



# ŚWIERSZCZ RÓŻAŃSKI

NR 1/94  
MIESIĘCZNIK

„Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił...”  
Dlatego też „róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?”

Kazimierz Wyka

*Wszystkiego najlepszego,  
ciepła i radości,  
aby kolejny nadchodzący poranek  
zapowiadał najwspanialszy dzień  
życia.*

*Najserdeczniejsze  
życzenia noworoczne od  
„Świerszcza Różańskiego”  
dla Czytelników.*



Czy jutro będzie inne,  
piękniejsze i głębsze  
od dni, które czas  
na lata przewija?  
Powstaną nowe prawa,  
wzory uczuć, słowa,  
czy nikt nie będzie  
cierpiał i zabijał?  
Czy z ludzkich oczu  
tryśnie światło złote,  
które dobrocią  
przyszłość opromieni?  
Kogo spotkamy  
w kosmicznej przestrzeni?  
Czym będzie życie  
i wszechświat,  
i człowiek?

Janina Wójcicka  
z tomu „Róża jawy i snu”

## Od Redakcji

### Szanowni Czytelnicy!

Oddajemy do Waszych rąk i Waszej oceny pierwszy numer miesięcznika „Świerszcz Różański”.

„Świerszcz Różański” jest czasopismem niezależnym. Jako zespół redakcyjny chcielibyśmy Państwu zaprezentować nasze czasopismo, zamieszczające jak najwięcej informacji, wiadomości i komentarzy o tym co się dzieje w naszym mieście i gminie. Mamy ambicję być periodykiem informacyjnym i publicystycznym, szybkim, sprawnym i bezstronnym, niezależnym od władzy, od partii politycznych, od różnych ugrupowań nacisku.

Pragniemy by „Świerszcz Różański” był czytany przez wszystkich – młodzież i dorosłych, kobiety i mężczyzn. Jeśli w dostarczaniu informacji zdarzy nam się jakiś poślizg, z góry prosimy o wybaczenie. Jednocześnie dolożymy wszelkich starań o rozbudowę czasopisma. Planujemy dostarczać więcej reportaży, sylwetek ludzi, trochę więcej sensacji, wiadomości kulturalnych i sportowych, różnego rodzaju porad praktycznych, odpowiedzi na pytania.

Będziemy chcieli korzystać w szerszym zakresie z usług profesjonalnych dziennikarzy, bowiem w chwili obecnej skład zespołu redakcyjnego to amatorzy – młodszy i starsi – z głowami pełnymi pomysłów, których realizacja w dużej mierze zależy będzie od Ciebie Czytelniku, od Twojej współpracy z nami, której gorąco oczekujemy. Wasze listy, skargi, krytyki przyjmujemy z wielką wdzięcznością. Nie liczymy na zyski finansowe, bowiem cena jednego egzemplarza wynosić będzie 2000 złotych, a koszt wydania jest o wiele większy.

Chodzi nam przede wszystkim o to, aby społeczeństwu dostarczyć jak najwięcej informacji o pracy Urzędu Gminy, Rady Miasta, poszczególnych jednostek organizacyjnych.

Kierujemy do Państwa te słowa z nadzieją, że zechcecie wnieść swój wkład w podjęte przez nas przedsięwzięcie, naszym zdaniem, bardzo istotne dla naszego środowiska i społeczeństwa. Liczymy na zrozumienie i szeroką współpracę z nami czego Państwu i sobie w Nowym Roku 1994 serdecznie życzymy.

1994

## WPADKI I WYPADKI

❖  
w dniu 29 listopada 1993 r. w wyniku awarii butli gazowej spłonęło mieszkanie we wsi Załęże-Eliasz.

❖  
w tym samym dniu ustalono sprawcę kradzieży krowy na szkodę Pani H.B. zamieszkałej w Młynarach. Sprawcą był mieszkaniec sąsiedniego województwa.

❖  
30 listopada włamano się do sklepu spożywczo-przemysłowego w Zaluziu — straty z tego tytułu szacuje się na około 25 milionów złotych.

❖  
3 grudnia dokonano włamania do pomieszczeń samorządu uczniowskiego Zespołu Szkół w Różanie, skąd skradziono gotówkę w kwocie 10 milionów.

❖  
31 grudnia uległo spalenię wnętrze mieszkania należącego do J.S. — mieszkańca Różana. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

## JEDNYM TCEM

❖  
w Urzędzie Stanu Cywilnego w Różanie zarejestrowano 58 urodzin, zawartych zostało 58 związków małżeńskich.

❖  
gmina liczy 4760 osób — w Różanie jest 2912 mieszkańców, w pozostałych miejscowościach 1848.

❖  
w Domu Kultury w ostatnim okresie odbyły się 4 przyjęcia weselne — młodym parom życzymy wszelkiej pomyślności na nowej drodze życia.

❖  
na balu sylwestrowym 45 par bawiło się w przedszkolu samorządowym — wstęp 600 tysięcy — serwowano dania gorące, przekąski na zimno, ciasto, kawę, herbatę i napoje. Był walc czekoladowy i kotylnowy. W szampańskiej atmosferze bawiono się do białego rana.

❖  
również w Zajeździe Rycerskim za jedyne 700 tys. można było przetańczyć całą noc. Atrakcją balu był pokaz ognia sztucznych.

❖  
większość mieszkańców naszego grodu jedyną noc w roku, noc sylwestrową, spędziła na prywatkach, w domu lub u znajomych.

❖  
ostatni dzień roku upłynął bez żadnych zakłóceń.

❖  
31 grudnia został zakończony pierwszy etap budowy pomieszczeń dla Ochotniczej Straży Pożarnej — prace nad dalszą budową zostaną wznowione na wiosnę.

W połowie listopada 1993 roku Zarząd Gminy podjął decyzję o wydaniu pisma lokalnego. W związku z tym, ogłoszono konkurs na tytuł mającego ukazywać się miesięcznika. Zgłoszenia z podaniem propozycji tytułu oraz imienia i nazwiska, dokładnego adresu zgłaszającego należało składać do 30 listopada w Urzędzie Gminy.

Na konkurs wpłynęło 9 zgłoszeń. Otwarcie kopert nastąpiło w dniu 2 grudnia na posiedzeniu Zarządu Gminy z udziałem zespołu redakcyjnego. Po żywej dyskusji w drodze losowania wybrano tytuł — „Świerszcz Różański”. Autorem jego okazał się 11 letni Adam Hołozubiec ucz. Kl. V Szkoły Podstawowej w Różanie.

Burmistrz Gminy — mgr inż. Jan Pilecki wręczył nagrodę pieniężną w wysokości 500 000 złotych. My zaś jako Redakcja, zgodnie z zapisem konkursowym, drukujemy wywiad z Adasiem na łamach naszego pisma.

Gratulujemy ci Adasiu i mamy nadzieję na dalszą współpracę z Tobą na łamach „Świerszcza Różańskiego”.

Redakcja



## Wywiad z Adamem Hołozubcem, laureatem konkursu na tytuł miesięcznika, przeprowadzony przez uczniów klasy IVa Szkoły Podstawowej w Różanie.

- **Wiem, że wygrałeś konkurs. Jak wpadłeś na pomysł?**  
— Wydawało mi się, że nazwa „Świerszcz różański” jest fajna, a poza tym zawsze lubiłem słuchać tych owadów podczas spacerów nad Narwią.
- **Czy myślałeś, że wygrasz ten konkurs? Jaka była Twoja reakcja i klasy na wieść o wygranej?**  
— Nie wierzyłem, że wygrałem. Nie ukrywam jednak faktu, że myślałem o tym, bo pieniądze przydadzą mi się na wycieczkę. O zwycięstwie powiedziała mi mama. Nie wierzyłem! A klasa... cóż, trzeba ich o to zapytać.
- **Czym się interesujesz, co najchętniej oglądasz, co czytasz?**  
— Najbardziej interesuję się piłką nożną, pływaniem i komputerami. Najchętniej oglądam filmy z Kevinem Costnerem, ale ulubionym serialem jest „Pełna chata”. Polonistą nie jestem, zawsze wolałem matematykę, a szczególnie geometrię, bo jest prosta. Dlatego też najchętniej czytam „Miliardera”. Ale mam także ulubioną książkę, którą jest „Rogaś z Doliny Roztoki” Marii Kownackiej. Dlaczego ta? Ponieważ bardzo lubię zwierzęta, a nie mogę ich mieć, z tego powodu, że jestem alergikiem.
- **Co byś zrobił, gdybyś przez chwilę miał nadprzyrodzoną moc?**  
— Zmieniłbym ludzi na lepszych.
- **A gdybyś był prezydentem?**  
— Zrezygnowałbym.
- **Czy lubisz dostawać prezenty?**  
— Każdy lubi dostawać — ja też — ale nie każdy lubi dawać.
- **Wyobraź sobie, że otrzymałeś w spadku miliard dolarów, jesteś bogaty, co zrobisz?**  
— Zbuduję dom nad morzem, oczywiście w Polsce, ze względu na klimat, który mi służy. Część pieniędzy zostawię sobie, aby móc żyć zaś resztę przeznaczę na cele charytatywne.
- **Jak długo wierzyłeś w Świętego Mikołaja eks Dziadka Mroza?**  
— Aż poznałem prawdę.
- **Co sądzisz o szkole?**  
— Lubię chodzić na ...dyskoteki... a do szkoły — trzeba chodzić.

Dziękujemy Ci za rozmowę.

spisał Jacek i Agatka

Adam Hołozubiec ma 11 lat. Jest uczniem klasy Vc Szkoły Podstawowej w Różanie.

# WIADOMOŚCI GMINNE

24 listopada 1993 r. Rada Miejska obradowała na VIII Sesji, na której podjęła uchwały dotyczące:

- zmiany w budżecie gminy na 1993 r.
- opłat za wodę i ścieki

Rada ustaliła opłaty:

1/ za wodę pobraną z wodociągu miejskiego w Różaniu w wysokości 6000 zł za 1 m<sup>3</sup>

2/ za wodę pobraną z wodociągu w Żaluziu w wysokości 5000 zł za 1 m<sup>3</sup>

3/ za wprowadzenie ścieków do kanalizacji miejskiej w wysokości 4000 zł za 1 m<sup>3</sup>

— ustalenia nazw ulic w mieście Różan nowopowstałe ulice na osiedlu zabudowy jednorodzinnej, zlokalizowanym przy ul. Polnej otrzymały nazwy: Targowa, Parkowa, Spokojna, Wincentego Witosa. Nazwy ulic zaproponowali przyszli mieszkańcy tego osiedla.

— wskazania budynku, który będzie prowadził obsługę bankową gminy

— określenie trybu i szczegółowych warunków zwolnienia z podatków rolnych, na których zaprzestano produkcji rolnej.

— 11 grudnia zawieszono na budynku poczty przy ulicy Warszawskiej automat telefoniczny. Dwa następne — na osiedlu mieszkaniowym i przy stacji CPN już wkrótce. Skończyły się kłopoty korzystania z telefonu po godzinie 15, kiedy zamykano budynek urzędu pocztowego.

— 29 grudnia Rada Miejska obradowała na IX Sesji nad:

1/ projektem budżetu na rok 1994

2/ przyjęciem uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 1993 r.

3/ sprawozdaniem z pracy Zarządu Gminy za 1993 r.

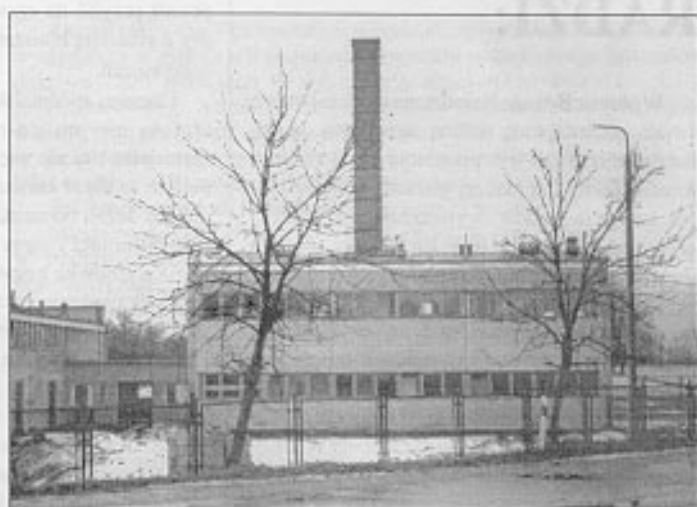
4/ informacją dotyczącą pracy radnych w 1993 r.

5/ Sprawozdaniem z Komisji Rewizyjnej

6/ w sprawie lokaty środków finansowych gminy.

7/ w sprawie nie przejęcia szkół podstawowych z dniem 1 stycznia 1994 r.

Stacja Uzdantniania Wody wraz z infiltracyjnym ujęciem wody spod dna rz. Narew przekazana została do użytku 18 lutego 1993 r. Wydajność średnia 2000 m<sup>3</sup>/dobę, max. 3100 m<sup>3</sup>/dobę.



Wartość inwestycji 6 640 mln zł.

Oczyszczalnia ścieków — odbiór końcowy i przekazanie obiektu do eksploatacji nastąpiło w dniu 5 listopada 1993 r.

Oczyszczalnia mechaniczno-biologiczna. Wydajność max. 1200m<sup>3</sup>/dobę.

Aktualny dopływ ścieków ok. 400m<sup>3</sup>/dobę.

Koszt inwestycji 8,5 mld zł.

— Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 grudnia w sprawie zmiany granic, nazw oraz siedzib niektórych gmin w województwie ostrołęckim: zmienia się granice Gminy Różan przez przyłączenie obszaru wsi Ponikiew-Zawady o powierzchni 732 ha przynależące obecnie do Gminy Czerwonka.

Z dniem 1 stycznia 1994 r. w gminie Różan będzie 17 sołectw.

## U nas i wokół nas



☞ już 19 grudnia w świąteczną atmosferę wprowadził najmłodszych mieszkańców naszego grodu Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury organizując dla dzieci przedświąteczne spotkanie z Mikołajem.

O godzinie 16<sup>00</sup> z wielkim halasem czynionym przez jadący na sygnale radiowóz policyjny został przywieziony wędrujący po drogach całego świata — Mikołaj. Przywiózł ze sobą wór słodyczy. Przybycie Mikołaja powitano wystrzałem sztucznych ogni. Po powitaniu i złożeniu życzeń Mikołaj zaprosił wszystkich do Domu Kultury na „Jaselka, czyli Misterium Bożego Narodzenia” w wykonaniu zespołów dziecięcych GOUK.

Po zakończeniu przedstawienia, jak nakazuje obyczaj, przedświąteczny Mikołaj obdarował dzieci słodyczami.

☞ 21 grudnia Dom Kultury od wczesnych godzin tętnił życiem. Czyniono ostatnie przygotowania do Wieczery Wigilijnej dla osób samotnych, emerytów i rencistów, którą zorganizowały: Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej i Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu.

W Wieczery uczestniczyli przedstawiciele władz Gminy: Burmistrz — Jan Piłciński, Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej — Tadeusz Jankowski, Radni — Teresa Staniszevska, Andrzej Zimiński, Andrzej Podlasin, Stanisław Gos, Tadeusz Brym. Obecny był również ksiądz dziekan — Jan Pawłowski.

W progu Domu kultury wchodzących witały dzieci chlebem i miodem, zapraszając staropolskim obyczajem do stołów.

Dla stworzenia świątecznego nastroju sali biesiadnej ustawiono snopki niewymłóconego zboża — „dziada”. Stoły nakryto białymi

obrusami, pod którymi zgodnie z tradycją położono kępkę siana. Na stołach umieszczono stroiki z gałązek świerkowych z zapalonymi świeczkami. Na środku sali ustawiono mały stolik, a na nim bochen chleba pieczonego domowym sposobem.

Wieczere rozpoczęła gospodyni uroczystości witając serdecznie wszystkich przybyłych do Domu Kultury. Następnie teatryk dziecięcy i zespół wokalo-muzyczny wystawił „Jaselka, czyli Misterium Bożego Narodzenia” — utwór sceniczny w 3 obrazach na podstawie przedruku wydania z 1895 r., które opracował ksiądz Kazimierz Jary. Całość wyreżyserowała opiekunka zespołu — J. Kołodziejczyk.

Po przedstawieniu wszyscy biesiadnicy lamali się opłatkiem wigilijnym składając sobie życzenia. Były też kanapki przybrane tradycyjnie śledziem, ciasto, owoce i herbata.

Wzorowa organizacja, podniosły nastrój świąteczny, przyczyniły się, że było to współdziałanie bardzo owocne, pozostające w pamięci uczestników Wieczery jeden z najpiękniejszych dni w roku.

☞ w dniu 30 grudnia w Domu Pomocy dla Samotnej Matki z Nieletnim Dzieckiem została zorganizowana choinka. Święty Mikołaj wręczał paczki dzieciom z rodzin najuboższych. Na uroczystości, którą zorganizował Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej byli obecni: Sekretarz Urzędu Gminy — Pani Hanna Chrostowska, Prezes Miejsko-Gminnego Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Różaniu — Pani Irena Piłcińska, ksiądz dziekan — Jan Pawłowski.

Część artystyczną przygotowały dzieci uczęszczające do Środowiskowego Ogniska przedszkolnego. Pieniądże na przygotowanie 200 paczek przekazali Radni (dwie diety), ksiądz Jan Pawłowski (taca zbierana w kościele) oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

## PANI ZOFIA TROJANOWSKA RADZI:

W okresie Bożego Narodzenia w wielu krajach świata niezastąpioną rośliną stosowaną do dekoracji mieszkań jest poiseńca czyli wilezomlecz piękny lub inaczej gwiazda betlejemska. Na szczycie pędów wytwarzają się piękne, czerwone, różowe lub białe liście, które otaczają dość niepozorne, małe, żółtawe kwiatostany. W środowisku naturalnym (Meksyk) jest krzewem dorastającym do 1 m wysokości. W naszych domowych warunkach osiąga wysokość do ok. 50 cm.

Poiseńca jest rośliną krótkiego dnia, wymagającą długich okresów ciemności w ciągu doby. Okres kwitnienia przypada od późnej jesieni do końca zimy, a czasem wiosny. W czasie kwitnienia i wzrostu rośliny utrzymujemy dość dużą wilgotność, podlewając do doniczki. Świeży wygląd rośliny zapewnia codzienne zraszanie wodą.

Jeśli nie mamy doświadczenia i nie dysponujemy szklarnią, lepiej traktować poiseńcę jako roślinę sezonu. Jeżeli jednak mamy zamiar pozostawić ją na następny rok, w środku lata przycinamy wszystkie pędy, co spowoduje rozkrzewienie się. Następnie przesadzamy do innej doniczki wraz z małą doniczką, w której jest umieszczona. Po upływie 4-6 tygodni poiseńcę przesadzamy ponownie. Poiseńca jest rośliną łatwą do utrzymania przez kilka miesięcy, lecz trudną do zachowania na następny sezon.

Można ją natomiast rozmnażać poprzez sporządzenie latem sadzonek z wierzchołkowych pędów, które ukorzenia się w małych doniczkach w temperaturze 21°C.

Poiseńcę kupujemy o w pełni wybarwionych przykwiatkach, zdrowych, zielonych liściach. Im więcej barwnych rozet znajduje się na pędach, tym roślina piękniejsza.

## DOBRY OBYCZAJ

Zaproszeni na siódmą schodzą się przez godzinę. Ostatnia para tuż przed ósmą. Ach, przepraszam — tłumaczy się z filuternym uśmiechem ostatnia spóźnialska, tak trudno wyjść z domu, jeżeli człowiek chce wyglądać jako tako. Wszyscy są zniecierpliwieni, gospodyni prawie wściekła. Trzy razy już gasiła gaz pod barszczem i zapalała na nowo.

Bo czym jest niepunktualność? Lekceważeniem osoby, z którą byliśmy umówieni. A przecież najprawdopodobniej wcale jej nie lekceważymy, tylko tak jakoś wychodzi, że nie przychodzimy o czasie. W stosunkach towarzyskich wywołuje to irytację, sprawia kłopot, komplikuje plany... i zniechęca do spóźnialskiego. A co musi czuć osoba, z którą umówiliśmy się na przystanku czy na rogu ulicy, szczególnie gdy pada deszcz i wieje wiatr?

Odczuwa złość i upokorzenie. Tak, upokorzenie spowodowane tym, że ktoś się z nią nie liczy, że uzurpuje sobie nie wiadomo dlaczego prawo do jej czasu. Spóźnienie się — o czym mało kto myśli — podrywa zaufanie do osoby, która nie potrafi przyjść na czas. Nie wiadomo przecież, czy z podobną nonszalancją nie traktuje innych zobowiązań.

Czasami spóźnialskiego wita się z uczuciem ulgi — nie mu się nie stało, jednak kocha! Oszczędza mu się więc wymówek, bo najważniejsze że się w końcu zjawil. Myślę, że to niedobrze. Jeżeli od razu, na wstępie nie przeprosi, nie wytłumaczy się w przekonujący sposób — na wymówkę z pewnością zasłużył. Nie jest to sprawa jedynie naszej satysfakcji, należy mu zwrócić uwagę również dla jego dobra, szczególnie jeżeli spóźnia się z przyzwyczajenia, notorycznie.

Jeżeli zaś każe na siebie czekać szef, lekarz, petent? Każde pięć minut spóźnienia podrywa jego autorytet, świadczy o lekceważeniu osób od niego zależnych. A ile wywołuje niechęci, ile przykrych emocji?

Zatem, gdy się umawiamy na spotkanie, zavezasu oceńmy, czy na pewno zdążymy. Szanujmy nie tylko swój czas, ale i tych, co na nas czekają.

Świerszcz

## Nowy Rok; tradycje, obrzędy

Nowy rok nie zawsze rozpoczynano i jeszcze dziś nie wszędzie rozpoczyna się 1 stycznia.

Starożytni Egipcjanie za początek roku uważali wylew Nilu, co następowało zawsze w środku lipca, a rachubę lat prowadzili od nowa, licząc od pierwszej chwili panowania każdego faraona. Grecy Nowy rok obchodzili w różnych miesiącach letnich, zaś za podstawę datacji służył rok pierwszej olimpiady — 776 p.n.e. Żydzi świętowali Nowy Rok w różnych miesiącach, a obecnie świętują jesienią we wrześniu lub październiku. Rachubę lat prowadzili od owej tajemniczej doby, kiedy Bóg stworzył niebo i ziemię, co jak wyliczyli nastąpiło w roku 3761 p.n.e.

W Wietnamie, zgodnie ze stosowanym tam kalendarzem księżycowym, Nowy Rok też nie jest świętem stałym, zawsze jednak przypada w dniach ostatniej dekady stycznia lub pierwszej dekady lutego. A że Wietnam to kraj słońca i wiecznej zieleni, Nowy Rok jest tam świętem wiosny.

Pierwsi chrześcijanie święcili Nowy Rok w dniu 6 stycznia. Później przenieśli to święto na dzień przesilenia zimowego, które według kalendarza juliańskiego przypadało na 25 grudnia. Później ustalono, że Nowy Rok obchodzony będzie w oktawę narodzin Chrystusa, w dniu Mu imienia Jezus, czyli 1 stycznia.

Obchodzenie Nowego Roku w dniu 1 stycznia przyjęto w niektórych krajach Europy dość późno — w Hiszpanii po roku 1500, we Francji w 64 lata później, w Rosji w 1700.

Z Nowym Rokiem związanych jest wiele tradycji i obrzędów, magicznych praktyk, z których niejedna zachowała się do dnia dzisiejszego. Z dawnych praktyk magicznych pozostało obfitywanie się owsem na znak pożądanej obfitości zboża, a ci co chodzili po domach z powinszowaniem, nosili owies w rękawicy i na wszystkie rogi stołu sypali po szczypcie, aby tak całe stoły założone były chlebem w nowym roku.

W Nowy Rok zwracano także szczególną uwagę na pogodę. Jeśli słońce zajaśniało na niebie przez chwilę, dawało gwarancję bogatych zbiorów. Przysłowie: „Gdy w Nowy Rok jasno, w gumnach będzie ciasno” zaliczono do tych, które stanowią mądrość narodu.

Wiatr w tym szczególnym dniu zapowiadał obfitość owoców, śnieg — dobre rojenie się pszczoł. Gwiazdziste niebo było wróżbą, że kury będą się niosły a niosły.

Przodkowie nasi przywiązywali też wielką wagę do noworocznych życzeń. Panowało przekonanie, że jeżeli życzenia płynęły ze szczerego serca, musiały się spełnić. Jeżeli nie w tym roku, to w którymś z następnych.

Najbardziej cenione i uważane za najelegantsze były życzenia składane osobistbie. Ale z czasem weszły w modę, najpierw w dużych miastach, bilety wizytowe. Rozsyłano je po zaprzyjaźnionych domach przez służącego. Nie podobało się to ludziom starej daty, uważali to za jaskrawy objaw upadku obyczajów.

Co za czasy, panie dzieju. A miały nadejść jeszcze gorsze pod tym względem.

i.k

### GMINNY OŚRODEK UPOWSZECHNIANIA KULTURY

zaprasza dzieci i młodzież do udziału  
w stałych formach pracy:

- zespole wokalnym dziewcząt
- gry na instrumentach dętych
- nauki gry na instrumentach klawiszowych
- teatrzyku dziecięcym

PONADTO oferujemy:

- Gry telewizyjne
- Wypożyczalnię kaset wideo

Można u nas też wypożyczyć książki,  
czasopisma, płyty gramofonowe,  
kasyety magnetofonowe

(Biblioteka Publiczna, ul. Warszawska 17).

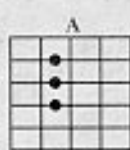
### OFERUJEMY USŁUGI Z ZAKRESU:

- nagłaśnianie i organizacja imprez
- wynajem sali na imprezy towarzyskie i uroczystości rodzinne
- próby zespołów
- zebrania

## TAKIE ŁADNE OCZY

Ładne oczy masz, komu je dasz  
Takie ładne oczy  
Takie ładne oczy

/A/DA/  
/E<sub>7</sub>A/  
/E<sub>7</sub>A/



Wśród wysokich traw, głęboki staw  
Jak mnie nie pokochasz  
To się w nim utopię,



Ref.

W stawie zimna woda  
Trochę będzie szkoda  
Trochę będzie szkoda, gdy  
Utopię się w nim

/hE<sub>7</sub>A/  
/hE<sub>7</sub>A/  
/hE<sub>7</sub>A/ fis/



Powiedz, że mi jak odgadnąć mam  
Czy mnie będziesz chciała  
Czy mnie będziesz chciała



Przez zielony staw, labędzie dwa  
Grzeźnie sobie płyną,  
Czy mnie chcesz dziewczyno



Ref.

Inne oczy masz, każdego dnia  
Diabeł nie odgadnie  
Co w nich chowasz na dnie

Przez zielony staw przeleciał wiatr  
Po rozległej toni  
Fala falę goni

Ref.

MUZYK MELOMAN

WESOŁY  
HOROSKOP

## KILOGRAMY LEKU

**Anoreksja** — (an. + gr. *oreksis* = pożądanie, apetyt) med. brak łaknienia występujący w niektórych chorobach przewodu pokarmowego gruczołochłonnych, w zatruciach, chorobach psychicznych i nerwowych.

**Bulimia** — (gr. *bulimia*) med. chorobliwe uczucie głodu występujące w niektórych chorobach układu nerwowego; wileczy głód.

Łąki dorosłych przyglądających się swoim dzieciom. Czy to już? Czy takie są objawy? By szybciej rozpoznać zagrożenie, warto o tym przeczytać.

**Jak rozpoczyna się bulimia?** — oto jedno z pytań.

Młoda osoba chce zrzucić parę kilogramów. Je coraz mniej, po długim wygłodzeniu urządzi sobie ucztę. Poczucie winy przerasta ją. Bierze środki przeczyszczające. Sądzi, że zapanuje nad tym dziwnym sposobem żywienia. Wkrótce cykle objadania się i polykania środków przeczyszczających wymykają się spod kontroli. Pretekstem uczt jest każdy stres.

Wyróżnia się następujące czynniki wpływające na rozwój choroby.

— **osobowość**: łączy bulimików niska samoocena i niestabilność emocjonalna. Często jest także uczucie oddalania się od ludzi, niedostosowania, bezradności, beznadziejności, samotności i rozpaczy. Wielu chorych angażuje się bez reszty w działalność społeczną, sport, naukę. Jeśli spotka ich jakiegoś małe niepowodzenie, czują się tak, jakby utracili wszystko.

— **czynniki biologiczne**: temat budzący kontrowersje. Nie udowodniono, by istniały jakiegoś czynniki genetyczne wzmagające predyspozycje. Jednak chorzy miewają często stany depresyjne a wywiad potwierdza podobne problemy u innych członków rodziny.

— **czynniki społeczno-kulturowe**: zdumiewające, ale duża wina spoczywa na ruchach feministycznych. Dziewczęta, które nie weszły jeszcze w żadną kobiecą rolę, już na starcie zostały pouczane, że mają zrobić kariery. I być pięknymi. „Więcej ciała, mniej pieniędzy” — oto jedno z budzących frustrację hasła. Bez względu na to, czy też waży w normie, jeżeli tylko ma większe ambicje zawodowe niż jej babka, dochodzi do wniosku, że musi schudnąć.

— **przestępstwa na tle seksualnym**: informacje łączące zaburzenia w przyjmowaniu pokarmów z tego typu wykroczeniami są nieliczne. Jednak zdarzają się.

— **środowisko rodzinne**: szczególnie matki odpychają od siebie tego typu informacje. Tymczasem powtarzają się one zbyt często, by je lekceważyć. Dzieci chore pochodzą najczęściej z rodzin targanych konfliktami, skłóconych i chaotycznych także w sprawach z pozoru błażych — np. w rodzinie pewnej dziewczyny nigdy nie wiadomo, kto dzisiaj przygotowuje kolację. Są to domy nie dające oparcia, wiary w siebie i pewności.

i.k

**Baran (21.03.—20.04.)** Niby Baran, a przyjdzie mu harować niczym wołowi. Z sukcesem odniesionym niekoniecznie na własnym terenie. Oby Cię jednak to powiedzenie zawiodło. Stąpasz bowiem po nader grząskim gruncie, gdzie ścieżka nieprzetarta a i przeróżni się trafiają towarzysze drogi.

**Byk (21.04.—21.05.)** Konsekwentnie, nie dając sobie dmuchać w kaszę Byki, nareszcie mogą dorwać się do żłobu. Pod warunkiem, że potrafią orać na niwie nie naruszając między sąsiada. Wejście na cudze poletko może się jednak skończyć zepsuciem humoru i interesów.

**Bliźnięta (22.05.—21.06.)** Początek zimy budzi niemiłe refleksje. Tym razem mogą one dotyczyć dotychczasowych osiągnięć i przyszłych perspektyw. Nie wszystko musisz zaraz widzieć w czarnych kolorach. Zamiast się zatem nad sobą rozczulać, spróbuj zakasać rękawy i wziąć się do roboty.

**Rak (22.06.—22.07.)** „Dziad swoje, a baba swoje”. Gdyby tak potrafili dopasować jedno do drugiego, daloby się to wszystko jakoś wytrzymać. A w każdym razie trochę potrzymać. Możliwość ta nie oznacza jednak, że pójdzie lekko. Co wcale dobre nie będzie.

**Lew (23.07.—22.08)** Warunkiem pomyslnych łowów bywa wybór właściwej zdobyczy i konsekwencja w pogoni. Jeżeli będziesz zatem uganiał się za wszystkim, powrócisz do domu z niczym. Może nawet dostaniesz po łustych łapach...

**Panna (23.08.—22.09)** Podjęta we właściwym momencie energiczna iniejatawa może radykalnie przyczynić się do zmiany Twojej sytuacji. Będzie lepiej i to pomimo przejściowych nieprzyjemności natury personalnej. Nie lękaj się więc, lecz śmiało wystąp w obronie swoich interesów. Unikaj jednak przesady.

**Waga (23.09.—23.10.)** Rozsądne Wagi czeka okres spokoju, co nie oznacza zastoju. Prawie wszystkie sprawy, z którymi masz do czynienia, powinny przebiegać po Twojej myśli. Pewnych kłopotów możesz natomiast oczekiwać ze strony własnego organizmu. Nie wykluczone, że sam się do nich przyczynisz.

**Skorpion (24.10.—22.11.)** Oczekuj ciągu przepychanek, których sens jest Ci niezbyt jasny. Możesz na nich skorzystać, jeśli zdołasz działać w miarę spokojnie i bez rzucania się w oczy. Przeciwwagi dla napięć w miejscu pracy szukaj w życiu towarzyskim. Zwłaszcza jeśli napotkasz jakąś Wagę.

**Strzelec (23.11.—21.12.)** Taniec z figurami może przejść w zbrojnickiego. Trzymaj się zatem od nich z daleka i rób spokojnie swoje. Ziarnko do ziarnka i zbierze się całkiem niezła miareczka. Tym bardziej, że ziarenka mogą być z gatunku trochę większych.

**Koziorożec (22.12.—20.01.)** Niebo nad Twoją głową jakby się zachmurzyło. Niewykluczone nawet, że lupnie parę piorunów. Ukryj się gdzieś dobrze ale poszukaj odgromnika. Pamiętaj też, iż przez jakiś czas będziesz mógł potrzebować parasola. Inaczej zmoczysz co nie trzeba. I na co Ci to?

**Wodnik (21.01.20.02.)** Ciesz się doświadczonym spokojem, wkrótce bowiem możesz znaleźć się w centrum cyklonu. Przypilnuj wtedy teckki i stółka, nawet gdy są niezbyt ciekawe. Ktoś jednak zechce podstawić Ci nogę, choć z miernym efektem. Chyba, że sam się wyłożysz.

**Ryby (21.02.—20.03.)** Ryby latające mogą przelecieć teraz to i owo. Ryby-motyły również znajdą sobie niejedną kwiatek. W najgorszej sytuacji znajdują się Ryby-piły. Nie dość, że ciężko będzie znaleźć do cięcia obiekt, to jeszcze mogą im zarzucić, że piły. Do tego tępe...



## „Jestem z miasta...”

Turysta, który łaknąc wypoczynku załadował swoją szpanerską deskę surfingową, sprzęt do nurkowania, ponton, pagaje etc... na wysłużonego trabanta, wartburga tudzież inną limuzynę niedawno kupioną na raty w modnym salonie samochodowym i teraz pędzi na łeb, na szyję ze stolicy w stronę Mazur, natknąć się może po drodze na interesujące miejsce, noszące wdzięczną nazwę Różan.

Różan naprawdę zasługuje na to, żeby pisać o nim, chociażby dlatego, że jest to ośrodek wypoczynkowy, w którym się nikt nie zatrzymuje. Chyba, że akurat zepsól mu się samochód, albo ma coś wspólnego z Warszawską Fabryką Pomp. Przypadkowy turysta przejeżdżający tędy nie zauważy nawet miasta. Zapamięta jedynie, że przy drodze stał jakiś czoląg...

Niedawno czytałem w jakiejś broszurce, że ostatnie dziesięciolecie to okres dynamicznego rozwoju i kształtowania się nowego oblicza Różana. Rzeczywiście, w ciągu minionych lat nasze miasto rozwijało się tak, że przyrost mieszkańców pod koniec lat osiemdziesiątych zbliżył się do zawrotnej liczby trzech tysięcy. Takiej rzeszy ludzi, rzecz jasna, niezmiernie trudno zapewnić miłe spędzenie wolnego czasu i rozrywkę. Niemniej jednak mieszkańcy nadnarwiańskiego grodu mają wielki wybór w tej dziedzinie. Wolny czas mogą sobie rozmaicie wypełnić. Oprócz obowiązkowego posiedzenia w kościele mogą pójść napić się do baru, mogą pójść napić się do kawiarni, w ostateczności... pójść napić się do restauracji. To się nazywa żyć pełną piersią.

Czasem tylko komuś zaświta pewien pomysł, wzniosła idea. Błyśnie jak iskierka. Powstaje jakiś klub sportowy, drużyna piłkarska, czy zespół muzyczny. Zaraz jednak, iskierka, szybko gaśnie i po niedługim czasie nikt niczego nie pamięta. Czasem w tę atmosferę marazmu i beczynności jak lodowaty powiew wdiera się straszliwa fama: „w mieście grasuje potwór”. Niekiedy przybiera on postać wampira, kiedy indziej jest nim perwersyjnie wyuzdany maniak. Takie urozmaicenie, niestety, nie trwa również zbyt długo. Widocznie nawet wampiry bardzo szybko dochodzą do przekonania, że jeśli pobędą tu dłużej, to zanudzą się na śmierć.

Jest jednak jedna rzecz, która odróżnia mieszkańców Różana od innych obywateli Rzeczypospolitej. Otóż, jak głosi legenda, raz na jakiś czas, przeważnie nocą, każdy kto choćby krótko mieszkał w Różanie, promieniuje dziwnym światłem. Zagadką pozostaje fakt, czy promieniowanie to jak świetlisty nimb stanowi oznakę szczególnej świętości, czy też może jest wynikiem długotrwałego przebywania w pobliżu składowanych tu substancji.

Ostatnio w telewizji emitowany jest śmieszny serial. Jego akcja toczy się w małym miasteczku na Alasce. Serial ten jest śmieszny, bo ludzie w tej miejscinie są sympatyczni i prawie zawsze mili dla siebie. Życie natomiast toczy się bez większych zgrzytów. Jak naprawdę wyglądają stosunki międzyludzkie w małym miasteczku? Na ten temat dużo do powiedzenia mieliby tacy jak ja, którym pomimo starań, jakoś nie udało się stąd wyrwać. A może za Kołem Podbiegowym ludzie są po prostu inni... □

GLENN DANZIG

### DOKŁADNE • RZETELNE • TRAFNE

ogłoszenia i reklamy w miesięczniku „Świerszcz Różański”:

Ogłoszenia drobne — 1 słowo — **3 tys. zł.**

Reklama — 1 cm<sup>2</sup> (min. 10 cm<sup>2</sup>) — **5 tys. zł.**

Przyjmujemy również ogłoszenia o imprezach towarzyskich i uroczystościach rodzinnych.

Punkt przyjmowania ogłoszeń i reklam:  
Biblioteka Publiczna ul. Warszawska 17, tel. 690-02

Za treść ogłoszenia i reklamy Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

R O Z Ź N A N I T O J Ą



Klub Seniora „WRZOS”. Festyn „Sercem za sece”. Różan 5.06.93 r.



Zespół wokalny przy Domu Kultury w Różanie. Dni Różana 26.09.93 r.

G  
A  
L  
E  
R  
I  
A



Rys. Jacek Frankowski

## TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.

ZAKŁAD TELEKOMUNIKACJI W OSTROŁĘCE

WYKAZ WSKAŹNIKÓW MIĘDZYMIASTOWYCH WAŻNIEJSZYCH  
MIEJSCOWOŚCI W POLSCE

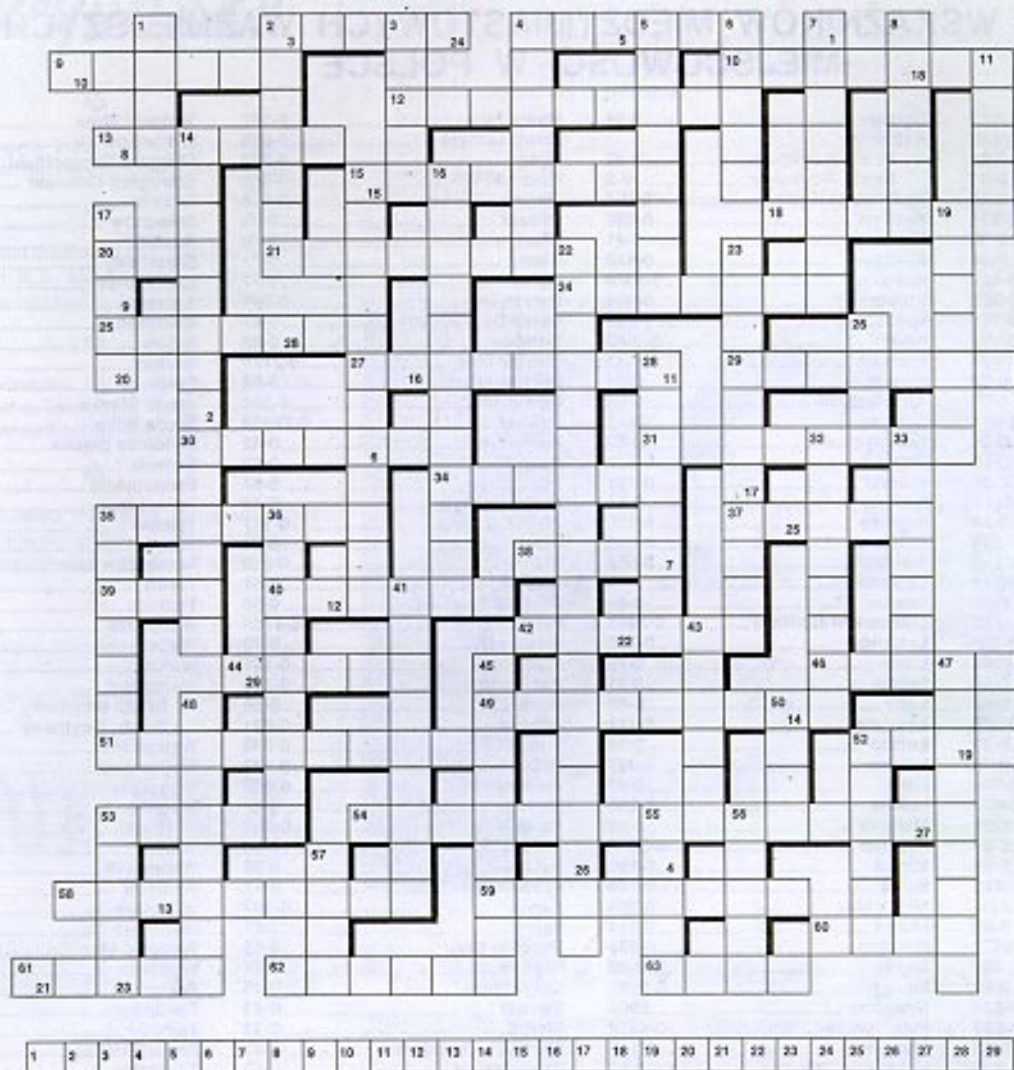
Augustów	0-119	Kartuzy	0-58	Nowy Targ	0-187	Stalowa Wola	0-16
Bartoszyce	0-888	Katowice	0-32	Nowy Tomysl	0-666	Starachowice	0-474
Biała Podlaska	0-80	Nr ab. 6-cyfrowy	0-32	Nysa	0-793	Stargard Szczeciński	0-92
Białogard	0-94	Nr ab. 7-cyfrowy	0-3	Oborniki Wlkp.	0-668	Starogard Gdański	0-69
Białystok	0-85	Kędzierzyn Koźle	0-794	Olecko	0-116	Strzelin	0-725
Bielak Podlaski	0-834	Kętrzyn	0-886	Olkusz	0-35	Sulechów	0-603
Bielsko Biała	0-30	Kielce	0-41	Olsztyn	0-89	Suwałki	0-87
Bilgoraj	0-84	Kłodawa	0-636	Olawa	0-71	Szamotuły	0-668
Bochnia	0-197	Kolno	0-8678	Opole	0-77	Szczecinek	0-966
Braniewo	0-506	Koło	0-965	Ostrołęka	0-29 <sup>1)</sup>	Szczecin	0-91
Brodnica	0-511	Koło	0-636	Ostrowiec Świętokrz.	0-47	Szczytno	0-885
Brzesko	0-192	Konin	0-63	Ostróda	0-88	Szum	0-55
Busko Zdrój	0-496	Końskie	0-41	Ostrów Maz.	0-217 <sup>1)</sup>	Szubin	0-52
Bydgoszcz	0-52	Koszalin	0-94	Ostrów Wlkp.	0-64	Srem	0-667
Chełmno	0-56	Kościerzyna	0-58	Oświęcim	0-381	Środa Śląska	0-71
Chojnice	0-531	Kraków	0-12	Ozimek	0-77554	Środa Wlkp.	0-665
Crzanów	0-35	Krasnystaw	0-82	Pabianice	0-42	Świdnica Śląska	0-74
Ciechanów	0-23	Kraśnik	0-837	Pasłęk	0-50	Świecie	0-532
Ciechocinek	0-54	Krosno	0-131	Pila	0-67	Swinoujście	0-936
Czarnków	0-6755	Krotoszyn	0-64	Piotrków Tryb.	0-44	Tarnobrzeg	0-15
Częstochowa	0-34	Krynica	0-135	Pisz	0-117	Tarnów	0-14
Dąbica	0-146	Kutno	0-218	Płock	0-24	Tczew	0-69
Działdowo	0-215	Kwidzyn	0-555	Płońsk	0-210	Tomaszów Maz.	0-45
Dzierżoniów	0-74	Legnica	0-76	Poznań	0-61	Toruń	0-56
Elbląg	0-50	Leszno	0-65	Pruszcz Gdański	0-58	Tuchola	0-531
Elk	0-87	Lidzbark Warmiński	0-8983	Przasnysz	0-478 <sup>1)</sup>	Wadowice	0-387
Frombork	0-506	Lubartów	0-836	Przemyśl	0-10	Wałbrzych	0-74
Garwolin	0-248	Lublin	0-76	Przeworsk	0-191	Walcz	0-6750
Gdańsk	0-58	Lublin	0-81	Paszczyna	0-378	Warszawa	
Gdynia	0-58	Lapy	0-85	Puck	0-58	Nr ab. 6-cyfrowy	0-22
Głizycko	0-878	Lęczyca	0-114	Puławy	0-831	Nr ab. 7-cyfrowy	0-2
Głiwice	0-32	Łomża	0-86	Pułtusk	0-238	Wąbrzeźno	0-56
Głogów	0-76	Łowicz	0-497	Rabka	0-187	Wąjherowo	0-58
Głubczyce	0-794	Łódź	0-42	Radomsko	0-457	Węgorzewo	0-117
Gniezno	0-661	Luków	0-255	Radom	0-48	Węgrów	0-258
Golub Dobrzyń	0-56	Malbork	0-55	Rawa Maz.	0-492	Wieliczka	0-12
Goldap	0-87	Miastko	0-5978	Rawicz	0-65	Wieluń	0-199
Gorzów Wlkp.	0-95	Mielec	0-198	Rybnik	0-36	Wrocław	0-54
Gostynia	0-418	Milicz	0-728	Rzeszów	0-17	Wrocław	0-71
Gostyń	0-65	Mińsk Maz.	0-256	Sanok	0-137	Września	0-66
Góra	0-85	Mława	0-214	Sejny	0-87	Wschowa	0-65
Grajewo	0-8672	Mogilno	0-533	Sępólno Kraj.	0-52	Wysokie Maz.	0-8686
Grójec	0-488	Mońki	0-85	Siedlce	0-25	Wyszków	0-216 <sup>1)</sup>
Grudziądz	0-51	Morąg	0-8985	Siemiatycze	0-85	Zakopane	0-165
Gryfice	0-931	Mragowo	8984	Sieradz	0-43	Zambrów	0-8683
Hajnówka	0-835	Mszczonów	0-4938	Sierpc	0-24	Zamość	0-84
Iława	0-88	Myślenice	0-115	Skarżysko Kamienna	0-47	Zawadzkie	0-77616
Inowrocław	0-536	Nakło nad Notecią	0-52	Skierniewice	0-40	Zawiercie	0-386
Janów Lubelski	0-16	Nidzica	0-8980	Stawno	0-5910	Ząbkowice Śląskie	0-72
Jarocin	0-646	Niemodlin	0-77606	Stupsk	0-59	Zduńska Wola	0-4388
Jelenia Góra	0-75	Nowa Sól	0-604	Sochaczew	0-494	Zgierz	0-42
Jędrzejów	0-498	Nowogard	0-932	Sokołów Podl.	0-417	Zielona Góra	0-68
Kalisz	0-62	Nowy Dwór Gdański	0-50	Sokółka	0-85	Znin	0-534
Kamień Pomorski	0-928	Nowy Sącz	0-18	Sopot	0-58	Zyrardów	0-493

<sup>1)</sup> numery kierunkowe tylko dla połączeń przychodzących spoza województwa ostrołęckiego.WYKAZ WSKAŹNIKÓW MIĘDZYMIASTOWYCH WAŻNIEJSZYCH  
MIEJSCOWOŚCI W POLSCE

Alaska	0-01 907	Finlandia	0-0358	Kostaryka	0-0506	San Marino	0-039 549
Albania	0-0355	Francja	0-033	Kuwejt	0-0965	Singapur	0-065
Algieria	0-0213	Gibraltar	0-0350	Libia	0-0218	Słowacja	0-042
Andora	0-033 62	Grecja	0-030	Lichtenstein	0-041	Słowenia	0-0386
Angola	0-0244	Grenlandia	0-0299	Litwa	0-0370	Stany Zjed. Ameryki	0-01
Antyle Holenderskie	0-0599	Gruzja	0-07	Luksemburg	0-0352	Swaziland	0-0268
Armenia	0-07	Hiszpania	0-034	Lotwa	0-0371	Syria	0-0963
Arabia Saudyjska	0-0966	Holandia	0-031	Macedonia	0-038	Szwajcaria	0-041
Aruba Wyspa	0-0287	Hong Kong	0-0852	Makao	0-0853	Szwecja	0-046
Australia	0-051	Indie	0-091	Malawi	0-0265	Sw. Piotra i Mikeleona	
Austria	0-043	Irak	0-0964	Malta	0-0356	Wyspy	0-0508
Azerbejdżan	0-07	Iran	0-098	Maroko	0-0210	Tadżykistan	0-07
Belgia	0-032	Irlandia	0-0353	Mauritius	0-0230	Tajwan	0-0886
Bermudy	0-01809	Islandia	0-0354	Moldawia	0-0373	Tajlandia	0-066
Białoruś	0-07	Izrael	0-0972	Monako	0-033	Tunezja	0-0216
Bośnia-Hercegowina	0-038	Japonia	0-061	Niemcy	0-049	Turcja	0-090
Botswana	0-0267	Jordania	0-0962	Norwegia	0-047	Turkmenia	0-07
Brazylia	0-055	Jugosławia (była)	0-0381	Nowa Zelandia	0-064	Uganda	0-0256
Bulgaria	0-0359	Kanada	0-01	Oman	0-0968	Ukraina	0-07
Burundi	0-0257	Kanaryjskie Wyspy	0-0342	Owce Wyspy	0-0298	Uzbekistan	0-07
Chorwacja	0-0385	Katar	0-0974	Portugalia	0-0351	Watykan	0-039
Cypr	0-0357	Kazachstan	0-07	Puerto Rico	0-01809	Wenezuela	0-058
Czechy	0-042	Kenia	0-0254	Rep. Pld. Afryki	0-027	Węgry	0-036
Dania	0-045	Kirgistan	0-07	Reunion	0-0262	Wielka Brytania	0-044
Dziewicze Wyspy	0-01809	Kolumbia	0-057	Rosja	0-07	Wietnam	0-054
Egipt	0-020	Korea Południowa	0-082	Rumunia	0-040	Włochy	0-039
Estonia	0-0372	Korea Północna	0-0850	Rwanda	0-0250	Zjedn. Emir. Arabskie	0-0971

# Palcem po mapie

# KRZYŻÓWKKA Z HASŁEM



Po wpisaniu w diagram krzyżówki odgadniętych hasel, litery z kratek ponumerowanych w prawym dolnym rogu wpisane do kratek od 1 do 29 utworzą tekst rozwiązania.

**POZIOMO:** 2) uzdrowisko w Beskidzie Śl. u stóp Barniej Góry, 4) miasto — ośrodek wypoczynkowy nad J. Zegrzyńskim, 9) miejscowość na trasie Pisz-Szczuczyn, 10) miasto w woj. piotrkowskim, znane z tradycji sztuki ludowej, 12) centrum zagłębia węglowo-energetycznego w woj. piotrkowskim, 13) duże miasto w GOP-ie z kopalniami „Makuszy” i „Pstewski”, 15) jedno z największych miast Mazur, 18) miasto między Ostródą a Brodnicą (woj. olsztyńskie), 20) podczas kampanii wrześniowej broniony do 2 października, 21) miasto w woj. piłskim, od którego bierze nazwę pojezierze między Chojnicami a Nakłem, 24) wojewódzkie miasto nad Kaczawą z fabryką fortepianów, 25) leży nad Nysą Łużycką na skraju wzniesienia żarskiego, 27) miasto nad Notecią na wschodnim skraju puszczy Noteckiej, 29) znane ze zwycięskiej bitwy w 972 r. stoczonej między wojskami Mieszka I i margrabiego Hodona, 30) port rybacki na wybrzeżu środkowym, 31) miasto w woj. krakowskim na trasie Warszawa-Kraków, 34) leży nad Wartą w woj. piłskim na skraju Puszczy Noteckiej, 35) leżą na południe od Wzgórz Jureckich między Kaliszem a Sieradzem, 37) miasto i jezioro we wschodniej części woj. szczecińskiego, 38) leży na skraju Puszczy Białej u ujścia do Bugu rzeki o nazwie miasta, 39) miasto leżące na zachód od Poznania (lub drzewo liściaste), 40) miasto wojewódzkie w Górach Świętokrzyskich, 42) leży w zachodniej części woj. poznańskiego, 44) miasto na Pojezierzu Iławskim, 46) miasto we wschodniej części woj. zielonogórskiego 49) ważny ośrodek przemysłowy w woj. opolskim nad Stobrawą, 51) leży w Nieszce Nidziańskiej przy skrzyżowaniu Centralnej Magistrali Kolejowej z linią Kielce-Częstochowa, 53) między Malborkiem a Kwidziem, 54) leży w samym centrum Żuław, 58) poniżej ujścia Drawy do Noteci, 59) zimowa stolica Polski, 60) nad Grabłą, między Pabianicami a Zduńską Wolą, 61) leży nad Narwią między Wysoczną Ciecchanowską a Międzyrzeczem komżyńskim, 62) ośrodek przemysłu węglowego na południe od Gliwic, 63) miasto w woj. bydgoskim nad Wisłą.

**PIONOWO:** 1) miasto wojewódzkie nad Gwdą, 2) leży nad Łobożanką na południe od Pojezierza Krajeńskiego, 3) miasto nad Ręgą, 4) znany ośrodek sportów zimowych u stóp Skrzycznego, 5) na ptn.-zach. od Szamotuł, 6) miasto na Pojezierzu Kujawskim (miejsce urodzenia Kazimierza Wielkiego), 7) leży między Górami Sowimi a Górami Stołowymi, 8) leży na północ od Krzyża, 11) ważny ośrodek przemysłowy nad rzeką o tej samej nazwie, 14) jedno z większych miast Podlasia, 15) znane z fabryki samochodów ciężarowych, 16) miasto w woj. łomżyńskim nad Nurcem, 17) pierwsza siedziba PKWN,

19) leży niedaleko źródeł Małej Panwi, 22) bliski sąsiad Ciecchocinka, 23) znane uzdrowisko w woj. wrocławskim, 26) ośrodek przemysłu spożywczego na ptn.-wsch. od Dębina, 28) miasto w pobliżu Białegostoku, na skraju Puszczy Knyszyńskiej, 32) węzeł kolejowy na trasie Warszawa-Ciechanów, 33) miasto w woj. konińskim znane z kopalni soli, 35) leży na Płaskowyżu Głubczyckim, 36) na północ od Puszczy Kampinowskiej, 41) między Wisłą, Narwią a Kanalem Żerańskim, 43) znane z „Zamachu”, 45) na południe od Radomia (anagram miasta Skarszewy), 47) miasto ze słynną kopalnią soli, 48) u ujścia Warty do Odry, 50) miasto i rzeka w woj. gdańskim, 52) miasto w woj. piłskim, 53) miasto nad Narwią, w pobliżu Łap, 55) leży w środkowej części Pojezierza Dobrzyńskiego między Brodnicą a Sierpcem, 56) miasto nad Sanem, od którego bierze nazwę pogórze, 57) leży w pobliżu Biskupina.

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie do 20 stycznia rozlosujemy nagrodę w wysokości 100 000 zł. Nagroda do odebrania w Redakcji. K-K

## ŚWIERSZCZ RÓŻAŃSKO MIESIĘCZNIK



Redaguje zespół.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel. 690-42.

Biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Warszawska 17 (Biblioteka Publiczna).

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania.

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Józefa Piłsudskiego.

Skład: Oficyna Wydawnicza OOR, Pl. Bema 7 a, Ostrołęka, tel. 21-71.  
Druk: Off-Druck Zakład Poligraficzny, ul. Okrzei 15, 07-412 Ostrołęka, tel. 41-51.





# ŚWIĘKRSZCZ RÓŻAŃSKY NR 2/94

MIESIĘCZNIK

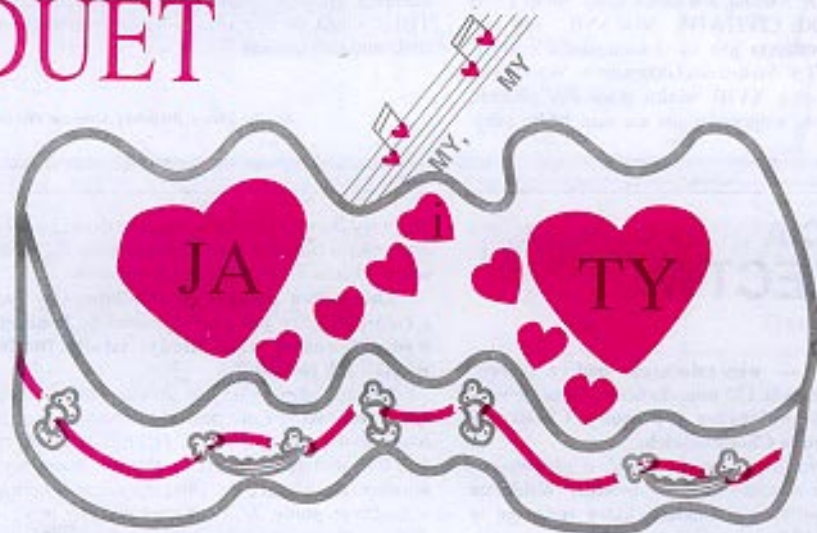
Cena 2000 zł

„Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił...”

Dlatego też „robmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?”

Kazimierz Wyka

## DUET



*Do zakochania jeden krok  
jeden, jedyny krok nie wiążący...*

Śpiewał przed laty idol naszych mamus. Ludzie się zmieniają, czasy też, ale niezmiennie tkwi w nas chęć, dążność, aby kochać i być kochanym. Niejedna z nas wdycha i roni łzy w poduszkę marząc o ukochanym.

Dopiero późną nocą dochodzimy do wniosku, że ten „jeden, jedyny krok” jaki nam pozostał, jest niezmiernie trudny. Na pytanie jak go uczynić, mimo szczerych chęci, nie potrafimy znaleźć odpowiedzi. Więc czekamy: na szczęśliwy przypadek, przyjaciółkę, przyjaciela, tudzież inne zrządzenie boże. A tu nie!

Zapominamy tylko o najważniejszym:  
*Żyję się tylko chwilę  
a czas —  
jest przezroczystą perlą  
wypełnioną oddechem*

(H. Poświatowska)

Działamy na oślep, zapamiętujemy się w uczuciu. Tylko rodzi się pytanie, do kogo...? Czy warto było płakać, czy warto...!

Ale nie smuć się, zanuć lepiej słowa piosenki: „znowu w życiu mi nie wyszło...”

Dlatego też z okazji wyjątkowego święta, jakim jest Dzień Zakochanych, składam życzenia wszystkim parom i nie-parom. Bo tak naprawdę, to wszyscy kochamy. Dziewczeta, chłopcy, kobiety, mężczyźni. A jeżeli nasze marzenie o wielkiej miłości jeszcze się nie spełniło, to należy uwierzyć w stare, dobre przysłowie mrówek „Kochajcie — a będziecie kochani”.

Życie należy do nas, a jak je opowiemy, to już nasza sprawa.

Zuzana

## „Czy postąpiłem susznie?”

Wywiad z mgr inż. Janem Pilcickim, burmistrzem gminy Różan.

Co zdecydowało, że został Pan burmistrzem w tak trudnej sytuacji, jaka wytworzyła się w naszej gminie po odwołaniu burmistrza, po przeprowadzonym referendum, po zarządzie komisarycznym, po dwóch podejściach przy wyborze burmistrza przez wybraną radę w wyborach majowych?

Szezerze mówiąc, ani w okresie przeprowadzania referendum ani podczas pierwszych podejść do wyboru burmistrza nie zastanawiałem się w ogóle nad ewentualnością zmiany pracy. Stało się inaczej. Kilku radnych przekonało mnie do zmiany decyzji w tej sprawie. Czy postąpiłem słusznie? Nie wiem.

Lubię zajmować się rozwiązywaniem problemów, pracą z ludźmi oraz

nie są mi obojętne sprawy Różana i to chyba przesądziło o tym, że ostatecznie zdecydowałem się kandydować w wyborach burmistrza.

Liczba bezrobotnych na terenie miasta i gminy jest niepokojąca. Jakie działania uważa Pan za szczególnie przydatne w zlikwidowaniu tego zjawiska oraz ożywieniu życia gospodarczego w mieście i gminie?

Faktem jest, że w naszej gminie jest wysoki poziom bezrobocia. Mamy zarejestrowanych 712 bezrobotnych. Podejmowane są przedsięwzięcia zmierzające do łagodzenia skali bezrobocia. Organizowane są okresowe miejsca pracy dla bezrobotnych w postaci prac interwencyjnych i robót publicznych. W drugim półroczu 1993 roku w gminie w tej formie zatrudnionych zostało 62 bezrobotnych, z tego 29 przy pracach interwencyjnych i 33 przy robotach publicznych.

Zabiegamy o zgodę Rejonowego Urzędu Pracy w Ostrołęce na zatrudnienie od kwietnia w obu formach dość dużej grupy osób. Są to na pewno doraźne rozwiązania. Na zaistniałą sytuację ma między innymi wpływ ogłoszenie upadłości Ostrołęckiego Przedsiębiorstwa Produkcji Drzewnej „Las” w Ostrowi Maz. i związana z tym likwidacja Zakładu

(Dokończenie — s. 4)

## WPADKI I WYPADKI

w nocy z 3 na 4 stycznia z zabudowań gospodarczych różańskiej parafii skradziono kurę wraz z kogutem. Sprawców nie ustalono.

8 stycznia na odbywającym się weselu w tutejszym GOUK pobili się uczestnicy tej uroczystości z młodzieżą różańską.

11 stycznia wpłynęło zgłoszenie od W.B., mieszkańca Łotwy, dotyczące kradzieży samochodu marki volkswagen golf pozostawionego przez właściciela w stanie uszkodzonym w miejscowości Dyszobaba. Sprawcy kradzieży zostali ustaleni.

12 stycznia J.N. mieszkaniec Pruszk, gm. Rzewnie zawiadomił o fackie pobicia przez dwóch mieszkańców naszego grodu na placu Obrońców Różana.

16 stycznia B.D. z Chelst zgłosił o zabiciu jego dwóch psów wartości około 3 mln złotych. Sprawa czymu został ustalony.

W dniu 28 stycznia mieszkanka Podborza zawiadomiła, że mieszkaniec Różana sfalszował umowę kupna-sprzedaży nabytego od niej pojazdu.

opracował na podstawie informacji z policji  
Lk.

## JEDNYM TCEM

na terenie miasta i gminy Różan zarejestrowanych jest 178 podmiotów gospodarczych w tym: artykuły spożywcze — 36, przemysłowe — 21, handel obwoźny — 18, usługi budowlane — 17, transportowe — 9, mechanika pojazdowa — 7, gastronomia — 9, fryzjerstwo — 4.

w bibliotece publicznej w roku ubiegłym zarejestrowano 917 czytelników, w tym powyżej lat 15 — 506; wypożyczono 15 575 wolumenów. Stan księgozbioru biblioteki wynosi 24 954 wolumeny.

Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury zorganizował 18 imprez dla dzieci i dorosłych — uczestniczyło w nich 3 827 osób.

w dniu 29 stycznia w sali konferencyjnej Urzędu Gminy odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze tutejszej jednostki OSP. Naczelnikiem jednostki różańskiej został druh Bolesław Roman Napiórkowski.

przed 50 laty w Różanie gestapo aresztowało członków Komendy Obwodu Makowskiego Armii Krajowej. Wywieziono ich do Mathausen, gdzie zamordowano: Komendanta Obwodu Mieczysława Ludwika Żytowieckiego (ps. Świda, Lot, Żubr) oraz jego najbliższych współpracowników — Leona Chelstowskiego, Czesława Czachorowskiego i Józefa Skalskiego. Aresztowano także Antoniego Czupicka i Henryka Zygmunta, którzy po zakończeniu działań wojennych powrócili do Różana.

4 lutego, w 50. rocznicę aresztowania, w kościele parafialnym w Różanie o godz. 17 została odprawiona msza św.

oprac. Lk.

## Od Redakcji

W związku z uwagami Czytelników dotyczącymi herbu miasta znajdującego się na wintecie naszego miesięcznika pragniemy wyjaśnić, iż jest to stylizowany herb zawierający zasadnicze elementy: pięciolistną białą różę na tle czerwonym z zielonymi listkami między płatkami.

Poniżej zamieszczamy krótki opis tradycji herbu Różana.

„Różan, miasto nad Nariwią w pow. makowskim, sigillujące XIV wieku. Herbem jego jest róża, widocznie od imienia miasta pochodząca, która występuje na pieczęciach miejskich od XIV wieku począwszy. Ślad takiej najstarszej pieczęci znajdujemy na dokumencie z 1436 r. w Archiwum gdańskim. Ma ona 45 mm średnicy, ale jest zupełnie nieczytelna. Następna pochodzi z XVI wieku; ma rozetę 6-listną i napis w otoku również nieczytelny (32 mm), a wyciętna jest na dokumentach z 1533 i 36 w Archiwum Skarbowem w Warszawie.

Z XVII wieku pochodzi pieczęć, która ma w tarczy różę 5-listną, a w otoku napis: SIGILLUM CONSULARE CIVITATIS ROZANII; (38 mm śred.) i wyciętna jest na dokumentach z 1691, 1704, 11, 77 w Archiwum Głównem w Warszawie.

Z początku XVIII wieku pochodzi pieczęć która się zwie wójtowską, ale nie nosi herbu miej-

skiego, lecz herb prywatny ówczesnego burmistrza, strzałę pionowo ustawioną, w wyginanej tarczy, koroną nakrytej, z literami po bokach AKAC SRM R (= Albertus? K. advocatus Civitatis Sacrae Regiae Maiestatis Rozan). Dookoła w otoku napis: SIGILLUM ADVOCATIALE ROSANENSIS (35 mm śred.). Znaleźliśmy ją na dokumentach z 1727, 69 i 81 w wyżej wymienionem Archiwum.

Z końca XVIII wieku pochodzi pieczęć radziecka, pierwsza z napisem polskim, która na rokokowej tarczy ma 5-listną rozetę miasta, a dookoła w otoku napis: PIECZEĆ URZĘDU RADZIECKIEGO MIASTA I.K.M. ROZANA (55 mm). Znamy ją z dokumentu 1792 r. w wymienionem już Archiwum.

Mimo tej zgodnej tradycji od XIV wieku idącej, zapomniało miasto w dobie porobiorowej o swoim herbie i w 1847 posłało do aprobaty zupełnie nowo skomponowany projekt herbu. Przedstawia on ruiny zamku z flagą na wieży, nie został jednak zatwierdzony, ani nie wszedł w życie. Przechowany jest dziś w Archiwum aktów dawnych w Warszawie. Dopiero po oswohobdzeniu Polski w 1918, wszedł dawny herb z powrotem na pieczęć miejską, nawet z zaznaczeniem kolorów: biała róża na tle czerwonym. Tylko winna to być róża 5-listna i mieć zielone listki między płatkami.”

Źródło: Zbiory Biblioteki Muzeum Płockiego



## Z ŻYCIA SOŁECTW

**CHELSTY** — wieś szlachecka nad rz. Narew. W 1827 r. liczyła 130 mieszkańców. Obecnie wici zamieszkała jest przez 130 osoby. Chelsty są gniazdem rodu Chelstowskich.

Chciałbym jeszcze wiele zrobić, a głównie poprawić stan naszych dróg — twierdzi Waldemar Wysocki, sołtys wsi Chelsty, który sprawuje tę funkcję już 10 lat i zna dogłębnie problemy społeczności, w której przyszło mu mieszkać i żyć.

Jak nam wiadomo, na jednym z zebrań przedwyborczych padł wniosek o uruchomienie linii autobusowej przez Chelsty. Był tylko jeden warunek — położenie drogi asfaltowej. Jak na dzień dzisiejszy wygląda realizacja tego zamierzenia?

Spośród mieszkańców powstałaby Społeczny Komitet Budowy Drogi. Wykonana została dokumentacja. Do dnia dzisiejszego położyliśmy około dwukilometrowy odcinek.

Czy mieszkańcy wsi chętnie przystępują do podjętych inicjatyw na rzecz swojego środowiska?

To zależy. Gdy robimy coś, co ma służyć wszystkim, całej wsi, to mieszkańcy chętnie przystępują do pracy, choć nie ukrywam i tego, że bywają czasami różne problemy. Część mieszkańców na prowadzone prace deklaruje pieniądze, inni swoją pomoc fizyczną — po prostu co kto może i na co kogo stać.

Na budowę drogi sami nawieźliśmy żwiru, z którym też mieliśmy różne kłopoty. Do nas należy utrzymanie w stanie nie budzącym zastrzeżeń poboczy i rowów. W 1/3 wartość wykonanych robót przy drodze to nasz wkład.

Czy właściciele znajdujących się tu działek rekreacyjnych partycypowali w kosztach budowy drogi?

Na terenie Chelst jest około pięćdziesiąt działek, z tym, że zarejestrowanych około 28. Do tych właśnie właścicieli wysłałem pisma z prośbą o wsparcie finansowe naszej inwestycji.

Urząd Gminy w Różanie udostępnił nam konto w banku, na które dokonywano wpłat. W tym czasie

kiedy robiliśmy starania o budowę drogi i umieszczenie jej w planach budżetowych, koszt kilometrowego odcinka wynosił około 450 milionów.

Zbiera Pan podatki od rolników. Czy część z tych pieniędzy jest przeznaczona na konkretne wydatki w naszej wsi? Kiedyś istniał fundusz wiejski. Jak jest dziś?

Fundusz wiejski już jest zlikwidowany. W sumie społeczeństwo wsi nie posiada przysłowiowej „krowki do własnej dyspozycji”. Jeżeli chcemy coś zrobić, a to wymaga większych nakładów finansowych, musimy się starać, by inwestycja została ujęta w budżecie gminy. Jeśli zaś plan podjętej przez nas inwestycji nie zostanie zaakceptowany i ujęty w budżecie nie możemy zrobić.

Ilu stałych mieszkańców utrzymuje się z pracy poza rolnictwem?

O ile się orientuję, to nikt. Wcześniej mieszkańcy Chelst pracowali w „Bozie Las”, „Erze” i nadleśnictwie. Lecz kiedy rozpoczął się okres masowego upadania zakładów a z tym związane zwolnienia grupowe pracowników, ludzie ci zostali pozbawieni dotychczasowego źródła zarobku i powrócili do pracy we własnych gospodarstwach lub w gospodarstwach swoich rodziców.

Co Pan, jako sołtys chciałby jeszcze zrobić dla wsi?

Przede wszystkim poprawić drogę „główną” biegnącą przez wieś. Sytuacja jest taka, że wiosną i jesienią droga jest zalewana i do większości zabudowań trudno jest dotrzeć. Należałoby ją podnieść i wybudować studzienki odprowadzające.

Chciałbym również uruchomić oświetlenie uliczne, co wiąże się z przeniesieniem licznika i wyłącznika do innego budynku niż ten, w którym obecnie się znajduje. Zachodzi też konieczność wymiany transformatora. Ten, który jest, ma małą moc i powoduje duże spadki napięcia, utrudniając nam życie na co dzień. Sytuacja trwa już od lat i będzie dopódy, dopóki Zakład Energetyczny nie znajdzie środków w budżecie na niezbędne prace w tym zakresie.

...Potrzeby naszego społeczeństwa są większe, ale te, które wymieniłem, uważamy za najważniejsze.

Dziękujemy za rozmowę.

Wywiad przeprowadzony w dniu 20 stycznia 1994 r.

Rozmawiali: K i K

# WIADOMOŚCI GMINNE

## OBRADOWAŁA RADA MIASTA

24 stycznia 1994 r. Rada Miejska obradowała na X Sesji, na której podjęła uchwały w sprawie:

- ▶ wysokości stawek podatku od nieruchomości,
- ▶ obniżenia stawek podatku od środków transportowych,
- ▶ ustalenia stawek podatku od posiadania psów,
- ▶ obniżenia średniej ceny skupu żyta za IV kwartał 1993 r. przyjmowanej jako podstawa do obliczania podatku rolnego na obszarze gminy Różan za I półrocze 1994 r.
- ▶ zasad i trybu korzystania z parków i skwerów,
- ▶ wyrażenia zgody na przeznaczenie gruntów rolnych na cele budownictwa mieszkaniowego.

Rada Miejska powołała na Skarbnika Gminy Bożenę Deptułę, podejmując stosowną uchwałę.

Ponadto Burmistrz Gminy — mgr inż. Jan Pilcicki przedstawił informacje o stanie zatrudnienia w gminie Różan.

opr. H.D.

## NOTOWANIA • NOTOWANIA •

Za ile można było kupić na różańskim jarmarku w dniu 21.01.94 r.

fasola	16 000,-/kg
groch	9 000,-
kasza jaglana	12 000,-
cytryny	22 000,-
żyto	190 000,-/kwintal
owies	220 000,-
kogut	80 000,-
indyjczka	200 000,-
miotła	15 000,-
jablka	2000-3500,-
12 prosiąt	10 500 000,-
jajka	2000/szt.
otręby pszenne	180 000,-/metr
mieszanka dla prosiąt	150 000,-
baran	500 000,-
prosięta (para)	1 200 000,-
krowa z cielakiem	11 000 000,-
koń	12 000 000-20 000 000,-
widły	25 000-70 000,-
słonina	25 000,-/kg
szynka	55 000,-
schab	65 000,-
boczek	45 000,-



## CO? KIEDY? U KOGO?

Osobą odpowiedzialną za sprawne funkcjonowanie Urzędu jest Sekretarz Gminy. Na stanowisko to powołana została uchwałą Rady Miejskiej w dniu 30.04.1992 r. **Hanna Chrostowska**.

### Stanowiska pracy w Urzędzie:

- ▶ obsługa Rady Miejskiej, Zarządu oraz sprawy informacyjne — **Danuta Holozubiec**, pokój 36,
- ▶ spraw administracyjno-gospodarczych, osobowych, organizacji kontroli i skarg oraz koordynacji — **Bogumiła Marek**, pokój 22,
- ▶ Skarbnik Gminy — **Bożena Deptuła**, pokój 20,
- ▶ księgowości podatkowej — **Celina Gołbiewska**, pokój 21,
- ▶ wymiaru podatku i opłat — **Barbara Kacprzycka**, pokój 21,
- ▶ spraw finansowych — **Jadwiga Leszczyńska**, pokój 19,
- ▶ budownictwa, planowania przestrzennego i inwestycji oraz działalności gospodarczej — **Wiesława Elżbieta Załęska**, pokój 28,
- ▶ gospodarki komunalnej, drogownictwa, ochrony środowiska i melioracji — **Kazimierz Zwoliński**, pokój 28,
- ▶ gospodarki mienia komunalnego oraz wydawania dokumentów tożsamości — **Rozalia Barbara Gawianowska**, pokój 26,
- ▶ rolnictwa, leśnictwa, gospodarki gruntami oraz komunikacji — **Marianna Janyszko**, pokój 26,
- ▶ spraw społeczno-obywatelskich, obronnych, Urzędu Stanu Cywilnego — **Agnieszka Kaczmarczyk**, pokój 27,
- ▶ księgowości budżetowej — **Wiesława Olkowska**, pokój 40.

W tygodniu, w którym sobota jest dniem pracy dla pracowników tj.: 8 stycznia, 5 lutego, 5 marca, 16 kwietnia, 14 maja, 11 czerwca, 2 lipca, 6 sierpnia, 3 września, 1 października, 19 listopada, 10 grudnia godziny pracy Urzędu Gminy są następujące:

- \* **poniedziałek, środa, czwartek i piątek 8 - 15**
- \* **wtorek 8 - 16**
- \* **sobota 8 - 12**

w pozostałych tygodniach Urząd Gminy czynny jest w godzinach od 8 do 16.

### W budynku Urzędu Gminy mieści się:

- ▶ **Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej**, pokój 29 i 30 — kierownik **Celina Gołbiewska**, pracownicy socjalni — **Zofia Łojewska**, **Weronika Załęska** i **Maria Napiórkowska**. Godziny pracy Ośrodka tak jak Urzędu Gminy.
- ▶ **Ośrodek Doradztwa Rolniczego** — **Jadwiga Pawełczyk**, pokój 39, godziny pracy: wtorki i piątki 8 - 15, pozostałe dni praca w terenie.
- ▶ **Zakład Ubezpieczeń Społecznych S.A.** Inspektorat Maków Maz. Punkt Akwizycyjny Różan — **Wiesława Bodziak**, pokój 41, dni przyjęć — wtorki i piątki w godz. od 8 do 15.
- ▶ **Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej** — **Edward Niesionędzki**, pokój 7, w każdy piątek w godz. 9 - 13.

W pokoju nr 5 Urzędu Gminy w każdy piątek przyjmowane są opłaty za wodę i ścieki przez pracowników ZGKiM.

## U nas i wokół nas



Wizerunki babci — siwej pani z tradycyjnym koczkim i w ciepłych bamboszach oraz dziadka — majestatycznego starszego pana, z siwymi wąsami należą już dzisiaj do przeszłości.

Dzisiejsza babcia to młoda elegancka i zadbana kobieta, biegnąca co rano do pracy. Dziadek zaś, to tryskający energią mężczyzna, wysportowany i przeżywający drugą młodość facet.

Kochają jednak tak samo swoich wnuków jak ich rodzice i dziadkowie, kupują im fajne ciuchy, najnowsze typy zabawek, piekąc ulubioną szarlotkę. Mimo rozlicznych obowiązków własnych poświęcają każdą wolną chwilę wychowaniu wnuków. Cieszą się radościami, przeżywają wspólnie zmartwienia.

Wnukowie i mali, i duzi darzą ich miłością, szacunkiem, robią im drobne przyjemności takie choćby jak ta w dniu 21 lutego w przedszkolu samorządowym — uroczyste spotkanie przy herbacie z okazji Dnia Babci i Dziadka. Były też tańce, piękne wiersze i piosenki dedykowane przez wnuków swoim ukochanym babciom,

babulkom, dziadkom i dziadziusiom. Było wspólne odśpiewanie przez dzieci „Sto lat”.

Szkoda tylko, że na spotkanie przybyło niewiele osób, bo u tych uczestniczących w tej imprezie przygotowanej przez dzieci pod kierunkiem swoich pań wychowawczyń, można było dostrzec lży wzruszenia, radości i gorącej miłości.

Za to więc, że kochacie nasze pociechy, że pomagacie nam w ich wychowaniu — dziękujemy Wam, drodzy Rodzice-Dziadkowie i życzymy długich lat życia, zdrowia, byście byli zawsze piękni i młodzi.



opr. L.K.

na podstawie informacji z UG oprac. L.K.

## „CZY POSTĄPIŁEM SŁUSZNIE?”

Dokończenie ze strony 1

Producyjnego w Różanie, w którym pracowało około 100 osób. Pomimo formalnego zgłoszenia, badając przez 10 osób oświadczeń gotowości kupna tego zakładu, nie doszło dotychczas do dokonania transakcji. Ciągle mamy nadzieję, że zakład zostanie uruchomiony.

Z informacji uzyskanych od Bronisława Krawczyka, dyrektora Oddziału Różan firmy Sobiesława zasady wynika, że ten podmiot gospodarczy będzie rozszerzał działalność produkcyjną i jest szansa stworzenia liczącej się ilości miejsc pracy do końca pierwszego półrocza br.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-handlowe „Contes S.A.” w Warszawie zamierza rozszerzyć asortyment produkcji dachówek i zwiększyć zatrudnienie w Zakładzie Produkcyjnym w Różanie, ale pod warunkiem zwiększenia terenu zakładu o przyległy obszar, co jest trudne do spełnienia.

W wyniku planowanej realizacji w br. inwestycji infrastrukturalnych finansowanych z budżetu gminy powinien nastąpić przyrost nowych miejsc pracy. Jedną ze stosowanych form przeciwdziałania zwolnieniom z pracy na terenie gminy jest kierowanie zamówień na wykonawstwo inwestycji komunalnych i prac przy remontach dróg gminnych do miejscowych zakładów nie posiadających odpowiedniego frontu robót.

Na aktywizację życia gospodarczego gminy i jednocześnie złagodzenia problemu bezrobocia pozytywny wpływ niewątpliwie miałyby przyciągnięcie inwestorów zagranicznych do Różana i zagospodarowanie wolnych pomieszczeń produkcyjnych, magazynowych i biurowych. Nie jest to jednak takie proste jak się wydaje. Trzeba podkreślić, że zmniejszenie bezrobocia w gminie jest jednym z poważniejszych problemów do rozwiązania.

Był Pan jednym z kilkudziesięciu wójtów i burmistrzów, którzy w październiku uczestniczyli w wycieczce szkoleniowej do Francji. Jakże refleksje nasuwają się Panu po wycieczce? Co warto i można będzie przenieść na nasz grunt?

Tak, rzeczywiście byłem jednym z 420 burmistrzów i wójtów z 49 województw uczestniczących w podróży do Francji, która miała charakter typowo szkoleniowy. Przebywałem w grupie siedmiuosobowej w Departamencie Chateauroux. Wyjazd został zorganizowany przez Fundację Francja-Polska i francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Miałem okazję poznać życie codzienne samorządów lokalnych i władz miejskich. Francuscy koledzy podejmowali nas bardzo gościnnie oraz starali się pokazać jak najwięcej doświadczeń w kierowaniu życiem samorządów. Szefowie gmin francuskich podejmowali nas przeważnie w towarzystwie przedstawicieli prasy lokalnej. Prawie za każdym razem ktoś z naszej grupy musiał udzielać wywiadu dla miejscowych gazet. Traktują oni jako ważny obowiązek informowania swoich obywateli o wszystkim co się dzieje na ich terenie.

„Świerszcz Różański” jest przeniesieniem na nasz grunt doświadczenia francuskiego. Trzeba także podkreślić, że miasta we Francji są bardzo zadbane i czyste. Uczyć się możemy od nich umiejętności robienia reklamy. Każdy zakład lub instytucja posiada różnego rodzaju informatory, biuletyny i foldery, w których każdy może znaleźć to, co go interesuje. Odnosi się wrażenie, że pewne reguły są przez wszystkich przestrzegane, a świadomość prawna obywateli jest duża.

Przeglądając się z bliska pracy samorządów lokalnych można się utwierdzić w przekonaniu, że trzeba śmiało podejmować decyzje o prywatyzacji różnych służb publicznych, ponieważ u nich działają one sprawnie.

Mieszkańcy pamiętają Pana z okresu, kiedy pełnił Pan funkcję naczelnika (odpowiednik dzisiejszego burmistrza). Gdyby pokusić się o porównanie pracy na tych stanowiskach, jak ono by wypadło?

Imna jest pozycja burmistrza obecnie niż funkcja naczelnika w latach osiemdziesiątych. Naczelnik był wówczas podporządkowany z jednej strony wojewodzie, który go powoływał oraz Radzie Narodowej, w której realizował zadania organu zarządzającego-wykonawczego. Było to podwójne podporządkowanie. Oprócz tego partie polityczne również oddziaływały na niektóre decyzje.

Sytuacja burmistrza teraz jest zupełnie odmienna. W oparciu o przepisy ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym podlega on wyłącznie Radzie Gminy i przez nią jest oceniany i rozliczany.

Kompetencje burmistrza to przede wszystkim przewodniczenie Zarządowi, który jest organem wykonawczym w gminie, a więc m.in. prowadzenie obrad, zwoływanie posiedzeń. Równie ważne jest kierowanie bieżącymi sprawami gminy i związane z tym decydowanie o codziennych sprawach społeczności lokalnej.

Zgodnie z wolą ustawodawcy, burmistrz reprezentuje gminę na zewnątrz. Wydaje też decyzje z zakresu administracji publicznej w indywidualnych sprawach obywateli. Wreszcie trzeba wspomnieć o kierowaniu urzędem gminy oraz wykonywaniu uprawnień przełożonego służbowego wobec jego pracowników.

Należy podkreślić, że organy państwa nie mogą wkraczać w sferę działania gminy w zakresie zadań przekazanych ustawą, nakazać takiego czy innego sposobu ich realizowania.

Ówczesne rady narodowe wykonywały zadania zgodnie z wytycznymi państwa (które to wytyczne rodziły się na szczeblu centralnym, z dala od gminy i jej potrzeb). Nie było to efektywne. Dzisiejszy system zarządu lokalnego jest zdecydowanie skuteczniejszy, bo o własnych sprawach decydują ci, których one dotyczą. Cała filozofia samorządu terytorialnego opiera się na tym, że lokalne społeczności są w stanie lepiej zabiegać o zaspokajanie swych potrzeb. Znajdują się po prostu bliżej tych spraw, lepiej je znają i czują za nie większą odpowiedzialność.

Jako przewodniczący Zarządu jak ocenia Pan jego pracę?

Zarząd jako organ wykonawczy Rady Gminy zajmuje się rozpatrywaniem i następnie rozstrzyganiem wielu istotnych spraw. Bierze więc na siebie odpowiedzialność za decyzje, które są w jego kompetencjach. W składzie Zarządu są radni mający wiedzę fachową i doświadczenie z różnych dziedzin, co ułatwia proces decyzyjny. Często się zdarza, że rozstrzygnięcia są podejmowane niejednogłośnie. Dyskusje na posiedzeniach przeważnie są ostre i polemiczne. Do udziału w pracach Zarządu są zapraszani kierownicy jednostek organizacyjnych oraz przedstawiciele instytucji zainteresowanych przedmiotem obrad. W pracy jego bierze udział także Przewodniczący Rady i jego zastępcy oraz Sekretarz i Skarbnik Gminy. Frekwencja na posiedzeniach jest dobra, dotychczas nie było przypadku braku quorum. Bariery przy rozwiązywaniu różnorodnych problemów jest przeważnie niewystarczająca ilość środków finansowych. Moim zdaniem Zarząd działa sprawnie i jest skuteczny.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała J. Kołodziejczyk

## MIŁO SZALEĆ, KIEDY CZAS PO TEMU

Jak kaže tradycja, na 100 dni przed maturą, najstarsi żacy, bal studniówką zwany odprowadzają. Także my, zacięci uczniowie klasy IV LO i V TMR, mieliśmy swoją małą, lecz jakże dla nas ważną uroczystość.

Już na kilka dni przed imprezą rozpoczęły się gorączkowe przygotowania. Na porządku dziennym były okrzyki: „ktoś ma zwinął młotek!”, „co tak stoicie, wyciągnijcie mnie z tej siatki!” etc., etc. ...



Wszyscy dostawaliśmy „białej gorączki”, gdyż przygotowania okazały się o wiele trudniejsze i bardziej pracochłonne niż nam się wydawało. Przy czym część harujących jak dzikie osły nie wytrzymała tak dużego obciążenia psychicznego i masowo zdezerterowała, kryjąc się w domowych pieczarach. Trudno!

Mimo to, ku naszemu ogólnemu zdziwieniu w piątkowy, bardzo późny wieczór przygotowania zakończono. Kiedy w sobotnie popołudnie, w odświętnych strojach i z bijącymi sercami zjawiliśmy się w szkole, z nieopisaną ulgą stwierdziliśmy, że nic nie podklejało się ani nie odpało.

Jeszcze tylko dwie próby poloneza (wyszły koszmarnie, ale publiczności dostarczyły niezapomnianych wrażeń i dużą dawkę śmiechu) i można było zaczynać bal.

Po tradycyjnym polonezie było oficjalne przywitanie i przemówienie pani dyrektor Barbary Wasilewskiej. Po zaspokojeniu pierwszego głodu przy suto i pięknie zastawionych stołach (dziękujemy za to Rodzicom), ruszyliśmy do zabawy, która trwała aż do białego rana. Były też serdeczne podziękowania i przepiękne kwiaty dla naszych wychowawców, pani profesor Barbary Osieckiej i pana Janusza Chmielewskiego.

Collegium uczniowskie, w skład którego weszli przedstawiciele obu naszych klas, przyznało medale dla najbardziej wyróżniających się pedagogów w kryteriach: Prawdziwy Profesor, Najsympatyczniejszy Profesor, Najkolegantszy Profesor, Najdowcipniejszy Profesor. Pedagodzy byli chyba mile zaskoczeni, a trafne wybory (tak nam się wydaje) poparte zostały gromkim aplauzem.

Wybrano także królową i króla balu. Zwycięzcy, Kaśka i Jarek, udekorowani zostali pięknymi szarfami i diademami.

Podczas studniówki panowała miła i naprawdę przyjacielska atmosfera, która chociaż na ten jeden szczególny i ważny dla nas wieczór, pozwoliła zapomnieć, że już za sto dni matura...

Maturzyści

# COŚ O TELEWIZJI

Ostatnio coś się zmieniło, a konkretnie pierwszego stycznia. Zmęczony po nocnych zapasach sylwestrowych budzę się „rano”, wciskam „dwojkę” i mam piękny obraz naszej telewizji, tyle tylko, że czarno-biały. Nie byłem pierwszy, który był zdziwiony tym stanem rzeczy, mimo, że informowano, iż coś takiego może nastąpić. Rezygnując z regulacji i walenia pięściami w pudło sięgnąłem po gazetę. Piszą, że z jakichś powodów rezygnują z SECAM i teraz już będzie pięknie, kolorowo bo będzie PAL, a ten PAL to taki cudowny kolorowy system. A więc co to jest ten SECAM-PAL i inne telewizyjne cuda?

Obecnie stosuje się trzy systemy telewizyjne: amerykański NTSC i dwa europejskie PAL i SECAM. Pierwszym systemem telewizji kolorowej był NTSC opracowany w USA. W celu dostosowania go do warunków europejskich opracowano w RFN system PAL, a we Francji system SECAM. Systemy te dają na ekranach odbiorczych porównywalne efekty. Inaczej jedynie skonstruowane są dekodery w telewizorach. Współczesne, europejskie odbiorniki kolorowe konstruowane są z reguły jako dwusystemowe, przełączające się automatycznie z jednego systemu na drugi. W Polsce powinny być teraz stosowane dwusystemowe odbiorniki PAL/SECAM. Jest to ważne, gdyż pierwszy program TV pracuje w systemie SECAM, a drugi w systemie PAL. Również magnetowidy i odtwarzacze video są przystosowane do systemu PAL.

Przy przekazywaniu obrazu nadawany jest także dźwięk. W Europie są dwa standardy: CCIR dla Europy Zachodniej oraz OIRT dla Wschodniej. Należy wiedzieć, że telewizory przystosowane do naszego standardu OIRT nie będą odbierać dźwięku np. w Niemczech, a przywieziony z Niemiec aparat standardu CCIR nie odbierze dźwięku nadawanego w naszym kraju.

Który z europejskich systemów jest lepszy?

Za doskonałszy uważa się PAL i dlatego Polska Telewizja przechodzi na ten system. A więc wszyscy ci, którzy mają stare kolorowe aparaty telewizyjne pracujące w systemie SECAM będą odbierać pierwszy program w kolorze a drugi czarno-biały. By temu zaradzić, nie trzeba od razu pędzić do sklepu i wydawać ciężko zarobione pieniądze na nowy telewizor. Wystarczy oddać telewizor do elektroniki i poprosić o zainstalowanie dekodera (przystawki) PAL. Cena usługi wynosić będzie od 350 do 400 tys. złotych. Oczywiście ci, którzy posiadają odbiorniki czarno-białe nie muszą nic robić, nie zauważą nawet zmiany systemu.

Na odbiornikach i magnetowidach stosuje się nieraz rozmaite literowe symbole. Są to określenia standardu i systemu powiązane z rejonyzacją telewizyjnych sieci nadawczych. I tak:

D/K SECAM — standard OIRT — Bułgaria, Czechy, Słowacja, Polska, Rumunia, Węgry, były ZSRR

B/G SECAM — standard CCIR — Francja, wschodnie prowincje Niemiec, Irak, Iran, Trzeci Świat

D/K PAL — standard OIRT — Chiny, Mongolia

B/G PAL — standard CCIR — Austria, Dania, Finlandia, Holandia, Norwegia, Niemcy, Szwajcaria, Szwecja

I/G PAL — standard CCIR — Wielka Brytania

W ostatnim czasie pojawiła się swego rodzaju gorączka związana z odbiorem sześciu programów przy pomocy jednej anteny. Nadają się do tego celu następujące anteny:

YAGI-UDA (potocznie zwana drabinkową)

Synfazowe, boczno-kierunkowe tzw. siatkowe

Wzdłużno-kierunkowe z elementami typu X

Te ostatnie są najdroższe i najlepsze. Na czwartym piętrze można z powodzeniem zastosować antenę tańszą, np. siatkową. Niżej należy montować anteny lepsze. Są jednak miejsca „szczęśliwe”, gdzie można odbierać, np. program NTW na białe czym. W lesie, jeżeli antena jest zamocowana na linii lub poniżej koron drzew, odbiór tych programów jest praktycznie niemożliwy. Stacje TV pracują na takich częstotliwościach, że wszystko co jest na drodze fal TV powoduje ich tłumienie. Jeżeli jednak nasza antena stoi przed lasem (w kierunku Warszawy) w odległości 1,5-2 km, można przyjąć, że lasu nie ma.

W Różaniu zalecane są anteny YAGI (drabinkowe), gdyż w przypadku słabego odbioru II programu z Warszawy, istnieje możliwość odbioru tegoż programu z Ostrołki tyłem anteny na 24 kanale. Nie dotyczy to instalacji na balkonach bloków spółdzielczych. Maszty anten, stojące na domkach jednorodzinnych muszą być wszędzie wysokie i warto pamiętać o instalacji odgromowej. Na wolnej przestrzeni, poza miastem, maszty takiej anteny jest narażony na uderzenia pioruna podczas letnich burz.

Tyle o antenach. Pozostaje jeszcze wybór odpowiedniego wzmacniacza antenowego. Najlepiej jest przed zakupem skorzystać z opinii fachowca, w przypadku Różana w miejscowym sklepie. Należy tylko podać miejsce instalowania anteny. Do tego zestawu zalecany jest przewód koncentryczny o zmniejszonym tłumieniu. Komplet tych elementów jest dość drogi a odbiór sześciu programów w kolorze jest swoistym luksusem. Nie wystarczy tu dobre chęci i przysłowiowy „tylko druk”.

Podaję numery kanałów stacji, które możemy odbierać:

kanal 26 — program II

kanal 27 — program I

kanal 41 — program rosyjski

kanal 44 — NTW

kanal 51 — WOT

kanal 57 — TOP-CANAL

Tak na marginesie, zastanawia tylko fakt, że na osiedlu, gdzie mieszkańcy

## RAK GRUCZOŁU SUTKOWEGO

WCZEŚNIE ZDIAGNOZOWANY RAK SUTKA JEST CAŁKOWICIE ULECZALNY.

Wśród nowotworów złośliwych narządów płciowych rak gruczołu sutkowego zajmuje drugie miejsce, co do częstości występowania, po raku szyjki. Mężczyźni chorują na raka gruczołu sutkowego bardzo rzadko, w proporcji do kobiet jak 1:80. Dwukrotnie częściej chorują kobiety w mieście niż na wsi. Najwięcej zachorowań notuje się u kobiet w wieku 50 - 60 lat.

Nowotwór zwykle występuje pod postacią guzka, początkowo bardzo małego, o spoiwości twardej i zatartych granicach. Jest on niebolesny, cechuje go mała dynamiczność. Szerzenie się raka gruczołu sutkowego następuje drogami chłonnoymi oraz krwionośnymi. Wykrycie w początkach rozwoju zmiany nowotworowej jest całkowicie uleczalne. Naturalnie pod warunkiem wczesnego zgłoszenia się do lekarza. Nie każda zmiana od razu jest rakiem! Można wykryć np. włókniaki, torbiele czy zgrubienia w tkance łącznej. Zawsze należy jak najszybciej zgłosić do lekarza i pokazać wszelkie dostrzeżone zmiany. Niech on ustali dalsze

postępowanie. Może trzeba będzie wykonać inne badania konieczne dla ustalenia istoty zmiany.

Jedyną szansą do wczesnego wykrycia zmiany jest samokontrola piersi, którą wykonujemy sami, w domu, stojąc przed lustrem. Badanie bardzo proste nie zajmuje więcej niż 10 minut. Badamy regularnie raz na miesiąc, ustalamy jeden dzień, najlepszy po zakończeniu miesiączki.

OGŁĄDANIE:

Stań przed lustrem, oprzyj dłonie na biodrach i uważnie przyjrzyj się sutkom. Zwróć uwagę czy są jednakowe? Czy któraś pierś się nie powiększyła? Czy nie zmienia położenia względem drugiej? Zwróć uwagę na



ułożenie i kształt brodawek, czy nie są wciągnięte, wysokość ich od linii poziomej oraz zabarwienie skóry.

BADANIE DOTYKIEM:

Położ się na plecak, wyciągnij do tyłu albo podłóż pod głowę rękę z tej strony, z której zamierzasz badać sutek. Miętko dotykaj piersi złożonymi razem palcami drugiej ręki, przesuwając dłoń systematycznie i dokładnie od nasady do środka sutka ze wszystkich stron, po kolei. Potem powtórz badanie w odwrotnym kierunku. Nie pomij wzgórze brodawkowe ani okolic w kierunku pachy oraz samej pachy. Siedząc albo stojąc (plecy muszą być wyprostowane) ułóż dłoń pod sutkiem i lekko obejmij. Drugą ręką uciskaj od góry badaną pierś. Sprawdź czy przy ucisku nie wydziela się żadna wydzielina.

Lek. med. Lech Gołębiewski specjalista ginekolog położnik

zaczynają bawić się w swojego rodzaju pajęczarstwo instalując różnego rodzaju anteny szpecące bloki, nikt z Zarządu Spółdzielni, ani pracowników nie pomyślał o zainstalowaniu tychże, wykorzystując istniejącą instalację zbiorczą. Ludzie wierzają, kable wiszą walec przy wierzce o rynnę i ścianę, ktoś komuś zakłada odbiór podłączając się pod jego antenę (taki drobny pirat osiedlowy). Ktoś inny grzebie w puszcze antenowej i stara się coś naprawić, przy okazji pozbawia resztę mieszkańców dobrego odbioru. Do Spółdzielni nadsyłane są skargi. Ludzie się denerwują. A wszystkie te problemy może załatwić jedna z anten, o których pisałem wyżej. Chciałbym, by Prezes, pracownicy i Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej nie odbierali tych słów jako słów krytyki, lecz jako ukazanie problemu. Myślę, że z tego powodu nie podniosą mi opłat za mieszkanie, centralne ogrzewanie i inne dobrodziejstwa, o których tylko oni wiedzą, gdyż jestem również mieszkańcem tego osiedla.

DRUK

DODATEK

Nowoczesny słownik angielsko-polski na weselo:

oglądać tivi — oglądać program telewizyjny

oglądać entivi — stacja NTW nadająca na kanale 44

shop RTV — dawniej sklep ze sprzętem RTV

TOP-Canal — (top z ang. szczyt) stacja polska na kanale 57

POTOP-Canal — bezbarwna telewizja przyszłości umożliwiająca odbiór wody pod wodą, uruchomienie przewidziane 1 stycznia 2000 r. Odbiorniki bez przysadki mózgowej.

Na podstawie piosenki Denisa Rusosliniego:

Good bye dynasty

good bye my love

shop wyprze sklep powoli

Isaury też drugi raz

Armia radziecka nie wycwoli

DRUK

## CZY TAK BYĆ MUSI!

Czy tak być musi, że jakiś gówniarz — inaczej takiego człowieka nazwać nie można — robi innym na złość, a my tego nie zauważamy lub nie chcemy zauważyć?

Tak jest zawsze, kiedy zło wyrządzone nie nam jako jednostce, ale jako szeroko rozumianej społeczności. Czy ten, który wykopa żarówkę w kłatkach schodowych, wyrwa puszkę ze ścian, nagminnie zostawia otwarte drzwi wejściowe; ten, który — chowając się przed rodzicami — pali na klatce papierosy i rzuca pety ludziom pod nogi lub nawet ten, który pakuje auto na trawniku, czy taki ktoś nie zasługuje na określenie — gówniarz? I to jak najbardziej. Weźmy może taki przykład. Niedawno, konkretnie 17 stycznia 1994 roku, trzech gówniarzy wybierało piasek z piaskownicy przed blokiem mieszkalnym przy ul. Gdańskiej 6b. Pewna pani, osoba już niemłoda, przechodząc obok, zwróciła uwagę, że tak nie można robić, bo piasek w piaskownicy służy do zabawy dzieciom. W odpowiedzi usłyszała: — Co, piachu pani żaluje? I nieco ciszej — ... Cót, pani ta była jedyną, która zwróciła uwagę trzem „dżentelmenom”, ale czy była ..., tego autorowi artykułu osądzać nie wolno. Tę krótką wymianę słowną słyszało co najmniej kilka osób z tych, co to zawsze stoją przed kłatkami i nikt z nich nie zareagował. A ponieważ w pocie czoła machali łopata, wzięli piasek na taczkę i podwzili pod klatkę w/w Moka.

Zastanawiać się można czy panowie ci usypiali w piwnicy nową piaskownicę. Być może nie wyrosła jeszcze z wieka, kiedy biega się po plaży z chusteczką na głowie, w krótkich majteczkach i wsiadkiem stawia babki z piasku. Możliwe, że ktoś remontował mieszkanie i potrzeby był mu piasek. To jest możliwe. A może, po prostu, trzech młodych, silnych ludzi, miało do jakiegoś konkretnego człowieka żal i postanowili, że wysypią mu piasek pod drzwi? Nie, na to nikt by im nie pozwolił!

Każdy broni swojego gniazda i jest czuły na wszelkie, podejrzane odgłosy dochodzące z klatki schodowej, a wiedzieć trzeba, że trzech osiówk podnieconych dobrze wykonaną pracą, czyniło na pewno taki hałas, jakby po schodach wspinano się cała kompania uzbrojonego po zęby i żądę krwi żołdactwa.

Niejedno oko przylepione do wizjera czujnie obserwuje co się dzieje na klatce, gotowe jak fotograficzny aparat, z szybkością maszynowego pistoletu zrobić serię zdjęć tym, którzy z łasem wdzierają się w tę oazę oczekiwania. A już coś się wydarzy.

Niejedno zęby zgryzają z podniecenia, niejedno ręce zaciera się same z zadowolenia. Może idą bandziory okraść sąsiada z rapreciwka, tego drama, którego nienawidzicie, bo w ubiegłym roku, kiedy pijani dobijaliście się do jego drzwi wyszedł i powiedział wam kilka przykrych słów, czego nie wybaczyście mu do końca życia? Może idą okraść tego, który mieszka nad wami i za kłosem, mówią szczerze, też nie przepadacie, bo kiedy chcieliście pożyczyc pieniądze odmówił wam, wymawiając się rzekomym brakiem gotówki i musieliście odejść z kwikiem zgryzając ze złości zębami i przysięgając sobie, że odwdzięczycie mu się tym samym przy najbliższej okazji.

Tak, tak. To wspaniale kiedy macie świadomość, że to nie wam wybili szybę, nie wam upali klatkę, nie wam okradli garaż.

Odmrućcie się od wizjera, ciężko opieracie się o drzwi z rozkrzyżowanymi rękami, z zadowoleniem wciągacie do płuc powietrze; z miłością niemal potrzyście na wypływający dywan, ogarniecie pożądlwym wzrokiem ściany, uśmiechacie się na widok mebli stojących w pokoju, wesole polskującej w słonecznych promieniach i po chwili biegniecie pędem do kuchni aby popatrzyć na ten cudowny świat.

Otwórzcie okno. Widzicie jak dwóch wyrostków moczyc się z płotem sąsiada mieszkającego naprzeciwko was. Patrzycie i cieszyście się. Dobrze mu tak! Odgradził się wysokim płotem i nigdy nie mogliście zobaczyć co on tam za tym płotem ma.

Tymczasem podrostki wylamali kilka sztachet; wy przechyliście się z okna tak, że o mało nie wypadniecie, przymrużacie oczy żeby lepiej widzieć! ... Jesteście rozczarowani! Myślicie, że miał on tam zło, ale teraz widzicie, że gór złota u sąsiada nie ma. Czas podchołów przyska. Przez tyle lat stawaliście się zgłębić jego tajemnicę i takie rozczarowanie. Smutni, ciężko zwieszacie głowę. Ale cóż to! Najwyraźniej słyszycie, że z waszej klatki schodzi wesoło trójka; z taczką i łopata idą w stronę piaskownicy, klnąc przy tym siemniłusiemie.

Ach, drogi, różański podglądacz. W twoich oczach widzę błysk zainteresowania. Niestety, tylko przez krótką chwilę. Ty już wiesz, że będą dzieciom wykładać piasek z piaskownicy, będą wyrwać klatkę, będą mazać po ścianach, a to przecież jeszcze mało interesujące. Prawda? To przecież jest normalne, piasek wypali do piaskownicy pracownicy spółdzielni, aby dzieci miały gdzie się bawić, ale między Bogiem a prawdą, na co dzieciom piasek, no nie? Co innego tacy młodzieńcy. Takim zawsze przyda się trochę piasku.

Nudzi cię to, ziewasz, beznamiętnie patrzysz w dół. Proszę cię interesować co dzieje się przed twoim blokiem. Bo czy to jest interesujące, że ktoś pozabawia dzieci piasku, czy interesujące jest to, że ktoś wykopa żarówkę w kłatkach schodowych, że ktoś pali, że klatki schodowe wymazane napisami wyglądają jak miejskie szalety? Nie, to nie jest interesujące. Ty masz to w nosie! To jest sprawa spółdzielni i spółdzielni niech się o to martwi, a tobie, że do klatki wchodzi jak do chlewu nie przeszkadza wcale, ciebie bardziej interesuje co za wysokim płotem ma sąsiad z naprzeciwka, ciebie interesuje to co robi sąsiad, który mieszka nad tobą, albo pod tobą. Rozkradają i dewastują mienie społeczne? O to niech martwią się inni. Prawda? Oczywiście.

Tandem

RÓŻAŃSKI

## Szanowny Czytelniku

Jeśli posiadasz stare fotografie Różana, a chcesz i możesz je udostępnić, zgłoś się do Redakcji „SR”.



## TELEFON NA GWIAZDKĘ

Od siedmiu lat mieszkańcy Różana czekali na telefon. Brak pieniędzy w budżecie Zakładu Telekomunikacji w Ostrołęce powodował, że nie można było zmieścić w planie inwestycji rozbudowy naszej centrali telefonicznej.

Stąd też powstała konieczność zorganizowania Społecznego Komitetu Telefonizacji w Różaniu. Żeby jednak „ruszyć” taką inwestycję trzeba około 300 mln złotych. W porozumieniu z Zakładem Telekomunikacji w Ostrołęce ustalono, że kwotę taką można uzyskać mając 100 członków (przygotowanych abonentów). Grupa inicjatywna wspólnie z kierownikiem nadzoru telekomunikacji w Różaniu — Tomaszem Sołnem — zorganizowała pierwsze spotkanie. Początkowo chętnych było 60 osób. W miarę postępu prac organizacyjnych i wykonawczych potencjalnych abonentów przybywało.

Na zebraniu w dniu 20.06.1992 r. wybrano Zarząd Społecznego Komitetu Telefonizacji w składzie:

- Przewodniczący — Zbigniew Lemański
- z-ca Przewodniczącego — Marek Gernza
- Sekretarz — Joanna Szwarz
- Skarbnik — Teresa Lewandowska
- Członkowie — Hanna Kaczmarska, Konrad Zającki
- oraz Komisją Rewizyjną:
- przewodniczący — Edward Ciszkowski
- z-ca przewodniczącego — Tadeusz Janowski
- Członek — Andrzej Kowalski

Po przekroczeniu wielu barier administracyjno-biurowych, założono konto w Banku Spółdzielczym w Różaniu, na które członkowie wpłacali po 3 000 000 zł (w dwóch ratach po 1 500 000). Zarząd SKT wspólnie z Zakładem Telekomunikacji w Ostrołęce ogłosił przetarg na rozbudowę centrali telefonicznej w Różaniu o dalsze 444 numery. Przetarg wygrał Zakład Montażowy Urządzeń Telekomunikacyjnych (ZMUT) prowadzony przez mgr inż. Andrzeja Tkaczyka z Warszawy.

Zgodnie z podpisaną z nim umową wykonał on prace w określonym terminie. Wraz z nasileniem się prac przybywało potencjalnych abonentów. W sumie pod koniec inwestycji liczba członków wzrosła do 120 osób. Chętnych było jeszcze więcej, ale umowa Komitetu z Zakładem Telekomunikacji w Ostrołęce dotyczyła tylko budowy sieci abonenckiej o długości nie przekraczającej 50 m. W przypadku dłuższych odległości od przyłącza koszty znacznie wzrosły.

W trakcie wykonywania prac technicznych przeprowadzono 4 komisyjne kontrole i sporządzo z nich protokoły odbioru. Poszczególne komisje stwierdziły dobre wykonanie prac.

Ogólny koszt inwestycji w przeliczeniu na 1 abonenta wyniósł 2 675 tys. zł. 120 osób otrzymało na „Gwiazdkę” telefon.

W dniu 7.01.1994 r. na ogólnym zebraniu dokonano podsumowania pracy SKT. Przewodniczący Komitetu Zbigniew Lemański podziękował wszystkim ludziom dobrej woli za pomoc, a w szczególności członkom Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej. Szczególne podziękowanie Przewodniczący Komitetu skierował do pana Janusza Wanata za dużą pomoc w zakresie transportu materiałów.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Edward Ciszkowski stwierdził, iż gospodarka finansowa i materiałowa była prowadzona prawidłowo.

Na zakończenie optymistyczna wiadomość dla tych, którzy jeszcze nie mają telefonu a chcieliby mieć. Jest jeszcze na centrali wolnych 300 numerów. Wszelkich informacji udziela Nadrząd Telekomunikacji w Różaniu.

Społeczny Komitet Telekomunikacji zakończył działalność i został rozwiązany w dniu 7.01.1994 r.

Zbigniew Lemański

### DOKŁADNE • RZETELNE • TRAFNE

ogłoszenia i reklamy w miesięczniku „Świerszcz Różański”:

Ogłoszenia drobne — 1 słowo — 3 tys. zł.

Reklama — 1 cm<sup>2</sup> (mijn. 10 cm<sup>2</sup>) — 5 tys. zł.

Przyjmujemy również ogłoszenia o imprezach towarzyskich i uroczystościach rodzinnych.

Punkt przyjmowania ogłoszeń i reklam:  
Biblioteka Publiczna ul. Warszawska 17, tel. 690-02

Za treść ogłoszenia i reklamy Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

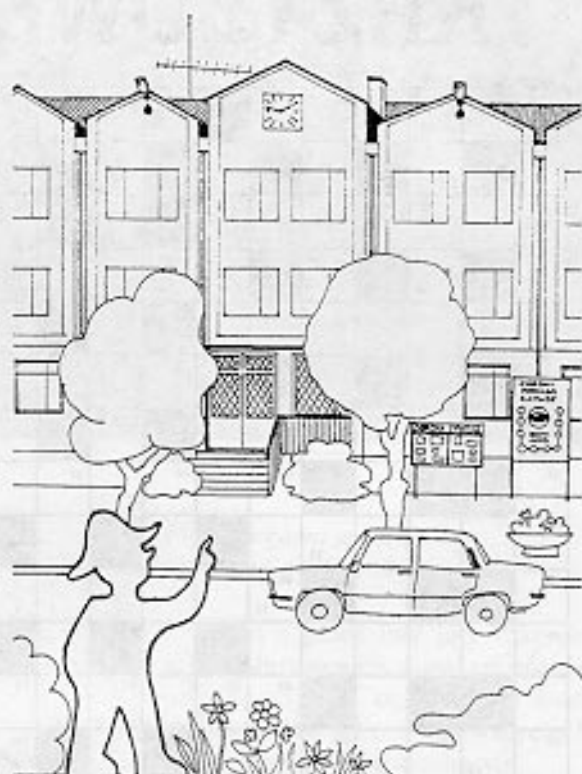
# DLA NAJMŁODSZYCH (DO LAT 7)!

Redakcja miesięcznika „Świerszcz Różański” ogłasza konkurs na najpiękniej pokolorowany rysunek przedstawiający fragment naszego miasteczka. Obrazki zamieszczać będziemy w każdym z 12 kolejnych numerów. Kto będzie miał dość wytrwałości i pokoloruje wszystkie zamieszczone obrazki, ułoży je w książeczkę i nadeśle do naszej Redakcji w ciągu miesiąca od daty ukazania się ostatniego obrazka **otrzyma nagrodę.**

Należy pamiętać o podaniu imienia i nazwiska, wieku oraz dokładnego adresu.

Życzymy miłej rozrywki i oczekujemy na prace.

Redakcja



## ● OGŁOSZENIA DROBNE ●

Ujawnij za 20 000 000 zł kto i kiedy odebrał żołnierza z pomnika bagnet. Nadmieniam, że żołnierz jest bardzo zbulwersowany tym stanem rzeczy i ma zamiar zniszczyć granatem pobliski sklep monopolowy, co spowodować może straty, poważne zniszczenia i ofiary.

„Donosiciel”

Szanowni Czytelnicy, prosimy o zgłaszanie się osób, które chciałyby prowadzić sprzedaż naszego miesięcznika. Obecnie „Świerszcz Różański” jest rozprowadzany w czterech punktach:

- \* sklep Pana S. Gosa
- \* kiosk Pana P. Przygóckiego
- \* Biblioteka Publiczna
- \* kawiarenka Domu Kultury

Wyżej wymienieni rozprowadzają nasz miesięcznik bezinteresownie.

Chętnie wydzierżawię dwa akwenty na ul. Gdańskiej i Warszawskiej.

Właściciela proszę o kontakt w Redakcji.

### SKLEP STANISŁAWA GOSA

Różan ul. Warszawska 14

*oferuje*

sprzęt RTV i AGD  
telewizory,  
magnetowidy, odtwarzacze  
pralki, lodówki, zamrażarki

**RATY! RATY! RATY!**

## ROZKŁAD ODJAZDÓW PKS Z RÓŻANA

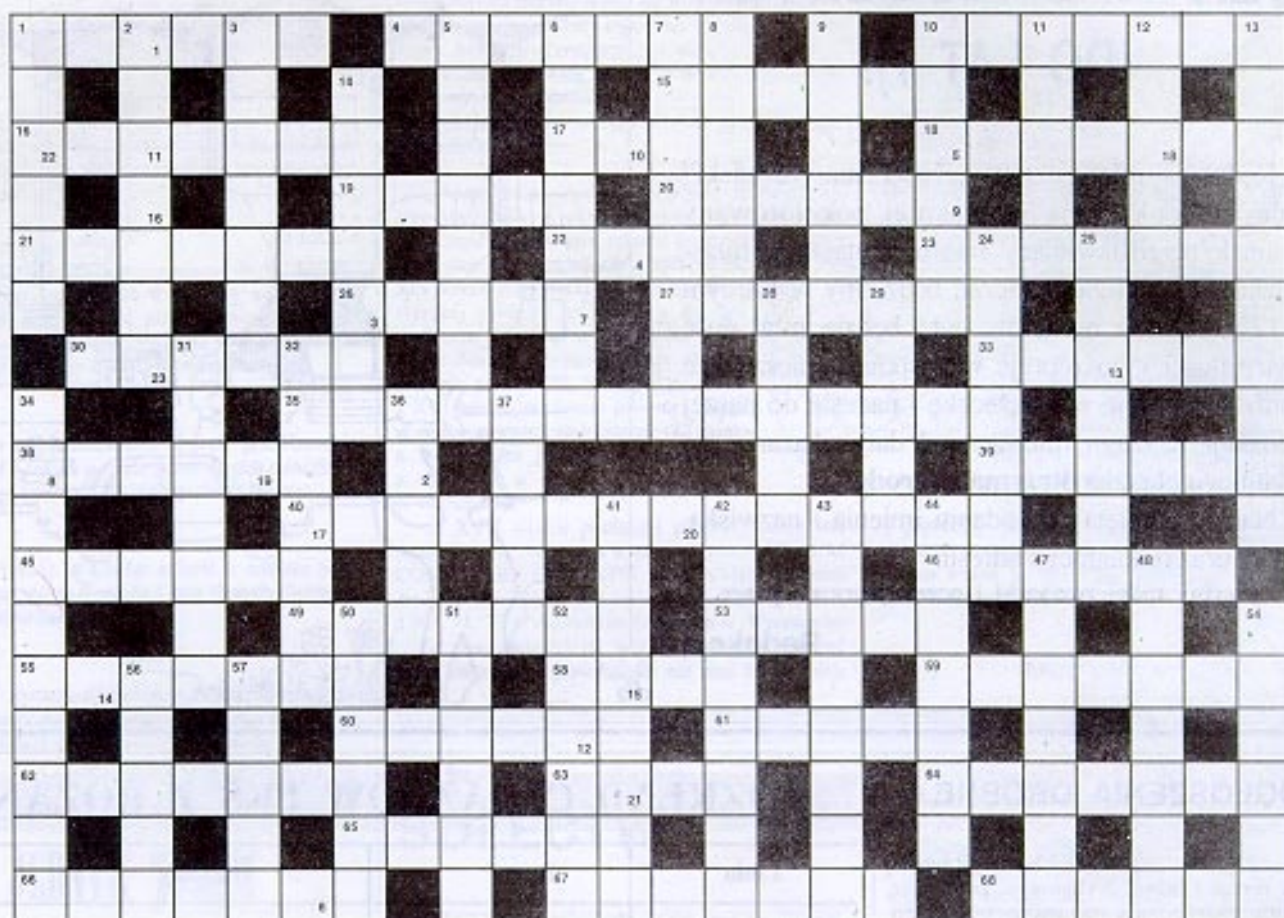
Linia	Przez	Godziny
Białystok Kętrzyn Mikołajki Myszyniec Ostrołęka	Łomża Mrągowo Myszyniec Ostrołękę Młynarze	14 <sup>48</sup> ▲ P 9 <sup>56</sup> ▲ P; 16 <sup>04</sup> ▲ P 10 <sup>26</sup> IP 19 <sup>30</sup> ■ P 4 <sup>50</sup> ; 5 <sup>50</sup> X Z; 6 <sup>45</sup> X; 7 <sup>00</sup> ; 7 <sup>30</sup> ■ P; 8 <sup>30</sup> X; 9 <sup>00</sup> ■ P; 9 <sup>30</sup> ▲ A; 10 <sup>10</sup> S 7 A; 10 <sup>19</sup> A; 11 <sup>30</sup> ■ P; 11 <sup>59</sup> A; 12 <sup>30</sup> ▲; 12 <sup>50</sup> ; 13 <sup>30</sup> P; 14 <sup>30</sup> P; 14 <sup>30</sup> S; 14 <sup>50</sup> A; 16 <sup>05</sup> ; 16 <sup>19</sup> X; 16 <sup>30</sup> ■; 17 <sup>30</sup> DP; 17 <sup>35</sup> ▲; 17 <sup>55</sup> X; 18 <sup>55</sup> ; 20 <sup>30</sup> AP; 20 <sup>55</sup> ; 21 <sup>30</sup> AP; 22 <sup>45</sup> A 18 <sup>30</sup> IP
Pisz Szczytno	Końno Ostrołękę- Myszyniec Rzewnie	15 <sup>30</sup> ▲ 6 <sup>30</sup> S 13 <sup>25</sup> ▲ 6 <sup>00</sup> P; 7 <sup>05</sup> A; 7 <sup>45</sup> S; 8 <sup>30</sup> P; 10 <sup>42</sup> A; 11 <sup>57</sup> P; 15 <sup>30</sup> S 7 ▲; 15 <sup>45</sup> P; 16 <sup>38</sup> A; 17 <sup>57</sup> P; 20 <sup>10</sup> A
Brzuze Ciechanów Maków Mazowiecki	Rzewnie Goworowo Grądy Ciechanów	8 <sup>50</sup> A; 14 <sup>35</sup> ▲ 12 <sup>40</sup> ▲; 14 <sup>50</sup> X 7 <sup>40</sup> X; 9 <sup>20</sup> ▲; 13 <sup>05</sup> S 7 ▲ 9 <sup>00</sup> ▲; 14 <sup>49</sup> A S 7 6 <sup>29</sup> ▲ 12 <sup>30</sup> ▲ 7 <sup>50</sup> P; 14 <sup>50</sup> S 7 <sup>32</sup> X; 15 <sup>12</sup>
Maków Mazowiecki Ostrów Mazowiecka Ostrów Mazowiecka Płock Młynarze Przasnysz Rzewnie Szelków Ostrołęka Bydgoszcz Warszawa	Maków Maz. Goworowo Płock Pułtusk	10 <sup>27</sup> ▲ P 6 <sup>05</sup> ■ P; 6 <sup>32</sup> ■ P; 7 <sup>20</sup> P; 8 <sup>05</sup> ■; 8 <sup>30</sup> ▲ P; 8 <sup>35</sup> ▲; 9 <sup>51</sup> P; 10 <sup>45</sup> ■ P; 11 <sup>50</sup> ■; 12 <sup>05</sup> P; 13 <sup>05</sup> ■ P; 14 <sup>15</sup> AP; 16 <sup>15</sup> AP; 17 <sup>35</sup> X; 18 <sup>31</sup> IP; 18 <sup>50</sup> AP; 19 <sup>55</sup> DP

### Objaśnienia znaków

X — Kursuje w dni robocze  
F — Kursuje w dni robocze  
S — Kursuje w dni nauki szkolnej  
P — Kurs popołudniowy  
D — Nie kursuje 25, 26 i 31.XII i 1.1.94 oraz dwa dni Wielkanocy  
■ — Nie kursuje 25, 26.XIII i 1.1.94 oraz pierwszy i drugi dzień Wielkanocy

I — Nie kursuje 24, 25, 31.XII oraz pierwszy i drugi dzień Wielkanocy  
h — Kursuje od 25.VI - 31.VIII  
S 7 — Kursuje w piątek, sobotę i niedziłę  
A — Nie kursuje w pierwszy dzień Bożego Narodzenia i Wielkanocy  
▲ — Nie kursuje w pierwszy dzień Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Nowy Rok  
+ — Kursuje w niedziłę

# KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



## POZIOMO:

1) topnienie śniegu w zimie; 4) damski kostium pływowy; 10) szybki ruch skrzydeł ptaków; 15) projekt, plan; 16) miał pieczę nad piwnicą królewską; 17) sto lat; 18) nadmorska dzielnica Gdyni; 19) przychylność, względy; 20) osobnik płci męskiej; 21) włosy spadające na czoło; 22) rodzaj sieci rybackiej; 23) końska „odrka”; 26) kostium sportowy lub gimnastyczny; 27) graniczy z Angolą; 30) wielka liczba, mnogość; 33) jedna z planet naszego układu; 35) dziwactwo, niezwykłość (np. w ubiorze); 38) pies obronny z grupy dogów; 39) napady, grabież; 40) pozbawienie swobody ruchów; 45) francuski reżyser filmowy („Towarzysze broni”, „Marsylianka”); 46) Karin - znana przed laty piosenkarka; 49) lewy dopływ Martwej Wisły; 53) ...ptasi pospolita roślina zielna; 55) asparagus; 58) miasto w Holandii znane z produkcji serów; 59) ciepła, elektryczna lub jądrowa; 60) włoski konstruktor (1885-1978), przeleciał sterowcami „Norge”, „Italia” nad biegunem półn.; 61) srebrzysty metal ziem rzadkich; 62) działacz ruchu robotniczego (1909-1970), autor planu strefy bezatomowej w Europie Środkowej; 63) jednostka natężenia, oświetlenia; 64) napedzanie zwierzyny na stanowiska myśliwych; 65) rysunek przedstawiający przebieg zjawiska; 66) klasztor męski wraz z przyległymi dobrami; 67) mały, wąski otwór; 68) wyrabia wędliny.

## PIONOWO:

1) do wyciągania gwoździ; 2) górną powierzchnia czegoś; 3) lewa, ujęciowe ramię Wisły; 5) cicha mowa; 6) panaceum na wszystkie dolegliwości w „Przypadkach dobrego wojaka Szwajka”; 7) wysokogatunkowa tkanina wełniana; 8) przynosi tylko wstyd; 9) dwuczęściowy kosium kąpielowy; 10) działacz ruchu robot. (1879-1940), twórca doktryn przeciwnych marksizmowi-leninizmowi; 11) masa śniegu nawiana przez wiatr; 12) karoca lub lando; 13) operacja kości specjalnymi narzędziami; 14) rodzaj turystycznego kajaka; 24) tymczasowy szpital wojskowy; 25) miasto nad Olzą; 28) słynne kąpielisko na Florydzie; 29) wybitny filozof angielski (1561-1626); 31) starsza szacowna niewiasta; 32) wprowadzenie zmian i ulepszeń; 34) organizator występów artysty; 35) cichszy od 5 pionowo; 37) przegląd, pokaz, parada; 41) jedno z imion twórcy „Wesele Figara”; 42) pracownik ustalający czas pracy; 43) wróblek ze znanego wiersza; 44) znany ośrodek turystyczny w Beskidzie Śląskim; 47) uczulenie;

48) „Grandet” — z powieści Balzaca; 50) częśćka łańcucha; 51) duże jezioro na Wybrzeżu Słowińskim; 52) Orson — amerykański aktor i reżyser („Obywatel Kane”); 54) pracuje w kotlewni; 56) gaduła, plotkacz; 57) miejscowość w woj. leszczyńskim, stadnina koni i XVIII w. pałac.

Rozwiązanie (hasło) należy nadesłać w terminie do 26 lutego na adres Redakcji. Na karcie pocztowej prosimy nakleić kupon konkursowy.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 1

Hasło: „Nowy Rok ze Świąteczem Różańskim”.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki — 100 tys. zł otrzymuje: **Tomasz Osoliński**, ul. Nadnarwiańska 12, 06-230 Różan.

Nagroda do odebrania w Redakcji

oprac. K-K

KUPON  
KRZYŻÓWKA Z HASŁEM  
NR 2/94

ŚWIĄTECZNY RÓŻAŃSKO  
MIESIĘCZNIK



Redaguje zespół.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel. 690-42.

Biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Warszawska 17 (Biblioteka Publiczna).

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania.

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Józefa Piłsudskiego.

Skład: Oficyna Wydawnicza OOK, Pl. Bema 7a, Opatówek, tel. 21-71.  
Druk: Off-Drak - Zakład Poligraficzny, ul. Okrzei 15, 07-412 Ostrołęka, tel. 41-51.





# ŚWIĘTOKRZYSZOWSKI RÓŻAŃSKI

NR 3/94  
MIESIĘCZNIK

"Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił..."

*Kazimierz Wyka*

Dlatego też "róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?"

Cena 2000 zł



## 8 Marca

### Mężczyźni o kobietach

**K**obiety poza szafami sukien - posiadają jeszcze kasetki, pełne Kuśmichów, spojrzeń, tonów, w które stroją się stosownie do sytuacji. Mają zupełnie inną modulację głosu dla służby, męża i dzieci. Inne uśmiechy dla kochanka; inne spojrzenia dla bratowych i teściowej. W kompletnym neglizżu duszy nie pokazują się nigdy nikomu.

Alfred Aleksandrowicz Konar

**K**obiety pamiętają jeszcze pierwszy pocałunek, gdy mężczyźni zapomnieli już o ostatnim.

Reny de Gourmont

**K**obieta albo kocha, albo nienawidzi, trzeciej możliwości nie ma.

Mądrość ludowa

### Wywiad z mgr Andrzejem Komstą - przewodniczącym Rady Miejskiej

- Jest pan Przewodniczącym Rady Miejskiej, jak cenia Pan zaangażowanie radnych w pracy na rzecz miasta i gminy?

- Jak Państwo pamiętacie w Różaniu odbyło się referendum, w wyniku którego została odwołana poprzednia rada. Odbyły się nowe wybory. Po wybraniu mnie na Przewodniczącym Rady, pierwszoplanowym zadaniem, jakie przed sobą postawiłem, było stworzenie właściwej atmosfery wśród radnych. Sądzę, iż znalazłem zrozumienie wśród radnych.

Zaangażowanie radnych w pracę na rzecz miasta i gminy oceniam wysoko. Nie było ani jednego przypadku, aby nie odbyło się zaplanowane spotkanie poszczególnych komisji rady, zarządu, czy sesji z braku nieobecności radnych. Na ostatniej sesji rady została dokonana ocena udziału radnych w pracach rady. Radni przejawiają wiele inicjatywy. Przedstawiają konkretne rzeczy, którymi trzeba się zająć. Dyskusje na po-

dzieleniach są często bardzo ostre, ale podejmowane decyzje w moim odczuciu są słuszne. Decydują merytoryczne argumenty.

- Czy piastowanie tej funkcji jest bardzo absorbujące? Czy przynosi Panu satysfakcję?

## W y b i e r a ć najlepsze rozwiązania

- Aby nie być "malowanym przewodniczącym" i właściwie wypełniać swoje obowiązki należy poświęcić wiele czasu. Trzeba na bieżąco być wprowadzonym w sprawy gminy i wiedzieć co się w niej dzieje. Pełnione dyżury, udział w obradach komisji rady, zarządach, sesjach i różnego rodzaju spotkaniach zabierają wiele czasu.

Sądzę, iż każda pozytywnie załatwiona sprawa powinna przynosić każdemu jakąś satysfakcję.

- Dni funkcjonowania rady są policzone. Co Pan w takiej sytuacji czuje?

Kadencja obecnej rady trwać będzie około 1 roku i zakończy się w maju bieżącego roku. Odbydą się nowe wybory do samorządu lokalnego. Obecna rada musi zdać sprawozdanie ze swej działalności. Byłoby łatwiej dokonać podsumowania, gdyby rada pracowała przez całą kadencję (4 lata).

Dla mnie osobiście był to rok, w którym nabierałem nowych doświadczeń. Poznałem problemy z jakimi boryka się miasto i cała gmina Różan. Musiałem poznać tajniki zarządzania. Kierowanie zespołem ludzkim, spotkania z mieszkańcami, reprezentowanie gminy na zewnątrz zmuszały mnie do wielu przemyśleń. Podejmowanie decyzji to nie taka łatwa sprawa, jak wydaje się to laikom. Każda decyzja wymaga wysłuchania różnorodnej argumentacji i dopiero po tym należy wybrać najlepsze rozwiązanie.

Ocena pracy rady nie należy jednak do samych radnych lecz do ich wyborców i dlatego nie mogą jej dokonać, bo być może, ocena ta byłaby subiektywna.

(Dokończenie na str. 4)

# WPADEK I WYPADKI

## §

Wypadek drogowy w dniu 2 lutego na ul. Kościuszki. Audi K-CN-9574 - Litwin uderzył w tył samochodu fiat UNO, którym kierował J. Ch., mieszkaniec Różana. Kierowca odniósł średnie obrażenia ciała - samochód uległ całkowitemu zniszczeniu.

## §

8 lutego - wypadek drogowy na ul. Warszawskiej. Samochód fiat 125 p kierowany przez J. S., mieszkańca gm. Obryte, wpadł w poślizg, zjechał do rowu. Obrażenia odnieśli pasażerowie.

## §

5 lutego policjanci z Komisarjatu Policji w Różaniu ustalili, że mieszkaniec naszego grodu J. W. zarejestrował samochód marki polonez na podstawie sfałszowanych dokumentów.

## §

W dniu 28 lutego policjanci ustalili, że mieszkanka Różana A. T. nabyła samochód marki fiat 126p, który miał sfałszowany dowód rejestracyjny.

## §

W dniu 26 lutego mieszkaniec Żaluzia zawiadomił o włamaniu do jego mieszkania. Straty oszacowano na 3 mln.

## §

17 lutego miał miejsce śmiertelny wypadek przy pracy. E.D. zamieszkały w Młynarach wycinając drzewa w lesie, został przyciśnięty do ziemi przez wcześniej ścięte drzewo.

## §

W dniu 4 marca ujawniono serię włamań do domków letniskowych na terenie Dyszobaby. Sprawcy, aby wejść, wyważali drzwi i skradli przedmioty wartości 22 mln. Część przedmiotów odzyskano po ustaleniu sprawców włamania.

## §

7 marca ujawniono włamanie do wiaty dystrybucji gazem należącej do K.K., mieszkańca Różana. Straty szacuje się na kwotę 16 mln zł. Dochodzenie w toku.

Opracował na podstawie informacji z policji  
K.K.

Wyrażam zgodę na wydrukowanie  
mojego numeru telefonu w "Świerszczu  
Różańskim"

Imię i nazwisko.....

Adres.....

Nr telefonu.....

## Od Redakcji

Przepraszamy wszystkich Czytelników za błędy jakie wynikły w czasie druku nr 2 naszego miesięcznika.

Drodzy Czytelnicy! Posiadacze telefonów! Wszyscy odczuwamy brak książki telefonicznej. Pomysłem Redakcji jest drukowanie aktualnych numerów w "Świerszczu". W związku z tym, że wymagana jest zgoda właściciela telefonu na drukowanie ich w czasopiśmie, prosimy o wypełnienie zamieszczonego w lewym dolnym rogu strony zgłoszenia i przesłanie lub dostarczenie do go Redakcji.

Dostarczenie zgłoszenia pozwoli nam na opracowanie spisu w porządku alfabetycznym i szybkie wydrukowanie.

Na zgłoszenia czekamy do dnia 15 kwietnia br.

## Z życia SOŁECTW

**CHRZCZONKI** - najstarsza wzmianka o wsi pochodzi z 1582 r. o przynależności do parafii różańskiej. Wieś z tradycjami szlacheckimi położona nieopodal Różanicy o powierzchni 268 hektarów. Liczy 106 mieszkańców. Posiada 10 abonamentów telefonicznych. Sołtysiem wsi jest pan Stanisław Mroczkowski.

Przed wojną pan Stanisław ukończył szkołę rolniczą w Gołdkowie. We wrześniu 1939 r. dwutygodniowa tułaczka przez Ostrów Maz., Małkinię, Brok i dalej. Próba przedarcia się na Węgry niestety udaremiona została przez wojska sowieckie. Potem okupacja, spędzona w rodzinnej wiosce. Rok 1944: wygnanie przez okupanta pod Krasnosielec, powrót w styczniu 45 r. do częściowo spalonych i zruinowanych zabudowań. Wspomina wojska niemieckie i ich postój w sadzie, gdzie mimo ciężkiego sprzętu wojskowego nie zniszczyli ani jednego drzewka i Rosjan - rabujących żywność i dobytek. Po zakończeniu działań wojennych pracował w cukrowni "Krasiniec" a od 1968 r. w gospodarstwie.

Wszystkie zebrania wiejskie odbywają się w gościnnym domu sołtysa pana Stanisława Mroczkowskiego, bo o nim tu mowa, który sołtysuje wsi już bez mała 26 lat. Przez progi tego domu przewinęło się sporo ludzi - wspomina żona Krystyna - i do tego już się przyzwyczailiśmy. Bywali tu sekretarze, naczelnicy, księża i burmistrzowie. Zapadały tu decyzje w sprawie budowy drogi, zakupu sprzętu rolniczego, budowy wodociągu, uczestnictwa w imprezach gminnych.

Państwo Mroczkowscy dochowali się dwóch synów i tyluż córek, dali im wyższe wykształcenie, a dwójka z rodzeństwa Marek i Maryla, pozostali w rodzinnej wiosce.

W 1938 r. przez wieś biegła droga brukowa, która miała być połączona z szosą ostrołęcką - wspomina sołtys - na-

wiezione były kamienie na dalszy odcinek biegnący obok cegielni tak, jak to jest obecnie. Na dokończenie nie zgadzał się tylko Żyd Becker, właściciel cegielni. A że miał pieniądze, to budowę jej przeciągał. Potem była wojna i kamienie Niemcy wywieźli na Prusy. Trzeba było prawie pół wieku (do 1992 r.) by wieś otrzymała drogę z prawdziwego zdarzenia - asfaltową. Wszyscy sobie ją chwala. Sołtys twierdzi, że w przyszłości po połączeniu szosy z inną, biegnącą przez Dąbrówkę w gm. Czerwonka, będzie możliwość uruchomienia kursów autobusowych. Przy budowie drogi wszyscy wspólnie równali pobocza i rowy odwadniające. W Chrzczonkach jest sklep spożywczy prowadzony przez panią Elżbietę Ostrowską, w którym bez potrzeby udawania się do miasta, można zaopatrzyć się w podstawowe artykuły spożywcze.

Do 1982 r. fundusz wiejski wioska przekazywała na rzecz SKR i miał być za to robiony remont dróg wiejskich. W związku z tym, że prace te były wykonywane źle i wioska nie na tym nie zyskiwała, postanowiono od 1983 r. z tegoż funduszu kupować maszyny rolnicze dla wioski. Kupiono w ten sposób sadzarke do ziemniaków, opryskiwacz, przetrząsarko-zgrabiarkę, siewnik i inne. Maszyny te do dnia dzisiejszego służą rolnikom.

Na wiosnę planuje się rozpoczęcie budowy wodociągu wiejskiego i to jest inwestycja na dziś. Pomyślana jest tak, by nie uszkodzić nowo wybudowanej drogi. Ma on być podłączony pod wodociąg miejski. Jest to korzystne dla wsi i dla miasta, gdyż maleją koszty eksploatacji za dużej, jak na Różan, stacji uzdatniania wody. Za każde przyłącze mieszkańcy wsi w chwili obecnej wpłacili po 1 mln zł.

W wiosce trzeba jeszcze uruchomić oświetlenie uliczne i wykonać dwa przepusty na drodze pomiędzy Chrzczonkami a Miłonami. Pan Stanisław myśli, że rolnikowi dużo nie trzeba by mógł godziwie żyć. Wystarczy by mógł sprzedać to, co w gospodarstwie wyprodukuje a będzie do brze.

Wywiad z sołtysiem wsi Chrzczonki przeprowadził w dniu 23.02.94 r. i oprac.

KK



# WIADOMOŚCI GMINNE

## U nas i wokół nas



Organizatorem I Balu Dobroczynnego, który się odbył 5 lutego 1944 r. w Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury był Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Różaniu.

Hasło Balu Dobroczynnego "Trzeba się troszczyć o cudze szczęście by samemu być szczęśliwym". Dochód z balu wyniósł 8.200.000 zł i przeznaczony zostanie na operację narządu wzroku dziecka z naszej gminy.

Oficjalnego otwarcia balu dokonał burmistrz gminy pan Jan Pilcicki, zaś kierownik OPS - Celina Gołębiowska przedstawiła krótką informację o celu i charakterze balu, o sponsorach i organizatorach.

Wodzirejem balu była Daniela Bagińska.

Bal sponsorowali:

- Zofia Trojanowska
- Danuta Sokółowska
- Stanisław Gos
- Danuta Kluczek - Perzanowo
- Spółka Pracownicza "Kurpianka" z Ostrołęki
- Gminna Spółdzielnia SCH
- Grażyna Szajnowska
- Mieczysław Wojtkowski i Ireneusz Napiórkowski
- Jan Nalej
- Mirosław Napiórkowski
- Jan Zurkowski
- Genowefa Wilczewska
- Tadeusz Czartoryski
- Jadwiga Pawelczyk

Organizatorzy balu przygotowali wiele atrakcji. Jednak największej emocji wzbudził wybór Królowej Balu. Koronę jury przyznało pani Ewie Książak z Różana.



Świeżo koronowana Królowa Balu

I Bal Dobroczynny w miłej atmosferze trwał do "białego rana", a do tańca przygrywał zespół A+B (Andrzej i Beata).

Na podstawie informacji MGOPS w Różaniu

opracował: ik



W dniu 6 marca GOUK przygotował imprezę z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet - "Dla Ciebie Ewo".

Uroczystość uświetniły piosenki, tańce i inscenizacje w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Lipiancie (gm. Goworowo), Klubu Tańca Towarzystwa "Miki" ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Ostrołęce, zespołu GOUK i zespołu "Remont" z Różana.

opracował: ik

## ZEBRANIE SOŁTYSÓW

18 lutego 1994 r. w Urzędzie Gminy w Różaniu odbyło się zebranie sołtysów. Uczestniczyło w nim 13 przedstawicieli wsi sołectkich. Zebranie prowadził burmistrz gminy mgr inż. Jan Pilcicki. Z ramienia Urzędu w zebraniu uczestniczyła pani Hanna Chrostowska - sekretarz gminy. Obecny był również kierownik miejscowego zakładu energetycznego pan Zygmunt Krasowski. Jednym z punktów omawianych spraw na zebraniu, był bowiem problem sprawnego funkcjonowania oświetlenia w poszczególnych miejscowościach naszej gminy. Sprawa niby błaża, jednak utrudniająca życie społeczności wiejskiej, a równocześnie wymagająca sporych nakładów pieniężnych, wiążących się z zakupem lamp. Bowiem koszt 1 lampy na dzień dzisiejszy to kwota 2 mln złotych. Lampy, które są w tej chwili, to lampy starego typu, trudne do naprawy z powodu braku części do nich.

Linie energetyczne powinny też być już wymienione. Jednak ani zakład energetyczny, ani Urząd Gminy nie posiadają odpowiednich kwot w budżecie, aby podjąć jakiegokolwiek inwestycje w tym zakresie.

Z komunikatem Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w Ostrołęce, zapoznana zebranych sekretarz Urzędu - pani Hanna Chrostowska. Komunikat dotyczył stwierdzenia w czasie kontroli targowiska w Różaniu braku świadectw pochodzenia zwierząt u osób, które chciały sprzedać wyhodowane przez siebie zwierzęta. Posiadanie świadectwa przez sprzedającego jest konieczne, ze względu uchronienia przed rozprzestrzenieniem się chorób zakaźnych wśród zwierząt, a co za tym również idzie, ustrzeżenia nabywcy przed ewentualnymi stratami materialnymi z powodu padnięcia kupionego, chorego zwierzęcia.

### Uchwała Nr VIII/43/93

Rady Miejskiej w Różaniu z dnia 24 listopada 1993 r. w sprawie określenia trybu i szczegółowych warunków zwolnienia z podatku rolnego użytków rolnych, na których zaprzestano produkcji rolnej.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 6 i art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16, poz. 95 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 12 ust. 7 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz. U. Nr 52, poz. 268 z późn. zm.) uchwała się co następuje:

#### § 1.

1. Określa się tryb i szczegółowe warunki zwolnienia z podatku rolnego użytków rolnych, na których zaprzestano produkcji rolnej na okres nie dłuższy niż 3 lata, jakie powinny być zawarte we wniosku składanym przez podatnika:

- 1) okres na jaki zaprzestaje się prowadzenia produkcji rolnej,
- 2) ilość ha użytków rolnych z podaniem klas gruntów (nie dotyczy klas V, VI, VIIr i VIPI) na podstawie załączonego wpisu z rejestru gruntów,
- 3) oznakowanie gruntów użytków rolnych wyłączonych z produkcji rolnej:
  - a) grunty rolne pozostawione w czarnym ugorze (przeorane pole żeby nie rosły chwasty),
  - b) użytki zielone nie uważa się za wyłączone z produkcji rolnej, jeżeli dokonywany jest zbiór lub wypas.
- 4) zaprzestano produkcji rolnej na okres nie dłuższy niż 2 lata.

2. Nie uważa się za wyłączone grunty użytków rolnych z produkcji rolnej, jeżeli nie zostaną spełnione wszystkie warunki łącznie zawarte w ust. 1 uchwały.

#### § 2.

1. Zwolnienie, o którym mowa w § 1 może być stosowane na pisemny wniosek podatnika przed rozpoczęciem roku podatkowego.

2. Ustala się termin składania wniosków do 31 marca roku poprzedzającego rok, w którym będzie stosowane zwolnienie.

#### § 3.

Wniosek w sprawie wyłączenia gruntów użytków rolnych z produkcji rolnej opiniuje Komisja Rolnictwa, Leśnictwa, Handlu i Usług Rady Miejskiej po przeprowadzeniu wizji w terenie.

#### § 4.

Zarząd Gminy, w drodze uchwały stwierdza na podstawie opinii o jakiej mowa w § 3, że ubiegający się o zwolnienie od podatku rolnego spełnił warunki określone w uchwale, stanowiącej jednocześnie o zwolnieniu od tego podatku.

#### § 5.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy w Różaniu.

#### § 6.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1994 r. po uprzednim ogłoszeniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej mgr Andrzej Komsta

Sprawą wiążącą się z omawianą powyżej jest podanie przez władze gminy wiadomości o istniejącym grzebowisku zwierząt, które od 1 lipca prowadzi pan Andrzej Kluczek, mieszkaniec Różana. Jeśli komuś padnie zwierzę, powinien dostarczyć go na grzebowisko, a po przedstawieniu świadectwa może otrzymać ulgę w płaceniu podatku, jeśli jest jego płatnikiem. Natomiast osoba nie będąca podatnikiem dostarczając padłe zwierze na grzebowisko, może ubiegać się o zwrot kosztów dowozu w wysokości 50 tys. zł (dotyczy krów i koni) albo 30 tys. zł jeśli jest to trzoda chlewna.

Poruszano również sprawę ulg podatkowych dotyczących użytków rolnych, na których zaprzestano produkcji rolnej. Poniżej uchwała rady w tej sprawie w pełnym jej brzmieniu.

Ostatnią wiadomością, którą chcemy zainteresować społeczność wiejską jest rozbudowa sieci telefonicznej w poszczególnych wioskach. Co prawda w każdej miejscowości jest 1 lub kilka aparatów telefonicznych, ale jest też wiele osób, które chcą posiadać to "cudo techniki". Istnieje możliwość wykorzystania środków pieniężnych z Funduszu Współpracy Wspólnot Europejskich, przeznaczonych na telefonizację wsi polskiej. Warunkiem jest powołanie Społecznego Komitetu do spraw telefonizacji danej miejscowości, powiadomienie władz gminnych o powstałym Komitecie i nawiązanie kontaktów z Zakładem Telekomunikacji w Ostrołęce. Sprawa na pewno nie będzie załatwiona w ciągu 2-3 miesięcy, czy nawet pół roku. Bowiem sprawy finansowe są dość trudnym tematem do szybkiego załatwienia. Ale warto spróbować. A może się uda? Czego Państwu z całego serca życzymy.

opracował: ik

Luty w 1944 roku był mroźny, ale pogodny. Po południu wróciłem z roboty w młynie. Zostałem w domu, gdzie mieszkaliśmy przy ulicy Gdańskiej, panią Obiedzińską z Makowa z córką Renią.

## Było to 50 lat temu, a jakby wczoraj

Następnego dnia rano miałem je odprowadzić za most na Narwi i pokazać drogę do Kunina. Wybierały się one do Warszawy i miały umówione przeprowadzenie przez granicę z GG, właśnie gdzieś koło Kunina. Zapadał szybko zmrok, ale była dobra widoczność, bo był duży śnieg i pełnia. W tym dniu nic się nie robiło, nic nie czytało, Ojciec nic nie pisał. Wiadomo, nikogo obcego nie chciano na nic narząca. Po kolacji zaczęliśmy się układać do snu. Ja na moim łóżku stojącym w kuchni przy samych drzwiach. Pani Obiedzińska i Mama w pokoju. Ojciec miał w tym dniu spać obok mnie. Jeszcze siedziałem przy kuchennym stole, kiedy około 21-21<sup>30</sup> do mieszkania weszło 3 funkcjonariuszy Gestapo oraz miejscowy żandarm. Zapytali Ojca o nazwisko, sprawdzili książkę pracy i natychmiast dwóch chwyciło Ojca za ręce, a trzeci skuł mu je z tyłu kajdankami. Zrobili rewizję osobistą. Zaczęli robić rewizję w mieszkaniu. Wszystko wyrzucali na podłogę. Jeden z Gestapowców usiadł w ku-

chni przy stole i coś pisał. Przed sobą rozłożył papiery. Zerknąłem na nie, była tam między innymi lista aresztowanych. Przy nazwiskach były po niemiecku wypisane dane z wymienieniem zawodów are-

szowanych, ale nie te, które aktualnie wykonywali, lecz te z przed wojny. Mama i pani Obiedzińska były w pokoju, tam także była robiona rewizja. Po jakimś czasie Mamie i paniom kazano przejść do kuchni. W wyniku chwilowego zamieszania Ojciec, mając cały czas ręce skute z tyłu uderzył ciałem w drzwi, które wypadły z zawiasów, a następnie wywałzył sobą drzwi w sieni i wybiegł. Jak się później okazało w kierunku przejścia pomiędzy komórkami a stodołą sąsiadów p. Beldyckich. Gestapowcy z rykiem wypadli na dwór, za nimi żandarm i rzucili się w pogoń za Ojcem, który nie wiedział, że na podwórku było jeszcze dwóch z Gestapo z psem. Rozpoczęła się strzelanina i po chwili do mieszkania wpadli gestapowiec i żandarm. Wypędzili nas czworo na dwór, bijąc i kopiąc. Byliśmy tylko w nocnej bieliznie i boso. Postawili nas pod płotem z rękami podniesionymi do góry. Znowu padło kilka strzałów, tym razem z broni maszynowej. Po jakimś czasie okazało się, że Ojciec został złapany. Kiedy go przyprowadzono, kazali nam paść twarzą do ziemi. Ojciec leżąc był kopany i bity. Gestapowcy weszli do mieszkania i robili dalej rewizję. Po godzinie zakończyli rewizję w mieszkaniu, zabrali Ojca i poszli. Nas na dworze pilnowali nadal gestapowiec i żandarm. Staliśmy tak w bieliznie do około 5-tej rano. Pilnujący nas weszli do mieszkania, wtedy pobiegłem do mieszkającego naprzeciwko pana Tadeusza Daszewskiego z wiadomością o aresztowaniu Ojca i natychmiast wróciłem pod płot. Po chwili gestapowiec i żandarm wyszli z mieszkania. Kiedy robiło się widno zapędzili nas do mieszkania i zabronili wychodzić do godziny 9-tej. Natychmiast z Mamą sprawdziliśmy, czy w miejscach, gdzie były przechowywane różne pisma i notatki Ojca coś nie zostało. Okazało się, że niczego nie znaleźli. Na wierzchu były tylko książki z mleczarni, które natychmiast spaliliśmy, bo w nich Ojciec robił różne znaczki, sobie tylko wiadome, ale specjaliści mogliby wiele z nich wyczytać. Po godzinie 9-tej p. Obiedzińska poszła na szosę, aby wrócić do Makowa, ja zaś pobiegłem do młyna, ale zaraz zostałem odesłany do domu. Z Mamą zaczęliśmy wybierać różne materiały ze skrytek znajdujących poza mieszkaniem; w szopie z drewnem, w stosie gałęzi przeznaczonych na opał, w ulach i w ogrodzie a także w budowlaniach sąsiadów, na strychu i w innych miejscach. Materiały do powieści (matryce, wałki hektograficzne i inne rzeczy) przekazałem p. Tadeuszowi Da-

szewskiemu. Następnego dnia w niedzielę 6-tego lutego oraz w poniedziałek przyjechało Gestapo z Ciechanowa i przesłuchiwało Mamę i mnie w domu i na posterunku żandarmerii. Na poste-

runku pobili nas znowu. W następnym tygodniu zabrali nas do Gestapo w Ciechanowie na kolejne przesłuchania. W dalszym ciągu nie wiedzieliśmy, gdzie jest Ojciec. W Ciechanowie, kiedy wszedłem do pokoju przesłuchań, na stoliku leżały różne przedmioty. Wśród nich zobaczyłem zegarek Ojca, który nosił w kieszeni marynarki, a który miał w chwili aresztowania. To był znak, że Ojciec jest gdzieś w pobliżu. Wraz z Ojcem byli aresztowani: mój wuj Józef Skalski - komendant Ośrodka I Armii Krajowej w Róźnie, Leon Chelstowski - urzędnik Starostwa Powiatowego w Makowie, Czesław Czachorowski - sekretarz Sądu w Nasielsku. Wszyscy Oni zginęli w Mauthausen. Razem z nimi zostali aresztowani Antoni Cześcik nauczyciel i Henryk Zygmunt rolnik, którzy po zakończeniu działań wojennych powrócili do Różana.

Aresztowania uniknął zastępca mego Ojca pan Henryk Kaczyński, który w tym dniu nie nocował w domu. Henryk Kaczyński przeżył szczęśliwie wojnę i zmarł przed kilku laty w Warszawie. Były to ostatnie aresztowania jakie miały miejsce w powiecie makowskim. Od kwietnia rozpoczęły się przygotowania Armii Krajowej do akcji scaleniowej.

Po latach znalazłem w gazecie wiadomość o odnalezieniu rzeczy osobistych i dokumentów więźniów Mauthausen, a na liście nazwisko i imię ojca. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego oddano mi wspomniany wcześniej zegarek, który do dzisiaj jest moją najcenniejszą pamiątką. Noszę go w dniach dla mnie ważnych i uroczystych.

W dniu 4 lutego 1994 r. w 50-tą rocznicę aresztowania przez Gestapo w Róźnie Komendanta makowskiego obwodu Armii Krajowej Mieczysława Żytowieckiego oraz członków: Czesława Czachorowskiego, Leona Chelstowskiego, Józefa Skalskiego, Antoniego Cześnika i Henryka Zygmunta w kościele w Róźnie została odprawiona Msza św. w intencji żołnierzy Komendy Obrońców Polski, Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Mszę św. celebrował ksiądz kanonik Paweł Orłowski, który wygłosił okolicznościowe słowo wstępne.

W nabożeństwie wzięli udział pani senator Jadwiga Stokarska, żołnierze Armii Krajowej z Różana wraz ze swym poźnym szandarowym, przedstawiciele Kół Światowego Związku Żołnierzy AK z Mławy, Przasnysza, Ciechanowa i Makowa oraz rodziny aresztowanych przed 50 laty.

Jan Mieczysław Żytowiecki

(Dokończenie ze str. 1)

### Wywiad z Przewodniczącym

- Jest Pan jedną z nielicznych osób, które w gminie dbają o zdrowie fizyczne dzieci i młodzieży. Czy może Pan uchylić rąbka tajemnicy i powiedzieć czego możemy się w najbliższym czasie spodziewać?

- Oprócz pełnienia funkcji przewodniczącego rady jestem członkiem Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu, Opieki Społecznej, Zatrudnienia i Ochrony Środowiska. Wielokrotnie na tych posiedzeniach zajmowaliśmy się sprawami oświaty. Ponieważ pytanie dotyczy tylko zdrowia fizycznego dzieci i młodzieży oraz oczekiwanych zamierzeń w najbliższym czasie to czas przejść do konkretów:

1. Rada Gminy podjęła decyzję o przydziale godzin dla szkoły podstawowej na kilka zainteresowań, w tym również zajęć sportowych.

2. Został położony dywanik asfaltowy na boisku przy Zespole Szkół. Boisko to ma służyć obydwu szkołom oraz po zajęciach mieszkańców gminy.

3. Przeznaczone zostały środki finansowe na remont sali gimnastycznej szkoły podstawowej.

4. W miesiącach lutym i marcu odbędą się zawody sportowe dla mieszkańców gminy.

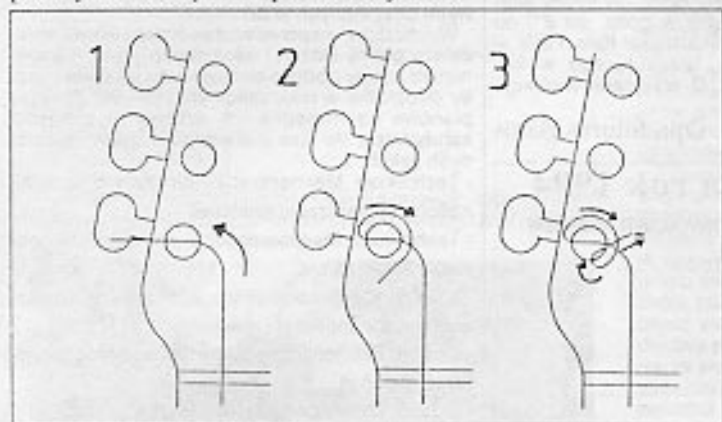
5. Dokona się remontu stadionu miejskiego.

6. Zabezpieczone są środki finansowe na wyjazdy dla młodzieży na zawody sportowe. Pilnym zadaniem jest uruchomienie zajęć z zakresu gimnastyki korekcyjnej dla dzieci i młodzieży z wadami postawy.

Rozmawiała M. J.

## Nie wystarczy mieć dobry słuch

By grać na gitarze trzeba sporo umiejętności, ale nie tylko, podstawowym warunkiem jest prawidłowe założenie strun. A więc prawidłowo założona struna powinna być nawinięta maksymalnie dwa obroty z przekładką (rys. 1). Nie powinna być nawinięta na kolek za mało, bo grozi to wysunięciem się, ani za dużo, gdyż w takiej sytuacji mocne zaatakowanie lub podciągnięcie spowoduje odwinięcie się struny z kołka strojnika i gitara traci "strój". Po prostu naciąg strun nie powróci do poprzedniej pozycji. Oczywiście są instrumenty jak np. FENDER TELECASTER, które posiadają strojenie z naciętymi kołkami, gdzie 1,5 obrotu wystarcza by gitara trzymała strój. Przydaje się to podczas koncertowania, kiedy jest mało czasu a trzeba szybko zmienić zerwaną strunę. Strojniki, czyli "klucze", najlepiej gdyby były bez "luzu pośredniego" występującego podczas podwyższania i opuszczania strun. Oczywiście najlepsze to strojniki z blokadą. Strojniki takie po nastrojeniu "trzymają" strój praktycznie cały czas po nastrojeniu.



Sposób na prawidłowe założenie strun w gitarze

Jak powszechnie wiadomo struna gitary elektrycznej to stalowy rdzeń i owijka (wykonana najczęściej z niklu). Struny nie owijane to ten sam drut, tyle tylko że posrebrzany. Jakie struny wybrać? Wydawać by się mogło, że wszystkie struny spotykane na rynku niewiele się od siebie różnią, jednak budowa to tylko pozory. Różnice są tak subtelne, że muzyka po prostu nie musi interesować. Materiały na opłoty to nikiel z domieszkami innych metali. Są struny ze znaczną domieszką żelaza. Dają one bardzo duży sygnał, mają ostre dynamiczne brzmienie, można je rozpoznać po matowo-szarym kolorze, nadają się do wykonywania muzyki HEAVY METAL określane przez firmy mianem "MAGNUM". Mają jednak tę wadę, że są twarde i szybciej niszczą progi gitary w porównaniu z innymi. Rdzeń struny owijanej może być nacinany, tworząc szpary o przekroju sześciokąta z opłotem płaskim, z włóknami jedwabnymi i inne. Ogólnie przy doborze strun należy wiedzieć, że cienkie struny gorzej stroją, są mniej dynamiczne, mają zdecydowaną tendencję do zadudnienia, szczególnie na brzmieniach przesterowanych, lecz są chętnie używane, bo są miękkie i lekko się na nich gra. Każdy musi znaleźć dla siebie odpowiednie struny, ale z własnego doświadczenia radzę wybrać zestaw na tyle gruby, aby starczyło sił w palcach na podciąganiu biorąc pod uwagę nasze umiejętności.

Jeszcze jedno - nowa struna nie może być podczas zakładania skręcona wokół własnej osi. Tak założona struna z reguły nie stroi a już na pewno nie brzmi. Jeszcze jedna rada - jeśli masz stare struny, brudne ale jeszcze stroją i nie brzęczą, możesz je "odnowić" przez wygotowanie w wodzie i wysuszenie.

Następnym razem coś o strojeniu - cześć!  
opr. Hrabia

## RAK SZYJKI MACICY

Wczesnie zdiagnozowany rak szyjki macicy jest całkowicie uleczalny.

Rak szyjki macicy, jest nowotworem charakterystycznym dla gatunku ludzkiego. Praktycznie nie spotyka się go u zwierząt.

Rak szyjki macicy jest najczęstszym nowotworem złośliwym żeńskich narządów płciowych. Ustalono niewątpliwy związek między częstością występowania raka szyjki macicy a przebytymi ciążami. Im wcześniej rozpoczynają kobiety życie płciowe i im częściej zachodzą w ciążę, tym bardziej zwiększa się zagrożenie rakiem szyjki macicy. Przeszłość seksualna, jest ona odwrotnie proporcjonalna do wieku rozpoczęcia współżycia płciowego i wprost proporcjonalna do liczby partnerów seksualnych. Istnieje silny związek zakażenia wirusem ludzkiego brodawczaka. Do powyższych wniosków upoważniają obserwacje wykazujące, że u kobiet, które nie żyją płciowo, nowotwór ten należy do rzadkości, u tych, które nie rodziły występuje około 10% przypadków! Pozostałe 90% częstości występowania raka szyjki macicy dotyczy wieloródek. Rak szyjki macicy jest na ogół chorobą kobiet żyjących w złych warunkach materialnych, ciężko pracujących, które nie leczą przewlekłych stanów zapalnych narządu rodniczego i uszkodzeń poporodowych, takich jak: nadżerka części pochwowej, pęknięcia szyjki macicy, zmiany zapalne błony śluzowej kanału szyjki, wywinięcie brzegów szyjki. Zanim pojawi się nowotwór szyjki macicy, zwykle jest poprzedzony długotrwałymi zmianami w tkankach tzw. stanami przedrakowymi. Rozpoznanie ustala się w badaniu histopatologicznym. Schorzenie występuje najczęściej między 30 a 50 rokiem życia, niemniej jednak na podkreślenie zasługuje fakt coraz częstszego obniżania się dolnej granicy wieku chorych na raka szyjki macicy. Wykrycie go u kobiet między 20 a 30 rokiem życia, a nawet u młodszych, nie zalicza się dziś, niestety, do zjawisk odosobnionych. Nie ulega wątpliwości, że ma w tym udział masowe badanie profilaktyczne kobiet, umożliwiające wykrywanie przypadków przedinwazyjnego (b. wczesnego), który nie leczony przechodzi w raka inwazyjnego. Nowotwór ujawnia się najczęściej w tzw. postaci egzoficznej (guzowatej) tworzącej na części pochwowej zmianę guzowatą. Rzadziej nacieki nowotworowy szerzy się w kanale szyjki tzw. postaci endoficznej (wewnętrznej). Obowiązująca w Polsce klasyfikacja międzynarodowa uwzględnia cztery stopnie raka szyjki macicy, oznaczone liczbami rzymskimi.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że w początkowym okresie przebiegu choroby jest bezobjawowy. Zauważenie pierwszych objawów, które wzbudzają niepokój chorej i powodują, że zgłasza się po poradę do lekarza, odpowiada najczęściej procesowi zaawansowanemu, niekiedy bardzo znacznie. Do najczęściej spotykanych objawów chorobowych należą: krwawienia międzymiesiączkowe, krwawienia kontaktowe, przez które rozumie się krwawienia po stosunku, po irygacji, upławy ropne, cuchnące, często podbarwione krwią. Bóle są objawem późnym, występują zazwyczaj dopiero w III stopniu raka. Masowe badania cytologiczne w chwili obecnej są właściwym postępowaniem profilaktycznym w raku szyjki macicy. Leczenie raka szyjki macicy należy rozpocząć jak najwcześniej. Leczenie raka istnieje operacyjne i energią promienistą. Wybór odpowiedniej metody zależy głównie od stopnia zaawansowania zmian.

Lek. med. Lech Gołębiowski  
specjalista ginekolog-położnik

## KĄCIK WĘDKARZA

W związku z nadchodzącym sezonem wędkarskim, podajemy do Państwa wiadomości cennik opłat i składek za wędkowanie w 1994 r.

Opłata okręgowa na 1994 r. umożliwiła wędkowanie na terenie 18 województw naszego kraju tj. ostrołęckiego, łomżyńskiego, białostockiego, siedleckiego, białopodlaskiego, lubelskiego, radomskiego, warszawskiego, ciechanowskiego, plockiego, wrocławskiego, skierniewickiego, łódzkiego, kieleckiego, częstochowskiego, sieradzkiego, kaliskiego, konińskiego.

Nie uprawnia jednak ona do łowienia na wodach należących do PZW, a położonych na terenie województw: olsztyńskiego i suwalskiego, które są bardzo często odwiedzane przez naszych wędkarzy. Na wody te, jak i inne wody, stanowiące własność PZW w Polsce i zakwalifikowane do wód nizinnych, obowiązuje opłata krajowa na wody nizinne. Opłata ta nie zezwala na wędkowanie w wodach zalanych do wód górskich. Opłata za "wody górskie" upoważnia

do wędkowania na wszystkich wodach PZW w Polsce.

Opłaty na wody nie będące własnością PZW (m. in. jeziora Warmii i Mazur) należy wносить w jednostkach zarządzających tymi wodami.

Wędkując widzi się dużą ilość wędkarzy-klusowników, do których należy głównie młodzież szkolna. Serdecznie zapraszamy do wstąpienia w szeregi naszego związku. Jednocześnie przestrzegamy, że w br. zadania

Namawiając do wstąpienia w szeregi PZW, przedstawiamy opłaty dla młodzieży ustalone przez Zarząd Główny PZW.

1. Młodzież do lat 16 wędkująca w obrębie łowiska opiekuna i łowiącego w ramach jego limitu

nie opłaca składki członkowskiej i opłaty wędkarskiej.

2. Młodzież do lat 16 opłacająca składkę uczestnika, korzysta z oddzielnego łowiska i limitu pomimo faktu, że może wędkować tylko pod opieką osoby posiadającej kartę wędkarską.

Opłata członka uczestnika upoważnia do wędkowania na wodach PZW całego kraju.

3. Młodzież od 16 do 25 lat ucząca się i studiująca opłaca normalną składkę członkowską i ulgową opłatę okręgową. Młodzież ta po

uzyskaniu karty wędkarskiej może wędkować samodzielnie.

Składka na Miejsko-Gminne Koło PZW w Różanie wynosi w 1994 r. -15000 zł.

Informacje o opłatach specjalnych tj. "Zawodzie" k/Myszyńca, "Ciepła Woda" przy zespole Elektrociepłowni w Ostrołęce itp., sprzedaż znaków wędkarskich i wnoszenie opłat - w każdy wtorek i piątek w godz. od 8<sup>00</sup> do 11<sup>00</sup> u Skarbnika Koła PZW w Różanie, urzędującego w budynku U. G. w Różanie w pokoju nr 28.

Opr. Silurus glanis

## Gdzie po podstawówce

Zespół Szkół w Różanie jest jedyną placówką oświatową tego typu w województwie ostrołęckim. Skupia w sobie różne typy szkół ponadpodstawowych, zawodowych i Liceum Ogólnokształcące. Organami prowadzącymi i nadzorującymi szkołę są: Kuratorium Oświaty w Ostrołęce i Wydział Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Ostrołęce.

Od kilku lat, każdego roku zwiększa się liczba uczniów i obecnie wynosi 784. W placówce jest zatrudnionych 47 nauczycieli i 24 pracowników administracji i obsługi. Młodzież pobiera naukę w 28 oddziałach.

Szkola ma trudne warunki lokalowe. Nauka jest dwuzmianowa, zajęcia lekcyjne kończą się o godz. 20<sup>00</sup>. Budynek szkoły liczy sobie 41 lat i wymaga kapitalnego remontu. Szczególnie, wymiany stolarki okiennej, pokrycia dachowego, urządzeń wodno-kanalizacyjnych i elewacji. Słaby jest także stan budynków przeznaczonych na internat. Jednak w najtrudniejszych warunkach pracują nauczyciele praktycznej nauki zawodu i młodzież pobierająca naukę w warsztatach szkolnych. Już od kilku lat trwa budowa hali warsztatowej, której ukończenie jest uzależnione od środków finansowych otrzymanych w br.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu młodzieży gminy Różan i ościennych gmin, Kierownictwo szkoły podjęło decyzję o zwiększeniu liczby oddziałów w roku szkolnym 1994/95. Zadania planowe na następny rok szkolny to przyjęcie kandydatów do klas pierwszych niżej wymienionych szkół:

- Technikum Mechanizacji Rolnictwa o specjalności: mechanizacja rolnictwa,

- Technikum Mechaniczne o specjalności: obróbka skrawaniem,

- Liceum Ogólnokształcące o profilu podstawowym (język angielski i rosyjski),

- Liceum Ekonomiczne o specjalności: rachunkowość i finanse,

- Liceum Zawodowe - zawód rolnik,

- Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodzie mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych,

- Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodzie ślusarz-sprawca i operator obrabiarek skrawających,

- Zasadnicza Szkoła kształcąca w zawodzie mechanik pojazdów samochodowych,

- Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodzie krawiec odzieży damskiej lekkiej,

- Zasadnicza Szkoła Zawodowa - wielozawodowa,

- Technikum Zawodowe dla Dorosłych o specjalności: krawiectwo odzieży damskiej lekkiej - na podbudowie Z S Z o tym samym kierunku,

- Technikum Zawodowe dla Dorosłych o specjalności obróbka skrawaniem - na podbudowie Z S Z o kierunku mechanicznym.

Tak więc jesteśmy gotowi przyjąć w nowym roku szkolnym 300 absolwentów szkoły podstawowej i 60 absolwentów Zasadniczej Szkoły Zawodowej do szkół wieczorowych dla dorosłych. Młodzież może ubiegać się o przyjęcie do internatu.

Uczniowie uczęszczający do Technikum Mechanizacji Rolnictwa i Z S Z - operator pojazdów i maszyn rolniczych, zdobywają w trakcie nauki prawo jazdy kat. B i T.

Aktualnie warsztaty szkolne świadczą usługi kursowe w zakresie szkolenia na prawo jazdy kat. A, B i T, oraz usługi krawieckie. Od września br. będą także wykonywane usługi diagnostyczne pojazdów samochodowych.

Dyrektor Z S w Różanie  
mgr Barbara Wasilewska

## Tabela składek i opłat za wędkowanie na rok 1994

Lp.	Rodzaj świadczenia	Wysokość kwotowa składek i opłat w zł
1.	Składka członkowska: a) podstawowa b) dla odznaczonych c) dla uczestnika do lat 16	120.000 60.000 20.000
2.	Opłata krajowa: a) za "wody nizinne" b) za "wody górskie" c) dla odznaczonych d) dla niezrzeszonych e) dla uczestnika	250.000 400.000 125.000* w. nizinne* 200.000* w. górskie* 800.000 "w. nizinne" 1.000.000 "w. górskie" w wysokości opłaty okręgowej.
3.	Opłata okręgowa: a) za wody nizinne b) ulgowa (odznaczeni odznakami PZW oraz emeryci i renciści o dochodach poniżej kwoty najniższego wynagrodzenia, które wynosi od 1 l. 94r-1.950.000zł inwalidzi wojenni; członkowie, którzy ukończyli 70 lat życia bez względu na wysokość dochodów; młodzież ucząca się i studiująca od 16 do 25 lat) c) dla uczestnika do 16 lat d) dla niezrzeszonych	150.000 100.000 50.000 400.000
4.	Dopłata do opłaty okręgowej upoważniająca do wędkowania na wszystkich wodach PZW	różnica kwotowa pomiędzy opłatą krajową a opłatą okręgową
5.	a) wpisowe członka PZW b) wpisowe uczestnika	50.000 10.000
6.	Opłata egzaminacyjna w/g decyzji Ministra Rolnictwa	20.000
7.	Karta wędkarska	2.000
8.	Legitymacja	10.000

## Dla najmłodszych (do lat 7)!

Redakcja miesięcznika "Świerszcz Różański" ogłasza konkurs na najpiękniej pokolorowany rysunek przedstawiający fragment naszego miasteczka. Obrazki zamieszczać będziemy w każdym z 12 kolejnych numerów. Kto będzie miał dość wytrzymałości i pokoloruje wszystkie zamieszczone obrazki, ułoży je w książeczkę i nadesłanie do naszej Redakcji w ciągu miesiąca od daty ukazania się ostatniego obrazka OTRZYMA NAGRODĘ.

Dla sponsorów, którzy ufundowaliby nagrodę do naszego konkursu Redakcja zapewni bezpłatną reklamę.

Należy pamiętać o podaniu imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu.

Zyczymy miłej rozrywki i oczekujemy na prace.

Redakcja



*Sklep*  
**Stanisława Gosa**  
Różan ul. Warszawska 14  
*oferuje*

sprzęt RTV i AGD  
włoski sprzęt firmy ARDO  
magnetowidy, odtwarzacze, pralki, lodówki, zamrażarki.

**Odsetki tylko 2% miesięcznie**

**RATY! RATY! RATY!**

**S. C. ROLW**  
**J. i L. Wróblewcy**

Różan Pl. Obrońców Różana 23

tel. 69378 - po godz. 16

oferuje w ciągłej sprzedaży po konkurencyjnych cenach:

- art. metalowe: gwoździe budowlane i paletowe, śruby, wkręty, kołki rozporowe, łożyska, piły tarczowe i narzędzia,
- mat. budowlane: stolarka bud., ocieplenie met., blacha cynkowa na gładką i trapezową, glazura, terakota, płytki elewacyjne, mozaika, farby, lakiery, kleje, pędzle i inne,
- art. elektryczne w szerokim wyborze, testery banknotów,
- części do kosiarek rotacyjnych, opryskiwaczy i in. maszyn rolniczych, oleje silnikowe i smary, sznurek rolniczy i inne.

**Zapraszamy od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>  
w soboty od 8<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup>**

## Problemy Smakosza

Coraz trudniej żyć w Różanie ciężkie czasy, czas się zmienia bo gdy wyjdiesz leczyć kaca coraz trudniej o Jelenia. A gdy kilka kręgów zrobisz, no i dorwiesz już Jelenia delikatnie prostuj rogi bo gdy zrobisz to przesadnie to ci Jeleń daje w nogi. A kiedy smakosz do domu wraca zgadnij co robi jak nie ma kaca?



## Dokładne \*Rzetelne\* Trafne

Ogłoszenia i reklamy w miesięczniku "Świerszcz Różański":

Ogłoszenia drobne - 1 słowo - 3 tys. zł

Reklama 1 cm<sup>2</sup> - 5 tys. zł (moduły 4,5x6 cm i wielokrotność) cena najmniejszego modułu - 135 tys. zł

Przyjmujemy również ogłoszenia o imprezach towarzyskich i uroczystościach rodzinnych.

Za treść ogłoszeń i reklam Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Punkt przyjmowania ogłoszeń i reklam:

**Biblioteka Publiczna, ul. Warszawska 17 tel. 690-02**



**Prawda! Dalej jesteśmy piękni i młodzi.**

Nagroda 100 tys. zł za odgadnięcie, w którym roku było robione to zdjęcie i kto na nim jest. Nagrodę funduje autor zdjęcia. Kontakt w Redakcji.

## Jest już w sprzedaży

"Informator gospodarczy ziemi makowskiej  
- 1994"

Obejmuje teren rejonu administracyjnego Maków Mazowiecki oraz gmin Różan, Młynarze, Karniewo.

W Różanie do nabycia w księgarni.

## \* OGŁOSZENIA DROBNE \*

Przedam silnik Diesla o mocy 35 KM przystosowany do napędu zegara na Ratuszu Miejskim.

## \*ZASŁYSZANE\*

Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że w Różanie działa już Zawodowa Straż Pożarna. Sprawdzić to możesz naocznie, szczególnie porą nocną, gdyż w pomieszczeniu strażaków pali się ciągle światło. Widocznie pełnione są tam dyżury.







# ŚWIDERSZE RÓŻAŃSKI

NR 4/94

MIESIĘCZNIK

"Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił..."  
Dlatego też "róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?"  
*Kazimierz Wyka*

Cena 2000 zł

## RÓŻAN - historia miasta



Różan - miasto powiatowe w woj. mazowieckim, ziemi różańskiej przy ujściu Różanicy do Narwi, w drzewo zbudowane. Znalezione tu urny i ślady okopów świadczą o prehistorycznym może jućwieskim osadnictwie. Niemożliwe jest wyprowadzenie nazwy tak starożytnej osady od wyrazu polskiego "róża", lecz raczej należy sięgnąć do źródłosłowu bałtyckiego: (porównaj: w Prusach Wschodnich Roselankien 1419 r., Rosen; Rositten 1378 r., od litewskiego "rosa").

Różan już w XI wieku miał kaplicę grodową i należał do najstarszej parafii na terenie diecezji płockiej utworzonej w 1075 r.

W okresie wczesnego średniowiecza Różan był prężną osadą handlową, której dalszy rozwój zawdzięczać należy polityce gospodarczej książąt mazowieckich. W latach 1374 - 1429 panował tu książę mazowiecki Janusz I Starszy. Pod jego rządami różańskie podgrodzie przeżywało dalszy rozwój gospodarczy uwieczniony nadaniem praw miejskich w 1378 r. Lokacja miasta przyspieszyła dalszy awans Różana jako ośrodka handlowego i administracyjnego w północno-wschodniej części Mazowsza. Dokument tegoż księcia z 1403 r. w Ciechanowie wydany jest potwierdzeniem i rozszerzeniem pierwotnego przywileju z 1401 r. dotyczącego nadania nieja-

dokończenie na str. 4

Wywiad z panią mgr Haliną Chelstowską - Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Różanie

- Pani Dyrektor na początek pytanie raczej rutynowe. Jaka jest struktura organizacyjna szkoły, czym szkoła dysponuje i jakie ma warunki lokalowe?

- Do szkoły w Różanie uczęszcza 619 uczniów a razem z filiami w Zalużu i Zależu Wielkim 843. Nauczycieli z wyższym wykształceniem magisterskim pracuje trzynastu i jeden z wyższym zawodowym. Po studium nauczycielskim jest 22 z czego 5 osób studjuje na studiach magisterskich zaocznych, a ze średnim pedagogicznym jest czworo. Pracowników obsługi jest 18 osób. Szkoła dysponuje 17 izbami lekcyjnymi oraz świetlicą, salą gimnastyczną, gabinetem logopedy, pedagogiczną, gabinetem stomatologicznym, pielęgniarki i pomieszczeniami obsługi.

Poza wydatkami wiążącymi się z bezpośrednim utrzymaniem szkoły a więc energią, opałem, telefonami to praktycznie wszystkie inne wydatki, których nie możemy odsunąć na później, finansowane są z Komitetu Rodzicielskiego. Czasem w miarę możliwości finansowych są one refundowane później, a więc pod koniec roku kalendarzowego czy szkolnego, ale nie w pełni. Gro tych innych wydatków stanowią bieżące naprawy, materiały biu-

rowe i niezbędne pomoce naukowe. Ofert środków dydaktycznych proponowanych nam przez producentów jest bardzo dużo. CEZASY są również dość dobrze zaopatrzone, choć brakuje czasami map, figur geometrycznych lub innych. Sytuacja jest taka, że wtedy, kiedy były pieniądze nie

- W dużym stopniu będzie to zależało od tego jak Rada Gminy będzie rozumiała potrzeby oświaty oraz od ludzi którzy będą pracować i tworzyć władze gminne. Jeśli będą świadomi ile znaczy wykształcenie i wychowanie młodego człowieka, to w przyszłości będzie to procentować. Jeśli natomiast

nieświadomi będą oszczędzać, to niedługo miasto zaroi się od chuliganów, złodziei, ludzi pełnych nienawiści, nie potrafiących zrobić nic pożytecznego. Boją się o robienie oszczędności finansowych na oświacie przez władze. Trzeba być świadomym tego, że od ładnych już paru lat zaspokajamy podstawowe potrzeby związane z funkcjonowaniem szko-

ły. Jeśli gmina nie będzie nas wspomagać finansowo, mam na myśli remonty, malowanie itp. to okazać się może, że z chwilą przejęcia, potrzebny będzie kapitalny remont budynku. W ostatnim czasie z budżetu gminy otrzymaliśmy pieniądze na remont dachu, jeden magnełowid i około 7 mln. złotych, za które to kupiliśmy krzeselka do jednej z pracowni. Obecnie mamy też 40 - 45 mln. zł. na malowanie sali gimnastycznej.

dokończenie na str 5

## wykształcenie to podstawa

było pomocy naukowych, teraz nie ma na nie pieniędzy a pomoce są. Co z tego, że zasypywani jesteśmy ofertami, na które nie możemy sobie pozwolić z braku funduszy. Zysk z balu karnawałowego wypracowany w tym roku w wysokości 5.040 tys. złotych również zamierzamy w całości przeznaczyć na zakup pomocy naukowych.

- Wiadomo jest, że szkoły mają być finansowane z budżetu gminnego. Jak Pani widzi pracę szkoły w tej sytuacji, czy będzie to korzystne czy nie?

# WPAĐKO I WYPADKO

§

9 marca okradziono mieszkanie we wsi Młynarze. Skradziono kurtkę skórzaną Pani A. Z. Sprawcą kradzieży jest mieszkanka Chrzczonek A. G.

§

13 marca okradziono mieszkanie we wsi Dzbądz. Skradziono pieniądze i biżuterię pana M. B.

§

27 marca na Placu Obrońców Różana, kierujący ciągnikiem D. G. będąc pijanym, najechał na prawidłowo idącego chodnikiem J. T. Poszkodowany doznał złamania ręki.

§

1 kwietnia S. R. zamieszkały w Sadykierzach, zawiadomił o kradzieży 30 drzew sosnowych wartości około 5 mln. złotych. Dochodzenie w toku

§

W dniu 4 kwietnia 1994 r. mieszkanka Różana A. P. zgłosiła o kradzieży drutu i innych metalowych przedmiotów o wartości około 20 mln. złotych. Sprawca jest znany.

§

8 kwietnia mieszkanka Ostrołki urządziła sobie krótką przejażdżkę samochodem marki Fiat pięcioletnim należącym do mieszkanki Ostrołki M. O. Sprawca został zatrzymany przez tutejszą policję.

§

10 kwietnia na przystanku autobusowym w Różaniu został pobity J. G., uczeń II klasy tutejszego Liceum Ogólnokształcącego. Sprawcą jest R. P. mieszkanka Różana.

Na podstawie informacji z Policji opracował K. K.

## Od Redakcji

Drodzy Czytelnicy - posiadacze telefonów! Wszyscy odczuwamy brak książki telefonicznej. Pomysłem Redakcji jest drukowanie aktualnych numerów w "Świerszczu". W związku z tym, że wymagana jest zgoda właściciela telefonu na drukowanie ich w czasopiśmie, prosimy o wypełnienie zamieszczonego obok zgłoszenia i przesłanie lub dostarczenie do go Redakcji.

Dostarczenie zgłoszenia pozwoli nam na opracowanie spisu w porządku alfabetycznym i szybkie wydrukowanie.

Na zgłoszenia czekamy do dnia 15 maja br.

Wyrażam zgodę na wydrukowanie mojego numeru telefonu w "Świerszczu Różańskim"

Imię i nazwisko.....

Adres.....

Nr telefonu.....



## SONDA! SONDA! SONDA!

Co Pani (Pan) sądzi o pracy Gospodarki Komunalnej w Różaniu?

- A propos "Gospodarki Komunalnej". Co można powiedzieć? Króciutko i wężłowato - nie dbają o wysypisko śmieci za fortami. Tam nie można ani wejść, ani wjechać. Bloto. Pojazdy się zakopują. Po prostu niedbalstwo i niechlujstwo.

- Mam bardzo dużo do powiedzenia w tym temacie. Jestem bardzo zdziwiona, że Zakładem Gospodarki Komunalnej kieruje człowiek, który nie jest z Różana. Zastanawia mnie czy w Różaniu nie ma ludzi z odpowiednimi kwalifikacjami, czy naprawdę jesteśmy tak zubożeni pod tym względem, czy nie może ktoś z Różana pracować i zarabiać, tylko musi to być ktoś z Makowa? Ja jestem tym bynajmniej zdziwiona. Pełniący obowiązki jest ktoś z Makowa i człowiek ten preferuje, ponieważ jest makowianinem, działalność makowska.

- Robili u mnie coś na ulicy. Rozbawiali i nie skończyli. To wszystko.

- Raczej dobrze pracują. Moje wrażenia są jak najbardziej pozytywne.

- To chyba pytanie nie do mnie. Ja się za bardzo nie orientuję, raczej mąż bardziej się na tym zna. Chyba z odśnieżaniem było coś nie tak, a reszta to chyba nie jest źle.

- Chyba dobrze pracują. Dlaczego mają złe prace? O co człowiek się do nich nie zwróci to wykonują. Co jeszcze można od nich chcieć?

- Co tu można sądzić? Rzadko bywam na rynku. Ale są krzywe chodniki, jest "burdel" ogólnie na wszystkich ulicach a to należy do kompetencji Gospodarki Komunalnej.

- Ja wiem? No, ostatnio to się widzi, że dobrze pracują. Miasto coraz ładniej wygląda. Ulice są posprzątane, poprawione, no i ciągle czyszczą, to chyba z tej grupy interwencyjnej.

- Co sądzę? Chyba nie jest tak źle. Kiedy zgłosi się jakieś zapotrzebowanie no to przyjeżdżają na czas, robią, jak należy. Nie czeka się tak jak to kiedyś bywało. Nie mam żadnych zastrzeżeń.

- Ja nie znam Gospodarki Komunalnej. Nie wiem co powiedzieć.

- Niewiele sądzę. Raczej tak mniej więcej.

- Ja naprawdę nie mam pretensji. Plus dla nich.

- Ja się tym nie interesuję i nie mam czasu się tym zajmować. Nie wiem co się tam aktualnie dzieje. Rynek w mieście nie jest rewelacyjny, ale trudno powiedzieć czy to od nich zależy, chyba raczej od pieniędzy.

- Co ja sądzę? Mało chodzę do miasta, zajęta jestem swoimi sprawami. Jeśli chodzi o usługi - jak wywóz szamba i inne - to sprawnie załatwiają i nie ma żadnych problemów. W mieście jest trochę lepiej. Tylko trochę za mało zieleni. Więcej trzeba by dbać o nią. Szkoda tych kwiatów na

tych klombach przed Ratuszem naszym kochanym, takie biedne, pięknie posadzone a później zasychają.

- Trudno mi w tej chwili tak szybko powiedzieć. Jak wszystko się zazieleni, będzie wiosna w pełni, to będzie tę pracę lepiej widać. Wydaje mi się, że te świeżo poobcinane konary drzew bardzo smutnie wpływają na widok ogólny Różana. Może troszkę za mocno jest to zrobione. Poza tym ogólnie w mieście jest brudno. Miasto Różan, jak sama nazwa wskazuje, powinno wyglądać naprawdę "rózanie" a nie tak jak wygląda.

- Coś robią. Grzebią się, ale to jeszcze nie jest to "Panie Święty".

- Gospodarka? Nie mam pojęcia. Weale.

- Sądzę, że tam ekipa jest liczna, więc ten Różan lepiej powinien wyglądać. I drogi - wie pan - pozostawiają dużo do życzenia.

- Z tego co widzę, to postępy są. Czyste ulice, podjazdy dla niepełnosprawnych, zadbane drzewa, nie widać przewalających się papierów po ulicach. Jest porządek.

- Nie nie sądzę, proszę pana. Do widzenia.

- Dobrze chłopaki. Lubią wypić, no ale kto nie lubi?! I koleżeńscy są. Jak trzeba to i śmieci wywożą. Wie pan, choćby nie wiadomo jak byli pracownicy, to musieliby stać i chodzić za każdym człowiekiem. Gdy zgamą i wysypią z kosza, to już idzie taki czy inny i myśli pan, że do kosza papier wrzuci? Gdzie tam, na ulicę machnie. Tu trzeba chodzić za ludźmi. A kontrolować pracowników trzeba i sprawdzać robotę.

- Dla nas jak coś potrzeba, a jest w ich kompetencji, to nie ma sprawy. Robią szybko, solidnie i uprzejmie. Można się dogadać.

- Ja o "Gospodarcę" nie będę mówił, ale o ludziach tam zatrudnionych na pracach interwencyjnych. A więc zacytuj robotę i nie kończą, a kierownik nie dopilnuje.

- "Po ki grom" na przykład, na zimę zabrali wszystkie kosze na śmieci z miasta hę?

- Widział pan te błoto na osiedlu "Matchausen"? To skandal! Może robią tam i dobrze, ale przecież tam mieszkają ludzie i chodzą po błocie zrobionym przez Gospodarkę Komunalną. Nikt z dyrekcji tego zakładu nie pomyślał o tym. Dziękuję.

- Przykład. Zrobiła się dziura w jezdni koło budynku radnego Podlasina. Przyjechali zaraz i zasypali. Szybka reakcja nie ma co. To trzeba pochwalić.

- Proszę pana, żeby przywieźć piasek na zimę do posypywania i go nie zabezpieczyć by nie zamrzł! Coś tu jest nie tak. Za co ja płacę te podatki?!

Doślowne wypowiedzi mieszkańców Różana zebrał i opracował K. Kruszewski.

# WIADOMOŚCI GMINNE

## U nas i wokół nas



W dniu 20 marca 1994 r. zostało otwarte w Mławie Muzeum Juskiewiczów. Otwierając Muzeum doc. dr Ryszard Juskiewicz, znany i powszechnie ceniony znawca i popularyzator dziejów Północnego Mazowsza, podkreślił potrzebę przybliżania społeczeństwu historii i złożonych dziejów regionu mławskiego i Północnego Mazowsza. Potrzebę przypomnienia ludzi i zdarzeń mających wpływ na sprawy lokalne, a nie rzadko i kraju. Szczególnie ważnym jest przekazywanie postaw patriotycznych i obywatelskich miejscowych działaczy niepodległościowych, podziemia w czasie okupacji hitlerowskiej oraz działaczy samorządowych i gospodarczych. W planach muzeum jest szerokie propagowanie czynu zbrojnego różnych okresów, a szczególnie powstań narodowych, lat 1914-1918, wojny z bolszewikami 1919-1920, II wojny światowej. Pierwsza ekspozycja to "Józef Piłsudski i Jego dzieło", zawiera wiele ciekawych eksponatów: książek, dokumentów, zdjęć, grafiki oraz wyposażenia oddziałów strzeleckich, legionowych i wojska. W otwarciu wzięli udział przedstawiciele władz miejskich, spora grupa zaproszonych przyjaciół i znajomych, a także pan Marian Ząbek z Różana założyciel pierwszego po 1939 r. Towarzystwa Pamięci Józefa Piłsudskiego. Pan Żytowiecki z Warszawy odczytał przywieziony list skierowany do dr Juskiewiczów oraz uczestników otwieranej wystawy przez córki Marszałka panią Wandę Piłsudską i panią Jadwigę Piłsudską-Jaraczewską, który to list zebrani przyjęli szczerym aplauzem. Wystawa mieści się w domu państwa Juskiewiczów przy ul. Zwirki w Mławie tel. 33-47.

opracował J.



## Szef z Różana

Polską Jedność Patriotyczną zarejestrował we wtorek 29 marca 1994 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie. Jest to 240 partia w Polsce. Założyciel PJP - Marian Ząbek z Różana - został również jej przewodniczącym.

Siedziba główna nowej partii znajduje się w Różanie przy ul. Przemysłowej 3. PJP deklaruje m. in. "służbę Polsce" w oparciu o prawa i zasady demokracji, tolerancję, poszanowanie godności człowieka, otwartość, odrzucanie "skrajnych poglądów lewicowych i prawicowych". (and)

Gazeta Wyborcza nr 76/1460/ z dnia 31 marca 1994 r. Wydanie lokalne.



## Nasi przeważnie górą

Młodzież Zespołu Szkół w Różanie brała udział w następujących zawodach wojewódzkich:

1. Wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkół Rolniczych w tenisie stołowym w Makowie Maz. w dniach 26 i 27 lutego. W grupie junierek młodszych 1 miejsce zajęła Anna Janczewska - 2 lo, 2 Aneta Prusik - 2 le, 5-8 miejsce Renata Stokowska - 2 le i Dorota Smulkowska - 2 k. W grupie

junierek 1 miejsce zajęła Dorota Kamińska - 3 lr, 2 miejsce Dorota Figurska - 3 lo. W grupie junierek młodszych 1 miejsce zajął Leszek Gregorek - 2 a. W punktacji zespołowej szkół wśród kobiet 1 miejsce zajął Zespół Szkół Różan - 82 pkt., przed Zespołem Szkół Zawodowych z Makowa - 51 pkt. W punktacji zespołowej wśród chłopców 1 miejsce zajął Zespół Szkół Rolniczych Lubiejewo - 72 pkt., a chłopcy z Różana uplasowali się na 3 miejscu - 30 pkt.

2. W dniu 17 marca w Różanie odbyły się Wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkół Rolniczych w biegach przełajowych. Pomimo brzydkiej pogody wystartowała w nich młodzież z 16 szkół a bieg ukończyło ponad 500 uczniów. Najlepsze miejsca osiągnęli następujący uczniowie Zespołu Szkół: w biegu na 2000 m junierek mł. 2 miejsce zajęła Małgorzata Biernacka - 1 le, 5 - Małgorzata Wiśniewska - 2 lo, w biegu na 3000 m junierek mł. 4 - Katarzyna Budziszewska - 1 lo, 6 - Katarzyna Wołosz - 1 lo, w biegu na 2000 m junierek 3 miejsce wywalczyła Aldona Ptaszyńska - 4 lo, 6 - Jolanta Perzanowska - 3 lr, na 3000 m junierek 6 - Marta Peczyńska - 3 lo, w biegu na 3000 m juniorów mł. 4 miejsce zdobył Jarosław Szymański, na 3000 m juniorów 3 miejsce zajął Piotr Siepiola - 3 tm, a na 5000 m juniorów 2 miejsce Adam Szymański - 5 tm, 4 - Krzysztof Jabłoński. W punktacji zespołowej kobiet 1 miejsce zajął Zespół Szkół Różan przed Zespołem Szkół Zawodowych Przasnysz i Zespołem Szkół Rolniczych w Lubiejewie. Wśród mężczyzn zwyciężył Zespół Szkół Zawodowych z Przasnysza, a chłopcy z Zespołu Szkół Różan zdobyli 4 miejsce.

K. K.



## Sport to siła!

W Różanie odbyło się spotkanie mężczyzn pragnących powołać Stowarzyszenie Kultury Fizycznej pod nazwą: Koło Sportów Siłowych Gminy Różan. Zebrani przyjęli statut Stowarzyszenia i upoważnili 3 osoby do poczynania rejestracyjnych. Po podpisaniu zgody na działalność Stowarzyszenia przez Wojewodę Ostrołęckiego odbędzie się Zjazd Założycielski, na którym zostaną wybrane władze.

K. K.

## Obradowała Rada Miasta

24 marca 1994 r. Rada Miejska obradowała na XI Sesji, na której podjęła uchwały w sprawie: uchwalenia budżetu gminy na rok 1994 oraz zatwierdzenia zestawienia przychodów i wydatków gminnego funduszu ochrony środowiska, - zarządzenia poboru podatków w drodze inkasa, - zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Ostrołęce, - wyrażenia zgody na podjęcie działań zmierzających do przeznaczania gruntów rolnych na cele budownictwa mieszkaniowego, - opinii o zmianie nazwy miejscowości Ponikiew Zawady na nazwę Zawady - Ponikiew.

Ponadto burmistrz Gminy - mgr inż. Jan Pilcicki przedstawił program przeciwdziałania bezrobociu w Gminie Różan w 1994 r.

ik

## Kierownik przychodni informuje

Miejska Przychodnia Rejonowa  
w Różanie ul. Sienkiewicza 52  
tel. 69-038.

kierownik - lek. med.

Lech Gołębski

specjalista ginekolog-położnik

starsza pielęgniarka - Wanda Mech.

### Miejska Przychodnia świadczy usługi medyczne z zakresu:

Poradnia Ogólna - choroby wewnętrzne  
lek.med. Jacek Szumowski - internista

pielęgniarka Jadwiga Pawełczyk

Poradnia dla Dzieci Chorych i Dzieci Zdrowych

lek. med. Teresa Siedlecka - pediatra

piel. Jadwiga Marcińczyk i Krystyna Miecznik

Poradnia dla Kobiet

lek. med. Lech Gołębski - spec. ginekolog-położnik

położna Maria Rusinek

Poradnia Stomatologiczna

lek. den. Aleksandra Gubarewska

pomoc den. Halina Olszewik

Poradnia Stomatologiczna Międzyszkolna

lek. den. Izabella Artyfikiewicz

pomoc den. Wiesława Leszczyńska

Laboratorium Analityczne

technik analityki Mirosława Szymanik

Gabinet Fizykoterapii i Rehabilitacji

piel. Wanda Mech

Gabinet Zabiegowy

Pielęgniarki Ewa Komsta i Lucja Szumowska

Pielęgniarki Środowiskowe

pielęgniarka Halina Ciszowska, położna Daniela Bagińska

Pielęgniarki Szkolne

piel. Elżbieta Strzelecka i Wanda Mech

W Przychodni pracują ponadto sprzątaczkę: Hanna Szwedo i Anna Szalkowska oraz pracownik gospodarczy Edward Szwedo.

Miejska Przychodnia Rejonowa czynna jest codziennie od 8<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> oprócz wolnych sobót i niedziel.

Gabinet Zabiegowy czynny codziennie od 8<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup> w niedziele i święta od 8<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup>

# RÓŻAN

kiemu Koprzykowi 29 włók ziemi tudzież łązi, postrzygalni, wagi, zwolnienia od cel.

Warto wspomnieć, że Bolesław IV, następca Janusza I nadał 20 marca 1434 r. w Różanie prawa miejskie mazowieckiej wsi Ostrovi - dzisiejszej Ostrowi Mazowieckiej. Fakt ten świadczy niewątpliwie o dużej roli naszego miasta w systemie administracyjnym średniowiecznego Mazowsza. W XV wieku Różan stał się stolicą ziemi zwanej różańską. Z Różana pochodzi, w jednej osobie, uczonego, pisarza ksiądz, pleban czeski Maciej, który na język polski około 1438 roku dokonał przekładu z łaciny zbioru ustaw mazowieckich. Po przyłączeniu Mazowsza do Korony, Różan stał się siedzibą starosty grodowego. Według lustracji królewskiej z 1565 r. miasto liczyło 330 domów (około 2 tys. mieszkańców). W granicach miasta wzniesionych było 6 kościołów i zamek spełniający ważne funkcje obronne z uwagi na bliskość ziem pruskich i litewskich. Braki daleko sięgały poza gród i odkopywane były zarówno jak i mury piwnie w omych polach. Poza miastem na wzgórzach stały dwa kościoły: św. Jana (rozabrany w XVIII w.) o 3 wiorsty od Różana, a o 1/2 wiorsty kościół św. Szczepana. Wedle tradycji królowa Bona odbudowała zamek tutejszy w nim niekiedy przebywała. Z zamku i kościołów nie pozostało nawet śladu. Z zabytków przeszłości pozostał jedynie kościół parafialny p. w. św. Anny, odnowiony w 1841 r., który pierwotnie miał być kolegiatą. Późniejsze przeróbki i dodatki zatępiły ostrołukowy charakter budowli pochodzący z początku XVI w.

Handlowe i administracyjne znaczenie Różana podnosił most na Narwi, pobieranie podatku mostowego i cla wodnego od jednostek kursujących na rzece. W XVI w. przez Różan i ziemię różańską przechodziły 3 ważne trakty handlowe: Warszawa - Królewiec, Warszawa - Grodno, Toruń - Grodno. W tym czasie ziemia różańska obejmowała 922 km<sup>2</sup> i 210 miejscowości. Funkcjonowało kilka cechów rzemieślniczych, m. in.: tkacki, sukienniczy, krawiecki, szewski, bractwo rolnicze. Był skład soli, browar, fabryka miodu. Pomyślny rozwój Różana przerwały wojny szwedzkie.

W okresie Powstania Styczniowego okolice Różaną znajdowały się w rejonie działania Jakuba Jasińskiego, Polikarpa Dąbkowskiego, Konstantego Ramotowskiego, Józefa Trąpczyńskiego i wielu innych dowódców powstańczych. 16 lipca 1863 r. doszło do starcia z wojskami carskimi pod Szygami. Inny oddział 21 sierpnia walczył na skarpie nadnarwiańskiej w okolicach mostu na Narwi. Na mocy ukazu z 1869 r. z dniem 19 maja 1870 r. rząd carski zmienił różański gród na osadę i włączył do gminy Sieluń.

Mimo utraty praw miejskich Różan był garnizonem wojsk rosyjskich z 4 fortami wzniesionymi pod miastem i koszarami, wybudowanymi po roku 1886, pod nadzorem carskiego generała Aleksieja Kurpatkina. W Kaszewcu na lewym brzegu Narwi w koszarach w okresie międzywojennym stacjonowała Szkoła Podchorążych Piechoty.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę 4 lutego 1919 r. Różan odzyskał prawa miejskie i ponownie stał się lokalnym ośrodkiem handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu. W 1939 r. miasto liczyło 5.800 mieszkańców.

Na podstawie zbiorów biblioteki Publicznej w Różanie opracował ik

## Program przeciwdziałania bezrobociu w Gminie

Gmina Różan liczy 4815 mieszkańców, w tym miasto 2912.

Struktura ludności przedstawia się następująco:

- ludność w wieku produkcyjnym - 2492,

- emeryci i renciści - 802,

- inwalidzi - 136,

- dzieci i młodzież do lat 18 - 1385.

Jednostka samorządowa charakteryzuje się niewysokim stopniem uprzemysłowienia i dominacją gospodarki rolno-rolniczej.

Średni wskaźnik poziomu bezrobocia mierzony stosunkiem zarejestrowanych bezrobotnych do ludności zawodowo czynnej ogółem wynosi na dzień 31 grudnia 1993 r. 26%

Do przyczyn kształtowania się wysokiego bezrobocia zaliczyć można:

- likwidację Zakładu Produkcyjnego "Las" w Kaszewcu oraz restrukturyzację byłego Przedsiębiorstwa Zagranicznego "Sokoł" w Różanie,

- redukcję zatrudnienia w zakładach produkcyjnych i usługowych w związku z występującymi trudnościami zbytu produkowanych wyrobów i wydatnym zmniejszeniu zamówień na usługi,

- napływ na rynek pracy dużej liczby absolwentów szkół ponadpodstawowych,

- wydatne ograniczenie dojazdów do pracy w Makowie Maz. i Ostrołęce.

### Metody i formy rozwiązywania problemów bezrobocia

1. Tworzenie okresowych miejsc pracy dla bezrobotnych przez organizację prac interwencyjnych i robót publicznych.

2. Prowadzenie inwestycji infrastrukturalnych powodujących powstanie nowych miejsc pracy oraz stworzenie sprzyjających warunków dla inwestowania przez publiczne i prywatne podmioty gospodarcze.

3. Przeciwdziałanie zwolnieniom z pracy osób aktualnie pracujących.

4. Przekwalifikowanie zawodowe bezrobotnych oraz zmiany w kierunkach kształcenia młodzieży w Zespole Szkół w Różanie.

### Okresowe miejsca pracy

Jedną z form zmniejszenia uciążliwości powodowanych wysokim poziomem bezrobocia jest organizacja okresowych miejsc pracy dla bezrobotnych w postaci prac interwencyjnych i robót publicznych.

W 1994 r. zamierza się zatrudnić 60 bezrobotnych przy robotach publicznych i 13 osób przy pracach interwencyjnych.

W II półroczu 1993 r. w tych firmach zatrudnionych było 62 bezrobotnych.

**Przedsięwzięcia gospodarcze podejmowane w gminie dla tworzenia nowych miejsc pracy.**

**Przewidywana sytuacja w zakresie zatrudnienia w zakładach pracy i instytucjach na terenie Gminy Różan w 1994 r.**

Lp. . . . . Nazwa instytucji . . . . .	Liczba zatrudnionych . . . . . Planowane zatrudnienie			
	organizacyjnej . . . . .		w I półr. 93r. . . . . w II półr. 93r. . . . .	
. . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . . w I półr. 1994r. . . . . w II półr. 94r.
1 Zespół Szkół w Różanie . . . . .	75 . . . . .	75 . . . . .	75 . . . . .	75 . . . . .
2 Szkoła Podst. w Różanie . . . . .	47 . . . . .	49 . . . . .	49 . . . . .	49 . . . . .
3 Sz. Podst. w Załuziu pkt. fil. . . . .	2,5 . . . . .	2,5 . . . . .	2,5 . . . . .	2,5 . . . . .
4 Sz. Podst. w Załężu pkt. fil. . . . .	2,5 . . . . .	2,5 . . . . .	1,5 . . . . .	1,5 . . . . .
5 Sz. Podst. w Dźbędu . . . . .	8 . . . . .	7 . . . . .	7 . . . . .	7 . . . . .
6 Spół. Kółek Rol. w Różanie . . . . .	10 . . . . .	10 . . . . .	10 . . . . .	10 . . . . .
7 Dom Pomocy Społecz. . . . .				
- w Różanie . . . . .	14 . . . . .	15 . . . . .	14 . . . . .	14 . . . . .
8 Bank Spółdziel. w Różanie . . . . .	20 . . . . .	21 . . . . .	17 . . . . .	17 . . . . .
9 Urząd Pocztowo . . . . .				
- Telekomunikacyjny . . . . .	9,5 . . . . .	9,5 . . . . .	8,5 . . . . .	8,5 . . . . .
10 Ośrodek Zdrowia w Różanie . . . . .	22 . . . . .	22 . . . . .	21 . . . . .	21 . . . . .
11 Przed. Prod.-Handl. "ERAR" . . . . .	48 . . . . .	48 . . . . .	49 . . . . .	50 . . . . .
12 SP "Mototransport" w Różanie . . . . .	27 . . . . .	27 . . . . .	22 . . . . .	22 . . . . .
13 Gmin. Spółdz. "SCH" w Różanie . . . . .	83 . . . . .	70 . . . . .	65 . . . . .	60 . . . . .
14 GOUK w Różanie . . . . .	7 . . . . .	7 . . . . .	7 . . . . .	7 . . . . .
15 C P N w Różanie . . . . .	3 . . . . .	3 . . . . .	3 . . . . .	3 . . . . .
16 "Centrum" SA S. Zasada . . . . .	12 . . . . .	30 . . . . .	50 . . . . .	80 . . . . .
17 Z. G. K. I.M. w Różanie . . . . .	30 . . . . .	28 . . . . .	30 . . . . .	30 . . . . .
18 P. P.-U.-H. "Contes" SA . . . . .	15 . . . . .	4 . . . . .	10 . . . . .	17 . . . . .
19 Przedz. Samorząd. w Różanie . . . . .	20 . . . . .	19 . . . . .	17,5 . . . . .	17,5 . . . . .
20 Zakład Ceramiki Budowlanej . . . . .	15 . . . . .	15 . . . . .	15 . . . . .	20 . . . . .
21 Tartak w Różanie . . . . .	10 . . . . .	10 . . . . .	15 . . . . .	20 . . . . .
22 Komisariat Policji . . . . .	9 . . . . .	9 . . . . .	8 . . . . .	8 . . . . .
23 Urząd Gminy . . . . .	15 . . . . .	15 . . . . .	15 . . . . .	15 . . . . .
24 Gm. Osr. Pom. Społ. w Różanie . . . . .	4 . . . . .	4 . . . . .	4 . . . . .	4 . . . . .
25 Spół. Mieszkaniowa w Różanie . . . . .	12 . . . . .	9 . . . . .	9 . . . . .	9 . . . . .

Lp. . . . . Nazwa instytucji . . . . . Liczba planowanych nowych miejsc pracy w 1994 r.

1. . . . . Budowa remizy . . . . .	
- strażackiej . . . . .	5
2. . . . . Budowa kolektora . . . . .	
- ścieków oraz inne . . . . .	2
- prace komunalne . . . . .	

Podstawowym czynnikiem zmniejszenia rozmiarów bezrobocia jest rozwój ekonomiczny gminy. Do zamierzeń aktywujących gospodarkę gminy, a jednocześnie łagodzących problem bezrobocia, zaliczyć należy:

- rozbudowę infrastruktury technicznej i komunalnej dla poprawy warunków bytowych ludności i przyciągnięcia inwestorów zewnętrznych,

- zagospodarowanie obiektów po zlikwidowanym Zakładzie Produkcyjnym "Las" w Różanie,

- rozwój przemysłu rolno-spożywczego bazującego na miejscowych surowcach,

- zagospodarowanie wolnych obiektów produkcyjnych, magazynowych i biurowych (ośrodek wczasowy po drukarni, wiata obudowana SP "Mototransport", hala produkcyjna Przedsiębiorstwa "ERAR" oraz budynek biurowo-magazynowy ZGKM).

### Przeciwdziałanie zwolnieniom z pracy osób aktualnie pracujących

W celu ograniczenia zwolnień z pracy osób aktualnie zatrudnionych w zakładach pracy znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej podejmowane będą następujące formy przeciwdziałania bezrobociu:

- kierowanie zamówień na transport zwiaru przy modernizacji i remontach dróg gminnych, - zlecenie wykonania inwestycji komunalnych dla utrzymania posiadanego stanu zatrudnienia, - odroczenie płatności podatku od nieruchomości lub jego częściowe umorzenie w przypadku znalezienia się w trudnej sytuacji finansowej.

Przekwalifikowanie zawodowe bezrobotnych i zmiany w profilu kształcenia młodzieży

W trosce o zwiększenie szans zatrudnienia osób bezrobotnych podjęte zostaną działania mające na celu doskonalenie kwalifikacji zawodowych lub zdobywanie przez bezrobotnych nowych zawodów zgodnie z potrzebami rynku pracy. Planuje się objąć tą formą pomocy 15 bezrobotnych.

W roku szkolnym 1994/95 zostaną wprowadzone nowe kierunki kształcenia:

- Technikum Mechaniczne: specjalność obróbka skrawaniem,

- Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodzie mechanik pojazdów samochodowych.

Ulegnie zmianie kierunek kształcenia w Zasadniczej Szkole Zawodowej z mechaniki maszyn rolniczych na mechanika - operatora pojazdów i maszyn rolniczych.

Dokończenie ze str. 1

- Czy nie uważa Pani, że posiadanie w składzie Rady Gminy swojego przedstawiciela pomogło by wam w jakimś stopniu?

- Sposzrzegliśmy to. Dwie ostatnie kadencje uświadomiły nam, że jednak nasza szkoła nie ma tam swojego przedstawiciela. I to na pewno nie jest dla nas dobre. W związku z tym po części problem ten rozwiązujemy w ten sposób, że jeden spośród radnych, pan Brym, reprezentuje nasze sprawy w Radzie Gminy, poprzez znajomość spraw szkoły jako rodzic i członek Komitetu Rodzicielskiego.

- Jak obecnie układa się współpraca z Zarządem i Radą Gminy?

- Przyszłam, że w tej chwili nie narzekam na współpracę. Nie dostajemy tu wielkich kokosów, ale jeżeli się o coś zwrócimy to rozumiane są nasze potrzeby. Gdy jest możliwość załatwienia sprawy to jesteśmy traktowani poważnie.

- W związku z trudnościami jakie przeżywa szkoła czy nie lepiej by było wykorzystując np. Dom Kultury wspólnie tam prowadzić zajęcia pozalekcyjne? Myślę o połączeniu sił i środków.

- Z tym się wiąże pieniądze. Od czasu kiedy przestało się płacić za zajęcia pozalekcyjne nie ma aż tak dużo chętnych nauczycieli, którzy chcieliby pracować nie mając za to rekompensaty finansowej. I trudno się dziwić. W I semestrze było kilka matematycznych prowadzone bezpłatnie, w ubiegłym roku było ich jeszcze dwa. Mając na uwadze, że są dzieci takie, które są zdolne i chętnie robić coś dla siebie i innych czynimy starania by jednak pozyskać pieniądze na prowadzenie zajęć pozalekcyjnych. Te, które są prowadzone, finansuje budżet gminy a z nowym rekiem szkolnym będę czyniła starania o finansowanie przez Kuratorium zajęć kilka plastycznego. Nasza szkoła ma wyraźne wyniki, sukcesy w ramach zajęć kilka plastycznego. Nasi uczniowie zajęli w konkursie o tematyce pozamiejscowej na szczeblu centralnym pierwsze i trzecie miejsce, oraz wiele czołowych pozycji w innych tego typu konkursach.

- Jak Pani ocenia wygląd szkoły i czym się może Pani pochwalić jako jej Dyrektor?

- Dzięki staraniom wszystkich pracowników, dzięki zaangażowaniu młodzieży uważam, że wygląd szkoły, jej wnętrze jest takie, za które nie możemy się wstydić. Na pewno jest jeszcze wiele do zrobienia, ale raczej ludzie, którzy tu przychodzą z zewnątrz wypowiadają się pozytywnie, wychodzą z dobrym wrażeniem. Dzieci widząc, że coś się dzieje, same przynoszą pewne elementy dekoracyjne. Zgodnie z panującymi tendencjami udało nam się też opracować program autorski i prowadzimy klasę ekologiczną.

- Słyszałam, że w szkole jest klasa dla dzieci z trudnościami w nauce. Czy może Pani przybliżyć zasadę istnienia tej klasy?

- Mając na uwadze, że wielu uczniów w naszej szkole ma trudności w nauce a zakres trudności programowych wcale nie idzie w parze z obciążeniem godzin z konkretnych przedmiotów, w tym roku po raz pierwszy utworzyliśmy klasę o obniżonych wymaganiach programowych. Do stworzenia takiej klasy skłoniła nas również ogromna liczebność klas. Mamy klasy nawet 34 osobowe. Jest to sposób na dowartościowanie ucznia i na uniknięcie drugoroczności. Były trudności z przełamaniem oporu rodziców i dzieci, ale udało się. Mamy zamiar zrobić tak i w roku następnym. Na uwagę zasługuje fakt, że dzieci z trudnościami z roku na rok przybywa. Aby one także miały poczucie sukcesu w nauce zasadnie było utworzenie tej klasy. Podkreślam, to nie są wcale dzieci z defektami. Są to dzieci, które od samego początku edukacji szkolnej miały trudności i ich dalsze przebywanie w licznej grupie z góry skazuje je na bycie najsłabszymi. W klasie tej jest łagodniejszy sposób oceniania i obniżone wymagania. Rozbudza to w dzieciach poczucie własnej wartości i powoduje zainteresowanie nauką. Być może zmieni się ich motywacja do nauki i na pewno będzie to motywacja

pozytywna. Unikną wagarów, a szkoła nie będzie dla nich strachem, od którego uciekają. Poza tym być może zlikwidowany zostanie problem drugoroczności. Jest to takie zjawisko, o którym, my nauczyciele, nie jesteśmy do końca przekonani czy jest to rozwiązanie problemu. Uczeń zostający na drugi rok często przestaje się uczyć i coraz bardziej unika szkoły. Każda nowość jest czymś trudnym do przełamania zarówno dla nas jak i rodziców. Należy zwrócić uwagę, że dziecko uczące się w tej klasie nie ma drogi zamkniętej. Może być w ciągu roku, jeżeli pokona trudności, przesunięte do klasy, w której nie stosuje się obniżonych wymagań programowych.

- Społeczeństwo raczej krytycznie wypowiada się o młodzieży szkolnej. Gdzie widzi Pani tego przyczynę, oczywiście jeśli się Pani z tym stwierdzeniem zgadza?

- Nasi uczniowie nie są ani lepsi ani gorsi od tych,

## wykształcenie to podstawa

którzy uczą się w innych szkołach. Jest wiele przykładów rodzin, gdzie sprawa dziecka dla rodziców jest bardzo ważna, zarówno jego edukacja jak i zabezpieczenie potrzeb nie tylko finansowych. Ale niestety ogólnie motywacja do nauki spada. Zainteresowanie rodziców edukacją własnego dziecka również. Obserwujemy to poprzez mniejszy udział rodziców w zebrańach klasowych, szkolnych czy kontaktach indywidualnych. Poza tym jest to pośrednio związane z faktem, że prawo ucznia różnie a nauczyciela maleje. Nie znaczy to oczywiście, że z dzieckiem nie należy się liczyć. Jednak nie zawsze potrafi ona ocenić obiektywnie i często swoje prawa wykorzystuje w sytuacjach, które są dla niego wygodne i to niejednokrotnie utrudnia pracę wychowawczą. Poza tym likwidacja kół zainteresowań w szkole z powodu braków finansowych jest przyczyną pozbawienia ucznia ciekawych zajęć i możliwości rozwijania swoich zainteresowań. A w szkole przecież na 600 uczniów jest tylko 2 godziny chóru, 4 godziny SKS i 1 godzina kilka plastycznego.

- Pani Dyrektor, co Pani sądzi o video, o oglądaniu filmów nie zawsze odpowiednich dla dzieci?

- Nie mam nic przeciwko filmom video, uważam jednak, że przez to uczniowie mniej czytają. Szczególnie mam tu na myśli pozycje lekturowe, ponieważ uczniowie zamiast przeczytać książkę sięgają po jej filmową realizację, a przecież to ogranicza ich wyobraźnię, którą w pełni może rozbudzić przede wszystkim książka. I tak trudno jest przyzwyczaić ucznia by zapamiętał autora przeczytanej książki, a jeśli lekturę zastąpi filmem będzie jeszcze trudniej. Są to sprawy oczywiście, nie wspominam już o innych wartościach książki, przy których przegrywa film. Na pewne sprawy nauczyciel nie ma wpływu. Jeżeli uczeń nie obejrzy filmu w szkole to obejrzy go w domu, a w domu dzieci oglądają gatunkowo różne filmy. Filmy video powinny być rozrywką umiejętnie wykorzystywaną.

- Dlaczego widzi się wśród dzieci i to nie tylko tych uczęszczających do szkoły podstawowej taką niechęć do szkoły?

- Myślę, że pan bardzo generalizuje. Są dzieci, które przychodzą chętnie, które chętnie pracują na rzecz szkoły. Ale musimy wiedzieć, że szkoła właściwie niczym nie blizyczy, czym mogłaby dzieci przyciągnąć. Gdyby w szkole były komputery, bogato wyposażone pracownie, ciekawe formy zainteresowań to nie rozmawialibyśmy pewnie o tym problemie. To nie te czasy kiedy szliśmy do szkoły, bo tylko tam był telewizor, bo tylko tam można było pograć w piłkę.

- Co Pani sądzi o programach nauczania dla szkół?

- Trudno nam jakoś polskiej oświacie, programom, dydaktykom przestawić się na zmiany. Ciągłe się mówi o "odchudzeniu" programów naucza-

nia a robi się co innego. My jako praktycy oceniamy, że wycina się pewne fragmenty treści programowych. Nie jest to załatwienie sprawy, bo pominięcie ich uniemożliwia realizację następnych. Tak, że w rezultacie jest to tylko sztuczne odchudzanie. Nauczyciel pragnąc zachować ciąg realizacji, musi pewnie luki wypełnić treściami, które zostały pominięte.

- Jak Pani widzi współpracę z Radą Pedagogiczną?

- Uważam, że pracuje mi się dobrze. Mamy ludzi, którzy jeśli trzeba to potrafią coś zrobić z "dużą klasą". Oczywiście nie jest cukierkowo ale nie jest źle. Większość rady to ludzie młodzi ze stażem pracy do 11 lat. Ze starej Rady pozostało 8 osób, którym do wieku emerytalnego pozostało 3 do 6 lat.

- Jak Pani widzi siebie, gdy Pani startowała w tym zawodzie a jak młodych startujących obecnie nauczycieli?

- Raczej nie chciałabym porównywać. Być może mam stare poglądy na ten temat, ale od nas się w tamtych czasach dużo, dużo więcej wymagało.

- Może była inna chęć do pracy niż obecnie?

- Chęć do pracy jest sprawą indywidualną i tu nie można wszystkich do jednego worka wrzucać. Obserwuje się jednak bardzo dużo pomysłów u młodych nauczycieli i zupełnie inne spojrzenie na pracę. Stary nauczyciel przyzwyczajony jest by dzieci prowadzić za rączkę natomiast młodzi dają trochę więcej swobody. Wierzą może bardziej w ucznia. Mają dużo nowatorskich rozwiązań pedagogicznych, dydaktycznych i wychowawczych. Są różni. Są tacy, którzy pracując jeden dwa lata. Oceniają, że jednak tu nie jest ich miejsce, mają kłopoty z utrzymaniem dyscypliny, szczególnie w klasach starszych. I mimo nowatorskiego podejścia okazuje się, że doświadczenie odgrywa tu dużą rolę. Ale są też i zapalericy, którzy żyją szkołą, dziećmi i są z nimi wszędzie i w każdej chwili. Teoria to nie to samo co praktyka. Gdy oni byli uczniami to respekt przed nauczycielem był inny. Nauczyciel był dla nich autorytetem. Pretensjonalne jest również podejście rodziców do wychowania dziecka. Nie znaczy to oczywiście, że rodzic nigdy nie ma racji. Nauczyciel też jest omylny, coś przoczył, czegoś nie dostrzeże. Teraz jest trudno, coraz trudniej wychowywać. Wydaje mi się, że niepotrzebne są dyskusje w gronie rodzinnym o nauczycielach. Dzieci przestają szanować starszych i nikt nie jest już autorytetem. Obserwuje się też coraz częściej wulgane zachowania. A trzeba wiedzieć, że nauczycielom coraz bardziej ogranicza się sfera oddziaływania wychowawczego, zawierza się tylko persfrazji. Kiedy spada wartość i motywacja do nauki, spada też autorytet nauczyciela.

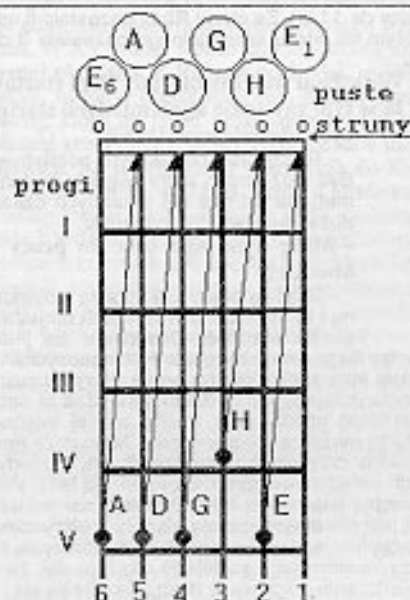
- Czy uważa Pani, że płace nauczycieli są adekwatne do wykonywanej pracy?

- Uważam że są niskie. Każda podwyżka odbija się szerokim echem w całym kraju a mierzy się w 150 - 200 tys. złotych. Nigdy w zasadzie nauczyciele nie byli grupą najlepiej zarabiającą. Różnice w zarobkach, jeżeli chodzi o staż pracy, są niewielkie. Jeśli chodzi o wykształcenie - większe. Młody, rozpoczynający pracę nauczyciel z tytułem magistra otrzymuje niemal takie uposażenie jak "stary" odchodzący na emeryturę nauczyciel po SN. Uważam, że to jest złe. Jest to być może jeden ze sposobów na przyciągnięcie do pracy w szkole nauczycieli wykształconych. Szkoła zatrudniająca nauczyciela z wyższym wykształceniem nie musi już inwestować w jego dalszą edukację, a z kolei młody człowiek po studiach szuka bardziej intrzynej posady i nie trafia do szkoły. Niektóre moje odpowiedzi ktoś by mógł odczytać jako "spychotechnikę" ze strony szkoły. Rodzice uważają, że to szkoła powinna dzieciom zapewnić opiekę i wychowanie, my uważamy, że rodzice powinni w większym stopniu kontrolować własne dzieci. A przecież powinniśmy robić to wspólnie i to jak najlepiej.

- Dziękuję za rozmowę.

Wywiad przeprowadził  
Krzysztof Kruszewski

## Nie wystarczy mieć dobry słuch



### Sposób strojenia gitary sześciostrojowej.

1. Dostroić strunę do dźwięku wydobytego z kamertonu. Pokręcając śróbką (kluczem) do uzyskania takiej samej wysokości dźwięku.
2. Naciągnąć na V progu strunę H i regulować jej naciąg tak, by otrzymany dźwięk B był zgodny z dźwiękiem pierwszej struny pustej E1.
3. Naciągnąć na IV progu strunę G i regulować jej naciąg tak, by otrzymany dźwięk H był zgodny z dźwiękiem drugiej struny pustej H.
4. Naciągnąć na V progu strunę D i regulować jej naciąg tak, by otrzymany dźwięk G był zgodny z dźwiękiem trzeciej struny pustej G.
5. Naciągnąć na V progu strunę A i regulować jej naciąg tak, by otrzymany dźwięk D był zgodny z dźwiękiem czwartej struny pustej D.
6. Naciągnąć na V progu strunę E i regulować jej naciąg tak, by otrzymany dźwięk A był zgodny z dźwiękiem piątej struny pustej A.

Po założeniu strun za pomocą strojników (kluczy, śnubek) naciągamy struny na wycucie, ale równomiernie. Dźwięk podstawowy struny E1 najlepiej jest uzyskać z kamertonu lub fortepianu. Po wstępnym zestrojeniu wszystkich strun cykl powtarzamy jeszcze raz do osiągnięcia idealnego stroju. Należy przy tym pamiętać, że jeżeli strój struny E6 podwyższysz się, to pozostałe struny stroimy nieco niżej i czym bardziej zbliżamy się do struny najciszej tym mniejszą stosujemy odchyłkę. Oczywiście musimy uważać by nie przeciągnąć którejś ze strun, bo wtedy struna nie da się wcale nastroić lub ulegnie zerwaniu. Jest to najprostszyszy sposób strojenia. Początkujący gitarzysta może mieć trudności ze strojeniem instrumenta a więc trzeba tu trochę wprawy i dużo cierpliwości. Są już w sprzedaży urządzenia elektroniczne za pomocą których stroi się gitary, ale są one jeszcze stosunkowo drogie.

opracował Hrabia

## Opieka nad kobietą ciężarną

Opieka nad kobietą ciężarną stanowi jeden z działów zadań służby zdrowia. Realizowana jest ona w ramach otwartej i zamkniętej opieki zdrowotnej, tworzącej jednolity układ organizacyjny, 1) poradnie dla kobiet, tzw. poradnie K, 2) poradnie dla ciężarnych (na wsł) - tzw. poradnie C, prowadzi położna. 3) oddziały ginekologiczno-położnicze szpitali i klinik akademii medycznych, 4) gabinety prywatne lekarzy specjalistów położników.

Opieka położnicza nad kobietą ciężarną nastawiona jest u nas na zapobieganie różnym powikłaniom decydującym o zdrowiu matki i noworodka, ma zatem charakter zdecydowanie profilaktyczny. Jest ona powszechna, bezpłatna i stawia sobie następujące zadania: 1) zabezpieczenie fachowej opieki wszystkim ciężarnym, 2) objęcie systematyczną opieką profilaktyczną-położniczą wszystkich kobiet ciężarnych od początku ciąży, 3) leczenie na oddziałach ciąży powikłanej wszystkich przypadków patologii ciąży, 4) opieka w domu nad położnicą i jej noworodkiem, 5) prowadzenie akcji uświadamiającej i oświatowo-sanitarnej w ramach zajęć tzw. szkoły matek.

Zadania swoje poradnia K realizuje we współdziałaniu z innymi placówkami lecznictwa zamkniętego i otwartego, jak np. poradnią onkologiczną, przeciwweneryczną, przeciwgruźliczą, poradnią dla dzieci, szpitalami położniczo-ginekologicznymi. Opieka nad ciężarną polega na kontrolowaniu jej stanu zdrowia i rozwoju ciąży. Prowadzący, by każda kobieta zgłosiła się do poradni przy pierwszych podejrzeniach o ciążę. Trzeba bowiem najpierw ustalić, czy jest to prawidłowa ciąża wewnątrz macicy, a jeśli tak, to czy stan ogólny zdrowia zezwala na jej kontynuowanie. Nie wolno zapominać, że często dopiero ciąża przyczynia się do ujawnienia lub zaostrzenia schorzeń, na które ciężarna nie zwracała uwagi, np. wady serca, niedomagania krążenia, przewlekłe zapalenie nerek, cukrzyca i inne. Prawidłowa kontrola rozwoju ciąży wymaga minimum 10-12 wizyt. Przyjmuje się, że w pierwszym trymestrze ciąży wystarcza jeden raz w miesiącu. W drugim trymestrze powinna ciężarna zgłaszać się też raz w miesiącu, a w ostatnich miesiącach co 2 tygodnie. Po porodzie, po upływie 6 tygodni połogu, lekarz kontroluje stan narządu rodnego. Ciąża jest stanem fizjologicznym. Przy dobrym stanie zdrowia nie jest wymagane żadne leczenie, a jedynie przestrzeganie unormowanego trybu życia, z wyłączeniem nadmiernych obciążeń fizycznych i psychicznych. Nie trzeba przerywać wykonywanej pracy pod warunkiem, że nie jest szkodliwa dla zdrowia. Zdecydowana większość młodych matek nie zdaje sobie zupełnie sprawy, jakim wymaganiem musi sprostać, aby nie zakłócić przebiegu ciąży i przygotować się do porodu. Ciężarna powinna znać czynniki szkodliwe dla ciąży i unikać ich. Wskazują na nie: 1) wszelkiego rodzaju zakażenia, 2) zatrucia różnymi związkami chemicznymi, w tym i lekami, jak np. salicylany, hormony, antybiotyki, 3) urazy mechaniczne, np. upadek, jazda rowerowa, motocyklowa, 4) wstrząsy psychiczne, 5) czynniki fizyczne, jak nasłonecznienie całego ciała, kąpiel w rzekach, morzu, energia promienista, np. promienie Roentgena.

Prawidłowy tryb życia ciężarnej wymaga umiarkowanego ruchu, najlepiej na świeżym powietrzu. Jeżeli warunki pracy zmuszają ciężarną do przebywania w pracy w jednej określonej pozycji, to powinna ona starać się co pewien czas choć na kilka minut ją zmienić. I tak np. ekspedientki, kaczki, przebywające stale w pozycji stojącej powinny się na kilka minut położyć i odpocząć, natomiast np. urzędniczkom, telefonistkom zatrudnionym stale w pozycji siedzącej zalecamy krótką, nie obciążającą gimnastykę. ubranie powinno być lekkie, nie uciskające, obuwie na niskich obcasach. Zachęcamy do codziennych kąpiel całego ciała, ale pod bieżącą wodą. Przy zaparciach stolca, tak częstych u ciężarnych, staramy się o codzienne wyróżnienia przez odpowiednią dietę (dużo jarzyn, owoców, razowy chleb, kompot ze śliwek, czasami wystarczy szklanka zsiadłego mleka lub wody mineralnej). Silniej działające środki przeczysz-

czające mogą okazać się szkodliwe. Ich ubocznym działaniem jest wywołanie stanu przekrwienia w miednicy mniejszej, mogącego spowodować wystąpienie skurczów porodowych.

W ostatnim trymestrze ciąży powinno się "harlować" brodawki sutkowe, przez nacieranie ich przy pomocy szorstką gąbką, rącznikiem frote a następnie 50% alkoholem. Przydatność zabiegów zmierzających do poprawy złe wykształconych brodawek, jest dyskusyjna. Dotyczy to prób zachowawczego leczenia, polegającego na wyciąganiu włókniści przewodów wyprowadzających. Szczególną uwagę należy zwracać na higienę narządów płciowych zewnętrznych, codzienne podmywanie się letnią przegotowaną wodą. Jeżeli ciężarna zauważy upływ, powinna się zgłosić do lekarza. Stosunki płciowe są dozwolone z ograniczeniem. Zabrania się ich w dniach, w których przypadłaby miesiączka (niebezpieczeństwo poronienia) i na 6 tygodni przed i 6 tygodni po porodzie (niebezpieczeństwo zakażenia). Duży nacisk należy kłaść na przestrzeganie higieny życia płciowego i ostrożności w czasie stosunków.

Zubożenie stroju ciężarnej w sole wapnia i fosforu, zwłaszcza przy nieodpowiedniej diecie, może pociągnąć za sobą próchnicę zębów. Dlatego kontrola stomatologiczna i leczenie zmian chorobowych zębów ma duże znaczenie dla ogólnego stanu zdrowia. Należy jeszcze raz podkreślić, że ciąża nie jest przeciwwskazaniem do leczenia zębów, oraz ich usuwania. Doniosłą rolę w prawidłowym przebiegu ciąży odgrywa stan psychiczny ciężarnej. Wiadomo, że w tym czasie zaznacza się wyraźna labilność psychiczną, uwzewnętrzniają się stany nerwicowe, których wyrazem może być skłonność do depresji, lęk, szczególnie dotyczy przebiegu porodu i stanu połogu.

Odżywianie ciężarnej musi pokrywać zapotrzebowanie kaloryczne wynoszące w drugiej połowie ciąży około 3200 kal, a poza tym uwzględnić wzrost zapotrzebowania na poszczególne podstawowe składniki pokarmowe. Podaż białka powinna wynosić 1,5-2,0 g na kg ciężaru ciała na dobę, a więc ponad 50% więcej niż w okresie przedciążowym. Zwraca się uwagę na to, aby co najmniej połowa tego białka była pochodzenia zwierzęcego. Dążymy natomiast do ograniczenia dawki tłuszczów do 1,0 g na kg ciężaru ciała na dobę. Właściwą ilość węglowodanów dla kobiet w ciąży określa się na 500 g na dobę. Niezbędne ilości soli wapnia i fosforu dostarczane są z mlekiem, którego ciężarna powinna wypijać codziennie 0,5 litra. Jest ono również źródłem bardzo wartościowego białka. Związki żelaza niezbędne do tworzenia hemoglobiny krwinek czerwonych matki i płodu, znajdują się w takich pokarmach, jak: jaja, mięso, ryby i produkty roślinne (jagody, czarne porzeczki). Poza tym pamiętać należy o dostarczaniu ciężarnej odpowiedniej ilości witamin w pożywieniu. Stwierdzono, że niedożywienie i niedokrwistość ciężarnych prowadzi w konsekwencji do wzrostu powikłań ciążowo-porodowych i zwiększenia śmiertelności okołoporodowej płodów i noworodków. Prawidłowa przemiana materii i odżywianie w ciąży warunkują odpowiedni wzrost ciężaru ciała, który powinien wynosić 10-12 kg. Wzrost ciężaru ciała nie rozkłada się równomiernie na wszystkie miesiące. W pierwszym trymestrze wynosi jedynie około 2 kg., natomiast w dwu pozostałych po 5 kg. Zarówno niedostateczny, jak i nadmierny przyrost ciała w ciąży, może spowodowany różnymi schorzeniami np. chorobą nerek, niedoborami żelaza, niewydolnością łożyska, zatruciem ciążowym itp.

Lek. med. Lech Gołębiowski  
specjalista ginekolog-położnik.

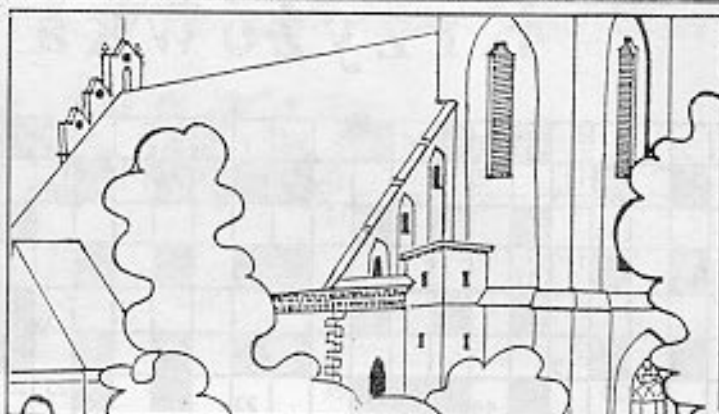
## Dla najmłodszych (do lat 7)!

Redakcja miesięcznika "Świerszcz Różański" ogłasza konkurs na najpiękniej pokolorowany rysunek przedstawiający fragment naszego miasteczka. Obrazki zamieszczać będziemy w każdym z 12 kolejnych numerów. Kto będzie miał dość wytrwałości i pokoloruje wszystkie zamieszczone obrazki, ułoży je w książeczkę i nadesłanie do naszej Redakcji w ciągu miesiąca od daty ukazania się ostatniego obrazka **OTRZYMA NAGRODĘ.**

Dla sponsorów, którzy ufundowaliby nagrodę do naszego konkursu Redakcja zapewni bezpłatną reklamę.

Należy pamiętać o podaniu imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu.

Zyczymy miłej rozrywki i oczekujemy na prace.



## Sklep Stanisława Gosa

Różan ul. Warszawska 14

oferuje

sprzęt RTV i AGD  
włoski sprzęt firmy ARDO  
magnetowidy, odwarzaczki, pralki, lodówki, zamrażarki.

Odsetki tylko 2% miesięcznie

**RATY! RATY! RATY!**

W dniu 3 maja 1994 r. o godz. 15<sup>00</sup> odbędzie się  
bieg uliczny na dystansie 5 km.

o nagrodę Przewodniczącego Rady Miasta Różana

### NAGRODY

1.000.000 zł	.....	za I miejsce
600.000 zł	.....	za II miejsce
400.000 zł	.....	za III miejsce

W programie imprezy występy zespołów muzycznych,  
konkurs rodzinny i tańce do godz. 23<sup>00</sup>

## Dokładne \*Rzetelne \*Trafne

Ogłoszenia i reklamy w miesięczniku "Świerszcz Różański".

Ogłoszenia drobne - 1 słowo - 3 tys. zł

Reklama 1 cm<sup>2</sup> - 5 tys. zł (moduły 4,5x6 cm i

wielokrotności) gata najniższego modułu - 135 tys. zł

Przyjmujemy również ogłoszenia o imprezach towarzyskich  
i uroczystościach rodzinnych.

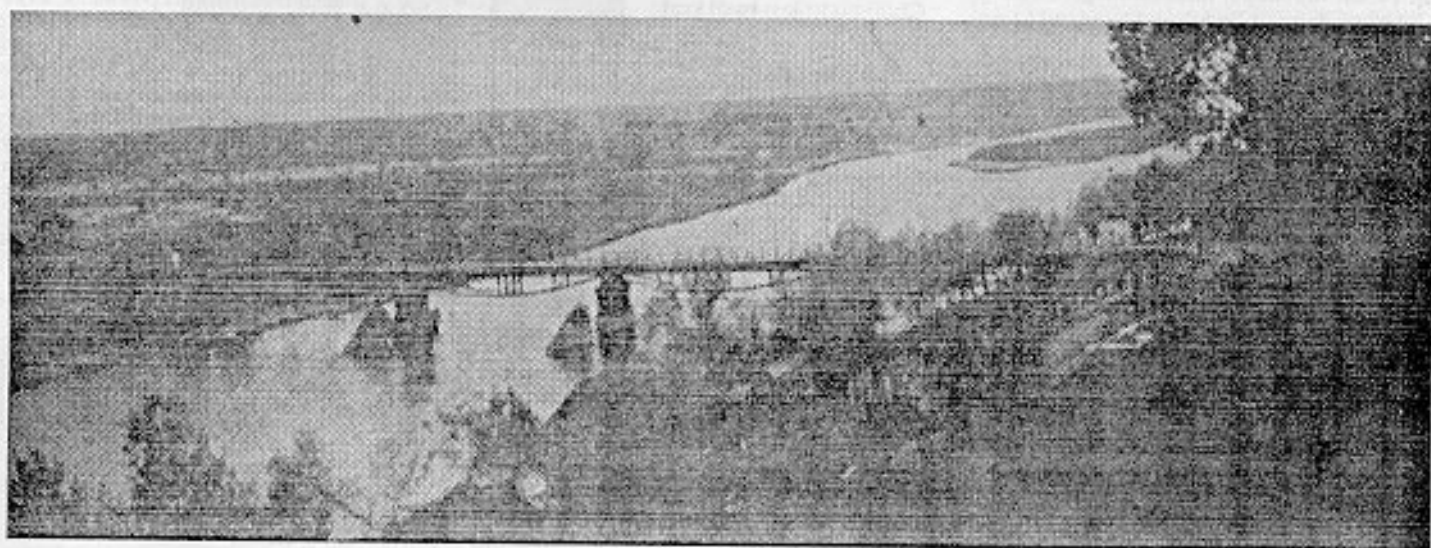
Za treść ogłoszeń i reklam Redakcja nie ponosi  
odpowiedzialności.

Punkt przyjmowania ogłoszeń i reklam:

Biblioteka Publiczna, ul. Warszawska 17 tel. 690-02

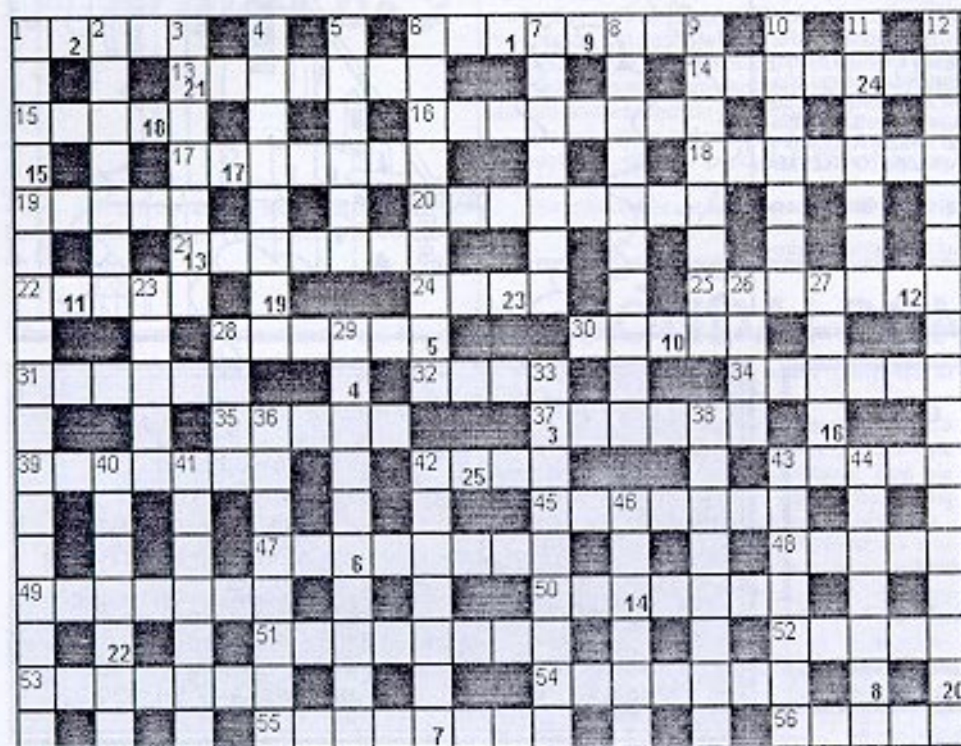
## \* OGŁOSZENIA DROBNE \*

\*Sprzedam dom w Różanie, ul. Polna 7. Wiadomość:  
Wanda Paczuska, Czaple 07-113 Pniewnik, tel.6 Czer-  
wonka Liwska, w godz: 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>.



Czy znasz stary Różan?

# Krzyżówka z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie. Rozwiązanie (hasło) należy nadesłać w terminie do 26 kwietnia na adres Redakcji. Na karcie pocztowej prosimy nakleić kupon konkursowy.

**Poziomo:** 1)z gazetami, 6)rodzaj smacznego ciasta, 13)tarczka w stawie kolanowym, 14)gąsienica, 15)firmament, 16)kanapka, 17)zamierzenie do osiągnięcia celu, 18)małe, niesforne dzieci, 19)roślina - symbol zdrowia i tężyzny, 20)elektryczny, wielogłosowy instrument muzyczny, 21)przyprawa w laskach, 22)szczątkowa pokrywa rogowa u pałców zwierząt parzystokopytnych, 24)dęty instrument muzyczny o b. niskiej skali, 25)beza lub ptyś, 28)wieloletnie ludowe o tematyce związanej z narodzinami Chrystusa, 30)ozdobny krzew parkowy, 31)uchwała sejmowa, 32)krótki miecz, 34)szczyk, elegancja, 35)kwarcowa do opalania, 37)szkliwo, 39)rzutnik do przeźroczy pojedynczych obrazów, 42)idea przewodnia, koncepcja, 43)przyczyna, 45)linia łącząca punkty w jednakowej deklinacji magnetycznej, 47)drobna moneta srebrna w XIV-XVI w., 48)stereofoniczne z kilkoma głośnikami, 49)zygzakowate rowy umożliwiające podejście do twierdzy, 50)bezpośredni podział jądra komórkowego, 51)element złobniczy, 52)sila działająca na ciało zanurzone w cieczy, 53)smaczna ryba okoniowata, 54)pustelnik, 55)stan w pld. części USA, 56)wynajęcie lokalu do czasowego użytkowania.

**Pionowo:** 1)argumenty zbijające dowodzenie strony przeciwnej, 2)osoba lub instytucja składająca propozycje, 3)w pobliżu Koła z kopalnią soli kamiennej, 4)zatrucie środowiska naturalnego, 5)C<sub>2</sub>H<sub>2</sub>O<sub>11</sub>, 6)jeden z profesorów liceum, 7)przy bucie jeźdźca, 8)nieuctwo, 9)piec do wytwarzania gazu palnego, 10)uderzana o drzwi - oznajmiała czyjeś przybycie, 11)cichy głos, szmer, 12)wykres pracy serca, 23)tabliczka używana na planie filmowym, 26)krzew z rodziny różowatych, często sadzony w parkach, 27)w żłobie osiołka z wierszy Fredry, 28)zjawisko optyczne w atmosferze lub forma powitania, 29)reliks, 33)smakolek, rarytas, 36)oznanie człowieka za bóstwo w religii rzymskiej, 38)dawny ośrodek produkcji metalurgicznej w pobliżu Krakowa, 40)wieloletnie organizowane zwykle w celach rozrywkowych, 41)duszek, skrzat, 42)najwyższy stopień podoficerski w dawnej radzieckiej marynarce wojennej, 43)zasłona, 44)miejsce przeznaczone do pojenia zwierząt, 46)człowiek wielkiej tężyzny fizycznej.

opracował K-k

Kupon  
Krzyżówka z hasłem  
nr 4/94



Rozwiązanie krzyżówki z nr 3- Hasło:  
\*Cudowna lampa Alladyna\*.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki - 100 tys. zł otrzymuje: Iwona Świdorska, ul. Poniatowskiego 16, 06-230 Różan.

Nagroda do odebrania w Redakcji.

## \*ZASŁYSZANE\*

\* 10 ton drobnego, niskobłotnego żwiru do latania dziur w jezdniach Urzędowi Miasta chętnie sprzedam.

Kret

\* Wynajmę gumkiaki mało używane do poruszania się po ulicach różańskich. Polecam szczególnie mieszkańcom ul. Gdańskiej.

Pływak

\* Australopiteki! Pojemność mózgu zwiększam od 650 do 1350 cm<sup>3</sup>.

Darwin

\* Specjalista kanały deszczowe gratisowo przetyka i konserwuje.

Tel. 69041

\* Sprzęt gospodarstwa domowego w dobrym stanie za niewielką opłatą wynoszącą.

Złodziej

\* Młodych, zdolnych na donosicieli szkołę gratis.

James Bond

## Fraszeneja

Chłaj Polaku!

Chłaj bo to jest twój kraj

Tylko tyle ci zostało, że się nachład możesz śmiało

Chłaj Polaku, chłaj!

J. s.

## ŚWIERSZCZ RÓŻAŃSKO

### Miesięcznik

Redaguje zespół.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1; tel. 690-42.

Biurowisko: 06-230 Różan, ul. Warszawska 17 (Biblioteka Publiczna).

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania.

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Józefa Piłsudskiego.

Skład: "EXPRESS MAKOWSKI", 06-200 Maków Maz., ul. Rynek 1.

Druk: Zakład Małej Poligrafii, 07-400 Ostrołęka, ul. Głowackiego 15.





# ŚWIĘTOKRZYŻ RÓŻAŃSKO NR 5/94

"Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił..."  
Dlatego też "róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?"  
*Kazimierz Wyka*

MIESIĘCZNIK

Cena 2000 zł

26  
Maja

J.-H. Fragonard - fragment rys.



## DZIEŃ MATKI

MATCE

Dla Ciebie, Matuleńko,  
Piszę ten wierszyk mały  
Bo twoje oczy w przeszłości  
Na to wszystko patrzyły,  
Na niebo w łuny przybrane,  
Na swe zagrody strzaskane,  
Na zgliszczą, co wkoło dymiły,  
Na te sypane mogiły.  
Płakałaś, Matuniu, płakałaś,  
Bo co najdroższe miałaś,  
Leży w nieznanej mogile,  
Piszę dla ciebie choć tyle.

Wacław Lipowski  
z t. "Puszczy granie"

Wywiad z Komendantem Komisariatu Policji w Róźnie aspirantem Ryszardem Sieczkowskim

- Słyszysz się głosy społeczeństwa, że zjawiają się zawsze po fackie. Jak by Pan ustosunkował się do tego stwierdzenia?

- W pewnym sensie jest to takie ludzkie gadanie. Poszkodowany ma często żal, że został pokrzywdzony. Przecież policjant nie będzie przy każdym stał i był jego aniołem stróżem. Także trzeba wiedzieć, że policjant głównie pracuje w nocy. Naszym narzędziem jest prewencja czyli zapobieganie przestępstwom. Teren działania komisariatu jest obszerny i nie udaje się nam wszędzie być. Dlatego mało policjantów widać w godzinach rannych i popołudniowych. Terenem działania komisariatu są dwie gminy Różan i Młynarze. Na terenie gminy Różan pracuje pięciu policjantów a na terenie gminy Młynarze dwóch. Każdy z nich ma przydzielony rejon działania. Jeszcze w roku 1990 pracowało w komisariacie w Róźnie tylko 4 policjantów.

A po moim przyjeździe do Róznana, po 1.08.90 roku decyzją Komendanta Rejonowego Policji w Ostrołęce, ilość funkcjonariuszy w komisariacie została zwiększona do 10 osób. Teraz z powodów finansowych i kadrowych pracuje nas ośmiu łącznie z komendantem. Kiedy objąłem stanowiska komendanta komisariatu, uwagę skupiłem na dobrej współpracy ze społeczeństwem. Policjantami są ludzie, którzy mają dobre rozpoznanie osobowo-terenowe i większość z nich mieszka na terenie działania komisariatu. Wszyscy mają telefony, a więc łączność jest również dobra. Myślę, że posiadamy również pewne zaufanie społeczne. Wielu obywateli informuje nas o działaniach przestępczych, przestępcach, o osobach ukrywających się. To z kolei owocuje. Jesteśmy naj-

szym komisariatem policji jeśli chodzi o wykrywalność przestępstw na terenie działania Rejonowej KP w Ostrołęce. Zaufanie społeczne oraz dobra znajomość osobowa jest powodem tej skuteczności. Nie znaczy to oczywiście, że wykryliśmy wszystkie czyny karalne, ale większość na pewno.

- Media informują, że ilość czynów podlegających pod prokuratora w kraju rośnie.

## za niska dyscyplina społeczna

- Czy widać to na terenie działania komisariatu?

- Porównując analogiczny kwartał roku ubiegłego, ilość zaistniałych przestępstw jest około 100% większa. Od czasu gdy na terenie kraju pojawili się obywatele WPN, wzrosła ilość kradzieży, włamań, rozbojów. W roku poprzednim zanotowaliśmy na terenie obu gmin 10 groźnych napadów rabunkowych. Napady te były dokonane przez obywateli WPN na ich rodakach. Teraz przestępstw tego typu jest więcej.

- Jakiego typu sprawy są dla was najbardziej niezręczne?

- Dużym problemem są dla nas interwencje. Są takie rodziny, które systematycznie trzeba odwiedzać prawie codziennie. Stwarza to dużo pro-

blemów, bo w tym czasie można by było zająć się pracą typowo policyjną, a nie załatwiać jakieś właśnie rodzinne. Dużo jest spraw międzysąsiedzkich takich, które są w gestii prawa cywilnego, a nie policjanta. Sporo jest spraw, gdzie rozstrzygnięcia może dokonać tylko sąd, a czasem my, jako policjanci w jakiś sposób je załatwiamy.

- Co poradziłby Pan czytelnikom, by uniknąć tego typu przykrych niespodzianek?

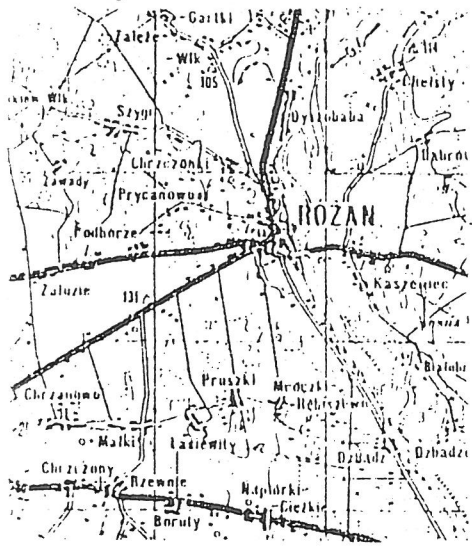
- Jadąc samochodem, szczególnie w nocy, radzę nie zatrzymywać się nieznanym i to w terenie zabudowanym jak i nie zabudowanym. Często przestępcy stwarzają pozory, by móc zatrzymać jakieś pojazdy, by potem dokonać rozboju lub kradzieży. Ponadto przestrzegam przed zawieraniem przypadkowych znajomości, przed łatwowiernością. Prowadzi to najczęściej do zawierania transakcji finansowych i w rezultacie do oszustwa. Szczególnie dotyczy to dokumentów samochodowych. Należy o tym pamiętać kupując samochód.

- Jak Pan widzi współpracę komisariatu policji w Róźnie z Radą Miasta?

- Uważam, że obie gminy powinny nam bardziej pomagać finansowo. Chodzi głównie o sprzęt. Mając więcej dobrego sprzętu działania policji byłyby bardziej sprawne, mieszkańcy czuli się bezpieczniej. W ubiegłym roku gmina Różan zakupiła nam samochód służbowy marki Polonez. Posiadamy również terenowego

dokończenie na str. 5

## Z życia sołectw



# WPADEK I WPADEK

§

W dniu 3 kwietnia w miejscowości Dzbądz skradziono obywatelowi M. R. drewno sosnowe o wartości 5 mln zł. Sprawca został ustalony.

§

15 kwietnia stwierdzono włamanie do Szkoły Podstawowej w Załuziu. Skradziono mienie o wartości 2 mln zł. Dochodzenie w toku.

§

18 kwietnia mieszkanka naszego miasta zgłosiła, że jej mąż znęca się nad nią fizycznie i moralnie od dłuższego czasu.

§

3 maja policja z tutejszego posterunku ustaliła grupę przestępczą, która na terenie wsi Dzbądz dokonywała kradzieży ogrodzeń z działek letniskowych. Siatka z ogrodzeń została odzyskana.

§

8 maja około godz. 21<sup>00</sup> miał miejsce wypadek drogowy w Sieluniu. Poważnych obrażeń doznał kierowca, mieszkaniec Ostrołęki.

Na podstawie informacji z policji opracował K. K.

# ZALUZIE ZALUZIE

Zaluzie jest jedną z większych miejscowości na terenie gminy Różan. Liczy 288 osób i około 100 gospodarstw. W wiosce jest 3 telefony, 2 sklepy spożywcze, remiza strażacka, szkoła. Wioska posiada własny wodociąg. OSP wyposażona jest w nowy 2 letni samochód pożarniczy "Star". Sołtysiem wsi jest Mieczysław Kamiński.

- **Panie sołtysie, o ile się orientuje, jeśli chodzi o działania społeczne, jesteście raczej wioską "zgraną"?**

- Myślę, że raczej nie. Było to utrzymywane tak niby sztucznie. Odkąd pamiętam, to nigdy w wiosce dobrze się nie układało. I między innymi budowa świetlicy wiejskiej jak i inne przedsięwzięcia się z tego powodu przeciągały. Teraz woziliśmy żwir na drogi i też bardzo małe jest zainteresowanie rolników.

- **Jak Pan myśli, czym jest to spowodowane?**

- Trudno powiedzieć. Może ta ogólna sytuacja jaka się w kraju wytworzyła jest tego przyczyną. Rolnicy nie mają pieniędzy na paliwo, remonty ciągników. Takie zniechęcenie. Droga, wiadomo, każdemu służy, każdy wie, że trzeba ją naprawić, ale odkłada to na później. Może właśnie brakuje mu na paliwo, martwi się o stan ciągnika.

- **Patrząc na zabudowę Załuzia to tej "biedy" tak raczej nie widać?**

- Tak nie jest. Jest jeszcze sporo miejsc, gdzie trzeba wiele zrobić. Sam po sobie mogę powiedzieć, że ja nie mam porządnego ogrodzenia, bo mnie na nie nie stać. Jest sporo starych rozpadających się budynków. Przy nich nawiezione materiały budowlane. Z powodu zubożenia społeczeństwa każdy zbiera je jakiś czas, by potem budować nowe. Stare, póki stoją, są wykorzystywane jako magazyny materiałów.

- **Prawdopodobnie większość ludzi w wiosce żyje z pracy w gospodarstwie?**

- Wcześniej prawie z każdego gospodarstwa ktoś pracował gdzieś w mieście. Teraz tak wrokowo przez Załuzie przejść, to może z 15 osób pracuje w mieście. Ludzie zostali pozwalniani z zakładów pracy i żyją tylko z tego, co w gospodarstwie wyprodukują.

- **Jak teraz rolnik podchodzi do hodowli krów, trzody chlewnej?**

- Proszę pana, każdy teraz sobie liczy, jeśli zobędzie droższe to właściwie hów trzody chlewnej staje się nieopłacalny. Jeśli się ma parę sztuk świń to i zysk jest niewielki.

Wcześniej, gdy były kłopoty z płaceniem za mleko i jego skupem to i krów ludzkie się wyzbywali. Teraz jakby było trochę lepiej. Problemy z mleczarnią w Wąsewie się skończyły, chociaż zalega ona z wypłatą rolnikom za mleko i nie jestem w stanie powiedzieć, jak to się dalej skończy. Mleczarnia ta została postawiona w stan likwidacji upadłościowej. Niektóre wioski jak zdążyły, to załatwiły pieniądze jakoś tam "wyrwały". Teraz ma się odbyć jej przetarg i ktoś kto ją kupi jak będzie chciał to zaległości wypłaci. Ale trzeba wiedzieć, że najpierw to jest skarb państwa, potem inni wierzyciele, a na końcu dopiero rolnik. I jak zwykle on znów straci. W tej chwili mleko rolnicy oddają do mleczarni w Węgrowie, gdzie powstała prywatna zlewnia. Ceny za mleko są tam prawie o 50% wyższe, oczywiście jeśli jest ono odpowiedniej jakości, czystości, o odpowiedniej ilości tłuszczu. Rolnicy są raczej zadowoleni. Musi dojść do tego, że która z mleczarni będzie bardziej rzetelna w ocenie mleka, terminach płatności, to do tej rolnicy będą mleko oddawać. Rolnik i tak ciężko pracuje i nie powinien szukać mleczarni tylko ona jego. Wiadomo jak było kiedyś. Ktoś się starał cały miesiąc, to dostawał grosze, a inny miał układy to i za "wodę" mu płacono.

- **Czy w sołectwie jest prowadzone gospodarstwo ekologiczne?**

- W tej chwili nie. By je prowadzić trzeba spełnić kilka warunków. Podstawowe to: zaprzestać używać nawozów sztucznych i herbicydów oraz posiadać dobry sprzęt rolniczy. Poza tym, w takim gospodarstwie jest dużo więcej pracy. Trzeba używać tylko nawozów naturalnych, przygotowywać komposty. Gospodarstwo takie powinno być dość duże, dobrze zaopatrzone sprzętowo i ukierunkowane w jakimś stopniu na tę działalność. Być może wtedy byłoby ono opłacalne. Nie widzę w Załuziu gospodarstwa, które spełniałoby te wymagania. Myślę, że ludność by nie uwierzyła, że rolnik w ten sposób uprawia ziemię. Trzeba dużo zaufania i rzetelności ze strony rolnika, by prowadził uprawy ekologiczne i nie używał nawozów i "oprysków". Ale kto wie, czas pokaże.

- **Jak jest z płaceniem podatków? Czy dużo zbiera Pan pieniędzy od ludności jednoosobowo?**

- Wiadomo, że jest różnie. Chyba w żadnej wiosce w gminie nie ma 100% wpłat. Ale w miarę ludzie płacą, choć jest ciężko, starają się odraczać wpłaty. Za jedną ratę zbieram 25 mln. a sam od tej sumy mam około 1 mln. W sumie nie jest to za mało rarytas. Sołtys musi odebrać z gminy nakazy płatnicze, potem je musi roznieść za pokwitowaniem do każdego rolnika. Nigdy nie jest tak, że zawsze mogę wszystkich zastać w domu, a więc chodzę kilka razy. Płatność raty jest około dwóch tygodni i jest tak, że jeden rolnik przyniesie ją w pierwszym tygodniu, jeden w drugim, jeden rano, drugi w południe, trzeci wieczorem, a więc w domu trzeba być na "okrągło". W soboty i niedziele również. A najgorszy jest ostatni dzień płatności. Wtedy jest przysłowiowe "urwanie głowy". Potem muszę robić zestawienia, policzyć pieniądze a i jeszcze potem ktoś przyjdzie z wpłatą. I tak, jak by na siłę z domu nie uciekli, toby nie wyjechał. Ziemia w Załuziu jest słaba, większość to IV klasa. Z największego gospodarstwa liczącego 17 ha rolnik płaci 1,4 mln zł.

- **Wioska ma własny wodociąg. Czy planowane jest przyłączenie go do wodociągu miejskiego?**

- Wodociąg był wybudowany już w latach 60. Konserwacja jego jest zlecona gospodarce komunalnej w Różaniu. A czy zostanie podłączony do wodociągu miejskiego, trudno powiedzieć. Trzeba przeprowadzić około 3 km nitkę rurociągu lasem i przebijając się pod jezdnią. Poza tym opłaty za wodę są trochę niższe niż w Różaniu, wodociąg mamy sprawny i wody ostatnio mieliśmy, nie tylko tej z kranu, aż za dużo. Tak, że nie sądzę by było to w tej chwili wiosce potrzebne. W roku ubiegłym zasięgnąłem informacji u kierownika GK pana Chęłchowskiego. Opłaty od ludności za wodę wyniosły 20 mln zł. a koszt konserwacji 21 mln. zł. Teraz planowany jest remont budynku, w którym znajduje się hydrofor, gdyż ma on około 30 lat a więc jest bardzo stary. Tak myślę, że zainteresowanie rolników, by korzystać z wodociągu miejskiego i wykonać podłączenie byłoby znikome.

- **Na terenie wsi jest szkoła. Budynek, w którym się mieści jest własnością prywatną czy wiejską?**

- Budynek szkoły jest bardzo stary, wybudowany w latach końcowych poprzedniego stulecia już jako budynek szkolny. Wybudowano wtedy jedno skrzydło tego budynku a po ostatniej wojnie świątowej dobudowano drugie. Jest to własność wiejska. Trzeba w nim wykonać centralne ogrzewanie, ale jest ten problem, że bardzo mało dzieci uczęszcza do tej szkoły i czy byłoby to ekonomiczne z praktycznego punktu widzenia, nie jestem pewien. Teraz są piecyki węglowe i jest zimno. Nie są wykorzystane wszystkie pomieszczenia. Trzeba by było dobrze policzyć, może lepiej by było zakupić piece gazowe, które są dość ekonomiczne. Dyrektor szkoły na pewno wie o tym i ten problem, tak czy inaczej, będzie musiał w przyszłości rozwiązać.

Dokończenie na str. 4

# WIADOMOŚCI GMINNE

## U nas i wokół nas



21 kwietnia br. w Szkole Podstawowej w Różaniu odbył się turniej Wiedzy Pożarniczej. Uczestniczyło w nim 9 uczniów w wieku 9 - 15 lat, reprezentantów klas II - VIII.

Organizatorem Turnieju była szkoła i OSP. Uczestnicy mieli do rozwiązania 15 punktowy test. Największą ilość punktów za jego rozwiązanie otrzymali: Magdalena Ostrowska i Paweł Kacprzycki - po 10 punktów. Między tymi uczestnikami Turnieju przeprowadzono dogrywkę w celu wyłonienia 1 osoby jako reprezentanta szkoły na turniej wojewódzki, który odbędzie się w drugiej dekadzie maja w Ostrołęce. W dogrywce lepszym okazał się Paweł. Zwycięzcą turnieju otrzymali nagrody książkowe, pozostali uczestnicy nagrody pocieszenia, fundatorem których była jednostka strażacka.

Zasób wiadomości uczestników Turnieju oceniła Komisja w składzie: pani Halina Chelstowska - Dyrektor Szkoły oraz panowie: Roman Oikowski i Krzysztof Raniszewski z Komendy Rejonowej, Kazimierz Reszko - Komendant Gminy.



Z okazji Konstytucji 3 Maja i Dnia Strażaka mieszkańcy Różana i okolic mogli uczestniczyć w festynie kulturalno-rekreacyjnym na Placu Obronców Różana. Festynową imprezę rozpoczęła się uroczysta mszą w kościele parafialnym w intencji strażaków i ich rodzin. Po nabożeństwie, jednostki OSP z Różana, Cnelist, Szygi i Żaluzia przy dźwiękach orkiestr strażackiej przemarszerowały na Plac Obronców. Po krótkim wystąpieniu Prezesa OSP Jana Pilcickiego, złozeniu życzeń strażakom i ich najbliższym, odczytaniu listu Premiera skierowanego do strażaków w całym kraju z okazji ich święta, nastąpiło wręczenie odznaczeń. Całość części poświęconej druhom strażakom zakończyły występy orkiestry strażackiej. W dalszej części festynu prezentowały się licznie zgromadzonej publiczności zespoły dziecięce; zespół wokalmuzyczny i teatralny zespół dziecięcy z Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w Różaniu oraz Dziecięcy Klub Tańca Towarzyskiego "Miki" działający przy Szkole Podstawowej nr 7 w Ostrołęce. Publiczność mogła nie tylko oglądać to, co im zaoferowali organizatorzy, mogła też uczestniczyć w zabawianiu zgromadzonych poprzez uczestnictwo w konkursach dla par. Chociaż początkowo było trochę kłopotu ze skompletowaniem uczestników (4 par), jednak przełamano ten i rozpoczęła się wspaniała zabawa. Wszystkie konkurencje zgodnie z przyjętymi zasadami przy prowadzeniu konkursów oceniała Komisja w osobach: pan J. Kołodziejczyk i B. Biedrzyckiej oraz pana Jana Pilcickiego. Wygrała para: Agata i Waldemar Walewscy przed parami: Beata Pszczoła i Krzysztofem Mizerkiem, Małgorzata Biernacka i Witoldem Rostonem, Aneta Zakrzewska i Zbigniewem Ambroziakiem. Uczestnicy konkursu otrzymali nagrody ufundowane przez GOUK. Konkurs prowadzili: pan Janusz i pan Krzysztof. Wcześniej po godzinie 15<sup>00</sup> rozpoczęły się biegi uliczne: bieg pań, do którego wystartowało 11 zawodniczek oraz bieg ogólny panów na dystansie 5000 m. Startowało 10 zawodników. W kategorii pań najlepszymi okazały się Kiejna Grażyna, Jancewska Anna, Ptaszynska Aidona, Biernacka Małgorzata, Wołosz Katarzyna i Napiórkowska Elżbieta. Wśród mężczyzn zwyciężyli: Wardaszk Andrzej, Puławski Mariusz, Ambroziak Zbigniew. Zawodnicy biorący udział w biegach otrzymali nagrody. Festyn zakończyła majówka trwająca do godziny 23<sup>00</sup>, na której mimo dokuczliwego zimna w rytm melodii wykonywanych przez zespół "Remont" z Różana pisała na parkingu przed Urzędem Gminy wiele par i to nie tylko tych najmłodszych. Frekwencja publiczności przez cały czas trwania imprezy świadczy o tym, że mieszkańcy naszego grodu potrzebują rozrywki "duchowej". No nie?

oprac. J. Kołodziejczyk.

## Są wyniki, jest absolutorium.

W dniu 27 kwietnia odbyła się Sesja Rady Miejskiej w Różaniu. Jednym z punktów obrad było sprawozdanie Burmistrza Gminy, a zarazem Przewodniczącego Zarządu mgr inż. Jana Pilcickiego z wykonania budżetu Gminy Różan za rok 1993. Budżet gminy w roku 1993 po ostatecznych zmianach wynosił 11 mld 24 mln 66 tys. złotych. Dochody za rok sprawozdawczy zostały zrealizowane w 103% i były większe o ponad 330 mln złotych od planowanych. Wydatki wykonano w 95,58%.

Liczy powyższe świadczą o racjonalnej gospodarce finansowej w gminie. Świadczyły o pracy Zarządu Gminy i podejmowanych przez Zarząd inicjatywach, w których pozyskano większe dochody niż zaplanowanych. Nadmienić należy, że nie przekroczono wydatków w żadnym z działów budżetu.

W odniesieniu do okresu objętego sprawozdaniem oddano do użytku: - stacje uzdatniania wody, - oczyszczalnię ścieków, - wodociąg Podborze-Prycanowo, - 3 stacje transformatorowe, - 3,5 km odcinek dróg asfaltowych do miejscowości Zależę, Chelsty, Szygi, - wyasfaltowano boisko ZS w Różaniu, - 680 mb chodnika na ulicach: Sienkiewicza i Gdańskiej - łączna długość 430 mb oraz na ulicy Królowej Bony - 250 mb, - dywanik asfaltowy na chodniku przy ulicy Warszawskiej położony przez Zarząd Dróg w Ostrołęce, - 24 zmodernizowane przejścia dla osób niepełnosprawnych, - kolektor ściekowy na ulicy Stowackiego, - podłączenie do kanalizacji 2 bloki przy ulicy Poniatowskiego, - 11 km odcinek wyremontowanych dróg lokalnych, - linię energetyczną napowietrzną przy ulicy Czystej.

Rozpoczęta została również budowa strażnicy dla OSP w Różaniu. W ramach prac porządkowych odnowiono wiaty przystankowe, uzupełniono oświetlenie uliczne w mieście, wymieniono znaki drogowe. Dokonano wykupu 2,11 ha gruntów od osób prywatnych w ramach przygotowania terenów pod budownictwo mieszkaniowe. Mieszkańcy wsi Mroczyki - Rębiszewo rozpoczęli budowę świetlicy wiejskiej.

## Kampania wyborcza w toku

Rozpoczęły się już prace związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów do Rady Miejskiej w Różaniu, które odbędą się 19 czerwca 1994 r. Lokale wyborcze w dniu głosowania czynne będą od godz. 8<sup>00</sup> rano do godz. 20<sup>00</sup>. W tym dniu wybierzemy 18 radnych z 18 okręgów wyborczych.

Zgodnie z kalendarzem wyborczym w poszczególnych punktach Różana i w każdej wsi zostało podane do publicznej wiadomości Zarządzenie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego z dnia 30 kwietnia ustalające 18 okręgów jednomandatowych, numery i granice okręgów wyborczych.

Na wniosek Zarządu Gminy, zarządzeniem Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Ostrołęce z dnia 5 maja 1994 r. została powołana Miejska Komisja Wyborcza w składzie:

1. Jerzy Malczewski - Przewodniczący - emeryt z Różana. 2. Józefa Kołodziejczyk - Z-ca Przewodniczącego - bibliotekarka. 3. Bożena Deptuła - Sekretarz - prac. umysłowy z Różana. 4. Jan Skierkowski - Członek - emeryt z Różana. 5. Jerzy Peplowski - Członek - rolnik z Mroczek-Ręb. 6. Celina Gołębowska - Członek - prac. umysłowy z Różana. 7. Zofia Łojewska - Członek - prac. umysłowy z Różana. 8. Czestaw Bosek - Członek - nauczyciel z Różana. 9. Jan Trojanowski - Członek - tech., mech. z Różana. 10. Eugeniusz Chelchowski - Członek - robotnik z Różana. 11. Władysław Woźniak - Członek - rolnik z Zależę.

Dnia 9 maja w siedzibie Urzędu Gminy odbyło się pierwsze posiedzenie Miejskiej Komisji Wyborczej, na którym przekazano członkom Komisji nominacje, omówiono zadania i tryb pracy oraz obowiązki i uprawnienia osób wchodzących w skład Komisji. Dokonano podziału czynności, ustalenia sposobu podania do publicznej wiadomości informacji o siedzibie Komisji i dyżurach pełnionych

W dniu 10 listopada 1993 r. Zarząd Gminy podjął decyzję o wydawaniu przez Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury miesięcznika "Świarszoz Różański" oraz powołał zespół redakcyjny.

Dla Zakładu Gospodarki Komunalnej zakupiono koparkę, dzięki której Zakład ma większe możliwości wykonania szybciej i taniej prac związanych z remontem i naprawą ulic i dróg.

Wykonano szereg prac przygotowawczych do realizacji zadań w roku 1995, a mianowicie: - opracowano dokumentację projektowo-kosztorysową na budowę trasy wodociągowej dla wiosek Chrzczonki - Dyszobaba, - opracowano plan realizacji zagospodarowania terenu po byłym Urzędzie Gminy przy ulicy Lwowskiej.

Na ukończeniu jest również dokumentacja na nową lokalizację przystanku autobusowego przy ulicy Przemysłowej, a także trwają prace przy opracowaniu zmian szczegółowego zagospodarowania osiedla "Polna".

W celu zmniejszenia skutków bezrobocia Różan, jako jedna z pierwszych gmin w województwie opracowała program walki z bezrobociem. Przygotowano front robót publicznych i prac interwencyjnych, w ramach których od listopada 1993 r. znalazły zatrudnienie 62 osoby.

Na wniosek Zarządu Gminy w drugim półroczu w ramach tzw. dotacji celowych gmina otrzymała od Wojewody Ostrołęckiego 1 mld 767 mln złotych, które zostały wykorzystane w następujący sposób: - 850 mln na wodociąg Podborze - Prycanowo, - 750 mln na wykup działek budowlanych i ich uzbrojenie, - 107 mln na wykonanie chodnika przy ulicy Królowej Bony, - 40 mln na rekultywację dróg żwirowych, - 20 mln na modernizację przejść ulicznych.

Z powyższego wynika i to szczególnie trzeba podkreślić, że mimo wielu różnych problemów i trudności z jakimi borykał się Urząd Gminy rok 1993 był dla Różana rokiem wielu spraw zaliczanych, dopełnionych, chociaż jest jeszcze dużo do zrobienia.

Rada Miejska po wysłuchaniu sprawozdania i dyskusji podjęła uchwałę o przyjęciu sprawozdania z działalności finansowej Gminy za rok 1993 i udzieliła absolutorium Zarządowi Gminy Różan.

pozwoleniu Komisji, z uwzględnieniem przyjmowania zgłoszeń kandydatów na radnych.

Do dnia 15 maja zostaną utworzone obwody głosowania i powołane obwodowe komisje wyborcze. Termin podania do wiadomości wyborców uchwał o utworzeniu obwodów głosowania, ustalenia ich granic i numerów oraz siedzib obwodowych Komisji Wyborczych jest przewidziany na dzień 25 maja.

Od 9 do 19, maja w godzinach od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup> można będzie dokonać rejestracji kandydatów na radnych, zaś w dniu 20 maja godziny pracy Komisji dotyczące rejestracji zostaną przedłużone do godziny 24<sup>00</sup>.

Wyborcy od 30 maja będą mogli sprawdzić się w spisie wyborców wyłożonych do publicznego wglądu w lokalach Obwodowych Komisji Wyborczych.

Informacje o kandydatach na radnych podane zostaną do publicznej wiadomości najpóźniej do dnia 4 czerwca.

W dniu 19 czerwca każdy z nas będzie mógł dokonać wyboru nowej Rady, nowych najbardziej kompetentnych i godnych nas reprezentantów. Dokonać wyboru Rady, której poczynania będą miały wpływ nie tylko na to co będzie się w gminie robiło, ale również na to, jak będą kształtowały się stosunki pomiędzy społecznością w mieście i na wsiach. O tym zdecydujemy my sami - wyborcy, bowiem w naszych rękach spoczywa odpowiedzialność za to, kto i w jaki sposób będzie decydował o naszym życiu w tym mieście i w tej gminie.

Rok 1993, to rok, kiedy przez pewien okres czasu był zarząd komisaryczny. Powinno to skłonić nas, wyborców, do zastanowienia się nad naszą przyszłą Radą, nad kandydatami na przyszłych radnych. Nikt bowiem za nas nie wybierze ani Rady Miejskiej, ani Zarządu, ani burmistrza. Ostatecznie to sami mieszkańcy zdecydują o tym, jaka będzie "nasza rada i nasza gmina". Decydowanie o losach gminy, a tym samym o naszych losach, spocznie na tych, którzy 19 czerwca pojdą do urn i dokonają wyboru. A czy wybór będzie słuszny - odpowiedź na to przyniesie czas.

oprac.

J. Kołodziejczyk

# ZAŁUZIE ZAŁUZIE

- Załuzie jest chyba jedyną wioską w gminie, w której są dwa sklepy spożywcze?

- Jeden jest własnością Gminnej Spółdzielni z Różana a drugi prywatny. Jest zdrowa konkurencja, choć początkowo nie obyło się bez sporów i waśni. Ludzie jednak zrozumieli i który z nich będzie bardziej dbał o klienta ten zostanie. A może zostaną dwa, kto wie?

- W Załuziu wybudowany jest piękny budynek OSP. A co z wyposażeniem?

- Posiadamy również dwuletni wóz strażacki marki STAR. I tu trzeba nadmienić, że jego posiadanie jest główną zasługą prezesa OSP pana Jana Pilcickiego. Jest zatrudniony kierowca na 1/2 etatu, który pracuje zawodowo w Straży Pożarnej w Makowie Maz. pan Wróblewski Jacek. W remizie odbywają się zabawy, wesela, jest stół do tenisa. Ze stołu korzysta głównie młodzież, ale mieliśmy trochę problemów z utrzymaniem porządku i w tej chwili nikt z niego nie korzysta. Oczywiście jeśli zgłosi się ktoś odpowiedzialny kto utrzyma dyscyplinę i porządek, to nie widzę problemów by młodzież znów z niego korzystała. Remiza jest własnością wioski, ale patronat nad nią pełni OSP.

- Jest Pan sołtysem, radnym, zasępcą przewodniczącego Rady Miasta, pracuje pan w komisjach i zawodowo, jak pan to wszystko godzi?

- Czasem faktycznie brakuje mi czasu. W tej pracy społecznika pomagają mi chyba to, że pracuję zawodowo na dwie zmiany. I wtedy gdy mam tą drugą zmianę mogę załatwiać sprawy w urzędzie i inne. Często też żona przejmuje część moich obowiązków.

- Czy będzie Pan kandydował w zbliżających się wyborach?

- Trzeba będzie uszanować wolę wyborców. Jeśli będą chcieli bym przedłużył swój mandat to znaczy, że wywiązałem się ze swoich obowiązków. Jeśli nie, to znaczy że moja praca była nie taka jak wyborcy by chcieli.

- Często odbywacie zebrania wiejskie?

- Jak zachodzi potrzeba. Ostatnio mieliśmy spotkanie z Dyrektorem Banku Spółdzielczego w Różanie. Termin spotkania był ustalony, ludzie przyszli, tylko nie było nikogo z Banku. Pan dyrektor osobiście proponował to spotkanie. Myślę, że jest to podważanie swojego autorytetu i autorytetu banku. A krąży pogłoski, że bank upada i gdyby ktoś przyjechał to mógłby tę sprawę wyjaśnić. Czekaliśmy 1,5 godziny. Frekwencja na zebraniach uzależniona jest od wagi i tematu spotkania.

- Co sołtys jeszcze by chciał by dla wioski zrobiono?

- Jest dużo dróg dojazdowych do pól w bardzo złym stanie. Przydało by się je wyremontować. Jest potrzeba wybudowania przystanku PKS na początku wsi od strony Różana z zatoczką. Zwiększyć można by ilość telefonów. Jak na razie jest za mało chętnych, a koszty są dość wysokie.

rozmowę przeprowadził  
K. K.

## OBWIESZCZENIE

Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Ostrołęce z dnia 30 kwietnia 1994 r.

w sprawie ustalenia okręgów wyborczych dla Rady Gminy w Różanie.

Na podstawie art. 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin /Dz. U. Nr 16, poz. 96 z późn. zm./ zarządza co następuje:

### § 1.

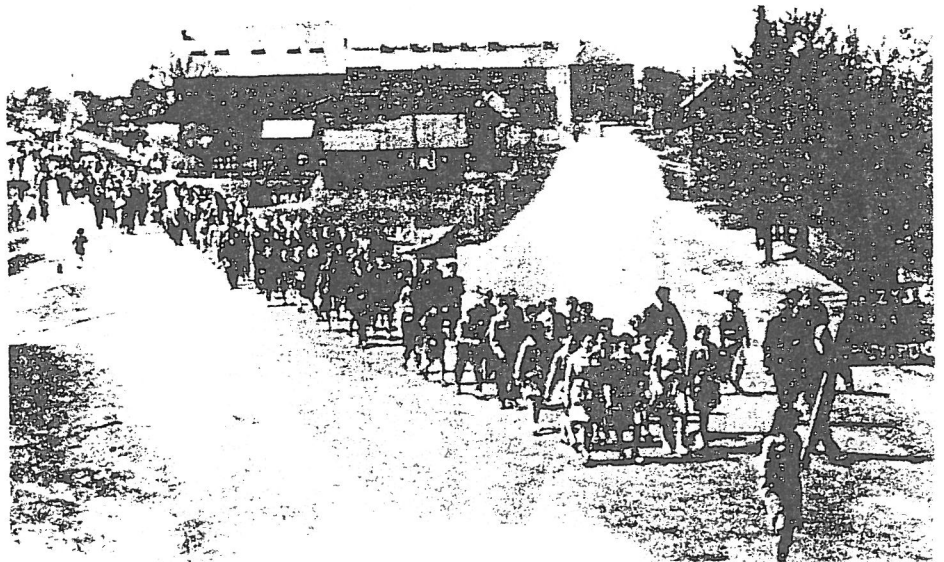
1. Dla wyboru Rady Gminy w Różanie ustala się 18 okręgów jednomandatowych.
2. Numery i granice okręgów wyborczych określa się jak następuje:

Numer . . . . . Granice okręgu  
okręgu

1. . Różan ulice: Gdańska Nr 6 "A", Warszawska Nr5
2. . Różan ulica Gdańska Nr 6 "B"
3. . Różan ulica Gdańska Nr 6, Nr 6 "C", Nr 6 "E"
4. . Różan ulica Gdańska Nr 6 "D"
5. . Różan ulice: Plac Obrońców Różana, Słowackiego, Lwowska, Hallera, Wileńska, Warszawska Nr 3, 4, 6, 10, 12, 14, Mickiewicza, Gdańska oprócz Osiedla Spółdziel.
6. . Różan ulice: Sienkiewicza, Kilińskiego, Fortowa, Zjazd, Mostowa
7. . Różan ulice: Przechodnia, Rolna, Nadnarwiańska, Nowa, 3 Maja, Panny Marii
8. . Różan ulice: Cmentarna, Lazurowa, Tęczowa, Marzanny, Stoneczna, Kościuszki z wyłączeniem Nr 1, 3, 5, 7, 9, 9 "A", 11, 15, Wincentego Witopsa
9. . Różan ulice: Czysta, Kościuszki Nr 1, 3, 5, 7, 9, 9a, 11, 15, Poniatowskiego Nr 1, 2, 4, 6, 7, 8, 11, 12, 14, 18, 20, 20 "A", 24, 28, 30, 32, 36, 38, 40
10. Różan ulice: Polna, Szkolna, Parkowa, Spokojna, Targowa
11. Różan ulice: Warszawska z wyłączeniem Nr 3, 4, 5, 6, 10, 12, 14, Przemysłowa, Królowej Bony, Ostrowska, Poniatowskiego z wyłączeniem Nr 1, 2, 4, 6, 7, 8, 11, 12, 14, 18, 20, 20 "A", 24, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40
12. sołectwa Chelsty, Kaszewiec, Dąbrówka
13. sołectwa Dzbądz, Mroczyk, Rębiszewo
14. sołectwo Załuzie
15. sołectwa: Podborze, Prycanowo
16. sołectwa: Załęże Wielkie, Załęże Eliasz, Załęże Gartki, Załęże Sędziąt
17. sołectwa: Szygi, Miłony, Ponikiew Zawady
18. sołectwa Dyszobaba, Chrzczonki

3. Siedzibą Miejskiej Komisji Wyborczej jest Urząd Gminy w Różanie.

Wojewódzki Komisarz Wyborczy  
Irena Dąbek



1 maja przed laty

Dokończenie ze str. 1

UAZA do wyjazdu w teren, gdyż jest wiele miejsc gdzie musimy dotrzeć, a osobowym by tam nie dojechał.

- Może gdyby był większy udział komendanta w obradach Rady Miasta i przedstawianie tam problemów sprzętowych Policji, znalazłyby się pieniądze na sprzęt?

- Występowałem wielokrotnie o pomoc finansową, ale wiadomo, że obie gminy są biedne i pomagają nam na tyle, na ile mogą. Sądzę, że gdyby była jakaś możliwość finansowa, to radni staną na wysokości zadania i pomogą nam finansowo. Zdają sobie chyba sprawę, że zagrożenie przestępcze jest coraz większe. Poza tym bezrobocie jest również czynnikiem zwiększającym przestępczość. Ludzie sięgają czasami po środki drastyczne by się utrzymać.

- Czy w swojej pracy w policji pamięta Pan jakieś szczególne przypadki?

- W policji pracowałem 17 lat. Pracowałem w wydziale ogólnym, byłem dzielnicowym i 11 lat w policji kryminalnej. Największą satysfakcją i przypadek,

który utkwił mi w pamięci, to wykrycie przez mnie grupy przestępczej, która dokonała około 20 włamań. Była to grupa zorganizowana z terenu kraju i dokonywała włamań na terenie województwa ostrołęckiego. Drugą taką sytuacją było ustalenie sprawców masowych kradzieży bydła. Była to sprawa, która mogłaby być wzorem postępowania dla policjantów młodych stażem pracy. Unaocznia ona jak postępować powinien policjant, by ustalić sprawców przestępstw.

- Jak wygląda Pana czas wolny?

- Jest taka sytuacja, że nie staram się pracować non stop 8 godzin. Staram się pracować elastycznie by móc być przy każdej rozpoczynającej i kończącej się zmianie przez policjantów. Czasem jestem budzony w nocy. Są takie sytuacje, gdzie podjąć trzeba natychmiastową decyzję, gdzie trzeba zorganizować większą grupę policjantów. Może to być jakieś zajście na weselu, blokowanie dróg czy inne. Policjant jest zawsze na służbie. Zdarza się, że "zaciągam" policjantów w ich czasie wolnym do wykonywania zadań. A za dodatkowe godziny nikt im nie zapłaci. Uważam, że bardzo mało zarabiamy. Brak jest motywacji i zachęty do pracy w policji. Zarabiamy trochę więcej niż administracja. Przecież praca nasza jest bardziej niebezpieczna, szczególnie w nocy. Dokonujemy kontroli pojazdów, którymi podróżują ludzie nierzadko uzbrojeni. Stwarza to zagrożenie życia. Wiele do życzenia pozostawiają nasze środki łączności, a przecież jest to podstawowa rzecz w naszej pracy.

- W jaki sposób obywatel powinien się z wami kontaktować? Słyszysz się, że nigdy was nie można w komisariacie zastać.

- Interwencje należy zgłaszać głównie pod numer 997 do dyżurnego Rejonowej Komendy Policji w Ostrołęce. Kieruje on całokształtem działania Policji na terenie województwa. Dyżurny ma kontakt poprzez radiotelefon ze wszystkimi radiowozami znajdującymi się w terenie. Powiadamia on wtedy o jakimś zdarzeniu czy zajściu zgłoszonym przez obywatela. Załatwienie tego samego poprzez nasz komisariat by dość

długo mogło trwać, bo jak już mówiłem na początku, pracujemy głównie w nocy. Więc, by dać to pełną satysfakcję i reakcję na przestępstwo, pomoc w konkretnej sytuacji, to trzeba się kontaktować telefonicznie pod numer 997 w Ostrołęce.

- Czy uważa Pan, że dyżur policjanta w komisariacie poprawiłby dyspozycyjność?

- Musiałoby to być czterech policjantów, którzy pracowaliby na zmianie. Ja uważam, że nie zdałoby to egzaminu. Lepiej byłoby, gdyby jeden dodatkowy funkcjonariusz dostał rejon, a jednocześnie by pozostałym je zmniejszono. Chodzi o to, by policjant pracował w terenie. Gdyby siedział natomiast w komisariacie, jego skuteczność w wykrywaniu przestępstw by była żadna. Uważam, że połączenie telefoniczne z Ostrołęką mamy dobre, połączenie radiowe z radiowozem również niezłe, a więc jeżeli ktoś prosi o pomoc, to udzielona ona będzie szybko. Chodzi głównie o to, by ludzie wiedzieli, gdzie się mają zwracać, bo to jest najważniejsze. Poza tym jesteśmy bardzo obciążeni biurokacją. Pracy papierkowej jest bardzo dużo. Przeciętnie policjant musi poświęcić cztery godziny na pracę biurową. Jeżeli tego nie uczyni codziennie, to nie jest w stanie zrealizować tego, co mu zlecono na codzień.

Oprócz wszelkiego rodzaju dochodzeń, które są dość obszerne, gdzie wymaga się dokładnego opisu, wyjaśnienia okoliczności, to jeszcze dochodzą inne jak odpisy firmom ubezpieczeniowym, wyjaśnienia dla sądów, prokuratury itp. Więc zamiast poświęcić czas na pracę w terenie, policjant siedzi przy biurku.

- Czy dużo kłopotów w utrzymaniem porządku w mieście sprawia młodzież?

- Widzę, że coraz bardziej rozwija się wśród młodzieży wulgaryzm i negatywne zachowania. Dzieci są coraz mniej taktowne w stosunku do policjantów co obserwuję coraz częściej. Poza tym młodzież demoluje mienie społeczne. Rodzice powinni zwracać większą uwagę na zachowanie swoich dzieci i rozliczać je z czasu wolnego. Widać, że rodzice nie zwracają uwagi, gdzie dzieci przebywały i co robiły. Wystarczy popatrzyć jak zachowują się one będąc na którychś z imprez organizowanych przez GOUK na Placu Obrońców Różana. I ani rodzice, ani nikt w tym zakresie nic nie robi. Powinno się podjąć jakieś bardziej radykalne działania, by temu zaradzić. Przykładem zachowania młodzieży jest bójka na jednym z wesel przed "Baryłką". Fakt, że weselnicy się nie najlepiej zachowali, ale było też i dużo młodzieży z Różana, która się zaangażowała w tę rozróbę. Za niską dyscyplinę społeczną, za niskie kary w stosunku do popełnionego czynu. Za popełnione przestępstwo obywatel powinien być ukarany, by zrozumiał, że tak źle postępować nie wolno. Podchodzi się za delikatnie do tych spraw.

Policjant w swoim działaniu powinien być bardzo konsekwentny. Jeśli już wkracza do akcji, to musi to tak załatwić, by przyniosło to określone efekty. Jego działanie musi być bardzo zdecydowane. Nie może sprawy "rozmydlić", bo młodzież jeszcze bardziej się "rozbisurmania". To musi być chyba domeną każdego policjanta w jego pracy. By być dobrym policjantem chyba trzeba się nim urodzić.

Dziękuję za rozmowę.

Pani Zofia Trojanowska  
radzi

## Dziś o pelargoniach

Już najwyższy czas aby pomyśleć o naszych balkonach. Najbardziej dekoracyjną rośliną balkonową są pelargonie. Obecnie uprawia się wiele doskonałych odmian tych kwiatów. Odznaczają się one brązowymi pierścieniami na liściach oraz wielką różnorodnością barw kwiatów. Pelargonie występują jako rabatowe i bluszczolistne. Te ostatnie właśnie nadają się na balkony i parapety. Rośliny te potrzebują pełnego słońca, wtedy kwitną długo i obficie, w cieniu - słabo. Najbardziej wrażliwe na brak światła są pelargonie bluszczolistne. Pelargonie rabatowe pod tym względem są odporniejsze. Natomiast obie grupy dobrze znoszą niesprzyjające warunki - suche powietrze i brak wody. Wszystkie jednak są wrażliwe na spadek temperatury. Dlatego należy je wynieść na dwór po 15 maja, kiedy jest małe prawdopodobieństwo spadku temperatury poniżej 0 stopni C.

Pelargonie najlepiej sadzić w gotowe podłoża oferowane w kwieciarniach. Odległość sadzonek w skrzynkach powinna wynosić 15-25 cm. Rośliny należy dokarmiać najlepiej płynnym nawozem co 14 dni. Koniecznym zabiegiem pielęgnacyjnym jest usuwanie starych kwiatostanów, co pobudza dodatkowo rośliny do kwitnienia. W przypadku pelargonii bluszczolistnych mogą ulec złamaniu ich długie i kruche pędy. Nigdy ich nie należy wyrzucać, ale wsadzać do podłoża. Z całą pewnością rośliny ukorzeni się. Efekt tonącego w kwiatkach balkonów uzyskamy, gdy skrzynki z pelargoniami bluszczolistnymi umocujemy w dwóch rzędach: wzdłuż górnej i dolnej krawędzi balkonu. Pelargonie mogą rosnąć w jednej skrzynce z innymi roślinami. Dobieramy je na zasadzie kontrastu. Najlepiej jednak czują się same, gdyż potrzebują dużo światła i świeżego powietrza.

Ponieważ pelargonie są dość kosztownymi roślinami, należy przetrzymać je przez okres zimowy, aby w następnym nie kupować. W tym celu jesienią wnosimy pelargonie do mieszkania, najlepiej pod koniec października, zanim wystąpią przymrozki. Należy je przyciąć, pozostawiając pędy długości 5-6 cm i oczyścić z suchych liści. Na całą zimę najlepiej zostawić je w chłodnym (ok. 8 st.C), ale jasnym pomieszczeniu. Zimą podlewamy pelargonie oszczędnie: raz na 3-4 tygodnie. W lutym lub marcu skracamy do kilku cm nasze pędy, a z odciętych fragmentów robimy sadzonki. Można wsadzić je do gotowego podłoża, ale o wiele lepiej ukorzeniają się w wilgotnym piasku. Po 3-4 tygodniach, kiedy rośliny uzyskają odpowiedni furgor, wysadzamy je do właściwych pojemników. Jeżeli zdecydujemy się na kupno pelargonii, należy pamiętać, żeby były to rośliny o zwartym pokroju, czyli krótkich międzywęzłach. Unikać roślin wyciągniętych z żółtymi liśćmi.

Bujnie ukwiecony balkon stanie się przedmiotem podziwu przechodniów i prawdziwą ozdobą domu, a nam przysporzy dużo radości i satysfakcji.

Zofia Trojanowska

# ZAGADNIENIA PLANOWANIA RODZINY

## NASZE ZDROWIE

Zagadnienia planowania rodziny, problemy rodziny, jej ochrona, troska o prawidłowy rozwój należą do podstawowych zadań państwa. Uznanie życia rodzinnego i zaspokojenie jego potrzeb jest jednym z głównych celów naszego społecznego działania. Dziecko, jego urodzenie i wychowanie to podstawowy cel każdego związku małżeńskiego, którego realizacja nie zawęża się do zaspokajania popędu płciowego, ale umożliwia rzeczywistnienie najgłębszych pragnień człowieka, tkwiących często w jego podświadomości, a wyrażających się instynktom macierzyńskim i ojcowskim. Siła tego instynktu jest u kobiet nieporównywalnie większa niż u mężczyzn, stąd wszystkie problemy dotyczące dziecka wiążą się nierozdzielnie z osobą matki. Aby dziecko stanowiło czynnik cementujący trwałość małżeństwa, budujący życie rodzinne i decydujący o jego szczęściu, musi być spełnione wiele warunków, z których na pierwszym miejscu wymienić trzeba obopólne pragnienie posiadania dziecka. Pojęcie "ciąża pożądana" i "ciąża nie pożądana" zrodziły się z pozytywnego lub negatywnego stosunku do niej. Nastawienie niechętnie wobec ewentualności przyjścia na świat dziecka prowadzi często do decyzji krancowych, za jakie uważać trzeba przerwanie ciąży. W tym stanie zagadnienie regulacji urodzin, planowego macierzyństwa urastają do problemów często decydujących o osobistym szczęściu, trwałości małżeństwa i rozwoju. Abstynencja płciowa jako alternatywa antykoncepcji jest nie do przyjęcia przez kochającą się małżeństwo, jest również wbrew naturze i zagraża zarówno małżeństwu jak i zdrowiu psychicznemu partnerów. Dzięki właściwej regulacji urodzin za pomocą metod nieszkodliwych dla zdrowia obojga partnerów, jest możliwe, aby kobieta rodziła w okresie i warunkach najbardziej sprzyjających macierzyństwu. Zwykłowe rozmnazanie prowadzi do ogólnego osłabienia i wyczerpania sił, a niejednokrotnie także do poważniejszych zaburzeń czynności ustroju i chorób u kobiety. Dzieci przycho dzące na świat w zbyt krótkim odstępie czasu między poro dami (jednorocznymi) rodzą się na ogół słabsze, mniej odporne na działanie czynników zewnętrznych, wykazują niski ciężar wagi urodzeniowej, a w związku z tym śmiertelność ich jest wyższa w porównaniu z dziećmi rodzącymi się po dłuższej przerwie między poro dami. Nieustanny strach przed niepożądaną ciążą odbija się ujemnie na współżyciu małżeńskim. W okresie przedmiesiączkowym kobieta staje się niespokojna, żyje ciągle w niepewności, czy krwawienie miesięczne wystąpi. Lęk przed niepożądaną ciążą wywołuje dysharmonię w małżeństwie, doprowadza do oziębłości, wstrętu do partnera. Nierozsądne i egoistyczne jest stanowisko mężczyzny, który uważa, że nie obowiązują go żadne środki ostrożności, gdyż kobieta powinna sama radzić sobie w tych sprawach. Zapobieganie ciąży nie może być w żadnym razie sprawą wyłącznie kobiety. Mężczyzna obowiązany jest na równi ze swoją partnerką stosować je w razie potrzeby. Ze wskazań indywidualnych do stosowania antykoncepcji należy czasowa choroba jednego z małżonków. Często, w czasie choroby popęd płciowy zostaje utrzymany, jednak zajście w ciążę nie jest wtedy po żądane ze względu na możliwości nieprawidłowego rozwoju zarodka. Dalszym wskazaniem są przewlekłe choroby kobiety, jak: choroby płuc, nerek, nadciśnienie, choroby serca, choroby nerwowe i psychiczne, które bardzo osłabiają organizm ciężarnej i mogą ograniczyć możliwości pokonania obciążenia ciążą, porodem i wychowaniem dziecka. Niektóre z tych chorób są do wyleczenia i pozwalają na ciążę po pewnym czasie. Środki ochronne przed niepożądaną ciążą powinny być zalecane przez lekarza, gdyż należy je dobierać indywidualnie ze względu na różnicę w budowie narządu rodnego, różne położenie macicy i uszkodzenia po przebytych poro dach. Nierozsądne i samowolne używanie pewnych środków czy me-

to d zapobiegania ciąży przy niektórych chorobach, może przynieść tylko szkodę.

### Metody zapobiegawcze - Metody tzw. naturalne

Najczęściej stosowana na całym świecie jest fizjologiczna metoda zapobiegania ciąży, oparta na okresowej powściągliwości płciowej. Okresowa powściągliwość płciowa polega na wstrzymaniu się od współżycia płciowego w czasie tzw. okresu fizjologicznej płodności u kobiety. Znane od wieków zjawisko, że kobieta jest skłonna do zajścia w ciążę szczególnie w okresie środkowego cyklu miesiączkowego, wyjaśnili naukowo udowodnili K. Ogino i H. Knaus w 1928 r. Na podstawie obserwacji i stwierdzenia, że jajeczkowanie występuje w połowie cyklu miesiączkowego, jako wyraz ukończenia 1 fazy miesiączkowej i pęknięcia pęcherzyka Graafa ustalono, że siedem środkowych dni cyklu stanowi okres fizjologicznej płodności u kobiety, a pozostałe dni po miesiączce i przed następną miesiączką stanowią 1 i 2 okresy fizjologicznej niepłodności. Na ogół uważa się, że z obu okresów fizjologicznej niepłodności pewniejszym, bardziej stabilnym i mniej ulegającym wahaniom jest okres poprzedzający miesiączkę. Ze względu na to, że u niektórych kobiet cykl miesiączkowy jest krótszy np. 25-27 dniowy, lub u niektórych kobiet cykl miesiączkowy jest dłuższy 30-32 dniowy, jajeczkowanie może przyspieszać się lub opóźniać. W związku z tym liczba dni niepłodnych poprzedzających miesiączkę jest stała i wynosi 11 dni. Natomiast liczba dni niepłodności po miesiączce jest zmienna i w cyklu 26- dniowym okres płodności wypada między 8-15 dniem cyklu a w cyklu 30- dniowym między 12-19 dniem.

### Metoda owulacji Billingsa

Polega na określeniu dni płodnych i niepłodnych w cyklu płciowym kobiety na podstawie samoobserwacji charakterystycznego śluzu kanału szyjki macicy. Śluz ten pojawia się w przedśrodku pochwy w okresie okołowulacyjnym i w czasie owulacji. Śluz w dniach płodnych jest jasny, przejrzysty, szklisty, rozciągliwy - w nitkę jak białko jajka kurzego. Bezpośrednio po krwawieniu miesiączkowym jest suchy - im dłuższy cykl, tym większa liczba dni suchych, im krótszy cykl, tym mniej lub może nie być wcale. Są to dni bezpłodne.

Mierzenie podstawowej porannej ciepłoty ciała (Metoda termiczna). Mierzenie ciepłoty ciała rano w ustach lub w pochwie podnosi pewność, że od momentu wydalenia komórki jajowej w jajniku wytwarzane jest ciało żółte progesteron, który powoduje obok innych zjawisk wzrost ciepłoty ciała o około 1/2 stopnia C. Konieczne jest mierzyć temperaturę zawsze rano, na leżąco, przed wstaniem z łóżka po najmniej 6-godzinnym śnie. Termometr umieszcza się na 3-5 minut w ustach lub w pochwie. Kobieta wpisuje wyniki uzyskany pomiar ciepłoty na specjalną kartkę pomiarów. U zdrowej kobiety temperatura obniża się przed lub w czasie krwawienia miesiączkowego o około 0,4 do 0,6 stopnia C, a żeby około 14 dnia cyklu wzrosnąć w przedziale 1-2 dni o 0,4 do 0,6 stopnia C. Ten wzrost temperatury porannej wskazuje na przebyte jajeczkowanie.

### Stosunki niekompletne.

Tutaj nie dochodzi do wprowadzenia członka do pochwy, a tylko między uda.

### Stosunek przerywany.

Ta metoda zapobiegania ciąży jest znana od najdawniejszych czasów i rozpowszechniona w całym świecie. W Anglii stosunek przerywany nosi nazwę "męskiej rozsądnosci". Długotrwałe i częste stosowanie tego sposobu może zle wyczuwać na samopoczucie obojga partnerów. Podkreślić należy, że sposób ten niezależnie od ujemnego wpływu na samopoczucie zarówno mężczyzny jak i kobiety jest poza tym mało pewny i często zawodzi. Liczba niepożądanych ciąży waha się przy tym sposobie od 12 do 36 na 100 kobiet.

### Płukanie pochwy

Płukanie pochwy po stosunku zaliczane jest również do metod zapobiegawczych celem zniszczenia plemników, zanim dostaną się do szyjki macicy. Metoda niesie za sobą niebezpieczeństwo ciąży (30-50 ciąż na 100 kobiet) stosujących ten rodzaj antykoncepcji w ciągu roku.

### Dobrowolna sterylizacja kobiet

Należy również do metod zapobiegawczych nie stosowanych jednak w kraju.

### Dobrowolna sterylizacja mężczyzn

Obecnie jest szeroko stosowana poza granicami kraju, zwykle u mężczyzn powyżej 25 lat.

### Chemiczne środki antykoncepcyjne.

Większość substancji chemicznych zawartych w środkach antykoncepcyjnych działa zabójczo na plemniki powodującich unieruchomienie, obumarcie lub rozpad.

### Galaretki

Tę, sprzedawane są w tubach wraz z aplikatorami w postaci strzykawek z tworzyw sztucznych.

### Kremy i pasty

Zawierają one na ogół te same lub podobne środki plemnikobójcze, a różnią się od galaretek rodzajem zarodki.

### Tabletki i kołaczki.

Są to tabletki rozpuszczające się pod wpływem temperatury, czynny pochwowego.

### Galki

Zawierają substancję plemnikobójczą w zaróbce glicerynowej.

### Tzw. listki antykoncepcyjne

Listki takie, worowadane do pochwy bezpośrednio przed stosunkiem, łatwo się rozpuszczają i rozwijają działanie antykoncepcyjne.

### Mechaniczne środki antykoncepcyjne.

Mogą być one przeznaczone dla mężczyzn i kobiet, a dla mężczyzn - prezerwatywy/kondom/ bilda kobiet - mechaniczne środki stosowane u kobiet mają za zadanie zamknięcie górnej części pochwy lub samego ujścia zewnętrznego szyjki macicy. Oto one: biony pochwowe, kapturki naszyjkowe, kapturki skłoeiennowe, tampony, galki.

### Wewnątrzmaciczne środki antykoncepcyjne (wkładki domaciczne)

Wewnątrzmaciczne środki antykoncepcyjne zaczęto stosować w XIX wieku w Niemczech. Teoretycznie przyjmuje się możliwość zaburzenia wędrowki plemników i utrudnienie do zagnieźdzenia się ich w błonie śluzowej macicy, istnieją różne rodzaje i kształt wkładek domacicznych.

### Doustne środki antykoncepcyjne

Codziennie 70-90 milionów kobiet na całym świecie przyjmuje doustne środki antykoncepcyjne. Dane szacunkowe Światowej Organizacji Zdrowia wskazują, że przynajmniej 200 milionów współcześnie żyjących kobiet leknie te przyjmowało przez dłuższy lub krótszy okres swego życia. Minęło 35 lat od chwili wprowadzenia do praktyki pierwszej doustnej tabletki antykoncepcyjnej. Stosowanie nowoczesnych (najnowszej generacji) jest w pełni skuteczne, o ile przestrzega się dokładnie sposobu ich stosowania. Jedną z najważniejszych zasad postępowania tych leków jest utrzymanie ciągłości ich przyjmowania.

Zagadnienie stosowania środków antykoncepcyjnych jest niewątpliwie prawem człowieka do stanowienia o własnym życiu, jednakże człowiek, który osiągnął odpowiedni poziom dojrzałości społecznej będzie zawsze w swoich działaniach poprzedowych widział własne dobro w kontekście dobra drugiego człowieka. Stosowanie środków i metod antykoncepcyjnych wymaga określonej wiedzy i umiejętności, nie wystarczy ogólne pojęcie o danym sposobie zapobiegania ciąży, posiadana wiedza musi być precyzyjna, a stosowanie metody jak najbardziej dokładne. Łatwość stosowania niektórych środków antykoncepcyjnych nie oznacza ich akceptowania przez kobietę. Środek po żądany ze względu na jego działanie może być odrzucany przez kobiety w sensie psychicznym, niektóre bowiem środki mogą budzić uczucie odrzy. Następnym problemem w sterowaniu płodnością jest ograniczenie stosowania środków antykoncepcyjnych w racjonalnym planowaniu rodziny. Planowanie rodziny - ściśle, planowanie dzietności polega na sterowaniu momentem przyjścia dziecka na świat, a nie wyłącznie zapobieganiu ciąży.

Lek.med. Lech Gołębiewski  
specjalista ginekolog-położnik

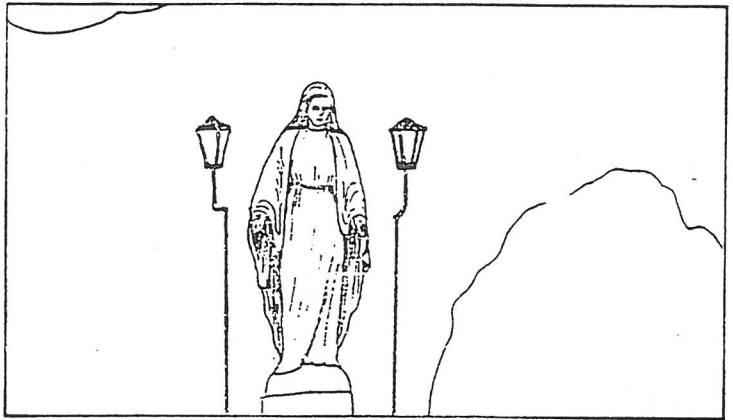
## Dla najmłodszych (do lat 7)!

Redakcja miesięcznika "Świerszcz Różański" ogłasza konkurs na najpiękniej pokolorowany rysunek przedstawiający fragment naszego miasteczka. Obrazki zamieszczać będziemy w każdym z 12 kolejnych numerów. Kto będzie miał dość wytrwałości i pokoloruje wszystkie zamieszczone obrazki, ułoży je w książeczkę i nadesłanie do naszej Redakcji w ciągu miesiąca od daty ukazania się ostatniego obrazka **OTRZYMA NAGRODĘ.**

Dla sponsorów, którzy ufundowaliby nagrodę do naszego konkursu Redakcja zapewnia bezpłatną reklamę.

Należy pamiętać o podaniu imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu.

Zyczymy miłej rozrywki i oczekujemy na prace.



## \* OGŁOSZENIA DROBNE \*

### Dokładne \* Rzetelne \* Trafne

Ogłoszenia i reklamy w miesięczniku "Świerszcz Różański".

Ogłoszenia drobne - 1 słowo - 3 tys. zł

Reklama 1 cm<sup>2</sup> - 5 tys. zł (moduły 4,5x6 cm i wielokrotność) cena najmniejszego modułu - 135 tys. zł

Przyjmujemy również ogłoszenia o imprezach towarzyskich i uroczystościach rodzinnych.

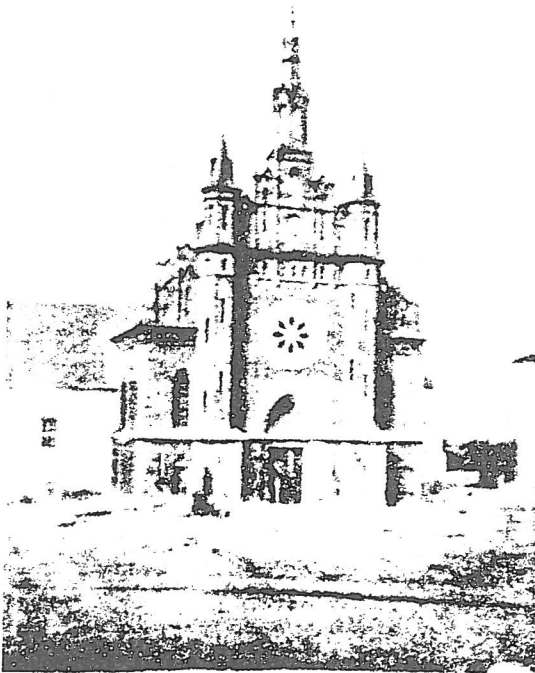
Za treść ogłoszeń i reklam Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Punkt przyjmowania ogłoszeń i reklam:

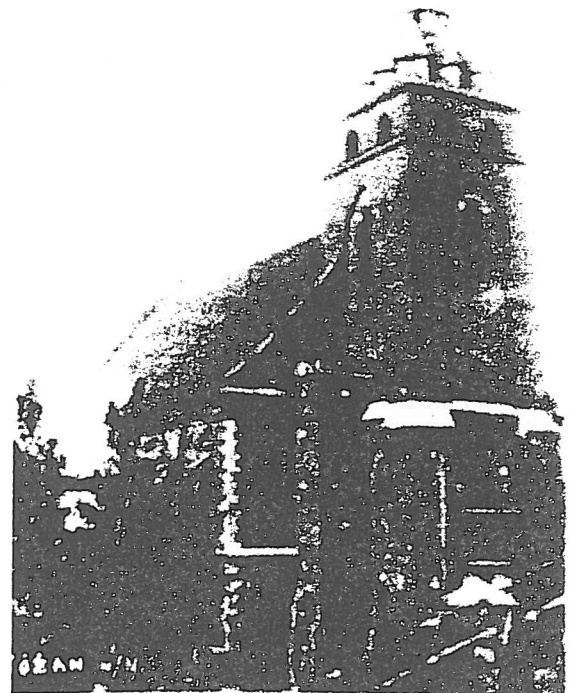
Biblioteka Publiczna, ul. Warszawska 17 tel. 690-02

\* Sprzedam atrakcyjną działkę w centrum Różana przy ul. Kilińskiego 17 - wiadomość ul. Zajazd 3.

## KOŚCIÓŁ W RÓŻANIE

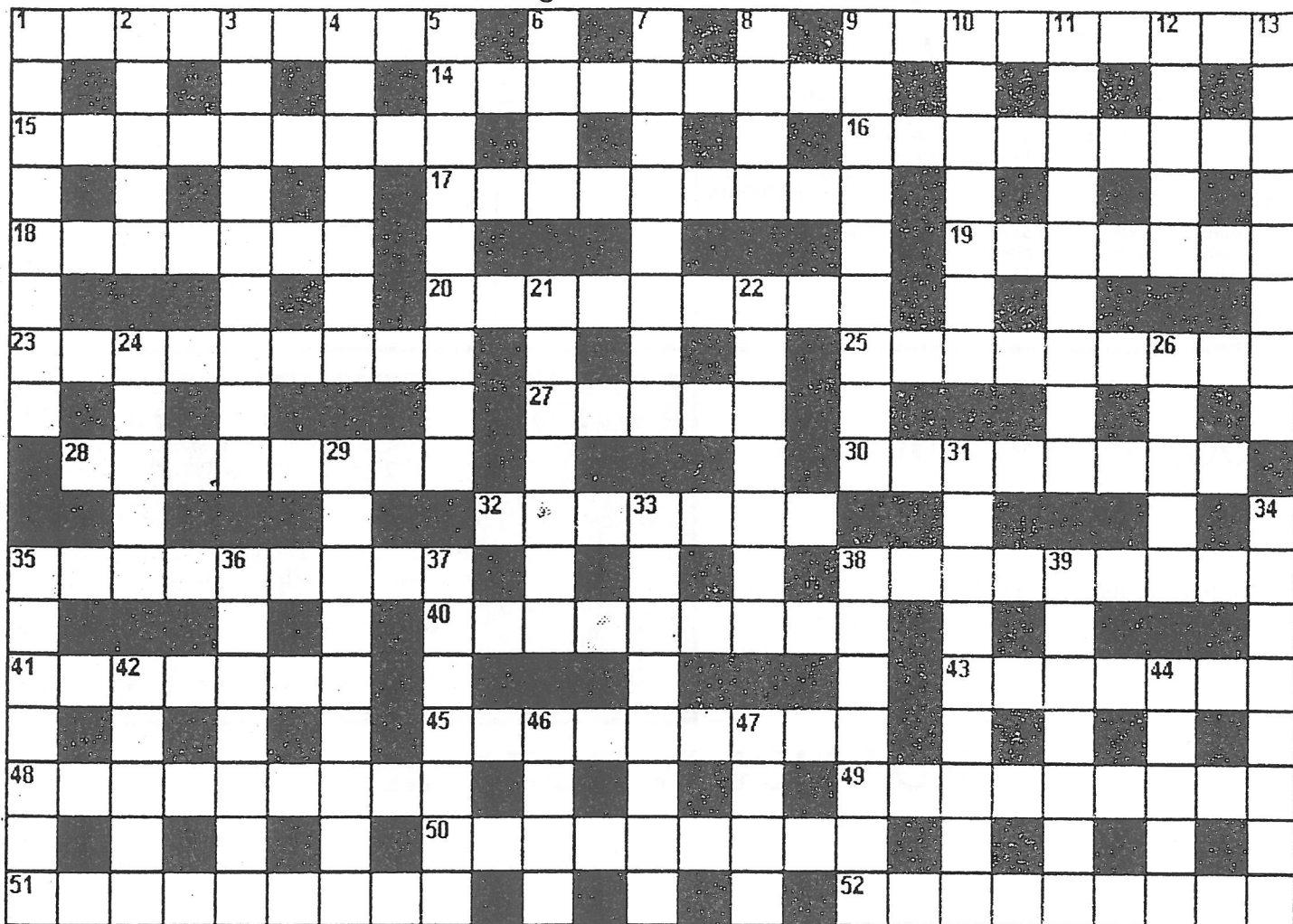


W lutym 1912 - 14



Przed 1939

# Krzyżówka



**Poziomo:** 1) góralski ser owczy w kształcie baryłki, 9) hiszpańskie miasto w tytule powieści Jana Potockiego, 14) narzędzie wykorzystywane przy uprawie ziemniaków, pomidorów. itp., 15) drzewo przewrócone przez wiatr, 16) tam wytwarza się dziurawkę, 17) miasto z Brdyujściem, 18) odpowiedź na bodziec, 19) zajęcie krośniarza, 20) na plecach ucznia, 23) państwo z Dżakartą, 25) Kazimierz, znany aktor scen krakowskich i warszawskich, 27) duch, widmo, 28) bursa, 30) 250 cm<sup>3</sup> płynu, 32) inna nazwa krokusa, 35) wolnomularstwo, 38) wyrób wędlin, 40) Maria Kuncewiczowa, 41) uniform lokaja, 43) eksploatator statku handlowego, 45) niedorzeczność, bzdura, 48) konfederacja magnacka przeciwko Konstytucji 3 Maja, 49) Średnia szkoła zawodowa, 50) uczestnik zbrojnego spisku, 51) cechuje zarozumialca, 52) minerał używany do wyrobu przedmiotów ozdobnych.

**Pionowo:** 1) ceremonia z nożycami i wstęgą, 2) sprzeczka, kłótnia, 3) oddanie, 4) fudbolista, 5)

towarzysz broni, współbojownik, 6) wyraz czci i poważania, 7) sarmacka bratanica, 8) domna Amstranga, 9) obca obłudnikowi, 10) dawniej granica miasta u wylotu głównej arterii, 11) dawniej żołnierz pieszy z oddziałów wyborowych, 12) wiersz (niejeden) do Laury, 13) podobierstwo, odpowiedzialność, 21) duży u słabego strzelca, 22) żołnierz, samochód lub satelita, 24) list denuncjatora, 26) mężczyzna (nie Polak) w spółdzielni, 29) porwa się z motyką na słońce, 31) każdy z kolejnych stopni w hierarchii władz, 33) niedowiarek, 34) słowiańskie imię męskie oznaczające obrońcę pokoju, 35) córka białego mężczyzny i murzynki, 36) zabieg poprzedzający operację chirurgiczną, 37) postać z "Baśni z tysiąca i jednej nocy", 38) niewielka tkanina ozdobiona haftem lub malowidłem, 39) kraj z Sie-

dmiogrodem, 42) symbol władzy monarchicznej, 44) odgłos "chodzącego" zegara, 46) imię ukochanej Nikodema Dyzmy, 47) na głosy wyborców.

oprac. K-k

Rozwiązanie krzyżówki - odgadnięte hasła - należy nadesłać w terminie do dnia 26 maja na adres Redakcji. Na kopercie prosimy nakleić kupon konkursowy.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 4 - hasło: "Kiedy znów zakwitną białe bzy".

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie - 100 tys. zł. otrzymuje: **Wioletta Zylbert**, ul. Gdańska 6b/17, 06-230 Różan. Nagroda do odebrania w Redakcji.

## ŚWIERSZCZ RÓŻAŃSKO

### Miesięcznik

Redaguje zespół.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel. 690-42.

Biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Warszawska 17 (Biblioteka Publiczna).

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania.

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Józefa Piłsudskiego.

Skład: "EXPRESS MAKOWSKI", 06-200 Maków Maz., ul. Rynek 1.

Druk: Zakład Poligraficzny, 06-200 Maków Maz., ul. Polna 6, tel. 196



### Kupon

Krzyżówka z hasłem  
nr 5/94







# ŚWIEKERSZE RÓŻAŃSKO NR 6/94

MIESIĘCZNIK

"Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił..."

*Kazimierz Wyka*

Dlatego też "róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?"

Cena 2000 zł

W dniu  
19  
czerwca  
zadecy  
dujemy  
kto bę-  
dzie nas

reprezentował w Radzie Miasta. Od naszego wyboru zależy być może czy będą to ludzie honoru, z poczuciem odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Od nas też zależy będzie, co się w mieście będzie działo, co robiło, jak będą wyglądały stosunki międzyludzkie; po prostu jak będzie nam się żyło. Głosujemy na ludzi, którzy potrafią coś pożytecznego dla nas zrobić, którym leży na sercu dobro społeczne, naszego miasta, gminy. Nie wie-

## WYBORY

## WYBORY

## WYBORY

rzmy w krzykaczy, łatwe obietnice i namowy, kierujemy się swoim sumieniem i zdrowym rozsądkiem. Czy ktoś jest z ZSL, PSL, UD, PC czy WL, FL, KL, - czy to jest ważne? Ważne jest, by był człowiekiem godnie reprezentującym interesy ogółu, któremu nie w głowie partykularyzm i prywatna. Nie pozwólmy by było inaczej.

Wywiad z prezesem Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Różaniu panem Józefem Banaszkim.

- Jaka jest na dziś sytuacja spółdzielni?

- Spółdzielnia zatrudnia około 100 pracowników. W tym na urloпах wychowawczych i macierzyńskich przebywa około 21 osób. Oprócz tego zatrudniamy 19 pracowników młodocianych celem przyuczenia do zawodu. Czy ci młodzi ludzie znajdują pracę po ukończeniu szkoły to jest znak zapytania, ale pomimo trudnej sytuacji jaka jest przyszłość młodocianych do zawodu i liczymy na to, że w przyszłości prace znajdą oni być może i w spółdzielni. W porównaniu do lat poprzednich można zauważyć

znaczny spadek w zatrudnieniu. Teraz ilość zwolnień jest minimalna. Mówiąc o trudnej sytuacji w spółdzielni nie mam na myśli, że jest to sytuacja zagrażająca upadkowi czy jej likwidacji. Ale nie ma co ukrywać, nie jest dobrze. Posiadamy w obrocie ponad 2,5 mld zł. funduszy własnych, nie jesteśmy zadłużeni i działamy bez kredytu. Ograniczamy się z jego zaciąganiem, gdyż odsetki są dość wysokie i towary, którymi spółdzielnia handluje musiałyby być znacznie droższe niż obecnie. Dlatego być może zaopatrzenie nie jest takie, jak być powinno, ale właśnie jest to spowodowane brakiem dużych funduszy w obrocie własnym. Gdyby spółdzielnia miała "znaczne

obroty", gdyby nie było konkurencji, być może opłaciło by się zaciągnąć i kredyt. Teraz zastanawiam się czy wziąć tę pożyczkę i dotowarować jeszcze bardziej sklepy i magazyny czy poprzestać na tym co jest. Naprawdę nie jest to łatwa decyzja. W chwili obecnej zajmujemy się działalnością handlową, usługową i produkcyjną. Prowadzimy ją na terenie trzech gmin: Różan, Młynarzewo i Rzewnie. I tam mieliśmy dość dużo wy-

chomości 50 mln zł. Są to koszty niezależne od Gminnej Spółdzielni. Dochodzi do tego około 20 mln zł. za energię elektryczną i place w granicach 170 mln zł. Składki ZUS około 7 mln zł, 3% fundusz pracy, 1% fundusz gwarancyjnych świadczeń pracowniczych, rozmowy telefoniczne też są nieuniknione i kosztują w granicach 7-8 mln zł., usługi bankowe, opał, woda ścieki, środki czystości około 100 mln miesięcznie. A więc, ko-

szty miesięczne utrzymania Spółdzielni są tak wysokie, że mówią wprost "to się nie mie-

## Musimy nauczyć się być współgospodarzami

dzierżawionych placówek handlowych. W tej chwili umów dzierżawy nie przedłużamy, a to dlatego, by nie robić redukcji w zakładzie, by dać swoim pracownikom pracę. Jest to zasadniczy cel by nie powiększać bezrobocia tylko wręcz odwrotnie, stwarzać nowe stanowiska pracy. W tym roku nie zamierzam robić żadnych redukcji w zatrudnieniu, minimalnie może w granicach 5 osób a może i wcale nie, w zależności od sytuacji. Pobory w spółdzielni są niskie i średnia za I kwartał 94 roku wynosi 2.250.000 zł brutto. Jest to płaca słaba i my zdajemy sobie z tego sprawę, ale koszty utrzymania spółdzielni są bardzo wysokie. Dla przykładu podam, że miesięczny koszt amortyzacji jest w granicach 37 mln zł, podatki od nie-

ści w głowie". Wiadomo, że środki czystości trzeba pracownikowi dać, ubranie robocze również, musi być ciepło, a placówek handlowych w terenie jest jeszcze dość dużo. Liczę na wyrozumienie władz gminnych. Chociaż trzeba zaznaczyć, że współpracując z urzędami gminnymi układa się poprawnie i do tej pory podchodzono z pełnym wyrozumieniem do sytuacji jaka jest w spółdzielni i dlatego też jeszcze sporo ludzi pracuje. Logicznie myśląc Rada Gminna wie o tym, że jeżeli ja zrobię redukcję w zakładzie to ludzie zwolnieni przyjdą do nich o pracę.

dokończenie na str 5

# MATURY '94



## WPADEK I WYPADKI

§

10.05 w miejscowości Ponikiewka spłonął dom mieszkalny wraz z budynkiem gospodarczym E.N. Straty oszacowano na kwotę 100 mln. zł.

§

23.05 w Młynarach zmarł nagle na drodze 40 letni mężczyzna mieszkaniec miejscowości Ochenki. Przyczyną śmierci był atak serca.

§

30.05 dozorca zakładu "Las" w Kaszewcu powiadomił o kradzieży roweru z terenu zakładu. Sprawców ustalono.

§

30.05 policjanci z tutejszego komisariatu zatrzymali mieszkańca Gorzowa Wielkopolskiego W.T., który przewoził ukryte w pływakach roweru wodnego papierosy z przemytu. Skonfiskowane papierosy przekazano do urzędu skarbowego. Dochodzenie w toku.

Na podstawie informacji z Komisariatu Policji w Różanie opracował K.K.

## Wypowiedzi maturzystów po egzaminie pisemnym z matematyki w dniu 11.05. w ZS w Różanie.

- Z matematyki pisaliśmy i co, ciężko było?

- No, lepiej się czuję z polskiego, ale z matematyki myślę, że też zdam.

- Zrobiłem trzy zadania. To były zadania dla ogólniaka, a nie dla "elzетки" czy technikum. Jeżeli dobrze zrobiłem, to na piątkę, a jeżeli źle, to zobaczymy się za rok.

- Słabo poszło, dlatego nie chcę rozmawiać. Zadania były jakieś dziwne nie do rozwiązania.

- Nie było trudno, ale treść straszna.

- Nastawiłem się na zmienność funkcji, okazało się, że było, i to dość łatwy przykład. Było też i z parametrem a więc dopasowało mi wszystko.

- Były zadania logarytmiczne, z parametrem no i ściągaliśmy. Były pomyłki ale i były poprawki więc myślę, że wszyscy napisali dobrze.

- Napisałem trzy zadania, uważam, że trzy dobrze, może się uda. Zadania były nienajłatwiejsze, ale nie były znowu takie trudne. Gdyby były bardzo trudne, to przecież nie można byłoby ich rozwiązać. Z polskiego martwiłem się o błędy, ale z tym też od jakiegoś czasu sobie radzę, a jeśli chodzi o treść, to chyba jest dobra. I wolę polski stanowczo.

- To jak Panowie? Ściągałście?

- No wszystko. Raczej jesteśmy wyluzowani, zobaczymy jutro przy sprzątnięciu co będzie w koszach.

- Jak się udało? "Sor" mówi, że jesteście kosa?

- Raczej średni, chodzą takie pogłoski. Zdecydowanie lepszym jestem humanistą, ale z matematyki jak będzie; się zobaczy.

- Ja jestem raczej matematyk. Trochę za mało było czasu, bo trzeba było nie tylko rozwiązać zadania, ale jeszcze robić opisy. Teraz gdyby prze-

bieg funkcji zrobić bez opisu, to jest pół zadania - tak liczą. No i były trudniejsze niż w tamtym roku na politechnikę. Mam w domu zadania z ubiegłego roku na Politechnikę Warszawską, więc z przebiega jest tylko jeden punkt, obliczyć pochodną funkcji  $x^2$ ; tylko to.

- To co myślicie, że poziom chcą podnieść?

- Może w Różanie. Ja uważam, że matura jest niepotrzebna, bo raz zdajemy tu; drugi raz na studiach, więc nie wiem po co to wszystko. Jest to trochę beznadziejne. Zresztą uważam, że ten egzamin dojrzałości o niczym jeszcze nie świadczy, można się "obkuć", "wykuć" i wszystkiego się i tak nie zapamięta. "Co ma piernik do wiatraka" - nauka do dojrzałości.

- A koledzy i koleżanki boją się poniedziałku i wyników z matmy?

- Czy ja wiem? Powiedziałbym, że nastroje są bardzo pogodne. Klasa jest taka wariacka. Zostały jeszcze egzaminy ustne, zobaczymy potem.

Wypowiedzi zebrał  
Krzysztof Kruszewski

## Przeżyj to Sam

10 maja o godzinie 8<sup>00</sup> w całym kraju uczniowie najstarszych klas przystąpili do pisemnego egzaminu dojrzałości. W Zespole Szkół w Różanie do matury przystąpiło 107 uczniów (LZ - pracowników administracyjnych - 32, LZ - rolnicze - 20, TMR - 27, LO - 28)

Tematy z języka polskiego brzmiały:

1. Jan Kochanowski i Ignacy Krasiński o obowiązkach człowieka i obywatela.

2. "W Polsce literatura stała się jedynym wzorcem postawy życiowej" - odwołując się do utworów romantycznych ustosunkuj się do opinii A. Bocheńskiego.

3. "Człowiek może znieść bardzo dużo, lecz popełnia błąd sądząc, że potrafi znieść wszystko" - motto do refleksji o literaturze współczesnej.

4. Interpretacja wiersza Z. Herberta "Ze szczytu schodów".

Największą popularnością cieszył się temat 3, bo aż 54 uczniów zdecydowało się snuć swoje refleksje na temat wielkości i małości człowieka.

11 maja obfitował w równie duże emocje, 102 uczniów przystąpiło do egzaminu pisemnego z matematyki wybierając z 5 zadań 3. Bardzo ambitni, którzy pragnęli otrzymać ocenę celującą również musieli rozwiązać 3 zadania, ale jedno z nich o większym stopniu trudności. Ci, którzy nie mają zamiłowania do nauk ścisłych mogli zamiast matematyki zdawać egzamin pisemny z historii wybierając jeden z trzech tematów, które brzmiały:

1. Bilans Polski Jagiellońskiej - osiągnięcia i straty.

2. Blaski i cienie II Rzeczypospolitej - stosunki społeczne, gospodarcze i polityczne.

3. Polski wysiłek zbrojny w okresie II Wojny Światowej.

Zdecydowało się na egzamin z historii 5 uczniów.

Do części ustnej przystąpiło 100% uczniów.

1 czerwca odbyło się uroczyste zakończenie roku dla abiturientów z ZS w Różanie. Już po emocjach, dzisiaj można mówić młodszym koleżankom i kolegom, że matura to przyszłość.

# WIADOMOŚCI GMINNE

## U nas i wokół nas



Dzień 26 maja zapisany w kalendarzu jak każdy dzień roku. Dzień powszedni. A jednak inny, radośny, wywołujący na wielu twarzach uśmiech szczęścia, przyprawiający o szybsze bicie serca. Dzień poświęcony najdroższym nam na świecie istotom - poświęcony naszym Matkom. W przedszkolu samorządowym wielki ruch i wrzawa. Czuje się podniecenie nie tylko wśród personelu, ale przede wszystkim wśród dzieci. Trwają ostatnie przygotowania do uroczystości Dnia Matki. Maluchy, bo tak można powiedzieć o wszystkich dzieciach z przedszkola przygotowały dla swoich matek uroczyste spotkanie z częścią artystyczną (wiersze, piosenki, inscenizacje) i kwiatami. Licznie przybyłe na tę uroczystość matki były dumne ze swoich pociech. Dumne z tego, że ktoś o nich pamięta, docenia ich ofiarność i poświęcenie. Tym kimś było ich własne dziecko. Dziecko zaś jak daleko sięgnie myślą w przeszłość, widzi matkę w białej chusteczce i fartuszk, uwijającą się pośród kuchni w stertach gamków, szklanek, talerzy, ciągle w ruchu, ciągle w pracy. Widzi matkę, dla której celem życia jest utrzymanie rodzinnego ciepła i wychowanie w nim dzieci, matkę najpiękniejszą i najtroskliwszą, uosobienie dobroci i łagodności, kochającą do granic bólu swoją córkę czy syna. Dzisiaj zdaje sobie sprawę, ile to Ciebie musiało kosztować. W podzięk za to, co robiłaś całując Twoje spracowane ręce i życząc ci zdrowia i długich lat życia. Twoim dzieciom - i tym u schyłku życia, i tym w wieku średnim, i tym pętającym się przy twoich nogach - jesteś potrzebna zawsze. Matka, droga Matko, nauczyłaś mnie walczyć i cierpieć, nienawidzić otwarcie i wprost, i kochać, kochać tak mocno jak tylko potrafi kochać człowiek. Dziękuję i kocham cię Matko. Początkiem i końcem mego świata - Twe Serce.



Dla uczniów szkół podstawowych GOUK ogłosił konkurs na plakat "Dni Różana". Warunki konkursu:

- format plakatu A3,
- w trzech kolorach (barwy podstawowe),
- termin składania prac do 20 czerwca 1994 roku,
- na odwrocie plakatu należy podać imię, nazwisko, wiek oraz adres.

Prace zostaną ocenione przez specjalnie powołaną komisję konkursową, wyniki zaś ogłoszone na łamach Świerszocha Różańskiego. Trzy najlepsze prace zostaną nagrodzone:

I miejsce - aparat fotograficzny, II miejsce - mini magnetofon ze słuchawkami, III miejsce - mini radio. Fundatorem nagród jest GOUK. Najlepsza praca zostanie wydrukowana jako plakat "Dni Różana".

oprac. J. Kołodziejczyk

Z dniem 26 maja przeszedł na emeryturę Pan Ryszard Sieczkowski, dotychczasowy Komendant Policji w Różaniu. Pełniącym obowiązki komendanta jest Pan Grzegorz Osowski, lat 34, zam. w Dyszobabie. Nowemu komendantowi wielu sukcesów życzy Redakcja.

W dniu 1 czerwca odbyła się manifestacja uczniów Szkoły Podstawowej w Różaniu z okazji Dnia Ekologii pod hasłem "Kryzys Ekologiczny". Organizatorami była klasa IV a (autorska) oraz inni chętni uczniowie pozostałych klas pod opieką Pań: Hanny Łozirskiej i Anny Kurlandy. Uczniowie na znak protestu przeciwko niszczeniu środowiska naturalnego zasadzili na Placu Obrońców Różana symboliczne drzewko.

W Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury odbyły się dwie "Mini Listy Przebojów Dziecięcych", w których wzięło udział 31 dzieci (17 kwietnia, 22 maja). Trzecia, kolejna "Mini Lista..." planowana jest na 12 czerwca. Wykonawców oceniali komisje: w pierwszej edycji - panowie: Wojciech Kruszewski, Mieczysław Andrzej Osoliński, Włodzimierz Błoniński, w drugiej: Jerzy Olszewik, Janusz Chojnowski i Dariusz Bereszczyński. Sekretarzem Komisji jest Pracownik GOUK - Pani Bożena Biedrzycka. Uczestnicy "Mini List" otrzymali nagrody ufundowane przez organizatora. Trzech najlepszych wykonawców (również najlepsze zespoły) będzie można obejrzeć w "Super Mini Liście...", którą planujemy zorganizować w pierwszej połowie września w ramach "Dni Różana".



## Trzynasta - przedostatnia

W dniu 18 maja odbyła się trzynasta Sesja Rady Miejskiej w Różaniu. Tematem obrad na przedostatniej sesji było m.in.:

- Przyjęcie czterech odrębnych uchwał w sprawie wyrażenia zgody na podjęcie działań zmierzających do przeznaczenia gruntów rolnych oznaczonych jako działki numerami 278, 381, 347/1, 282/3, położonych na terenie gminy Różan na cele budownictwa mieszkaniowego.

- Sprawa zmian w budżecie Gminy Różan na rok 1994.

Jednym z punktów porządku obrad Sesji było podsumowanie pracy Rady Miejskiej za okres od 16 maja 1993 r. do 18 maja 1994 r., które przedstawił Przewodniczący Rady Andrzej Komsta.

Do Rady Miejskiej wpłynęła pisemna rezygnacja pana Jana Pilcickiego ze stanowiska Burmistrza. W związku z powyższym, Rada posta-

nowiła odbyć w tym samym dniu kolejną 14 Sesję, której tematem miało być przeprowadzenie głosowania za przyjęciem lub nie przyjęciem rezygnacji pana Pilcickiego. W czasie trwania obrad XIV Sesji frekwencja radnych była 100%. Za nie przyjęciem rezygnacji głosowało 16 radnych, za jej przyjęciem było głosów 2. W obradach obu sesji uczestniczył przedstawiciel Oddziału do Spraw Samorządu w Wydziale Organizacji i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego pan Jan Józwick. W swoim wystąpieniu podziękował Radzie Miejskiej, Zarządowi i Burmistrzowi za dobrą pracę w czasie trwania kadencji. Problemów do rozwiązania było dużo, ale w miarę posiadanych środków budżetowych zostały one rozwiązane, a efekty są widoczne "gołym okiem" dla każdego mieszkańca, zarówno w mieście jak i na wsi.

oprac. J.K.

# OBWIESZCZENIE

Miejskiej Komisji Wyborczej w Różaniu z dnia 26 maja 1994 roku.

Na podstawie art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku - Ordynacja Wyborcza do rad gmin (Dz. U. Nr 16, poz. 96, z 1991 r. Nr 53, poz. 227 i z 1993 r. Nr 45, poz. 205) Miejska Komisja Wyborcza podaje do wiadomości dane o zarejestrowanych kandydatach na radnych do Rady.

w okręgu wyborczym nr 1				
1.	Opacki Roman	lat 34	poliojant	Różan
2.	Staniszewska Teresa	lat 63	emerytka	Różan.
3.	Wasilewski Andrzej Antoni	lat 42	technik mechanik	Różan.
W okręgu wyborczym nr 2				
1.	Kruszewski Krzysztof Stanisław	lat 34	technik mechanik	Różan.
2.	Popiołek Teresa Hanna	lat 45	sprzedawca	Różan.
3.	Pych Tadeusz	lat 44	nauczyciel	Różan.
W okręgu wyborczym nr 3				
1.	Jankowski Tadeusz Jan	lat 43	technik mechanik	Różan.
2.	Pawłowski Jerzy	lat 44	pracownik umysłowy	Różan.
3.	Rusinek Tadeusz	lat 58	rencista	Różan.
W okręgu wyborczym nr 4				
1.	Ciszkowski Edward Andrzej	lat 39	technik mechanik	Różan.
2.	Komsta Andrzej	lat 45	nauczyciel	Różan.
W okręgu wyborczym nr 5				
1.	Brzózy Marek	lat 35	technik mechanik	Różan.
2.	Podlasiński Andrzej Juliusz	lat 40	ślusarz	Różan.
3.	Tański Bogdan Aleksander	lat 62 e	meryt	Różan PSL.
W okręgu wyborczym nr 6				
1.	Nowocifski Ryszard	lat 47	technik ekonomista	Różan PSL.
2.	Zalewski Roman	lat 39.	technik elektroen.	Różan.
W okręgu wyborczym nr 7				
1.	Daszewski Mieczysław Marian	lat 40	rzemieślnik	Różan Polska Jedn. Patr.
2.	Kluczek Stanisław	lat 55	rencista	Różan
3.	Osoliński Mieczysław Andrzej	lat 40	spec. d/s mark.	Różan
4.	Rybacki Piotr	lat 62	nauczyciel	Różan.
5.	Trojanowski Jan	lat 44	technik mechanik	Różan.
W okręgu wyborczym nr 8				
1.	Bogdański Henryk	lat 45	nauczyciel	Różan.
2.	Olszewik Jerzy	lat 48	nauczyciel	Różan.
3.	Ostrowski Marek	lat 42	ślusarz ogólny	Różan.
4.	Parciński Jerzy	lat 42	mechanik	Różan.
5.	Pawelczyk Stanisław	lat 44	nauczyciel	Różan.
W okręgu wyborczym nr 9				
1.	Chrzanowski Adam	lat 40	geodeta	Różan.
2.	Dumala Krystyna	lat 51	naucz. przedsz.	Różan.
3.	Mrozek Leszek	lat 30	rzemieślnik	Różan Polska Jedn. Patr.
W okręgu wyborczym nr 10				
1.	Chelchowski Jerzy	lat 31	technik rolnik	Różan.
2.	Olkowski Stanisław	lat 36	tech. mech.	Różan.
3.	Ostrowski Wojciech	lat 35	ślusarz mech.	Różan.
4.	Skierkowski Janusz Krzysztof	lat 32	nauczyciel	Różan.
W okręgu wyborczym nr 11				
1.	Błóńska Halina	lat 61	emerytka	Różan.
2.	Napiórkowski Kazimierz	lat 45	mechanik	Różan.
3.	Szymanik Mirosława	lat 33	techn. analit.	Różan.
W okręgu wyborczym nr 12				
1.	Białobrzeski Stanisław	lat 35	rolnik	Kaszewiec.
2.	Gutowski Stanisław	lat 44	mech.masz.roln.	Chełsty.
3.	Łuczyńska Cecylia	lat 46	techn.mech.roln.	Kaszewiec.
W okręgu wyborczym nr 13				
1.	Będycki Edward	lat 53	rolnik	Dzbańdz.
2.	Daniszewski Zdzisław	lat 50	rolnik	Dzbańdz. ZKIOR
3.	Gołębska Agnieszka Jadwiga	lat 33	nauczyciel	Dzbańdz.
4.	Strzemieczny Ludwik	lat 54	rolnik	Mroczi Rąbiszewo.
W okręgu wyborczym nr 14				
1.	Kamiński Mieczysław	lat 29	łoczarz	Zaluzie.
2.	Muszuński Adam	lat 39	rolnik	Zaluzie PSL.
W okręgu wyborczym nr 15				
1.	Janczewski Ryszard	lat 24	techn.roln.	Prycanowo.
2.	Strzelecki Stanisław	lat 37	ślusarz mach.	Podborze PSL.
W okręgu wyborczym nr 16				
1.	Brym Tadeusz Stanisław	lat 41	rolnik	Zalęże Wielkie.
W okręgu wyborczym nr 17				
1.	Karaśkiewicz Witold	lat 53	rolnik	Szygi.
W okręgu wyborczym nr 18				
1.	Jankowski Edmund	lat 40	nauczyciel	Chrzczonki.
2.	Ostrowska Elżbieta	lat 27	sprzedawca	Dyszobaba.
3.	Płiszka Barbara	lat 35	nauczyciel	Dyszobaba.
4.	Ziemiński Andrzej	lat 39	bez zawodu	Dyszobaba.

Sekretarz Miejskiej Komisji Wyborczej Bożena Deptuła  
Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej Jerzy Malczewski.

Uwaga wyborcy okręgów nr 16 (Zalęże) i nr 17 (Szygi) Głosowanie się odbędzie.

Dokończenie ze str. 1

-A więc uważa Pan, że gminy powinny zastosować wobec spółdzielni jakieś ulgi podatkowe?

-Zdecydowanie tak. Śmiem twierdzić, że jest to jeden z największych zakładów pod względem zatrudnienia na terenie trzech gmin. Redukcja zatrudnienia i w ubiegłym roku była niewielka i jak już mówiłem w tym roku nie zamierzam jakiejś większej redukcji robić, chyba że z winy pracownika. A więc ludzie zatrudnienie mają i rady gminne powinny mieć to na uwadze.

-Posiadacie własną hurtownię spożywczą. Muszę stwierdzić, że jest tam mały wybór towarów?

pozwolić, gdyż wiązało by się to ze zmianami godzin otwarcia i zamykania WDH, a dla jednej osoby okazało się to niemożliwe do zrealizowania. Poza tym, pracownicy nie są zainteresowani dzierżawą. Namawiałem, odbywały się rozmowy w roku ubiegłym, ale nie było chętnych. Dlaczego? Podejrzewam, że wiąże się to z brakiem funduszy. W WDH jest ogółem 1,5 mld zł. zapasu w towarze i oczywiście ludzie biorący stoiska w dzierżawę musieliby ten towar wykupić od Spółdzielni. Poza tym jeśli nazwa Gminna Spółdzielnia coś ma mówić to chyba to, że ma ona pewne obowiązki przypisane statutem i prawem spółdzielczym. Bo jeśli wszystko sprywatyzować, to po co ta Spółdzielnia. Jeśli chodzi o to, że ma być tylko sztyd GS z jakąś wąską grupką ludzi to tak jak powiedziałem na sesji, jest prosty sposób

ponowaliśmy na kilku walnych zgromadzeniach o podwyższeniu udziału chociaż do 500.000 zł, ale niestety nie zostało to przegłosowane. Gdyby udziały były większe, to więcej funduszy by było w obrocie a sklepy lepiej zaopatrzone. Gdyby Spółdzielnię można było sprywatyzować i udzielić Spółdzielni otrzymanych z tego tytułu określone korzyści, być może spółdzielnia lepiej by funkcjonowała.

-Jak to jest sprawować funkcję prezesa w GS Różan?

- Żeby nadzorować wszystkie działalności trzeba często być w terenie, w każdej placówce czy to produkcyjnej czy usługowej, bo jak to mówią "pańskie oko konia tuczy". W związku z tym mam bardzo mało czasu wolnego. Prywatnie też

# Musimy nauczyć się być współgospodarzami

- W hurtowni - uważam, że asortyment jest dość szeroki. Był ograniczony w sezonie zimowym, jeśli chodzi o napoje, bo wiadomo, że jest to okres mniejszego na nie popytu. Towary są takie, którymi interesują się odbiorcy. Jeśli będzie zapotrzebowanie na jakiś szerszy asortyment oczywiście będzie hurtownia dotowarowana. To zależy od odbiorcy.

-Na przedostatniej sesji Rady Miasta z Pana wypowiedzi można było odczytać, że spółdzielnia bardzo dba o swoich pracowników i martwi się o ich los

- No bo taka jest prawda. Z racji zajmowanego stanowiska ja muszę dbać o swoich pracowników. Chciałbym ludzi jeszcze przyjmować do pracy, a nie zwalniać. Mimo sytuacji jaka jest, większość pracowników podchodzi ze zrozumieniem, czują się tak jak powiedziałem na sesji, współgospodarzami swojego zakładu pracy. Na autorytet Spółdzielni nie pracuje tylko prezes czy pani księgowa, ale pracują wszyscy pracownicy i jej członkowie. Na sesji postawiono zarzut, że w sklepach Spółdzielni są wysokie ceny. Ceny nie mogą być non stop zmieniane tak jak w sklepach prywatnych. Każda faktura musi przejść przez dział księgowości, i każda cena musi być zaawidencjonowana, nie tylko w sklepie, ale też i w księgowości. Dlatego też "manipulowanie" cenami mogłoby spowodować ogromne zamieszanie, a w sklepie prywatnym cenę zmienia się dowolnie o każdej porze dnia. Robimy również sezonowe obniżki cen, ostatnio była taka w Domu Handlowym. Średnia marża wynosi u nas 12% i uważam, że nie jest ona wysoka. To jest ważne, że jeśli ktoś kupuje w Spółdzielni daje szansę pracy ludziom tam zatrudnionym.

-A może wydzierżawienie, podzielenie na boksy stoisk w WDH pracownikom, czy osobom prywatnym poprawiło by koniunkturę spółdzielni?

- Dom Handlowy jest jednym z rentowniejszych sklepów na terenie miasta i gminy. Przymierzaliśmy się do tego o czym pan wspominał, ale jakoś to przychodzi pracownikom z oporem. Zgłaszała się jedna osoba prywatna nie będąca pracownikiem Spółdzielni, ale nie mogłem na to

"utrzymać" Spółdzielni. Wydzierżawiamy, czy to pracownikom, czy obcym po kosztach własnych, przeprowadzamy redukcję, wpłacamy gotówkę do banku i 10 osób może pracować. Ale przecież nie chodzi, by zarząd tylko miał pracę, ale chodzi o pracowników, by oni mieli i zatrudnienie i godziwą zapłatę.

-Własnością spółdzielni jest piekarnia. Co trzeba by było zrobić, aby wykorzystać jej zdolności produkcyjne?

- Z piekarnictwem są podobne sytuacje w każdym mieście. Powstało tego typu dużo mniejszych zakładów, a nasza piekarnia jest na miarę Ostrołki, a nie Różana. Jej zdolność produkcyjna to 6 ton pieczywa na dobę. Budowano ją w okresie, gdzie nie było konkurencji i na tamten czas to było dobre posunięcie. W chwili obecnej wykorzystujemy jej zdolności produkcyjne w minimalnym stopniu, chociaż i tak większość prywatnych sklepów z miasta i z okolicy zaopatruje się u nas w pieczywo. Pieczemy 15 rodzajów pieczywa, jest to dużo i jeśli by było zapotrzebowanie na inne, też jesteśmy w stanie je piec. Prowadzimy również handel obwoźny, ale efekty jak na razie nie są zadowalające.

-Czy zarząd próbuje wypracować jakiś plan działania na przyszłość by poprawić kondycję finansową Spółdzielni?

- Na dzień dzisiejszy nie wyszło jeszcze nowe prawo spółdzielcze. Czekamy na nie już dwa lata i w pewnym sensie mamy związane ręce, bo Spółdzielnia sprywatyzować się nie może. Jesteśmy w stanie zawieszenia, nie zrobić się nie da, bo nie wiadomo co przyszłość przyniesie. Obowiązuje nas prawo spółdzielcze z 85 roku. Wiele rzeczy trzeba by jeszcze zrobić, ale wszystko wiąże się z kosztami. Należałoby odnowić wiele obiektów, remontować, budować wagę wozową, sklepy powinny nadążać za rynkiem. Wszystko to, w miarę wykonujemy przez własnych pracowników, we własnym zakresie. Myśleliśmy w tym roku o urządzeniu stoiska samoobsługowego w WDH, oczywiście jeśli sytuacja finansowa na to pozwoli. Poza tym Spółdzielnia zrzesza na terenie trzech gmin 1157 członków. Ich udział członkowski w spółdzielni wynosi po zrewaloryzowaniu 157.000 zł. Co tu można zrobić? Pro-

trzeba jeszcze dorobić, bo zarobki mam niskie a majątek na "głowie" w granicach 17 mld zł. Są to zarobki niewspółmierne do ponoszonej odpowiedzialności. Jednak ze względu na taką, a nie inną sytuację Spółdzielni nie mogą występować z wnioskiem o podwyżkę wynagrodzenia. Proponowano mi ją, ale nie przyjąłem i to nie ze względu na nadmiar pieniędzy. Jak obejmowałem funkcję prezesa to powiedziałem, że jak nie ma to dla wszystkich, a jak jest to też dla wszystkich. Gdybym pozwolił na podwyżkę sobie pensji, zmuszony bym był ambicjonalnie podwyższyć pracowników. Ale świadom jestem sytuacji i tego uczynić nie mogę. I nie mogę się skarżyć na niskie zarobki, bo zgodziłem się na tym stanowisku za takie, a nie inne pieniądze pracować.

-Krażyło kiedyś po GS takie powiedzenie "kto pracuje w geście ten wszystko wyniesie". Jak adekwatne jest ono do dnia dzisiejszego?

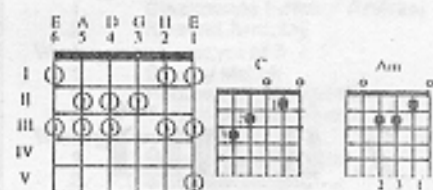
- Uważam, że nie było wynoszenia i kiedyś. Było też inne powiedzenie, że "wszystkiemu jest winna spółdzielnia gminna". Jeżeli jest coś nie tak, to zawsze pretensje są i były do spółdzielni. Jest tyle prywatnych sklepów, a czasami, szczególnie w soboty brakuje w nich pieczywa, czy to jest wina spółdzielni? Myślę, że nie wtedy też wszyscy idą do sklepów GS, bo tam wiadomo pieczywo jest zawsze. Uważam, że w tej chwili zostali w GS pracownicy w miarę uczciwi i swoją pracą powodują, że powiedzenie o którym Pan mówił wcześniej już nie jest aktualne. Chociaż są jeszcze i tacy, którzy nie pracują tak jakby od nich oczekiwali zarząd i członkowie. Są też i tacy, którzy nie mogą zrozumieć nowej sytuacji w kraju i pracują po staremu z myślą, że "to jest państwowe". Jest to już margines pracowników, ale jeszcze tacy są. Tak jak już wcześniej powiedziałem i mówię na spotkaniach z pracownikami, że my musimy nauczyć się być współgospodarzami spółdzielni i być za nią współodpowiedzialni.

- Dziękuję.

Wywiad przeprowadził  
Krzysztof Kruszewski.

## Jeśli nie znasz nut - nie martw się!

Jest wiele prostych sposobów zapisywania muzyki gitarowej. Akompaniament gitarowy można grać ucząc się chwytów akordów z diagramów, a melodii można nauczyć się z tabulatury. Co to jest diagram? Chwyty gitarowe notowane są na schematycznym rysunku fragmentu gryfu gitary. Linie pionowe, to struny a poziome to progi. Strony ponumerowane są od 1 do 6 przy czym 1 to struna najcieńsza E1 a 6 to struna najgrubsza E6. Progi ponumerowane są cyframi rzymskimi. I tak cyfra V oznacza kolejny numer progu i tzw. pozycję, w której znajduje się chwyt danego akordu, np. jeśli palec pierwszy leży na V progu to mówimy, że gramy w pozycji V. Kółko lub punkcik narysowa-



ny na strunie oznacza miejsce, na którym należy położyć palec. Cyfra w kółku lub przy nim oznacza numer palca. (1 - wskazujący, 2 - środkowy, 3 - serdeczny, 4 - mały). Pustą strunę oznaczoną kółkiem należy grać, a nie oznaczoną lub oznaczoną krzyżykiem tłumić.

### Co to jest tabulatura?

Są to linie poziome, które oznaczają poszczególne struny gitary od najcieńszej E1 (górną linią) do najgrubszej E6 (dolną linią) i cyfr na tych liniach oznaczających progi, na których należy przyciskać struny. W poniższym przykładzie zamieszczone są dźwięki gamy C-dur i A-mol w kilku najniższych pozycjach na gryfie.

Chętnych, którzy chcieliby uczyć się w ten sposób gry na gitarze zapraszam w czwartki od godz. 18:00 do Domu Kultury w Różanie po rady i porady. Dysponuję również zapisem w tabulaturze utworów zespołów Perfect, Lady Pank, Metallica, Megadeth, Black Sabbath, Iron Maiden i innych.

opr. Hrabia.

## Historia dla wszystkich, którzy nie mają zielonego pojęcia o elektryczności.

Zdżichu jeszcze leżał, gdy Katoda włączył radio. Akurat, gdy leciało "Czy mnie jeszcze pamiętasz" Niemena, w głośniku dał się słyszeć silny warkot. Co jest, pomyślał Zdżichu i wyjrzał przez okno. Zobaczył tam jak stary Amperowski "zapuszcza" swoją "skarpetę" (samochód Syrona). Z chwila gdy dodał gazu i silnik głośno ryczał, w radiu również zakłócenia stawały się większe, mocniejsze. Nagle w tłumach dymu ujrzał wytłumaczający się wokułki i gdy zaczęły się oddalać unosiąc w swym wnętrzu weterana polskiej motoryzacji, warkot w radiu zanikł, aż znikł zupełnie.

- Jak myślisz? Jaka może być tego przyczyna? - spytał Zdżichu Katoda.

- Wiesz co? - odpowiedział Katoda - Myślę, że w czasie, gdy silnik auta pracował, wytworzył jakieś fale podobne do fal radiowych, jakie są wysyłane przez radiostacje. Fale te, tak jak fale radiowe, oddziałują na antenę naszego odbiornika, w wyniku czego odwarzana audycja zostaje silnie zakłócona warkotem czy innymi trzaskami.

- Wiesz? Jeśli chcesz bym ci dokładnie wytłumaczył to zjawisko i w ogóle objaśnić jak pracuje radio, to musimy zacząć od spraw najprostszych i trochę dłużej porozmawiać.

- Dobrze, bardzo chętnie - zgodził się Zdżichu.

- Musisz wiedzieć - zaczął Katoda - że wszystko co znajduje się we wszechświecie, a więc i wszystko to, co nas otacza na ziemi i my sami - wszystko jest materia składająca się z różnorodnych niezmiernie małych cząsteczek. Częściej to nazywamy atomami. Kawałek żelaza, kropla wody czy drobina białej jest zbiorem miliardów atomów - innych w żelazie, innych znów w wodzie lub tlenie. Atomy te są tak małe, że nawet najśliczniejszych mikroskopach elektrycznych nie są widoczne. Są tak małe, że na długości jednego milimetra można ich ułożyć jeden na drugim około 10 milionów. Patrz - za oknem widzisz las, który przedstawia się jako ciemne pasmo, stanowi jednolitą masę. Podchodząc bliżej widzisz już pojedyncze drzewa. Las składa się z drzew, tak jak każda materia składa się z atomów. Inne są drzewa w lesie iglastym, a inne w lesie liściastym. Podobnie jak inne są atomy są w cząsteczkach różnych pierwiastków chemicznych. Inne atomy są w żelazie, a inne w tlenie, węgla. Podchodząc jeszcze bliżej do drzew (atomów) w lesie widzimy, że składają się one z pni i liści. Podobnie i atomy i materia składają się z jądra i elektronów. Pierś drzewa jest ciężki i jądro atomu jest ciężkie stanowi ono dodatni ładunek elektryczny (+). Liście są lekkie i elektrony są lekkie - stanowią one ujemny ładunek elektryczny (-). Warto wiedzieć, że chociaż atom ma tak wprost niewyobrażalnie małe wymiary, znajdujące się w nim jądro jest jeszcze 10000 razy mniejsze od niego. W tym jądrze (pierz drzewa) mieści się prawie cała masa atomu i całkowity jego dodatni

ładunek elektryczny, gdyż elektrony mające ujemny ładunek elektryczny są bardzo lekkie. Tak jak drzewo może mieć pniak z kilkoma koronami i różną ilość liści, tak atom może składać się z jądra o kilku elementarnych ładunkach dodatnich, stanowiących łącznie całkowity ładunek dodatni takiego jądra. Takie elementarne ładunki dodatnie w jądrze nazywamy protonami. Najprostszemu atom składa się z jądra, mającego jeden proton i jeden elektron. Jest to atom wodoru. Ilość protonów w jądrze jest różna, w zależności od pierwiastka chemicznego (materii) jaki one tworzą. W normalnych warunkach atom jest zawsze "elektrycznie obojętny", więc dla uzyskania równowagi elektrycznej musi być w atomie tyle elektronów ile jest protonów w jego jądrze. W jądrze znajdują się również inne składniki. Składnikami tymi są neutrony, które jak sama nazwa wskazuje są neutralne. Nie mają żadnego ładunku elektrycznego, tworzą jądro i wypełniają jądro, nie mają więc odpowiedników w elektronach, które musiałyby ten ładunek równoważyć. Podobnie i niektóre drzewa mają obok konarów z liśćmi (protony z elektronami) również ikonary bez liści (neutrony bez elektronów). Gdybyś w przybliżeniu przyjął, że atom ma postać kuli o średnicy 10 metrów, to średnica jądra przedstawianego również jako kulka, wyniosłaby zaledwie 1 milimetr. Gdybyś zaś przyjął wielkość jądra w postaci wielkości jabłka, a nie milimetra, to elektron miałby wówczas średnicę zaledwie małej główki szpilki, przy czym znajdowałby się musiał w odległości aż paru set km od niego. Jak widzisz w atomie, mimo, że sam jest niewyobrażalnie mały, jądro a tym bardziej elektron, są jeszcze wielokrotnie mniejsze, a cała przestrzeń atomu stanowi właściwie pustka, w której znajdują się super pyłki: jądro i elektrony. Można by powiedzieć, że wszystko materia we wszechświecie, a zatem i my sami zbudowani jesteśmy z "pustki" "zaśmiecanej" jakby tymi "superpyłkami".

- Słuchaj Katoda - spytał Zdżichu - jak to się dzieje, że elektrony utrzymują się w pewnej odległości od ciężkiego jądra, a nie spadają na niego przyciągane dzięki takiemu samemu przyciąganiu jakie istnieje na Ziemi. Przecież ładunek jądra jest dodatni, a elektronów ujemny, a mówiąc krótko, że ładunki o przeciwnych znakach się przyciągają?

- Oczywiście tak by było, odpowiedział Katoda - gdyby te elektrony znajdowały się w stanie spoczynku. Elektrony jednak w szalonym tempie krążą, wirują wokół jądra. Każdy elektron po swoim torze. W wyniku czego powstaje obrzemia siła odśrodkowa, która przeciwdziała tzw. sile przyciągania równoważając ją, w wyniku czego elektron pozostaje na swojej orbicie i nie spada na jądro. Weź na przykład jakieś naczynie, nalej do niego wody, zawieś na sznurku a drugim końcem, trzymając go w ręce, rozbujał naczynie nadając mu ruch obrotowy w płaszczyźnie pionowej. Przy małej ilości obrotów, gdy naczynie znajduje się w naszym miejscu, siła odśrodkowa jest mała i przyciąganie Ziemi powoduje opadanie naczynia i wylewanie się wody. Przy odpowiednio dużej ilości obrotów naczynia, gdy prędkość jego jest duża, sznurkiem jest napięty, siła przyciągania zostaje zrównoważona przez siłę odśrodkową i naczynie nie opada a woda się nie wylewa. Tak dzieje się z elektronami w atomach. Okrążają one jądro z obrzemia prędkością, która po orbicie wynosi aż 10000 km/s. Możesz sobie teraz wyobrazić jak wielka jest ilość okrążeń elektro-

## Konflikt Serologiczny

Niezgodność grupowa rodziców w zakresie układu A, B, O oraz w zakresie czynnika Rh może doprowadzić do konfliktu serologicznego, jeśli płód odziedziczy cechę ojca. Istnieją dwa pojęcia: Konflikt serologiczny i niezgodność serologiczna.

a) Konflikt serologiczny jest to stan, w którym w organizmie matki doszło do powstania przeciwciał skierowanych przeciw antygenom zawartym w krwinkach czerwonych płodu. Przeciwciała te, znalazły się we krwi płodu, łącząc się z jego krwinkami czerwonymi i uszkadzając je, doprowadzając do choroby hemolitycznej noworodków.

b) Niezgodność serologiczna jest to stan, w którym w krwinkach czerwonych występują antygeny nie spotykane w krwinkach czerwonych matki. Jeśli płód odziedziczy po ojcu te cechy antygenowe i gdy dojdzie do przejścia tych antygenów przez łożysko do matki, wówczas w ustroju ciężarnej powstają mogą przeciwciała odpornościowe, te z kolei, dostawszy się przez łożysko do krążenia płodowego, doprowadzić mogą do uszkodzenia krwinek czerwonych płodu i innych jego narządów, co stwarza obraz choroby hemolitycznej.

Do zrozumienia istoty konfliktu serologicznego, niezbędne będzie poznanie podstawowych wiadomości i nazewnictwa medycznego.

Antygen: są to najczęściej związki białkowe, a zatem, także

krwinki czerwone człowieka. Jest to substancja, która wprowadzona drogą pozajelitową do organizmu człowieka i wyższych zwierząt powoduje wytworzenie przeciwciał, skierowanych przeciwko tej substancji.

Przeciwciała: są to substancje, które wytwarzają się u człowieka i wyższych zwierząt w specjalnych układach jak: śledziona, węzły chłonne, szpik, płuca, pod wpływem antygenów. Przy istniejącej różnicy krwi między matką a płodem, może dochodzić do powstania w ustroju matki, przeciwciał skierowanych przeciwko cęce płodu. Przeciwciała te, przechodzące przez łożysko, mogą uszkodzić płód na drodze łożyskowej i powodować chorobę hemolityczną noworodków. W praktyce przyjmuje się podział konfliktów serologicznych na dwie grupy.

a) Konflikt w grupach głównych, a więc A, B, AB, O, (podział na cztery grupy krwi został zaproponowany w 1910 roku przez DUNGERA i polskiego uczonego Ludwika HIRSZFELDA i przyjęty na całym świecie).

b) Konflikt Rh: Na podstawie doświadczeń na zwierzętach małpy Rhesus udowodniono, że około 85% ludzi posiada we krwi czynnik (antygen) Rh + (plus), a 15% ludzi tego nie posiada we krwi. Mówimy wtedy, że mają Rh - (ujemny). Jeśli krew, z zawartością czynnika Rh-, dostanie się do krwioobiegu osobnika z Rh+, może wywołać u niego powstanie przeciwciał anty Rh. Jeżeli te przeciwciała dostaną się wtedy do organizmu z Rh+ wywołają tam one hemolizę. Występuje to szczególnie jaszkrawo w przypadku, kiedy płód rozwijający się w łonie matki mającej czynnik Rh-, odziedziczył po ojcu czynnik Rh+. Takie zjawisko może nastąpić nie tylko przy pierwszej ciąży, ale stan taki może być wywołany również poprzednim wtrzykaniem krwi z Rh+ np. przetoczenie choćby niewielkiej ilości krwi, np. transfuzje. Każda następna ciąża prowadzi do coraz intensywniejszego wytwarzania przeciwciał. Przeciwciała te przechodzą przez łożysko do organizmu płodu i wywołują u niego ciężką chorobę krwi, której objawom są m.in. anemia i żółtaczka. Choroba ta nazywa się chorobą hemolityczną noworodków. Kobieta będąca w ciąży, a która ma czynnik Rh-, a jej mąż we krwi ma czynnik Rh+ powinna niezwłocznie zgłosić się do lekarza, celem stwierdzenia obecności przeciwciał anty Rh. Zmienne zachowanie się miłana przeciwciał, są sygnałem możliwości konfliktowej ciąży.

Lek.med. Lech Gołbiewski  
specjalista ginekolog położnik.

Dokończenie na str. 7

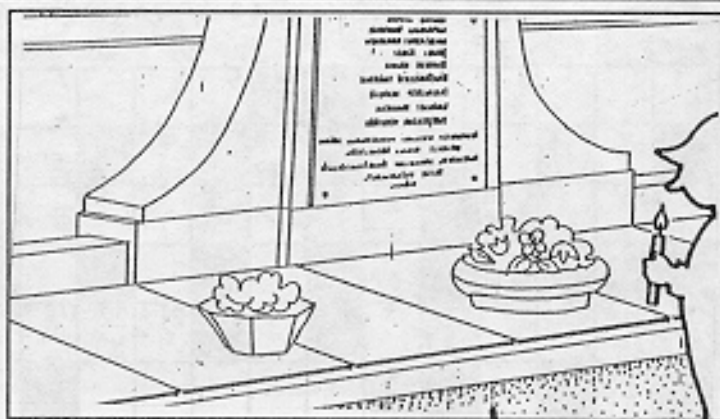
## Dla najmłodszych (do lat 7)!

Redakcja miesięcznika "Świerszcz Różański" ogłasza konkurs na pięknie pokolorowany rysunek przedstawiający fragment naszego miasteczka. Obrazki zamieszczać będziemy w każdym z 12 kolejnych numerów. Kto będzie miał dość wytrwałości i pokoloruje wszystkie zamieszczone obrazki, ułoży je w książeczkę i nadesłanie do naszej Redakcji w ciągu miesiąca od daty ukazania się ostatniego obrazka **OTRZYMA NAGRODĘ.**

Dla sponsorów, którzy ufundowaliby nagrodę do naszego konkursu Redakcja zapewnia bezpłatną reklamę.

Należy pamiętać o podaniu imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu.

Zyczymy miłej rozrywki i oczekujemy na prace.



## \* OGŁOSZENIA DROBNE \*

\*Zatrudnię chałupniczo do szycia bluzek dobrze szyjące krawcowe z własnym overlokiem.  
Oferty: J&J 05-200 Wołomin 1, skr. 119

### Dokładne \* Rzetelne \* Trafne

Opłosem i reklamy w miesięczniku "Świerszcz Różański".

Opłosem drobne - 1 stawka - 3 tys. zł

Reklama 1 cm<sup>2</sup> - 5 tys. zł (moduły 4,5x8 cm i wielokrotność) cena najmniejszego modułu - 135 tys. zł  
Przyjmujemy również ogłoszenia o imprezach towarzyskich i uroczystościach rodzinnych.

Za usług ogłoszeń i reklam Płatokajka nie ponosi odpowiedzialności.

Banko przyjmujemy ogłoszenia i reklamy

**Biblioteka Publiczna, ul. Warszawska 17 tel. 690-02**

## ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

Maków Mazowiecki ul. Polna 6  
tel. 466 lub 196

wykonuje:  
Skład, łamanie, druk

książek, czasopism, Ogłoszeń,  
plakatów,  
opakowań,  
metek,  
wizytówek,  
zaproszeń  
i innych druków  
akcydensowych



## Prywatny Gabinet ogólnolekarski

Różan ul. Gdańska 19, tel. 69-152

Lek. Med. Lech Gołębiewski specjalista chorób kobiecych i położnictwa, cytolog świadczy usługi lekarskie z zakresu:

- \* badania USG.
- \* Choroby ogólne.
- \* Termografia piersi za pomocą senocormu.
- \* Próby ciążowe.
- \* Cytologia, leczenie nadżerek.
- \* Prowadzenie ciąży.
- \* Małe zabiegi chirurgiczne.
- \* Wszczepianie Esperalu.
- \* Wizyty w domu chorego.



Przyjmowanie pacjentów środy i piątki 16<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>

Dokończenie ze str. 6

## Historia dla wszystkich, którzy nie mają zielonego pojęcia o elektryczności....

nu naokoło jądra jeżeli orbita, po której on biegnie jest tak niewyobrażalnie mała. Wytworzona siła odśrodkowa utrzymuje elektrony na swoich orbitach i nie pozwala im "spaszczyć" na jądro. Wróćmy jednak do obserwacji naszego lasu. W

lesie, na ziemi między drzewami znajduje się wiele opadłych liści. Podobnie i w pewnych cząsteczkach metalu (materii) między poszczególnymi atomami znajdują się wolne elektrony nie należące do żadnego z atomów. W czasie, gdy nie ma wiatru, liście leżą spokojnie (prąd nie płynie). Jeżeli jednak wiatr wieje, liście zostają uniesione z ziemi i wieka ich liczba leci w powietrzu między drzewami. Im większy jest wiatr tym większa jest liczba i prędkość liści w powietrzu. W metalach przestrzeń między poszczególnymi atomami jest jakby "zaśmieczona" tymi wolnymi elektronami. Nie wdając się w szczegóły można powiedzieć, że to wolne elektrony wędrują w przestrzeni międzyatomowej każdego metalu i są one "nośnikami" prądu elektrycznego. Nie można ich jednak wykryć żadnym przyrządem, ich ruch jest chaotyczny. Jeżeli jednak do końców jakiegoś kawałka metalu przyłączymy przewody od baterii elektrycznej, jeden koniec do bieguna (+) a drugi koniec do (-) to wszystkie wolne elektrony (o ładunku ujemnym) zaczną pędzić pomiędzy atomami wewnątrz metalu - w kierunku potencjału

dotąd. Taki ruch elektronów można już wykryć odpowiednim przyrządem. I w chwili, gdy Zdzichu chciał zadać Katodzie następne pytanie dał się słyszeć ponownie warkot z głośnika radiowego - to sąsiad Amperowski wracał z przejażdżki.

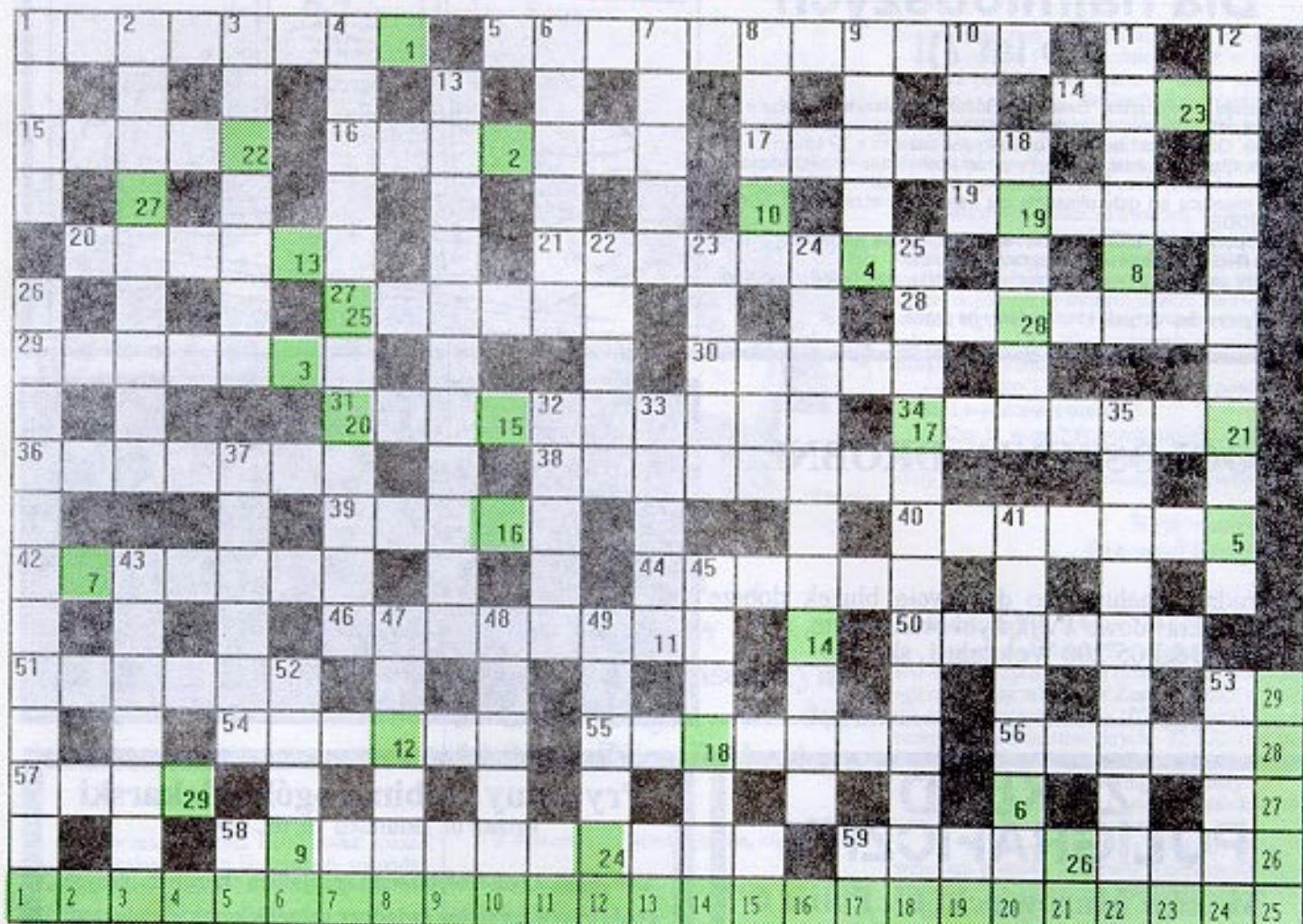
- No musimy iść - powiedział Katoda - pogadamy innym razem.

OK - mruknął Zdzichu i pomyślał. Ale ten Katoda to ma łeb, nie ma co. Ale swoją drogą jak to się dzieje, że te, no elektrony wolne, pędzą do plusa tej baterii. Muszę zapamiętać by się go o to spytać.

c.d.n.

Na podstawie książki ABC Radioamatora Czesława Klimczewskiego opracował Krzysztof Kruszewski.

# Krzyżówka z hasłem



Poziomo: 1) grzech z kapusta, 5) elektryczne - reflektorem lub żarówką, 14) pustynia między Tian-szanem a wielkim Chinganiem, 15) na jednym końcu ples, na drugim - pan, 16) rozłożenie na części składowe, 17) gigant w narciarstwie, 19) dyskryminowanie ludzi z powodu ich przynależności do rzekomo niższej rasy, 20) Wielkopolski, Legnicki lub Turski, 21) zajmuje się szacowaniem, 27) ma go rak i motyle, 28) z szybą na początku, 29) przerabia ziarna zboża na mąkę, 30) fizjonomia, 31) mieszkał w wozie, 34) długi nóż obcięty pochodzenia wschodniego, 36) rozpięta kogaś, 38) drobny, zwykły, utwór muzyczny o fantazyjnej formie, 39) z Mico, 40) imię Szwajcyrki - zawodniczki "Górnika" Knurów, 42) zatonął 14 kwietnia 1912 roku, 44) stolica stanu Nowy Jork 46) kobieta jeżdżąca konno lub jedna z największych rzek świata, 50) gwiar, zgiełk, 51) mieszają, w którym zdobyto i zburzono Bastylie, 54) przysiółek staniczki w zachodniej, 55) leży nad Białym Dunajcem, 56) imię żeńskie z pierwiastka chemicznego, 57) a... jego czterdzieści i cztery, 58) w starożytnym Rzymie: najniższa klasa obywateli, zwolniona od podatków, 59) uprawiana na zielonkę, siano zielony nawóz.

Pionowo: 1) bywa i zwodzony, 2) rodzaj ojcowego futra, 3) sałatka z surowych ogórków, 4) komentator, 6) dzień obchodzony uroczystość ze względu ku bowych lub państwowym, 7) w tercacie z iksem i zetem, 8) półdłwa wypatroszonego zwierzęcia, 9) muza, opiekunka poezji miłosnej, 10) książka z opery Berodina, 11) klokoce na dachu, 12) produkty rolne, 13) z zapalnikami (u Andersona), 18) imię

męskie z obrazu o tematyce morskiej (anagram), 22) słynny władca Indii (anagram słowa Rabka), 23) mózg armii, 24) niesiony w pochodzie, 25) polecenie, nakazywanie, 26) człowiek przedigny nie odznaczający się niczym specjalnym, 32) tłuszcz z mleka, 33) twórca sukcesów kolarstwa polskiego (sprzed kilkunastu laty), 35) poręczenie zapłaty wekslowej, 37) porusza się po liniach skośnych, 41) kara pieniężna, 43) substancja chemiczna używana do usuwania zanieczyszczeń chemicznych przy opawaniu, 45) od dziecka na imieniny, 47) skrzydlaty admirał, 48) obrót, skręt, 49) silny nadciś, 52) śpiew zbiorowy jednogłosowy lub wielogłosowy, 53) konia kują a ona nogę podstawiła.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - tytuł polskiego filmu w reż. J. Majewskiego. Rozwiązanie (hasło) należy nadesłać w terminie do dnia 26 czerwca na adres Redakcji. Na karcie pocztowej prosimy nakleić kupon konkursowy.

Opracował K-K

Rozwiązanie krzyżówki z nr 5 - hasła poziomo: oszczypek, Saragoessa, okopywacz, wiatrołom, cegielnia, Bydgoszcz, reakcja, tornister, Indonezja, Opaliński, zjawia, infemat, ćwiartka, szafran, masoneria, masarstwo, literatka, Iberia, armator, baniańska, targowica, technikum, buntownik, arogancja, alabaster, pionowa: otwarcie, zwada, zwrócenie, pikarz, kombatan, hold, synowica, jazz, szczerść, rogatka, grenadier, sonet, analogia, rozrzuć, trabant, donos, Szkot, narwaniec, instancja, farmazon, Dobromir, mułatka, narkoza, Alibaba, makatka, Rumunia, berło, tykot, Nina, uma.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki - 100 tys. zł. otrzymuje: **Danuta Lemańska**, ul. Rolna 1, 06-230 Różan.

Nagroda do odebrania w Redakcji.

## ŚWIERSZCZ RÓŻAŃSKO

### Miesięcznik

#### Redaguje zespół.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel. 690-42.

Biurowo ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Warszawska 17 (Biblioteka Publiczna).

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania.

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Józefa Piłsudskiego.

Skład: "EXPRESS MAKOWSKI", 06-200 Maków Maz., ul. Rynek 1.

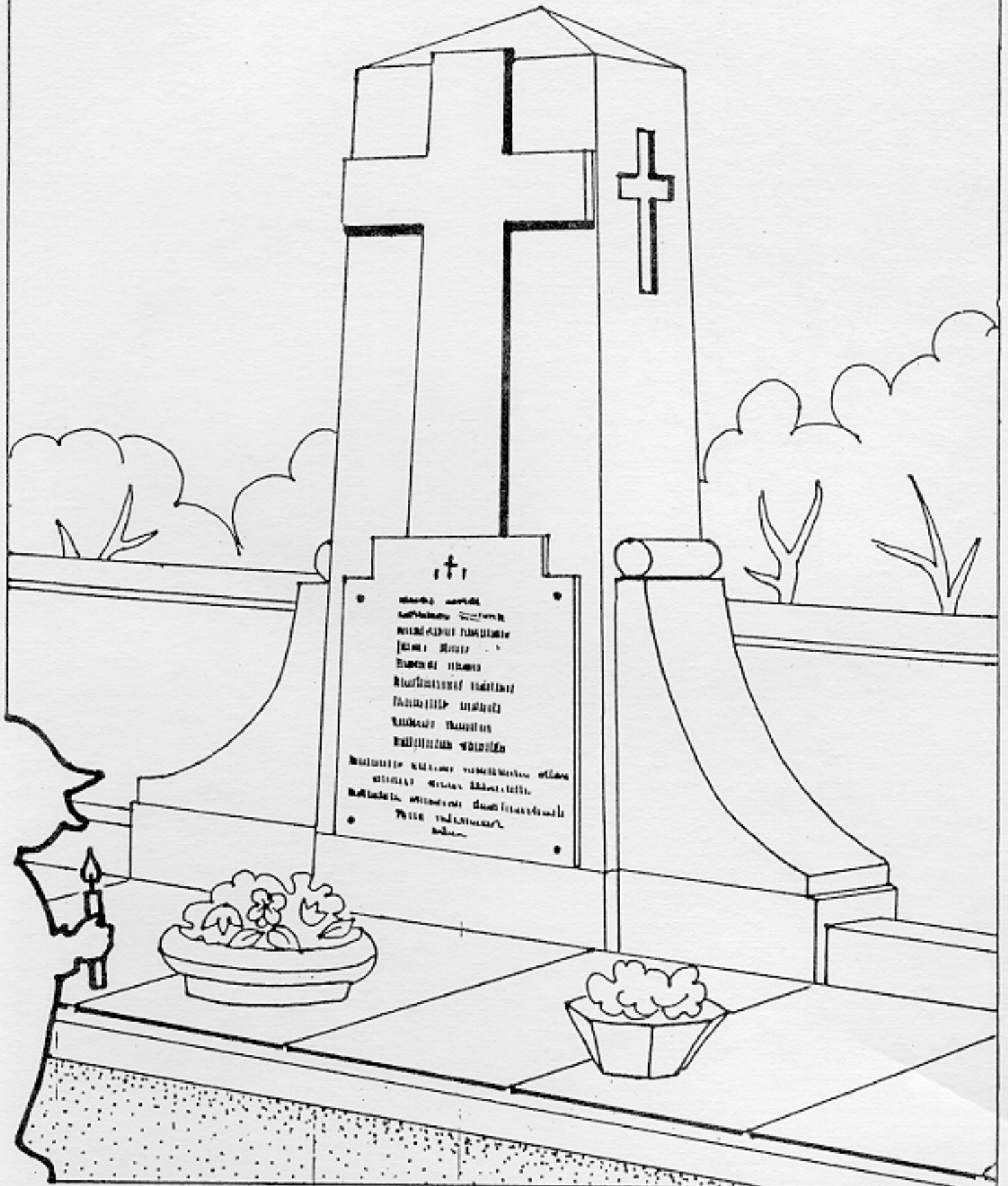
Druk: Zakład Poligraficzny, 06-200 Maków Mazowiecki, ul. Polna 6.



Kupon

Krzyżówka z hasłem  
nr 6/94







# ŚWIĄTECZNY RÓŻAŃSKI

NR 7/94

MIESIĘCZNIK

"Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znoślił..."

*Kazimierz Wyka*

Dlatego też "róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?"

Cena 2000 zł

## WYBORY, WYBORY i...po wyborach.

19 czerwca o zdobycie 18 mandatów w mieście i gminie ubiegało się 53 kandydatów na radnego. Uprawnionych do głosowania było 3.350 osób - w Różaniu 1.965 i na wsi 1.385. Bezpośredni udział w głosowaniu wzięło 1.705 osób, co stanowi 50,9% ogółu uprawnionych do głosowania - w mieście 1.090, na wsi - 615.

Najwyższą frekwencję wyborczą odnotowano w okręgach wyborczych: nr 15 - Pryczanowo, Podborze - 85,2%, nr 18 - Chrzczonki Dyszobaba - 78,9%, nr 1 - Różan - 64,3%.

O mandaty do nowej rady ubiegało się 16 kandydatów - radnych poprzedniej rady. W przeważającej części w składzie nowej rady znaleźli się kandydaci startujący w wyborach indywidualnie. Polskie Stronnictwo Ludowe zdobyło 2 mandaty. Kandydaci, których popierała Polska Jedność Patriotyczna nie zdobyli żadnego mandatu. Nie zdobyli też mandatu radnego m. in. byli burmistrzowie Stanisław Pawelczyk i Adam Chrzanowski. Mandat radnego zdobyły w wyborach 3 kobiety - okręg wyborczy nr 1, nr 9 i nr 11. Średni wiek radnych - 43 lata.

Rezultaty wyborów pokazały, że mieszkańcy miasta i gminy idąc do urn wyborczych stawiali na konkretnych ludzi, po których mogą spodziewać się konkretnych działań. Również wybór 10 radnych z poprzedniej rady oznacza, że "różaniacy" chcą kontynuacji tego, co zostało zapoczątkowane przez poprzednią radę, a dotyczy to wielu problemów gospodarczych i społecznych. Sprawy samorządowe, jak się okazało, przebijają sprawy polityczne i ambicjonalne. Innych możliwości działań w samorządach na dzień dzisiejszy nie ma.

Na dzień 1 lipca zwołano pierwszą inauguracyjną sesję Rady Miejskiej w Różaniu. Otwarcia sesji dokonał najstarszy wiekiem radny Bogdan Tański. Po złożeniu uroczystego ślubowania przez radnych, przystąpiono do dalszych obrad, a mianowicie przedłożenia sprawozdania z przebiegu wyborów do rady miejskiej. Z powyższym sprawozdaniem radę i zaproszonych gości zapoznał Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej Jerzy Malczewski.

Na sesji Rady Miejskiej radni mieli dokonać wyboru Przewodniczącego Rady - wiceprze-

wodniczących, przedstawiciela do Sejmiku Samorządowego, ustalenia sposobu i terminu wyboru przewodniczącego zarządu a jednocześnie burmistrza gminy, członków zarządu, ustalenia ilości stałych komisji i ich składów osobowych oraz powołania komisji rewizyjnej.

Na przewodniczącego Rady Miejskiej w Różaniu wybrano radnego **Andrzeja Komstę**, który funkcję przewodniczącego rady pełnił w ubiegłej kadencji. Wiceprzewodniczącym został radny **Tadeusz Stanisław Brym**. Do Sejmiku Samorządowego wybrano radnego **Bogdana Tańskiego** (PSL).

Następnym punktem sesji było ustalenie terminu i sposobu wyboru przewodniczącego zarządu,

**1. Komisja Rozwoju Przestrzennego, Gospodarczego, Finansów, Prawa i Porządku:**

*Tadeusz Brym, Roman Zalewski, Ryszard Janczewski, Jan Trojanowski, Jerzy Chelchowski, Jerzy Pawłowski*

**2. Komisja Rolnictwa, Leśnictwa, Handlu i Usług:**

*Edward Beldycki, Adam Muszyński, Witold Karaśkiewicz, Stanisław Białobrzęski*

**3. Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu, Opieki Społecznej, Zatrudnienia i Ochrony Środowiska:**

*Andrzej Komsta, Jerzy Olszewik, Krzysztof Kruszecki, Jan Trojanowski, Andrzej Ziemiński, Ryszard Janczewski, Edward Beldycki, Krystyna*



du, a jednocześnie burmistrza gminy.

Radny **Bogdan Tański** zgłosił jako wniosek formalny, aby już na pierwszej sesji dokonano wyboru. Kandydatem zgłoszonym przez radnego był mgr inż. **Jan Pilcicki** dotychczasowy burmistrz.

Była to jedyna kandydatura, za którą opowiedziało się 18 radnych. W skład zarządu weszli następujący radni: **Roman Zalewski, Adam Muszyński, Witold Karaśkiewicz, Krzysztof Kruszecki i Teresa Staniszecka**.

Ustalono, że w Radzie będą pracowały trzy

*Dumala, Teresa Staniszecka, Mirosława Szymanik*

Powołano **Komisję Rewizyjną** w osobach: *Jerzy Pawłowski, Ryszard Janczewski, Stanisław Białobrzęski*.

Termin pierwszych posiedzeń komisji wyznaczony został na 5 lipca zaś następną sesję zaplanowano na 11 lipca.

opracowała J.K.

## Letnie notowania jarmarczne

Zyto 160-180 tys. za "metr". Pszenica 300 tys. za "metr". Owies 220 tys. za "metr". Ziemiaki stare 40 tys. za "metr". Ziemiaki młode 7 tys. za kg. Kurczaki 4-tygodniowe 35-40 tys. Krowa 6-12 mln. Koń 25-30 mln. Świnia (parka) 1-1,6 mln. Cielaki 28-33 za kg. Jajka 2 tys. Otręby 200 tys. za "metr". Cement 1,150 mln. za tonę. Dodatki do pasz 200 tys. za "metr". Pomidory 20-25 tys. za kg. Kapusta 5-10 tys. za główkę. Czereśnie 15-25 tys. za kg. Ogórki 10-20 tys. za kg. Mięso - schab 68 tys. za kg. Łopata 50-55 tys. za kg. Karkówka 60 tys. za kg. Słonina 20 tys. za kg. Wątróbka 35 tys. za kg. Cukier 8,8 tys. za kg (paczkowany) 7 tys. za kg. (workowany). Mąka 7 tys. za kg. Banany 16 tys. za kg. Kalafior 5-6 tys. za sztukę.

### U Rosjan

Komplet pościeli 120-130 tys. Kieliszki kryształowe 6 szt. 50 tys. Flakony "kryształowe" 1 szt. 150 tys. Zapalki 2,5 tys. za pudełko. Łyżki duże 6 szt. 30 tys. Szklanki 6 szt. 30 tys. Talerze 6 szt. 48 tys.

## WPAŚKI I WYPADKI

### §

19 maja na działce rekreacyjnej w Dźbędzu zapaliło się poszycie leśne, które dzięki szybkiej interwencji straży pożarnej ugaszono.

### §

9 czerwca dokonano włamania do garażu F.O. Straty szacuje się na około 10 mln. zł. Dochodzenie w toku.

### §

10 czerwca skradziono konwę do mleka obywatelowi O.W. Sprawca został ustalony.

### §

22 czerwca policjanci miejscowego komisariatu ustalili sprawców szeregu włamań jakie miały miejsce w ostatnich tygodniach w Różanie. Skradzione były m.in. rowery, odtwarzacz samochodowy.

Na podst. informacji z Policji oprac. K. Kruszewski.

# Wakacje w Różanie

(gdzie zjeść, przenocować i się zabawić)

### Ośrodek Wypoczynkowy Warszawskiej Fabryki Pomp.

- domki kempingowe z pełną kanalizacją
- kawiarnia
- wypożyczalnia sprzętu turystycznego (rowery, kajaki i inne)
- czynne całą dobę
- nocleg kosztuje 90.000 tys. zł. a 190.000 tys. zł. z wyżywieniem.

- istnieje możliwość wyżywienia dla wczasowiczów posiadających domki rekreacyjne w okolicy.

- ul. Królowej Bony w kierunku na Ostrów Maz. tel. 69061.

### Zajazd Rycerski

- hotel
- posiłki, śniadania, obiady, kolacje (od 70.000 do 100.000 tys. zł.)

### - Pokoje:

- 1 osobowy - 130 tys. zł.
- 2 osobowy - 160 tys. zł.
- 3 osobowy - 220 tys. zł.
- 5 osobowy - 320 tys. zł.
- ul. Warszawska przy stacji CPN, tel. 69043.

### Punkt Małej Gastronomii z Hotelem

- pokoje:
- 1 osobowy - 100 tys. zł.
- 2 osobowy - 160 tys. zł.

- 3 osobowy - 240 tys. zł.
- 4 osobowy - 280 tys. zł.
- łazienka wspólna z prysznicem
- na życzenie skromne śniadania, obiady, kolacje (średnio 50 tys. zł. obiad)
- istnieje możliwość garażowania samochodu

- warunki domowe
- ul. Ostrowska 18 tel. 69065
- PTTK ul. Mostowa tel. 69035**
- domki kempingowe nad wodą
- wspólna łazienka z prysznicem
- kawiarnia
- domki 4 osobowe po 180 tys. zł.
- domek 1 osobowy po 120 tys. zł.
- możliwość posiłków średnio 20 tys. zł. za danie
- Dla grup zorganizowanych możliwość całodobowego wyżywienia.

Dom Pomocy Społecznej zaprasza wszystkich chętnych przebywających na wypoczynku w naszym mieście i okolicy do korzystania ze smacznych i tanich obiadów w stołówce.

Obiady wydawane będą w godz. 14<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>. Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. 69-031 w godz. 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>.

Zgłoszenia przyjmowane są pod adresem: DPS Różan, ul. Gdańska 4.

## GMINNY OŚRODEK UPOWSZECHNIANIA KULTURY w Różanie ZAPRASZA

dzieci i młodzież do udziału w stałych formach pracy:

- zespole wokalnych dziewcząt
- gry na instrumentach: dętych, klawiszowych, perkusyjnych,
- teatrzyku żywego słowa.

Przyjmowanie zapisów w/w formach do 31 sierpnia prowadzi: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury, ul. Mickiewicza 1 w godz. 10-16 i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Warszawska 17 w godz. 10-18.

## Miejska Przychodnia Rejonowa w Różanie ul. Sienkiewicza 52 tel. 69-038 INFORMUJE

że w okresie wakacyjnym czynna jest codziennie w godz. 8<sup>00</sup>-15<sup>00</sup> oprócz wolnych sobót i niedziel.

- Gabinet Zabiegowy czynny jest codziennie od godz. 8<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup> a w niedziele i święta od 8<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup>.

# U nas i wokół nas



## Dla dobra dziecka

12 czerwca - niedziela - piękna, słoneczna choć trochę zimna pogoda zachęcała do spędzenia popołudnia poza domem. I wielu mieszkańców Różana z tego skorzystało. Co prawda, nie wybierali się na tradycyjny spacer ulicami Różana, ale przybyli na Plac Obrońców, gdzie w godzinach popołudniowych odbywał się festyn "Wszystko dla dobra dziecka". Festyn zorganizowany dla dzieci i z myślą o dzieciach. Głównym organizatorem festynu był Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Różanie. Z pomocą w organizacji przyszły placówki oświatowe: przedszkole samorządowe, ognisko wychowawcze przy Domu Pomocy Społecznej dla Matki Samotnej z Nieletnim Dzieckiem, Szkoła Podstawowa, która przygotowała część artystyczną i rozrywkową. Były więc tańce, piosenki, konkursy, inscenizacje. Była też "randka w ciemno", która miała wielu sympatyków. Sprawili to może nagrody jakie otrzymali jej uczestnicy.

Sponsorem jednej z nagród był pan Tadeusz Czartoryski, który fundował zwycięzcom lody.

Chociaż festyn rozpoczął się o godz. 14 to już o godz. 11 organizatorzy przygotowali jeszcze jedną atrakcję dla mieszkańców. Była to loteria fantowa. Cena 1 losu - 10 tys., ale za to wszystkie losy wygrane, a fany naprawdę atrakcyjne.

Sponsorami loterii fantowej byli: Centrum SA Sobiesław Zasada - dyrektor Bronisław Krawczyk, Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Ostrołęce, Jan Kacprzak - Dyszobaba, Tadeusz Gnatowski - Różan, Stanisław Czubek - Dyszobaba, Urszula Szajnowska - Różan, Ireneusz Napiórkowski i Mieczysław Wojtkowski - Różan, Andrzej Krukowski - Różan, Irena Kunińska - Różan, Stefan Karczewski - Różan, Halina Reczek - Różan, Józef Chojnowski - Różan, Henryka Techmańska - Różan, Ryszard Nowociński - Różan, Maria Pieńkowska - Różan, Bank Spółdzielczy - Różan, Panie opiekunki domowe zatrudnione w Ośrodku Pomocy Społecznej w Różanie.

W imprezie wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich i gminnych; pani Grażyna Borczyńska - dyrektor Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Ostrołęce, pani Hanna Głacka - pracownik tegoż Zarządu, pan Jan Pilcicki burmistrz gminy Różan.

Festyn został zakończony dyskoteką dla dzieci, która trwała do godziny dwudziestej. Dyskotekę, prowadzenie imprezy i jej nagłośnienie przygotowali pracow-

nicy Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w Różanie.

Zabezpieczenie porządku w czasie imprezy spoczywało na policjantach miejscowego komisariatu.

W czasie festynu dzieciom serwowano kielbasę na gorąco, napoje, słodycze.

Organizator imprezy dziękuje serdecznie wszystkim za włączenie się do jej przygotowania i przebiegu. Szczególnie gorące podziękowania składa pani Teresie Staniszewskiej byleż i obecnej radnej, która nie bacząc na swój ograniczony czas włożyła wiele pracy w przygotowanie loterii fantowej oraz w czasie jej trwania. Pani Teresie sprawy dzieci nigdy nie były i nie są obce, dlatego każdą wolną chwilę poświęca pracy społecznej dla dobra najmłodszych.

Zyski z loterii - 8 mln. złotych - przekazane zostaną na dofinansowanie akcji letniej.



## Zawody pożarnicze

Również w dniu 12 czerwca o godz. 10 na stadionie sportowym przy Szkole Podstawowej odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze dla jednostek OSP i młodzieżowych drużyn pożarniczych z terenu gminy Różan.

W zawodach wzięły udział trzy jednostki OSP: z Różana, Szyg, i Załuża oraz trzy młodzieżowe drużyny pożarnicze: Różan - drużyny młodzieżowe 12-15 lat i 15-18 lat oraz drużyna 12-15 lat z Załuża. Każda z drużyn wystawiła po 8 zawodników.

Zawody zorganizowano w konkurencjach:

- bieg sztafetowy 7 x 50 m.
- ćwiczenia bojowe.

Poszczególne konkurencje oceniała komisja sędziowska - 2 oficerów, 3 aspirantów, 4 podoficerów z Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Makowie Maz. pod przewodnictwem kpt. Piotra Brdękiewicza (sędzia główny).

Władze gminy reprezentował Jan Pilcicki - burmistrz, a jednocześnie Prezes Gminny OSP oraz Kazimierz Reszko - Komendant OSP w Różanie.

W klasyfikacji końcowej gminnych zawodów sportowo-pożarniczych kolejność miejsc przedstawia się następująco:

- Seniorzy
- I miejsce OSP Różan - 137,29 pkt
- II miejsce OSP Szygi - 165,4 pkt
- III miejsce OSP Załuża 178,53 pkt.

Młodzieżowa drużyna pożarnicza grupa II A:

- I miejsce - MDP przy OSP Różan - 142,3 pkt.

Młodzieżowa drużyna pożarnicza grupa I:

- I miejsce - MDP przy OSP Różan - 212,81 pkt.

- II miejsce - MDP przy OSP Załuża - 248,25 pkt.

Zwycięskie drużyny otrzymały nagrody pieniężne, których fundatorem był Urząd Gminy w Różanie.

Za zajęcia:

I miejsca - 1 milion zł.

II miejsca - 800 tys. zł.

III miejsca - 600 tys. zł.

W trakcie zawodów wystąpiła orkiestra strażacka przy OSP w Różanie pod batutą druha Janusza Chojnowskiego.



## Lektury na Lato

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Różanie swoim zasięgiem działalności obejmuje miasto i teren sołectw. Biblioteka dysponuje księgozbiorem liczącym 25.038 wolumenów, w tym dla dzieci 6.798 wol.

W I półroczu zakupiono do biblioteki 84 wol.: dla dzieci 36 wol., dla dorosłych 48 wol. Na dzień 30 czerwca 1994 roku zarejestrowano 647 czytelników, w tym 262 dzieci. Korzystający z naszych bibliotek wypożyczyli 7.078 wol. - dzieci 2.641 wol.

Bibliotekę odwiedziło 3.288 osób.

Dysponujemy zaledwie 4 tytułami czasopism: "Gazeta Wyborcza", "Rzeczpospolita", "Tygodnik Ostrołęcki", "Świerszcz Różański". Czasopisma można czytać na miejscu oraz istnieje możliwość wypożyczenia ich do domu.

Stałym czytelnikom i wszystkim, którzy chcieliby skorzystać w czasie pobytu w Różanie i okolicy w okresie wakacyjnym z naszych zbiorów polecamy:

- najnowsze tytuły romansów J.Co-urths-Mahler

- "Przemysłownik" - B. Andrew

- "Łza" - St.Fleszarowa Muskat

- "Dziedzictwo Scarlattich" - R.Ludlum

- "Wódz i przekleci" - G. Forbes

- "Sztuka grafologii i ..." - A. Luke

- "Sztuka pisania i ..." - A. Luke

Biblioteka mieści się przy ul. Warszawskiej 17, czynna w godz. 10-18, w sobotę 8-16. Zapraszamy!

oprac. J.K.

# WIADOMOŚCI GMINNE

## Nieudane przetargi

W dniu 14 czerwca o godz. 10 w Urzędzie Gminy w Różaniu odbył się pierwszy, publiczny przetarg ustny na sprzedaż działek położonych przy ulicy Uklei przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe.

Działka nr 2286/1 o powierzchni 1332 m<sup>2</sup>

" nr 2286/2	" 908 m <sup>2</sup>
" nr 2286/3	" 633 m <sup>2</sup>
" nr 2286/4	" 736 m <sup>2</sup>
" nr 2286/5	" 698 m <sup>2</sup>

Uchwała nr 14/94 Zarządu Gminy w Różaniu z dnia 7 kwietnia 94 roku.

Informacja o przetargu została ogłoszona na łamach "Gazety Wyborczej", ponadto w sposób zwyczajowo przyjęty, za pomocą obwieszczeń rozplakowanych na mieście, rozesłanych do sołtysów i ościennych gmin.

W dniu 14 czerwca przetarg nie doszedł do skutku z braku zainteresowania. Po prostu nikt się nie zgłosił i nie wpłacił wymaganego wadium.

W związku z powyższym Zarząd Gminy w Różaniu w tym samym dniu, w którym odbywał się przetarg, podjął Uchwałę Nr 22/94 w sprawie oddania w wieczyste użytkowanie nieruchomości (działek budowlanych).

O ponownym przetargu wyznaczonym na dzień 29 czerwca 94 r. poinformowano poprzez wywieszenie obwieszczeń.

W wyznaczonym dniu do przetargu stanęła jedna osoba, która zgłosiła chęć nabycia działki nr 2286/1 o powierzchni 1332 m<sup>2</sup> za kwotę 69 mln 964 tys. zł. Należy tu podać wyjaśnienie, że wieczysty użytkownik przy tej transakcji wpłaca 25% wartości wycenionej tzw. pierwszą opłatę roczną. Pozostałe cztery działki nie znalazły nabywcę.

Również na dzień 14 czerwca ogłoszony był przetarg na zbycie nieruchomości gruntowej stanowiącej własność gminy oznaczonej w ewidencji jako działka nr 2079 o powierzchni 6383 m<sup>2</sup> położonej przy ulicy Kościuszki (Uchwała nr 15/94 Zarządu Gminy w Różaniu z dnia 7 kwietnia 1994 r.), na której znajdują się budynki biurowo-socjalne i magazynowe. Do przetargu również nikt nie stanął.

W związku z zaistniałą sytuacją Zarząd Gminy na posiedzeniu w dniu 14 czerwca podjął decyzję o obniżeniu wartości nieruchomości oszacowanej na kwotę 279 mln 625 tys. o 25% i ogłoszenie II publicznego przetargu ustnego na dzień 30 czerwca.

W wyznaczonym terminie przetarg jednak się nie odbył, ponieważ nikt nie dokonał wpłaty wymaganego wadium.

Działki nadal czekają na nabywców, a Urząd na zyski z ich sprzedaży.

Oprac. J. Kołodziejczyk

## Półkolonie

W miesiącach wakacyjnych - lipcu i sierpniu - organizowane są półkolonie letnie dla dzieci w wieku przedszkolnym i klas I-III. Przewidziane są cztery turnusy 11-dniowe. Pierwsze dwa turnusy organizowane są w przedszkolu samorządowym w okresach: od 4 do 15 lipca - I turnus i od 18 do 29 lipca - II turnus. Terminu turnusów sierpniowych nie zdołałam ustalić. Mogę jednak zdradzić tajemnicę, gdzie będą mogły dzieci spędzać czas - Dom Pomocy Społecznej dla Matki Samotnej z Nieletnim Dzieckiem w Różaniu.

Z pobytu na półkoloniach na każdym turnusie może korzystać 40 dzieci. Stawka odpłatności dziennej 20 tys. zł. Koszt dwóch turnusów - 440.000 tys. Odpłatność za pobyt dzieci na półkoloniach z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej pokrywa w części lub w całości Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Różaniu. Na ten cel przeznaczona jest część kwoty uzyskanej z loterii fantowej zorganizowanej przez MGOPS w dniu 12 czerwca. Organizatorzy części funduszy pozyskali od Urzędu Gminy oraz z Wojewódzkiego Zarządu TPD w Ostrołęce. Ten ostatni jest patronatem organizowanych półkoloni. W czasie trwania półkolonii będą organizowane konkursy, wycieczki po najbliższej okolicy, wyświetlane będą filmy video.

Jeśli środki pozwolą, kierownictwo półkolonii nosi się z zamiarem zorganizowania 1-dniowej wycieczki autokarowej. Dzieci będą wypoczywać pod opieką 2 wychowawców.

Oprac. J.K.

## Obwieszczenie o wynikach wyborów do Rady Miejskiej w Różaniu

Wyniki głosowania i wyniki wyborów w poszczególnych okręgach wyborczych przedstawiają się następująco:

Okręg wyborczy	Osób uprawnionych do głosowania	Oddanych głosów	Głosy nieważne	Głosy ważne	głosy bez dokonania wyboru	W wyniku wyborów radnymi zostali:
1	199	128	0	128	0	Staniszewska Teresa
2	156	65	0	65	3	Kruszewski Krzysztof Stanisław
3	188	79	0	79	0	Pawłowski Jerzy
4	144	85	2	83	4	Komsta Andrzej
5	187	97	1	96	2	Tański Bogdan Aleksander
6	198	121	0	121	2	Zalewski Roman
7	147	91	0	91	2	Trojanowski Jan
8	208	126	0	126	2	Olszewik Jerzy
9	174	108	0	108	2	Dumala Krystyna
10	182	107	1	106	1	Chełchowski Jerzy
11	182	83	1	82	1	Szymaniak Mirosława
12	202	90	0	90	3	Białobrzewski Stanisław
13	271	126	1	125	1	Beldycki Edward
14	209	62	1	61	0	Muszyński Adam
15	129	111	1	110	0	Janczewski Ryszard
16	234	37	0	37	4	Brym Tadeusz Stanisław
17	131	21	0	21	0	Karaśkiewicz Witold
18	209	168	1	167	2	Ziemiński Andrzej

Poszczególni kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów ważnych:

**Okręg wyborczy nr 1**  
Opacki Roman 25, Staniszewska 61, Wasilewski Andrzej Antoni 42

**Okręg wyborczy nr 2**  
Kruszewski Krzysztof Stanisław 41, Popiołek Teresa Hanna 11, Pych Tadeusz 10

**Okręg wyborczy nr 3**  
Jankowski Tadeusz Jan 23, Pawłowski Jerzy 41, Rusinek Tadeusz 15

**Okręg wyborczy nr 4**  
Ciszkowski Edward Andrzej 25, Komsta Andrzej 54

**Okręg wyborczy nr 5**  
Brzózy Marek 21, Podlasin Andrzej Juliusz 28, Tański Bogdan Aleksander 45.

**Okręg wyborczy nr 6**  
Nowociński Ryszard 44, Zalewski Roman

75,

**Okręg wyborczy nr 7**  
Daszewski Mieczysław Marian 9, Kluczek Stanisław 27, Osoliński Mieczysław Andrzej 14, Rybacki Piotr 5, Trojanowski Jan 34.

**Okręg wyborczy nr 8**  
Bogdański Henryk 33, Olszewik Jerzy 38, Ostrowski Marek 11, Parciński Jerzy 9, Pawelczyk Stanisław 33.

**Okręg wyborczy nr 9**  
Chrzanowski Adam 31, Dumala Krystyna 65, Mrozek Leszek 10.

**Okręg wyborczy nr 10**  
Chełchowski Jerzy 40, Olkowski Stanisław 14, Ostrowski Wojciech 19, Skierkowski Janusz Krzysztof 32.

**Okręg wyborczy nr 11**  
Błońska Halina 23, Napiórkowski Kazimierz 25, Szymanik Mirosława 33.

**Okręg wyborczy nr 12**

Białobrzewski Stanisław 43, Gutowski Stanisław 24, Łuczyńska Cecylia 20.

**Okręg wyborczy nr 13**  
Beldycki Edward 58, Daniszewski Zdzisław 30, Gołębiowska Agnieszka Jadwiga 12, Strzemieczny Ludwik 24.

**Okręg wyborczy nr 14**  
Kaminski Mieczysław 20, Muszyński Adam 41.

**Okręg wyborczy nr 15**  
Janczewski Ryszard 61, Strzelecki Stanisław 49.

**Okręg wyborczy nr 16**  
Brym Tadeusz Stanisław 33.

**Okręg wyborczy nr 17**  
Karaśkiewicz Witold 21

**Okręg wyborczy nr 18**  
Jankowski Edmund 17, Ostrowska Elżbieta 44, Pliszka Barbara 20, Ziemiński Andrzej 84.

# MUSI COŚ CZŁOWIEKA "NAJŚĆ"

Pan Zdzisław Daniszewski urodził się w 1945 roku. Ukończył Szkołę Podstawową w Dzbędzu, potem kształcił się w zawodzie elektryka w Ostrołęce. Po odbytej służbie wojskowej cały czas przebywa we wsi Dzbądz. Jego pasją jest wykonywanie pięknie rzeźbionych mebli użytkowych.



- Skąd u Pana takie zdolności do wykonywania tego typu rzeczy?

- Kiedyś trudniłem się murarką, ale z czasem i brak sił, i zmiana zainteresowań spowodowały, że zacząłem wykonywać meble. Nie podobały mi się sztampowe i takie same mało estetyczne nie wprowadzające ciepła meble ze sklepów, tzw. regały. Postanowiłem zrobić do mieszkania meble inne.

- A może te zdolności pozostały po przodkach?

- W zasadzie to rodzina Pogłódów była utalentowana w robieniu w drzewie, to jest ze strony matki. Byli murarzami a brat matki był cieślą. Ale nikt, o ile wiem, nie rzeźbił w drewnie.

- Wiesz, w której przyszło Panu żyć, nie słynie z prac społecznych z tzw. "zgrania"?

- Kiedyś było inaczej. We wsi było Kółko Rolnicze. Było trochę sprzętu, śrutownik, dwie młockarnie, piła tarczowa. Zaczęto wykonywać usługi. Prezesem był Bronisław Pogłód. Dyspozytorem był pan B. a pan M. był skarbnikiem. Wioska powinna na tym zarabiać. Śrutownik szczególnie, bo wykonywał usługi przez cały rok. Przyjeżdżali rolnicy z Brzuzego, Drozdowa, Mroczk. Ale stało się inaczej. Nieuczciwość dyspozytora i skarbnika doprowadziła do tego, że kasa kółka świeciła pustkami. Panowie ci zarobione przez kółko pieniądze po prostu przepijali. Oczywiście ktoś by mógł powiedzieć, że być może w ten prosty sposób i na swój sposób walczyli z komuną, ale ucierpiała na tym wioska a szczególnie prezes. Był to człowiek ambitny i odpowiadał za całość. Zachorował nerwowo. Na zebraniach zarzucano mu niegospodarność, ublizano. Tak to się skończyło.

- Czy nie uważa Pan, że od tamtego momentu ludzie we wsi Dzbądz jakoś nie mogą się "dogadać"?

- Chyba tak. Coś w ludziach zgasło. Narobiło się sporo podziałów, różnic w poglądach. Być może przestali wierzyć, że wspólnie można coś zrobić. Ja również próbowałem, byłem radnym, ale jak dotychczas nie się nie udało.

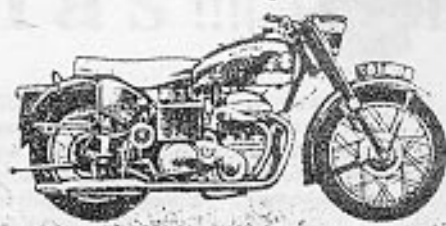
- Wszystkie meble, wystrój ścian wykonał Pan sam?



- Wszystko wykonałem ręcznie sam, oczywiście z pomocą żony. Jest w tym i jej udział. Jest to głównie drzewo jesionowe i dębowe. W lecie jest trochę mniej czasu i trochę mniej zapалу do pracy. Musi coś człowieka "hajsć" to i praca postępuje szybko i jest zadowolenie. A bez tego to i cały dzień się znuży i nic nie zrobi.

Dziękuję za rozmowę K.K.

## Stare motocykle



Marka: Ariel  
Model: 4G Square Four  
Wytwórnia: Ariel Motors Ltd.,  
Selly Oak, Birmingham,  
29, Anglia  
Rok produkcji: 1959 (1952)

Silnik czterosuwowy, OHV, czterocylindrowy o układzie kwadratowym (cylindry stojące, rozmieszczone w dwu rzędach), chłodzony powietrzem. Średnica cylindra 65 mm, skok tłoka 75 mm, pojemność skokowa silnika 997 cm<sup>3</sup>. Moc maksymalna 42 KM przy 5800 obr/min. Blok cylindrów żeliwny. Głowica ze stopu lekkiego. Dwa wały korbowe podzielone, połączone ze sobą kołami zębatymi, podparte w dwu punktach na panewkach. Korbowody ze stopu lekkiego, z cienkościennymi panewkami. Tłoki ze stopu lekkiego o dwu pierścieniach uszczelniających i dwu zgarniających. Zawory ustawione pionowo. Jeden wał rozrządczy napędzany łańcuchem. Pompa olejowa podwójna, zębata.

Gaźnik SOLEX, typ MC 2 lub typu samochodowego z urządzeniem rozruchowym.

Instalacja elektryczna LUCAS o napięciu 6V. Zapłon bateryjny z przyspieszaczem zapłonu. Prądnicą prądu stałego o mocy 70 W, napędzana łańcuchem, umieszczona nad tylną częścią skrzynki korbowej. Akumulator 6V, 20 Ah.

Sprzęgło wielotarczowe, mokre.

Skrzynka biegów BURMAN, oddzielna, czterobiegowa. Nożna zmiana biegów po prawej stronie.

Napęd od silnika do skrzynki biegów łańcuchem, od skrzynki biegów do tylnego koła też łańcuchem.

Podwozie. Rama rurowa, pojedyncza, zamknięta, spawana. Resorowanie przedniego koła teleskopowe z tłumieniem olejowym. Resorowanie tylnego koła suwakowe lub na wahacz i dwu amortyzatorach z tłumieniem olejowym i ze sprężynami śrubowymi o regulowanej sztywności. Siedzenia podwójne.

Koła wzajemnie niewymienne. Obręcze stalowe. Ogumienie przód 19, tył 18.

Hamulce. Bębny pełnoplastowe z wtopionymi pierścieniami stalowymi.

Pojemności: zbiornik paliwa 22,5 l, zbiornik oleju 3,3 l.

Ciężar w stanie gotowym do jazdy 220 kg.

Szybkości maksymalne: na I biegu - 64 km/h, na II biegu - 103 km/h, na III biegu - 129 km/h, na IV biegu - 162 km/h. Czas osiągnięcia 400 m ze startu stojącego 15,4 sek.

Zużycie paliwa średnie eksploatacyjne 5,8 - 6,5 l/100km

Na podstawie książki inż. A. Cichowskiego opracował Kardan

## Pamiętaj!!! Pamiętaj!!!

Dłuższe przebywanie na słońcu jest szkodliwe. Skuteczną obroną przeciwko promieniowaniu słonecznemu jest cała gama preparatów wyposażonych w filtry, które chronią naszą skórę. Jeśli na opakowaniu preparatu do opalania wskaźnik wynosi 10 to znaczy, że możemy nasmarowani tym preparatem przebywać na słońcu 10-krotnie dłużej niż wówczas, gdybyśmy go nie stosowali. Czas ten może być różny dla każdego. Osoby o śniadej karnacji skóry mogą używać środków do opalania oznaczonych od 4 do 7 zaś ci o jasnej karnacji od 8 do 12. Krem o współczynniku 15-20 całkowicie nie dopuszcza promieniowania słonecznego.

W aptece w Róźnie można dostać krem wiodkowy w cenie 34.100 zł, krem Solar SF-16 w cenie 29.000 zł, Dermosan z filtrem w cenie 23.700 zł, i dla dzieci krem do opalania w cenie 117.100 zł oraz inne.

Aby zmniejszyć ból po użądleniu pszczoły lub osy, miejsce użądlenia pocieraj przekrojonym korzeniem pietruszki lub posypaną solą pokłówką cebuli.

W razie pokąsania przez psa ranę należy natychmiast przemyć roztworem mydła lub detergentu i ewentualnie odkazić alkoholem etylowym. Krwawienia jeśli nie jest zbyt obfite nie należy tamować. Jak najszybciej należy zgłosić się do lekarza.

Jeśli po dłuższym przebywaniu na słońcu skóra piecze i jest zaczerwieniona najlepiej zastosować kompresy ze zsiadłego mleka, kefiru lub serwatki. Na skórę twarzy najlepiej położyć maseczkę z twarogu rozcieńczonego kefirem. Porażonej skóry nie wolno myć wodą i mydłem. Można zmywać ją kleikiem z siemienia lnianego lub płatków owsianych.

Przy silnym wyczerpaniu skuteczny w działaniu jest napój sporządzony z pół litra kefiru zmieszanego z łyżką miodu, 2 łyżkami płatków owsianych i jednym żółtkiem. Do tego dolewa się sok z cytryny stale mieszając aż płatki się rozpuszczą.

Kupuj lody tylko z "pewnych" źródeł. Nie wolno podawać lodów rozmrożonych.

W przypadku ukąszenia przez komary zmniejszamy dolegliwość przez przemywanie kroplami do nosa Rhinosin. Starajmy się nie drażnić miejsc pokąsanych. Preparaty przeciwko komarom i insektom kupimy w naszym mieście. I tak: w sklepie u państwa Oleksiaków można nabyć żel przeciwko komarom "Moskito" w cenie 20.500 zł, płyn odstraszający komary w cenie 26.500 zł, płyn przeciwko komarom w cenie 19.000 zł, w sklepie u państwa Wróblewskich - płyn przeciwko komarom 4-6 godz. działania w cenie 20.000 zł, do pomieszczeń "Sanitazol" przeciwko insektom w cenie 26.000 zł oraz "Ascup" o działaniu do trzech miesięcy w cenie 40.000 zł, w sklepie u pani Sławińskiej - przeciwko insektom, komarom i innym "Ro190" w cenie 40.000 zł, "Raid" w cenie 54.000 zł, "OFF" w cenie 40.000 zł, w sklepie państwa Rajczaków - płyn przeciwko komarom w cenie 26.000 zł, "OFF" w cenie 42.000 zł.

Na otarcie skóry oraz na miejsca po użądleniu przez owady można przykładać świeże liście babki, które działają kojąco oraz likwidują swędzenie i obrzęk.

Opracował K. Kruszewski.

## NASZE ZDROWIE

# Okres przekwitania u kobiet (KLIMAKTERIUM)

Przekwitanie jest okresem przestawienia się organizmu kobiety z normalnej czynności jajników a jej ustanie, jest więc w całym tego słowa znaczeniu okresem przejściowym. Jest przełomem psychicznym i hormonalnym, oraz adaptacją do nowych warunków fizycznych a nawet społecznych.

Po okresie rozkwitu tj. pełnej dojrzałości płciowej, następuje okres wyczerpania narządów płciowych, zanikanie ich czynności rozrodczych. Istotną cechą przekwitania jest zanikanie miesiączek. Zanikanie to odbywa się stopniowo, mianowicie cykle płciowe ulegają regresji, stają się bardziej niedojrzałe, wreszcie zanikają zupełnie.

Proces ten może czasem przebiegać całkiem bezobjawowo, niemal niepostrzeżenie, może jednak dawać w dużym odsetku objawy bardzo burzliwe, niezwykle różnorodne, a niejednokrotnie nawet wyjątkowo ciężkie. Może on także trwać krócej lub dłużej, a nieraz przez całe lata. Nie należy przy tym utożsamiać okresu przekwitania z ustaniem miesiączkowania, a więc z menopauzą. Ostatnia miesiączka w życiu oznacza menopauzę. Tylko to krwawienie miesiączkowe można uznać za menopauzę, po którym następuje co najmniej sześciomiesięczna przerwa w krwawieniu. Czas przekwitania zmienia się w szerokich granicach przeciętnie między 45 a 50 rokiem życia, zależnie od szerokości geograficznej, rasy, warunków społecznych i biologicznych, przeszłości kobiety. Na ogół kobiety, u których dojrzałość nastąpiła wcześniej, cechuje późniejsze przekwitanie niż kobiety u których dojrzałość wystąpiła w terminie późniejszym. Jeszcze większe różnice geograficzne, rasowe i indywidualne stwierdza się w długości trwania i przebiegu tego okresu.

Definitywne ustanie miesiączkowania przed 40 rokiem życia zdarza się stosunkowo rzadko i jest przeważnie wtórnym objawem po wyniszczających długotrwałych krwawieniach, chorobach infekcyjnych, po operacjach położniczych, po długim okresie karmienia i w związku z niedorozwojem narządu rodowego.

Menopauza pojawiająca się dopiero po 50-55 roku życia jest również zjawiskiem stosunkowo rzadkim i ma najczęściej swe źródło w obecności mięśniaków macicy.

Okres przekwitania poprzedza zwykle okres przedklimakteryczny a raczej przedmenopauzalny, obfitujący w bardzo charakterystyczne i niezwykle różnorodne zaburzenia. Okres ten charakteryzuje wyraźne zaburzenie równowagi hormonów jajnikowo-przysadkowych. W tym czasie występują u kobiet krwawienia w najrozmaitszym tempie, są to albo zbyt długo trwające okresy miesiączkowe, albo zbyt częste krwawienia menstruacyjne.

Może wystąpić uczucie ciężkości w dole brzucha, bóle w krzyżu, obrzęk gruczołów sutkowych, okresowa bezsenność.

Właściwym okresem przekwitania jest stadium wyczerpania się czynności hormonalnej w sensie zanikania jednych, przy jednoczesnym występowaniu wzmożonego wydzielania innych. Do zaburzeń tego okresu należą przede wszystkim objawy dużej chwiejności układu nerwowego. Do nich należą uderzenia krwi do głowy - wary, "gorąca fala", zlewne poty, ogólna pobudliwość, może wystąpić nadejście krwi, skłonność do otyłości.

Przyczyną licznych psychicznych cierpień i zaburzeń u kobiet w tym okresie powstają często w związku z lękiem przed utratą atrakcyjności. Łącząc się to w pewnych przypadkach z obsesyjnym poglądem, że menopauzą kończy się bezpowrotnie i nieodwracalnie młodość i czar kobiecości, a także seksualnej pełnowartości. Rzecz jasna, że schematyczny podział objawów i zaburzeń na poszczególne okresy może budzić pewne zastrzeżenia. Objawy te są bowiem płynne, bardzo często zachodzą na siebie i nie dadzą się rozgraniczyć żadnymi statystycznymi formami. Z tego też powodu nie uważam za potrzebne opisywanie poszczególnych schematów faz i stadiów okresu przekwitania.

Z powyższych faktów wynika jedyny słuszny wniosek. Starzeniu się nie wolno stawiać znaku równości. Przekwitanie to nie początek starości lecz zakończenie czynności rozrodczej kobiety. Okres przekwitania u kobiet jest niemal regułą bez wyjątków, a więc procesem fizjologicznym.

Mimo tak częstego występowania przykrych procesów klimakterycznych, jedynie około 5% kobiet zgłasza się do lekarza, z ich powodu. W krajach anglosaskich objawy te przestały być traktowane jako zło konieczne, z którym należy się pogodzić, co z kolei w USA doprowadziło do pewnej przesady w dążeniu do jak najdłuższego "utrzymania młodości" przez stosowanie i przyjmowanie przez kobiety dużo leków hormonalnych.

Nie można bagatelizować objawów zespołu klimakterycznego, ponieważ dolegliwości mogą doprowadzić do stania się półinwalidą w sensie psychosomatycznym.

Menopauza sztuczna - inaczej zwana zespołem kastracyjnym - powstaje w następstwie chirurgicznego zabiegu lub napromieniowania rądem czy rentgenem, ma nieco inny przebieg niż fizjologiczna.

Lek. med. Lech Gołębiewski  
specjalista ginekolog-położnik

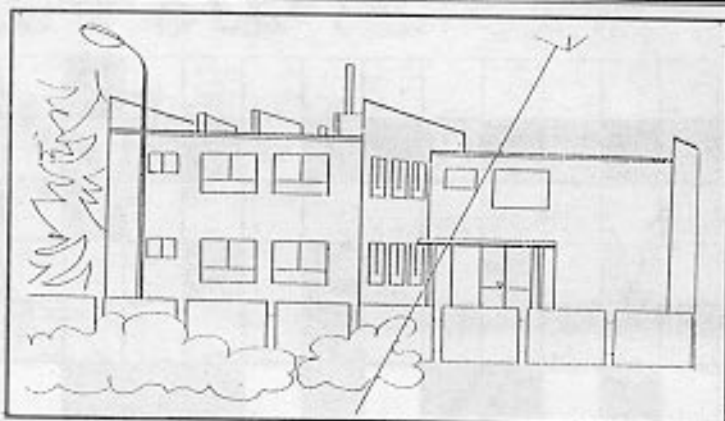
## Dla najmłodszych (do lat 7)!

Redakcja miesięcznika "Świerszcz Różański" ogłasza konkurs na najpiękniej pokolorowany rysunek przedstawiający fragment naszego miasteczka. Obrazki zamieszczać będziemy w każdym z 12 kolejnych numerów. Kto będzie miał dość wytrwałości i pokoloruje wszystkie zamieszczone obrazki, ułoży je w książeczkę i nadeśle do naszej Redakcji w ciągu miesiąca od daty ukazania się ostatniego obrazka **OTRZYMA NAGRODĘ.**

Dla sponsorów, którzy ufundowali nagrodę do naszego konkursu Redakcja zapewni bezpłatną reklamę.

Należy pamiętać o podaniu imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu.

Zyczymy miłej rozrywki i oczekujemy na prace.



Chcesz zareklamować zespół, muzykę którą wykonujesz przyjeżdż do Różana 15.08.94 o godz. 17<sup>00</sup> na

## I Różańskie spotkania muzyczne

# RÓŻAN 94'

Warunkiem udziału jest zgłoszenie pisemne do dnia 31.07.94 na adres:  
Gminny Ośrodek  
Upowszechniania Kultury  
05-230 Różan ul. Mickiewicza 1

Zapewniamy nagłośnienie zespołu "Remont" oraz zwrot kosztów przejazdu.

Informacje Różan tel. 69-042

## Dokładne \*Rzetelne \*Trafne

Ogłoszenia i reklamy w miesięczniku "Świerszcz Różański"

Ogłoszenia drobne - 1 słowo - 3 tys. zł

Reklama 1 cm<sup>2</sup> - 5 tys. zł (moduły 4,5x6 cm i wielokrotność) cena najmniejszego modułu - 136 tys. zł

Przyjmujemy również ogłoszenia o imprezach towarzyskich i uroczystościach rodzinnych.

Za treść ogłoszeń i reklam Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Punkt przyjmowania ogłoszeń i reklam:

**Biblioteka Publiczna, ul. Warszawska 17 tel. 69-02**

## Prywatny gabinet ogólnolekarski

Różan ul. Gdańska 6a m. 19, tel. 69-152

Lek. med. Lech Gołębiowski specjalista chorób kobiecych i położnictwa, cytolog świadczy usługi lekarskie z zakresu

- \* Badania USG.
- \* Choroby ogólne.
- \* Termografia piersi za pomocą senocormu.
- \* Próby ciążowe.
- \* Cytologia, leczenie nadżerek.
- \* Prowadzenie ciąży.
- \* Małe zabiegi chirurgiczne.
- \* Wszczepianie Esperalu.
- \* Wizyty w domu chorego.

Przyjmowanie pacjentów środa i piątek od 16<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>

## Historia dla wszystkich, którzy nie mają zielonego pojęcia o elektryczności... cz. II

Wieczorem jak zwykle Zdzichu leżał wygodnie i oglądał telewizję. Nie chciało mu się nic robić i postanowił, że obejrzy mecz. Ale po chwili telewizor zazgrzytał, na ekranie pojawiły się poziome pasy i zgasł. Co jest? - mruknął. Zgramolił się z wyry i podszedł do aparatu. W momencie, gdy dotknął go ręką usłyszał suchy trzask. Włosy stanęły mu dęba, drgnął cały i poczuł, że z wrzenia cały się spocił.

- No stary - powiedział do telewizora. - Przecież nie chcę ci nie zrobić. Jeśli coś ci jest, to ja to poprawię.

Być może dłużej by prowadził tę konwersację z telewizorem, ale do pokoju wszedł Katoda.

- Cześć Zdzichu - powiedział Katoda bez przekonania. Co, wybierasz się na koncert pankowy? - mruknął widząc stojące włosy Zdzicha.

- Nie, tylko widzisz e... telewizor mnie "kopnął" - powiedział Zdzichu.

- Dotknąłeś do ekranu ręką i elektrony spłynęły przez ciebie do ziemi - wyjaśnił Katoda, śmiejąc się. - Nic ci nie będzie, nie martw się - dodał.

- Jak to się dzieje? - spytał Zdzichu. - Właśnie, ostatnio mówiłeś o tym jak elektrony przepływają przez metal - przypomniał sobie.

- Ale jesteś ciekawy - roześmiał się Katoda i zaczął opowiadać.

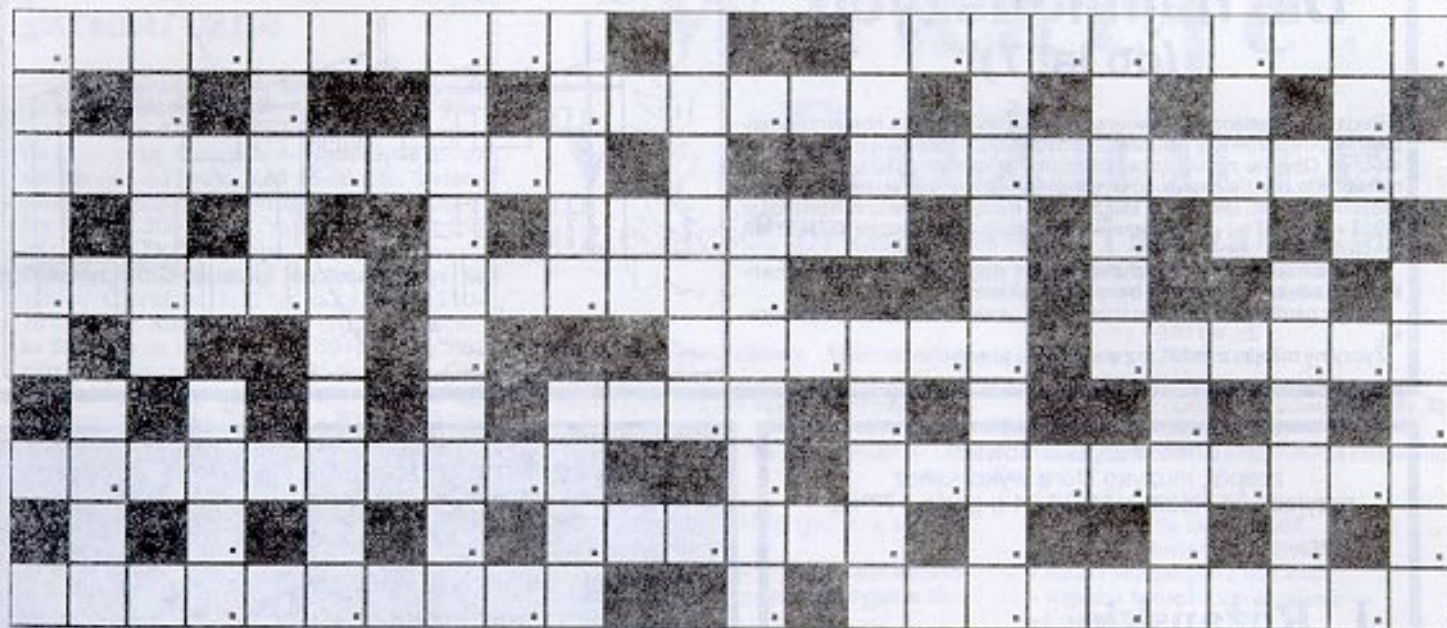
- Elektrony przepływają przez metal, przejdą przez baterię podłączoną do niego i co dalej się z nimi dzieje? Skąd się one biorą, jeżeli przez cały czas przyłączenia baterii przepływają w metalu, w kierunku jej dodatniego bieguna?

Musisz wiedzieć, że w miejsce tych wolnych elektronów, które przebiegały przez metal i "wybiegły" z niego, stale dopływa do niego nowa ich "porcja", z ujemnego bieguna baterii. Można powiedzieć, że w metalu wolnych elektronów jest zawsze ta sama liczba, bo tyle ich wypływa, ile jest ich również dostarczanych z baterii. Elektrony te przepływają przez metal z olbrzymią prędkością, taką z jaką biegają fale świetlne w przestrzeni, a więc z prędkością 300 000 km na se-

Dokończenie na str. 8



# Krzyżówka - BAŚKA



Baśka: objaśnienia podane są w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Kropkami zaznaczono wszystkie pola, w które należy wpisać samogłoski.

-rodzaj laski używanej w turystyce, -nieproszony gość, -ulubione, zwykle najmłodsze dziecko, -zbieg, -obszar, wyodrębniony teren, -szkoda moralna, -głęboki żal za wyrządzone zło, -kolorowe ołówki, -tytuł arystokratyczny, -fantazja, imaginacja, -duży tłoczek do kapusty lub owoców, -warzywo, -oznaki uznania, aprobaty, -cienka gałązka wierzbowy, -tajny agent, -starszy, doświadczony, sprytny człowiek, -kawałek mięsa wołowego duszonego w sosie, -obramowanie,

obwódka, -próżniak włączający się po mieście (przestarzałe), -telewizyjna na dachu, -biała czaśza + linki, -wybitny kompozytor niemiecki (1913-1983), "Pierścień Nibelunga", -opakowanie, puzderko na cenny drobiaz, -wydawnictwo książek z zakresu architektury i sztuki, -zepsute jajko, -czapka lekkiej kawalerii, -obieżyświat, podróżnik, -każdy go rzuca, -twórca teorii ewolucji gatunków, -karmi nie swoje dziecko, -dowódca, -oszust błagier, -wsparcie ratunek, -niedoświadczony młokos, -małe dziecko, -osobnik dziwny podejrzany.

oprac. K-k

Rozwiązanie krzyżówki - odgadnięte i prawidłowo wpisane hasła - należy nadesłać w terminie do 26 lipca na adres Redakcji.

Na kopercie prosimy nakleść kupon konkursowy.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 6 - hasło "Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię".

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie - 100 tys. zł otrzymuje Anna Krukowska, ul. Sienkiewicza 32, 06-230 Różan.

Nagroda do odebrania w Redakcji.

Dokończenie ze str. 7

## Historia dla wszystkich, którzy nie mają zielonego pojęcia o elektryczności... cz II.

kundę. Wielka liczba elektronów płynących przez metal w jednym kierunku tworzy strumień elektronów. Taki strumień elektronów płynący przez metal w jednym kierunku tworzy właśnie prąd elektryczny.

Im więcej ładunków elektrycznych będzie przepływać przez metal, a więc im bardziej gęsty będzie strumień elektronów, tym większe będzie natężenie prądu elektrycznego. Wolne elektrony, znajdujące się w materii przewodzącej prąd elektryczny można by porównać do kropli wody. Jeżeli poszczególne krople są w spoczynku nie tworzą prądu wodnego. Wielka ich liczba, płynąca w jednym kierunku tworzy strumień lub nawet dużą rzekę.

W takim strumieniu lub rzece krople wody płyną - jak mówimy "z prądem". Prąd ten ma zawsze pewne tzw. "natężenie". A więc leżąc na łóżku nahałdowałeś się elektrycznie i po dotknięciu do telewizora popłynął przez ciebie prąd ele-

ktryczny przez bardzo krótki czas. Nie jesteś baterią - tymi słowami zakończył Katoda.

Zdźchiu jeszcze długo myślał nad tym, co usłyszał od kolegi. Dlaczego prąd płynął tak krótko i dlaczego nie jestem baterią? - mruzczał do siebie idąc do łazienki.

cdn.

Na podstawie książki "ABC Radioelektronika" Czesława Klimaczeńskiego opracował Krzysztof Kruszewski

Kupon  
Krzyżówka - BAŚKA  
nr 7/94

Od Redakcji.

Redakcja "Swierszcza Różańskiego" przeprasza wszystkich czytelników za błędy wynikłe w czasie druku. Szczególnie przeprosiny kierujemy pod adresem pana Lecha Gołębińskiego lek.med., którego ogłoszenie nie uniknęło spotkania z chochlikiem drukarskim.

ŚWIERSZCZ RÓŻAŃSKO

Miesięcznik

Redaguje zespół.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel. 690-42.

Biurow ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Warszawska 17 (Biblioteka Publiczna).

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania.

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Józefa Piłsudskiego.

Skład i druk: Zakład Poligraficzny, ul. Mickiewicza 27B / 16, 06-200 Maków Maz., tel. 196.





# ŚWIĘTOKRZYSKI RÓŻAŃSKI

NR 8/94

MIESIĘCZNIK

"Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił..."

Kazimierz Wyka

Dlatego też "róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?"

Cena 2000 zł

## Czy bezpiecznie?

Składowisko odpadów promieniotwórczych powstałe w latach 60-tych, nie budziło w ówczesnych mieszkańców Różana, gdyż po pierwsze nie wiele osób wiedziało co się tam właściwie składa, po drugie o "atomach" niewiele wówczas wiedział przeciętny człowiek. Dopiero w latach 80-tych zaczęło się głośno mówić na temat szkodliwości składowania takich materiałów dla środowiska naturalnego, a co za tym idzie, dla mieszkańców Różana i okolic. Na skutek interwencji grupy mieszkańców i ich protestów, zbadano system składowania. Odkryto wiele nieprawidłowości, ale sprawę starano się za wszelką cenę wycisnąć.

Nie powiedziało się to jednak, bo tą sprawą zainteresowała się prasa, radio i telewizja i wkrótce o składowisku w Różaniu wiadomo było właściwie w całym kraju. Wiadomości nigdy nie były pełne, gdyż dotarcie do ich źródeł i dokumentów było niemożliwe dla reporterów i dziennikarzy.

Tymczasem, gdy środki przekazu rozwodziły się na ten temat, władze wojewódzkie uważały sprawę za niebyłą. Jakież było zdziwienie ówczesnych radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej reprezentujących środowisko miasta i gminy Różan, gdy w 1988 roku w materiałach otrzymanych przed sesją poświęconą ochronie środowiska znalazły się wszystkie wysypiska śmieci, natomiast nie było nawet wzmianki o składowisku w Różaniu. Na interwencję radnych odpowiedziano, że składowisko istnieje niezależnie od województwa, niemniej jednak, ponieważ sprawa wywołała gorącą dyskusję wśród radnych nawiązano kontakt z IBI w Świerku i na podstawie uzyskanych tam informacji odpowiedziano, że zagrożenia nie ma, że jest ono tylko wytworem wyobraźni mieszkańców Różana. Nawet jeden z ówczesnych sekretarzy KW powiedział, że to zbiorowa histeria i gdyby każdemu z mieszkańców Różana dał po milionie złotych, to sprawa by natychmiast ucichła.

Sprawa jednak nie ucichła, mieszkańcy domagali się zamknięcia składowiska, chociaż już każdy zdawał sobie sprawę, że tego, co już zostało zeskladowane, nikt nigdy stąd nie zabierze.

W końcu 10 grudnia 1990 roku zostało zawarte porozumienie pomiędzy Instytutem Energii Atomowej a Zarządkiem Gminy Różan, zaakceptowane przez Państwową Agencję Atomistyki, na mocy którego składowanie ma być za-

Dokończenie na str. 2

## Z KART HISTORII

Różan to jedno z najmniejszych miast województwa ostrołęckiego znajdujące się w takim położeniu geograficznym, że ani jedna wojna na przestrzeni dziejów nie ominęła go. W czasie ostatniej wojny zostało dwukrotnie doszczętnie zniszczone i zrównane z ziemią (około 95%).

Walki o przyczółki mostowe toczono w wojnie obronnej 1939 r. przy wielu polskich rzekach. Na przyczółku różańskim walki trwały przez pięć dni. Tu też nastąpiło zalamanie polskiej obrony na rzece Narwi. Tu walczyła Armia "Modlin" pod dowództwem generała Emila Przędymirskiego-Krukowicza.

W całości kształcie działania Armii "Modlin" było zabezpieczenie mostów przed działaniami nieprzyjaciela. Obrona przedmościa w Różaniu miała bazować na starych fortyfikacjach rosyjskich, które wzmocniono schronami betonowymi oraz innymi umocnieniami typu polowego. Przygotowaniem do walki kierował major inż. Dymitr Proszkowski. Prace techniczno-budowlane wykonywali żołnierze grupy fortecznej nr 11 i kompania rezerwy saperów (115). Należy podkreślić, że w budowie umocnień poza żołnierzami brało udział, szczególnie w sierpniu 1939 roku, wielu robotników z Różana i okolic.

Położenie Różana było szczególnie z uwagi usytuowania na pagórkach, co dawało nie tylko

wgląd na dolinę Narwi, ale również na zachód, północ i południe.

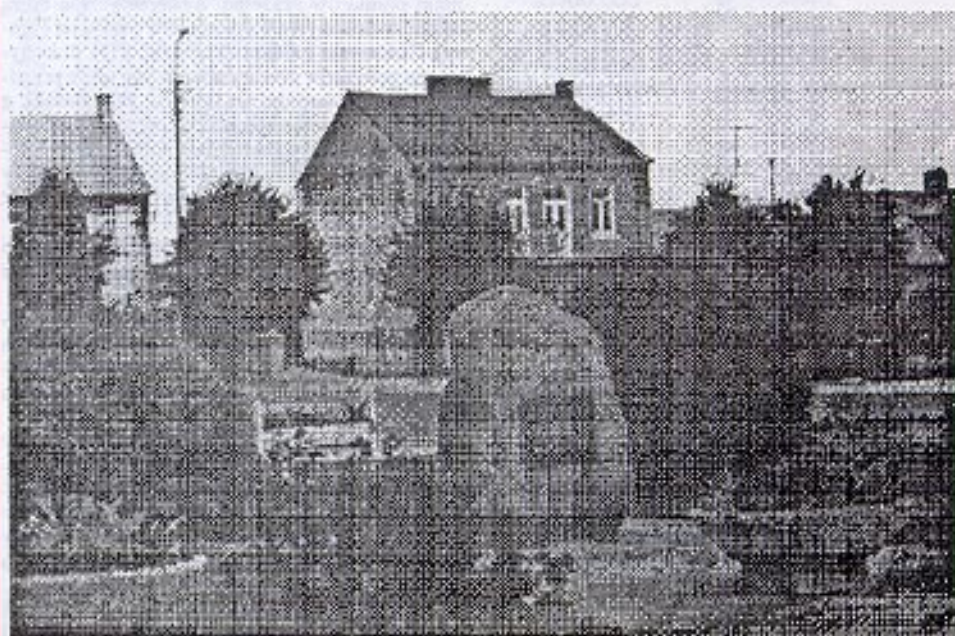
Rangę Różana podnosił działający tu Ośrodek Wyszczepienia Rezerwy Piechoty. Forty były obsadzone przez trzy kompanie strzeleckie z I batalionu 115 pułku. Druga kompania dowodzona przez kapitana Zdzisława Ukleję obsadzała fort nr 1. Jej zadaniem była obrona fortu, szosy z Ostrołki do Warszawy, cmentarza oraz pomoc w obsadzie fortu nr 2. Fort nr 1 bronił północnego przedmościa.

3 kompania strzelecka, dowodzona przez kapitana Jana Steczowicza stanowiła obsadę fortu nr 2 i obronę szosy warszawskiej. Obsadę fortu nr 3 stanowiła 4 kompania (z II baonu) dowodzona przez kapitana Ryszarda Romana. Miała bronić podejść do przedmościa nad Narwią oraz wspomaganie załogi fortu nr 2.

Na obwodzie przedmościa, na wschodnim brzegu Narwi po obu stronach mostu rozmieszczone zostały 5 i 6 kompania II baonu.

Pierwsza kompania strzelecka dowodzona przez porucznika Dionizego Wincentego Ruska miała za zadanie urządzenie zasadki pod Siel-

Dokończenie na str. 5



## Nadleśnictwo ostrzega

Pułtusk dnia 25.07.1994 r.  
Urzędy Rejonowe i Gminne w rejonie  
Nadleśnictwa Pułtusk

### Ogłoszenie

W myśl art. 26 p. 3 Ustawy z dnia 28 września 1991 roku o lasach wprowadzam okresowy

### ZAKAZ WSTĘPU DO LASU

- do odwołania, w związku z bardzo dużym zagrożeniem pożarowym.

Proszę Panów Kierowników Urzędów Rejonowych o odpowiednie poczynania w zakresie swojego działania.

Panów Wójtów proszę o przekazanie informacji o powyższym zakazie do sołectw oraz do wszystkich instytucji na terenie swojego działania, w tym policji i ochotniczych straży pożarnych.

Nadleśniczy mgr inż. Stefan Stelmazuk

## WYPADKI I WYPADKI

### §

- 23 czerwca w miejscowości Zahuzie spalili się dom, będący własnością A.B. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

### §

- w nocy z 16 na 17 lipca dokonano kradzieży pily spalinowej i wiertarki, wartości około 10 mln zł. Poszkodowanym okazał się A.S., mieszkaniec Różana. Przedmioty odzyskano - śledztwo w toku.

### §

- 17 lipca na wysokości miejscowości Sadykierz, gm. Młynarze, utonął kąpiący się w rzece M.D. lat 38.

### §

- również 17 lipca w miejscowości Sieluń, na trasie nr 61 doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Pasażer malucha doznał obrażeń.

### §

- 22 lipca, około godz. 21.00 w Różaniu, na Narwi zapaliła się łódź motorowa. Pasażerowie uratowani, łódź i wyposażenie splonęło. Właściciel D.G. z Pruszkowa - straty około 80 mln zł.

### §

- 26 lipca z rana, osiemdziesięcioletni mężczyzna został potrącony przez kierowcę ciężarowego mercedesa, który uciekł z miejsca wypadku. Potłuczony rowerzysta został przewieziony do szpitala w Makowie.

na podst. informacji z Policji  
oprac. K.K.

Dokończenie ze str. 1

# Czy bezpiecznie ?

kończone w 1996 roku, a do kasy gminnej miały wpływać pieniądze za użytkowanie składowiska.

Tak też się działo w latach 1991-1992. Choć porozumienie z Instytutem Energii Atomowej wygasa w 1996 r. to wszystkim jest wiadomo, że w pewnych punktach zapisu nie jest respektowane, a mianowicie dotyczących ekwiwalentu za składowanie, bowiem do dziś IEA nie znowelizowało porozumienia z Zarządem na rok 1993, ani też na rok 1994.

Sprawą powyższą zajmowały się komisje senackie i sejmowe, obradował nad nowelizacją prawa atomowego Sejm, a Różan nie może oczekiwać się konkretnych rozmów z IEA i PAA odnośnie ratyfikacji porozumienia i wypłacenia należnego ekwiwalentu.

W tej sytuacji zablokowano w marcu dojazd do składowiska odpadów i sprawa znów stała się głośna.

Senator Ceberek, który poruszył ten problem na forum Senatu, otrzymał taką samą odpowiedź, jak dawniej radni Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Stwierdzono, że wedle ekspertów PAA, szkodliwość składowanych odpadów, zapakowanych w beczki, zabetonowanych i zasypanych ziemią jest żadna. Nie ma więc potrzeby zajmowania się tym tematem, gdyż zrobili to już wcześniej komisje senackie i sejmowe. Powstało pytanie - czy aby na pewno?

Mieszkańcy miasta chcą uzyskać odpowiedź na to pytanie, toteż decyzją Rady Miejskiej z 1992 r. została powołana Społeczna Komisja Ochrony Radiologicznej na podstawie porozumienia zawartego między społeczeństwem a IEA w składzie 11 osób, której przewodniczy pan Henryk Daszewski. Pięć osób ze składu komisji zostało przeszkolonych i uprawnionych do dokonywania czynności pomiarowych. Różny jest stopień zainteresowania poszczególnych członków Komisji pracami związanymi z dokonywaniem pomiarów skażenia. Systematycznie biorą udział w dokonywaniu pomiarów panowie: Henryk Daszewski i Adam Olkowski. Przy dokonywaniu pomiarów obecny jest także przedstawiciel "Sanepidu" z Ostrowi Maz. Próbkę z gleby, wody, roślin spoza składowiska są odsyłane do laboratoriów, natomiast pomiarów na terenie samego składowiska dokonują pracownicy IEA i o terminach tych pomiarów Komisja jest powiadamiana.

Wydawałoby się wobec tego, że wszystko jest w najlepszym porządku, ale niestety tak nie jest.

Zarząd Gminy ma prawo zlecać odpowiednim instytucjom przeprowadzenie dodatkowych pomiarów niezależnie od tych, które są prowadzone na podstawie porozumienia i z tego prawa skorzystał.

26 listopada 1992 roku komisyjnie zostały pobrane próbki wód w miejscu przecięcia się cieków wodnych i wysłane do Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, do Zakładu Higieny Radiologicznej Centralnego Laboratorium Ochrony Radiologicznej oraz Katedry i Zakładu Fizyki i Biofizyki Akademii Medycznej w Gdańsku.

Wyniki badań otrzymano jedynie z Akademii Medycznej w Gdańsku, natomiast z AGH i

CLOR otrzymano je dopiero w 1994 r. po wielu interwencjach. Wyniki były na tyle różne, że bez przeanalizowania zaistniałych rozbieżności nie nadawały się do publikacji.

W marcu 1994 roku odbyło się w Ostrołęce spotkanie, w którym uczestniczyli Wojewodowie, Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Naturalnego w Ostrołęce, przedstawiciele IEA i PAA, Komisji Społecznej oraz przedstawiciele naszych władz lokalnych. Miało ono na celu przeanalizowanie zaistniałych rozbieżności. Spotkanie to nie przyniosło wielkich korzyści, nie nie wyjaśniło, brak nawet protokołu, że takowe się odbyło (31.03.94 r.).

Poprzez Akademię Medyczną w Gdańsku nawiązano kontakt z Franciszkańskim Ruchem Ekologicznym.

Przewodniczący Społecznej Komisji, jak i członkowie biorący udział w pomiarach nie ustają w swoich poczynaniach. Dostrzegają pewne sprawy i informują o tym PAA i IEA. Ich zdaniem monitoringiem należy objąć inne miejsca, wskazane przez Komisję, a nie tylko te, które chce zbadać i bada Instytut. Są miejsca na skarpie Narwi, które szczególnie powinny być poddane kontroli, ale jeśli nawet ulegając presji Komisji dojdzie do zbadania tych miejsc, to wyniki badań nie docierają do Urzędu.

Dzieje się to w majestacie prawa, gdyż Uchwała Rady Ministrów z dnia 29.08.1969 r. nr 265/65 obowiązująca prawdopodobnie do dnia dzisiejszego stanowi: "Informacje dotyczące skażeń promieniotwórczych oraz wyniki pomiarów skażeń nie mogą być publikowane ani rozpowszechniane bez zgody Pełnomocnika Rządu do Spraw Wykorzystania Energii". Nie ma więc nadziei, że przeciętny mieszkaniec miasta dowie się, czy Różan jest bezpieczny, czy też nie.

Przypomina mi się w tej chwili stwierdzenie przedstawiciela IEA ze Świerku wypowiedziane na spotkaniu ze społeczeństwem Różana, że składowane są tu odpady pierwiastków o "krótkiej" aktywności.

Nie ma więc obawy, jeszcze wiele pokoleń ma szansę zastanawiać się czy w Różaniu jest bezpiecznie czy nie?

I jeszcze jedna refleksja. Zastanawiam się, czy ci Różaniacy są tacy pazerni na te pieniądze, jak to w swoim czasie stwierdził kiedyś szanowny towarzyszy sekretarz KW. Dochodzę jednak do wniosku, że chyba tak nie jest, bo przecież każdy z nas płaci podatki od dochodów, od nieruchomości itp. A przecież składowisko to nieruchomości i to nie byle jaka, reprezentująca sobą i historię i teraźniejszość. Zarówno jedna, jak i druga nie kojarzy się z czymś dobrym.

Zapowiadane zmiany prawa atomowego pozwolą na wypłacenie gminom, na których terenie będą składowiska, dotacji rocznych, równych 200 procentom podatku od nieruchomości, naliczonemu w poprzednim roku i zrewaloryzowanemu. Oby te zmiany weszły jak najprędzej.

A może ktoś z mieszkańców Różana wypowie się na temat przez nas poruszony na łamach naszego miesięcznika.

oprac. (majk)

# U nas i wokół nas



## W kilku zdaniach, jednym tchem

- W pierwszych dniach lipca "ruszył" zegar na budynku Urzędu Gminy w Różanie. Można nie tylko nacznie sprawdzić jaką mamy aktualnie godzinę, ale i posłuchać dość ładnie brzmiącej melodii kuranta.

- Na sesji inauguracyjnej II kadencji Sejmiku Samorządowego dokonano wyboru władz. Na funkcję jednego z dwóch wiceprzewodniczących prezydium sejmiku został wybrany nasz radny z Różana, pan Bogdan Tański, członek PSL.

- Do Przedszkola Samorządowego wpłynęło 100 zgłoszeń o przyjęcie dzieci. Do klasy "0" - grup sześciolatków uczęszczać będzie 60 dzieci, do 3-4 i 4-5 latków po 20. Przedszkole jest w stanie przyjąć 10 dzieci.

- W Zespole Szkół w Różanie okres wakacji wykorzystany jest na prace związane z malowaniem izb lekcyjnych, pracowni, korytarzy, łazienek.

- W Przedszkolu Samorządowym na malowanie czeka sprzęt na placu zabaw.

- Szkoła Podstawowa w Różanie zakończyła prace przy malowaniu sali gimnastycznej, kuchni, łazienek. Trwa malowanie 1 izby lekcyjnej i korytarza w Zahuziu oraz 1 izby lekcyjnej w Załężu Wielkim

- W roku szkolnym 94/95 do Szkoły Podstawowej w Różanie uczęszczać będzie 596 dzieci.

oprac. na podstawie zebranych informacji  
J.K.



## Dzieci na półkoloniach

W dniach 1 - 27 sierpnia w Domu Pomocy Społecznej dla Matki Samotnej z Nieletnimi Dziećmi na III turnusie półkolonijnych przebywa 30 dzieci w wieku od 3 do 15 lat. Organizatorem letniego wypoczynku są: Wojewódzki Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Ostrołęce, Urząd Gminy i Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Różanie.

Pobyt dzieci na półkoloniach wypełniony jest filmami video, różnego rodzaju konkursami. Przewidywane jest ognisko nad Narwią oraz 1-dniowa wycieczka do Malborka. A na zakończenie turnusu - dyskoteka.



## Dni Różana

W dniach 10 i 11 września odbędą się obchody "Dni Różana" połączone z obchodami Święta Płonów. Pierwszy dzień - sobota - będzie obfitował w imprezy dla dzieci i młodzieży, które również mogą obejrzeć dorośli. Blok imprez - barwny korowód, konkursy, zawody sportowe, kiermasz książek, występy dzieci i młodzieży, zaproszonych zespołów, dyskoteka, będą trwały od godz. 9<sup>00</sup> do 21<sup>00</sup>.

W drugim dniu - w niedzielę - na Placu Obrońców Różana o godz. 11<sup>00</sup> początek imprezy. Rozpocznie ją korowód dożynkowy z bochnem chleba i wieńcami, a od godz. 11<sup>30</sup> co kto woli - czy konkursy czy występy. A obejrzeć będzie można między innymi konkurs kierowników z

poszczególnych zakładów pracy i instytucji, turniej drużyn sołeckich, występy dzieci i młodzieży szkół średnich. Planujemy występy zespołu "Sylaba" z D.K. "Hutnik" z Wyszkowa, zespołu folklorystycznego z rejonu Puszczy Bielej, laureatów "Mini List Przebojów Dziecięcych". Dla miłośników i kolekcjonerów malarstwa aukcję obrazów malowanych przez uczniów ze szkoły podstawowej. O godz. 19.00 dla miłośników tańca będzie grał zespół "Remont" z Różana. W trakcie zabawy, którą planujemy zakończyć o godz. 23.00 - pokaz ogni sztucznych.

Już od dziś warto zastanowić się nad rozplanowaniem swoich zajęć tak, aby można było mieć czas na udział w dwudniowej imprezie, o szczegółach której wkrótce poinformujemy nas afiszem.



## Cyrk przyjechał... i pojechał

W dniu 2 sierpnia na gościnnym występie przebywał cyrk "Korona". Międzynarodowy program z udziałem artystów z Gruzji, Mołdawii, Rumunii oraz złotych medalistów festiwalu sztuki cyrkowej '93, akrobatów z Kenii, nie był zachętą dla publiczności do obejrzenia między innymi niedźwiedzi, małp, pelikanów, pawia, pony, węży. Sprawia może to wysoka cena biletów wstępu - 45 tys. (dla dzieci do lat 10), 60 i 80 tys. (łoża), a może mieszkańcy Różana i okolice zmęczeni długotrwałymi upałami woleli pozostać w domu, niż spędzić czas pod kopułą cyrkową.

## Spotkanie sołtysów

W dniu 29 lipca w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Różanie odbyło się spotkanie władz gminy z sołtysami. W zebraniu uczestniczyli: prezesi Spółdzielni Kółek Rolniczych pani Stanisława Machnowska, Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" pan Józef Baraszek, przedstawicielka Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego pani Jadwiga Pawelczyk.

Sołtysi zostali poinformowani przez Prezesa SKR o wysokości opłat za usługi, wykonywane kombajnem - 750 tys. złotych zagodzinę - jeśli wpłata zostanie dokonana w ciągu tygodnia oraz 800 tys. jeśli opłata zostanie uiszczona po terminie tygodniowym.

Godzina pracy prasy - 300 tys. W przypadku nie uiszczenia należności w ciągu tygodnia, koszt usługi wzrasta do 400 tys. zł. Prezes Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Różanie oferuje rolnikom 180 tys. zł. za 1 kwintal żyta w skupie interwencyjnym. Dopuszczalna wilgotność 14,5%, zanieczyszczenia ogółem nie więcej niż 6%, w tym nieuczynione nie więcej niż 2%. Żarno musi być zdrowe, dojrzałe, czyste, o swoistym zapachu, wolne od żywych i martwych szkodników i nie zaprawione do siewu. Uwarunkowania te wynikają z umowy zawartej pomiędzy GS a Regionalną Agencją Rynku Rolnego. Prowadzony jest tylko skup żyta i to wyłącznie ze zbiorów tego roku. Baza magazynowa czeka na dostawców w godz. 7<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>.

W ubiegłym roku GS na potrzeby RARR skupił od rolników około 150 ton. W roku bieżącym planuje skup również w tych granicach. Na własne potrzeby zamierza skupić żyto w granicach 30-40 ton miesięcznie.

O kredytach dla rolnictwa informację przedstawiła pani Jadwiga Pawelczyk, Rolnik, który chciałby ubiegać się o kredyt z Banku Spółdzielczego lub Banku Gospodarki Żywnościowej na: maszyny rolnicze nowe lub używane, ale nie mogą być one pochodzenia zagranicznego, na materiał budowlany, budowę, może otrzymać na 20% stopę w skali rocznej z karencją na jeden rok. Spłata kredytu w ciągu 8 lat. Trzeba mieć tylko 2 (do BS) lub 4 (BGZ) tyrańtówi opracowany tzw. "biznesplan", w opracowaniu którego pomoc deklaruje WOPR, licząc sobie 1% od kwoty pobieranego kredytu. W najbliższym czasie muszą być uruchomione kredyty na:

- założenie małej mleczarni lub zakładu przetwórstwa,
- powiększenia stada podstawowego w gospodarstwie.

Są przyjmowane zapisy na wapno do wapnowania gleb, które powinny być prowadzone co 4 lata. Tona wapna z przewozem do gospodarstwa kosztuje 130 tys. zł. Wystarczy dokonać zapisu u pań: Jadwigi Pawelczyk lub Bogumili Marek w tutejszym Urzędzie Gminy. I jeszcze jedna ciekawostka - pani Pawelczyk może dokonać sprawdzenia stanu zapalnego wymion u krów specjalnym elektrycznym wykrywaczem. Usługa wykonywana jest bezpłatnie.

Pracownik Urzędu Gminy w Różanie omawiała sprawę przetargów na grunta z PFZ - dotyczy to tych gruntów, na które kończą się umowy z rolnikami. Jeśli rolnik nie podpisze nowej umowy dzierżawnej - po roku czasie, od chwili wygaśnięcia umowy, grunty wystawione zostaną na przetarg. Rolnik, który dotychczas był ich dzierżawcą, może również dokonać ich zakupu, ale tylko w drodze przetargu.

Sekretarz Urzędu Gminy pani Hanna Chrostowska poinformowała upływie z dniem 31 lipca terminu składania zgłoszeń kandydatów na radników do Sądu Wojewódzkiego i Rejonowego w Ostrołęce. Zgłoszeni kandydaci będą opiniowani przez Komisję opiniującą w składzie:

- Krzysztof Stanisław Kruszewski
- Mirosława Szymanik
- Tadeusz Stanisław Brym

Burmistrz Gminy Różan mgr inż. Jan Pilcicki poinformował o możliwości otrzymania dodatkowych pieniędzy z funduszy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na:

- uruchomienie małej przedsiębiorczości,
- gazyfikacja,
- telefonizacja,
- budowę wodociągu.

W naszej gminie przydałyby się dodatkowe pieniądze na rozpoczęcie budowy wodociągu z Chrzczonek do Dyszobaby, z tym, że trzeba mieć 50 % wkładów na daną inwestycję pochodzących od mieszkańców, 25% pokrywa wówczas ARMR, pozostałe 25% - to pieniądze, które musi wyłożyć gmina z własnego budżetu.

Pan Mieczysław Kamiński, sołtys z Załuża, poinformował o powołaniu w ich miejscowości Komitetu do Spraw Telefonizacji, który skupia 8 osób. Jest opracowywany kosztorys na inwestycję, przeprowadzone też zostały rozmowy z Zakładem Telekomunikacji. Sprawę pilotuje jeden z mieszkańców Załuża pan Suchta.

Jest nadzieja, że sołectwo w najbliższym czasie przybędzie 8 nowych abonamentów. Urząd Gminy obiecał przyjąć z pomocą mieszkańcom zarówno organizacyjną jak i finansową w realizacji zamierzenia, a jednocześnie zwrócono się do pozostałych sołtysów o podejmowanie miejscowych inicjatyw w sprawie telefonizacji i budowy wodociągów.

Władze gminy zwróciły się do sołtysów z prośbą o przekazanie mieszkańcom wsi, a dotyczy to w szczególności Chrzczonek, Załęża, Dźbędzia, Mroczy-Rębiszewa, Ponikwi Zawad oraz Milon o dokonanie prac konserwacyjnych przy rowach melioracyjnych. Obowiązkem rolników jest ich czyszczenie, ale zaledwie 5% rolników z własnej inicjatywy prowadzi ich renowację.

Ostatnią informacją z zebrania. W miesiącach wrzesień - październik odbędzie się poraz drugi szczepienie ochronne zwierząt.

oprac. K.K.

# WIADOMOŚCI GMINNE

## "ALMAK" w Różanie

23 lipca (sobota) w sali konferencyjnej Urzędu Gminy odbyło się spotkanie przedstawicieli firmy "ALMAK" z Makowa Maz. z 25 mieszkańcami Różana i okolic.

W spotkaniu uczestniczył Burmistrz Gminy Różan mgr inż. Jan Pilcicki. Tematem spotkania było pozyskanie do pracy 20 szwaczek do zakładu szwalniczego, który staraniem urzędu ma być uruchomiony w hali produkcyjnej Spółdzielni Pracy "Mototransport". Planowana jest praca na dwie zmiany, a jeśli będzie więcej chętnych, firma "ALMAK" gotowa jest do wprowadzenia 3 zmiany.

Zakład nastawia się na szybie konfekcji damskiej - bluzek i spodni. Praca w akordzie, a zarobki od 2 do 4 milionów netto. Panie, które były obecne na spotkaniu, w dniu 30 lipca odbyły w firmie jednodniowy "sprawdzian przydatności do zawodu", tzn. miały wykazać się umiejętnością szycia na maszynie przemysłowej.

Wśród osób, które zgłosiły swój akces do podjęcia pracy 6 jest z ukończoną zawodową szkołą krawiecką, w tym 3 kontynuuje naukę w wieczorowym Technikum Krawieckim w Różanie.

oprac. jak

## Kolektor ściekowy

Trwają intensywne prace przy budowie kolektora ściekowego w mieście na odcinku długości 3,6 km. Prowadzi się jednocześnie prace na ulicy Sienkiewicza, jak też i na osiedlu mieszkaniowym za cmentarzem. Wykonawcą robót jest Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Różanie, który w drodze nieograniczonego przetargu wygrał wykonanie w/w robót. W przetargu oprócz wymienionego zakładu uczestniczyło jeszcze ośmiu oferantów "BUDREM" - Zakład Projektowania, Nadzoru i Wykonawstwa z Ostrołki, Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego z Białogostku, Zakład Usługowy Wodno - Kanalizacyjny i c. o. - I. Napiórkowski i M. Wojtkowski z Różana, Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych "BUDPOL" z Mińska-Maz., Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego z Ostrołki i OPRI "INŻYNIERIA" SA z Olsztyna.

oprac. jak

## Drogi, ach te drogi....

Są problemem nie tylko gminy Różan, ale również i wielu innych gmin. Chodzi tu przede wszystkim o stan dróg lokalnych, łączących poszczególne sołectwa na terenie gminy. Stan ich ogólnie mówiąc jest bardzo zły. Powybijane doły, które w okresie opadów przemieniają się do słownie w duże, nie do przebycia ani nogą ludzką, ani samochodem, bajora. Utrudniają dojazd do miasta, dowóz dzieci do szkoły. Drogi, które są ciągle naprawiane i wymagające ciągłej naprawy. Są utrapieniem nie tylko dla tych, którzy z nich korzystają, ale i dla gminy, która musi dbać o ich funkcjonalność. Ktoś zapyta - a to dlaczego? Dlatego, że gmina nie jest w stanie w jednym roku przeznaczyć takiej kwoty, która pozwoliłaby raz na zawsze załatwić problem, czyli naprawić wszystkie drogi jednocześnie kładąc np. asfalt.

Wiąże się to bowiem z funduszami. W roku 1994 na poprawę i budowę dróg w budżecie gminnym przeznaczono 600mln. złotych. W I półroczu z kwoty tej wykorzystano już 50%, i o te 50% jednocześnie za dużo i za mało. Za mało

dlatego, że do chwili obecnej niewielka część dróg została naprawiona. Między innymi w lipcu realizowano postulat części mieszkańców gminy, którzy korzystają z łąk położonych na lewym brzegu Narwi i do których nie mieli dojazdu. Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wykonał przejazd na tzw. "Zimnej Wodzie". Nawieziony został żwir, umocniono faszyną brzegi na odcinku około 50 m, zrobiono podwójny przepust (około 6 m szerokości) oraz położono płyty żelbetowe. Pracę wykonywały 4 osoby zatrudnione na robotach publicznych, oczywiście przy wykorzystaniu potrzebnego sprzętu.

Również na drogę biegnącą przez Kaszewiec został nawieziony żwir do wyrównania dołów. Mieszkańcy Kaszewca pracowali sami przy rozgarnięciu żwiru.

Ze wsi Dzbądz do Mroczk-Rębiszewa modernizowano 400 m odcinek drogi transportu rolniczego. Mieszkańcy sołectwa Ponikiew-Zawady, które w roku bieżącym zostało przyłączone do naszej gminy doczekali się modernizacji drogi biegnącej od ich miejscowości poprzez las i wieś Podborze. Przy równaniu pracował nie tylko sprzęt ale również mieszkańcy Podborza.

Dlatego o 50% za dużo wykorzystano środki przeznaczone na drogi? Dlatego, że pozostałe 300 mln. jest kroplą w morzu na inwestycje dróg. Postulaty odnośnie naprawy dróg wpływają co i rusz od mieszkańców pozostałych sołectw. Przykładem może być II Sesja Rady Miejskiej w dniu 11 lipca. Do porządku sesji, w związku ze złożonym pismem podpisanym przez 3 radnych: Stanisława Białobrzęskiego, Ryszarda Janczewskiego i Jerzego Pawłowskiego, wprowadzono punkt dotyczący drogi w Prycanowie. Na obrady sesji przybyła też delegacja mieszkańców sołectwa. Wcześniej część mieszkańców wnioski dobrowolnie wyraziła zgodę na poszerzenie drogi (do 9 m) kosztem pomniejszenia własnych działek (pół). Wykarczowano drzewa i krzewy. Częściowo nawieziono żwir do wyrównania. Rolnicy domagali się okopania drogi rowami i wykonania dojazdów z drogi na pola. Przewodniczący Zarządu - burmistrz Jan Pilcicki w odpowiedzi na postulat stwierdził, że w najbliższym czasie gmina zleci wykonanie okopania drogi rowami, ale tylko częściowo. Na wykonanie całości robót po prostu nie ma pieniędzy.

Potrzebne są też pieniądze na kontynuowanie rozpoczętego w ubiegłym roku asfaltowania drogi z Chelst do Różana. Koszt wykonania następnego odcinka, w którym bezpośrednio partycypuje gmina szacuje się na 400 mln. Należy też dodać, że w ogólnej kwocie na drogi mieszkańcy również kosztą związane z budową zatok i wiat przystankowych. W roku bieżącym planowane jest wykonanie 2 zatok i wiat przystankowych m.in. w miejscowości Dzbądz i Chrzczonki (Różan - kolonia).

Problem dróg to nie tylko problem dróg wiejskich. To również naprawa ulic w samym Różanie. Częściowo wyremontowano ulicę Polną na odcinku od osiedla na dawnej targowicy w kierunku Prycanowa. Wyrównano doły i wykopano po lewej stronie rów na długości około 100 m.

Po 3-letnim a może i nieco dłużej trwającym remoncie odcinka ulicy Rolnej (od skrzyżowania w dół) mieszkańcy nie muszą obawiać się o to, że zawadzając o wystające płyty, mogą połamać nogi. Płyty ułożono względnie równo, row ściekowy pogłębiony i wzmocniony płytami betonowymi będzie w stanie odbierać spływający ulicami z miasta nadmiar wód opadowych i z lokalnych źródeł, poprawiono zdewastowane chodniki.

Ulica stała się nie tylko bezpieczna ale i ładniejsza.

Przyznać należy, że mimo skromnych środków, a jeszcze większych potrzeb, zrobiono wiele, ale problem dróg i ulic jest nadal aktualny i do końca nie rozwiązany. Jego rozwiązaniem zajmie się nowa rada. Oby jak najszybciej i z jak największym skutkiem. Czego radzie i mieszkańcom naszej gminy gorąco życzę.

oprac. J.K.

## Grunt to ubezpieczenie

21 lipca miałam przyjemność uczestniczyć w spotkaniu, jakie odbyło się w Urzędzie Gminy w Różanie z przedstawicielami Amerykańskiej Polisy na Życie "AMPLICO LIFE". W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz gminnych oraz kierownicy zakładów pracy. Przedstawiciele pierwszego w Polsce Amerykańskiego Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie i Reasekuracji zapoznali z zasadami ubezpieczeń w przypadku choroby, nieprzewidzianego wypadku, którego skutkiem bywa inwalidztwo jak również zagwarantowania sobie dodatkowej dożywotniej renty. Przy ubezpieczeniu na kwotę 50 mln. złotych, składka w granicach 2,5 mln rocznie płatna jednorazowo lub w dwóch ratach półrocznych. Osobom, które chciałyby skorzystać z tej formy ubezpieczeń podają informację o adresie Towarzystwa: Plac Bankowy 2, 00-095 Warszawa, tel. 635-20-00.

oprac. K.K.

## Uchwała Miejska Rada

Rada Miejska w Różanie w dniu 11 lipca 1994 roku obradowała na II Sesji, podczas której podjęła uchwały dotyczące:

- wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 1994,
- oceny realizacji planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Różan,
- diet i zwrotów kosztów podróży dla radnych.

Powołano także zespół opiniujący kandydatów na lawników.

Ponadto burmistrz gminy pan Jan Pilcicki zapoznał Radę ze stanem dochodów i wydatków gminy w 1994 roku.

Rada zatwierdziła również Przewodniczących stałych Komisji Rady Miejskiej.

oprac. D.H.

## Udany przetarg

W dniu 3 sierpnia o godz. 10<sup>00</sup> w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy w Różanie odbył się publiczny przetarg ustny na sprzedaż działek gruntu, przeznaczonych pod budownictwo mieszkalno-usługowe, położonych w Różanie, przy ulicy Kościuszki, oznaczonych w ewidencji numerami:

-373/5	o pow. 130 m <sup>2</sup>	cena wy. 12.900.000 -
-373/6	" 132 m <sup>2</sup>	" 13.500.000 -
-373/7	" 127 m <sup>2</sup>	" 13.000.000 -

Do przetargu przystąpiło 6 osób, które do godziny 9<sup>00</sup> w dniu odbywania się przetargu, dokonały wpłaty w kasie urzędu, wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Działki zostały sprzedane mieszkańcom Różana za kwotę:

- pierwsza - 21 mln złotych, druga - 22.700 tys. złotych, trzecia - 20 mln złotych.

# Z KART HISTORII

Dokończenie ze str. 1

niem, bronić Dyszobaby, okolic Żaluzia, Szyg i Easi. Przedmoście różańskie zostało podporządkowane generałowi brygady Czesławowi Młot-Fijałkowskiemu dowódcy Samodzielnej Grupy Operacyjnej "Narew". Bitwa o przedmoście różańskie należy do jednego z najbardziej tragicznych, a jednocześnie ciekawych epizodów wojennych.

Dnia 4 września wieczorem patroli zaczęły donosić o zbliżaniu się nieprzyjaciela. Od strony Makowa i Krasnosielca dochodził potężny szum motorów. Korpus Armijny "Wodrig" w składzie 1 i 12 dywizji piechoty, brygady kawalerii oraz Dywizja Panc. "Kempf" zostały skierowane na Różan. Dywizje piechoty korpusu gen. Wodriga wyprzedzały czołgi generała Kempfa, mające za zadanie uchwycić przez zaskoczenie most w Różanie oraz okoliczne przeprawy. Kilka dywizjonów artylerii nieprzyjacielskiej rozpoczęło ostrzeliwanie Różana, Duszobaby, Chszczonek i innych wsi wokół przedmościa. Żołnierze broniący Różana rozpoczęli ostrzał wroga.

Pierwszy czołg nieprzyjacielski został trafiony po kilku oddanych strzałach z armatki przeciwpancernej plutonu podchorążego Sypniewskiego. Drugi przy pomocy człowieka, który wybiegł z płonących zabudowań i rzucił we wjeżdżający na podwórko czołg naczynię z benzyną.

Piechota nieprzyjacielska była skutecznie ostrzeliwana, gdy tylko wychyliła się z poza wozów pancernych przez żołnierzy z kompanii porucznika Ruska. Mimo to kompanii groziła zagłada - nieprzyjaciel był zbyt silny. Na pomoc porucznikowi Ruskowi i jego żołnierzom przysłała załoga fortu nr 1, która ostrzelała nieprzyjaciela i powstrzymała natarcie. I kompania strzelecka, dowodzona przez wspomnianego wyżej porucznika ewakuowała się do najbliższego fortu.

Żołnierze placówki znajdującej się pod miejscowością Żaluzie również stoczyli krótki bój z nieprzyjacielem i odskoczyli do swojej kompanii do fortu nr 2.

O świcie 5 września załoga różańska, licząca około 3300 żołnierzy i 11 armat zaatakowana została przez doborowe oddziały dywizji pancerniej generała Kempfa. Dywizja liczyła 7200 żołnierzy i wyposażona była w około 85 czołgów, 10 samochodów pancernych oraz 36 lekkich haubic polowych. Około godz 5<sup>00</sup> artyleria nieprzyjacielska z rejonu Sielunia rozpoczęła ostrzeliwanie Różana. W wyniku ostrzału w dużym stopniu została zniszczona sieć telefoniczna. Słaba artyleria polska milczała. Ostrzał kilku dywizjonów artylerii lekkiej i ciężkiej nieprzyjaciela dosłownie wgniótł w ziemię załogę przedmościa.

W godzinach popołudniowych podeszły w rejon przedmościa oddziały niemieckiej I Brygady Kawalerii oraz 12 dywizja piechoty licząca około 13 tysięcy żołnierzy i 98 dział. Mimo tak licznej przewagi w ludziach i jeszcze większej w zakresie uzbrojenia, nieprzyjaciel nie zdołał tego dnia opanować przedmościa. Czołgi dywizji pancerniej SS generała Kempfa, taran korpusu "Wodrig", wdzierały się do miasta kilkakrotnie.

Około południa napastnik po przegrupowaniu swoich sił rozpoczął generalne natarcie na przedmoście ze wszystkich stron ( od strony Krasnosielca, Makowa, Pultuska ). Na Różan

padły pociski artyleryjskie, wspomagane intensywnie bombardowaniem lotniczym. Silne natarcie nieprzyjaciela kierowane było na załogi polskie znajdujące się w fotach, na miejscowy cmentarz, a także na miejscowości na wschodnim brzegu Narwi (Chełsty, Kruszewo, Jawory ) oraz koszarzy pod wsią Kaszewiec. Obsada przedmościa Różana dzielnie prowadziła obronę zajmowanych pozycji.

Według większości źródeł natarcie zostało przerwane około godziny 18. Nieprzyjaciel poniósł znaczne straty w ludziach.

W dniu 6 września po stronie polskiej doszło do dużego zamieszania na styku Armii "Modlin" z samodzielną Grupą operacyjną "Narew" na tle złego funkcjonowania łączności i wynikłych stąd nieporozumień w dziedzinie rozkazodawstwa. Dowódca grupy operacyjnej "Wyszków" otrzymywał bowiem rozkazy od trzech wyższych dowódców, a mianowicie od dowódcy Armii "Modlin", któremu został podporządkowany, od dowódcy Samodzielnej Grupy Operacyjnej "Narew" i wreszcie wprost od Naczelnego Wodza. W tych warunkach niemiecki korpus "Wodrig", dywizja pancerna "Kempf" i I brygada kawalerii łatwo sforsowały Narew po Różanem, wbijając się klinem między samodzielną grupę operacyjną "Narew" i Armie "Modlin".

W nocy z 5 na 6 września dywizja piechoty zakończyła pospieszoną mobilizację. Pułkownik Marian Reganowicz, dowódca piechoty 41 dywizji dowodził odcinkami: północnym i środkowym. W skład zgrupowania wchodził ponadto III batalion 114 pułku piechoty, stanowiący odwód, ugrupowany na wschodnim skraju lasu różańskiego, III pułk dowodzony przez podpułkownika Zygmunta Fila był ześrodkowany we wsi Czarnowo. Około godziny 10.00 na odcinku obrony, a właściwie dozorowania 41 dywizji rozpoczęły się ciężkie walki. Główne natarcie nieprzyjaciela wyszło z Sielunia na wieś Chełsty, słabsze natarcie wymierzone zostało w Różan. Jedynym ratunkiem było szybkie wejście do akcji polskich odwodów i zmuszenie nieprzyjaciela do wycofania się.

6 września 41 dywizja piechoty broniła Narwi w rejonie Różana od Kruszewa (na północy) do Lubieła (na południu) na długości 25 km. Koło Chełst walczył II batalion 114 pułku piechoty pod dowództwem Stanisława Jachnika oraz 3 baterie 61 pułku artylerii lekkiej, którą dowodził Henryk Dąbrowski. W pobliżu miasta ugrupował się 115 pułk piechoty wspierany przez I baterię 61 pułku artylerii lekkiej pod dowództwem Tadeusza Kuczyńskiego i II baterię tegoż pułku, którą dowodził kapitan Stanisław Jastrzębski. W rejonie Kobylina, Dzbądzka i Michałowa rozlokowany był 116 pułk pp. pod dowództwem podpułkownika Mieczysława Chamerskiego. W godzinach przedpołudniowych hitlerowcy otworzyli zmasowany ogień na stanowiska obronne 41 dywizji piechoty. W celu zniszczenia polskich pozycji artyleria niemiecka podpała pociskami zapalającymi las szczawiński, zmuszając Polaków do opuszczenia stanowisk obronnych.

W godzinach popołudniowych Niemcy przerwali polską obronę w rejonie Chełst i sforsowali rzekę, zmuszając do wycofania się oddziały 114 pułku piechoty. Odwód tegoż pułku, którym była druga kompania piechoty, dokonał śmiałego

przeciwnatarcia. Polacy dotarli do Chełst i odebrali wieś Niemcom w walce na bagnety. Jednakże kompania pozbawiona wsparcia artyleryjskiego nie zdołała wyrzucić nieprzyjaciela na prawy brzeg Narwi.

7 września do walki pod Różanem włączyła się 33 dywizja piechoty pod dowództwem Pułkownika Tadeusza Zieleniewskiego. W dniu tym hitlerowcy sforsowali Narew pod wsią Brzuze Duże (na południu) i zmusili do wycofania się słabo uzbrojone oddziały 116 pułku piechoty rozlokowane nad dolny Orzem. W późnych godzinach wieczornych oddziały polskie broniące Różana wycofały się pod ogniem niemieckich karabinów maszynowych w kierunku Ostrowi Maz.

7 września Różan ostatecznie został zdobyty przez wojska niemieckie. Bagnet piechura lub karabin musiał zawieść w konfrontacji z silniejszym i lepiej uzbrojonym, a także lepiej dowodzonym na szczeblu operacyjnym przeciwnikiem. Walka prowadzona przy świetle licznych pożarów, wśród ostrzału z ziemi i nieba, pojazdów kawalerii nieprzyjacielskiej, w atmosferze panicznej ucieczki taborów 33 i 41 dywizji piechoty, bez wiary w zwycięstwo, zakończyła się niepowodzeniem. W wyniku tego w ugrupowaniu obronnym nad Narwią, na styku Armii "Modlin" i SGO "Narew" powstała ogromna, kilkudziesięciokilometrowa luka. Droga dla nieprzyjaciela na głębokie tyły obrony polskiej stała otworem.

Zapał, walka i ciężki trud żołnierski oraz najwyższa ofiara życia, zostały w znacznym stopniu zamamowane przez dowódców wyższego szczebla. Analizując powyższe fakty, należy wziąć pod uwagę kolosalną przewagę wroga.

Niezależnie od wielu gorzkich ocen walk nad Narwią, należy podkreślić dzielność i bohaterstwo żołnierza polskiego. Ślady walk prowadzonych w wojnie 1939 roku są widoczne do dziś w naszym miasteczku. Są to groby poległych w obronie przedmościa i pochowanych na cmentarzu w Różanie żołnierzy: Jana Kuczyńskiego, Wacława Kuczyńskiego, Antoniego Wróblewskiego i Kazimierza Kuczyńskiego. Na miejscowym cmentarzu znajduje się 5 zbiorowych mogił żołnierskich. Są to groby żołnierzy nieznanymi. Bohaterska postawa obrońców Różana głęboko wryła się w pamięć mieszkańców. Ku pamięci tych, co toczyli ciężkie walki, społeczeństwo ufundowało głaz pamiątkowy oraz dwa pomniki. Stoją one w centrum miasteczka na Placu Obrońców Różana.

Obrona różańskiej przeprawy na Narwi zapisała się złotymi zgłoskami w naszej historii ojczyzny. Bohaterską obronę Różana utrwalił w formie literackiej m.in.:

Ryszard Juszkiewicz - "Walki o przedmoście Różan, Pultusk, Płock 1939"

Jacek Malczewski - "Różan broni się jeszcze"

Stanisław Truszkowski - "Mój wrzesień"

Wojciech Zukrowski - "Dni klęski".

Na podstawie zbiorów MGBP w Różanie  
oprac. J.K.

## Korzystaj z wody

### z rozwąga:

- kąpiel trzeba zawsze poprzedzić ochłodzeniem ciała, zwłaszcza okolic serca,
- dobrze jest przepłukać usta, co skutecznie obniża temperaturę krwi,
- nie ryzykuj pływania pod wodą,
- wybieraj kąpieliska strzeżone,
- nie wchodź do wody po alkoholu.

## Najlepszym sposobem na złagodzenie dolegliwości upałowych jest:

- picie dużej ilości płynów, najlepiej wody mineralnej (do 3 l dziennie),
- popołudniowa drzemka,
- pozostanie w domu,
- zrzęgniwanie z cukru i kawy,
- jeść dużo owoców i surowych warzyw.

## Kilka porad dla twojego faceta

- zgrabny garnitur,
- świeżutkie, białe koszule,
- czyste, ułożone włosy,
- pachnący dezodorant,
- lśniące buty,
- dokładne golenie,
- wciągnięty brzuch,
- czar.

### Zastosuj jeszcze do tego:

- łagodna perswazja
- Nikt nie chce zadawać się z kimś, kto wygląda niechlujnie, ma zanieczyszczoną, tłustą cerę. Jeśli jesteś z nim na tyle blisko, że możesz sobie na to pozwolić, powiedz mu, że powinien zacząć dbać o skórę, by zaczął nadawać się do tego, żeby ją całować....

### - mycie

Naucz go sposobów oczyszczania skóry twarzy. Pokaż emulsję czy krem do mycia twarzy. Wszystko, co należy zrobić, to zwilżyć twarz, wmasować w skórę odrobinnę emulsji by utworzyła się pianą, którą należy spłukać dużą ilością wody.

### - maseczka oczyszczająca

Chodzi o maseczkę typu "scrub". Małą ilość maseczki należy nałożyć na twarz i wmasować ją w skórę, po czym ponownie dokładnie twarz wypłukać ciepłą wodą.

### - parówka

By łatwiej szło golenie, należy zastosować szybką, nie wymagającą długiego czasu parówkę. Wlej do miski czajnik wrzątku, dodaj kilka kropelek słodko pachnącego olejku lub troszkę ziół. Nakryj głowę ręcznikiem i pochyl się nad miską przez pięć minut. Po parówce usuń wilgoć wacikiem. Dodatkowo oczyścisz skórę.

### - golenie

Jeśli nie masz czasu by zrobić parówkę przed goleniem, zmiekczyć przynajmniej skórę ciepłą wodą. Następnie namydl kremem do golenia lub mydłem. Golenie należy wykonywać w kierunku wzrostu włosów, stosując krótkie, równe pociągnięcia.

### - pielęgnacja włosów

Po umyciu głowy niech wytrze ją ręcznikiem. Pokaż mu teraz jak powinien wyszczołkować włosy szczotką, której igielki są odpowiednio powleczone by nie powodować uszkodzenia włosów. Zakończ stosując preparat do układania włosów.

Stosując się do powyższych wskazówek, pewnie jest, że twój zadbany i wypielęgnowany mężczyzna, będzie wzbudzał zainteresowanie zawsze i wszędzie.

oprac. ik.

## NASZE ZDROWIE

# Miesiączka (menstruacja)

Terminem "miesiączka" nazywamy krwawienie występujące okresowo z wnętrza narządu płciowego, a ściśnię z wnętrza trzonu macicy, pojawiające się od 12 do 50 roku życia czyli od pokwitania do przekwitania, t.j. w wieku zdolności rozrodczej, regularnie, okresowo w odstępach 28-30 dniowych utrzymującą się przez 4-6 dni, najobfitsza w dniach środkowych.

Każda z kobiet ma swój własny rytm miesiączkowania, jeżeli tylko utrzymuje się stale, nie wymaga leczenia. Nie należy zatem dążyć do uzyskania 28-dniowych odstępów między miesiączkami u kobiet mających cykl np 25-28-dniowy. Jako odbiegające od stanów fizjologicznych uznajemy krwawienia bardzo krótkie i skąpe np. 1-dniowe, jak również miesiączkowanie bardzo długie i obfite trwające np. 7-9 dni.

Ilość utraconej krwi przeciętnie wynosi około 50-150 ml. Jest to krew gęsta, lepka, ciemna, nie ulegająca krzepnięciu, o swoistym zapachu na skutek domieszki żelaza i zniszczonych nabłonków.

Czas pomiędzy wystąpieniem poszczególnych miesiączek określamy mianem cyklu miesiączkowego. Najwcześniejszym momentem cyklu miesiączkowego jest owulacja (jajeczkowanie), które przypada około 14 dnia przy cyklu 28-dniowym, polegająca na wydaleniu z jajnika komórki jajowej na skutek współdziałania złożonych mechanizmów neurohormonalnych.

Spśród około 400 tysięcy komórek jajowych, jakie w chwili urodzenia znajdują się w pęcherzykach jajników, tylko 10% osiąga stan dojrzałości, ulega cyklicznie powtarzającemu się wydaleniu w okresie 30-35 lat utrzymywania się zdolności rozrodczej kobiety. Komórka jajowa może ulec zapłodnieniu tylko w krótkim okresie kilku, najwyżej kilkunastu godzin i wówczas dostatecznie przystosowany do zagnieżdżenia jąga płodowego organizm ulega dalszym już cięższym przemianom. W przeciwnym razie dochodzi do cofania się zmian przystosowawczych, czego jednym z objawów jest wystąpienie miesiączki. Na cykl miesiączkowy ma wpływ wiele zjawisk obejmujących ośrodkowy układ nerwowy i układ wydzielania wewnętrznego. W cyklu miesiączkowym głównie przemiany przebiegają w jajniku i błonie śluzowej macicy, w jajowodach oraz w pochwie.

W czasie cyklu miesiączkowego rozróżniamy trzy fazy:

1. faza wzrostowa (estrogenna) łącznie z okresem krwawienia.

2. faza wydzielnicza (lutealna), która rozpoczyna się po wystąpieniu owulacji.

W okresie całego cyklu biorą udział różne hormony np. estrogeny i progesteron, których stosunek ilościowy ulega zmianom cyklicznym. Mimo, że występowanie miesiączkowania u kobiet jest stanem fizjologicznym, w okresie jego trwania, a także na kilka dni przedtem mogą powstać pewne zmiany w ustroju kobiecym, powodujące niewielkie upośledzenie sprawności psychicznej i fizycznej. Miesiączka

pojawiająca się w prawidłowych odstępach i nie wywołująca poważniejszych dolegliwości jest dowodem zdrowia i dobrej sprawności ustroju kobiecego. Wcześniejsze lub późniejsze wystąpienie miesiączkowania na skutek niedorozwoju narządu rodowego spowodowanego złym odżywianiem, wyczerpaniem psychicznym. Najczęściej występują dolegliwości w obrębie układu krążenia i układu nerwowego np. bicie serca, uderzenie krwi do głowy, wzmożenie pobudliwości nerwowej, występuje zmęczenie fizyczne. Nierzadko też okres miesiączkowania może stanowić u kobiet bodziec do wyzwolenia stanów np. zaostrenia spraw zapałnych wyrostka robaczkowego, pęcherzyka żółciowego itp.

### "Ból owulacyjny"

Okolo 20-30% kobiet odczuwa w miednicy mniejszej ból lub kolikę, lub kłucie o największym nasileniu w momencie owulacji. "Ból owulacyjny" pojawia się na kilka godzin, a czasem nawet do 2 dni przed jajeczkowaniem. Czas trwania nasilenia doznaj są zmiennie, nieregularnie występują choć z reguły zespół ich jest stały u tej samej kobiety.

### Krwawienie "owulacyjne"

Tak samo jak "ból owulacyjny" również na dwa tygodnie przed miesiączką może pojawić się - chociaż znacznie rzadziej - krwawienie owulacyjne, trwające krótko (kilka godzin, jeden dzień), nieobfite, najczęściej stanowiące domieszkę wydzieliny pochwowej, nadając jej ciemniejsze zabarwienie. Do powstania prawidłowego cyklu miesiączkowego wszystkie ogniwa złożonego łańcucha muszą być w stanie prawidłowym. Cykl miesiączkowy przebiega w zależności od warunków środowiska zewnętrznego i wewnętrznego jako proces na ogół stereotypowy, w dużej mierze automatyzowany. W okresie miesiączki konieczne jest utrzymanie w czystości całego ciała, a szczególnie narządów płciowych zewnętrznych. Kąpiele, a tym bardziej natryski polecam pod warunkiem, aby nie używać wody o zbyt wysokiej temperaturze, a kąpiel nie powinna trwać zbyt długo. Natomiast kąpiel w rzekach, stawach i basenach kąpielowych surowo wzbroniona, ze względu na łatwą możliwość zakażenia zawartymi w wodzie bakteriami oraz z powodu dużego oziębienia ciała. Uprawianie w czasie miesiączki sportów forsownych ćwiczeń gimnastycznych lub treningów sportowych, wymagających dużego wysiłku fizycznego jest szkodliwe. Współżycie płciowe także w tym czasie powinno być zaniechane ze względu na łatwość przedostania się bakterii do wnętrza narządu rodowego oraz ze względów estetycznych. Zaleca się powstrzymanie od ciężkiej pracy fizycznej.

Dalszy ciąg o miesiączce i jej zaburzeniach w następnym numerze gazety.

Lek. med. Lech Gołębiowski  
specjalista ginekolog-położnik

# Przed pierwszym dzwonkiem

Okres lata w pełni. Słońce grzeje nie miłosiernie. Dla dzieci wakacje to czas bezstroskiego wypoczynku. Dla rodziców zaś to czas czynienia zakupów podręczników, przyborów szkolnych oraz wszystkiego, co jest potrzebne ich dziecku do rozpoczęcia nauki. To czas gorącego liczenia pieniędzy, które w budżecie domowym przeznaczone są na te cel. Starszy czy młodszy?

Z poczynionego przeze mnie rozeznania myślę, że w wielu rodzinach może zabraknąć. Koszt wyposażenia dziecka do szkoły uzależniony jest od wieku i klasy, do której nasza pociecha będzie chodziła. Dziecko w klasie "O", biorąc pod uwa-

gę tylko komplet podręczników, kredki, piórniki, będzie kosztowało skromnie około 100 tys. zł. Ale już uczeń klasy I - 500 tys. zł (podręczniki, najtańszy plecak i piórniki, najpotrzebniejsze zeszyty, kredki). A wyposażenie ucznia klasy VIII - to dopiero pieniądze. Same podręczniki - 475 tys. zł. A gdzie zeszyty i inne przybory! Wybierając najtańsze i tylko na pierwszy rzut po jednym zeszycie - to następne 400 tys. A wszystko trzeba w czymś nosić. Koszt plecaka 170-178 tys. Około 300 tys. trzeba przeznaczyć na podkoszulki, spodenki gimnastyczne, na miękkie obuwie.

We wrześniu trzeba także dokonać pewnych opłat tj. ubezpieczenia, składki na komitet rodzicielski, zakup środków czystości. Bowiem i w tym również muszą partykować rodzice, wspomagając skromny budżet szkoły.

Czyli jakby nie liczył musimy dysponować kwotą około 1,5 mln. złotych. Czy w tym wypadku wszyscy uczniowie będą w pełni przygotowani do rozpoczęcia roku szkolnego?! Pokażą to najbliższe tygodnie.

oprac. K.K.

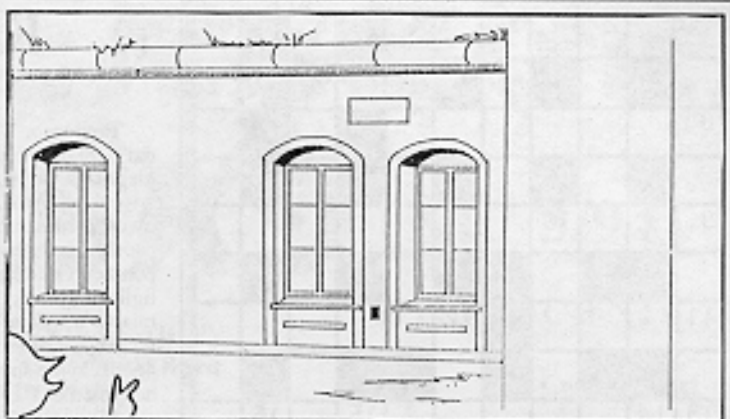
## Dla najmłodszych (do lat 7)!

Redakcja miesięcznika "Świerszcz Różański" ogłasza konkurs na najpiękniej pokolorowany rysunek przedstawiający fragment naszego miasteczka. Obrazki zamieszczać będziemy w każdym z 12 kolejnych numerów. Kto będzie miał dość wytrwałości i pokoloruje wszystkie zamieszczone obrazki, ułoży je w książeczkę i nadeśle do naszej Redakcji w ciągu miesiąca od daty ukazania się ostatniego obrazka **OTRZYMA NAGRODĘ.**

**Dla sponsorów, którzy ufundowaliby nagrodę do naszego konkursu Redakcja zapewni bezpłatną reklamę.**

Należy pamiętać o podaniu imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu.

Zyczymy miłej rozrywki i oczekujemy na prace.



## GOUK zaprasza

Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu zaprasza dzieci i młodzież do udziału w stałych formach pracy:

- zespołu wokalnemu dziewcząt,
- gry na instrumentach: dętych, klawiszowych, perkusyjnych,
- teatru żywego słowa.

Przyjmowanie zapisów w/w formach do 31 sierpnia prowadzi: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury, ul. Mickiewicza 1 w godz. 10<sup>00</sup>-16<sup>00</sup> i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Warszawska 17 w godz. 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>.

## Droga Redakcjo!

Mam działkę rekreacyjną z domkiem letnim na południowym skraju gminy Różan. Spędzam na niej z rodziną kilka letnich miesięcy i z zainteresowaniem powitałam Wasze pismo, bo daje ono przegląd informacji o mieście Różan i okolicy. Cieszymy się z rozwoju miasteczka, do czego przyczyniają się również i okoliczni działkowicze, gdyż dzięki nim kwitnie handel i pięknie rozmnożyły się sklepy oraz rozkwitło targowisko. Widzimy starania gminy o to, żeby poprawić dojazd i parkowanie przy targowisku, choć ciągle jeszcze jest tam ciasno, ale już jest dużo lepiej niż dawniej.

A wmieście też zmiany na lepsze - zegar na Urzędzie Miejskim już chodzi, ale żołnierz na pomniku ma ulamany bagnet i jest pobrudzony przez gołębie.

Idę do Was bo mam bardzo wielką prośbę, abyście spowodowali większe starania o oczyszczenie terenów leśnych ze śmieci. W okolicy Dźbądzka ciągle powstają nowe domki, przybywają nowi letnicy. My, którzy od wielu lat tu przyjeżdżamy, wiemy, że jest wysypisko śmieci niedaleko miasta i tam śmieci wywozimy. Dużo ludzi zostawia jednak śmieci byle gdzie w lesie lub przy drodze. Gmina powinna postawić wyraźną tablicę przy drodze na wysypisko przy głównej szosie Dźbądzka-Różan, poprawić stan tej drogi, bo małe samochody mogą się na niej połamać, a także w obszarach gdzie jest trochę domków trzeba postawić tablice informacyjne, gdzie się śmieci wyrzuca.

My robimy co możemy, informujemy najbliższe otoczenie, zawstydzamy brudasów, ale potrzebna jest kontrola porządku z urzędu. W pobliżu naszych domków jest mała zwirownia, już nie używana. Ku naszej rozpaczy zaczyna się ona zamieniać w śmietnik. Ratujcie i poradzcie coś na to.

Przesyłam pozdrowienia dla zespołu redakcyjnego i życzenia rozwoju pisma.

Sezonowa mieszkanka Dźbądzka

P.S. Jeszcze jedno - przekażcie Urzędowi Gminy by ponumerował nasze działki podobnie jak domy przy ulicach - bez tego nikt nas nie może odszukać, bo jak?

Sąsiednia gmina Rzewnie zrobiła to bardzo ładnie.

Nazwisko do wiadomości Redakcji.

## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu ogłasza I publiczny przetarg ustny na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu: muzycznego, nagłaśniającego, RTV, turystycznego, fotograficznego.

Lp.	Nazwa sprzętu	ilość sztuk	cena wywoław.	wadium
1.	Namioty	7	150.000	15.000
2.	Spiwory	14	50.000	5.000
3.	Plecaki	6	50.000	5.000
4.	Materace	6	30.000	3.000
5.	Telewizor Neptun cz. b.	1	300.000	30.000
6.	Radio Elizabeth+2kol.	1	200.000	20.000
7.	Magnetofon Finezja	1	200.000	20.000
8.	Gramofon podw. ze wzm2x30w	1	1.000.000	100.000
9.	Kolumny	2	750.000	75.000
10.	Magnetowid MTV-10	1	500.000	50.000
11.	Kolumny odsł.KO 230	2	1.000.000	100.000
12.	Wzmacniacz Elektron 30	1	600.000	60.000
13.	Wzmacniacz Elektron 100	1	1.000.000	100.000
14.	Kolumny wok. 200W	4	2.000.000	200.000
15.	Wzmacniacz 1201 E	3	1.000.000	100.000
16.	Kolumny wysokotonowe	2	1.000.000	100.000
17.	Kolumny niskotonowe	2	2.000.000	200.000
18.	Mikser wok. 12-kan.	1	2.000.000	200.000
19.	Kolumna 100 W	1	500.000	50.000
20.	Kolumna 100 W	1	250.000	25.000
21.	Wzmacniacz 2x200 W	1	4.500.000	450.000
22.	Powiększalnik Mikrus+ obiektyw	1	250.000	25.000
23.	Koreks T 800	1	20.000	2.000
24.	OrganyVermona	1	200.000	20.000
25.	Instr. klawisz.Siel	1	1.000.000	100.000
26.	Gitara Julia	1	100.000	10.000
27.	Gitara Duke	1	1.500.000	150.000
28.	Przystawki gitarowe	1	100.000	10.000
29.	Gitara Harmony	1	1.500.000	150.000
30.	Gitara Gibson bas	1	2.500.000	250.000
31.	Perkusja	1	200.000	20.000
32.	Perkusja elektryczna	1	500.000	50.000
33.	Naciągi do perkusji	1	150.000	15.000
34.	Efekt Doctor	1	100.000	10.000
35.	Monitor Neptun 557	3	1.500.000	150.000
36.	Monitor NS-2331	4	200.000	20.000
37.	Wzmacniacz wizji WN 66	2	200.000	20.000
38.	Monitor NTV-3159	1	1.200.000	20.000
39.	Kamera przemysł.TPK-16	2	200.000	20.000
40.	Gra TV Pegasus	1	1.000.000	100.000
41.	Gra TV	1	1.000.000	100.000
42.	Kasety do gry poza komp.	2	150.000	15.000
43.	Fotele kinowe	180	200.000	20.000
44.	Stół billardowy	1	200.000	20.000
45.	Gra futbol	1	50.000	5.000
46.	Gra Hokej	1	50.000	5.000

Przetarg odbędzie się w dniu 17 sierpnia 1994 roku o godz. 14<sup>00</sup> w sali widowiskowej Domu Kultury w Różaniu.

Sprzęt można obejrzeć w dniu przetargu w godz. 11<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w dniu 17 sierpnia 1994 r. w godz. od 11<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup> do kasy GOUK.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia sprzętu.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia lub odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Blisze informacje można uzyskać w Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury w Różaniu, telefon 69-042.

Dyrektor Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w Różaniu,  
Józefa Kołodziejczyk.



# Krzyżówka



**Poziomo:** 1/przypomnienie, ostrzeżenie, 7/łączy pana z psem(kto kogo na niej prowadzi?), 8/ człowiek wyjątkowo niskiego wzrostu, karzeł, 9/ człowiek wprowadzający zamęt i niepokój, podburzacz, 11/ podawana przy powitaniu, 12/ ksiądz, duchowny katolicki, 13/ wtyczka do gniazdka sieci elektrycznej umożliwiająca podłączenie kilku odbiorników, 13/ owoc z mészkiem, 19/ rzeka, przez którą Charon przewoził dusze zmarłych, 20/ dziecko psotne i hałaśliwe, 23/ rodzaj przestrzennej figury geometrycznej 25/ miasto nad Wisłą poniżej Grudziądza, 26/ wykonywanie trudnych pokazowych ćwiczeń, 28/ wyznawca religii indyjskiej, 31/ środek usypiający, 32/ pracuje w ulu lub mrowisku, 35/ zażytkowe miasto u ujścia Tybru, 36/ najokazalszy wśród drobiu, 38/opiekuje się parafianami, 39/ wygłasza kazania, 43/ gęsty syrop, produkt uboczny przy fabrykacji cukru, 45/ samochód, 46/ naczynie śniadaniowe na tłuszcz, 50/stylizowana kropka jako ozdoba, 51/niezręczność, uchybienie.

**Pionowo:** 1/o obrazie - z lekkim odcieniem ujemnym, 2/ szkrab, berbeć, 3/parcie, silny nacisk, 4/ jadalny małż morski, 5/słoma na klepisku stajni lub obory, 6/ wzornik, 10/ ujma, niesława, sromota, 12/ porażka, pogrom, 14/ Stalińska lub Tlalka, 15/przybywanie na stałe ludności do obcego kraju, 16/środek leczniczy przeciwko malarii, 18/ warstwa na komórkach nabłonka, 21/ majątek po przodku, 22/ leczy ludzi bez uprawnień, 23/ autor "Przygód Tomka Sawera", 24/ wodospad na granicy Kanady i USA, 27/ ubezpiecza wojsko na postoju, 29/ miasto w województwie białostockim nad Bugiem 30/ sztucznie otrzymany pierwiastek promieniotwórczy, 33/ wykonywanie czynności, obowiązków służbowych, 34/ kształt ust, oczu lub forma krawiecka, 37/ umówione spotkanie (np. z narzeczoną), 40/ pozostałość po pożarze, 41/ imię Newtona, 42/ prenumerata, 43/ rzecz zwodnicza, nęcące widziadło, 44/ zapora przy przejeździe kolejowym, 47/ wielka kraina na południu Azji, 48/ miejsce najniższe położone na dnie statku.

Wystarczy podać odgadnięte hasła, a nadesłanie ich w terminie do 26 sierpnia na adres Redakcji, upoważni do wzięcia udziału w losowaniu nagrody w wysokości 100 tys. złotych. Prosimy o naklejenie na kopercie kuponu konkursowego.

oprac. K.K.

Czy to upał, czy zniechęcenie do wysiłku umysłowego sprawiło, że nikt nie pokusił się o rozwiązanie krzyżówki z nr 7, które powinno brzmieć:

rzędy poziome: indywiduum, wywiadowca, Arkady, terytorium, globtroter, ujma, ubi-jak, kłama, hrabia, aplauz, zruz, złotodziób, beniaminek, ulanka, szlifibruk, spadochron.

kolumny pionowe: intruz, wódz, Darwin, etui, witka, kredki, uciekinier, mamka, zbuk, skrucha, jarzyna, wyga, bobas, wyobraźnia, antena, pomoc, otok, Wagner, cieć, czekan.

## Szanowni Czytelnicy

Prosimy o zgłaszanie się osób, które chciałyby prowadzić sprzedaż naszego miesięcznika. Obecnie "Świerszcz Różański" jest rozprowadzany w 6 punktach:

- kioski: pan Piotr Przygodzki, pan Jacek Solnicki, pan Krzysztof Cieślak,
- sklep pana R. Ratajczaka,
- Biblioteka Publiczna,
- Dom Kultury.

Wyżej wymienieni rozprowadzają nasz miesięcznik bezinteresownie, za co Redakcja gorąco dziękuje. Składamy również podziękowania dla pana Stanisława Gosa za dotychczasową współpracę.

Podziękowania za rozprowadzanie miesięcznika na terenie Maków składamy na ręce pana Wojciecha Henrykowskiego, Redaktora Naczelnego "Expressu Makowskiego".

## Redakcja przeprasza

Redakcja "Świerszcza Różańskiego" serdecznie przeprasza panią Mirosławę Szymanik, za błąd jaki w czasie druku wkradł się do pisowni nazwiska.

## ŚWIERSZCZ RÓŻAŃSKI

### Miesięcznik



Redaguje zespół.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel. 690-42.

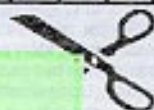
Biurow ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Warszawska 17 (Biblioteka Publiczna).

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania.

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Józefa Piłsudskiego.

Skład i druk: Zakład Poligraf., ul. Mickiewicza 27B / 16, 06-200 Maków Maz., tel. 196.

Kupon  
Krzyżówka  
nr 8/94





# ŚWIEKRSZCZ RÓŻAŃSKA

NR 9/94

MIESIĘCZNIK

"Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił..."

*Kazimierz Wyka*

Dlatego też "róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?"

Cena 2000 zł

Wywiad z panią Xymeną Zaniewską-Chwedczuk

## PANI XYMENA, HAFTY I BOCIEK

Jest taki dom w miejscowości Kaszewiec o białych murach w stylu pruskim, w którym domownicy bardzo kochają zwierzęta. Są bardzo gościnni i towarzyscy. Mieszkają tam gęsi, mieszkał bocian i sroka. Wokół domu rosną stare sosny, roznosi się zapach kwiatów, ziół i żywicy. Dom nie jest stary, ale atmosferą panującą dom taki przypomina. Mieszka w nim pani Xymena Zaniewska-Chwedczuk, znana scenograf, osoba ujmująca swoim sposobem bycia i gościnnością, znajdująca dla każdego czas na chwilę rozmowy. W tym domu, który jest jej domkiem letniskowym, spotkaliśmy ją pewnego lipcowego popołudnia.

niczego obcego, ale zauważyliśmy, że i tu niektóre domy, szczególnie na północ od Ostrołki, tę architekturą bardzo przypominają. Pomyśleliśmy, że nie będzie to obce tutaj i wobec tego taki dom stanął. Projektował go mąż

- Muszę powiedzieć, że dom jest dość dobrze ukryty przed ciekawskimi. Swego czasu, czytając o nim w prasie fachowej, dość długo go poszukiwałem. Czy jest to zamysł celowy?

- Tak, on jest schowany, ale nie robiliśmy tego specjalnie dla odciążenia się od świata. Bardzo się przyjaźnimy z rodziną Białobrzeskich, ja z tą



- Piękny dom, w którym Pani mieszka, przypomina Poznańskie. Czy styl i charakter wziął się właśnie stamtąd?

- Ja stamtąd pochodzę, ale pomysł takiego właśnie domu narodził się gdzie indziej. Mnie się kiedyś spodobały takie domy, które widzieliśmy z mężem w Normandii. Nie chcieliśmy budować

rodziną jestem prawdziwie zżyta. Marysia jest jedną z bliższych mi osób, jakie mam w tej chwili w życiu. Drzewa sadziło się tu po trochu, potem zrobiliśmy taki rów i to wszystko rośnie jak wściekłe. Teraz jest z tego pięciometrowy las.

Dokończenie na str. 2

## Posprzątać cały świat, posprzątać całą gminę.

W dniach 17-18 września odbywać się będzie w Polsce zbieranie śmieci. Zbiórka koordynowana jest przez Krajowe Centrum Edukacji Ekologicznej. Sprzątanie naszego kraju odbywa się w ramach drugiego już, Światowego Dnia Sprzątania pod patronatem organizacji "Oczyszczyć Australię" i "Program Ochrony Środowiska Naturalnego Narodów Zjednoczonych". Idee sprzątania u nas przeniosła z Australii nasza rodaczka, pani Mira Stanisławska-Meyszowicz.

Celem sprzątania jest zlikwidowanie wywozu nieczystości na dzikie wysypiska usytuowane wszędzie: przy zaułku ulicy miejskiej, na plaży, w lesie. Jest też bodźcem dla władz do wprowadzenia segregacji odpadów.

W ubiegłym roku w akcji uczestniczyło 80 państw. Do udziału w tegorocznej akcji zgłosiło się już wiele szkół, organizacji ekologicznych, drużyn harcerskich. W naszym kraju poparły ją ministerstwa Ochrony Środowiska i Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa.

Przyłączamy się i my do nich. Zadbajmy o to, by nasze własne śmieci trafiły na nasze wysypisko gminne. Niech naszego miasteczka na szlaku turystycznym nie znaczą sterty walających się i nie uprzątniętych śmieci.

Pamiętajmy! Przyroda, która nas otacza, stworzona była przez miliony lat. Nam wystarczy chwila by ją zniszczyć i zaśmiecic: papierkiem po zjedzonym cukierku, zbędnym biletem, puszką po wypitym piwie.

Od dziś zacznijmy o nią dbać i nauczyć się z nią żyć. Nauczmy się sami, a także i innych, szacunku dla naszego otoczenia. A wystarczy tak niewiele z naszej strony - nie rzucać własnych śmieci tam, gdzie ich nie można rzucać. Zwracajmy uwagę tym, którzy to robią i nie wstydzimy się schylać po leżące śmieciopozostawione przez brudasów. Miejmy tę świadomość, że korona nam z głowy nie spadnie, bo jej nie mamy.

oprac. J. K.

# WPADEK I WPADEK

§

7.08 - wypadek na skrzyżowaniu szosy. Fiat 126p zderzył się z nisanem, w wyniku czego obrażeń doznał kierowca i pasażer fiata.

§

W dniu 7.08 w rzece Narwi, w okolicach "dzikiej plaży" utonął 23 letni A. P., mieszkaniec Różana.

§

11.08 pozostawiony bez nadzoru ciągnik z przyczepą był przyczyną wypadku drogowego na trasie Różan - Ostrów Maz. Na przyczepę najechał opel kadet, a następnie samochód ciężarowy volvo. Kierowcy obu pojazdów doznali obrażeń.

§

16.08 w miejscowości Kołaki, w gospodarstwie R. K. wybuchł pożar. Spłonęła stodoła wartości około 40 mln zł. Przyczyną pożaru było zwarcie elektryczne.

§

18.08 w miejscowości Głazewo w wyniku kontroli placówki handlowej znaleziono 28 butelek alkoholu, które nie posiadały wymaganej banderoli.

§

Następny wypadek drogowy na "pechowym" skrzyżowaniu w Różanie odnotowano w dniu 24 sierpnia. Mieszkaniec Białorusi wymuszając pierwszeństwo przejazdu na kierowcy fiata 125p spowodował kolizję, w wyniku której pasażerowie fiata doznali obrażeń i zostali przewiezieni do szpitala w Makowie Maz.

§

Konwa z oprzyrządowaniem do dojarki skradziona została w miejscowości Ochenki. Sprawcą kradzieży okazał się mieszkaniec sąsiedniej wsi.

§

3.09 w lesie przy trasie różan - Maków Maz. znaleziono zwłoki mężczyzny w całkowitym rozkładzie. Pierwsze ustalenia pozwalają domniemywać, że denatem jest mężczyzna, który zaginął w dniu 26 czerwca b. r.

na podstawie informacji z policji  
oprac. jk

Dokończenie ze str. 1

Kiedyś, przed budową domu, stało tu tylko kilka sosen i stoją one do dziś, a "położyliśmy" tylko dwie niezbędne przy budowie domu. Nic tu nie zostało przeorane, wszystko rośnie jak lubi. W paru miejscach porobiłam tylko skalniki, bo lubię kamienie. Staszek przywoził mi je co chwilę i między nimi wsadziłam trochę skalnych roślin. Wszyscy nasi przyjaciele mają warzywniaki, a my w związku, że często wyjeżdżamy, nie jesteśmy w stanie ich mieć, bo trzeba je podlewać, odchwaszczać, a byliny to zawsze ktoś z sąsiadów podleje.

- Jak Państwo trafiliście do Kaszewca?

- Jest to dość długa historia. Tu znalazł swoje letnisko były minister kultury. On tu przyjeżdżał na ryby do państwa Pawłowskich. Oni się znowu przyjaźnili z Pachem i Bębenkiem. Pach i Bębe-

## PANI XYMENA, HAFTY I BOCIEK

nek tu przyjechali i zaczęli się rozglądać. Potem wybudowali swoje domy. Oni chcieli by do nich wpaść i zobaczyć jak mieszkają. My nie mogliśmy się zdecydować na budowę domku letniskowego, to trwało całymi latami. Mieszkaliśmy w Warszawie i rzadko żeśmy wyjeżdżali. I wreszcie, któregoś czwartego dnia, pamiętam po moich urodzinach, pojechaliśmy do tego Kaszewca. Jak żeśmy przyjechali i mąż spojrział na tę działkę, to powiedział: "tu albo nigdzie". Przyjeżdżaliśmy do Białobrzeskich tego samego dnia i żeśmy zdecydowali by działkę zadatkować.

- Pani pochodzi z Poznania, tam korzenie a działka nad Narwią dlaczego?

- Ja z Poznaniem to nie mam nic wspólnego już od dawna. Od końca wojny mieszkam w Warszawie i kontakty ograniczają się już do tego regionu. Poza tym jest tu tylko 100 km od Warszawy. Ja lubię ten dystans. Oczywiście to nie jest tak, że można codziennie jeździć do pracy, aczkolwiek na budowę żeśmy tu przyjeżdżali codziennie przed pracą. Wstawaliśmy o piątej rano, przyjeżdżaliśmy tu, załatwialiśmy sprawę budowy i do telewizji na dziewiątą z powrotem. Tak można jak się człowiek zaprze. Ale na stałe dojazdy to nie. Jest to taki dystans, że jak my mówimy, do Pułtusza to zapominamy o kłopotach, a za Pułtuskim jesteśmy jakby na swoim. Poza tym spotkaliśmy tu fajnych partnerów do pracy, którzy budowali nasz dom, np. dobrego fachowca, stolarza ze Dzbądzka. Myśmy mieli tu z kim pracować.

- Czy ta okolica, te warunki wpływają na Państwa twórczość?

- Wspaniale, my tu najchętniej pracujemy. Jeśli chodzi o moje sprawy zawodowe to bywało tak, że one zupełnie całkiem ściśle wiązały się z tym regionem. Za czasów Polski Ludowej kieszonko było z różnorodnością tkanin. Jak się pracowało w zawodzie scenografa można było kupić to czy tamto, ale nigdy pełną gamę, jak by się chciało, co było potrzebne do teatru. Ja chętnie się odwoływałam do rozmaitego obrabiania tkanin, między innymi do haftu. Robiłam dużo kostiumów teatralnych i baletowych w Centrum Obsługi Imprez Artystycznych. To była taka gigantyczna szwalnia, która "obszywała" m.in. zespoły "Mazowsze" i "Śląsk". To był zespół wspaniałych pracujących kobiet, wspaniałe przygotowanych zawodowo. Nawet w znanym z tego typu sztuki

Madrycie nie miałam tak dobrych hawciarek jak tu. I tam dowiedziałam się, że jest taka szkoła w Ostrołęce, która zajmuje się przygotowaniem do haftu i tkactwa. Szkoła groziła likwidacją. Ja wtedy załatwiłam wóz telewizyjny, pojechałam tam i zrobiłam reportaż o tej szkole, o pracach dziewczyn, które je robiły. To było wspaniałe zdarzenie. Nad Narwią stoi taka wielka stodoła, za nią łąka jakby ogród schodzący do Narwi. Na drzwiach i ścianach tej stodoły przybiliśmy wszystkie hafty ile tam tego było, potem dziewczyny żeśmy poumierali w bluzki. Były kłopoty ze spódnicami, wobec tego wsadziłam dziewczyny w kopę siana do pasa i one jakby wykwitwały z niego. Był to reportaż, który się bardzo podobał w telewizji, te hafty były rzeczywiście piękne. Ja stale wracam do tego. Prawdę mówiąc, to czym

się teraz zajmuję, w jakimś sensie wywodzi się z tego pomysłu. Zaczęło się od tego, iż uważałam, że to będzie dobry pomysł aby pokazać te hafty na Zachodzie. I pierwszą rzeczą jaką pokazałam była biała haftowana bluzka, która nazywała się muszkietier, z wielkimi, szerokimi rękawami i mankietami. Niemcy się bardzo zachwycili tą bluzką i to była pierwsza rzecz, jaką zaprojektowałam jakby w pewnym sensie w nowym dla mnie zawodzie. Także ta okolica, ten region inspirowało mnie bardzo. Była taka Czesia Konopka z Kadzidla, która robiła piękne kurpiowskie wycinanki. Ja się z nią zaprzyjaźniłam. To było tak, że robiłam polską ekspozycję w Tokio i ona tam pojechała. Była pupilkiem całego zespołu. Ponieważ japońskie jedzenie jej nie bardzo służyło pamiętam, że któryś z kierowników "zasuwał" przez całe Tokio na drugą stronę, bo tam gdzie sprzedawali chleb, który Czesia można było zaproponować. Szkoda, że już nie żyje. Była to wspaniała kobieta i wspaniała artystka. Emanowała z niej jakaś taka chłopka godność, takie wzięcie, coś szlachetnego i ujmującego zarazem. Była powściągliwa, spokojna, elegancka. W Japonii jest taki obyczaj, że wszystkie wystawy otwierają nie ministrowie, lecz cesarz lub jego rodzina. I tą naszą polską ekspozycję otwierał następca tronu z małżonką. Przyszli wytworni niebywale. Czesia siedziała za swoim stołem i wycinała wycinanki. Oni się bardzo pracami Czesi zainteresowali, bo wycinanie z papieru jest japońską tradycją, Czesia wyszła zza stołu żeby im dać jedną z wycinanek no i tu powinnam zażemonstrować. A więc Czesia wyszła z tymi nożyczkami i dygnęła lekko z godnością, a cesarstwo zgodnie z tradycją japońską po pas. Ceremonialna wymiana ukłonów, polskiej chłopki i japońskiego cesarza (polska Czesia i cesarstwo Japonii) wyglądała genialnie.

- Tak, ale to nie tylko pani Czesia, ale cały ten region jest nasycony tego typu artystami.

- Tak ja tam przecież jeździłam do Niej. To były jeszcze takie czasy, kiedy ciocia Czesi, mieszkająca w kumiej chacie, nie wiem czy jeszcze funkcjonuje ta chata, piekła chleb na liściach łopianu. Ja niczego takiego nie jadłam nigdy przedtem ani potem. To było coś takiego, co się w ogóle już nie zdarza. Nie wiem czy tam jeszcze ktoś chleb w ten sposób piecze. To jest coś takiego o

Dokończenie na str. 3

# U nas i wokół nas



## Przetarg w GOUK

W dniu 1994.08.17 w budynku Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w Róźnie odbył się publiczny przetarg ustny na sprzedaż zużytego sprzętu nagłaśniającego, turystycznego i telewizyjnego. Przetarg cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta i ościennych gmin. W przetargu wzięło udział 88 osób, a drugie tyle im kibicowało. Gorąca licytacja, a przy tym kulturalne zachowanie zainteresowanych, przerodziło przetarg beżmała w imprezę kulturalną. W wyniku przetargu Ośrodek Kultury pozyskał 24.853.000 zł, które przeznaczone na zakup nowego sprzętu nagłaśniającego firmy LDM Elektronic. Sprzęt ten jest wysokiej jakościowo klasy i służyć ma miastu przynajmniej przez najbliższe 10 lat. O jakości sprzętu można było się przekonać "naocznie" podczas obchodów tegorocznych "Dni Róznia". Charakteryzu-

je się bardzo wysokim, profesjonalnym poziomem mocy i jakości. Jest zaprojektowany tak, by sprostać wymaganiom realizacji dźwięku podczas koncertów odbywających się w budynkach jak i na otwartej przestrzeni. Poza tym Różnia nie musi się już wstydić byle jakiej sceny i byle jakiego nagłaśnienia. Chętniej również będą u nas gościć artyści. Dom Kultury jest również w tej chwili w stanie wykonać nagłaśnienie dowolnych imprez kulturalno-rozrywkowych na zlecenie z terenu naszego województwa.

Wszystkim uczestniczącym w przetargu gratulujemy zakupu.

opr. k. K.



## Kwiaty dla obrońców

W 55 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę, w miejscach pamięci narodowej przedstawi-

ciele władz gminnych, kombatanów i młodzieży szkolnej złożyli kwiaty i wieńce na miejscowym cmentarzu, gdzie znajdują się mogiły tych, co dzielnie bronili przedmieścia Róznia, jak i na grobach rozszaniach w lesie za Narwią.

W dniu następnym, 2 września o godzinie 10<sup>00</sup>, ksiądz Jan Pawłowski w kościele parafialnym odprawił mszę św. w intencji poległych w wojnie 1939 r. i działaczy ruchu oporu, jak również o błogosławieństwo Boże dla żyjących.

Po mszy św., w sali konferencyjnej w Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie kombatanów ze sztabu obwodu AK, obejmującego swym zasięgiem m. in. Różnia, Młynarze, Sieluń, Rzewnie.

W spotkaniu uczestniczyli: Jan Piłciński - burmistrz i Hanna Chrostowska - sekretarz gminy. Zorganizowane spotkanie to wynik dobrej współpracy pomiędzy Światowym Związkiem Żołnierzy Armii Krajowej a władzami gminy.

oprac. J. K.

Dokończenie ze str.2

czym warto by mówić. Jakby to się dało jeszcze podchować trochę, żeby ci ludzie zanim pomrą, to jeszcze komuś to przekazali. Moja sąsiadka Marysia jest człowiekiem bardzo uważnym na kulturę i ona przechowuje wszystkie stare rzeczy, które gdzieś się tam zachowały. Między innymi przechowała prasę do sera, którą potem skopiował mój mąż. O ludziach, którzy się tym zajmują trzeba pisać, żeby to zachować.

To co państwo robią w "Świerzcu" jest bardzo ważne, bo wydaje mi się, że jeżeli ci ludzie o sobie przeczytają, to nagle poczują wagę tego co robią. I to jest szansa, że to zachęci do tego, by nie wyrzucać, nie polamać starych przedmiotów, tylko schować. Ja bym poradziła może zrobić konkurs albo wystawę by przyciągnąć tych ludzi. Jestem bardzo przywiązana do tego regionu i mimo nawału zajęć myślę, że znalazłabym czas by państwu pomóc. Warto byłoby to zrobić. Poza tym "siedzi" tu naokoło cała telewizja, ludzie z branży. Mnie najbardziej się podoba to co państwo robią sami, ponieważ przychodzenie tu z fachem z zewnątrz jest mniej potrzebne. Incydentalnie, gdy trzeba coś pomóc, zrobić, to tak. Podstawową sprawą jest, że to robicie, że się w ogóle wam chciało, że to idzie, wychodzi, że to jest. To jest decydujące. Bo gazetę zrobić to każdy potrafi tam w Warszawie. A tu wiem jaka jest bezwładność. Ja tu prowadziłam boje, bo chciałam założyć szwalnię w przedszkolu w Róźnie i widziałam, jak tu jest niemrawo się dogadać. Teraz dziękuję Bogu, że mi się nie udało, bo i zawodowo nie byłoby to mi potrzebne, gdyż miałabym jeszcze jeden rodzaj warsztatu pracy, a to by było za dużo.

- Posiada Pani piękne stadko gęsi, o których słyszałem, że chowane są na żywo-

cie, a jaki los spotkał bociana, który gościł u Państwa przez jakiś czas?

- Szanowny bociek odleciał. Staszek go przyniósł bo zładował u niego między kurami i bał się, że mu się coś stanie. Białobrzescy zresztą są bardzo życzliwi zwierzętom. Myśmy postanowili go tu dochuchać, bo on był słaby. Nie był widocznie dobrze widziany w bocianiej rodzinie i widywano go jak włóczył się po okolicy. No i ja go zaczęłam odżywiać. To były jeszcze te czasy, gdzie były kartki. Doszło do tego, że bocianka za-by nie interesowały, on miał je gdzieś, interesowała go tylko połędniczka. Ja, chcąc nie chcąc,

będzie się głodzić i odzyskał humor. Zbudowali-śmy klatkę w nerwowej atmosferze i przy pełnej eskorcie podróżował ten artysta do ZOO. Ja regularnie go tam odwiedzałam i pilnowałam. Wiosną bocki, bo on tam przebywał z innymi, zostały wypuszczone i zaczęły latać. Chciałam go zabrać z powrotem na działkę, ale nie dał się złapać. Jesienią bocki odleciały - a z nimi i nasz podopieczny. No i następnego roku na wiosnę wylądował bocian za ogrodzeniem u Pachów. To musiał być nasz, bo żaden normalny bocian nie ląduje za ogrodzeniem w ogrodzie. Tylko się musiał pomylić i nie trafił do nas. On podchodził do płotu, jakby wiedział o swojej pomyłce. Wystawiłam mu ryby i mięso żeby przyszedł do nas. Nie ulega wątpliwości, że wrócił w te okolice. Bociany mają dwa lata stanu kawalerskiego i w tym czasie szukają sobie miejsca, by się osiedlić. Myśmy uszykowali gniazdo na schowku dla kaczek, ale jak na razie żaden bociek się w nim nie osiedlił.

- Czy telewizja dla Pani to hobby, czy tylko praca?

- Jestem w bardzo dobrych stosunkach z telewizją. Pracuję na zasadzie, że kiedy mam coś do przekazania, pokazania to się tam zjawiam z propozycją, oni ją przyjmują, a ja ją realizuję. W latach wcześniejszych to było całe moje życie. Telewizja jest dla mnie świetną zabawą mimo ciężkiej pracy. Na ogół to co robię, uważam za rzemiosło raczej niż za twórczość artystyczną. Scenografia jest związana w jakiś sposób z rękodziełem. Tak naprawdę to bawi mnie robienie czegoś, że coś z tego będzie i co to będzie.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał K.K.

Redakcja dziękuje panu Stanisławowi Białobrzesckiemu za pomoc w zorganizowaniu spotkania z panią Xymeną Zaniewską-Chwędzuczką.

# PANI XYMENA, HAFTY I BOCIEK

rozwinęłam działalność w pierogach, nie tylko tych z serem, ponieważ cały przydział mięsa rodziny wciął bociek. Nawet, jak pakowałam mu w plasterki mięsa ser, to wytrząsał. No i bociek zaczął latać, myśmy mu bili brawo on na nas patrzył, ale wracał stale, tu jadł i spał. Był punktualny jak szwajcarski zegarek. O ósmej rano, kiedy zegar zaczynał bić, on stał pod drzwiami po drugie śniadanie, o piątej szedł spać. Ja taka szczęśliwa a Marysia mówi: - Pani Xymeno on przeleci 5 km i padnie, ponieważ one wszystkie ćwiczą już dwa miesiące a ten dopiero zaczął. Wpadłam w rozpacz, bo rzeczywiście ona miała rację. Poza tym badałam się go zostawić na zimę. Myśmy wyjeżdżali a u Marysi w gospodarstwie to nie ma tak specjalnie czasu, by chodzić za bocianem. Pojechałam do Warszawy do ZOO. Tam powiedzieli, że go weźmą, ale żeby nie odleciał, to trzeba mu lotki podciąć. Bocian w zimie zmienia pióra, w związku z tym na wiosnę dostanie z powrotem właściwe upierzenie i zdolność lotu. Po powrocie wzięłam i mu te lotki podciąłam. Trzy dni nic nie jadł. Myśleliśmy, że to już koniec. Trzeciego dnia poszło półtora kilo połędwicy, bo doszedł do wniosku, że już dłużej nie

# WIADOMOŚCI GMINNE

## Kolejne przetargi

W dniu 1994.08.30 w Urzędzie Gminy w Różaniu odbył się publiczny przetarg na sprzedaż działek położonych przy ulicach Kościuszki i kpt. Ukłei przeznaczonych pod budownictwo usługowe i mieszkaniowe. Informacja o przetargu została ogłoszona w sposób zwyczajowo przyjęty za pomocą ogłoszeń na mieście i w prasie. Przetarg doszedł do skutku w wyniku czego sprzedano:

- działkę nr 373/9 o powierzchni 102m<sup>2</sup> przy ulicy Kościuszki za sumę 100.000.000 zł,
- działkę nr 373/10 o powierzchni 97m<sup>2</sup> przy ulicy Kościuszki za sumę 45.000.000 zł,
- działkę nr 2286/2 o powierzchni 908m<sup>2</sup> przy ulicy kpt. Ukłei za sumę 50.000.000 zł,
- działkę nr 2286/3 o powierzchni 633m<sup>2</sup> przy ulicy kpt. Ukłei za sumę 33.000.000 zł,
- działkę nr 2286/5 o powierzchni 698m<sup>2</sup> przy ulicy kpt. Ukłei za sumę 35.000.000 zł.

Działki nr 2286/4 nie sprzedano z powodu braku chętnych do jej kupna. Jeśli kupujący nie zrezygnują z nabycia działek do kasy naszego miasta wpłynęła kwota 263 mln zł.

oprac. K. Kruszewski

## Uchwały Rady Miejskiej

Rada Miejska w Różaniu w dniu 31 sierpnia 1994 r. obradowała na III Sesji i podjęła uchwały w sprawie:

- uchwalenia miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego osiedla budownictwa mieszkaniowego w Różaniu przy ul. Polnej oraz zatwierdzenia programu wykorzystania gruntów rolnych na cele nierolnicze do czasu wyłączenia ich z produkcji rolnej,
- oceny miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Różan w zakresie wprowadzenia trasy gazociągu Ciechanów - Różan i zbiornika retencyjnego,

- przyjęcia niektórych zadań z zakresu administracji rządowej dotyczących drogownictwa,

- obniżenia średniej ceny skupu żyta za II kwartał 1994 r. przyjmowanej jako podstawa do obliczania podatku rolnego na obszarze Gminy Różan za II półrocze 1994 r.,

- przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Różan za I półrocze 1994 r.,

- ustalenie statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Różaniu oraz zasad realizacji pomocy społecznej,

- przyjęcie planu pracy Rady Miejskiej w Różaniu do końca 1994 r.,

oprac. J. K.

## Atomowe negocjacje

29 września w Urzędzie Gminy odbyły się negocjacje dotyczące CSOP zlokalizowanego na naszym terenie. W negocjacjach uczestniczyli przedstawiciele Instytutu Energii Atomowej w osobach: Jacek J. Mileczarek - dyrektor IEA, Elżbieta Świątek - z-ca dyrektora, Włodzimierz Tomczak - dyr. ZDUOP IEA, Mieczysław Dutkiewicz - radca prawny. Państwową Agencję Atomistyki reprezentowali: Zofia Waclawek - dyr. DORiOC, Jerzy Szymański - gl. spec. DORiOC, Ewa Szkulcecka - p.o. dyrektora Dep. Prawnego. W rozmowach uczestniczył również Mieczysław Mierzejewski - szef Woj. Insp. OC z Ostrołki. Władze gminne stawily się w składzie: Jan Pilcicki - burmistrz, a jednocześnie przewodniczący Zarządu, Andrzej Komsta - przewodniczący Rady Miejskiej, Hanna Chrostowska - sekretarz urzędu oraz członkowie Zarządu: Teresa Staniszevska, Roman Zalewski, Adam Muszyński, Witold Karaśkiewicz i Krzysztof Kruszewski oraz Henryk Daszewski - przewodniczący Społecznej Komisji Ochrony Radiologicznej.

Rozmowy dotyczyły znalezienia porozumienia z roku 1990 w sprawie dalszego składowania odpadów, które ma być zakończone, jak nam wszystkim wiadomo, z końcem 1996 r. oraz należności za eksploatację składowiska, z czego

w bieżącym roku ani jedna złotówka nie wpłynęła do kasy gminy (IEA i PAA oczekiwali na wejście w życie nowelizacji prawa atomowego).

W trakcie rozmów, które trwały około 3 godzin, nie padły konkretne rozwiązania i nie zostały podjęte wiążące decyzje tak dla jednej, jak i drugiej strony.

Ważne jest jedno - negocjacje nie zostały zerwane, będą w najbliższym czasie kontynuowane i miejmy nadzieję, że Różan otrzyma należne mu pieniądze.

Więcej wiadomości o tej sprawie Redakcja prześle Czytelnikom po zakończeniu rozmów i podpisaniu przez obie strony odpowiednich dokumentów.

oprac. J. K.

## Spotkanie sołtysów

W dniu 2 września w Urzędzie Gminy w Różaniu odbyło się kolejne spotkanie sołtysów, którzy zostali poinformowani i zobowiązani do przekazania poniższych informacji swoim mieszkańcom. Informacje dotyczyły:

- listu Marszałka Senatu w sprawie przyjęcia z pomocą rodzinom polskiego pochodzenia, zamieszkałym obecnie w Kazachstanie. Rozważane są możliwości w każdej z gmin w naszym kraju znalezienia miejsca pracy i mieszkania choćby dla jednej rodziny,

- ogłoszenia z Nadleśnictwa Pułtusk odwołującego zakaz wstępu do lasu,

- pisma Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy z Olsztyna dotyczącego popularyzacji zagadnień z zakresu bezpieczeństwa pracy w gospodarstwach rolnych,

- komunikatu Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Ostrołęce w sprawie handlu grzybami,

- przystąpienia mieszkańców gminy do zbierania śmieci w dniach 17-18 września w ramach ogólnopolskiej akcji "Sprzątanie Świata - Polski".

- "Dni Różana" - udziału poszczególnych drużyn sołectw w turnieju sołectw w dniu 11 września.

oprac. J. K.

## W kilku zdaniach, jednym tchem

- W pokoju nr 5, Urzędu Gminy Różan można zarejestrować się w punkcie Rejonowego Urzędu Pracy w Ostrołęce, który czynny będzie w dniach: 15-16 IX, 17-18 X, 17-18 XI, 15-16 XII w godz. 9<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>.

- W naszym mieście brakuje już od jakiegoś czasu stomatologa, bowiem dotychczasowi lekarze stomatolodzy przebywają na zwolnieniach lekarskich. W chwili obecnej prowadzone są starania o zatrudnienie osoby na wolne etaty.

- Szkoła Podstawowa w Różaniu posiada 3 punkty filialne: Dzbądz, Załęże Wielkie i Załużie. Placówki te są przygotowane do nowego roku szkolnego. Uczyć się w nich będzie 78 uczniów, w Dzbądzu w kl. I-VII - 52, w Załężu Wielkim (I-III) - 11 i w Załużu (również I-III) - 15 uczniów.

- Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Różaniu na potrzeby Agencji Rynku Rolnego kupiła 170 ton żyta. Obecnie skupuje żyto na potrzeby własne.

- Do Zespołu Szkół w Różaniu, w roku szkolnym 1994/95 uczęszczać będzie 840 uczniów.

- 17 - 18 września na terenie miasta i gminy odbędzie się zbieranie śmieci w ramach drugiego już, Światowego Dnia Sprzątania. Władze gminy apelują do mieszkańców o aktywne włączenie się do tej akcji. Zbierane śmieci wywozić będzie ZGK bez odpłatności.

oprac. J. K.

## Redakcja przeprasza

Przepraszam wszystkich, którzy bazując na podanych przeze mnie informacjach wprowadzeni zostali w błąd. Dotyczy to osób, które korzystają z usług Spółdzielni Kółek Rolniczych.

W ostatnim numerze do informacji wkładły się błędy, a mianowicie: godzina pracy prasy kosztuje 350 tys. zł, a nie jak podałam 300 tys. Wzrost kosztów opłat zarówno przy korzystaniu z kombajnu jak i prasy jest wówczas, jeśli należność za wykonaną usługę nie zostanie uregulowana w ciągu 2 tygodni, a nie tygodnia, jak zostało podane.

Przepraszam panią Prezes SKR, jak i osoby korzystające z usług.

Przepraszam dyrektora Przedszkola Samorządowego - przedszkole jest w stanie przyjąć 120 dzieci, a nie 10.

Z poważaniem  
Józefa Kołodziejczyk

# Z KART HISTORII

8 września 1939 r. Różan i obszary wokół niego zostały zajęte przez oddziały Wehrmachtu. Na mocy dekretu Hitlera z dniem 8 października zostały one włączone do Rzeszy i znalazły się w tzw. Regencji Ciechanowskiej, która zgodnie z planem okupanta miała stać się w przyszłości integralną częścią Wielkich Niemiec, zaś Różan otrzymał nazwę niemiecką - Rosan.

Życie codzienne ludności Różana i okolic określone zostało ogromną liczbą nakazów wprowadzonych przez władze okupacyjne. Poruszać się między tymi nakazami było ciągłym ocieraniem się o śmierć, narażaniem na wywóz do obozów koncentracyjnych lub do pracy przymusowej, a w najlepszym przypadku na pobicie. Wprowadzono racjonowanie żywności i odzieży, nałożono na rolników niszczące kontyngenty żywnościowe, zakaz zawierania małżeństw, nauczania i zgromadzeń. Ludność została pozbawiona niezbędnej opieki lekarskiej.

W pierwszych dniach najazdu hitlerowców, kiedy trwały jeszcze zacięcie walki o Różan, ze wsi Głazewo Świeżki zastrzelono Antoniego Głazewskiego, Jana Biedrzyckiego i Leokadię Biedrzycką oraz Adama Załęskiego z Głazewa.

Następnego dnia, 7 września została zastrzelona w Sieluniu Franciszka Zaorska, we wsi Młynarze Feliks Milewski, Rozalia Ogonowska, Maria Ogonowska, Stanisław Samsel i Maria Gerwatowska z Sielunia.

"Przewinieniami", za które ludność tu mieszkająca najczęściej poddawana była licznym represjom to: "wstręt do pracy", handel mięsem, przejazd z gminy do gminy bez przepustki, mienie zboża (nawet w żarach), nie dość szybko zdjęcie czapki na powitanie Niemca.

Szczególne represje stosowane były już od pierwszych dni napaści na Różan w stosunku do ludności żydowskiej. Wielu Żydów z Różana schroniło się w pobliskim Goworowie, gdzie 6 września stali się ofiarami bestialstwa niemieckich żołnierzy. Różańscy Żydzi uciekali z bombardowanego rodzinnego miasta do Makowa Mazowieckiego, Pułtuska, Warszawy, a po zakończeniu działań o zdołanie przedmieścia, wielu z nich powróciło, gdzie natychmiast zapędzeni zostali do prac fizycznych. Około 200 z nich zostało zgromadzonych w fortach pod nadzorem Niemców i Polaków.

Jesienią 1939 r. okupant zastosował przeciwko ludności wyznania mojżeszowego szeroką gamę represji. Rozpoczęta została całkowita likwidacja żydowskich przedsiębiorstw, warsztatów rzemieślniczych, placówek handlowych. Przekazywane były łącznie z zapasami towarów w ręce ludności niemieckiej, a niejednokrotnie i polskiej. Żydzi narażeni byli na ciągłe bicie i szykany.

W końcu lutego 1940 r. osoby kalekie i chore nie tylko narodowości żydowskiej, ale i polskiej wywiezione zostały do "Wąskiego Lasu" (Sewerynowo) i tam w bestialski sposób zamordowane. Na miejscu męczeństwa bratnia mogiła z płytą pamiątkową kryje około 500 osób, które straciły życie w tej masowej egzekucji.

Od roku 1940 rozpoczyna się masowa wysyłka różańskich Żydów do gett, które licznie powstawały na terenach północnego Mazowsza.

W tym strasznym reżymie, stworzonym przez hitlerowców, było rzeczą jeszcze trudniejszą trwanie i walka z okupantem, prowadzona na różne sposoby.

Pierwsze komórki ruchu oporu powstały już w grudniu 1939 r. Inicjatorem i założycielem komórki organizacyjnej Komendy Obrońców Polski (KOP) w Różaniu był Franciszek Kazimierski oraz Witold Zduniak (z Makowa Maz.), Mieczysław Zytowiecki, Leon Chelstowski.

Siedziba sztabu obwodu makowskiego mieściła się w Różaniu. Praca Komendy Obrońców Różana ogniskowała się wokół zagadnień: odbudowy zachwianego po klęsce wrześniowej morale społeczeństwa głównie przez kolportaż prasy ("Polska Żyje", "Walka"), organizację siatki wojskowej oraz szkolenia z zakresu taktyki prowadzenia walki, dostarczanie "lewych" dokumentów osobom z ruchu oporu i wspomagającym poczynania tegoż ruchu w walce z okupantem, udzielanie pomocy materialnej sierotom i wdowom po poległych żołnierzach i nie tylko.

"Polska Żyje" z 20.XI.1940 r. (nr 80-81), tak sformułowała "kredo" KOP:

- w stosunku do wrogów (Niemców i Polaków) walka na śmierć i życie, walka do zupełnego zwycięstwa,

- w stosunku do przyjaciół walka za naszą i waszą wolność,

- w stosunku do swoich: "Polska - polska, chrześcijańska, sprawiedliwa, potężna i wolna".

Komenda Obrońców Polski istniała i prowadziła swoją działalność do końca 1940 roku.

Na terenie Różana w okresie okupacji działała też Armia Krajowa. Komendantem sztabu obwodu był Mieczysław Zytowiecki ("Świda", "Zubr", "Lot"), szefem oddziału I mianowano Czesława Czachorowskiego, szefem oddziału II - Henryka Kaczyńskiego ("Cis", "Konar"). W skład sztabu obwodu wchodziło 2 mieszkańców Różana - Leon Chelstowski i Stefan Beldycki, a funkcję komendanta sprawował Józef Skalski. Sprawami wywiadu zajmował się Tadeusz Daszewski ("Zuraw"). Do ośrodka różańskiego przynależały miejscowości: Szczawin, Sielun, Perzanowo i Siele.

Sztab obwodu w latach 1942-43 mieścił się w Różaniu. Magazyny i meliny "Kedywu" mieściły się w Dyszobabie u Tadeusza Kołodziejskiego, w Miłonach u Beldyckich oraz we wsiach Szygi i Załuże.

W służbie łączności organizacyjnej pracowały dwie siostry - Aniela Wąsowska i Bonisławska z Różana, Stanisław Pogłód i Paradowski, mieszkańcy Dzbądz, zaś skrzynki łączności organizacyjnej usytuowane były m. in. u Antoniego Kempkiego ("Lotos") i Anieli Wąsowskiej.

Po rozłamie w szeregach Armii Krajowej, w lecie 1943 r. w gminie Różan, powstała silna organizacja NSZ, której komendantem był ppor. Antoni Częściak. Czołowymi działaczami byli m. in. Henryk Zygmunt, Władysław Jarzewski i Czesław Trzaska.

Jednym z ważnych odcinków walki konspiracyjnej z okupantem było dokonywanie sabotażu i dywersji w urzędach, instytucjach gospodarczych pracujących na rzecz wojska oraz przeciwko Wehrmachtowi.

Sabotażu dokonywano głównie w magazynie zbożowym, gdzie do czystego ziarna dosypywano piasek, zarażano zboże bakteriami wołka, oblewano naftą. Wielkie kopce ziemiaków przeznaczonych dla wojska niemieckiego przed nadjeściem mrozów odsypywane były z ziemi, podpalano stogi siana.

W prowadzonej pracy sabotażowej dużym zaangażowaniem wykazał się Tadeusz Daszewski, pracujący oficjalnie jako magazynier oraz Jan Mieczysław Zytowiecki - syn komendanta obwodu makowskiego.

Za jeden z ważniejszych elementów walki z okupantem konspiracyjne organizacje w Różaniu uznały tajne nauczanie. Za ten odcinek pracy odpowiedzialna była Maria Czachorowska a bezpośrednio nauczaniem miejscowych dzieci i młodzieży zajmowały się: Genowefa Magnuszewska, Maria Gajewska, Amelia Szumińska, Wacława Częściak i Helena Matusiak-Siedlecka.

W grudniu 43 r. na terenie gminy Różan nastąpiły liczne aresztowania. Niektórzy z aresztowanych nie wytrzymali tortur i zaczęli sypać nazwiskami swoich towarzyszy z podziemia. W wyniku tego zostali aresztowani i wywiezieni do więzień i obozów koncentracyjnych czelowi działacze: Czesław Czachorowski, Leon Chelstowski, Józef Skalski, Henryk Zygmunt, Mieczysław Zytowiecki i Antoni Częściak.

Nie powrócili z nich: Mieczysław Zytowiecki, Czesław Czachorowski, Leon Chelstowski i Józef Skalski. Ich pamięć przypomina tablica w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Anny.

Według zestawienia z 26 marca 1946 r. miasto poniosło następujące straty ludnościowe podczas II wojny światowej: 155 osób utraciło życie, 128 przebywało w obozach koncentracyjnych i więzieniach, 400 wywieziono na przymusowe roboty, 2.600 wysiedlono lub wywieziono w nieznanym kierunku.

Natarcie w kierunku Narwi wojska sowieckie rozpoczęły 9 sierpnia 1944 r. po złamaniu oporu armii niemieckiej w rejonach Białegostoku. Różan leżał w pasie działań bojowych 3 armii polowej 2 Frontu Białoruskiego, dowodzonej przez generała Aleksandra Gorbatowa. Na południe od Różana, w kierunku Ostrokoła i Drozdowa Włociańskiego nacierała 48 armia 1 Frontu Białoruskiego, którą dowodził gen. Romanienko.

W pierwszych dniach września oddziały czołowe 3 armii opanowały lewy brzeg Narwi i przystąpiły do obrony w lasach szczawinińskich. 10 października w godzinach popołudniowych rozpoczęła natarcie na różańskie wzgórze 3 armia polowa. Zdobyto zburzony przez Niemców most na rzece i 2 forty pod miastem. Po zaciętych walkach trwających prawie trzy dni, przechodząc z rąk do rąk, 12 października Różan został zdobyty.

Wojska radzieckie utworzyły przyczółek na zachodnim brzegu Narwi, na południu od miasta walki pozycyjne na przedmieściu Różana trwały ponad cztery miesiące, aż do ofensywy styczniowej.

W czasie walk wyzwoleniczych Różan został zniszczony w 95%, a okoliczne wioski spalone. Strefa "spalonej ziemi" znaczone minami i pojedynczymi pniami okaleczonych pociskami i usychających drzew, rozciągała się w promieniu kilkunastu kilometrów. Ze zgliszcz i ruin wystawały ściany rozbitych budynków i zrujnowana wieża kościelna. Wolność przyniesiona miastu była okupiona krwią i życiem tysięcy ofiar walczących o niego żołnierzy.

Na podstawie materiałów źródłowych znajdujących się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Różaniu oprac. J. K.

# Komunikaty Komunikaty

## Prośba Marszałka Senatu

Zarząd Gminy w Różaniu

Szanowni Państwo,

Jako Marszałek Senatu sprawujący pieczę nad naszymi Rodakami rozszani po całym świecie, zwracam się z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości znalezienia miejsca pracy i mieszkania dla jednej lub więcej rodzin polskiego pochodzenia, zamieszkałych obecnie w Kazachstanie.

Status Polaków w Kazachstanie jest szczególny. Są to bowiem nasi Rodacy i ich potomkowie, którzy po Rewolucji Październikowej zamieszkiwali zachodnie obszary radzieckiej Ukrainy i Białorusi. Nie chcieli jednak wyzwać się wiary, ponawiali wnioski o zezwolenie na wyjazd do Polski, kultywowali tradycje i obyczaje przodków, niegamęli się do kolchozów, bronili swych gospodarstw. Jako "wrogowie ludu" zostali w 1936 roku deportowani całymi rodzinami i wsiami w stepy Kazachstanu i na Syberię.

Polaków, jako "element niepewny i wrogi", traktowano z całą surowością ówczesnego prawa, do 1956 roku znajdowali się pod specjalnym nadzorem służb bezpieczeństwa.

Przesiedlonych Polaków nie objęła żadna powojenna umowa repatriacyjna, gdyż w 1936 roku byli już obywatelami radzieckimi. Również żaden polski rząd, aż do 1980 r. nie upomniał się o ich prawa. Polacy w Kazachstanie, choć pogodzeni z ciężkim losem, nie tracili poczucia więzi ze swoim narodem, z polską kulturą i obyczajami, a obecnie nasilają się wśród nich nastroje dążenia repatriacyjne.

Podsumowując należy stwierdzić, iż wobec gwałtownych zmian politycznych, gospodarczych, społecznych, religijnych w dawnych republikach Związku Radzieckiego, przy jednoczesnym coraz silniejszej promocji żywności kazachskiego przez władze Kazachstanu oraz bardzo szybkiej islamizacji - islam jest religią panującą na tych obszarach - poczucie bezpieczeństwa naszych Rodaków jest mocno zachwiane. Inne narodowości, deportowane przymusowo na podobnych zasadach, mają pomoc ze strony mądrego i sprawiedliwego państwa, z polską kulturą i obyczajami, a obecnie nasilają się wśród nich nastroje dążenia repatriacyjne. Przykładem takim są Niemcy, przez wiele lat współtworzący przesiedlonych Polaków.

W Kazachstanie mieszka ok. 60 tysięcy Polaków, z czego znaczna część deklaruje chęć przyjazdu do Polski. Naszym obowiązkiem jest pomóc im w miarę możliwości. Dlatego ponawiam moją prośbę o znalezienie źródła utrzymania oraz możliwości mieszkania dla chociaż jednej rodziny polskiej w Kazachstanie.

Z poważaniem Adam Struzik

## Lasy otwarte

Ogłoszenie

W myśl art. 26 p. 3 Ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach, z dniem 22 sierpnia 1994 roku odwołuje się zakaz wstępu do lasu.

Proszę Panów Wójtów o przekazanie powyższej informacji do sołectw.

Nadleśniczy mgr inż. Stefan Stelmazuk

## PIP zwraca rolnikom uwagę

Państwowa Inspekcja Pracy Okręgowy Inspektorat Pracy Olsztyn

Pan Jan Pilcicki Burmistrz 06-200 Różan

Polskie rolnictwo znalazło się w stanie głębokiej zapaści ekonomicznej. Warunki pracy rolniczej są w naszym kraju szczególnie zaniechane. W gospodarstwach rolnych nagminnie są uchybienia i nieprawidłowości, wśród których znaczącą część to bezpośrednio zagrożenie życia i zdrowia rolników i ich rodzin.

Przy wykonywaniu pracy rolniczej dochodzi każdego roku do dziesiątków tysięcy ciężkich i setek śmiertelnych wypadków przy pracy. Ich przyczynami są elementarne braki w dziedzinie bezpieczeństwa pracy od dawna rozpoznane i powtarzalne.

Liczba wypadków przy pracy rolniczej, w tym także śmiertelnych stanowi 46% całkowitej liczby wypadków przy pracy w gospodarce kraju, mimo że liczba rolników pracujących w swoich gospodarstwach, oceniana na 3,5 miliona osób stanowi niespełna 30% pracowników zakładów pracy. Ogółem w 1993 r. zarejestrowano w Polsce 42.075 wypadków przy pracy rolniczej, w tym 286 wypadków śmiertelnych.

Mimo, że wypadki przy pracy rolniczej stanowią blisko połowę wszystkich wypadków - obszar pracy rolniczej pozostaje nadal poza polskim systemem ochrony pracy.

W tej sytuacji sprawą szczególnie pilną i odczuwalną staje się zwrócenie rolnikom uwagi na zagrożenia występujące w gospodarstwach rolnych i uwydatnienie ważności problemów związanych z ochroną ich życia i zdrowia.

Wychodząc naprzeciw tym potrzebom Państwowa Inspekcja Pracy udzieli rolnikom w zbliżającym się okresie następujących prac polowych pomocy, wsparcia i porady na rzecz bezpieczeństwa pracy.

Mam pełną świadomość, że rolnik - gospodarz jest nad wyraz chłonny i wdzięcznym odbiorcą wiedzy i wskazówek dotyczących bezpieczeństwa pracy, dlatego też przekonany jestem, że życiowe zasygnalizowanie nieprawidłowości i sposobów ich likwidacji będą skuteczną drogą do poprawy bezpieczeństwa pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

W związku z powyższym zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o pomoc w realizacji tych zamierzeń.

Na teren Pańskiej gminy skierowani zostaną państwowi inspektorzy pracy, których zadaniem będzie dotarcie do poszczególnych wsi i indywidualnych gospodarstw rolnych.

Będę zobowiązany za poinformowanie Biura Terenowego Okręgowego Inspektoratu Pracy w Ostrołęce o terminach planowanych spotkań z sołtysami poszczególnych wsi.

Na spotkaniach te wydeleguję inspektora pracy, który osobie przekazuje sołtysom zamierzenia i cele podjętej przez nas akcji profilaktycznej.

Za okazaną pomoc inspektorom pracy w dotarciu do gospodarstw i popularyzacji zagadnień z zakresu bezpieczeństwa pracy serdecznie dziękuję.

Łączę wyrazy szacunku

Okręgowy Inspektor Pracy  
mgr inż. Michał Zieliński

## Plan zagospodarowania

Różan, dn. 23 sierpnia 1994r.

Ogłoszenie

Na podstawie art. 30 Ustawy z dnia 12 lipca 1984r. o planowaniu przestrzennym (j. t. Dz. U. Nr 17, poz. 99 z 1989 r. z późn. zm.) Zarząd Gminy informuje, że w dniach od 30 sierpnia do 19 września 1994 r. zostanie wyłożony w budynku Urzędu Gminy projekt aktualizacji miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Różan w zakresie dotyczącym przebiegu gazociągu tranzytowego z terenów Rosji do Europy Zach. przez teren gminy.

W związku z powyższym prosimy zainteresowanych o składanie wniosków i uwagi do w/w aktualizacji.

Przewodniczący Zarządu Gminy  
mgr inż. Jan Pilcicki

## Uwaga na grzyby

Komunikat Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Ostrołęce w sprawie handlu grzybami

1. Do sprzedaży dopuszcza się jedynie grzyby ujęte w wykazie grzybów jadalnych.

2. Na targowiskach i w placówkach handlowych wolno sprzedawać tylko grzyby zakwalifikowane do sprzedaży przez klasyfikatora i po umieszczeniu w miejscu sprzedaży informacji o gabunku grzybów oraz nazwiska i adresu sprzedawcy.

3. Grzyby suszone dopuszcza się do sprzedaży tylko wówczas, gdy uzyskają atest grzyboznawcy i umieszczone są w oznakowanych jednostkowych opakowaniach umożliwiających identyfikację produktu i producenta.

(Podstawa prawna: Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 18. VIII. 93 r. w sprawie wykazu grzybów jadalnych, wymagań technologicznych ich przetwarzania i obrotu oraz nadawania uprawnień w zakresie grzyboznawstwa).

Jednocześnie ostrzega się, że kupowanie i spożywanie grzybów nie dopuszczonych do obrotu i od sprzedawców nie spełniających w/w warunków grozi ciężkimi i zatruciami nie rzadko kończącymi się śmiertelnie.

Państwowy Wojewódzki Inspektor  
Sanitarny w Ostrołęce  
lek. med. Elżbieta Rymer-Szklarek

## NASZE ZDROWIE

# Zespół napięcia miesięczkowego

Zespół napięcia przedmiesiączkowego

Zespół ten dotyczy dolegliwości nie tylko cielesnych, lecz również złego psychicznego samopoczucia przed miesiączką, zwłaszcza w ostatnich dniach cyklu płciowego. Najczęściej 7-10 dni przed miesiączką występuje obrzmienie piersi, ich bolesność, uczucie pełności, obrzęk kończyn, bóle głowy, chwiejność emocjonalna, wzmożona drażliwość. Zespół występuje u 40-50 % kobiet po 45 roku życia. Przyczynami tego zespołu są zaburzenia hormonalne, lub niedobór witamin A, B, E. Bodźce psychiczne mogą odgrywać istotną rolę. Zespół ten częściej dotyczy kobiet labilnych uczuciowo. Występuje przeważnie u kobiet z cyklami owulacyjnymi. Leczenie jest wielorakie: ograniczanie płynów i soli w drugiej fazie cyklu, przyjmowanie witamin, unikanie przepracowania fizycznego, psychicznego i umysłowego oraz konfliktów sytuacyjnych. Leki hormonalne i moczopędne, tylko zalecane przez lekarza, mogą znacznie złagodzić dolegliwości.

Bolesne Miesiączkowanie

Są to silne bóle kurczowe w podbrzuszu i okolicy krzyżowej, występujące tuż przed miesiączką lub na początku miesiączki. Często u nastolatek i młodych dziewcząt. Jako przyczynę bolesnego miesiączkowania wymienia się, m. in.: nadmierną kurczliwość macicy, przyczynę psychiczną, często występujące tyłozgięcie macicy. Ponadto: stany zapalne w obrębie macicy, mniejszej, mięśniaki macicy, niedorozwój macicy. Spostrzeżenia kliniczne zwracają uwagę, że miesiączka w cyklu bezowulacyjnym nie jest bolesna (wplyw hormonu). Ciepłe okłady na podbrzusze przynoszą ulgę. Po przebytej poródzie lub poronieniu następuje poprawa. Leczenie przyczynowe prowadzi lekarz ginekolog.

Miesiączkowanie zastępcze

Jest to miesiączkowanie okresowe, powtarzające się krwawienie z różnych narządów organizmu kobiety. Najczęściej krwawienie występuje z błony śluzowej nosa, zaś ich trwanie oraz nasilenie może być różne.

Krwawienie międzymiesiączkowe

Krwawienie występuje po cyklu, głównie na tle zaburzeń hormonalnych, przerostu śluzówki macicy, mięśniaków, stanów zapalnych lub raków.

Krwawienie przedmiesiączkowe

Brudne plamienie na kilka dni przed miesiączką.

Krwawienie pomiesiączkowe

Plamienie brudne przez kilka dni po zakończeniu miesiączki. Ma często przyczynę organiczną, jak zaburzenia krzepnięcia krwi, lub mięśniaki.

Lek. med. Lech Gołębiowski  
specjalista ginekolog-położnik

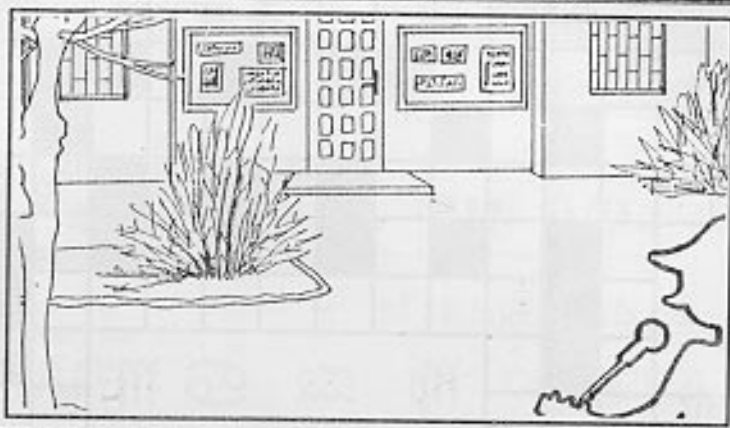
## Dla najmłodszych (do lat 7)!

Redakcja miesięcznika "Świerszcz Różański" ogłasza konkurs na najpiękniejszy pokolorowany rysunek przedstawiający fragment naszego miasteczka. Obrazki zamieszczane będziemy w każdym z 12 kolejnych numerów. Kto będzie miał dość wytrwałości i pokoloruje wszystkie zamieszczone obrazki, ułoży je w książeczkę i nadesłanie do naszej Redakcji w ciągu miesiąca od daty ukazania się ostatniego obrazka **OTRZYMA NAGRODĘ.**

**Dla sponsorów, którzy ufundowaliby nagrodę do naszego konkursu Redakcja zapewnia bezpłatną reklamę.**

Należy pamiętać o podaniu imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu.

Zyczymy miłej rozrywki i oczekujemy na prace.



## Ogłoszenie

Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Różanie posiada w wolnej sprzedaży, pozostały po I publicznym przetargu ustnym, niżej wymieniony sprzęt:

Lp	Wyszczególnienie	szk.	cena zł
1	Gramofon ze wzm. 2x30 W (konsola dyskotekowa)	1	1.000.000
2	Kolumna odsłuchowa KO 230	2	1.000.000
3	Kolumna odsłuchowa 200 W	4	1.000.000
4	Wzmacniacz 1201 E 200 W	2	1.000.000
5	Kolumna 100 W	1	250.000
6	Wzmacniacz 2x200 W	1	4.450.000
7	Korek T 800	1	20.000
8	Gitara Julia	1	100.000
9	Przystawka gitarowa	1	100.000
10	Naciąg do perkusji	1	150.000
11	Wzmacniacz wizji	1	200.000
12	Fotele kinowe	180	200.000

Wyżej wymieniony sprzęt można nabyć w budynku GOUK, ul. Mickiewicza, 06-200 Różan w godz. 9<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>. Sprzęt, po sporządzeniu umowy kupna-sprzedaży i uregulowaniu należności, można odbierać bezpośrednio w dniu transakcji.

## CZYTELNICZKA PISZE PANI SEKRETARZ ODPOWIADA

W Nr 8 miesięcznika "Świerszcz Różański" Pani podpisująca się "Sezonowa mieszkanka Dzbądzka" skierowała pod adresem Urzędu Gminy kilka przyjemnych pochwał i kilka krytycznych uwag, za które serdecznie dziękujemy.

Szanowna Pani!

Cieszymy się, że widzi Pani wiele zmian na lepsze w naszym miasteczku. Utrzymanie porządku w mieście i gminie jest sprawą wszystkich mieszkańców, tych którzy mieszkają na stałe, jak i tych, którzy przyjeżdżają do nas na chwilę lub sezon.

Przyznajemy Pani rację, że osobom przyjeżdżającym trudno trafić do gminnego wysypiska śmieci.

Obecnie są już poczynione prace związane z lepszym oznakowaniem dojazdu do wysypiska oraz remontowana jest droga dojazdowa do tegoż.

Przyszłość pokaże czy po wolnej sobocie i niedzieli znikną z centrum miasta śmieci pozostawione przy koszach.

Gmina Różan przystąpiła do ogólnopolskiej akcji "Sprzątanie Świata - Polska", która odbędzie się w dniach 17-18 września 1994 r. Do udziału zapraszamy wszystkich, którzy zamieszkują, tak na stałe, jak i sezonowo na terenie naszej gminy.

Zwraca się Pani do nas o ponumerowanie działek rekreacyjnych.

Szanowna Pani! Urząd już to uczynił.

W miesiącu wrześniu pracownicy Urzędu Gminy dokonują między innymi w terenie aktualizacji nadanych numerów ze stanem faktycznym po dokonaniu czego wszyscy właściciele działek otrzymają zawiadomienie o numerach.

Sekretarz Gminy  
Hanna Chrostowska

## Czyja wina?

To pytanie zadaje sobie większość osób, które chodzą ulicami naszego miasteczka, a szczególnie jeśli znajdują się na Placu Obrońców Różana. Czyja to może być wina, że co krok napotykamy na zwąły walających się luzem lub spakowanych w torby foliowe, pudełka lub pudła, puszczone po piwie, plastikowe opakowania po napojach et cetera, et cetera.

Czy mieszkańcy Różana, którzy chcą wysprzątać swoje podwórce z własnych śmieci, jak kukułki podrzucają je do centrum (i nie tylko) pozostawiając w koszach na śmieci, koło nich, przy ławkach lub pod nimi, przy każdym drzewie lub krzaku, a nawet przed budynkami użyteczności publicznej? Jednoznacznie stwierdzić tego się nie da. Pojawia się więc pytanie: kto jest sprawcą? Mieszkańcy miasteczka czy turyści. Raczej opowiedziałabym się przy drugim wariancie. Śmieci przywożone są lub przynoszone przez osoby, przebywające w okolicznych miejscowościach na sobotnio-niedzielnym wypoczynku lub na urlopie. Bo właśnie najczęściej przeróżnych śmieci pojawia się w tym okresie. Nie przysparzają one uroku, wręcz odwrotnie - sprawiają wrażenie, że w Różanie o porządek nikt nie dba. A to nieprawda. Codziennie na ulicach widać sprzątające osoby. I to zarówno właściciele posesji prywatnych, jak i osoby wykonujące te czynności w za-

kresie prac interwencyjnych oraz robót publicznych. Zamiatają, wyrwywają chwasty, zbierają porzucane śmieci. Co i rusz leżą gromadki przygotowane do wywiezienia. Nie zawsze, co prawda, są wywożone natychmiast. Bywa i tak, że "odleżakować" muszą, nie wywiezione w porę, dzień czy dwa. Ale jednak widać, że sprzątanie jest wykonywane. Żeby tylko nie te "śmieci niczyje", to Różan byłby miastem schludnym.

I ostatnia refleksja ze spaceru ulicami miasta. Jest w naszym mieście miejsce budzące wiele kontrowersji. Chodzi mi o pomnik przy skrzyżowaniu ulicy Warszawskiej i Mickiewicza. Miejsce, na które niejedną z mieszkańców patrzy niechętnie. Ale jest też miejscem, które cieszy się zainteresowaniem osób przejeżdżających i to również tych na "obcej rejestracji". Chętnie robi tu

się zdjęcia i pojedynczo i rodzinnie. Ot jeszcze jedna więcej pamiątka z wojaży. Jednak miejsce to, mimo że cieszy się zainteresowaniem turystów, nie przysparza nam Różaniakom chluby. Dlaczego? Z prostej przyczyny - nie zawsze jest tam czysto i porządnie. A jeśli ma to być miejsce zainteresowania ludzi z "zewnątrz", niech będzie miejscem uporządkowanym i czystym, miejscem, w którym chętnie zatrzyma się każdy. Niech będzie wizytówką czystości i porządku całego grodu. A przede wszystkim niech będzie miejscem, na którym stoi pomnik poświęcony tym, co polegali na polu chwały.

(jak)

**Dokładnie \* Rzetelnie \* Trafnie**

**Ogłoszenia i reklamy w miesięczniku "Świerszcz Różański"**

Ogłoszenia drobne - 1 słowo - 3 tys. zł

Reklama 1 cm<sup>2</sup> - 5 tys. zł (moduły 4,5x6 cm i wielokrotność) cena najmniejszego modułu - 135 tys. zł

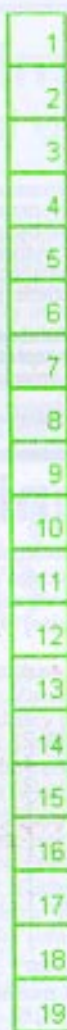
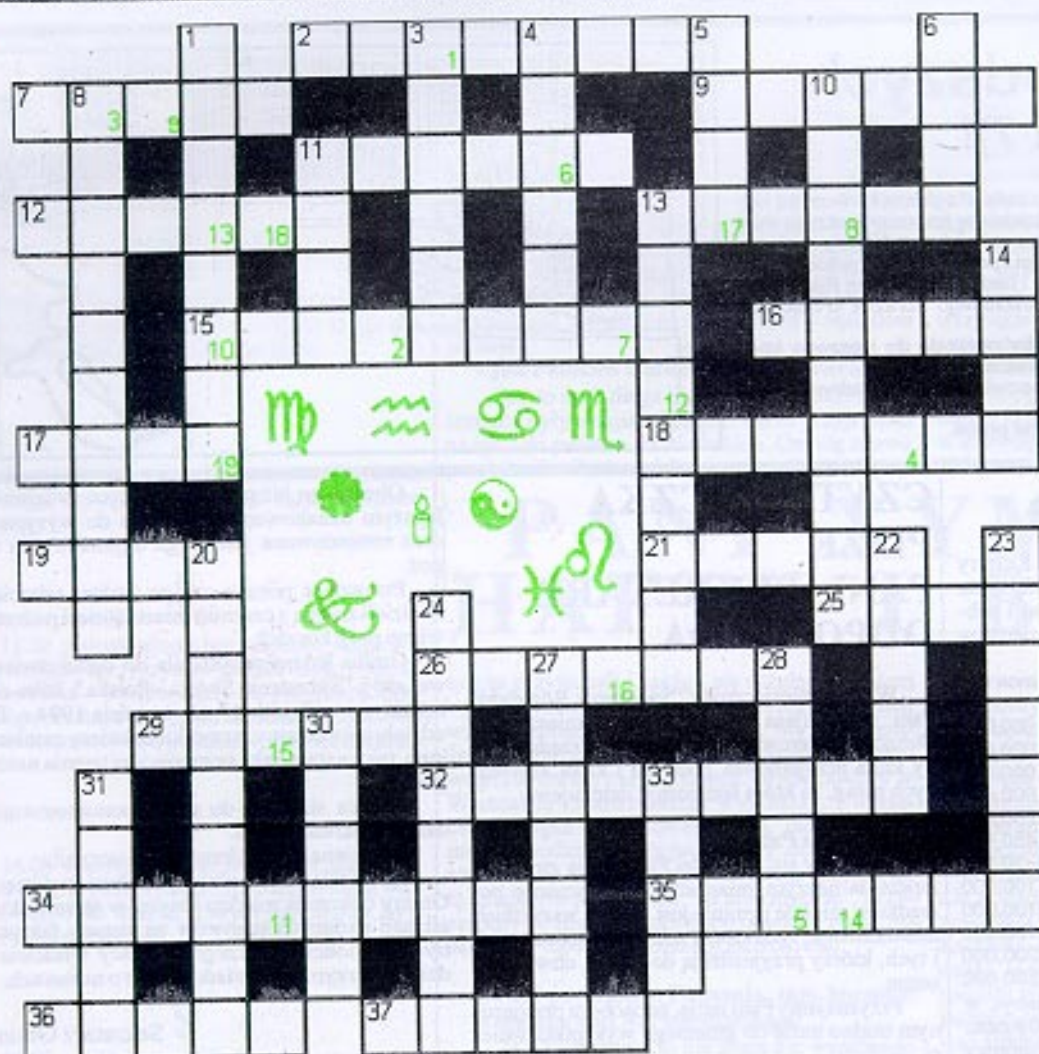
Przyjmujemy również ogłoszenia o imprezach towarzyskich i uroczystościach rodzinnych.

Za treść ogłoszeń i reklam Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Punkt przyjmowania ogłoszeń i reklam:

**Biblioteka Publiczna, ul. Warszawska 17 tel. 690-02**





# Krzyżówka z hasłem

Poziomo: 20) zastrzeżenie lub warunek w umowie, 7) imię bohatera B. Prusa, 9) krótki utwór epicki o zwartej konstrukcji fabularnej, 11) ojczyzna Szoty Rustawego (XII/XIIIw.), 12) tytuł powieści F. Dostojewskiego, 13) w poezji prowansalskiej pieśń odtwarzająca rodzaj tumieju pomiędzy dwoma szermierzami, broniącymi swych poglądów w sprawach miłosnych, 15) grupa poetów skupiona wokół czasopisma o tej samej nazwie, 16) książka zawierająca ilustracje, okazjonalne zapisy itp., lub rodzaj odrębnego wydawnictwa, 17) imię żeńskie, 18) staropolska nazwa gorzałki, 19) autor "Ditti", 21) zdrobniałe imię Salomei, 25) biała szata hiszpańska lub ród książęcy, 26) odpowiedź na zarzuty, 29) prozaik, poeta, publicysta, żołnierz AK (powieść "Kolumbowie"), 32) Barbara, autorka licznych powieści biograficznych, 34) Ksawery, prozaik i publicysta, uczestnik walk na zachodzie (powieść "Droga wodza przez Narwik"), 35) dzieła nie wydane za życia autora, 37) muza komedii.

Pionowo: 1) Monika, córka Stefana, autora "Szyfów prac", 3) napomknienie, wzmianka mająca wywołać określone skojarzenie, 4) "Pan Tadeusz czyli ostatni...", 5) imię jednej z Jagiellonek, córki Zygmunta I, 6) na fladze państwa związkowego w Ameryce Pn., 8) tytuł jednej z powieści E. Orzeszkowej, 10) Wanda, córka Leo-

na, znana pisarka i działaczka rewol., 11) Vasco da... - żeglarz portugalski, odkrywca drogi do Indii, 13) Staś, bohater "W pustyni i w puszczy", 14) rzeka, umowna granica między Europą a Azją, 20) pisarz rosyjski (1904-1936), 22) likier kminkowy, 23) żart lub krótkie opowiadanie zarobkowo-satyr., 24) przestarzałe karierowicz, 27) kompozytor włoski m. in. "Tosca", "Turandot", 28) Alicja inaczej, 30) najwybitniejszy historyk rzym. (ok. 55 - ok. 120), 31) imię Mirskiej, piosenkarki lat pięćdziesiątych, 33) jedna z form podawczych w utworze literackim.

Po wpisaniu do diagramu odgadniętych haseł, litery z kratek ponumerowanych w prawym dolnym rogu wpisane do krater od 1 do 19 tworzą hasło.

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie (hasło) do 26 września rozlosu-

jemy nagrodę w wysokości 100 tys. zł. Nagroda do odebrania w Redakcji. Na karcie pocztowej prosimy nakleić kupon konkursowy.

oprac. K-k

Rozwiązanie krzyżówki z nr 8 - hasła poziomo: momento, amycz, lilput, wicherzytel, doń, kaplan, odgałęziacz, brzośkownia, Styks, urwis, trójścian, Nowe, akrobacja, hinduista, eter, robotnica, Ostia, indyk, duszpastierz, kaznodzieja, melasa, auto, maselniczka, badanie, lezka, nietakt, pionowo: malowidło, malec napór, ostryga, wyściółka, szablon, harba, Kęska, Dorota, imigracja, chinina, oskórek, ojcowizna, znachor, Twain, Niagara, czata, Drochiczyn, technet, obsługa, wykrój, randka, zgłiszcza, Isaac, abonament, mamitko, szlaban, Indie, zenza.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki - 100 tys. zł otrzymuje pan Zbigniew Le-mański, ul. Rolna 1, 06-200 Różan.

## ŚWIERSZCZ RÓŻAŃSKO

### Miesięcznik

Redaguje zespół.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel. 690-42.

Biurowisko: 06-230 Różan, ul. Warszawska 17 (Biblioteka Publiczna), tel. 690-02

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania.

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Józefa Piłsudskiego.

Redakcja techniczna: "Express Makowski" spół. z o.o., 06-200 Maków Maz., ul. Rynek1

Skład i druk: Zakład Poligraficzny, ul. Mickiewicza 27B / 16, 06-200 Maków Maz., tel. 196.

Kupon  
Krzyżówka  
nr 9/94





# ŚWIĘKRSZCZ RÓŻAŃSKY

NR 10/94

MIESIĘCZNIK

"Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił..."

*Kazimierz Wyka*

Dlatego też "róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?"

Cena 5000 zł

*(...) ale nie deptajcie przeszłości ołtarzy  
choć macie sami, doskonalsze wznieść (...)*

## Stary cmentarz

Najmilsze dla mnie dumanie  
Na starym cmentarzu w Różanie  
Cichy, malutki, spokojny  
Choć przetrwał wszystkie wojny  
co w dawnych latach szalały  
i choć jest on taki mały  
ale w nim więcej jest treści  
jakby w największej powieści  
gdyby ją zebrał ze świata  
taka w nim księga bogata.

Anioł piękny stoi  
nad ludzką mogiłą  
ma twarz zasmuconą  
ale bardzo miłą  
w lewym ręku trzyma  
wieniec laurowy  
jakoby go przed chwilą  
zdjął ze swojej głowy  
a w prawej liść palmy  
co pod nogi słał  
gdy w Jerozolimie  
Jezusa witali.

I stoi i patrzy na cmentarną ziemię  
gdzie jest pochowane różne ludzkie plemie.  
Na przeciwko leży ksiądz Kazimierz Maj  
parafii tej wódarz,  
obok Zofia Jankowska  
a przy niej Jan Biedrzycki gospodarz  
z brzegu leży żołnierz polski  
nikomu nie znany  
który w obronie Różana zginął  
od śmiertelnej rany.

Pachnąca lipa przed bramą stoi  
weale się wichru nie boi  
z rozłożystymi konary  
oj stary ten cmentarz, stary.

Wacław Lipowski



## Świadek historii

Różan jest miastem o bogatej historii, choć brak dowodów, które świadczyłyby o jego świetności. Pożogi wojenne pochłonęły, zniszczyły wszystko to, co mogłoby stać się znakiem minionego czasu, pamiątką, wspomnieniem...

To wszystko zniknęło na zawsze.

Ocalało jedno miejsce - cmentarz, a na nim samotnie stojący anioł, który rozpościera swe skrzydła, jakby chciał to miejsce obronić. "Rany" po kulach świadczą, że przeżył wiele, nieco pochylony sprawiający wrażenie zmęczonego ciężarem krzyża, który dźwiga i ciężarem ziemskiego życia, jaki przyszło mu nieść. Jego pochylona głowa, być może wyraża troskę i żal nad losem tych, którzy odeszli na zawsze, a być może nad swoim...?

Na pomniku widnieje data - 1881. Ponad stu-letnie "stróżowanie" pozwoliło na to, aby został wpisany do rejestru zabytków sakralnych. Czy już nie nadszedł czas, aby poczynić próbę uchwycenia tego, co nieuchwytnie - czasu?

Czas, wbrew naszej woli, nieuchronnie umyka. Tamto pokolenie zostawiło po sobie ślad. Zostawmy i my, zajmując się renowacją naszego "anioła zwycięzcy".

W świetle naszych wstępnych rozeznań koszt odnowy pomnika wynosi około 30 mln zł.

Może jeszcze znajdą się wśród nas tacy, którym nieobce są minionie zdarzenia, tacy, którym zależałoby na przywróceniu pomnikowi jego dawnej świetności?!

Czytelniku, jeśli możesz i pamiętasz historię wiążącą się z naszym zabytkiem, pomóż.

Może znasz artystę, który tę postać wykuł?

Może znasz kogoś żyjącego, kto mógłby naprowadzić nas na ślad rodziny?!

Wszelkie informacje na ten temat prosimy kierować pod adresem redakcji.

*I trasa XIII Rajdu "Dwa Wrześnie Różana nazywała się*

### Biali

### contra Czerwoni

- Ale się Pani skapała - powiedział Krzysiek, ksztusząc się ze śmiechu.

- Twarz jest cała czarna - dodał Marek.

- Mówiłem żebyś w tym miejscu nie przeska-kiwała, bo jest szeroko i możesz wpaść - dorzucił Konrad.

Wokół panował ogólny śmiech i ja stojąc cała brudna, po kolana w błocie też śmiałam się, ale sama z siebie. Tuż przed wyruszeniem na rajd opowiadałam swoim podopiecznym, że różnie to

Dokończenie na str.7

# WPADEK I WYPADKÓ

§

11 września w miejscowości Dzbądz miał miejsce wypadek drogowy. 11-letni rowerzysta wpadł pod samochód doznając ogólnych obrażeń.

§

24 września dokonano włamań do dwóch domków letniskowych w Dąbrówce i Kaszewcu. Włamywacze zabrali m. in. telewizor turystyczny, rower, radio.

§

25 września w miejscowości Ochenki odkryto zwłoki 69-letniego mężczyzny. Denat E. D. był mieszkańcem Warszawy.

§

26 września w Młynarach zmarł nagle 27-letni D. P., mieszkaniec Mławy.

§

30 września odnotowano kolejny wypadek drogowy. W miejscowości Młynarze zderzył się traktor z samochodem ciężarowym. Kierujący pojazdami wyszli cało z kolizji, poważnie uszkodzone zostały pojazdy.

Na podstawie informacji  
uzyskanych z Policji  
oprac. J.K.

## Czytelniku!

Ten egzemplarz "Świerszcza Różańskiego", który trzymasz w ręku kosztuje 10.000 złotych. Tyle wydajemy na skład, druk, papier. Nie wliczyłam w tę sumę honorariów dla przygotowujących każdy numer, bo po prostu ich nie płacimy. Oplat nie pobierają też sprzedający czasopismo. Praca nad każdym numerem to praca w pełnym, a nawet większym wymiarze godzin, co najmniej dwojga ludzi i trud innych dostarczających do redakcji informacje, teksty, zdjęcia. Nie wliczyłam kosztów czysto redakcyjnych, takich jak cena filmów, papieru do pisania, przejazdów, telefonów, światła itp.

"Świerszcz Różański" odzyskuje nie 2.000 zł jak głosi cena wydrukowana na każdym egzemplarzu, a złotych 1.800. Poza tym nie cały nakład jest sprzedawany, a tylko jego część. Różaniacy, wczasowicze i mieszkańcy innych gmin kupują około 88 procent nakładu miesięcznika. Jest to wynik świetny i to nas cieszy.

Zamieszczone reklamy, ogłoszenia nie przynoszą zysku, bo są przysłowiową "kropłą w morzu".

Szukaliśmy oszczędności, podstawowych kosztów jednak zmniejszyć się nie dało, tym bar-

## "A mnie jest szkoda lata..."

Nie jeden z nas będzie coraz częściej nucił tę piosenkę, z żalem wspominając tegoroczne lato, piękne i upalne. Lato, w czasie którego lał się żar z nieba, lato zapierające dech w piersi, wyciskające "siódme poty" z naszego organizmu, lato, które u kresu jest latem normalnym, z opadami deszczu, z chłodnymi rankami i wieczorami.

Zbliżają się kolejne pory roku. Przed nami jesień z pochmurnymi i dżdżystymi dniami, z nocnymi przymrozkami, przenikającym do szpiku kości wiatrem i zima nie pozbawiona silnych mrozów, zawiei i zamieci śnieżnych.

Przed nami dni, które nie będą sprzyjały spacerom, a wręcz odwrotnie, skłaniały do przebywania w ciepłych i przytulnych mieszkaniach. W perspektywie okres, w którym łatwo o katar, kaszel, chrypkę, przeziębienia. Coraz częściej wielu z nas będzie zmuszonych szukać porad lekarskich, przepisów naszych prabab na wszelkie dolegliwości przeziębieniowe.

A oto kilka dobrych rad oraz przepisów, które na łamach naszego "Świerszcza" udostępniłam czytelnikom.

Na wszelkie przypadłości dróg oddechowych wskutek przeziębienia pomoże czosnek spożywany w stanie surowym.

- Pięć ząbków czosnku drobno posiekać, rozprowadzić po kromce chleba i nałożyć na to warstwę świeżego twarogu lub topionego sera, popić szklanką gorącego mleka z łyżką miodu, łyżeczką cynamonu, łyżeczką imbiru i odrobiną starej gałki muszkatałowej.

Praktykować kurację pomocniczą w stosunku do ziołowej, przed kolacją lub w czasie kolacji, a składającą się z 1 łyżeczki naparu purosanu i soku malinowego.

A jeśli drogi czytelniku dopadnie cię gorączka i grypa zastosuj znany przepis księdza Czesława Klimuszki.

- A mianowicie: kwiat bzu czarnego, kwiatostan lipy, kwiatostan słonecznika, kwiat wianówki, liść mącznicy, korzeń arcydzięgla, korzeń lubczyka, owoc maliny i owoc głogu, wszystko to dobrze wymieszać, na każdy raz wziąć kopsną łyżkę stołową tej mieszanki, zalać szklanką wrzątku i pić 3 razy dziennie po szklance przed posiłkiem.

Dobrze jest także spożywać:

- napar z liści brzozy z dodatkiem kwiatu bzu czarnego - 1 łyżeczka ziół na 1 szklankę wrzątku, który parzy się pod przykryciem przez 10 minut i pije się 2 razy dziennie po pół szklanki,

- borówki brusznicy (czerwonej) - sok lub dżem z owoców wymieszać z wodą albo słabą herbatą i wypić,

- wierzbą białą - 1 łyżeczkę suchej, rozdrobnionej kory, zalanej szklanką wrzątku i gotowanej 10 minut. Po przedcedzeniu pić 2-3 razy dziennie po 1/2 szklanki.

dzień, że nie chcemy rezygnować z przyzwoitej szaty graficznej pisma.

Staramy się, aby każdy numer przyniósł coś nowego. Pojawiają się nowe rubryki (porady, reportaże, sylwetki ludzi, odpowiedzi, itp.).

"Świerszcz Różański" czytany jest przez wszystkich. Respektujemy to i wiadomości zawarte w czasopiśmie kierowane są do wszystkich.

Mimo wysokich kosztów naszego czasopisma nie chcemy z niego zrezygnować. Sądzimy, że jest ono nam wszystkim potrzebne. Nie liczyliśmy nigdy na olbrzymie zyski. Liczyliśmy się z tym, że będzie musiał być ciągle dofinansowywany.

Przy przeziębieniach połączonych z katarzem i kaszlem dobrze jest pić syrop z buraka czerwonego i soku cebuli:

- 2 duże buraki dokładnie opłukać, obciąć narosła i korzonkowe wyrostki, ale nie wolno obierać ze skórki. Od strony korzenia wydrążyć stożkowy otwór, wsypać cukier. Dno przodza poleć lekko olejem i parować przez parę godzin. Gdy płyn nieco ostygnie podawać dzieciom po 1 łyżeczce.

- 5 dojrzałych i zdrowych średnich cebul obrać, pokroić w drobną kostkę, wsypać do półlitrowego naczynia (nie może być obite i popękane) 2 łyżki posiekanej cebuli, następnie posypać dwoma łyżkami cukru. I tak dalej układamy cebulę i cukier, który musi być na wierzchu, przykrywamy pokrywką. Naczynie podgrzewamy na bardzo małym ogniu (nie dopuścić do zagotowania). Po 10 minutach cukier rozpuszcza się, a cebula puszcza sok. Należy pamiętać, aby co parę minut zamieszać. Gdy cebula stanie się szklista, sok jest gotowy. Należy go podawać ciepły - dzieciom co 2 godziny, a dorosłym co godzina po łyżeczce. Syrop podgrzewamy wstawiając naczynie z syropem do gorącej wody.

I na ostatek zapamiętaj:

- podczas choroby tracimy płyny. Pijmy więc dużo, a najlepiej soki owocowe zawierające witaminę C, wodę mineralną, herbatę z cytryną, mleko z masłem i miodem,

- płukać kilka razy dziennie gardło naparem z szafwii lub rumianku,

- przy katarze zjedz gorący rosół, który pozwoli na szybsze wydzieliny nosowe,

- dodać do potraw czosnek, który dzięki właściwościom odkażającym, pozwoli szybciej zwalczyć przeziębienie,

- zażywać chrzan utarty pół na pół z miodem - skuteczny przy przeziębieniach połączonych z kaszlem i chrypką,

- kaszel usuwa wydzielinę z dróg oddechowych, co powoduje szybszą eliminację infekcji,

- by kaszel był mniej męczący zażywaj syropy wykrztuśne i FLEGAMINE,

- nie obniżaj temperatury lekami przeciwgorączkowymi, stan podgorączkowy sprzyja walce z wirusami,

- trzy-cztery razy dziennie przyjmij witaminę C i RUTINOSCORBIN,

- preparaty ziołowe zażywać tylko świeżo zaparzone,

- zmienić piżamę i pościel gdy się spocisz,

- przewietrzć płuca i dotlenić organizm poprzez ćwiczenia wdechu i wydechu,

- hartować ciało - rano dobrze jest zrobić zimny prysznic,

- o ciepłym ubiorze i długich spacerach,

- dieta w okresie jesienno-zimowym powinna być bogata w białko, tłuszcz i węglowodany,

- nie wolno bagatelizować przeciagającego się przeziębienia objawiającego się kaszlem, stanem podgorączkowym, bólami stawów,

- udaj się wówczas natychmiast do lekarza.

Opracowanie życzącej Wam zdrowia  
ciotki Balbiny (ik)

Jednak mimo tego, jesteśmy zmuszeni podnieść cenę "Świerszcza Różańskiego". Pozwól to nam na sprawniejsze zbieranie i dostarczanie informacji bieżących i tych będących już historią. Cena ta wynosić będzie 5.000 złotych, i będzie to cena niższa od ceny innych czasopism. Będzie kosztował taniej niż najtańsze papierosy, a nie będzie "truł".

Liczymy na wyrozumiałość Czytelników którzy mimo podniesienia ceny pozostaną z nami.

Redaktor Naczelny Józefa Kołodziejczyk

# U nas i wokół nas



## Lenistwo czy obojętność.

Do akcji "Sprzątanie Świata..." w roku bieżącym przystąpiła Polska, jako jedno z 92 państw uczestniczących w tej akcji. Zaangażowanie Polaków szacowane na kilka tysięcy przeszło oczekiwania organizatorów sprzątania.

Do akcji przystąpili również mieszkańcy naszej gminy, a udział w sprzątaniu szacuje się na około 1.440 osób.

Przygotowania do akcji rozpoczęto w dniu 7 września, zorganizowaniem spotkania z udziałem kierowników zakładów pracy, instytucji, szkół, na którym omawiano cel i sposób przeprowadzenia akcji. Wybrano Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli wszyscy kierownicy jednostek gospodarki społecznej. Przewodniczącym Komitetu został Burmistrz Gminy. Komitet wyznaczył sposób informowania społeczeństwa o przeprowadzonej akcji i rejon działalności dla poszczególnych jednostek.

W dniu 8 września 1994 r. rozesłano do sołtysów wsi, zakładów pracy, organizacji, instytucji i szkół oraz rozplakatowano na terenie miasta ogłoszenia o "Sprzątaniu Świata - Polska". W dniu 16 września, w trakcie odbywającego się jarmarku, przez głośniki samochodowe udostępnione przez Komisariat Policji, odczytano kilkakrotnie treść ogłoszenia dla ludności.

Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu również odczytywał treść ogłoszenia z okna swego budynku.

Największy udział w tej akcji miały dzieci i młodzież szkolna, które rozpoczęły sprzątanie już w środę 15 września.

Szkoła Podstawowa przeprowadziła sprzątanie posesji wokół budynku, stadionu miejskiego, terenu pobliskiego lasu oraz pomagała przy sprzątaniu bazy magazynowej GS i rowów wzdłuż ulicy Poniatowskiego.

Młodzież ze szkoły średniej pracowała na terenie wokół szkoły, na ulicy Warszawskiej, Kościuszki (przy domkach nauczycielskich), ulicy Czystej koło warsztatów szkolnych, na skwerku po byłym Urzędzie Gminy, przy kościele.

Pracownicy Gminnej Spółdzielni, Spółdzielni Kółek Rolniczych, Spółdzielni Mieszkaniowej wysprzątały tereny swoich zakładów pracy.

Nie pozostali w tyle pracownicy Urzędu Gminy sprzątając teren wokół swego budynku. Do akcji z wielkim zaangażowaniem włączyli się pracownicy Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury sprzątając swoje posesje oraz teren wokół czołgu. Dziełnie pomagał im Komendant OSP wraz z grupą dzieci i młodzieży - członkami orkiestry strażackiej.

Pozostałe zakłady pracy: PPH "ERAR", Poczta, Przedszkole Samorządowe, Mototransport i Policja włączyli się również do sprzątania terenów przy zakładach z własnych i cudzych śmieci.

Większość prac wykonały szkoły i instytucje państwowe, ale można też było zobaczyć i mieszkańców miasta uwijających się przy własnych posesjach, chociaż zainteresowanie akcją wśród mieszkańców Różana było niezbyt duże. Zebrane śmieci wywożone były przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej na koszt gminy oraz zakładów pracy.

Spoleczeństwo wiejskie z uwagi na siewy zbóż i wykopki ziemniaków bardzo słabo zaangażowało się w akcję. Z pośród 17 sołectw tylko dwa - Żaluzie i Załęże Wielkie zgłosiły swój akces w sprzątaniu.

Pomimo wysiłku sprzątających śmieci i brudy są znów widoczne na terenie Miasta i Gminy Różan, szczególnie na dzikich wysypiskach śmieci. A przecież przyjemniej nam się żyje i mieszka, gdy wokół panuje czystość i porządek. Po raz kolejny zadam więc pytanie - czyja wina, że toniemy w stertach śmieci?

oprac. J. K.



## Pozostały już tylko wspomnienia

Upłynął już ponad miesiąc, kiedy wspólnie obchodziliśmy IV DNI RÓŻANA. Jednak wspomnienia o nich pozostaną dłużej w pamięci uczestników poszczególnych konkurencji sportowo-rekreacyjnych i tych, co byli zwykłymi obserwatorami.

A było na co popatrzeć i czego posłuchać. Barwny korowód dzieci i młodzieży maszerujący ulicami miasta przy wtórze orkiestry strażackiej, znalazł wielu oglądających i podziwiających grupę w barwnych, tradycyjnych strojach japońskich, żywą reklamę "Polleny" - proszku do prania, wóz z weselem kurpiowskim i pozostałych barwnych postaci - krasnala, diabła, królewny.

Po korowodzie, ci którzy ciut zmarli, bo ranek był dość chłodny, mogli rozgrzać się przy muzyce mocnego uderzenia w wykonaniu zespołu z Miejskiego Domu Kultury w Przasnyszu. Dla tych, którzy są na bakier z muzyką, organizatorzy przygotowali liczne konkurencje sportowe, wśród których największym zainteresowaniem cieszyły się dwa mecze piłki nożnej: pierwszy - pomiędzy młodzieżą z kl. V TMR a nauczycielami, który przyniósł zwycięstwo uczniom, i ten drugi - sołtysi kontra radni, w którym górą oczywiście byli sołtysi.

W przerwie między meczami odbył się konkurs tanica RAP. Najwięcej okłasków zebrali: bracia Patrik i Rafał Pielachowie, Norbert Załęski i Iwona Ostrowska. Na szczególne wyróżnienie zasłużył duet: Robert Brzuzy i Hubert Skrzyżczak, a ich pokaz to nie tylko taniec, ale istne popisy akrobatyczne.

A po południu na Placu Obrońców Różana wystąpili uczestnicy "Mini Listy Przebojów Dziecięcych", młodzieżowy zespół muzyczny "DAFNE" z Ostrołki. Sobotnią imprezę przygotowano przez młodzież i dla młodzieży zakończyła o godz. 21.00 dyskoteka.

W niedzielę organizatorzy z obawą patrzyli w górę na niebo zasnuwane ciężkimi chmurami, zadając sobie pytanie - popada czy nie? Jednak popadało i to nawet dość "zdrowo", chociaż nie miało to wielkiego wpływu na przebieg imprezy. Padający deszcz nie wystraszył ani organizatorów, ani uczestników konkursów, przedstawicieli sołectw i zakładów pracy ani też kibiców - nawet i tych bez parasoli, którzy do końca gorąco dopinguwali zawodników z Szyg, Żaluzia i Załęża Wielkiego. Jak w ukropie zwiły się trzyosobowe grupy wymienionych sołectw przy piłowaniu, ciecici i wiązaniu w pęczki drewna, wyciskaniu 17,5 kg ciężarka, zgniataniu makaronu czy odpowiedziach na pytania z zagadnień rolnictwa i życia gminy.

A drużyny miały o co walczyć. Nagrody ufundowane przez Urząd Gminy były zachętą do rywalizacji - 3 mln za I miejsce, 2 mln za II miej-

sce i 1 mln za III. Najlepiej spisala się drużyna z Żaluzia zajmując I miejsce, a Szygi i Załęże Wielkie były tylko "o mały włos" od zwycięstwa.

Szkoda, że na 17 wsi sołeckiej tylko 3 drużyny zdobyły się na odwagę publicznego prezentowania swojej społeczności. Organizatorzy mają jednak nadzieję, że w przyszłości będzie więcej chętnych, a scena dla uczestników tego typu imprez okaże się za mała, chociaż były głosy osób spoza Różana, zgodnie twierdzących, że jest to jedna z największych scen w województwie.

W konkursie kadry kierowniczej prezentowane były: szkoły, przedszkole, Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, PPH "ERAR", SKR. I chociaż deszcz padał już na dobre, to zawodnicy do końca walczyli o "palmę pierwszeństwa" pisząc na maszynie, ubijając pianę z białka czy wykazując się szybkim refleksem przy odpowiedziach na pytania zadawane przez prowadzącego. Kadra zdała egzamin na piątkę, publiczność bawiła się świetnie, a komisja konkursowa pilnie i dokładnie oceniała umiejętności każdego uczestnika.

A to, co już działo się na występach w Domu Kultury, do którego organizatorzy przenieśli imprezy artystyczne, ze względu na pogodę, przeszło wszelkie oczekiwania i występujących i organizatorów. Sala okazała się zbyt mała, aby pomieścić wszystkich chętnych do obejrzenia: Ludowego Zespołu Tanecznego z WOK, kabaretu "JA NIE" z Ostrołki, zespołu folklorystycznego "ZACHĘTA" z Brańszczyka, nie mówiąc już o występach artystów zespołu "Granica" z Warszawy. Bisom i okłaskom nie było końca.

Nawet aukcja obrazów, mimo obaw ze strony jej organizatorów, że po tylu godzinach emocji nie będzie chętnych do zakupu, udała się. Byli i nabywcy i widzowie, a szkole podstawowej pieniądze uzyskane ze sprzedaży przysłały się, bo i ta placówka ma problemy finansowe, a w tej sytuacji każdy grosik bardzo się liczy.

Końcowym akcentem IV DNI RÓŻANA była zabawa taneczna na Placu Obrońców Różana, bo i deszcz również, widząc taką wspaniałą atmosferę wspólnej zabawy, przestał padać, a i amatorów tańca było, o! było do końca. Mimo przejmującego zimna członkowie zespołu muzycznego też nie zważali na zmarznięte palce, a skocznie przygrywali bawiacej się wesoło publiczności. Małe zamieszanie i konsternację wprowadził pokaz ogni sztucznych, które około godz. 21.00 rozświetliły niebo nad głowami bawiących się.

Kiedy organizatorzy o godz. 23.00 ogłosili zakończenie dwudniowej imprezy z wielu ust wyrwały się westchnienia: "tak krótko", "szkoda, że już koniec".

Dodam jeszcze, że w trakcie zabawy miał miejsce koncert życzeń dla sponsorów VI DNI RÓŻANA. A było ich 43. Suma zaś jaką uzyskaliśmy ze sponsorowania to 4.535 tys. złotych w gotówce i 465 tys. w nagrodach rzeczowych.

Dzięki właśnie sponsorom organizatorzy mogli pozwolić sobie na sprowadzenie tylu zespołów artystycznych, a publiczność mogła dowolnie wybierać w atrakcjach przygotowanych dla społeczeństwa - i tego najmłodszego i nieco starszego, i tego zupełnie dorosłego. Zaś organizatorzy, mimo może i słusznych uwag, że przy braku pieniędzy organizuje się imprezy, mają satysfakcję z tego, że było wielu więcej zwolenni-

Dokończenie na str. 4

# WIADOMOŚCI GMINNE

## Rada Miejska pracuje

Dnia 28 września obradowała na IV sesji Rada Miejska. Podjęto następujące uchwały:

- Zmian w budżecie gminy na rok 1994 w związku z otrzymaniem z Instytutu Energii Atomowej rekompensaty za zlokalizowanie na terenie gminy CSOP. I tak; na wodociąg Chrzczonki - Dyszobaba przeznaczono 450 mln. zł, na asfaltowanie drogi do wsi Szygi - 300 mln. zł, na położenie chodnika przy pl. Obr. Różana - 120 mln. zł, 500 mln. zł na wodociąg przy ul. Uklei, ponad 1.800 mln. zł na kolektor ściekowy, 600 mln. zł na budowę strażnicy OSP (w tym 400 mln. zł to koszt wykonanych robót, za które już trzeba zapłacić), na wodociąg przy ul. Polnej - 150 mln. zł, 200 mln. zł dofinansowano budowę warsztatów szkolnych (był to warunek by szkoła otrzymała z ministerstwa dodatkowe fundusze na dokończenie budowy), na wykonanie oświetlenia ul. Poniatowskiego przeznaczono 70 mln. zł, na język angielski dla klas zerowych przeznaczono 17 mln. i 67 mln. przeznaczono na Radę Miejską i Urząd Gminy.

- Wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Ostrołęce.

Do Wydziału Karnego wybrano: Adama Szczesika, Ilonę Chmielewską, Tadeusza Jankowskiego, Halinę Daszewską.

Do Wydziału Rodzinnego i Nieletnich wybrano: Agnieszkę Kaczmarczyk, Danutę Holoziubic, Barbarę Kacprzycką, Tadeusza Rupińskiego.

Do Wydziału Pracy wybrano: Marię Czartoryską, Jadwigę Karlińską, Ewę Łasiewicką, Danutę Rusinek i Marka Mroczkowskiego.

- Wyboru ławników do Sądu Wojewódzkiego w Ostrołęce.

Do Wydziału Cywilnego wybrano: Jadwigę Leszczyńską i Wiesławę Płodziszewską

Do Wydziału Karnego wybrano: Teresę Staniszewską i Jerzego Malczewskiego.

- Wyboru ławników do Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Ostrołęce.

Na ławników do Kolegium wybrano: Tadeusza Osowieckiego i Władysława Woźniaka.

- Nazw ulic we wsi Dzbądz.

W związku z trudnościami zlokalizowania mieszkańców osiedla domków letniskowych we wsi Dzbądz wprowadzono nazwy ulic: Jaśminowa, Jesionowa, Świerkowa, Sosnowa i Lipowa.

- Zbycia nieruchomości gruntowych; dotyczy to członków Spółdzielni Mieszkaniowej, którzy wyrażają chęć budowy domu mieszkalnego.

- Zmian w statucie Gminy Różana:

a) zlikwidowanie etatu zastępcy burmistrza,

b) przyłączenie sołectwa.

## Atomowe sprawy.

22 września w Urzędzie Gminy podpisano porozumienie w sprawie dalszego składowania odpadów promieniotwórczych w CSOR znajdującej się na naszym terenie. W rozmowach ze strony Instytutu Energii Atomowej brali udział: Jacek J. Mielczarek - dyrektor IEA, Elżbieta Świątek - z-ca dyrektora, Andrzej Cholerzyński - z-ca dyrektora. Nasze miasto reprezentowali: J. Pilcicki - burmistrz, Andrzej Komsta - przewodniczący Rady Miejskiej, Tadeusz Brym - z-ca przewodniczącego, Hanna Chrostowska - sekretarz urzędu oraz członkowie zarządu.

Umowę na dalsze składowanie podpisano do 31 grudnia 1996 roku. Zgodnie ze znolizowaną ustawą z dnia 24 czerwca 1994 r., gminie, w

której znajduje się składowisko odpadów promieniotwórczych, przysługuje coroczna opłata z tytułu eksploatacji składowiska w wysokości 200% dochodów gminy z tytułu podatku od nieruchomości uzyskanych w roku poprzednim, powiększonych w stopniu odpowiadającym wskaźnikowi wzrostu cen towarów i usług.

A więc otrzymamy za rok 1994 ponad 4 mld zł. Za 1995 rok będziemy otrzymywać w ratach kwartalnych w terminie do 15 dnia ostatniego miesiąca każdego kwartału kwotę ponad 1 mld zł. Ewentualna dalsza eksploatacja składowiska po 31 grudnia 1996 roku będzie przedmiotem dalszych ustaleń w terminie do dnia 30 czerwca 1996 roku. Ponadto Instytut Energii Atomowej zobowiązał się systematycznie badać środowisko wokół CSOP, finansować inne, zaproponowane przez zarząd badania związane z bezpieczeństwem składowiska, informować zarząd o wynikach badań i terminach przywozu pojemników z odpadami, umożliwić przedstawicielom zarządu obserwację czynności wyładowczych i udostępnić dokumenty przewozowe, udostępnić członkom Społecznej Komisji Ochrony Radiologicznej sprzęt umożliwiający, po przeszkoleniu w Instytucie, dokonywanie pomiarów. Instytut w terminie do 31 grudnia 1994 r. wystąpi do Państwowej Agencji Atomistyki z wnioskiem, by w projekcie ustawy Prawo Atomowe wprowadzone zostały unormowania prawne dotyczące rekompensaty finansowej w przypadku, gdy składowisko zostanie wyłączone z eksploatacji. W nowelizacji ustawy z tego roku o tym się nie mówi. Zarząd Gminy ze swej strony zobowiązał się rzetelnie informować społeczność Różana i przedstawicieli prasy radia i telewizji o problemach związanych z powstaniem, unieszkodliwianiem i składowaniem odpadów promieniotwórczych i wpływie składowiska na środowisko.

K. K.

## W kilku zdaniach, jednym tchem

\* Od dłuższego czasu na niektórych ulicach w Różaniu jest trudno poruszać się pieszo i pojazdami. Przyczyną tego są prace prowadzone przy budowie kolektora ściekowego. Mamy jednak nadzieję, że aura będzie sprzyjała wykonawcy i do zimy zakończy on budowę planowanego odcinka i zdola wyrównać wszystkie doły pozostałe po tej pracy.

\* W dniu 2 października o godz. 14.00 na placu Obrońców Różana został zakończony 13 rajd harcerski "Dwa Wrzesnie Różana". Po krótkim wystąpieniu przedstawicieli z Komendy Hufca z Ostrołęki i Burmistrza Gminy, delegacje harcerzy złożyły kwiaty w miejscach pamięci narodowej.

\* W dniu 3 października w Urzędzie Gminy w obecności sołtysów Chrzczonki i Dyszobaby, Przewodniczącego Komitetu Budowy Wodociągu, Zarządu Gminy, Dyr. Woj. Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Ostrołęce Dionizego Sendera odbył się przetarg na wykonanie wodociągu o długości ponad 5 km w miejscowościach Chrzczonki - Dyszobaba. Do przetargu zgłosiły się trzy firmy: ZGKiM z Różana - ogólny koszt 1.200 mln - 1 m bieżący 240 tys. zł, OPRI z Olsztyna - 1.400 mln - 1 mb 280 tys. zł, Zakład Wodno-Kanalizacyjny - J. Napiórko-

wski i M. Wojtkowski z Różana - 1.180 mln - 1 mb 235 tys. zł. Przetarg wygrał Zakład Wodno-Kanalizacyjny J. Napiórkowski M. Wojtkowski z Różana, oferując najniższą cenę i najkorzystniejsze warunki na wykonanie inwestycji przetargowej.

\* Dnia 5. 10 w Urzędzie Gminy odbyły się przetargi na wykonanie: - chodnika przy Pl. Obr. Różana. Do przetargu przystąpiło trzy instytucje: Ostrołęckie Przedsiębiorstwo Dróg Miejskich, Zakład Budowlany BEDMAR z Ostrowi Maz. i Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego z Ostrołęki. Komisja przetargu w składzie: Burmistrz Gminy, sekretarz, członkowie zarządu i inspektor nadzoru w osobie pani Janiny Nakielskiej, za najodpowiedniejszą uznali ofertę Ostrołęckiego Przedsiębiorstwa Dróg Miejskich, któremu powierzono wykonanie robót: - wodociągu na ul. Polnej i ul. Uklei. Do przetargu przystąpiły dwie firmy ZGKiM z Różana i Zakład Wodno-Kanalizacyjny pana Napiórkowskiego, również z Różana. Najkorzystniejszą ofertę przedstawił ZGKiM z Różana, któremu powierzono wykonanie prac. Jednocześnie został unieważniony przetarg na wykonanie oświetlenia ul. Poniatowskiego ze względu na małą liczbę przystępujących do przetargu.

oprac. JK i KK

# U nas i wokół nas



Dokończenie ze str. 3

ków (takiego typu) imprezy niż przeciwników. Na dobrą sprawę, gdzie mieszkańcy mogą spędzić wolny czas na wspólnej zabawie, obeerzecz występów zespołów jak nie przy takiej okazji.

I jak przy podsumowaniu takich imprez bywa, pozwolę sobie na zakończenie złożyć serdeczne podziękowania tym, którzy nie szczędząc swojego wolnego czasu, swoim zaangażowaniem przyczynili się do zorganizowania imprez: władzom gminy, radnym, pracownikom szkół i zakładów pracy, soltysom i przedstawicielom społeczności sołeckiej, dzieciom i młodzieży, wszystkim, którzy nawet dobrym słowem wspierali nasze poczynania, a także tym, którzy czuwali nad naszym bezpieczeństwem.

W imieniu organizatorów dziękuję panu Jerzemu Olszewikowi za prowadzenie imprezy, członkom orkiestry strażackiej, zespołowi "VE-TO" z Makowa Maz. i "Remont" z Różana, nauczycielom, pracownikom GOUK za przygotowanie i prowadzenie konkurencji sportowych i konkursowych, członkom Komisji Konkursowych za ocenę uczestników poszczególnych konkurencji, społeczeństwu za udział we wspólnej zabawie.

Szczególne podziękowania kierujemy pod adresem sponsorów VIDNI RÓŻANA: Edmunda Rosińskiego, Haliny Rezek, Justyny Napiórkowskiej, Hanny Grabowskiej, Jana Pilcickiego, Hanny Chrostowskiej, Józefy Kołodziejczyk, Małgorzaty Sławińskiej, Jadwigi Smolińskiej, Stanisławy Majkowskiej, Ireny Okraglińskiej, Barbary i Edwarda Kacprzyckich, Tadeusza Gnatowskiego, Teresy Smułkowskiej, Barbary Kuczynskiej, Beaty Zygmunt, Jana Żurkowskiego, Bogdana Solnickiego, Leszka Wróblewskiego, Waldemara Walewskiego, Urszuli Oleksiak, Stefana Karczewskiego, Haliny Niedźwiedzkiej, Piotra Przygockiego, Bożeny Pionkowskiej, Jolanty Luczyńskiej, Genowefy Wilezewskiej, Urszuli Szajnowskiej, Jerzego Kopeczyńskiego, Mirosława Napiórkowskiego, Henryki Techmańskiej, Teresy Zahorskiej, Mieczysława Wojtkowskiego i Ireny Zasadę Napiórkowskiego, Tadeusza Czartoryskiego, Sobiesława Zasady Centrum SA Oddział Różan, Jadwigi Leszczyńskiej, Bożeny Deptuły, Lecha Gołębiewskiego, Krzysztofa Cieślaka, Danuty Sokolowskiej, Stanisława Gosa, Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska", Benedykta Załęskiego.

oprac. J. K.



## Kłopoty Spółdzielni.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Różaniu powstała 15 lutego 1982 roku. Siedzibą spółdzielni jest miasto Różan. W swoich zasobach posiada ona mieszkania typu lokatorskiego i własnościowego. Liczy 258 członków. Ogólna powierzchnia użytkowa lokali mieszkalnych wynosi 10.778 m<sup>2</sup>. W ostatnim czasie działalność spółdzielni skupia się jedynie na remontach i eksploatacji zasobów mieszkalnych. Za eksploatację członek spółdzielni płaci stawkę w wysokości 2.308 zł. za m<sup>2</sup> i jest to stawka nie zmieniająca od kwietnia 1991 roku. W tym czasie ceny materiałów i robocizny znacznie się zwiększyły. Nie podwyższenie opłat za eksploatację wiąże się z wysokością opłat czynszowych. W skład czynszu jaki płaci członek spółdzielni wchodzi: opłata za centralne ogrzewanie - od 1 lipca 1994 wynosi 12.570 zł za

m<sup>2</sup>, opłata za wodę - wynosi 35.600 zł od osoby i opłaty eksploatacyjne.

W tej chwili wielu członków spółdzielni, bo aż 70 osób, ma zadłużenie za niezapłacony czynsz w wysokości przekraczającej 5 mln. zł. Największe zadłużenie wynosi około 14 mln zł. Ponadto dużo osób jest z długami jedno i dwumiesięcznymi. Spółdzielnia podjęła już kroki zmierzające do wyegzekwowania tych należności. Została sporządzona lista dłużników, wobec których wszczęto postępowanie na drodze sądowej. Najlepszymi płatnikami za czynsz są ludzie mało zarabiający, przeważnie renciści, emeryci i samotne osoby.

Wszyscy mieszkańcy osiedla wiedzą jak wyglądają piwnice. Ciągły brak światła, zepsute drzwi wejściowe, zalatwanie potrzeb osobistych, brud i przykry zapach. Spółdzielnia nie jest w stanie utrzymać w nich porządku, jeśli wszyscy lokatorzy nie zmieniają swojego postępowania. Kiedyś do drzwi wejściowych do piwnic każdy lokator miał klucz. Ile razy trzeba było wymieniać zamki czy drzwi wejściowe, tego chyba nikt nie zliczy, a przecież za naprawę tychże drzwi trzeba było zapłacić z pieniędzy członków spółdzielni. Wydaje się również, że ludzie mieszkający na osiedlu przejawiają niską aktywność społeczną. Nikt nie zwraca uwagi na łamanie przez dzieci drzewa, na rysowanie po ścianach, palenie na klatkach schodowych, rozdeptywanie i rozjeżdżanie trawników. Nie jest to tylko problem spółdzielni. Takie zjawiska można zaobserwować wszędzie, ale przecież nie znaczy to, że u nas nie może się zmienić na lepsze. Każdy z nas chciałby mieszkać na pięknym osiedlu z pięknym placem zabaw dla dzieci, gdzie nikt nie śmieci i nie niszczy, ale myślę, że my sami musimy się zmienić; inaczej spojrzeć na to, co się wokół nas dzieje, co my zrobiliśmy by było lepiej, jak zareagowaliśmy.

W planach spółdzielni miała montować domofony i przegradzać piwnice. Dobrze się stało, że zrezygnowano z tego pomysłu. Wiązało by się to z dużymi kosztami, a efekt prawdopodobnie byłby zaden. Miejmy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości można będzie to zrobić, kiedy nikt już nie będzie myślał o zdemolowaniu domofonów tak jak to się stało w bloku E. Obecnie są niezbędne instalacje dzwonek w blokach. Wiąże się to z tym, że instalacja ta jest na napięcie 220 volt i byli tacy wśród lokatorów, którzy nie dość, że nie płacą czynszu to jeszcze korzystali z tej energii elektrycznej na koszt spółdzielni podłączając się do tej instalacji. Zmiana instalacji na 24 voltową, która by była odpowiednią przy instalacji dzwonek, wiąże się z dużymi kosztami, na które spółdzielnia nie może sobie pozwolić. A więc zakładajmy kochani członkowie spółdzielni starodawne, dobre kołatki do drzwi, co nie znaczy oczywiście, że nie można ich oberwać i zniszczyć. Są przecież tacy wśród nas, którzy mają to we krwi. Po odłączeniu przez spółdzielnię instalacji dzwonek okazało się, że opłaty za zużycie energii elektrycznej przez spółdzielnię gwałtownie zmalało. I tu szuka się rezerw, by z czasem, po polepszeniu się sytuacji finansowej montować wszystkim instalację 24 voltową. Inna rzecz to problem śmieciaków. Prezes spółdzielni twierdzi, że jest dość pojemników na śmieci w śmietnikach, a jednak często widzi się je leżące obok. Myszkuje tam psy a wiatr roznosi je po całym osiedlu. Śmieci wywożone są dwa razy w tygodniu; we wtorki i piątki i nie ma potrzeby

wysypywać ich obok pojemników. Za wywóz śmieci spółdzielnia płaci około 2,6 mln. złotych miesięcznie. Prawdopodobnie w województwie nasza spółdzielnia jest jedyną, która posiada własną kotłownię. Inne spółdzielnie zlecają to instytucjom wyspecjalizowanym w tej działalności. Czy to będzie korzystne dla spółdzielni pod względem finansowym, to się okaże pod koniec roku, gdy zostaną dokonane roczne obliczenia. Być może trzeba będzie lokatorom zwrócić nadpłacone pieniądze za centralne ogrzewanie? W planach spółdzielni na rok 94/95 jest:

- ocieplenie szczytów budynków,
- wymiana grzejników z panelowych na żeliwne,
- wybudowanie parkingu dla bloku A,
- wybudowanie piaskownicy przed blokami E i G,
- modernizacja placu zabaw dla dzieci,
- przeniesienie garaży w inne miejsce z chwilą pozyskania terenu.

K.K.



## Podziękowanie.

Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury i Biblioteka Publiczna w Różaniu składają serdeczne podziękowanie ks. Karolowi Korzyb, państwu: Henrykowi Daszewskiemu, Piotrowi Daszewskiemu, Wiesławie Jureckiej - rodaczce różańskiej, zamieszkałej obecnie w Olsztynie, Jadwidzie Józwik i Michalinie Wiekiera za bezpłatne przekazanie książek bibliotece. Dary wzbogaciły zbiory naszej placówki i są bardzo cennymi nabytkami dla biblioteki i niezłym źródłem wiedzy dla naszych Czytelników.

Jednocześnie zwracam się z gorącą prośbą do wszystkich Czytelników o zwrot książek wypożyczonych z biblioteki i nie zwracanych w terminie, mimo licznych monitów z naszej strony.

Drogi Czytelniku, zbieraczu książek! Książki będące własnością biblioteki, a zalegające twoje półki, są potrzebne innym. Prosimy więc, zrób porządek we własnej bibliotece, a te z pieczętą zwróć jak najszybciej do naszej placówki.

Będziemy Ci wdzięczni - my pracownicy, bo zaoszczędzi to nam czasu i pieniędzy na ponowne wysyłanie monitów o ich zwrot: Czytelnicy - bo będą mogli wypożyczyć potrzebną i poszukiwaną przez nich książkę.

Dziś z przyjemnością składamy podziękowania osobom wzbogacającym nasze zbiory, jutro może zmusić nas do publikowania nazwisk tych, którzy nie mają poczucia obowiązku wobec społeczeństwa. Wypożyczona książka z biblioteki to własność społeczna - twoja, moja, nasza - zwróćmy ją więc tam, gdzie powinna się znajdować. Zwrócimy ją do biblioteki - niech służy wszystkim, a nie tylko "Chomikarcom".

Za ich zwrot wszystkim dziś składam z góry podziękowanie.

Dyrektor Gminnego Ośrodka  
Upowszechniania Kultury  
Biblioteki Publicznej w Różaniu  
Józefa Kołodziejczyk

# Komunikaty

Maków Maz. 1994.09.26

Redakcja  
"Świerszcz Różański"  
w Róźnie

Uprzejmie proszę o zamieszczenie na łamach Waszego czasopisma poniższego tekstu.

Od kwietnia 1991 r. działa w Makowie Maz. Inspektorat ZUS, który mieści się w budynku przy ul. 1-go Maja 8 (przy pasażu). Obejmuje swoim działaniem miasto Maków Maz. i gminy: Szelków, Rzewnie, Czerwonka, Sypniewo, Krasnosielec i Plonawy a od 1994 r. zgodnie z komunikatem nr 21/94 Dyrektora O/ZUS w Ostrołęce włączono do obsługi naszego inspektoratu miasto i gminę Różan i gminę Młynarze. Inspektorat ZUS jest czynny codziennie od godz. 7.30 do godz. 15.30 a w soboty robocze od godz. 7.30 do godz. 12.30

Inspektorat ZUS w Makowie Maz. realizuje pełną obsługę interesantów z powyższego terenu w zakresie:

- świadczeń emerytur, rent inwalidzkich i rent rodzinnych,
- orzeczenia inwalidzkiego,
- świadczeń zasiłków i czasowej niezdolności do pracy sfery nieuspołecznionej oraz uspołecznionej po ustaniu stosunku pracy,
- dochodów i rozliczeń sfery nieuspołecznionej.

- spraw finansowych m. in. przyjmowanie składek na ubezpieczenia społeczne od sfery nieuspołecznionej, nieprawnie pobranych świadczeń oraz dokonuje wypłat.

Jednocześnie informuję, że składki ubezpieczeniowe z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej należy wpłacać na konto PBK SA O/Maków Maz. Nr konta 375414-4965-239-1.

W naszym inspektoracie ZUS można uzyskać pełną informację w zakresie ubezpieczeń społecznych ZUS osobiście lub telefonicznie pod numerem telefonów w sprawach:

- dochodów i rozliczeń nr telefonu 549,
- emerytur i rent oraz orzecznictwa inwalidzkiego nr tel. 46,
- zasiłków i czasowej niezdolności nr telefonu 169.

## Uwaga płatnicy składek!

ZUS Inspektorat w Makowie Maz. informuje, że zgodnie z obwieszczeniem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 08.08.1994 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w II kwartale 1994 r. przeciętne wynagrodzenie miesięczne w II kwartale 1994 r. wynosiło 5.166.000 zł.

W związku z powyższym dochód zadeklarowany do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy we wrześniu, październiku i listopadzie 1994 r. dla osób prowadzących działalność gospodarczą oraz osób z nimi współpracujących nie może być niższy od 3.099.600 zł.

W miesiącach tych składka na ubezpieczenie społeczne nie może być niższa od kwoty 1.332.800 zł.

Kierownik Inspektoratu ZUS  
w Makowie Maz.  
mgr Wiesław Sawicki

## NASZE ZDROWIE NASZE ZDROWIE

# Cukrzyca a ciąża

Cukrzyca jest chorobą, której istotą są zaburzenia w gospodarce węglowodanowej organizmu, najczęściej związane ze zmianami czynności niektórych gruczołów wydzielania wewnętrznego, powodującymi niedostateczne wytwarzanie insuliny lub nadmierne na nią zapotrzebowanie.

Pod wpływem ciąży zwiększa się cukromocz, rośnie zapotrzebowanie na insulinę. Zanim odkryto insulinę tylko nieliczne kobiety chore na cukrzycę zachodziły w ciążę, a w przypadku, kiedy chora mogła donosić ciążę, często kończyła się ona katastrofalnie zarówno dla matki, jak i dla dziecka.

W erze przedinsulinowej tylko niewiele dziewcząt chorych na cukrzycę przeżywało okres pokwitania, a po osiągnięciu dojrzałości płciowej ich płodność była bardzo niska. Spośród tych, które zaszły w ciążę i rodziły notowano 25% śmiertelność. Jeszcze gorsza była sytuacja płodów, które ginęły w 50%. W połowie przypadków kobiety chore na cukrzycę nie miesiačkowały. Dopiero wprowadzenie do leczenia insuliny zwiększyło szansę przeżycia kobiet chorych na cukrzycę, oraz zwiększyło liczbę kobiet, które zachodzą w ciążę. Obecnie cukrzyca występuje przeciętnie w 1 przypadku na 100-200 ciężarnych.

Cukrzyca przez wiele lat może przebiegać w sposób utajony. Do głównych objawów klinicznych jawnej cukrzycy należą: wielomocz, zwiększenie pragnienia i łaknienia, utrata na wadze, osłabienie, swędzenie skóry - szczególnie okolice sromu. Wymienionym objawom towarzyszy podniesienie poziomu cukru we krwi oraz cukromocz. Cechą charakterystyczną przemiany węglowodanowej u ciężarnej chorej na cukrzycę jest chwilowość polegająca na dużych wahanach cukru we krwi. Przebieg ciąży u kobiety chorej na cukrzycę zależy od stopnia zaawansowania tej choroby.

Cukrzyca zaś jest odpowiedzialna za częste występowanie poronień, wad rozwojowych płodu, rodzenia się płodów o nadmiernym ciężarze ciała. Wady rozwojowe są dziesięciokrotnie częstsze u dzieci matek chorych na cukrzycę, niż płodów matek zdrowych; np. brak czaszki, rozszczep kręgosłupa.

Prawidłowa wartość samego cukru (glukozy) we krwi żyłnej na czczo waha się w granicach od 60 do 100 mg%. Wartości powyżej 120mg% stwierdzone kilkakrotnie na czczo, dają podstawę do rozpoznania cukrzycy.

Dziecko matki chorej na cukrzycę ma duże szanse (około 25 %) na odziedziczenie choroby lub zostanie nosicielem genu cukrzycowego. Kobięcie chorej na cukrzycę nie można odmówić prawa do dziecka, ale należy sobie uświadomić

niebezpieczeństwo jakie grozi potomstwu. Odkrycie insuliny, a później wprowadzenie w leczeniu cukrzycy leków doustnych, wywarło wpływ na postępowanie dietetyczne w tej chorobie. Współczesna znajomość zaburzeń przemiany materii, cechujących cukrzycę w pełni uzasadnia twierdzenie, że właściwe odżywianie ma w dalszym ciągu pierwszoplanowe znaczenie w jej leczeniu.

Cukrzyca jest chorobą przewlekłą trwającą najczęściej przez całe życie, dlatego uważa się, że żywienie w niej musi zapewnić choremu prawidłowy rozwój organizmu, pełną zdolność do pracy, a także dobre samopoczucie. Obecna zasada dietetycznego leczenia cukrzycy zaleca choremu pożywienie składające się z dostatecznej ilości węglowodanów oraz niezbędnej ilości białka i tłuszczu. Żywienie chorych na cukrzycę rozpatruje się pod kątem:

- a) wartości energetycznej dziennej racji pokarmowej,
- b) składu jakościowego diety,
- c) rozkładu posiłków w ciągu dnia.

Dieta dla każdego chorego indywidualnie może ustalić jedynie lekarz lub dietetyk w porozumieniu z lekarzem. Nie zezwala ona jednak chorym na jedzenie wszystkiego bez ograniczeń. W diecie cukrzycowej, podobnie jak w żywieniu zdrowego człowieka, występują wszystkie składniki mineralne. W diecie cukrzycowej ogranicza się ilość tłuszczu, gdyż jego nadmiar niekorzystnie wpływa na wyrównanie cukru, sprzyja miażdżycy, powoduje poza tym szybki wzrost wagi ciała. Zasadą jest spożywanie kilku posiłków w ciągu dnia (od 4 do 6). Każdy posiłek powinien składać się z niedużej ilości węglowodanów, białek i tłuszczów. Reguła "jeść częściej, ale mniej" ma w cukrzycy pierwszorzędne znaczenie. Obecnie ogranicza się w diecie cukrzycowej ilość węglowodanów prostych (cukier i jego przetwory np. dżemy, powidła, marmolady, syropy oraz miody) gdyż powodują one wzrost cukru we krwi.

Każda ciężarna chora na cukrzycę powinna pozostawać pod stałą opieką lekarza. Biorąc pod uwagę niebezpieczeństwo wewnątrzmacicznego obumarcia płodu w ostatnich tygodniach ciąży każdą ciężarną z cukrzycą kieruje się na oddział najpóźniej na 4 tygodnie przed spodziewanym porodem. Ta ostrożność podyktowana jest znany faktom nagłego obumierania płodów.

Lek. med. Lech Gołbiewski  
specjalista ginekolog-położnik

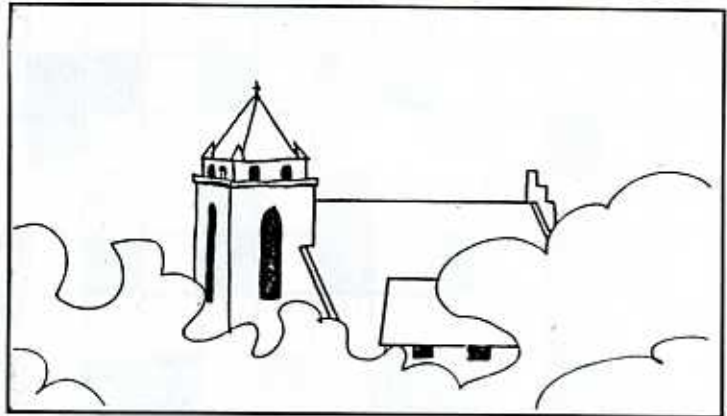
## Dla najmłodszych (do lat 7)!

Redakcja miesięcznika "Świerszcz Różański" ogłasza konkurs na najpiękniejszą kolorowaną rysunek przedstawiający fragment naszego miasteczka. Obrazki zamieszczać będziemy w każdym z 12 kolejnych numerów. Kto będzie miał dość wytrwałości i pokoloruje wszystkie zamieszczone obrazki, ułoży je w książeczkę i nadesłanie do naszej Redakcji w ciągu miesiąca od daty ukazania się ostatniego obrazka **OTRZYMA NAGRODĘ.**

**Dla sponsorów, którzy ufundowaliby nagrodę do naszego konkursu Redakcja zapewnia bezpłatną reklamę.**

Należy pamiętać o podaniu imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu.

Zyczymy miłej rozrywki i oczekujemy na prace.



Dokończenie ze str. 1

## Biali contra Czerwoni

może być w czasie wędrowki do Różana, trzeba uważać w każdej chwili np. przy przeprawie przez rzeczki, aby się nie skapać. Tak ich uświadamiałam, a tu pech, sama wpadłam i to w błoto.

Nawet nie byłam zła, a wręcz przeciwnie, śmiałam się jak małe dziecko. I wtedy właśnie przyszło mi do głowy opisać przeżycia moje i mojego patrolu z I trasy XIII Rajdu "Dwa Wrzesnie Różana". Komendantem tej trasy był Ryszard Makowski, obecnie dyrektor Domu Poprawczego w Laskowcu, a niegdyś uczeń Liceum Pedagogicznego w Różaniu. Jest to człowiek, którego podziwiam. Ma on w nogach już tysiące kilometrów. W samym "poprawczaku" zorganizował 250 wycieczek i rajdów, uwielbia pieszki wędrowki. Sam fakt, że to On prowadzi trasę, dawał pewność przeżycia fantastycznej przygody.

Na trasę zgłosiliśmy się jako ostatni patrol, a razem z nami patrol z Różana. Rysio prowadził nas do wsi Kruki na pierwszy punkt kontrolny. Po drodze zaszliśmy na forty Bema i tam wysłuchaliśmy historii bitwy pod Ostrołęką. Dowiedziałam się, że nawet sam Napoleon, swego czasu, zaszczęcił Ostrołękę pobylem w niej.

W Krukach spotkaliśmy wszystkie patrole naszej trasy w lesie. Tam na wzgórzu stał bardzo skromny grób generała Kickiego, powstańca listopadowego, który jako pierwszy zrezygnował ze służby w wojsku carskim. Wstąpił do wojska w wieku 14 lat. Ta wiadomość bardzo poruszyła harcerzy.

Nasza trasa miała bardzo ciekawą formułę. Otóż wszyscy szli razem, jak na pielgrzymce. Taki marsz bardzo rozwinął znajomości wśród młodzieży i wprowadził miły nastrój.

Szliśmy na pierwszy nocleg do Nowej Wsi Zachodniej, wzdłuż Omólwi. Pobiliśmy chyba rekord w pokonywaniu ogrodzeń, pastwisk i strumyków. Pierwszym zadaniem dla patrolu było mierzenie szerokości rzeki. Sposobów było mnóstwo, najciekawszy i najskuteczniejszy był sposób patrolu z Różana. Pozwialiśmy sznurówki, a na końcu przyczepili kij, przerzucili go na drugi brzeg i w ten sposób najtrafniej określili szerokość rzeki.

Po drodze było wiele przygód. Jak mówiłam na początku, skapałam się w strumyczku. Komendant trasy, krzyknął tylko:

- Nic wychodź, to zrobić ci zdjęcie!

- Optymista. Gdyby nie mój kolega Konrad Drabot, to sama bym nie wyszła z tego błota. Musiał mnie wyciągać. Przez kolejne dni wszyscy wspominali moją kąpiel.

Na nocleg dotarliśmy już wieczorem. Tuż po kolacji było ognisko, a przy nim bawiący się tłum rajdowiczów. Mimo padającej mżawki wszyscy chętnie śpiewali i bawili się przy blasku ognia. Po ognisku była dyskoteka, a patrol z Różana przyszedł do nas, czyli harcerzy z Lipianki i zaczęły się śpiewy. Najlepiej wychodził nam repertuar "Czerwonych Gitar". Już o 24.00 poszliśmy spać, bo czekał na nas kolejny dzień.

W sobotę planowana była pobudka o 7.00, ale już o 5-tej nikt nie spał. Dalej było sprzątanie, śniadanie i na trasę. Chodziliśmy prosto przez lasy, na przełaj. Pejzaże były fantastyczne, raz czułam się jak w Tatrach wśród olbrzymich świerków, drugi raz jak w buszu, bo szliśmy po takich gąszczach, że nawet głów nie było widać, innym razem chodziliśmy po mokradłach.

Trasa wymęczyła wiele osób, ale znalazło się kilku takich, którym ciągle było mało. Mieli nawet siłę na wspinanie się po linach na drzewa. Byłam pełna podziwu. Na punktach kontrolnych wyznaczaliśmy azymut, a jednym z zadań specjalnych było wykonanie łuku i 5 strzał oraz trafienie nimi do celu. Ta konkurencja zaważyła na wynikach końcowych.

Po drodze zostawił ktoś na postoju plecak, gdy zaczęto szukać właściciela okazało się, że go nie ma i jeden z patrolu wracał przeszukiwać lasy. Wszystko skończyło się szczęśliwie, zguba odnalazła się pod drzewem. Na jednym z następnych odpoczynków też przytrafiła się podobna przygoda. Chłopiec szukając grzybów, zabłądził w lesie i też go odnalazł patrol z "poprawczaka". Na szlaku spotkaliśmy błądzących grzybiarzy i zdziwionych ludzi, którzy z podziwem przyglądali się objuczonym małym turystom, wędrującym przez lasy i łąki. W Żebrach Perosach ksiądz otworzył nam kościół, pomodliliśmy się w nim i zaśpiewaliśmy kilka pieśni. Usłyszeliśmy także od proboszcza historię powstawania kościoła. Został on zbudowany w 1957 roku przez mieszkańców. Prace przy nim trwały nocami, ponieważ nie było pozwolenia na budowę. Gdy przyjeżdżała komisja robotnicy chowali się do lasu.

Do kolejnego noclegu doszliśmy po przebyciu 25 km, z plecakami i odciekami, bardzo zmęczeni i uśmiechnięci. Na holu szkoły w Młynarach odbyła się dyskoteka i już o 23-ciej była cisza nocna.

W niedzielę został nam krótki odcinek 10 km, ale przemierzaliśmy go wzdłuż Narwi. Tam również mieliśmy przeprawę przez wodę, lecz skok był niewykonalny. Trzeba było rozebrać się do majtek, bo woda sięgała powyżej kolan. Niektórzy zawijali tylko spodnie. Trafiła się, że

wspaniali koledzy przenosili na swoich ramionach koleżanki. Ja też skorzystałam z pleców mojego kolegi Konrada. I gdy stanęliśmy już na środku rozlewiska, Konrad zaczął głębiej zanurzać się w mule. Miałam stracha, że tym razem cała się zmoczę. Jednak wyszliśmy z tego sucho. Nie wszystkim to się udało, było dwóch takich, na których nie została sucha nitka.

Szliśmy dalej wzdłuż Narwi, a krajobraz zmieniał się jak w bajce. Trudno uwierzyć, że wokół Różana są takie wspaniałe miejsca.

Na fortach byliśmy już o 12-tej i z pustymi żołdkiem czekaliśmy na grochówkę. Po posiłku się stanęliśmy do apelu i rozdania nagród zwycięzcom. Nam się udało, zajęliśmy II miejsce. Nie każdy może wygrać, ważne jest, że się poznaje nowych ludzi i piękne okolice.

Czwórkami przemaszzerowaliśmy na rynek. Złożono kwiaty pod pomnikami. Oficjalnie XIII Rajd "Dwa Wrzesnie Różana" powitał burmistrz Janusz Pilcicki i przewodniczący RG Andrzej Komsta. Z uśmiechniętymi twarzami zakończyliśmy trasę naszej wędrowki.

Checiałabym podziękować wszystkim uczestnikom z Różana, że tak miło na trasie się z nimi wędrowało. Byłam także pełna podziwu dla ich opiekunki pani Wiesi Olbryś, która mimo, iż nie ma "nastu" lat, doskonale pokonywała przeszkody i jako jedyna nauczycielka z Różana wzięła udział w rajdzie oraz opiekowała się grupą 29 dzieci.

Przewodnik **Jolanta Kruszewska**  
drużynowa dh "Dziady"  
im. A. Mickiewicza w Lipiance

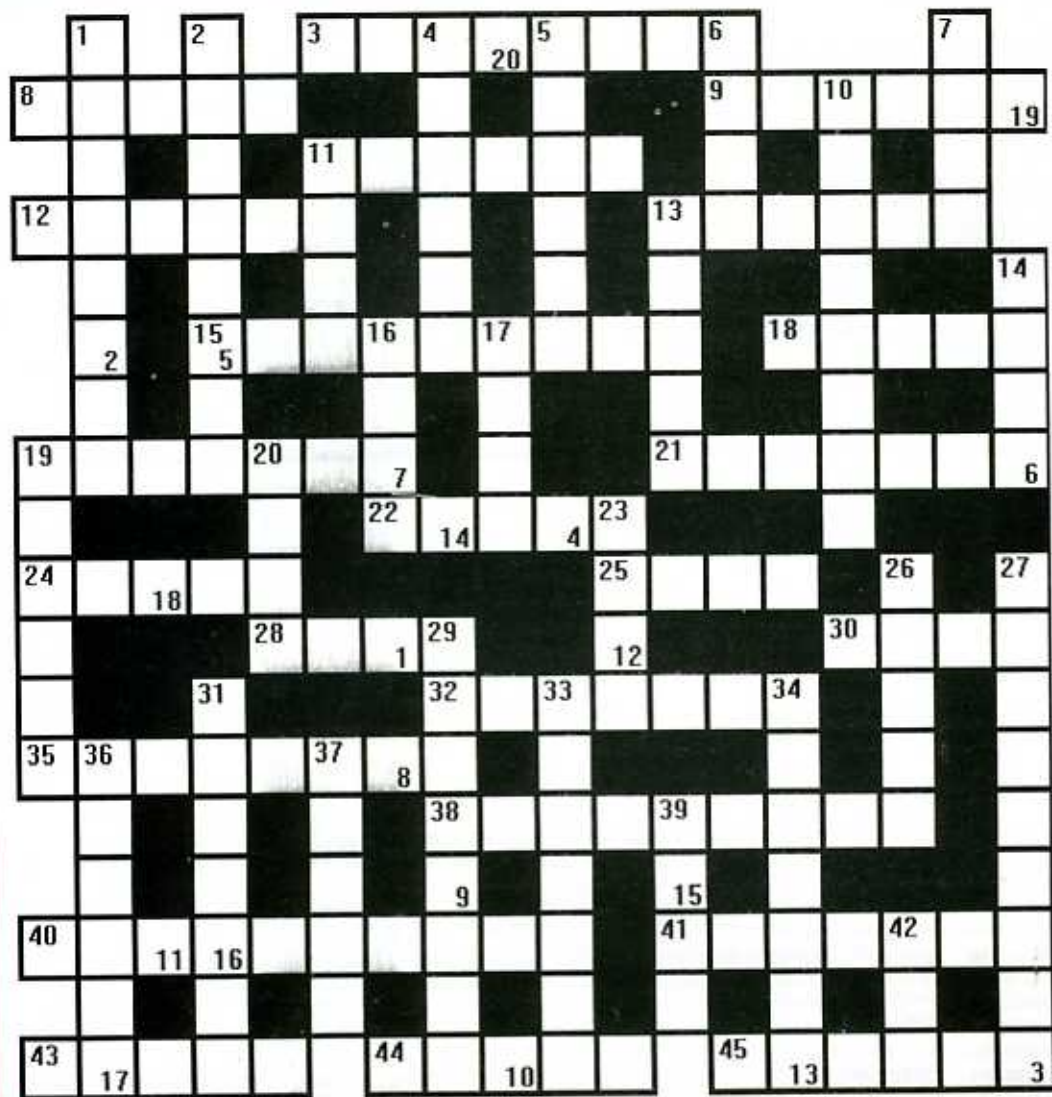
## Ogłoszenie

Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Różaniu Posiada w wolnej sprzedaży, pozostały po I publicznym przetargu, niżej wymieniony sprzęt:

Lp	Wyszczególnienie . . . . szt.	cena zł
1	Gramofon ze wzm. 2x30w . . . . 1	1.000.000
2	Kolumna wokalowa 200w . . . . 4	1.000.000
3	Wzmacniacz 200w 1201E . . . . 2	1.000.000
4	Wzmacniacz 2x200w . . . . 1	4.500.000
5	Koreks T800 . . . . . 1 . . . . 20.000	
6	Przystawka gitarowa . . . . . 1 . . . . 100.000	
7	Naciąg do perkusji . . . . . 1 . . . . 150.000	
8	Wzmacniacz wizji . . . . . 1 . . . . 200.000	
9	Fotele kinowe . . . . . 180 . . . . 200.000	

Wyżej wymieniony sprzęt można nabyć w budynku GOUK, ul. Mickiewicza, 06-230 Różan w godz. 9.00 - 15.00. Sprzęt po uregulowaniu należności i sporządzeniu umowy kupna-sprzedaży można odbierać bezpośrednio w dniu transakcji.





# Krzyżówka z hasłem

Po wpisaniu w diagram krzyżówki odgadniętych haseł, litery z krutek ponumerowanych w prawym dolnym rogu uszeregowane od 1 do 20 utworzą tekst rozwiązania.

Wśród Czytelników, którzy nadeszły prawidłowe rozwiązanie (hasło) do 26 października rozlosujemy nagrodę w wysokości 100 tys. zł. Nagroda do odebrania w Redakcji. Na karcie pocztowej prosimy nakleić kupon konkursowy.

**Poziomo:** 3) żona Orfeusza, 8) pismo oskarżające kogoś, 9) młodzieniec grecki, zakochany w sobie lub kwiat, 11) o Jadwidze inaczej, 12) jedna z dzielnic Warszawy, 13) otwarta skrzynka z przegródkami na czcionki i justunek zecerzki, 15) rozsądna, trzeźwo myśląca kobieta, 18) waluta m. in. Algerii, Tunezji, Jugosławii, 19) Krzysztof, znany aktor filmowy i teatralny, 21) niemiecki wywiad wojskowy, 22) ssak z rodziny żyrf, mający stosunkowo krótką szyję 24) zabawka, błyszczący przedmiot, 25) hist. koło używane przy torturach lub znany wiersz M. Konopnickiej, 28) może być np. wakacyjna, 30) mieszkalny, czekoladowy, kamienny, 32) wąska grządka kwiatowa, 35) pln. odgałęzienie Morza Śródziemnego z gł. portami: Triest, Wenecja, 38) kontynent na półkuli południowej, 40) Józef (1848 -

1914) znany malarz polski, 41) obumieranie części żywego organizmu, 43) w ręku podróżnego, 44) drzewo liściaste, 45) broń sieczna używana w Polsce w XVI - XVIII w.

**Pionowo:** 1) imię znanego tenisisty polskiego, 2) utwór sceniczny, w którym występuje jedna osoba, 4) Kazimierz (1911 - 1976) aktor, konferansjer, profesor PWST, 5) przepis prawny z mocą ustawy, 6) imię tytułowej bohaterki powieści L. Tolstoja, 7) rzeka na Pojezierzu Olsztyńskim, 10) Baba..., postać z bajek dla dzieci, 13) imię żeńskie z "Zemsty", 14) pieśń solowa, 16) twarz, zewnętrzna warstwa okładziny, 17) stara skandynawska opowieść, 20) bożyszcze, 23) imię żeńskie, 26) w parku może być lipowa, kasztanowa..., 27) dawniej: budzik, pobudka, 29)

stan w poł. części Stanów Zjednoczonych, 31) Biała lub Czarna, połączenie się ich daje początek największej rzeki Polski, 33) wysunięty pięciokątny element fortyfikacji stałej, 34) in. zwijka, ślimak słodkowodny występujący w Europie, Azji i Ameryce Płn., 36) inaczej harcarka, 37) ogół pojazdów lub obóz cygański, 39) przestarzałe - nocny patrol wojskowy, 42) utwór poetycki o charakterze uroczysto-patriotycznym.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 9 - hasło: "A mnie jest szkoda lata..."

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie - 100 tys. zł otrzymuje **Krystyna Dumala**, ul. Kościuszki 3/1, 06-230 Różan.

Nagroda do odebrania w Redakcji.

oprac. J. K.

## ŚWIERSZCZ RÓŻAŃSKO

### Miesięcznik

#### Redaguje zespół.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel. 690-42.

Biurowisko: 06-230 Różan, ul. Warszawska 17 (Biblioteka Publiczna), tel. 690-02

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania.

**Wydawca:** Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Józefa Piłsudskiego.

Redakcja techniczna: "Express Makowski" spół. z o. o., 06-200 Maków Maz., ul. Rynek 1

Skład i druk: Zakład Poligraficzny, ul. Mickiewicza 27B / 16, 06-200 Maków Maz., tel. 196.



Kupon  
Krzyżówka  
nr 10/94





# ŚWIERSCZEK RÓŻAŃSKA

NR 11/94

MIESIĘCZNIK

"Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił..."

Kazimierz Wyka

Dlatego też "róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?"

Cena 5000 zł

## Andrzejki

Andrzejki dawniej zwane andrzejówkami lub jędrzejówkami to panieńska zabawa we wróżby mające ujawnić, jak wygląda przyszły mąż, jakie nosi imię, z której strony przybędzie... Wesołe czary-mary, odprowadzane 29 listopada wieczorem, w wigilię św. Andrzeja.

Najdawniejsze świadectwo polskie na istnienie wróżb w wigilię św. Andrzeja znajduje się w zapomnianym prawie całkowicie utworze Marcina Bielskiego, pochodzącym z 1557 roku, a zatytułowanym "Komedia Justyna i Konstancji". W utworze tym panna służebna powiada:

Nalejcie wosku na wodę,  
Ujrzycie swoja przygodę.  
Słychałem od swej macierze,  
Gdy która mówi pacierze  
W wigilię Andrzeja świętego,  
Ujrzy oblubienica swego.

Aby we śnie zobaczyć przyszłego męża, należało "pościć abo i suszyć dzień cały nawet wody nie pijac, po czem na wieczór jeno śledzia słonego zjadłszy położyć się spać. A uważać pilnie na młodziana, co we śnie wody podo, bo on ci będzie mężem". Wróżba ta praktykowana była na obszarze całej Polski.

Na Podlasiu, nad Narwią i Biebrzą dziewczęta też pościły, też jadły jeno piekielnie słonego śledzia, ale jeszcze dla wzmocnienia wróżby kładły się spać z męskimi spodniami pod poduszką i walkownicą (walkiem do maglowania białyny) u boku.

Ale nie tylko we śnie pozwalał dobry św. Andrzej dziewczętom oglądać przyszłych mężów. Na jawie też i to w bardzo wielu okolicznościach. Można było zajrzeć do chlebowego pieca, by zobaczyć tam wizję śpiącego mężczyzny. Ale nie był to dobry znak - śpioch, leń patentowany, piecuch. Można było także o północy patrzeć w zwierciadło wiszące na wprost drzwi. Mężczyzna, który w nich stanął, to właśnie on. Nie zawadziło również zajrzeć w głąb studni, jeśli noc była jasna i miesiąc świecił w wodę. Odbijała się tam twarz ukochanego.

Niezawodnymi wróżbitami w andrzejkowy wieczór były także zwierzęta domowe a nawet rozmaite przedmioty natury nieożywionej. Dziewczęta brały kota - najlepszy był czarny z białą gwiazdką na czole - stawiały zwartym kołem i wpuszczały go do środka. Ta, koło której nóg usiłował wydostać się na zewnątrz, miała zagwa-

rantowane małżeństwo jako pierwsza. Dobrą wróżką była także czarna kura. Trzeba było ułożyć na podłodze koło z tyłu gałek chleba, ile dziewcząt brało udział we wróżbie, a kurę postawić w środku. Można było jedynie patrzeć na swoją gałkę, ale sugerowanie kurze gestem czy w jakikolwiek inny sposób, aby zaczęła biesiadę w określonym miejscu, unieważniało wróżbę. Kolejność zjadanych przez kurę gałek miała obowiązywać w marszu do ślubnego kobierca. W wielu okolicach Polski dziewczęta wypiekały dla zwierząt wróżbitów specjalne pierożki, zwane ję-



drzejkami.

Na wykrycie, jakie przyszły mąż będzie nosił imię, znano kilka sposobów. Można było wyjść samotnie wieczorem na rozstajne drogi i spytać pierwszego przechodzącego tamtędy człowieka, jak ma na imię. A jeszcze przyjemniejszym sposobem, bo dającym do wyboru tylko upragnione imiona, było napisanie kartek i włożenie ich wieczorem pod poduszkę, a rano sięgnięcie po jedną z nich.

Wiem, że to przypadek, ale tak się składało, że przez kilka kolejnych andrzejkowych zabaw z wielu kartek pod poduszką wyciągałam "Jana" i z Janem stanęłam na ślubnym kobiercu. A może to nie przypadek?

Na podstawie książki M. Ziółkowskiej  
"Szciodry wieczór szciodry dzień"  
opracowała J. Kołodziejczyk.

## Droga Redakcjo!

Jestem stałym czytelnikiem "Świerszeczka Różańska" i nawet podwyżka jego ceny nie zmieniła mnie do kupienia kolejnego egzemplarza. Przecież to jest nasza gazeta, która dociera do coraz większej liczby czytelników. Pismo lokalne było nam bardzo potrzebne. Dobrze stało się, że je mamy. A teraz musimy dokładać starań, aby nie upadło, ale długo i dobrze służyło. Nie należało zakładać, że to wydawnictwo będzie dochodowe, ale powinno i musi być dofinansowywane. Pociągająca jest perspektywa, że w styczniu 1995 r. za 1 egzemplarz zapłacimy tylko 50 groszy. Jestem przekonany, że czytelników przybędzie.

Może to głupio się chwalić, ale pomysłodawcą miejscowej gazety byłem właśnie ja. Wniosek w tej sprawie jako jeden spośród dziesięciu innych zgłosiłem na sesji Rady Miejskiej w dniu 26.08.1993 r. Dlatego ze zdziwieniem przeczytałem (mój kolega w USA również) w nr 2 SR, że to Francuzi nam podsunęli ten pomysł.

W związku z powyższym chciałem podzielić się z Redakcją swoimi wrażeniami i uwagami znajomych czytelników w celu uatrakcyjnienia następnych numerów.

Moim zdaniem, zbyt długo czekaliśmy aż ujawni się redaktor naczelny miesięcznika. Składu całego zespołu redakcyjnego jeszcze nie znamy. Nie wiem, po co ta konspiracja? Przecież już pierwszy numer był udany, następne były jeszcze lepsze, więc nie ma czego się wstydzić. Artykuły są różnej jakości, ale to kwestia gustu i zainteresowań czytelnika. Jest to gazeta dla wszystkich.

Proponuję tylko, aby wprowadzić więcej rubryk stałych. Oprócz takich jak: "wpadki i wypadki" (czytane najchętniej), "w kilku zdaniach...", "ogłoszenia", "nasze zdrowie", dodatkowo: notowania, przepisy kulinarne, Różan dawniej, książka o Różaniu w odcinkach, zasłyszane, humor. Myślę, że krzyżówka byłaby ciekawsza, gdyby zawierała hasła związane z Ziemią Różańską i naszym województwem. Ponadto proszę o przedstawianie szerszych relacji z sesji Rady Miejskiej (przytaczanie ciekawszych wypowiedzi radnych i zaproszonych gości) oraz drukowanie pełnych tekstów ważnych uchwał.

Jeszcze jedno: chciałbym, aby fakt dofinansowania gazety nie miał "ścislego związku" z treścią artykułów dotyczących bezpośrednio lub pośrednio sponsora. W przeciwnym wypadku należałoby zmienić motto miesięcznika na takie: "Kto smaruje ten jedzie...".

Z poważaniem  
Jan Szufleński

# WPADEK I WPADEK

## §

Dnia 2.10 na weselu odbywającym się w budynku Domu Kultury w Różanie został pobity uczestnik tej imprezy, mieszkaniec wsi Łasiewity, przez znanych mu sprawców. W wyniku pobicia poszkodowany doznał poważnych obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

## §

7 października na skrzyżowaniu ul. Królowej Bony i Ostrowskiej został potrącony motorowerzysta przez kierującego fiatem 126p. Sprawca oddał się z miejsca wypadku. Motorowerzysta z obrażeniami głowy znalazł się w szpitalu. Kierowcę "malucha" ustalono.

## §

Dnia 17.10 mieszkańcowi Różana skradziono klacz ze żrebakiem wartości około 35 mln zł. Sprawcy kradzieży zostali ujęci, a koniki odzyskano i zwrócono właścicielowi.

## §

Dnia 25.10 zgłoszono kradzież z włamaniem do mieszkania we wsi Głazewo-Cholewy. Sprawcy, podczas nieobecności właścicielki, skradli sprzęt gospodarstwa domowego o wartości 7 mln zł.

## §

Dnia 25.10 na ulicy Kościuszki wydarzył się śmiertelny wypadek drogowy. W stojący na poboczu samochód ciężarowy Iaz uderzył samochód osobowy marki volkswagen. Śmierć poniósł czterdziestoletni mężczyzna, pasażer volkswagena.

## §

Dnia 28.10 na ul. Warszawskiej na skracającej w boczną drogę vw golf uderzył samochód bmw. Pasażerkę golfa z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

na podstawie informacji z policji  
oprac. K.K.

## Krótkie opowiadanie o umieraniu, walce i łowieniu ryby.

Siedział w fotelu i patrzył na łeb marlina z ogromnym mieczem, który jak trofeum wisiał nad kominkiem. Patrzył w szklane oczy wielkiej ryby i myślał, że jest tak samo martwa jak on. Ciężko mu było wstać, ale podniósł się i podszedł do lustra wiszącego na ścianie, naprzeciwko kominka. Zobaczył swoją twarz. Głębokie, poprzeczne bruzdy na czole, prosty nos i para oczu, które kiedyś były błękitne i wyraziste, a teraz mętne i szklane jak u martwej ryby; gęsta, siwa broda zakrywała mocno zarysowaną szczękę, lub to co niegdyś nią było i z czego był dumny. Ręce nadal miał mocne, zylaste i duże, i włochate. Przypatrzył się im i powiedział: Nie jesteście mi już potrzebne. Zdradziłyście mnie, nie potraficie sprawnie pisać i dlatego nie jesteście mi potrzebne. Ty też głowo mnie zdradzasz, bo nie chcesz myśleć - dodał. Zabawne, że na tym świecie wszystko zdradza, wszystkie inne. Kobiet zdradzają mężczyźni, mężczyźni zdradzają kobiety, armie zdradzają swoich wodzów i wodzowie zdradzają armie. Wy ręce i ty głowo zdradziłyście mnie. Zdrójcie nie powinni żyć.

Usiadł w fotelu. Przypomnił sobie kampanię włoską z pierwszej wojny, gdzie po jednej z bitew armia włoska cofała się w nieładzie i na tchórzliwych oficerów czekali karabinierzy, żeby ich osądzić i rozstrzelać. Przypomnił to sobie teraz. Później, po wojnie napisał książkę, a w usta swojego bohatera włożył te słowa: "Staliśmy na deszczu, a karabinierzy prowadzili nas po jednym na przesłuchanie. Jak dotąd, rozstrzeliwali wszystkich. Prowadzących śledztwo cechowała ta piękna obojętność i żarliwe oddanie surowej sprawiedliwości wobec ludziami, którzy obują że śmiercią nie będąc na nią narażeni". - Tak właśnie trzeba karać zdradę - rzekł do siebie. Zdradę i tchórzostwo. Ale ja nigdy nie byłem tchórzem - dopowiedział. - Nigdy nie byłem Włochem i nigdy nie byłem tchórzem. Ja byłem odważny, ale jeżeli ludzie przynoszą ze sobą na świat dużo odwagi, to świat musi ich zabić, żeby ich złamać, więc naturalnie ich zabijają. Świat łamie każdego i potem niektórzy są jeszcze mocniejsi w miejscach złamania. Ale takich co nie chcą się złamać, świat zabija. Zabija w równej mierze najlepszych, najdelikatniejszych i najdzielniejszych. Jeżeli nie jesteś żadnym z nich możesz być pewnym, że zabije cię także, ale bez pośpiechu. Tak właśnie się dzieje. Umiera się. I nigdy się nie wie o co właściwie idzie. Nigdy nie ma dość czasu żeby się dowiedzieć.

-Do diabła - mruknął. - Świat zabija z równą bezwzględnością odwagę jak i tchórzostwo. Dlatego trzeba z nim walczyć. Mój ojciec przestał

walczyć - dodał. - Każdy ma prawo zrobić to co on, ale to nie jest dobre. Rozumiem to, ale nie pochwalam.... Nigdy nie zapomnę, co się ze mną działo... Był po prostu tchórzem, a to jest największe nieszczęście, jakie może spotkać człowieka. Bo gdyby nie był tchórzem, byłby się przeciwstawił tej kobiecie i nie pozwolił sobą poniewierać. Ciekawe jaki by był, gdyby ożenił się z inną.

- Kobiety potrafią zabijać - rzekł. - Moja matka dzień po dniu zabijała ojca. Była silniejsza od niego i w końcu go zabiła. Ale mnie nie potrafiła złamać - dodał. - Byłem od niej silniejszy o tę samą moc, z jaką zabijała męża. - Ja też zabijałem - pomyślał. - W imię idei, ale zabijałem. - Czy nie wiesz, że źle jest zabijać? - zapytał siebie.

- Wiem. - odparł.

- Ale zabijałeś?

- Tak.

- I nadal wierzysz, że twoja sprawa jest słuszna?

- Wierzę. Jest słuszna - powiedział sobie dla uspokojenia, ale z dumą.

- Ale nie wolno ci wierzyć w zabijanie. Powinieneś to robić jako zło konieczne, ale nie wolno ci wierzyć, że to jest twoje prawo. Jeżeli uwierzysz, wszystko okaże się złe.

- Dlatego rybo - patrzył na marlina - musiałem cię zabić. To było zło konieczne. Byłaś taka silna, kiedy pływałaś w morzu, a mi potrzebna było twojej sily do walki, więc musiałem cię zabić. Nic nie mogło zabić cię w morzu i byłabyś skazana na śmierć ze starości, ale rybo nie zasługiwałaś na to, żeby powoli gnęć za życia. Musiałaś zostać pokonana, póki jeszcze mogłaś walczyć, póki równie dobrze mogłaś zabić mnie jak ja zabiłem ciebie.

- Pokonałem cię w równej walce - powiedział. - I później kiedy w Hawanie robiliśmy pamiątkowe zdjęcie pomyślałem, że muszę coś o nas rybo, napisać. O tobie i o mnie, i o walce.

Wstał z fotela i powoli przeszedł się po pokoju. Sprawilo mu to ból.

- Dziwne - mruknął - jak na starość sztywnieje ciało i przejście kilku kroków jest cholewą męką. Ale umysł ma teraz jakiś jaśniejszy. Zapadł z powrotem w fotel i z lubością przyglądał się rybie.

- Kochałem cię kiedybyłaś żywa - rzekł. - I kocham cię teraz, kiedy patrzysz na mnie martwymi oczami. Pamiętasz ile kartek papieru wrzuciłem do kosza, zanim zaczęliśmy pisać naszą historię? A potem zaczęliśmy... jakieś to zaczęli, rybo?... głowo ruszcie się, nie sprawiamy już zawodu... jak to było?... Acha! Pisaliśmy tak: "Był starym człowiekiem, który łowił ryby w Gólsztromie pływając samotnie łodzią, i oto już od osiemdziesięciu czterech dni nie schwytał ani jednej. Przez pierwsze czterdzieści dni pływał z nim pewien chłopiec. Ale po czterdziestu jalo-wych dniach rodzice oświadczyli mu, że stary jest teraz bezwzględnie i ostatecznie salao, co jest

Dokończenie na str. 5

## W kilku zdaniach, jednym tchem

\* W dniach 15 - 16 października Instytut Energii Atomowej w Świerku zorganizował "Dni otwarte", w ramach których również mieszkańcy Różana mogli zwiedzać Instytut. Był autokar dla chętnych. W sobotę pojechało tylko 5 osób, zaś w niedzielę do Instytutu pojechała młodzież ze szkół wraz z opiekunami

\* 17 października w budynku reaktora "Maria" 5 osób z Różana uczestniczyło w nagrywaniu programu telewizyjnego "Cyrk w reaktorze" prowadzonym przez Wiktora Niedzickiego. Program emitowano 23 października w programie 1 TVP.

\* W drugiej połowie października Ostrołęckie Przedsiębiorstwo Dróg Miejskich z Ostrołki rozpoczęło prace przy układaniu chodnika z kostki polbrukowej przy Placu Obrońców Różana. Prace ukończono w planowanym terminie tj. do 31 października. Koszt ułożenia 348 m<sup>2</sup> polbruku wyniósł 111 mln 360 tys. złotych.

\* W dniu 28 października w Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie władz miasta z osobami zatrudnionymi od 1 maja do 31 października (49 osób) przy robotach publicznych i pracach interwencyjnych.

oprac. J.K.

# U nas i wokół nas



14 października w placówkach oświatowych odbyły się uroczystości z okazji "Dnia Nauczyciela". Były kwiaty, życzenia i część artystyczna przygotowana przez dzieci i młodzież dla swoich wychowawców. Wielu pedagogów otrzymało nagrody. Nie zapomiano też o emerytach i renciastach, składając im życzenia wraz z symbolicznym kwiatkiem.

23 października w Domu Kultury w Różanie występował gościnnie "Radiowy Klub Maształskiego". Cena biletu wynosiła 100 tys. złotych. Sala co prawda nie świeciła pustkami, jednak wielu Różaniaków wołało pozostać w domu niż uczestniczyć w imprezie.

W dniach 19-24 października w Różanie gościło "wesołe miasteczko", chętnych do korzystania z proponowanych atrakcji było niewiele.

oprac. J.K.

## ZUS ZUS ZUS

### ZUS informuje, że:

- Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych ustalił wysokość ryczałtu energetycznego w wysokości 50% taryfowych opłat za korzystanie z energii elektrycznej, gazowej i ciepłej na cele domowe od 01.10.1994 r. na kwotę 399.300 zł miesięcznie.

Podwyższenie ryczałtu energetycznego nastąpi automatycznie w listopadzie z wyrównaniem za październik.

Ryczałty energetyczne wypłacane kwartalnie zostaną podwyższone w styczniu 1995 r. z wyrównaniem za IV kwartał 1994 r. i wypłacone w nowej jednostce pieniężnej.

- Zgodnie z zarządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26.10.1994 r. zmieniające zarządzenie w sprawie najniższego wynagrodzenia pracowników, które wynosi 2.400.000 zł od 1 października 1994 r. (MP nr 53 poz. 451) przy pełnym wymiarze etatowym czasu pracy zatrudnionego pracownika.

### ZUS przypomina

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w Makowie Maz. uprzejmie przypomina, że Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 16.05.1991 r. w sprawie wzorów i trybu wystawiania legitymacji ubezpieczeniowych nakłada na zakład pracy obowiązek dokonywania w legitymacjach ubezpieczeniowych odpowiednich wpisów.

Zgodnie z §1, ust. 1 rozporządzenia zakłady pracy dokonujące zbiorczego zgłoszenia pracowników do ubezpieczenia wystawiają legitymacje ubezpieczeniowe swoim pracownikom. Natomiast w myśl §5, ust. 1 rozporządzenia w wystawianych legitymacjach zakład pracy dokonuje następujących wpisów dotyczących: danych pracownika, danych osobowych członków rodziny uprawnionych do świadczeń leczniczych, miejsca zamieszkania, poświadczenia uprawnień do świadczeń leczniczych, poświadczenia okresów zatrudnienia, corocznego (a w razie potrzeby za okresy wsteczne) poświadczenia wysokości wynagrodzenia za poszczególne lata kalendarzowe, podlegającego uwzględnieniu przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, w myśl przepisów obowiązujących w okresie, za który wynagrodzenie to przysługiwało oraz składników nie objętych składką na ubez-

pieczenie społeczne lecz podlegających uwzględnieniu w podstawie emerytur i rent w myśl przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (Dz. U. z 1989 r. nr 11, poz. 63 z 1990 r. nr 71, poz. 418).

W "Służbie Pracowniczej" nr 2 z 1993 r. komunikat Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej informował, że w 1993 r. należy wskazać zarobki z pięciu kolejnych lat zatrudnienia dowolnie wybranych z lat 1980 - 1993.

Wpis dotyczący uprawnień do świadczeń leczniczych potwierdza zakład pracy pieczęcią zawierającą nazwę i adres zakładu pracy oraz część statystycznego numeru identyfikującego.

Poświadczenie dotyczące uprawnień do świadczeń leczniczych jest ważne przez okres 6 miesięcy.

Wpisów do legitymacji ubezpieczeniowych należy dokonywać na podstawie odpowiednich dokumentów finansowych i osobowych pracownika. Przypomina się, że Oddziały ZUS wydają nowe wzory legitymacji ubezpieczeniowych, jednakże legitymacje ubezpieczeniowe wystawione wg wzorów obowiązujących przed wejściem w życie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 16 maja 1991 r. w sprawie wzorów i trybu wystawiania legitymacji ubezpieczeniowych zachowują w dalszym ciągu swą ważność i nie podlegają wymianie.

W obecnej sytuacji, kiedy wiele zakładów pracy ulega likwidacji czy prywatyzacji, posiadanie odpowiednich wpisów w legitymacji, a szczególnie dotyczących okresu zatrudnienia i osiągniętego wynagrodzenia stworzy pracownikom gwarancję, że w przypadku gdy uzyskanie odpowiedniego zaświadczenia z byłego zakładu pracy będzie utrudnione, to właśnie legitymacja ubezpieczeniowa będzie stanowiła środek dowodowy umożliwiający ustalenie faktycznego okresu zatrudnienia i podstawę wymiaru świadczenia.

Przypomina się jednocześnie, że legitymacje ubezpieczeniowe są drukami ściślego zarachowania. Z uwagi na sygnały o kradzieżach legitymacji prosi się o ich właściwe zabezpieczenie przed zagubieniem lub kradzieżą.

Pracownik powinien posiadać tylko jedną legitymację ubezpieczeniową, nawet wówczas gdy jest zatrudniony w kilku zakładach pracy. Jeżeli pracownik już posiada legitymację ubezpieczeniową z tytułu wcześniejszego zatrudnienia, kolejny zakład pracy nie wystawia pracownikowi nowej legitymacji. Członkiem rodziny pracownika zakład pracy powinien wystawić tylko jedną

legitymację ubezpieczeniową, z wyjątkiem przypadków, gdy członkowie rodziny pracownika zamieszkują oddzielnie. W takim przypadku osobom tym zakład pracy, w którym zatrudniony jest pracownik (lub oddział ZUS), wystawia odrębne legitymacje ubezpieczeniowe. Jeżeli oboje małżonkowie są zatrudnieni - tylko jednemu z nich może być wystawiona legitymacja dla członków rodziny.

Legitymację ubezpieczeniową zarówno dla pracownika, jak i dla członków rodziny, wydaje się bezpłatnie. W przypadku utraty legitymacji ubezpieczeniowej, wydanie jej duplikatu, następuje na wniosek ubezpieczonego. Wydanie duplikatu legitymacji jest również bezpłatne.

Osoba uprawniona do otrzymania legitymacji powinna ją odebrać osobiście lub przez osobę upoważnioną, za poświadczeniem odbioru. Legitymacja może być wysłana pocztą - listem poleconym.

Wpisu dotyczącego miejsca zamieszkania osoby zainteresowanej może dokonywać zakład pracy, oddział ZUS albo właściwy dla miejsca zamieszkania osoby zainteresowanej organ mel-dunkowy. W razie zgubienia, zniszczenia lub kradzieży wcześniej wydanej legitymacji może być wydana pracownikowi nowa legitymacja. Należy jednak podkreślić, że zniszczenie, zgubienie lub kradzież legitymacji może spowodować trudności w ustaleniu prawa do świadczeń emerytalnych (rentowych) oraz ich wysokości.

Pracownik posiadający poświadczoną legitymację ubezpieczeniową ma prawo do korzystania z świadczeń leczniczych służby zdrowia przez czas trwania stosunku pracy, a po ustaniu stosunku pracy - w przypadku pobierania zasiłku chorobowego - przez okres pobierania tego zasiłku.

Pracownik może korzystać ze świadczeń leczniczych po ustaniu stosunku pracy (przez okres do sześciu miesięcy), jeżeli kontynuuje po ustaniu stosunku pracy leczenie rozpoczęte w czasie trwania stosunku pracy.

Pracownik nie posiadający aktualnego poświadczenia legitymacji ubezpieczeniowej potwierdzonej pieczęcią z numerem identyfikacyjnym, nie może otrzymać zaświadczenia wystawionego na druku Mz L-4a - do czasu przedłożenia aktualnie poświadczonej legitymacji.

Kierownik Inspektoratu ZUS  
w Makowie Maz. mgr Wiesław Sawicki

## Budżet'95

Dnia 7 listopada odbyło się posiedzenie Komisji Rady Miejskiej.

Porządek posiedzenia był następujący:

- projekt budżetu gminy na 1995 rok,
- zmiany w budżecie gminy na 1994 rok,
- wyrażenie opinii w sprawie zaciągnięcia przez gminę pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz na temat jej przeznaczenia,

- proponycje do zmian ceny wody i ścieków,
- opinia w sprawie wyłączenia gruntów rolnych i leśnych pod lokalizację gazociągu tranzytowego Rosja - Europa Zachodnia,

- podjęcie decyzji w sprawie przeznaczenia środków z budżetu gminy na dotowanie szczepliń ochronnych przeciwko różycy, gzwawicy czy na dofinansowania inseminacji.

W projekcie budżetu gminy na rok 1995 przewidziano dochody gminy na poziomie 14.330.894.000 zł, a po stronie wydatków na poziomie 13.955.894.000 zł. Jest to początek prac nad budżetem gminy i wydaje się, że radni muszą mieć jeszcze czas na zapoznanie się z projektem, by społeczne pieniądze należycie wydatkować. Było sporo wątpliwości, szczególnie wśród kierowników zakładów budżetowych, w których nastąpiły drastyczne cięcia finansowe. Wątpliwości co do realności budżetu są wśród radnych, co wydaje się sprawą normalną, gdyż każdy z nich podzieliłby te pieniądze prawdopodobnie na swój sposób, tak by spełnić pokładane w nim nadzieje wyborców. Po długich sporach i dyskusjach budżet będzie więc pewnym kompromisem i nikt chyba w pełni nie będzie zadowolony. Niestety takie są realia - mało pieniędzy, a potrzeby duże. Prawdopodobnie Rada będzie się starała budżet modyfikować, ale już widać, że wielkiego pola manewru nie ma. A więc jak to wygląda w projekcie?

**Dochody:**

- rolnictwo 10.000.000 zł,
- leśnictwo 12.000.000 zł,
- gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne 610.000.000 zł,
- dochody od osób prawnych i fizycznych 7.091.471.000 zł,
- finanse (odsetki od rachunków bankowych) 150.000.000 zł,
- subwencje (z budżetu państwa) 1.185.423.000 zł,
- Instytut Energii Atomowej 5.232.000.000 zł,
- opieka społeczna (wpływy z usług dla ludności) 40.000.000 zł.

**Wydatki:**

- rolnictwo 367.000.000 zł,
- transport 690.000.000 zł,
- gospodarka komunalna 4.080.000.000 zł,
- gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne 1.170.000.000 zł,
- oświata i wychowanie 3.205.000.000 zł,
- kultura i sztuka 900.000.000 zł,
- opieka społeczna 500.000.000 zł,
- kultura fizyczna i sport 80.000.000 zł,
- różna działalność (składki, wynagrodzenia osobowe, fundysy pracy Urzędu Gminy, podróże służbowe i inne) 145.000.000 zł,
- rezerwa budżetowa 140.000.000 zł,
- administracja państwowa i samorządowa 2.678.894.000 zł.

Oczywiście jest to wyszczególnione ogólnie, bez rozbitcia na poszczególne składniki, dlatego niewytajemzonych mogą te liczby szokować, ale by ukazać pełny obraz złożoności problemu postanowiliśmy tych kilka liczb wydnikować.

Jeśli chodzi o zmiany w budżecie gminy na rok 1994 to chodziło głównie o zadania zlecone dla gminy przez administrację rządową. Zmiany wprowadza się w związku z otrzymaniem dotacji oraz ze zwiększeniem subwencji i uzyskaniem dochodów ponadplanowych. Dyskutowano też nad wielkością opłat za wodę i ścieki. Zdania były podzielone. Jedni z radnych twierdzili by tak podnieść opłaty by nie dofinansowywać opłat za wodę i ścieki, inni skłonni byli tę dziedzinę wspierać. Prawda jest taka, że obecnie, obywatela naszej gminy nie obchodzi oszczędzanie wody. Na palcach jednej ręki można policzyć tych, którzy mają zamontowane liczniki jej zużycia. Gdzieś na peryferiach wodociągu podobno podlewano ziemniaki w lecie, ciekną też niedokręcone hydranty, a przecież każdy z nas, kto zdecyduje się na instalację wodomierza ma możliwość skorzystania z ulgi podatkowej. Powinno się też wypracować taki plan działania by instalowanie wodomierza stało się ekonomicznie uzasadnione. Przecież po to budujemy wodociągi i kolektory by za wodę i ścieki mniej płacić, a koszty rozłożyły się na wszystkich obywateli.

Opiniowano też sprawę gruntów rolnych i leśnych, przez które przebiegał ma gazociąg z Rosji do Niemiec. Przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego z Biura Planowania przedstawił przez jakie tereny naszej gminy gazociąg ma przebiegać. A więc przez tereny we wsiach Chelsty, Załęże Wielkie, Załęże Gartki, Załęże Sędzięta, Załęże Eliasze i Zawady Ponikiew. Ostatnio, jak wiemy z mass mediów, mamy trochę "na pieńku" z Rosjanami, a więc jak to będzie z tym gazociągiem, to się jeszcze zobaczy.

Komisje pozytywnie zaopiniowały by przeznaczyć środki z budżetu gminy i dotować szczepliń ochronne przeciwko różycy i gzwawicy. W roku 1994, w wyniku tych szczepliń, na terenie naszej gminy nie zanotowano przypadków zachorowań na te choroby bydła, jak to miało miejsce w sąsiedniej gminie Młynarze, gdzie takich szczepliń nie stosowano.

Opracował K. Kruszewski

## Przetargi

W dniu 11 października w Urzędzie Gminy odbyły się przetargi:

-Na wykonanie oświetlenia ul. Poniatowskiego. Do przetargu przystąpiły trzy firmy: pan Wiesław Dybkowski, "ELTOR" i "ZUSE". Przetarg wygrało Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa "ELTOR". Prace mają być wykonane do końca listopada. Wykonanie ich oszacowano na sumę 180 mln złotych.

-Na sprzedaż 3 działek przy ulicy Uklei i Kościuszki. Działkę przy ul. Kościuszki sprzedano za 41 mln zaś przy ul. Uklei 2 działki za sumę 38 mln 800 tys. i 36 mln 800 tys.

Urząd Gminy do końca roku planuje wykonanie następujących prac (część z nich już rozpoczęto): asfaltowanie 1 km odcinka drogi od Chrzczonek do Szyg, budowę wodociągu do miejscowości Chrzczonki i Dyszobaba, dokonanie świetlicy wiejskiej w Mroczkach-Rębiszewie, oświetlenie ulicy Poniatowskiego.

## Gazociąg

12 października w Urzędzie Miasta w Makowie Maz. odbyła się narada ustalająca działania dotyczące gazyfikacji gmin województwa cie-

chanowskiego oraz miast i gmin województwa ostrołęckiego.

W naradzie uczestniczyli: Jerzy Król - vice-wojewoda ciechanowski, Stanisław Kubel - vice-wojewoda ostrołęcki, Bogumiła Nawrocka-Fuchs - dyrektor M.O.Z.G. w Warszawie, Barbara Jezierska - dyrektor biura EUROPOL-GAS S.A., Anatol Tkacz - członek zarządu EUROPOL-GAS S.A., Witold Lewandowski - dyrektor W.D.I. w Ostrołęce, Włodzimierz Kobylński - z-ca dyr. W.D.I. w Ostrołęce, Roman Sielecki - z-ca dyr. Wydz. Rozwoju U.W. w Ciechanowie, Genowefa Żebrowska - dyrektor Wydziału ITK U.W. w Ostrołęce, Edmund Wójcik - kier. Działu Inw. M.O.Z.G. z W-wy.

W naradzie brali udział burmistrzowie miast oraz wójtowie gmin zainteresowanych gazyfikacją obszarów położonych na trasie gazociągu wysokiego ciśnienia Ciechanów - Maków Maz. - Różan.

Największe zainteresowanie gazyfikacją okazali burmistrzowie Makowa Maz. i Różana oraz wójtowie gmin województwa ostrołęckiego. Natomiast wójtowie gmin województwa ciechanowskiego poparli pomysł, lecz bliżej nie określili terminu przystąpienia do konkretnych działań, tłumacząc to tym, że przy obecnych wielkościach budżetów gminnych, gazyfikacja nie jest zadaniem priorytetowym.

oprac. J.K.

## Kontrola radiologiczna

W dniu 18.10.94 w Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie członków Społecznej Komisji Ochrony Radiologicznej. Przewodniczącym został ponownie Henryk Daszewski. W skład komisji, która między innymi zajmuje się kontrolowaniem przywożonych odpadów promieniotwórczych, ich składowaniem i analizą opracowań pomiarów próbek wody, gleby i roślin weszli: Jerzy Chelchowski, Krzysztof Kruszewski, Adam Chrzanowski, Ryszard Lalak, Roman Zalewski, Witold Karaśkiewicz, Mirosława Szymanik, Ireneusz Chelchowski i Jan Trojanowski.

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna przesłała protokół z pomiarów dozymetrycznych próbek gleby i trawy pobranych w okolicy Centralnej Składnicy Odpadów Promieniotwórczych w Różanie. Łącznie przebadano 80 próbek w tym 40 próbek trawy i 40 próbek gleby. Próby zostały pobrane przez pracowników WSE w Ostrowi Maz. Pomiarów przeprowadzili: mgr Anna Nienaltowska, inż. Marzena Han i Aniela Szydlik. W sprawozdaniu zestawiono średnie wartości globalnej aktywności beta trawy pobranej w okolicy CSOP w latach 1990-93. Średnia wartość beta trawy w Polsce w latach 87-88 wynosiła 200 Bq/kg. W okolicy składnicy odpadów promieniotwórczych wynosi w granicach 148-259 Bq/kg. Średnie wartości próbek beta gleby w latach 90-93 były niższe niż średnie wartości w Polsce. Wyniki pojedynczych pomiarów gleby w Polsce w roku 1993 mieszczą się w zakresie 56-1665 Bq/kg natomiast wyniki poszczególnych pomiarów gleby w Różanie w zakresie 461-867 Bq/kg. Średnie wartości globalnej aktywności beta gleby w Polsce oraz zakres zmian poszczególnych wyników pomiarów podano na podstawie: raportu CLOR nr 124/D "Skażenia promieniotwórcze środowiska i żywności w Polsce w 1992 r." z 1993 r., raportu CLOR nr 127/D "Skażenia promieniotwórcze środowiska i żywności w Polsce w 1993 r." z 1994 r.

Dokończenie ze str. 2

**Krótkie opowiadanie...**

najgorszą formą określenia "pechowy" i chłopiec na ich rozkaz popłynął inną łodzią, która w pierwszym tygodniu złowiła trzy dobre ryby.

- Pamiętasz to rybo? - zapytał marlina. - Musisz pamiętać - dodał - bo to była najprawdziwsza rzecz jaką kiedykolwiek napisałem. Prawdziwe morze, prawdziwa ryba i stary też prawdziwy, i chłopiec... i walka. I brunatne góry Afryki też były prawdziwe i białe plaże, tak białe, że aż oczy bolały od patrzenia na nie, i lwy na plażach. Pamiętasz? A pamiętasz to, kiedy zaatakowały cię rekiny - popatrzył uważnie na rybę. - Każde szarpnięcie twojej rannej dupy odczuwałem tak, jakby to mój zad obrabiała i musiałem z nimi walczyć, i powiedziałem wtedy: "Człowiek nie jest stworzony do klęski. Człowieka można zniszczyć ale nie pokonać". A potem, kiedy nas pobili i uczulem dziwne klucze w piersiach, splunąłem w morze i rzekłem: "Zjedźcie to sobie galanos i niech wam się przysni, żeście zabiły człowieka!". A potem - jeżeli sobie przypominasz - plyneliśmy zmęczeni i pobici, i późno w nocy dobiliśmy do przystani. I było nam tak lekko, bo wygraliśmy.

Patrzył na rybę i mówił: - Teraz to już koniec, rybo. Walka skończona. Nie mam siły. Jestem trupem, wypaliłem się. Ale wdzięczny ci jestem za wszystko, co dla mnie zrobiłaś.

- Mógłbym jeszcze spróbować powalczyć, pomyślał - ale to by było bezcelowe. Nie mam władzy ani nad głową, ani nad rękami.

- Możesz poczekać w łóżku na swoją kolej - rzekł.

- Nie mogę - odparł.

- Dlaczego?

- Jestem mężczyzną i nikt nie powinien mnie wdzierać leżącego w łóżku, bezbronnego i ufającego gównem.

- Mężczyzna nie powinien umierać w łóżku - pomyślał. - Albo w walce, albo kula w łeb.

- Ciesz się uciec jak twój ojciec, jak tchórz? - zapytał.

- Nie mój ojciec odstrzelił sobie czerep, kiedy miał nad nim jeszcze władzę. Ja rozwalę sobie łeb, bo jest mi już nieprzydatny.

- Za chwilę pozelegujemy znowu razem, rybo - pomyślał. - Pletwa w pletwę albo, jeśli wolisz, burta w burcie. I to będzie nasz najdłuższy rejs

Wstał i powoli podszedł do stojaka, w którym stała broń. Wyjął dwulufową strzelbę, którą bardzo lubił, złamał ją i włożył dwa naboje do obu luf. Włożył lufy w usta i nacisnął spust.

Jarosław Kołodziejczyk

**Do i od Redakcji****Od Redakcji.**

W 7 numerze "Swierszcza Różańskiego" ukazał się artykuł pt. "Musi coś człowieka najść..." z rozmowy z mieszkańcem Dzbęda, który w wolnej chwili wykonuje "cuda z drewna". W artykule poruszone zostały m. in. sprawy sprzed dwudziestu ośmiu lat, dotyczące życia tej społeczności.

W trakcie opisu stosunków we wsi (chodziło o działalność Kółka Rolniczego), w stosunku do opisywanych osób, które w tym czasie pełniły funkcję dyspozytora i skarbnika zostały użyte inicjały: pan "B" i pan "M".

Po ukazaniu się artykułu do Redakcji nadszedł list od mieszkańca wsi, który uważa się po-

krzywdzonym zarówno treścią artykułu jak też użytymi inicjałami zbieżnymi z nazwiskiem korespondenta.

Ubolewamy nad faktem, że przed opublikowaniem artykułu nie została sprawdzona wiarygodność podanego materiału.

Piszący artykuł nie miał zamiaru nikogo obrażać. "Uwłaszczać czei i dobrego imienia", "czynić zarzutów przestępstwa" jak sugerował korespondent ani pojedynczym osobom, ani społeczności Dzbęda.

Za spowodowanie nieumyślnie krzywdy, za naruszenie "dobra osobistego" bardzo przepraszamy.

Redakcja "Swierszcza Różańskiego"

**Do autora****(może redaktora) J.K.**

Po przeczytaniu artykułu "Lenistwo czy obojętność" postanowiłem udzielić odpowiedzi na pytanie - czyja to wina, że toniemy w stertach śmieci? Przecież to bardzo proste. Wystarczy przy członkach K.O. wpisać tylko nazwiska.

Bardzo podobało mi się to sprawozdanie. Czytając odmłodziłem o kilka ładnych lat (szkoda, że nie na stałe).

Akcja "Sprzątanie Świata" przypominała ludziom, że wokół nich jest brudno, w Różanie również. Spotkania, narady, plakaty i komunikaty oraz Komitet Organizacyjny. Do całego szczęścia zabrakło tylko szturmówek, odznaczeń i wyróżnień. Byłoby jak dawniej... Szkoda również, że delegacje ze wsi nie przyjechały sprzątać miasta, tylko chłopci objali się gdzieś tam w polu przy siewach lub wykopkach. Dobrze jednak, że ta wielka akcja nie kończyła się ubawem z obficie zaopatrzonym bufetem, bo kto by w poniedziałek posprzątał.

Szanowni organizatorzy!

Co robiliście do tej pory na terenie swoich zakładów pracy i posesji, że tony śmieci zalegały wokół Waszych budynków? Co robili służby komunalne, że tereny im podległe tonęły w śmieciach? Wczasowicze już dawno odjechali. A może to robota wrogich elementów z podziemia?

Gdyby wzorem kilku miast w czasie akcji przewożono zebrane w obrębie poszczególnych posesji śmieci to można by było "za dotychczasowy wkład pracy" odznaczyć kilku kierowników lub dyrektorów.

Proszę mnie źle nie zrozumieć. Nie jestem przeciwnikiem akcji sprzątania, ale w ramach takiej akcji należałoby posprzątać lasy zarówno państwowe jak prywatne, ponieważ tam trudno ustalić odpowiedzialność za śmiecenie, można byłoby sprzątać posesje osób niedołączonych lub upośledzonych itp. Natomiast wykorzystywanie dzieci do sprzątania np. bazy GS lub terenów będących pod pieczęcią ZGKiM nie jest wcale wychowawcze.

W czasie akcji ZGKiM na koszt gminy wywoził śmieci, ale już w pierwszy dzień po akcji za wywiezienie 1m<sup>3</sup> szamba trzeba było zapłacić około 50.000 złotych, chyba że nieczystości płynne wypuszczamy sączkami do gleby i studni sąsiada, lub odprowadzamy z szamba do rowu, "deszczówki" albo starej studni wodnej. Jednak takie zanieczyszczenia nie liczą się, ponieważ ich nie widać, czasem tylko czuć. Ale, co to kogo obchodzi? Prawda? Za okragły rot będzie znowu akcja, może nawet lepiej przygotowana i może padnie to samo pytanie: Czyja to wina, że toniemy w stertach śmieci?

Czytelnik I

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji.

**Ochrona mieszkań przed wilgocią**

Nadmierna wilgotność powietrza i niewystarczająca izolacja termiczna ścian zewnętrznych to najczęstsze przyczyny pojawienia się pleśni. Właściciele mieszkań są przekonani, że z chwilą ocieplenia ścian pleśń natychmiast zniknie. Tak jednak nie jest. Rozwój pleśni zależy również od sposobu wentylacji i ogrzewania mieszkań.

Pierwsze symptomy - to szare i czarne plamy na ścianach i sufitach, zawilgocenie i odklejanie się tapet oraz przykry zapach w pomieszczeniach. Zniszczeniu ulegają nie tylko ściany, meble i zastawy - zagrożone jest także zdrowie, gdyż pleśnie mogą powodować między innymi choroby dróg oddechowych i alergię.

**SKĄD SIĘ BIERZE WILGOĆ W POWIETRZU?**

Poziom wilgotności w powietrzu zależy głównie od efektywności układu wentylacyjnego w budynku. Ważny jest także rozkład pomieszczeń i sposób ich użytkowania, przyzwyczajenia użytkowników oraz temperatura na zewnątrz.

Wilgoć zawarta w powietrzu może opuszczać nasz dom przez:

- otwory wentylacyjne,
- szpary i nieszczelności ścian zewnętrznych, okien i drzwi,
- pory materiałów, z których są wykonane ściany (dyfuzja).

Para wodna dyfundująca przez ściany oraz osadzająca się na ich powierzchni stwarza (wraz z kurzem) dogodne warunki do rozwoju pleśni.

**Przeletne ilości wilgoci wytwarzanej w ciągu doby w domu zamieszkałym przez 4-osobową rodzinę:**

- mieszkańcy (oddychanie, wydzielanie przez skórę) - 3,5 kg,
- gotowanie i zmywanie - 1,5-2,8 kg,
- kąpiele - 1,8-2,5 kg,
- sprzątanie - 1,4 kg,

- pranie i suszenie bielizny - 1,0-1,9 kg

- rośliny doniczkowe - 1,5-1,9 kg.

Podane wartości są przybliżone; mogą się zmieniać ponad dwukrotnie zależnie od indywidualnych przyzwyczajzeń.

Pewna ilość wilgoci w powietrzu jest niezbędna ze względów zdrowotnych i wymagań tzw. komfortu cieplnego. Jednak na skutek wprowadzenia do budownictwa niektórych nowych materiałów i technologii, poziom wilgotności powietrza nadmiernie wzrasta.

**PRZYCZYNY TEGO ZJAWISKA MOGĄ BYĆ NASTĘPUJĄCE:**

- niedostateczna wentylacja pomieszczeń - niewystarczająca liczba lub niedrożność otworów wentylacyjnych w mieszkaniu,
- stosowanie poroizolacji w konstrukcji ścian i stropodachów, bez odpowiedniej wentylacji pomieszczeń.

Wymianę powietrza utrudniają także popularne sposoby wykańczania wnętrz: stosowanie tapet winylowych na klejach syntetycznych, obudowy-

Dokończenie na str. 6

# Zmiany w psychice kobiety ciężarnej

## NASZE ZDROWIE

Ciąża i poród stanowią wstrząs dla psychiki. Kobieta pozostaje tak sama w pracy w kontaktach z otoczeniem, jednak widoczne są głębokie przemiany psychiczne. Byłoby anormalne, gdyby kobieta pozostała obojętna wobec wyjątkowych, niezwykle przeżyć. Przemiany psychiczne w okresie ciąży polegają na przystosowaniu psychiki kobiety do:

- akceptacji nowego ja fizycznego,
- obecności w jej życiu dziecka,
- postawy innych osób wobec jej nowego stanu,
- oczekiwania na poród.

Własny obraz jej samej siebie nie jest przystosowany do rzeczywistych zmian wyglądu ciężarnej. Nie jest to tylko zwiększenie objętości brzucha, zmiana masy ciała lub odciążanie ruchów płodu. Każda zmiana powoduje pewnego rodzaju symbolikę, otwiera drogę do fantazjowania. Kobieta ciężarna lepiej czy gorzej realizuje to, co odczuwa i czego sobie dotąd nie uświadomiła.

Intymnie konieczność integracji wszelkiej nowości, integracji symboliki i zbudzeń dotyczących zmian ciała a nie jedynie wymagań z zakresu higieny. Zmiany obrazu ciała następują bez przerwy, często nie powiązane ze sobą; po zaniku miesiączek następuje napięcie soku, brak miesiączki jest pierwszą oznaką ciąży. Dla lekarza jest to tylko objaw kliniczny, banalny, bez osobistego zaangażowania. Kobieta natomiast oczekuje orzeczenia albo ogłasza sama. Już wie, że jest w ciąży i oświadczenie lekarza jest tylko potwierdzeniem jej werdyktu. To potwierdzenie ciąży jest także wyrokiem bez odwołania, poświadczeniem jej pragnienia lub sprzeciwu. Kończy długi okres intensywnego pragnienia i niecierpliwego oczekiwania albo rozpoczyna sprzeciw i rozpacz. Jest niepewna. Czuje się winna, że tak mało odczuwa w swoim ciele obecność przyszłego dziecka. Brak miesiączki jest pierwszą zmianą obrazu ciała. Ciąża wyraża się przez brak tej, która staje się matką, brakuje w tej właśnie chwili miesiączki, która ją niegdyś uczyniła kobietą. Ciąża zaburza poczucie kobiecości. Miesiączkowanie było przykre, ale jego nieobecność nie jest tylko zaburzeniem "normalnej" funkcji kobiety. W naszym społeczeństwie symbolika piersi przeszła ewolucję. Piers NIE JEST już tylko atrybutem macierzyństwa, ale także erotyki. Powiększanie się objętości piersi na początku ciąży stawia kobietę przed dualizmem. Nie ma jeszcze sublimacji macierzyństwa przez karmienie piersią dziecka. Napięcie piersi może być przeżywane jako coś nieprzyzwoitego. Piersi wzbudzają pragnienie, objawiają przyjemność. Przeżycie to można porównać z wrazeniami z okresu dojrzewania. Wtedy była dziewczynką stającą się młodą panną, która uważała się jednocześnie za wstydliwą i dumną. Przez powiększenie sutków uzyskała pierwsze widoczne atrybuty płci.

Kobieta ciężarna wymiotuje. Jest to objaw oczekiwany przez wszystkie kobiety ciężarne, element rozpoznania ciąży. Przyczyna wymiotów jest różnorodna i ma podłoże toksyczne, hormonalne, odruchowe. Wymioty są silnym przejawem cielesności kobiety ciężarnej, cielesnym wyrazem organizmu wyrażającym trudność adaptacji na początku ciąży. Wymioty tłumaczy się pragnieniem odrzucenia dziecka lub odwrotnie - niepokojem przed jego utratą.

Kobieta ciężarna w 8 miesiącu ciąży ma znaczną masę ciała. Jest ciężka, częstotliwość. Porusza się z trudnością. Mięwa zadyszka. Inni jej współczują, ograniczając jej aktywność. Masa i objętość są akceptowane, znoszone w różnych schematach np. niektóre kobiety ciężarne akceptują wydatność brzucha. Nie są powściągliwe w jedzeniu i nadmiernie przybierają na wadze. Cieszą się swoją obżernością. Inne niepokoją się swoją zwiększoną objętością, chciałaby wyjść z tego zdeformowanego otulonego ciała. W pewnej mierze kobieta wyraża swą kobiecość przez swą objętość.

Być grubą znaczy zamianę swoją pełnię. Są kobiety, które czują się dobrze tylko w ciąży. Czują się wreszcie kompletne, zyskują to, czego im brakowało. Dziecko w macicy jest związane z ciałem matki. W pierwszym okresie ciąży kobieta niepokoi się, że tak mało je odczuwa. Później objawi się ono przez ruchy i narzuca swą obecność przez wielkość i kształt. Początkowo jest noszonym przedmiotem, a nie istniejącym obiektem. Aktywne ruchy konkretyzują obecność dziecka. Są to jeszcze gesty, które mogą być odbierane jako miłość lub nienawiść. Kobieta nawet wtedy, kiedy zaczyna odczuwać ruchy, wielkość i kształt dziecka i jeszcze słabo je konkretyzuje, czuje się z nim związana w jedno ciało i nie stara się od niego izolować nawet wtedy, gdy urojenia i wyobrażenia w znacznym stopniu tworzą taki lub inny obraz dziecka. Zmiany psychiczne kobiety są przystosowaniem do tego związku z dzieckiem, będącym w macicy. Z powodu jej nowego stanu, zmian ciała, a przede wszystkim dziecka, które nosi kobieta ciężarna musi przystosować się nie tylko do przeżyć własnych, ale i innych. Ciąża powoduje zmiany w układach, jakie kobieta uznawała za trwałą w związku z poszczególnymi osobami i środowiskiem. Kobieta ciężarna podporządkowana jest wyobraźni ludowej, wyobrażeniom wczesnego dzieciństwa, wszyscy wiedzą, kim jest i co robi "dobra matka". Pragnąca dziecka, rodzająca w bólach, ofiarująca się w poświęceniu. Ona tworzy, opiekuje się, chroni, wychowuje swoje dzieci. "Dobra matka" jest stereotypem silnym, władczym, surowym. Stereotyp kobiety współczesnej się tam sprzeciwia. Kobieta elegancka, szczupła, opalona, pragnie odsunąć moment poczucia. Istnieje przeniesienie pewnych cech od macierzyństwa ku erotyzmowi. Kobieta pragnie być zarazem wolna, pracująca, prowadząca samochód, a

jednocześnie macierzyńska, pragnąca dzieci w sposób najbardziej tradycyjny.

Środowisko zawodowe nie pozostaje obojętne, nawet jeśli uważamy, że się nie zmieniło aż do urlopu macierzyńskiego. Dysponuje się kobietą w inny sposób chociaż wykonuje samą pracę, to dzieje się to w zmienionych układach. Mał niekiedy bywa odsunięty od tego kobiecego dzieła lub obdarzony władzą nadzwyczajnego profesora. On przeżywa ciążę żony na swój sposób i nie zawsze zgadza się z jej życzeniami. Kobieta ciężarna musi dostosować się do zakazów, obaw, pragnień męża, którego uważa za niezmiennego, silnego jak ojciec.

Matka kobiety ciężarnej odgrywa ogromną rolę. Ponownie staje się wszechmocną matką tak, jak to było w wczesnym dzieciństwie. Dlatego kobieta ciężarna przywołuje tę, która wie, która ma doświadczenie. Matka odzyskuje dawną władzę i opiekuje się nią, która wkrótce nie będzie już jej małą dziewczynką. Obydwie znajdują upodobania we wspomnieniach. Oczekiwania matki są przeważnie nadmierne. W ten sposób kobieta ciężarna wciąż otaczają wyobrażenia innych. Nawet na ulicy nie może przejść niezauważona. Ciało nadaje jej status, narzuca rolę. Przez opiekę, jaką się ją otacza, przez reakcję otoczenia, rodziny i temu obcych, kobieta ciężarna jest chroniona, wyróżniona, gloryfikowana, ale także izolowana. Można by pomyśleć, że ciąża jest długim oczekiwaniem pełnym niepokojów przez całe 9 miesięcy. Najczęściej tak nie jest. Kobieta znajduje sobie miejsce w tym nowym stanie, organizując się w swojej regresji. Poddaje się biegowi wydarzeń aż do ostatnich miesięcy. Przyzwyczajając się, przystosowując lepiej czy gorzej swą psychikę w zależności od potrzeb: zmian ciała, aktywnych ruchów, przybierania objętości i wagi.

Poród to zaburzenie gmachu cielesnego. Brzuch będzie opróżniony, wyrównany, powrót do lekkości i do wdzięku jest niekiedy odczuwany jako wywyższenie. Kobieta pragnie wyrzucić pasyżyta, ciało kłępujące i nalatczywe, a zarazem pragnie dać innym i sobie samemu dziecko, które czule kocha. W narodzinach dziecka odnajdujemy całą wieloznaczność daru, który jest zarazem odrzuceniem. Zatrzymać istotę uwielbianą, chronioną czulew ciepła własnego ciała, zatrzymać zachłannie obiekt, który się "posiada". Kobieta stara się aby nie utracić tego, co jest jej własnym życiem.

Zmiany podczas ciąży określają w dużym stopniu udany poród. Niektóre kobiety określiły swoją kobiecość jeszcze przed ciążą. Dla innych właśnie ciąża pozwala dopełnić się kobiecością. W jednym i drugim przypadku macierzyństwo stanowi pełnię kobiecości.

Lek. med. Lech Gołbiewski  
specjalista ginekolog-położnik

Dokończenie ze str. 5

## Ochrona mieszkań przed wilgocią

wanie całych ścian w łazience płytkami szklawionymi, zasłanianie dużych powierzchni ścian lakierowaną boazerią itp. Jeżeli dodatkowo domownicy popełniają błędy w użytkowaniu mieszkania - zasłaniają otwór wentylacyjny w kuchni szafkami, zakleja go papierem z obawy przed robactwem lub źle instalują okap nad kuchenką - to efekt łatwo przewidzieć. W praktyce większość mieszkań wyposażonych we wszystkie wymienione elementy, po zbyt dokładnym uszczelnieniu okien na zimę będzie zagrożona pleśnią, zwłaszcza gdy w domu są wytwarzane duże ilości wilgoci (np. gotuje się posiłki dla licznej rodziny, wstawia duże akwarium, często pierze lub gotuje pieluski).

### JAK OCENIĆ WILGOTNOŚĆ W POMIESZCZENIU?

Wartością charakteryzującą jest tak zwana wilgotność względna, którą mierzy się wilgotnościomierzem. Dopuszczalna ilość wilgoci, tj. taka, która nie powoduje skraplania się pary wodnej na ścianach jest zmienna i zależy od temperatury zewnętrznej i wewnętrznej pomieszczenia.

Temperatura pomieszczenia 20°C	
Temp. zewnętrzna	Wilgotność względna
-15°C	47%
-5°C	59%
+5°C	73%

Wartość "temperatury zewnętrznej" należy interpretować jako temperaturę powierzchni lub elementu oziębionej przegrody zewnętrznej, na której występuje niebezpieczeństwo kondensacji (skraplania się) wilgoci.

### JAK UNIKAĆ ZAGROŻENIA WILGOCIĄ?

Dużo zależy od właściwego postępowania mieszkańców. Sytuację można nieco poprawić, umożliwiając cyrkulację ogrzanego powietrza w pomieszczeniach - nie należy zamykać drzwi do pokoi zagrożonych pleśnią, zastawiać ścian tzw. meblamiściankami itp. Wymiana i cyrkulacja świeżego powietrza (w ilości około 25 m<sup>3</sup>/h na osobę) jest potrzebna nie tylko ze względu na wilgoć wydzieloną przez mieszkańców, ale również z powodu emisji substancji szkodliwych dla zdrowia - tlenku i dwutlenku węgla (produkty spalania gazu), związków chemicznych wydzielanych z mebli (formaldehydy), czy też radonu wydzielanego przez niektóre materiały budowlane. Aby zapobiec zawilgoceniu pomieszczeń, a jednocześnie ograniczyć ilość energii zużywanej do ogrzania powietrza, powinniśmy:

- dbać o drożność przewodów wentylacyjnych,
- zainstalować okap wentylacyjny i włączyć go podczas gotowania posiłków (lub w ostateczności uchylać w tym czasie okna),
- nie gotować potraw bez przykrycia i nie przedłużać nadmiernie czasu parowania,
- unikać suszenia mokrych rzeczy w łazience lub w kuchni, a suszyć je na balkonach, strychach lub w suszarniach,
- do malowania pomieszczeń używać również farb klejowych i wapiennych, a nie wyłącznie emulsyjnych, aby nie pogorszyć "oddychania ścian",
- ograniczyć liczbę roślin doniczkowych,
- kupić wilgotnościomierz i kontrolować poziom wilgotności w pomieszczeniach.

Ograniczanie wytwarzania wilgoci, swobodna cyrkulacja powietrza między pomieszczeniami oraz częste wietrzenie mieszkań powinny wystarczyć, aby utrzymać wilgotność na bezpiecznym poziomie.

Materiały (porady) opracowane przez specjalistów miesięcznika "MURATOR" aleja Wyzwolenia 6, lok. 43, 00-570 WARSZAWA tel. (02) 625-17-42, fax 625-18-14. Copyright by MURATOR

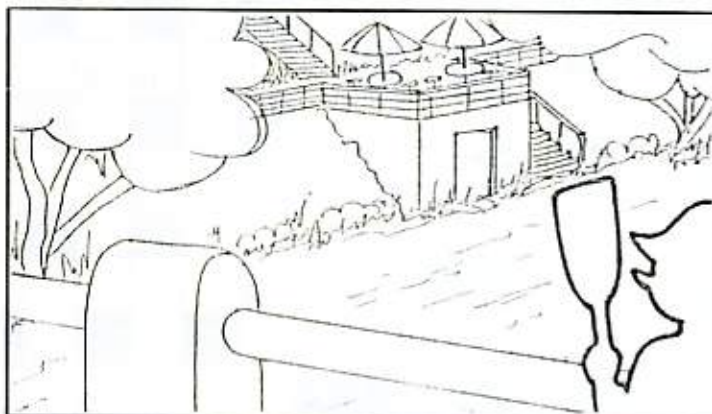
## Dla najmłodszych (do lat 7)!

Redakcja miesięcznika "Świerszcz Różański" ogłasza konkurs na najpiękniej pokolorowany rysunek przedstawiający fragment naszego miasteczka. Obrazki zamieszczane będziemy w każdym z 12 kolejnych numerów. Kto będzie miał dość wytrwałości i pokoloruje wszystkie zamieszczone obrazki, ułoży je w książeczkę i nadesłanie do naszej Redakcji w ciągu miesiąca od daty ukazania się ostatniego obrazka **OTRZYMA NAGRODĘ.**

**Dla sponsorów, którzy ufundowaliby nagrodę do naszego konkursu Redakcja zapewnia bezpłatną reklamę.**

Należy pamiętać o podaniu imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu.

Zyczymy miłej rozrywki i oczekujemy na prace.



## Komunikat

Lekarz Wojewódzki informuje, że w większości województw w Polsce, w tym także w woj. ostrołęckim występuje zagrożenie stanu zdrowia ludności spowodowane niedoborem jodu w pożywieniu i wodzie do picia.

Niedobór tego pierwiastka prowadzi do powiększenia tarczycy, tzw. wola.

Wystąpieniu schorzenia zapobiega prawidłowo prowadzona profilaktyka jodowa polegająca na:

- stosowaniu soli jodowanej w codziennej diecie,
- preferowaniu produktów spożywczych zawierających jod, głównie ryb morskich.

Aby zapobiec występowaniu wola na terenie naszego województwa należałoby 2/3 soli spożywać w postaci soli jodowanej. W związku z powyższym zwracam się do wszystkich Konsumentów

- uprawiając zdrowy styl życia, dokonujcie Państwo właściwego wyboru i kupujcie sól jodowaną.

Dystrybutorów żywności:

- proszę o zapewnienie dostępności tego produktu w placówkach handlowych.

Dyrektor Wydziału Zdrowia

Lekarz Wojewódzki Wojciech Jakowicki

## Tęsknota za sercem

Nie widziałem cię już od tygodnia  
I nic. Jestem może trochę błędszy,  
Lekkośpiący, trochę bardziej milczący  
Lecz widać bez miłości żyć nie można

Już nie przyjdę w umówione miejsce we dnie i w nocy  
Diamentowe łzy zalewają mi oczy,  
Wiatr mi marzenia rozwił przemocą  
Serce moje za tobą po drodze się toczy

Moje uczucia zasypały jesiennie liście  
Serce popękane, jak z bulem mam żyć  
Ach, ta miłość przepadła w zamęcie i świcie  
Na twarzy mojej płyną białe łzy

Postawmy sprawę jasno dziewczyno moja droga  
Wróć do jasnej nędzy i zechciej ze mną być!

\* \* \*

Ile razy jedząc zrazy  
Trafisz na cebulę  
Tyle razy bez urazy  
pomyśl o mnie czule

kuba

## OGŁOSZENIE

Uprzejmie informuję, że w dniu 15 września 1994 roku został uruchomiony punkt sprzedaży środków ochrony dróg oddechowych (maski typu cywilnego i wojskowego) oraz umundurowanie obrony cywilnej.

Punkt sprzedaży znajduje się w Ostrołęce-Wojciechowicach, ul. Kołobrzeska 1, tel. 38-71 i jest czynny od poniedziałku do piątku każdego tygodnia w godzinach 10.00-14.00.

W punkcie tym, zakupu sprzętu oraz środków ochrony indywidualnej, mogą dokonywać mieszkańcy gminy oraz kierownicy zakładów pracy dla pracowników tych zakładów.

Szef Obrony Cywilnej  
Gminy Różan  
mgr inż. Jan Pilcicki

GOUK w Różaniu posiada w sprzedaży  
karty świąteczne w szerokim wyborze  
po atrakcyjnej cenie 1.300 zł za sztukę.

## Filmy video w wypożyczalni Domu Kultury

**Łoża szyderców** - w rolach głównych: Jeremy Irons i Anthony Hopkins.

Znakomita komedia o seksualnych wyczynach oraz zboczeniach pewnej amatorskiej grupy dramatycznej w pewnym prowincjonalnym miasteczku. Idylla tej grupy zostaje zakłócona, gdy pewien bojaźliwy wdowiec pojawia się na deskach scenicznych, a ekscentryczny, wręcz despotyczny reżyser powierza mu w swej sztuce najmniejszą z możliwych ról. Uwiedziony przez żonę reżysera, a następnie wplątany w namiętny romans z jedną z aktorek, dość szybko pozbywa się nasz bohater swej nieśmiałości. Odnosi sukcesy nie tylko w sypialni, ale zaczyna robić oszałamiającą karierę na scenie. Sprzyja temu niezdrowa rywalizacja między aktorami. Otrzymuje główną rolę, i tak dalej i tak dalej...

**Dziewięć Panny Młodej** - w rolach głównych: Patrick Duffy, Rue McClanahan.

Komedia - Wyjść za mąż nie jest łatwo, ale staje się to wręcz niemożliwe, gdy dorosłe dziewczyny chcą przejąć inicjatywę.

**The Fourth Protocol** - w rolach głównych: Michael Caine, Pierce Brosnan, Ned Beatty.

Ekranizacja głośnej powieści Fredericka Forsyth'a jak zawsze u tego autora trzyma w napięciu i zadziwia perfekcją konstrukcji. Akcja pod kryptonimem "Aurora" przeprowadzona przez KGB w okolicy amerykańskiej bazy wojskowej w Wielkiej Brytanii ma przede wszystkim poróżnić soju-

szników NATO. Tajny agent rosyjski, major Walerij Pietrowski z pewnej spokojnej angielskiej wioski kieruje olbrzymim planem terrorystycznym. W niezwykle wyrafinowany sposób udaje mu się przeszczuglować przez granicę bombę atomową w częściach. I tak niemal zapomniany Czwarty Protokół stanowiący część układu zawartego w 1968 roku przez wielkie mocarstwa w celu zapobieżenia rozprzestrzenianiu broni jądrowej, a który także dwadzieścia lat drzemał w ukryciu jak tykająca bomba zegarowa grozi eksplozją.

### Braterstwo Róży

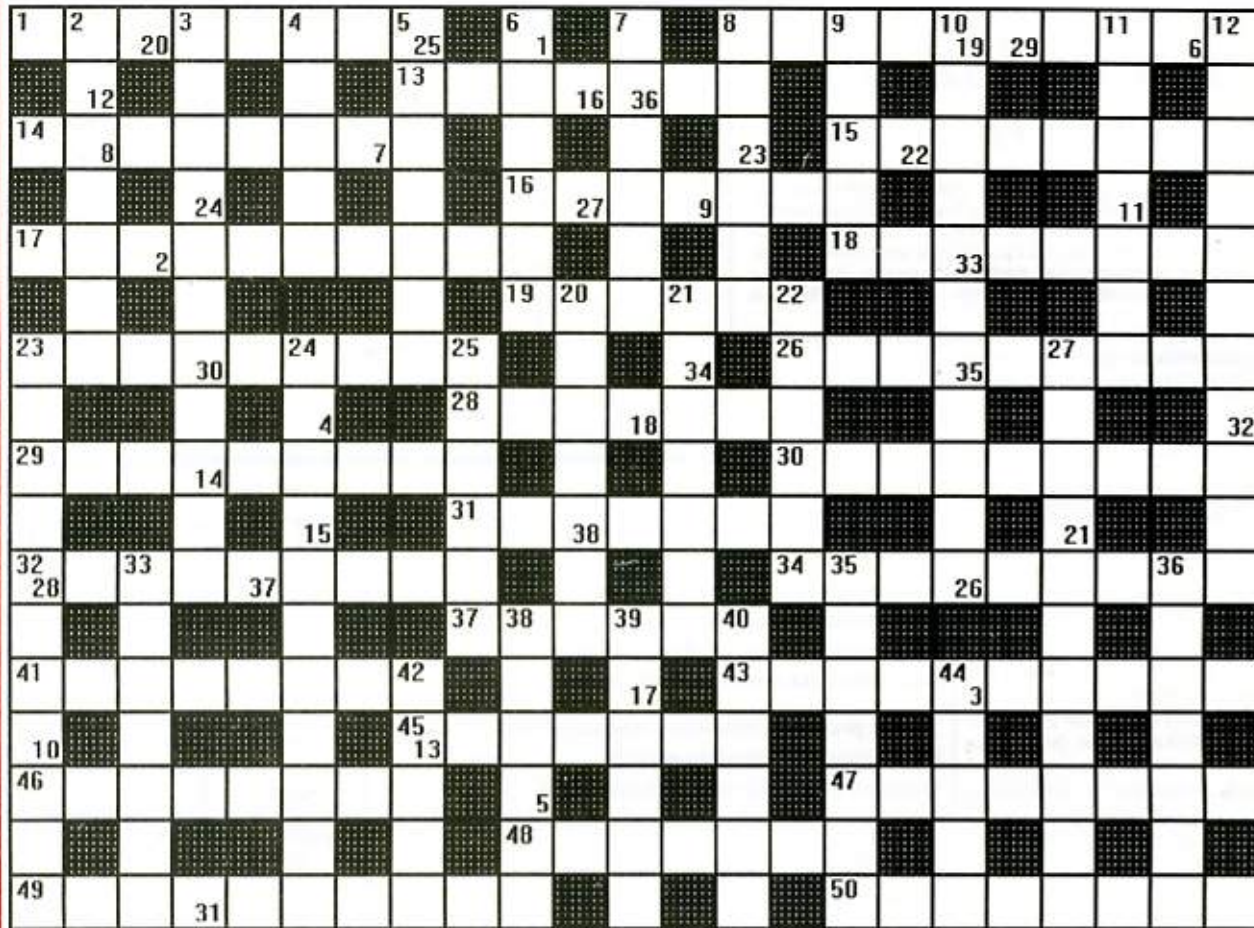
Dwaj naznaczeni śmiercią agenci CIA walczą o swoje życie. Tylko jedna osoba mogła ich zdradzić, człowiek, któremu zawsze ufali jak przybranemu ojcu. Tylko jedna osoba może im pomóc jeśli przekonają ją, aby przyłączyła się do nich. Dwie części, wartka akcja a w rolach głównych takie znakomitości światowego kina jak Robert Mitchum, Peter Strauss, Connie Sellecca i David Morse.

### VIDEO VIDEO VIDEO

Zapraszamy do Domu Kultury - wypożyczalnia czynna od poniedziałku do czwartku od 16.00 do 20.00. Wypożyczasz w czwartek, oddajesz w poniedziałek i placisz tylko 10.000 "baksów"

cześć videocyk





# Krzyżówka z hasłem

1 5 10 15 20 25 30 35 38

Poziomo: 1) rysuje na desce, 8) tradycyjny bał przedmaturalny, 13) 'Prawdziwa cnota krytyk się nie boi', 14) wniósł swój udział do spółki, 15) żąda okupu, 16) żrebię upartego zwierzęcia, 17) dentysta, 18) król perski pokonany przez Greków pod Salaminą i Platejami, 19) punkt widzenia, ujęcie od pewnej strony, 23) napastnik, agresor, 26) spokój, opanowanie, z którego można kogoś wyprowadzić, 28) dwie lunetki połączone w jeden przyrząd, 29) pobiera świadectwa z ZUS-u, 30) dawny urzędnik na dworach książęcych lub magnackich, 31) krótkie zwarcie elektryczne, 32) wybitnym był Stefan Banach, 34) student jednej z filologii, 37) owoc lub... lobuz, 41) plakietka z godłem, 43) Gdańsk, Gdynia i Sopot, 45) drobny defekt, niedociągnięcie, 46) smaczny z serem lub dżemem, 47) prasa do wyciskania soków z owoców i warzyw, 48) miasto w woj. łódzkim nad Bzurą, 49) ukazuje się cztery razy w roku, 50) rodzaj smarownicy.

Pionowo: 2) ostatek, 3) centrum miasta, 4) krewny w linii męskiej, 5) nie dopięzione miejsce w cieście, 6) wielki ogień, ogarniający znaczną przestrzeń, 7) mityczny jednooki olbrzym, 8) diabeł w tytule znanej książki Wańkowicza, 9) pionowa ściana grani, 10) figura w "lesie", 11)

żołnierz strzegący pogranicza, 12) dział mechaniki gazów zajmujący się badaniem praw równowagi, 20) coś z dziczyzny, 21) wybór króla w dawnej Polsce, 22) myśliwy z Ameryki Północnej, 23) część zbroi osłaniająca górną część ręki, 24) brak współbrzmienia dźwięków, 25) w 1959 r. stała się 49 stanem Ameryki Północnej, 27) złodziejka z wytrychem, 33) zestawienie danych w postaci kilku rubryk, 35) bieda, niedostatek, 36) schorzenie występujące najczęściej w aorcie, 38) ścisk, ciżba, 39) wynalazca jednego z rodzajów przekładni zębatej, 40) gromadka owiec lub gęsi, 42) egzotyczny ptak o grubym, długim dziobie, 44) grał rolę "Świętego" w popularnym serialu telewizyjnym.

Po wpisaniu w diagram krzyżówki odgadniętych haseł, litery z krętek ponumerowanych w prawym, dolnym rogu uszeregowane od 1 do 38 utworzą tekst rozwiązania.

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie (hasło) do 26 listopada rozlosujemy nagrodę w wysokości 100 tys. zł. Na karcie pocztowej prosimy nakleić kupon konkursowy.

Rozwiązanie krzyżówki z nr. 10 - hasło: "Bez pracy nie ma kołaczy".

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie - 100 tys. zł - otrzymuje Melania Biernacka-Majewska, Chrzczonki 2, 06-230 Różan. Nagroda do odebrania w Redakcji.

oprac. J.K.

## ŚWIERSZCZ RÓŻAŃSKO

### Miesięcznik



#### Redaguje zespół.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel. 690-42.

Biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Warszawska 17 (Biblioteka Publiczna), tel. 690-02

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania.

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Józefa Piłsudskiego.

Redakcja techniczna: "Express Makowski" spół. z o. o., 06-200 Maków Maz., ul. Rynek 1

Skład i druk: Zakład Poligraficzny, ul. Mickiewicza 27B / 16, 06-200 Maków Maz., tel. 196.

Kupon  
Krzyżówka  
nr 11/94





# ŚWIĘTOKRZYŻ RÓŻAŃSKO

NR 12/94

MIESIĘCZNIK

"Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił..."

*Kazimierz Wyka*

Dlatego też "róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?"

Cena 5.000 zł

## Jest taka noc

"Jest taka noc - ponad wszystkie inne, pełna nadziei i pełna miłości, ona nad inne - w naszych sercach gości, bo jest nad wszystkie - najbardziej rodzinna."

Polska wigilia jest piękna. Jest uroczystym i najbardziej wzruszającym wieczorem roku. Jej tradycja sięga IV wieku naszej ery. Tradycje różnych kultur, narodów i wyznań zrosły się ze zwyczajami chrześcijańskimi, a każdy naród dodał im swoje własne imiona.

Z nocą wigilijną związanych było wiele ludowych wierzeń. Wierzono, że jest to noc najbardziej tajemnicza, pełna niesamowitych zjawisk i nadprzyrodzonych mocy. Noc duchów i czarów. Noc, w którą wszystko jest możliwe. Według starych wierzeń, w wielu miejscach na świecie na jedną chwilę otwiera się wnętrze ziemi i jasnym płomieniem świecą ukryte skarby. Ale zobaczyć je tylko ten może, kto się ani Bogu, ani Ziemi, ani

*Dokończenie na str. 2*

Do Siego Roku życzę Ci jak bratu  
i u narodzin i gdy dni ostatek  
choć dziś ten zwyczaj obojętny światu  
ślę Ci opłatek.

Dla nas on zawsze światłość wyobraża  
pamiętkę łaski udzielonej z nieba  
a oprócz skarbu branego z ołtarza  
własny kęs chleba.

Ojców to naszych obyczaj prastary  
rodzinnej ziemi maluje dostatek  
symbol braterstwa, miłości i wiary  
święty opłatek.

*Szczęścia,  
zdrowia, sukcesów.  
Spełnienia marzeń  
jawnych  
i najskrytszych.  
Pogodnych,  
rodzinnych Świąt.  
Wytrwałości  
i zaradności  
na co dzień.  
W czym mamy  
nadzieję pomagać.*

Życzy Redakcja



## Jest taka noc

Dokończenie ze str. 1

Niebu nie sprzeciwił. I tylko tej jednej zimowej nocy.

W wigilię ptaki i zwierzęta mówią ludzkim głosem. Zatopione dzwony, na dnie umarłych jezior głucho jęczą. Jeśli będziesz cicho, usłyszysz szept gwiazd i głosy niebios. I zobaczysz jak martwe kamienie ożywają i przez chwilę spoglądają uważnie na nasz ludzki świat... Całą ziemię w ten wieczór okrywa wielka tajemnica.

Wieczera wigilijna przypomina uczytę pierwszych chrześcijan na pamiętkę Wieczery Pańskiej. Początkiem wieczery wigilijnej były w dawnych wiekach uroczystości kościelne, a które wierni przynosili jedzenie i napoje. Stare nazwy wigilijnej kolacji to: kolęda, pańska wieczerza.

Najważniejszym momentem wigilijnej wieczery jest dzielenie się opłatkiem. Tradycja dzielenia się opłatkiem pochodzi od prastarego zwyczaju obdarowywania się poświęconym chlebem - powszechnym w dawnych wiekach w południowej Europie. Stamtąd zwyczaj ten przedostał się do Polski. I odtąd jest z Polską tak

głęboko związany, że stanowi polski serdeczny znak Wigilii.

Do wieczery wigilijnej zasiadano, gdy pierwsza gwiazda ukazywała się na niebie. Łamano się opłatkiem, składano sobie życzenia. Siadano do wigilijnego stołu i śpiewano kolędy.

A skąd choinka, nieodzowny element Świąt?

Ten obcy zwyczaj jest jedną z najmłodszych tradycji wigilijnych, przyjęty od Niemców w latach zaborów. Dla dzieci ubierano sosenki lub jodelki orzechami, cukierkami, jabłkami i mnóstwem świeczek woskowych. Dziś choinka jest symbolem biblijnego drzewa Wiadomości Dobrego i Złego. Oznacza wieczną zieleni - nadzieję nieba, a świece na drzewku, przyjsie na świat światłości. Dziś nikt nie jest w stanie wyobrazić sobie Wigilii i Bożego Narodzenia bez choinki.

A pod choinką? Prezenty, podarki, prezenty... Tradycja obdarowywania pochodzi jeszcze z czasów rzymskich. Później nazwano ten zwyczaj "Gwiazdką", ponieważ według starej wigilijnej tradycji prezenty wręczano, gdy zapłonęła na niebie pierwsza gwiazdka. Łączy się ją z gwiazdą, która wskazywała drogę trzem królom, spieszącym złożyć hołd i podarki temu, który się w tą noc narodził.

## Boże Narodzenie w tradycji

Grudzień to zbliżające się Święta i liczne tradycje z nimi związane. Pomówmy o ich nazwach, których pochodzenie (czyli etymologia) i pierwotne znaczenia mówią wiele o kulturze naszych przodków.

Grudniowe święta nie zawsze nazywano Bożym Narodzeniem. Aż do XVIII w. zwano je powszechnie "Godami". Zygmunt Gloger w "Encyklopedii Staropolskiej Ilustrowanej" z roku 1900 tak objaśnia tę nazwę: "God po słowiańsku oznacza rok. Chwilę zatem, w której spotykają się dwa lata z sobą, tj. stary i nowy rok bardzo słusznie nazwano w liczbie mnogiej "Godami". Ponieważ w średnich wiekach obchodzono Nowy Rok w dniu Bożego Narodzenia, zatem Polacy powyższą uroczystość chrześcijańską nazwali również "Godami", którą to nazwę lud polski wszędzie dotąd zachowuje." Później nazwę gody rozszerzono na wszelkie uroczystości biesiadne, zwłaszcza zaś wesela. Wyraz nabrał zabarwienia książkowego i podniosłego. Do dziś używa się go w wyrażeniu biblijnym "gody w Kanie Galilejskiej", a także w oficjalnych określeniach: srebrne, złote, brylantowe gody.

Dzień poprzedzający Boże Narodzenie nosi nazwę Wigilii albo Wilii. Jest to wyraz zapożyczony z łaciny, w której wigilia oznacza czuwanie. "Słownik wileński" z połowy XIX wieku tak je tłumaczy: "czuwanie, stąd, iż pierwiastkowi (tj. pierwotni) chrześcijanie spędzali na czuwaniu noc przed świętem uroczystym". Dodajmy, że to szersze znaczenie - "przeddzień" - przetrwało niemal do naszych czasów. Najstarsi ludzie mówią jeszcze: "w wigilię jego przyjazdu, w wigilię św. Jana", itp. A wilia jest skróconą, spolszczoną postacią wyrazu wigilia.

Wszyscy oczywiście znamy i drugie znaczenie tych wyrazów: "uroczysta kolacja 24 grudnia". Napisałam "kolacja" i od razu zauważyłam, że nawet definicji tego wyrazu codzienne słowo kolacja zupełnie nie pasuje. Mówiąc czy pisząc o Wigilii, dla podkreślenia wyjątkowości owego posiłku, spożywanego tego dnia, używamy chyba tylko w dwóch połączeniach: wieczerza wigilijna i Ostatnia Wieczerza. Dawniej słowo to oz-

naczało po prostu posiłek jadany wieczorem, stąd jego nazwa.

Pochodzenia i znaczenia nazwy "Gwiazdka" tłumaczyć nikomu nie trzeba. Zauważmy tylko to, że w przeciwieństwie do wyrazów, o których była mowa poprzednio, jest to nazwa niejako oficjalna, niemalże potoczna, a przy tym bardzo ciepła. A ponieważ na "Gwiazdkę" często dostaje się prezenty, słowo to nabrało też drugiego znaczenia: podarunek wigilijny.

Od Wigilii przez cały okres Bożego Narodzenia śpiewamy kolędy. Pochodzenie tego wyrazu jest dość ciekawe i znowu prowadzi nas do języka łacińskiego. Calendae (czyt. kalende) to po łacinie "pierwsze dni miesiąca". I jakież to ma związku z pieśniami o narodzeniu Jezusa? Dawni Słowianie zapożyczyli słowo calendae na oznaczenie pierwszego dnia w roku (związek ze znaczeniem łacińskim jest tu jeszcze widoczny). Ten pierwszy dzień w roku był, jak już wiemy z cytatu z dzieła Glogera także dniem Bożego Narodzenia. Na te święta chrześcijańskie przeniesiono dawne obyczaje, takie jak przynoszenie darów i śpiewy, związane z pierwszym dniem roku. Te zwyczaj nazywano - tak jak ów dzień - kolędami. Aleksander Bruekner pisze w "Słowniku etymologicznym języka polskiego", że "jeszcze kolędy 17 wieku nie zawierają niczego co by się z tem świętem (tj. Bożym Narodzeniem) łączyło, są prastarymi, pogańskimi jeszcze życzeniami noworocznymi powodzenia w domu, oborze i w polu". Jednakże już od końca wieku XV do kolęd zaczynają być wplatane wątki religijne, związane z narodzeniem Pana Jezusa, a w ciągu XVII wieku pieśni szybko zyskują charakter religijny. Od XVIII wieku dawny charakter zachowują tylko nieliczne kolędy, będące czasem przyspiewkami noworocznymi. W starym, średniowiecznym znaczeniu dochował się natomiast czasownik kolędować, w którym wyraźnie chodzi o składanie życzeń pomyślności (najczęściej w formie śpiewanej) w nowym roku i o zbieranie za to datków.

Słowa związane z Bożym Narodzeniem mają więc ciekawą, pełną niespodzianek historię. Poznając ją, poznajemy część naszej kultury, naszego zakorzenienia w przeszłości.

oprac. ik

Pani

Zofia Trojanowska

radzi...

## Zamiast choinki

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Dlatego też powinniśmy pomyśleć o upiększeniu naszych mieszkań na zbliżające się dni spędzone w nastroju świątecznym i z najbliższymi.

Bardzo popularne u nas są stroiki gwiazdkowe. Jest to kompozycja gałązek, bombek, szyszek, wstążek suchych roślin i innych ozdób związanych się tradycyjnie ze świętami Bożego Narodzenia.

W zależności od techniki układania i przeznaczenie stroika gwiazdkowego może on stać, wisieć lub leżeć w miejscu swego przeznaczenia. Motywem głównym w stroiku jest świeca, która jak i inne elementy umocowuje się w gąbce (oosis). Wszystkie pozostałe elementy powinny wybiegać z podstawy świecy. Stroik powinien być trwały, taki z którego szybko nie opadają igły. Są to gałązki jodły, świerku srebrzystego, sosny. Uzupełnieniem stroika powinny być pasyżnytnieze gałązki jemioli.

Bardzo ładnie prezentują się stroiki gwiazdkowe w połączeniu z naczyniami ceramicznymi, metalowymi lub wiklinowymi, a więc w misach, koszykach czy świecznikach.

O wielkości i charakterze stroika decyduje miejsce, w którym będzie umieszczony. Jeżeli przeznacza się go na stół wolno stojący, powinien być płaski i niski. Mogą w nim się znaleźć żywe, cięte kwiaty np. fiołki alpejskie, pisenca zwana gwiazdą betlejemską, złoćenie. Ponadto powinien mieć taką kompozycję by był równie atrakcyjny ze wszystkich stron.

Jeżeli stroiki mają stać na meblach ustawionych pod ścianą, można wykonać je wyższe, jednostronne, asymetryczne.

Stroik, który ma być zawieszony na ścianie lub pod sufitem wymaga dobrego, silnego umocowania poszczególnych elementów. Tworzywo roślinne należy ułożyć tak, by nie odchyliło się, ani tym bardziej nie zwisało. Świece umieszcza się tak, aby nie dymiły na ściany czy sufit i nie stanowiły zagrożenia pożarowego. W stroikach zawieszanych rolę szczególną odgrywają szyszki, które przyjmują swą naturalną pozycję, czyli zwisają czubkiem do dołu.

Układając stroiki świąteczne nie należy łączyć zbyt wielu różnych elementów. W stroikach powinny dominować naturalne elementy lub sztuczne czy też suche. W zależności od rodzaju elementów należy stosować gąbkę dla roślin żywych, a dla suchych czy sztucznych gąbkę suchą.

W chwili obecnej na rynku znajduje się wiele różnych ozdób więc nie ma żadnych trudności z dobraniem odpowiednich elementów w zależności od wnętrza pomieszczenia.

Znacznie mniej popularny jest u nas wieniec adwentowy. Stroik ten stanowi dekorację w okresie poprzedzającym Boże Narodzenie. Wieniec adwentowy sporządza się z gałązek szlachetnych drzew iglastych. Na koronie wienca umieszcza się cztery świece symbolizujące cztery pory roku. Wieniec zdobi się wstążkami, szyszkami itp. W wieniec powinny spotkać się cztery barwy: czerwona, zielona, biała i złota, które symbolizują życzenia: długiego życia, nadziei, pokoju, życzliwości pomiędzy ludźmi oraz słońca. Wieniec tego rodzaju zawieszają w początkach grudnia i wisieć do Bożego Narodzenia.

## U nas i wokół nas

"O godzinie 19.00 Różan praktycznie zamiera. Ludzie chowają się w domach i czekają, co tym razem powie im pani Bukowska z głównego wydania "Wiadomości". Nie wszyscy jednak odpoczywają. W zagraconym pokoiku Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury krzątają się dwie osoby. Jeszcze dziś trzeba ostatecznie skompletować materiały do kolejnego numeru "Świerszcza Różańskiego". Pani Jadwiga, bibliotekarka jest jego redaktorem naczelnym. Pan Jacek - instruktor w tymże GOUK - jest jej prawą ręką. Autorem tekstów, redaktorem technicznym, a czasem, jak trzeba, to i gońcem. Oboje nie mają z tego ani grosza, pracują społecznie, ale gazeta jest ich ulubionym dzieckiem. Powstała z inicja-

tyw i przy finansowym wsparciu Rady Miejskiej. Tubą Rady "Świerszcz" jednak nie jest. Ratuje się przed tym informacjami z życia miasteczka i gminy, dowcipem i całkiem fachowo redagowanymi rubrykami poradniczymi, wierszami miejscowych talentów, wywiadami z burmistrzem, czy innym miejscowym "notablem".

A wszystko to na najniższym poziomie: tak merytorycznym, jak i technicznym. Wyposażeni w zdezelowane maszyny do pisania. Pasja, a nie szmal - to credo ludzi z redakcji "Świerszcza Różańskiego"

**Życie Warszawy**

sobota-niedziela 22-23 października 1994 r.



## ZUS ZUS ZUS ZUS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Inspektorat w Makowie Maz. informuje, że zgodnie z obwieszczeniem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 7 listopada 1994 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w III kwartale 1994 r. przeciętne wynagrodzenie w III kwartale 1994 r. wynosiło 5.486.000 zł.

W związku z powyższym, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29.01.1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. z 1993 r. nr 68 poz. 330), artykuł 43 ustawy budżetowej na rok 1994 z dnia 25.03.1994 r. (Dz. U. nr 52 poz. 209) oraz ustawa z dnia 07.07.1994 r. o denominacji (Dz. U. nr 84 poz. 386) nie może być niższe od 329 zł 16 gr.

Składki na ubezpieczenie społeczne i na Fundusz Pracy za grudzień 1994 r., opłacone po 31.12.1994 r. oraz za styczeń i luty 1995 r. nie mogą być niższe od:

- 131 zł 66 gr. + 9 zł 87 gr. (tj. 40%+3%) dla osób prowadzących działalność gospodarczą oraz osób z nimi współpracujących.

Składka na ubezpieczenie społeczne i na Fundusz Pracy za grudzień 1994 r. opłacona do grudnia 1994 r. nie może być niższa od 1.316.600,- + 98.700,- (tj. 40% + 3%) dla osób prowadzących działalność gospodarczą oraz osób z nimi współpracujących.

Ponadto uprzejmie informuję naszych świadczeniobiorców, że od 1 grudnia 1994 r. nastąpi waloryzacja emerytur i rent.

Waloryzując świadczeń dokonuje się mnożąc ustalony już w decyzji wskaźnik wysokości świadczenia przez kwotę 5.102.000 zł co stanowi 93% przeciętnego wynagrodzenia w kwartale ka-

alendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji tj. przeciętne wynagrodzenie za II kwartał 1994 r. i wynosiło 5.486.000,-

Od 1 grudnia 1994 r. kwoty najniższych świadczeń oraz kwoty dodatków, obliczane od przeciętnego wynagrodzenia w kwartale kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji jak wyżej wymieniono:

- 2.139.600 zł - emerytura, renta inwalidzka dla inwalidów I i II grupy oraz renta rodzinna,

- 1.645.800 zł - renta inwalidzka dla inwalidów II grupy

- 2.567.600 zł - renta inwalidzka I i II grupy oraz renta rodzinna wypadkowa,

- 1.975.000 zł - renta inwalidzka II grupy wypadkowa,

- 548.600 zł do dodatek pielęgnacyjny, dodatek kombatancki oraz dodatek dla sieroty zupełnej,

- 822.900 zł - dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego,

- 10.972.000 zł - zasiłek pogrzebowy.

Równocześnie informuję, że uległy zmianie kwoty dochodów równe 60% i 120% przeciętnego wynagrodzenia w kwartale poprzedzającym termin waloryzacji (tj. 5.486.000 zł) obowiązujące od 01 grudnia 1994 r. i wynoszą odpowiednio : 3.292.000 zł (60%) i 6.584.000 zł (120%).

Waloryzacja emerytur i rent zostanie przeprowadzona z urzędu od 1 grudnia 1994 r. a jeżeli prawo do świadczenia było zawieszona, przy wznowieniu ich wypłaty.

Każdy emeryt lub rencista otrzyma decyzję o waloryzacji wraz z informacją o denominacji i oświadczenie podatkowe.

Z poważaniem

Kierownik Inspektoratu ZUS w Makowie  
mgr Wiesław Sawicki

## WPAADKO I WYPADKO

§

Dnia 9.11. dokonano włamania do Szkoły Podstawowej w Młynarach. Sprawcy, po wybitciu okna, weszli do budynku szkoły, gdzie z pokoju dyrektora wynieśli metalową szafę. Po jej rozbiciu skradli kasetkę metalową z pieniędzmi w kwocie około 9 mln. zł.

§

Dnia 31.10. w miejscowości Ogony wybuchł pożar budynku mieszkalnego W. N. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

§

Dnia 24.11. w Załężu-Gartkach sąsiad sąsiadowi skradł elementy płotu ogrodzeniowego. Straty około 3 mln. zł. Sprawa w toku. Wszyskiemu chłop poradzi.

§

Dnia 25.11. w miejscowości Strzemieczna Wiosny z prywatnego lasu K. M. skradziono 10 szt. drzew sosnowych wartości około 8 mln. zł. Sprawcy nie znani.

§

Dnia 28. 11. w miejscowości Chelsty włamało się do domu letniskowego mieszkańca Warszawy E. B. Skradziono różne przedmioty oraz kilkanaście drzewek ozdobnych.

§

Dnia 20.11. w Różaniu na ul. Czystej zmarł nagle E. B. Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną śmierci był rozległy zawał mięśnia sercowego.

§

Dnia 5.12. w lesie za miejscowością Kaszewiec kierujący samochodem liaz stracił panowanie nad pojazdem w wyniku czego wpadł w poślizg, wjechał do przydrożnego rowu i uderzył w drzewo. Obyło się bez ofiar w ludziach, lecz nie obyło się bez strat materialnych.

(KK)

## W kilku zdaniach, jednym tchem

\* Przy Pl. Obróńców Różana położono chodnik, zapomniano o koszach na śmieci. Jedyny, jaki się ostał podpira samotnie drzewo, powodując zagrożenie dla nowych płytek, przechodniów i waleśających się bezpiecznie psów.

\* Powybijane szyby w gablotach ogłoszeniowych nie zachęcają zbyt do czytania ogłoszeń, wręcz odwrotnie - straszą możliwością pokaleczenia się. A może władze gminy pomyślałyby o słupach ogłoszeniowych? Takich z betonu, solidnych, które oparłyby się nie tylko "zębowi" wpływającego czasu, ale i wandalom.

\* Dni coraz krótsze, szybko zapada zmrok, a światło uliczne, nie wiadomo z jakich przyczyn, o różnych porach rozświetla "egipskie...", przepraszam - "rózańskie ciemności".

\* Grudzień to okres różnych okazji do robienia upominków dla dorosłych i dla dzieci. Sklepy posiadające w sprzedaży upominki mają ich bogaty asortyment, a i ceny też w różnym "asortymencie".

\* Od 28 listopada w poszczególnych wioskach gminy Różan trwają wybory sołtysów. W zebraniach wiejskich uczestniczą przedstawiciele Urzędu Gminy.

oprac. J. K.

## Przetargi

W dniu 28.11.94 w Urzędzie Gminy odbył się przetarg nieograniczony na sprzedaż gruntów położonych w miejscowości Mroczyki-Rębiszewo.

W wyniku przetargu sprzedano:

- działkę nr 49 o powierzchni 0,27 ha za sumę 7 mln zł,
- działkę nr 872 o powierzchni 0,27 ha, zabudowaną budynkami gospodarczymi za sumę 29,659 mln zł,
- działkę nr 115 o powierzchni 2,05 ha za sumę 26 mln zł.

Grunty były własnością państwa i nasza gmina uzyskuje jedynie 8% od sumy sprzedaży.

## Uchwały Rady Miejskiej

14 listopada 1994 r. Rada Miejska w Różanie obradowała na V sesji, podczas której podjęła uchwały dotyczące:

- zmian w budżecie gminy na 1994 r,
  - zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wiejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Ostrołęce,
  - opłat za wodę i ścieki,
- Rada ustaliła opłaty:
- 1) za wodę z wodociągu miejskiego w Różanie w wysokości 8.000 zł za 1 m<sup>3</sup>,
  - 2) za wodę z wodociągu w Zahuziu 6.000 zł za 1 m<sup>3</sup>,

3) za wprowadzenie ścieków do kanalizacji miejskiej w wysokości 6.000 zł za 1 m<sup>3</sup>.

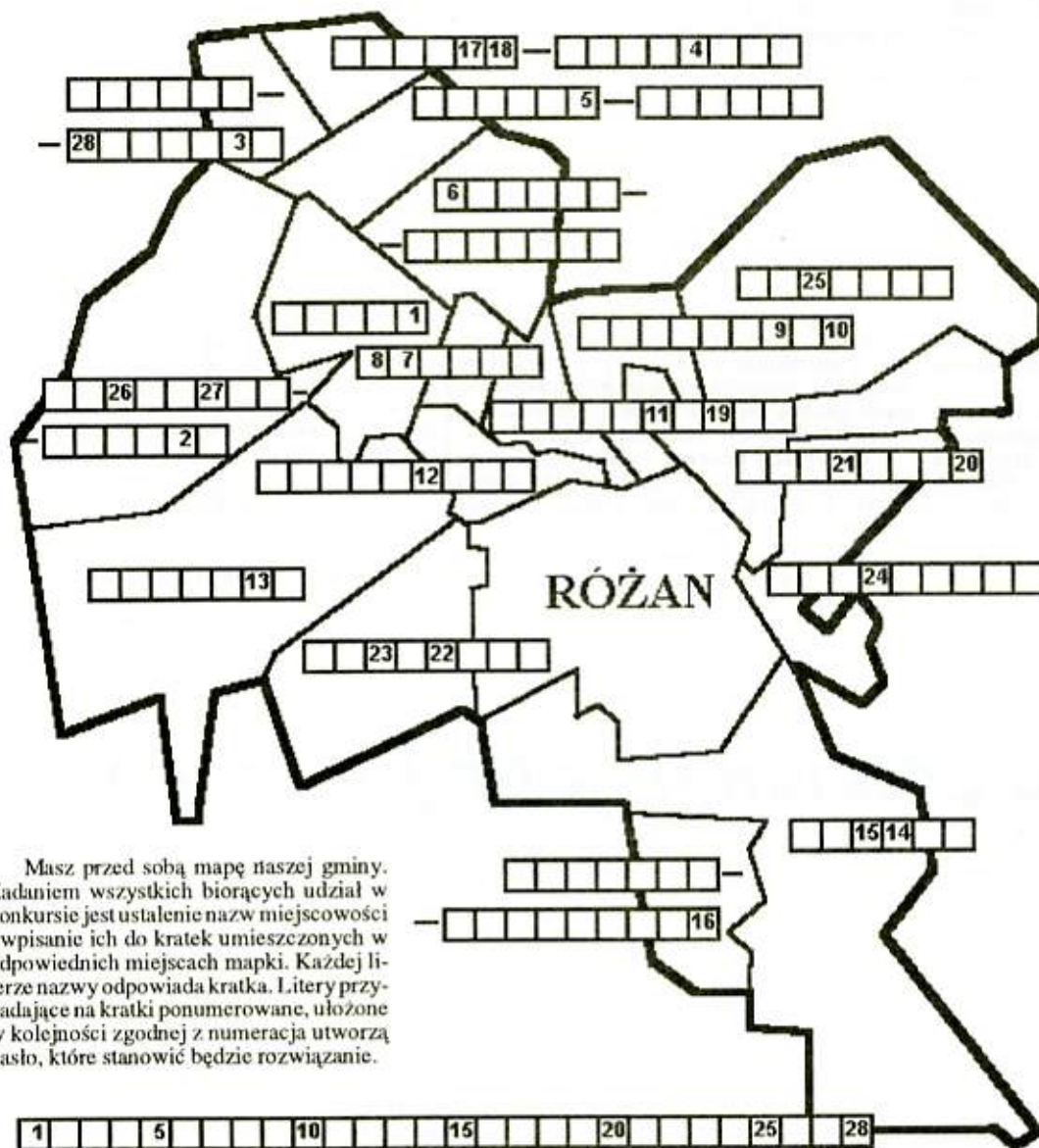
- utworzenia sołectw - jednostkami pomocniczymi w gminie są sołectwa: Chelsty, Chrzczonki, Dabrówka, Dzbądz, Dyszobaba, Kaszewiec, Miłony, Mroczyki-Rębiszewo, Podborze, Prycanowo, Szygi, Załęże-Eliaszki, Załęże-Gartki, Załęże-Sędziąta, Załęże Wielkie, Zahuzie, Zawady-Ponikiew,

- nadania statutu sołectwom,
- zarządzenia wyborów do organów sołectw,
- uchwalenia zmian do miejscowego ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Różan w zakresie przebiegu gazociągu tranzytowego Rosja - Europa Zachodnia przez teren gminy.

Ponadto Zarząd Gminy przedstawił Radzie Miejskiej projekt budżetu gminy na rok 1995.

KŚ

## Świąteczna wędrówka



Masz przed sobą mapę naszej gminy. Zadaniem wszystkich biorących udział w konkursie jest ustalenie nazw miejscowości i wpisanie ich do kratki umieszczonej w odpowiednich miejscach mapki. Każdej literze nazwy odpowiada kratka. Litera przypadająca na kratki ponumerowane, ułożone w kolejności zgodnej z numeracją utworzą hasło, które stanowić będzie rozwiązanie.

## Konflikty zbrojne XX wieku

### Falklandy

Wyspy Falklandzkie to archipelag złożony z 2 dużych wysp i około 200 mniejszych o łącznej powierzchni ok. 12 tys. km<sup>2</sup> leżący na południowym Atlantyku, około 600 km na wschód od wybrzeży Argentyny.

Powierzchnia wysp jest płaska z niewielkimi wypięzzeniami, pozbawiona lasów, gdzieś tam pokryta tylko karłowatymi zaroślami. Na Falklandach występują liczne torfowiska. Ważniejsze miejscowości połączone są drogami gruntowymi, na całym archipelagu jest tylko kilkanaście kilometrów dróg bitych. Klimat subpolarny, morski, niskie temperatury idą w parze z dużą wilgotnością powietrza. W kwietniu i maju pogoda jest zmienna. Obok pięknej i słonecznej pogody zdarzają się zamiecie śnieżne i mgły, w czasie których widzialność spada do kilku metrów. Przykładem na 64 dni wojny przez 27 nie można było w ogóle użyć samolotów i śmigłowców.

Pod względem politycznym Falklandy są kolonią Brytyjską zarządzaną przez gubernatora przy pomocy 6 osobowej Rady Wykonawczej. Władzę Ustawodawczą sprawuje 11 osobowa Rada Ustawodawcza, której przewodniczy gubernator. Archipelag zamieszkuje ok. 2.000 mieszkańców tzw. Keplersów z czego ok. 1.200 skupionych jest wokół stolicy - Port Stanley. Podstawą gospodarki wysp jest hodowla owiec i bydła. Przemysł to zakłady tłuszczowe i wytwórnie konserw.

Po II wojnie światowej sprawa Falklandów kilkakrotnie stawiała na forum ONZ z inicjatywy Argentyny. Zarówno Wielka Brytania, jak i Argentyna uznają mieszkańców wysp za swoich obywateli, odmiennie też zaznaczana jest na mapach obu państw przynależność wysp. Mimo pewnych porozumień, które rozwiązywały niektóre kwestie sporne (komunikacja, łączność, edukacja, służby medyczne) przez cały czas toczyła się wokół wysp "wojna gestów". Rozpatrując z pewnej perspektywy decyzję kierowaną przez gen. Leopolda Galtieri junty argentyńskiej o zajęciu wysp, na pierwszym miejscu wysuwa się zamiar osiągnięcia doraźnych sukcesów w polityce wewnętrznej. Junta nie mogąc rozwiązać dręczących kraj problemów gospodarczych poszukiwa-

Dokończenie na str. 6

# OZON WODZIE NIE SZKODZI

O jakości wody Różanie mówi się źle. Ludzie narzekają, że Stacja Uzdatniania Wody jest za duża, że woda jest brudna i nie nadaje się do picia, itp., itd.... Wydaje się, że wrócił już w nas ten sarkazm. Jedni Stację Uzdatniania wody chcieliby zamknąć, inni rozliczać projektantów i wykonawców ujęcia, a jeszcze inni twierdzą, że na stacji nic się nie robi i nic nie dzieje. Nikt mi dziś sensownie nie wytłumaczy, dlaczego tak jest, bo przecież wody w tym roku mamy pod dostatkiem. W lecie, mimo suszy jaka nawiedziła nasz kraj, wody też nie brakuje. Nikt nie widzi dobrego, a przecież nie tak odległe są lata, kiedy kłopoty z wodą w Różanie były sprawą dnia codziennego. Złe każdy wytknie, pokaże palcem "obgada na mieście". Nie dotyczy to tylko wody, ale również bardzo wielu innych spraw. Nie potrafimy cieszyć się, gdy koledze czy sąsiadowi coś się uda, zarobi duże pieniądze, rozkręci biznes. Mimo, że rozwodzić się zaczęłam nad problemem społecznym, to jednak celem tego artykułu jest przybliżenie Czytelnikowi co w wodzie jest szkodliwe dla zdrowia, jakie są sposoby jej oczyszczania, jak wygląda naprawdę praca w Stacji Uzdatniania Wody w Różanie.

Wymowa wszystkich serwowanych nam informacji o zanieczyszczeniach i sposobach oczyszczania wody jest alarmująca. Wynika z nich, że to co pijemy jest w większym lub mniejszym stopniu zanieczyszczone substancjami klasyfikowanymi jako niepożądane lub wręcz szkodliwe dla zdrowia. Wszyscy mamy prawo wiedzieć o jakości wody, którą spożywamy. Zawsze można udać się do Stacji Uzdatniania Wody i zażądać podania pełnej informacji o jakości wody. Warto by też wiedzieć co spożywamy wraz z wodą przez ...dziesiąt lat naszego życia. Nauka sklasyfikowała ponad 70.000 różnych zanieczyszczeń wody. Są to zanieczyszczenia naturalne jak np. żelazo, radon oraz zanieczyszczenia pochodzące z działalności człowieka, takie jak: metale ciężkie, pestycydy, chloraminy. Jednak niektóre z nich - jeśli przekroczą dopuszczalne stężenia - są szkodliwe dla zdrowia. Większość zanieczyszczeń jest dla zdrowia obojętna lub wpływa jedynie na walory użytkowe wody. Szkodliwe dla zdrowia są zanieczyszczenia bakteriologiczne, metale ciężkie, uboczne produkty chlorowania wody, pestycydy, węglowodory aromatyczne, azotyny, radon. Na walory użytkowe wody wpływają: odczyn wody, twardość, zapach, barwa, stopień zmętnienia, żelazo, mangan, chlorki i substancje rozpuszczone.

- Proszę Pana, jak to jest, mamy nowe ujęcie, nową Stację Uzdatniania Wody, a nadal często słyszy się, że woda nie nadaje się do picia, mało tego, została warunkowo dopuszczona do spożycia przez "sanepid"? - Z tym pytaniem wracam się do kierownika Stacji Uzdatniania Wody w Różanie mgr. inż. Mirosława Szymborskiego.

- Stwierdzenie, że woda nie nadaje się do picia jest bezzasadne, ponieważ gdyby tak było, to już dawno stacja została by zamknięta. Dopuszczenie warunkowe polega na tym, że norma na wodę pitną określa dopuszczalne stężenie różnych składników jak żelazo, mangan, amoniak; jest około dziesięć razy wyższe. Są tam określone konkretne wartości i te wartości należałoby przyjąć. Przy czym szkodliwość jest bardzo różna dla poszczególnych składników. Przykładowo: przekroczenie barwy wody już spowoduje, że woda będzie miała warunkowo dopuszczenie do spożycia, ale to będzie tylko barwa nic poza tym, gdy inne składniki będą w normie. Przy czym dopuszczenie warunkowe też jest określone rozporządzeniem, w którym normy są troszeczkę rozszerzone.

W tej chwili mieszcimy się w normach gwarantujących jakość wody do picia. Trzeba też wiedzieć, że zmieniły się warunki geologiczne ujęcia wody spod Narwi. To już nie jest ta woda, która była badana przed budową stacji. Jedyny problem, z którym borykamy się, jeśli chodzi o czystość wody, jest mangan, który w wodzie występuje w znacznej ilości. Mangan może powodować gorsze właściwości wody do prania, czyli użytkowe ale nie jest szkodliwy dla zdrowia w ilościach występują-

cych w sieci wodociągowej. Może być taka sytuacja, że przy dużej ilości manganu w sieci nastąpi jego utlenienie i wytrącenie w postaci maleńkich kuleczek w wodzie. W Różanie jednak nie stwierdzono wystąpienia tego zjawiska. I właśnie przez mangan woda w Różanie jest warunkowo dopuszczona przez "sanepid" do spożycia.

Wróć jeszcze do problemu barwy wody. Może ona wynikać u konkretnego odbiorcy z tego powodu, że jest stara sieć wodociągowa. Rury są skorodowane, a stacją daje dość duże i stabilne ciśnienie na sieć. Przy dużym poborze wody wytlukuje ona to wszystko, co w rurach jest. Analizę wody wykonujemy codziennie poranną i wieczorną, poprzez wszystkie etapy procesu technologicznego i wodę końcową, która wychodzi na miasto a także z końcówek rurociągow. Tak, że mamy obraz co może w tej wodzie być. Wyniki tych badań są notowane i kontrolowane przez "sanepid".

- Jakie jest Pana zdanie na temat zapasowych studni głębinowych dla miasta, czy jest to potrzeba inwestycyjna?

- Jest potrzeba o tyle, że będzie to źródło zasilania awaryjnego. To, które jest, to woda bieżąca i powierzchniowa. Może się zdarzyć, że zakład przemysłowy zatrzykuje wodę powyżej ujęcia. Wtedy na pewien czas Różan zostanie bez wody. Może być też komunikat ochrony środowiska zakazujący używania wody powierzchniowej. Również na wypadek wojny warto mieć źródło wody zapasowe. Jeżeli chodzi o awarię techniczną to prawdopodobnie jej wystąpienia jest znikome, choć oczywiście możliwe. Wywiercenie nowych studni jest przewidziane na terenie Stacji Uzdatniania co zmniejszy koszty dołączenia ich do istniejącej sieci. Odpadnie wtedy budowa kosztownego rurociągu przyłączającego, instalacji elektrycznej itp. Czy po odwiecie w tych studniach będzie woda nadająca się do spożycia, pewności nie ma, bo nikt takiej pewności nie da i nie wiadomo na co podczas prac się natrafi.

- Czy może Pan w kilku zdaniach przebliżyć Czytelnikom funkcjonowanie Stacji Uzdatniania Wody.

- Zatrudnionych jest osiem osób: kierownik, dwie osoby w laboratorium, i pięciu operatorów, którzy obsługują urządzenia, przeprowadzają naprawy, sprzątają, dozują i palą w kotłowni.

Woda po przepompowaniu z dna Narwi trafia na filtry, przy czym od końca września stosujemy filtrowanie dwustopniowe. Dokonałmy pewnych przeróbek, których w projekcie nie było, a które poprawiają jakość wody. Na filtry dodaje się tzw. koagulant, który powoduje lepsze oczyszczenie wody. Po przefiltrowaniu woda zostaje przesłana do zbiorników magazynowych każdy po 500 cm<sup>3</sup>, a w trakcie przesyłania dodaje się, chlor by ją zdezynfekować bakteriologicznie. Chlorujemy bardzo niewiele i dawki, które stosujemy, wystarczają zupełnie do pozbycia się bakterii. Poza tym wiadomo, że chlor jest trujący dla zdrowia, psuje smak i zapach wody. Stacja prawdopodobnie jeszcze długo będzie musiała pracować na dobrą opinię i zaufanie społeczne, gdyż dobrze jeszcze ludzie pamiętają minione lata kiedy często wody nie było. Teraz przerw w dostawie niema a i woda jest coraz lepszej jakości. Taka sytuacja, jaka była w tym roku w lecie, przy starych pompach głębinowych, groziłaby zupełnie brakiem wody. Wydaje się, że mimo krytycznych uwag, które się pojawiają, stacja spełnia swoje zadanie o czym mogliśmy się przekonać w lecie tego roku. Stare studnie i hydroformie są praktycznie wyeksploatowane i naprawa ich oraz przygotowanie do eksploatacji z punktu widzenia ekonomicznego jest nieopłacalne, a połączenie tych urządzeń do instalacji kosztowne. Poza tym stare studnie to pompowanie jedno-stopniowe czyli woda jest podawana bezpośrednio na sieć wodociągowa. Teraz jest inaczej pompy pompują wodę do zbiorników magazynowych a następnie inne pompy pompują ją na sieć. Przy poborze jesienno-zimowym wody w zbiornikach wystarcza na około dwie doby. A więc od chwili awarii, zresztą mało prawdopodobnej, dwie doby

mamy jeszcze wodę w sieci. Poza tym stacja jest niezależna od źródła zasilania w energię elektryczną, gdyż posiada agregat prądotwórczy. Nasze laboratorium jest w stanie zbadać wodę przyniesioną od prywatnego użytkownika studni. Koszt badania wynosi około 300.000 zł. Jedynym, a jednocześnie najważniejszym problemem, jest uzyskanie jak najlepszej jakości wody. Są oczywiście nowoczesne metody poprawiania jej jakości, ale są one bardzo kosztowne, z punktu widzenia zakupu i ich montażu. Jedną z nich jest ozonowanie. Odpadają wtedy koszty zakupu podchlorków i nie stosuje się koagulantów, a trzeba wiedzieć, że są to substancje szkodliwe dla zdrowia.

Tyle na temat pracy SUW. Temat pewnie nie został w pełni wyczerpany, ale objętość artykułu nie pozwala na szersze opisywanie tematu. Chciałem podziękować kierownikowi stacji za udzielenie mi informacji oraz pracownikom laboratorium za udostępnienie materiałów.

Z zebranych informacji ustaliłem, że w Różanie jest zainstalowanych 96 wodomierzy. W okresie letnim zużywamy około 2.000 m<sup>3</sup> wody na dobę, a w okresie jesienno-zimowym tylko 520 m<sup>3</sup>. Ostatnio Rada Miasta podniosła cenę wody i będziemy płacić 8.000 zł za 1 m<sup>3</sup>. Czy to jest dużo, czy mało, trudno powiedzieć. Zubożenie mieszkańców naszej gminy sugerowałoby raczej stwierdzenie, że podnoszenie cen wody spowoduje, że ustawimy się niedługo w kolejce do opieki społecznej. Ale przecież każdy z nas powinien płacić za taką ilość wody, jaką zużywa. Społeczeństwo nie powinno dofinansowywać tych, którzy zużywają dużo wody, a przecież tak jest obecnie. Można zadać pytanie: czy kiedyś dojdzie do sytuacji, że każdy będzie miał licznik jej zużycia i nie będziemy płacić za kogoś? Jak spowodować by nagle opłacalnym stało się instalowanie licznika? Wiadomo, że brakiem tegoż zainteresowany jest ten, który zużywa wodę bardzo dużo, a instalować go będzie ten, który zużywa jej niewiele. Może wprowadzić następujące rozwiązanie: przykładowo dla posiadających liczniki zużycia wody 7.000 zł za m<sup>3</sup> a dla tych, którzy ich nie posiadają 8.000 zł za m<sup>3</sup>. Chociaż prawnie nie można wprowadzić tego w życie, gdyż w państwie prawa należy traktować wszystkich równo i nie może być lepszych i gorszych, to jednak warto by się zastanowić czy nie należałoby zwracać część pieniędzy lub przeznaczyć na poczet przyszłych rachunków tym, którzy wodomierze zainstalowali lub zainstalują. Czy takie różnicowanie cen nie działaloby stymulująco na ich instalowanie. Nie pacilibyśmy za niedokręcone hydranty i inne straty wody wynikłe z różnych przyczyn. A tak na marginesie oszczędności i szacunku dla wody.... Utrzymanie pięknego ogródka czy sadu wymaga dużo pracy i podlewania. Tam, gdzie się go dużo szanuje, a nie tylko dużo za nią się płaci, ogródek podlewa się konewką albo leje tylko tam, gdzie jest niezbędna. Na przykład w Daniu, gdzie przy każdym prawie domu jest piękny ogród, podlewanie regulowane jest lokalnymi przepisami, a niestosowanie się do nich grozi wysoką grzywną. Podlewanie ogródka z węża czy włączono go na cały dzień zraszaczka jest niedopuszczalne nawet z towarzyskiego punktu widzenia. Tego się po prostu nie robi, bo nie wypada.

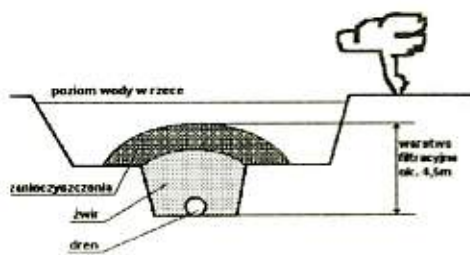
W pewną środę październikowego popołudnia miałem przyjemność rozmawiać o wodzie w Różanie z szefem Przedsiębiorstwa Inżynierskiego "Hydrotechnika" i jego zastępcą do spraw technicznych (projektantami SUW). Sugestie obu panów były jednoznaczne. Woda pobierana spod dna Narwi jako surowiec, jest obecnie nie taka, jaka była przed budową Stacji Uzdatniania Wody. Na skutek nieprawidłowej eksploatacji ujęcia warstwa filtracyjna, pod którą leży dren, uległa zanieczyszczeniu. Pod wpływem podciśnienia, które tam występuje, wszelkie nieczystości, które się tam osadziły po prostu ją zatkały (rys. str. 6).

Można to udowodnić na podstawie różnic wyników badań laboratoryjnych wody ze stacji i z rzeki.

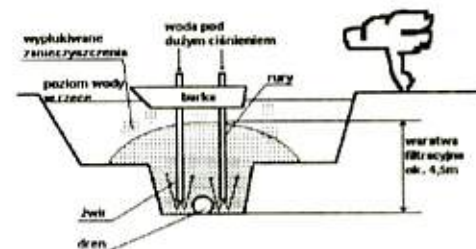
Dokończenie na str. 6

# OZON WODZIE...

Dokończenie ze str. 5



Woda w tej chwili jest pobierana z gruntu, a proces jej uzdatniania to technologia oparta o wodę z rzeki. Trzeba sobie zdać sprawę, że nie istnieje uniwersalne oczyszczacze wody. Do usuwania specyficznych zanieczyszczeń zostały opracowane odpowiednie technologie i zdarza się, że zachodzi potrzeba szeregowego ustawienia dwóch lub nawet trzech urządzeń. Bada się wodę a następnie na podstawie otrzymanych wyników stosuje odpowiednią technologię jej oczyszczania i uzdatniania. I tak na podstawie wyników wody pobranej z Narwi zastosowano odpowiednią technologię na Stacji Uzdatniania Wody. Według panów z "Hydrotechniki" by poprawić jakość wody, należałoby ujęcie usprawnić poprzez zdekolmatowanie czyli wypłukanie tego złoza, przez które woda powinna z rzeki przesiąkać do drena pobierającego. Od budowy ujęcia, jeśli się dobrze orientuje, warstwa filtrująca nie była jeszcze płukana. Płukanie warstwy filtrującej na dnie rzeki powinno się przeprowadzać przynajmniej dwa razy w roku. W jakim stopniu jest ona zanieczyszczona i zagęszczona, tego jeszcze nikt nie wie. Należałoby w tym celu przeprowadzić ekspertyzę i na jej podstawie zdecydować co robić by ją udzielić. W tej chwili wody w Róźnie nie brakuje mimo niedrożności warstwy filtracyjnej dlatego, że drena prawdopodobnie leży w warstwie wody podziemnej i jest jej tam wystarczająca ilość. Ale mamy w niej niepożądane składniki takie jak żelazo, mangan i inne, których nie powinno być w wodzie powierzchniowej Narwi. Są to składniki charakterystyczne dla wody podziemnej czyli niepożądaną jako surowiec dla Stacji Uzdatniania. Na czym polega dekolmatacja czyli płukanie i udzielenie warstwy filtrującej przedstawia poniższy rysunek.



Jest to normalna czynność eksploatacyjna przy ujęciu infiltracyjnym. Polega ona na tym, że pompuje się wodę pod dużym ciśnieniem przez rury, które są zagłębione w warstwie filtracyjnej. Wszystkie zanieczyszczenia zostają wypłukane ze złoza i spływają z prądem rzeki. Operacja ta na dzień dzisiejszy kosztuje nie mniej niż 700 mln. zł.

Następnie woda pobierana z rzeki jest uzdatniana. Wszystkie zanieczyszczenia występujące w wodzie utlenia się, następnie zaś utlenione elementy odcedza się na sicie, którym jest filtr. Jeżeli woda jest bardzo zanieczyszczona to stosuje się jeszcze inne zabiegi chemiczne poprawiające jej klarowność. Jeśli się wodę ma uzdatnić, to zasada jest, by przeprowadzić to w taki sposób by była jak najmniejsza ingerencja chemiczna. Luksusem byłaby sytuacja, gdyby wodę z rzeki po przejściu jej

przez warstwę filtracyjną nie trzeba by było już uzdatniać, ale jest to praktycznie niemożliwe, gdyż zawsze będą w niej jakieś zanieczyszczenia. Taki w przybliżeniu proces przedstawiony wyżej jest stosowany w Róźnie. Natomiast najbardziej eleganckim sposobem uzdatniania wody jest metoda utleniania poprzez ozonowanie. Ozon zabija i utlenia w wodzie wszystko to, co jest w niej niepożądane i szkodliwe. Istotnym czynnikiem przemawiającym za tym by tą metodę stosować jest to, że w tym procesie nie stosuje się chemii. Odpada stosowanie chloru, nie ma żadnych związków organicznych połączonych z chlorem, które są substancjami trującymi.

Jaka jest różnica między chlorem a ozonem? Czas rozpadu chloru jest bardzo długi natomiast ozonu tylko około 25 minut. Po tym czasie działalność dezynfekacyjna ozonu zanika. W procesie ozonowania stosuje się co prawda odrobinę chloru, ale nie do procesu uzdatniania wody, jak jest obecnie, tylko do dezynfekcji sieci wodociągowej. Robi się tak dlatego, gdyż sieć wodociągowa często jest brudna z powodu awarii. W związku z tym, że poprzednio woda została za pomocą ozonowania pozbawiona substancji organicznych to w sieci wodociągowej chlor nie ma z czym wejść w związki chemiczne i jego szkodliwość dla zdrowia jest znikoma. Poza tym woda z Narwi tym się charakteryzuje i różni od wody np. z Bugi czy Wisły, że pochodzi z rozlewisk bagiennych Biebrzy i innych rzek. Posiada w swoim składzie dużo substancji organicznych, barwi się lekko słomkowo, torfowo. Łączenie się tych substancji z chlorem podczas uzdatniania wody powoduje tworzenie się trójhalemetanów (substancji rakotwórczych). Ozon to zjawisko zupełnie eliminuje.

A więc w Róźnie warstwa filtracyjna w rzece powoduje zrzucenie mętności, zawiesinę, plankton i inne, zaś zastosowanie ozonowania byłoby dopełnieniem technologii stosowanej obecnie i w ogromnym stopniu poprawiłoby jakość wody.

Panowie z "Hydrotechniki" twierdzą, że u nas z oczyszczaniem wody jest dobrze w 95%. Z jednej strony zabrakło zabiegu eksploatacyjnego (dekolmatacji) przynajmniej raz w roku, a z drugiej strony pracownicy SUW robią co mogą. Mieliby dostać dobrą wodę z rzeki do uzdatniania, a dostali złą i dlatego przeprowadzają na stacji różne zabiegi, by jej jakość poprawić, gdyż wyposażenie do uzdatniania jest przygotowane na wodę określonej jakości. Zabrakło 5% inwestycji by wszystko było prawidłowe. Jakby się tak dobrze przyjrzeć to można by znaleźć jeszcze kilka przykładów w gminie, gdzie coś zrobiono, a tak naprawdę to do końca.

Dlaczego w Róźnie powstało tak duże i tego typu ujęcie wody? To pytanie nurtuje zapewne wielu mieszkańców naszego miasta. Woda w studniach wierconych lub kopanych była w małej ilości, a ponadto była jeszcze silnie skażona bakteriologicznie. Stało się tak dlatego, że nie było kanalizacji i większość zanieczyszczeń komunalnych przedostawała się do gruntu. Wtedy zrodził się pomysł, żeby powielić rozwiązania warszawskie, które są na wielką skalę i zastosować je w mniejszym wymiarze w małych miastach i budować ujęcia infiltracyjne. Dlaczego na pierwszy ogień poszedł Rózań? Być może nowe rozwiązania technologiczne chciano sprawdzić w skali tak małego miasteczka a nie ryzykować od razu np. w Ostrołęce. Ważne jest to, że woda mamy pod dostatkiem. Teraz powinniśmy tak dbać o SUW i ujęcie, by woda była jak najlepszej jakości.

*Dziękuję za udzielenie fachowych informacji panom: Markowi Jelnickiemu - prezesowi zarządu sp. "Hydrotechnika" i mgr. inż. Andrzejowi Grunwaldowi - zastępcy dyrektora ds. technicznych.*

Krzysztof Kruszewski

## Konflikty zbrojne XX wieku

# Falklandy

la łatwego sukcesu, dzięki któremu mogłoby uzyskać poparcie społeczne. Zajęcie wysp wydawało się idealnym wręcz rozwiązaniem.

Sily brytyjskie na wyspach liczyły tylko 79 żołnierzy piechoty morskiej. Argentyniacy rozpoczęli działania zbrojne następnego dnia po zerwaniu rozmów z Brytyjczykami 2 kwietnia 1982 r. Mimo dość silnego oporu ze strony brytyjskich marines tego samego dnia zajęli cały archipelag. Stało się to tak szybko, gdyż garnizon brytyjski atakowało ponad 700 żołnierzy argentyńskich. W czasie walk w Port Stanley zginął argentyński oficer, zaś dwóch brytyjskich żołnierzy odniosło poważne rany.

Rząd Wielkiej Brytanii dowiedział się o argentyńskiej inwazji na Falklandy 2 kwietnia w godzinach popołudniowych. Na zajutrz odbyła się nadzwyczajna sesja parlamentu poświęcona tym wydarzeniom. W nocy z 3 na 4 kwietnia obradujący pod przewodnictwem pani premier Margaret Thatcher gabinet podjął decyzję o rozpoczęciu akcji wojskowej. Okazało się, że rząd Wielkiej Brytanii podobnie jak w Argentynie odczuwał potrzebę spektakularnego sukcesu, zaś potencjał militarny i sojusze dawały Brytyjczykom szansę na podjęcie efektywnej akcji wojskowej w rejonie wysp odległych o ponad 14 tys. km. Przewidywany sukces miał mieć duże znaczenie dla sytuacji wewnętrznej kraju i wzmocnienie pozycji rządu.

Już 5 kwietnia bazę morską w Portsmouth opuściło 36 okrętów i jednostek pomocniczych. W skład zespołu wchodziły 2 lotniskowce, 5 niszczycieli, 5 fregat, 20 okrętów desantowych i kilkanaście statków handlowych. Przejście zespołu w rejon archipelagu miało trwać 26-27 dni. Podczas przejścia morzem sily brytyjskie wzmocniły jeszcze zespół z Gibraltaru w składzie 7 niszczycieli. Równocześnie przygotowano wojska lądowe w składzie 3 Brygady Piechoty Morskiej z artერიą, saperami, śmigłowcami, raketami przeciwlotniczymi i innym sprzętem wojskowym niezbędnym w tego typu operacjach.

W tym czasie argentyński garnizon Falklandów wzrósł do 12.000 żołnierzy. Na wyposażeniu posiadali oni artylerię, rakiety przeciwlotnicze, wozy pancerne, samoloty i śmigłowce.

Po wygranej z Argentynicami walce o panowanie w powietrzu i na morzu Brytyjczycy w nocy z 18 na 19 maja wyładowali w zatoce Ajax na Falklandach. 14 czerwca podał się garnizon w Port Stanley i tym samym wojska argentyńskie kapitulowały.

W trakcie kampanii na południowym Atlantyku Wielka Brytania straciła 2 niszczyciele, 2 fregaty, transportowiec desantowy, kontenerowiec. Poważne uszkodzenia odniosły 2 okręty desantowe, 2 fregaty, niszczyciele i kilka innych jednostek. Utracono 10 samolotów Sea Harrier oraz 24 śmigłowce. Straty w ludziach wyniosły, według oficjalnych danych, 265 zabitych, 1 zaginiony i 384 rannych. Wojna kosztowała Wielką Brytanię około 1,9 mld. USD.

Argentyna straciła 1 krążownik, 1 okręt podwodny i dwie mniejsze jednostki. Zniszczono na pewno, według źródeł brytyjskich, ok. 80 samolotów i śmigłowców i prawdopodobnie 14. Garnizon Falklandów stracił 1.200 zabitych, a 3.500 odniosło rany. Koszt przegranej wojny zamknął się dla Argentyny kwotą ok. 3 mld. USD.

Konflikt falklandzki wzmocnił pozycję sprawującego władzę w Wielkiej Brytanii rządu konserwatywnego. Odzyskanie wysp miało więc wyraźny i silny rezonans w brytyjskiej polityce wewnętrznej.

Przegrana junty wzmocniła argentyńską opozycję. W następstwie wzmagającego się fermentu w rządzącej junta wojskowa zmuszona została do przedstawienia programu przekazania władzy cywilom.

Wojna falklandzka nie wywołała, z uwagi na swój peryferyjny charakter głębokich reperkusji międzynarodowych. W istotny sposób wpłynęła jednak na rozwój morskiej sztuki wojennej, a zwłaszcza na uzbrojenie i konstrukcję okrętów. Podczas działań wojennych po raz kolejny potwierdziła się wyższość armii zawodowej nad armią z poboru. Przy podobnym poziomie uzbrojenia o powodzeniu w walce na lądzie decydowało lepsze wyszkolenie i kondycja Brytyjczyków oraz ich wysokie morale. Podczas walk o Port Stanley brytyjski batalion (ok. 540 żołnierzy) przełamał rubież broniąną przez 1.400 Argentynińczyków. Mimo rozwoju techniki wojennej elementem decydującym o powodzeniu jest więc nadal i długo jeszcze pozostanie człowiek.

Na podstawie materiałów źródłowych  
opr. Krzysztof Kruszewski

## Na świątecznym stole

### Śledzie "A la Prunelle"

500g śledzi, 200g mleka, 250g dżemu śliwkowego, 50g oliwy nicejskiej lub oleju, 35g migdałów, 1,5g pieprzu ziarnistego.

Sposób wykonania: śledzie dobrze wymoczyć, zmieniając kilkakrotnie wodę, wypatroszyć, zdjąć skórę, oczyścić z ości i zalać mlekiem na 2 godziny. Dżem podgrzać, przetrzeć przez sito, dodać poszatkowane migdały, ostudzić. Do sosu wlać oliwę lub olej, rozmieszać i dodać odciążone z mleka śledzie. Po kilku godzinach podać z gorącymi ziemniakami. Gdyby sos był za mało ostry dodać cytryny lub kwasu oraz pieprzu. Tak przyrządzone śledzie można podawać jako przekąskę. Wówczas należy połówkę związać w ruloniki i zalać sosem. Na każdym zawiniętym śledziu położyć migdał sparzony i obrany ze skórki. Całość przybrać natką pietruszki.

### Karp w szarym sosie z rodzynekami

Czas przyrządzania - 1 godz.

1 karp (około 1,5kg), włoszczyzna bez kapusty, 1 cebula, kilka ziaren pieprzu, sól. Na sos: 2 łyżki mąki, 1,5 łyżki masła roślinnego, 1,5 szklanki wywaru z ryby, 5 dkg rodzynek, 10 migdałów bez łupinek, sok z cytryny, karmel upalony z łyżeczki cukru.

Sposób wykonania: ugotować wywar z włoszczyzny zalanej 2 litrami wody, z przyprawami oraz opieczoną na suchej patelni cebulą. W tym czasie oczyścić karpia (oskrobać, naciąć jamę brzuszna, wyjąć wnętrzności, usunąć oskrzela i oczy, odciąć pletwy) bardzo starannie umyć. Wywar przecedzić, włożyć rybę w całości lub pokrojoną na porcje (wyjąć ości) i do chwili ponownego zawrzenia - gotować bardzo powoli, tak by wywar tylko "mrugał", przez około 25 minut. W czasie gotowania ryby przyrządzić sos. Umyć i sparzyć rodzynek i migdały, migdały obrać i pokrajać w paski. W rondlu przygotować białą zasmażkę, rozprowadzić ją wywarem z ryby, dodać rodzynek, migdały, sól, cukier oraz sok z cytryny i mieszając - zagotować. W małym rondelku upalić na brązowo cukier z kilkoma kroplami wody, rozprowadzić niewielką ilością wrzątku i dodać do sosu taką ilość, by nabrał ładnego złocistego koloru. Ugotowaną rybę wyjąć na półmisek i polać sosem.

### Kaczka w sosie pomarańczowym

1 duża kaczka, 1 łyżeczka soli, odrobina pieprzu, 3 szklanki świeżego soku pomarańczowego, 1/2 szklanki octu (6%) lub jabłkowego soku pitnego, 1/2 szklanki wody, 2 rozrżnięte żabki czosnku, 1/4 szklanki migdałów pokrajanych w paski, 2 łyżki rodzynek, lub pokrajanych suszonych śliwek, 1 łyżka posiekanej zielonej pietruszki, 2 listki laurowe, 2 obrane, posiekane cebule, 4 pomidory sparzone, obrane, posiekane, 1/4 łyżeczki rozrżniętego tymianku, 1/4 rozrżniętego majeranku.

1. Sprawioną kaczkę wypłukać, osuszyć, pokrajać na porcje.

2. Kawalki kaczki ułożyć w brytfannie.

3. Dokładnie wymieszać resztę składników, polać kaczkę przygotowanym sosem.

4. Wstawić pod przykryciem do nagrzanego piekarnika (190°C) i piec około 40 minut na każdy kilogram wagi kaczki. Mięso powinno być miękkie.

5. Podawać na gorąco z frytkami i zieloną sałatą.

Dla współczesnego konesera sztuki kulinarnej podajemy przepis "z myszką". Napisała go przed stu laty Lucyna Cwierczakiewiczowa, zna-

na i ceniona wówczas autorka prac o tematyce kulinarnej.

Dla ułatwienia dodaje, że jednostki miar stosowane przez autorkę należy przeliczać przyjmując, że: funt (32 łuty) - około 45 dkg, lut - 12,67 g, kwarta - 1 l.

### Baumkuchen (dziad)

Jest to tort piramidalny, na który trzeba zrobić wałek z drzewa dębowego wysokości łokcia, szerszy u dołu, węższy u góry, mniej więcej średnica jego grubości u dołu nie powinna przenosić więcej ćwierć łokcia, u góry zaś jak powiedziano powinna być znacznie węższa, wałek ten wewnątrz mieć powinien dziurę tak szeroką, aby go można z łatwością na rożen włożyć. Obwinąć tę formę arkuszem papieru wysmarowanego masłem i z obu brzegów przywiązać ten papier cienkim sznurkiem. Gdy ma się już tak urządzony wałek przygotować masę następującą: 2 funty masła młodego ubija się w donicy walcem, dopóki się z niego śmietana nie zrobi. Bierze się 40 jaj i 2 funty cukru i ciągle w to masło wbija się po jednym żółtku i po łyżce cukru aż wszystkie jaja wyjdą, ciągle wierząc walcem, wsypać ćwierć luta cynamonu i skórę cytrynową na tarce obtartą. Białka z tych jaj ubijają się na pianę i gdy ciasto już godzinę walcem uwiercone, wlewa się pianą i wtedy się ją łyżką miesza, w końcu sypie się dwa funty mąki kartoflanej, i wlewa pół kwarty dobrej, słodkiej śmietanki. Gdy się pianą dokłada do ciasta, wtedy trzeba czym prędzej ogień na kominie rozpałcić z długiego drzewa, żeby dobry płomień dawało, rożen z ową formą postawić na ogniu i tak pieczone obracać od ognia żeby się rozgrzała forma, wtedy dwie lub trzy osoby powinny wziąć na talerze po trochu tego ciasta z donicy i łyżkami lub warząchwiemi odlewać formę ciągle obracając jak pieczone, z brytfanny postawionej pod rożen zbierać ciasto, żeby się nie przypaliło, gdy się uformuje warstwa pokrywająca papier, wtedy przestać polewać ciągle obracając, żeby się ta warstwa przyrumieniła. Gdy rumiana, polewa się powtórnie ciastem, przytem powinny się mimowolnie formować zęby z ciasta, które stanowią jego ozdobę. Dalej tak postępować, dopóki cała masa nie wyszła, a powinno być z tego 6 do 8 warstw. Ostatnia warstwa najbardziej zrumieniona być powinna. Gdy ostygnie nieco ciasto na rożnie, wtedy ostrożnie oparzyć rożen o stół, zrównać ciasto po obu stronach nożem obkroiwszy cały tort, odwiznąć i wyciągnąć sznurek a wtedy piramida z łatwością zejdzie z formy. Po ostudzeniu lukrować lukrem z białek i cukru, nie równo, tak aby miało pozór kory brzoźowej.

P.S.

Wypiek "dziada" zwanego też sękaczem, zachował się w suwalskiem. Przed kilku laty mogłam sama się przekonać o tym, że jest nie tylko piękny ale i bardzo smaczny. A tym smaczniejszy im dłużej go się przechowuje. Jadłam "dziada" w listopadzie, który pieczony był w sierpniu, a jego wysokość sięgała 1 m.

### Tort Sachera

150 czekolady lub 100g kakao, 30g cukru pudru, 2 łyżki gęstej słodkiej śmietanki, 150g masła, 150g cukru, 150g mąki, 6 jajek, 150g marmolady morelowej.

Polewa: 200g cukru pudru, kopiała łyżka masła, 50g kakao, 3 łyżki mleka.

1. Utrzeć na pianę masło z cukrem pudrem i w dalszym ciągu ucierając dodawać pojedynczo żółtka, roztopioną i ostudzoną czekoladę (lub kakao), a na końcu sztywną pianę z białek i przesianą mąką, lekko wymieszać.

2. Nałożyć masę do tortownicy wysmarowanej masłem i posypanej mąką.

3. Piec 1 godz. w średnio nagrzanym piekarniku.

## Świąteczna kolenda

Lulajże Jezuniu (slow waltz)

C dm G7 C  
Lulajże Jezuniu moja perelko,  
am dm G7 C  
Lulaj ulubione me pieścidełko.  
C F A7 dm G7 C  
Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj!  
A7 dm G7 C  
A ty go matulu w placzu utulaj.



Zamknijże znużone płaczem powieczki,

Utulże zemglone łkaniem usteczki.

Lulajże Jezuniu...



Lulajże piękniuchny mój aniołeczku,

Lulajże wdzięczniuchny światu kwiateczku.

Lulajże Jezuniu...



Lulajże przyjemna oczom gwiazdeczko,

Lulajże najśliczniejsze światu słoneczko.

Lulajże Jezuniu...



Dam ja Maleńkiemu piękne jabłuszko,

Matki ukochanej dam mu serduszko.

Lulajże Jezuniu...



Dam ja Jezusowi słodkich jagódek,

Pójdę z Nim w Mamuli serca ogródek.

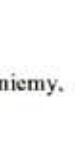
Lulajże Jezuniu...



Cyt, cyt, cyt zasypia małe Dzieciątko,

O to już zasnęło niby kurczątko.

Lulajże Jezuniu...



Cyt, cyt, cyt wszyscy się spać zabierajcie,

Mojego dzieciątka nie przebudzajcie.

Lulajże Jezuniu...

My z Tobą, tam w niebie, spocząć pragniemy,

Ciebie, tu na ziemi, kochać będziemy.

Lulajże Jezuniu...

4. Kakao rozprowadzić gorącym mlekiem, ucierając dodawać cukier oraz masło.

5. Po ostygnięciu wyjąć tort z formy, równo obciąć boki, posmarować po wierzchu rozgrzaną marmoladą morelową i polać gorącą polewą czekoladową.

6. Boki tortu wygładzić nożem maczanym w gotującej się wodzie.

### Kawa po wiedeńskiej

2 szklanki mocnej kawy, 1/2 szklanki kremowej śmietanki, 1/4 tabliczki czekolady.

Sposób przyrządzenia: naparzyć kawę, ubić śmietankę. Do wygrzanych filiżanek wlać do połowy wysokości kawę, nałożyć po łyżce ubitej śmietanki, posypać czekoladą.

Przepisy na podstawie:

1. "Jedynie praktyczne przepisy konfitur, różnych marynat, wędlin, wódek, likierów, win owocowych, miódów oraz oast" według wydania z 1885 r. autorstwa Lucyny Cwierczakiewiczowej.

2. "Kuchnia dla wszystkich" z 1976 r. J. Jachwigi Kłosowskiej.

3. "Potrawy z różnych stron świata" z 1966 r. Macieja E. Halbińskiego.

4. "Sło potraw ze śledzi" z 1975 r. Donizego Szepietowskiego.

opracowała J. K.



## Zapraszamy gości

Każdy z nas wcześniej czy później musi przyjąć gości. Cóż, jeśli sami nie zapraszamy, z czasem przestaniemy być zapraszani.

Ci, którzy przyjmują rzadko, przeżywają mnóstwo niepotrzebnych emocji i popełniają wiele błędów. Popatrzmy na wszystko spokojnie i przyjmijmy parę złotych zasad:

- wybieramy dzień i godzinę, która nam odpowiada,
- zastanawiamy się, czy wolimy mieć gości na obiedzie, popołudniowej kawie lub na kolacji,
- jeśli chcemy zaprosić jedną, dwie pary i spędzić razem dwie, trzy godziny - wybierzmy godzinę 15 - 16 i przygotujmy obiad,
- kolacja jest bardziej zobowiązującą formą spotkania towarzyskiego. Podajemy więcej potraw i na ogół zapraszamy więcej osób,
- na kawę zapraszamy znajomych, z którymi przede wszystkim mamy ochotę porozmawiać.

Zapraszając, nie zapominajmy powiedzieć: na kiedy, na którą godzinę i z jakiej okazji. Na szczególnie uroczyste spotkanie należy zaprosić gości 10 dni wcześniej. Na obiad - wystarczy tydzień. Przy kawie nie ma rygorystycznych przepisów. Można zadzwonić w piątek i zapytać: co robicie jutro o 17-tej? Może wypijemy razem kawę?

- tych, których widzimy codziennie, zapraszamy osobiście, do innych gości dzwoniemy,
- wypada upewnić się, czy zaproszenie zostało przyjęte. Pytamy po prostu: "Czy będziecie mogli przyjść w sobotę o 20-tej?"
- jeśli ktoś mówi: "... przykro mi, ale chyba będziemy musieli pojechać do kuzynów na wies...", nie nalegajmy, ale spokojnie spytajmy: "w takim razie zadzwonię pojutrze, czy już będziecie państwo znali swoje plany?" Dzwonimy i w razie odmowy wyrażamy spokojne ubolewanie: "załuję, że nie będziemy mogli się spotkać".

Na udane przyjęcie składają się różne rzeczy: ważne jest jedzenie, swobodny, miły nastrój, ożywiona rozmowa i troska o dobre samopoczucie gości. W związku z tym:

- wszystkich gości traktujemy jednakowo,
- nie ma mowy o wyróżnianiu kogokolwiek, choćby to był szef męża lub najlepsza koleżanka biurowa.

Gospodarz przyjmuje gości w drzwiach i pomaga się rozebrać. Wprowadza do pokoju i przedstawia nowo przybyłych. Jeśli tylko warunki pozwalają - nie sadzamy od razu gości przy stole. Podajemy coś do picia - sok, drinki - i prowadzimy ożywioną rozmowę. Dajemy w ten sposób szansę spóźnialskim, którzy jednak powinni pamiętać, że półgodzinne spóźnienie jest już kardynalnym naruszeniem zasad "bon tonu". Idealne spóźnienie mieści się w kwadransie.

oprac. ik

## Zagadki

- \* 1. Gruby, duży, biały cały w kij sękaty uzbójony, garnek stary ma na głowie, sam ze śniegu utoczony.
- \* 2. Jest białe, lekkie jak puszek, leci z nieba jak rój muszek.
- \* 3. Jak ten cieśla się nazywa, który u nas zimą bywa. I sam tylko bez pomocy most zbuduje w ciągu nocy
- \* 4. Dwie deseczki, dwa kijeczki lecą po śniegu w pełnym biegu.

# Do i od Redakcji

## Szanowny Panie Redaktorze

Jako czytelnik pańskiego sympatycznego pisma chciałbym podzielić się z Panem kilkoma refleksjami dotyczącymi bliskiego mojemu sercu miasta Różana.

Na wstępie muszę wyjaśnić, że od siedemnastu lat posiadam przy jednej z podróżańskich wsi mały, całkowicie legalnie wybudowany i wykorzystywany przez sześć miesięcy w roku, domek letniskowy. Przez te lata, coraz większa część z miłości żywności do mojej rodzinnej od kilku pokoleń Warszawy, pozostaje przy nadnarwiańskich okolicach. Jestem emerytowanym architektem i (parafrazując tekst telewizyjnej reklamy mistrza szabli, architekta Zablockiego) "nie mało obiektów zrealizowałem otrzymując wiele zaszczytne nagrody, ale też nie mało projektów nie przyniosło odpowiedniego zadowolenia..."

Naturalną więc rzeczą jest to, że patrząc okiem profesjonalisty, cieszę się, widząc kilka ładnych domków na przedmieściach Różana, cieszę się wysypiskiem śmieci i nowym targowiskiem (ale o wiele za mały parking - bez wyobraźni!!!), a już najwięcej zachodnią pierzeją rynku - ślicznymi kamieniczkami z dolnymi i górnymi podcieniami wzdłuż nowego chodnika z najmłodniejszej kostki, chodnika mającego (podobnie jak gdzie indziej) przy przejściach dla pieszych podjazdy dla wózków zamiast krawężnika.

Z tym ostatnim spostrzeżeniem kojarzy się pewien zgrzyt. Rozumiem, że trudno było wykonać ułatwienia dla niepełnosprawnych (jest ich od kilku do kilkunastu procent naszego społeczeństwa - jeśli doliczyć matki z dziećmi w wózkach) przy wchodzeniu na poziom górnych podcieni wzdłuż sklepów. Ale jeżeli już klient sklepu znajdzie się pod górnymi podcieniami, to chciałby przejść do innych sklepów na całej długości pierzei, bez schodzenia na chodnik i powtórnego wspinania się! A tymczasem na odcinku jednej posesji przejście podcieniami, to chciałby przejść do innych sklepów na całej długości pierzei, bez schodzenia na chodnik i powtórnego wspinania się! A tymczasem na odcinku jednej posesji przejście podcieniami, to chciałby przejść do innych sklepów na całej długości pierzei, bez schodzenia na chodnik i powtórnego wspinania się! A tymczasem na odcinku jednej posesji przejście podcieniami, to chciałby przejść do innych sklepów na całej długości pierzei, bez schodzenia na chodnik i powtórnego wspinania się!

Nie chcę tego bliżej komentować, ale sądzę, że nie brak w Różanie rozsądnych ludzi, którzy potrafią taktownie doprowadzić do ich likwidacji, aby nie przynosiły wstydu tak sympatycznemu miastu. A trochę za wysoka, zwalista od strony ul. Gdańskiej, narożna kamienica może w trakcie wykonywania elewacji dostanie trochę kulturalnego detalu i drobnego podziału, np. kółkiem, zmniejszających optycznie jej skalę do reszty kontrastowo ładnej zabudowy.

Rozpisałem się zbyt szeroko i zbyt szczegółowo, więc przepraszam i kończę, mając nadzieję, że liczni turyści oraz letnicy ożywiający (co tu ukrywać) miasto, będą mogli znów w przyszłym sezonie przeczytać w Pańskim "Świerszczu Różańskim" o przeszłości i teraźniejszości materialnej i duchowej miasta i okolicy.

Pozostaję z wyrazami głębokiego szacunku  
Andrzej Trojanowski, Warszawa

## Od Redakcji

Lawina korespondencji od Czytelników spływająca do naszej Redakcji nie pozwalała nam na natychmiastowy komentarz lub wyjaśnienie poruszanych zagadnień na łamach naszego "sympatycznego" czasopisma, jak to określają piszący, jak również i na jej masowy druk.

Tym ostatnim stwierdzeniem proszę się zbytnio nie sugerować i nie myśleć, że odkładamy wszystko do "lamusa" na łup papierozemych stworzeń. Drukujemy i będziemy drukować listy od Czytelników. Będziemy się starać wyjaśniać i rozwiązywać problemy, o których nam donosicie. Na to potrzeba czasu i "dobrej woli" wielu ludzi. Mam nadzieję, że tej ostatniej nikomu nie zabraknie, a nasz (nie "mój" jak często w listach Państwo piszecie) - "Świerszcz Różański będzie w dalszym ciągu czytany przez mieszkańców nie tylko Różana.

Nasze czasopismo nie jest "tubą" Urzędu Gminy, a "fakt dofinansowywania gazety" nie ma żadnego "ścisłego związku z treścią artykułów dotyczących sponsora" i nie przyczyni się do zmiany mota. Nie piszemy pod czyjeś dyktando. Piszemy to co czujemy, dostrzegamy lub co nam sygnalizują Czytelnicy. Zakładaliśmy i zakładamy w dalszym ciągu, że jesteśmy czasopismem niezależnym. Naszym celem jest dostarczenie jak najwięcej informacji, wiadomości i komentarzy o tym, co się dzieje w naszym mieście i gminie. Chcemy być periodykiem bezinteresownym, niezależnym od władzy, od partii politycznych, od różnych ugrupowań nacisku.

Czy to się nam udaje? Chyba tak.  
Piszemy zaś tak jak potrafimy, czasem trochę lepiej, czasem gorzej. Przecież nawet nie ujawniając do końca składu Redakcji, już od pierwszego numeru, a nawet przed ukazaniem się jego, wszyscy wkoło wiedzieli, kto stanowi jej

skład. Wszyscy też dobrze wiedzą, że nie są to profesjonalści - to ludzie (może trochę nawet zwariowani), którzy kosztem własnego wolnego czasu ślęczą nad każdym następnym numerem - w chwili obecnej nad pierwszym roku 1995.

Konspiracja nasza może rzeczywiście jest zamierzona. Nie wynika to ze wstydu z tego co robimy, raczej z tego - aby uchronić garstkę społeczników (brzydki to może zabrzmieć i trąca też skojarzeniami z minioną epoką) składu Redakcji od przykrości ze strony osób mających do nas, czasem nawet i nieuzasadnione pretensje. Tak, tak od przykrości, z którymi się już spotkaliśmy, a które nie miały głębszego uzasadnienia w pewnej notatce typu raczej "wesołego" niż "dołującego", jaka się ukazała w jednym z numerów "Świerszcza Różańskiego".

Mimo tego nie zraził się i dalej "robimy swoje", a czy to coś daje, pozostawiam osądowi Czytelników i nie tylko.

Mam prawo po rocznej pracy w Redakcji stwierdzić z pewną "próżnością", że nasza robota coś daje. Świadczy o tym poczytność "Świerszcza", pochlebne wypowiedzi o nim, jak również przychodzące do nas listy.

Czasopismo nasze jest i będzie źródłem wiedzy o życiu z "przeszłości i teraźniejszości materialnej i duchowej miasta i jego okolicy" czego Czytelnikom i sobie życzy

Redaktor Naczelny  
Józefa Kołodziejczyk

## Sprostowanie

W nr. 11 "Świerszcza Różańskiego" w tekście "Kontrola radiologiczna" zamieszczonym na str. 4 w składzie Społecznej Komisji Radiologicznej zostało pominięte nazwisko pana Adama Olkowskiego, za co serdecznie przepraszam

Redakcja

## Problem stomatologiczne u ciężarnych

W przekonaniu wielu kobiet kolejne ciąży są odpowiedzialne za uszkodzenie ich uzębienia. Stare porzekadło mówi - "jedno dziecko - jeden ząb" jest nieprawdziwe. Dane statystyczne oparte na badaniach kobiet ciężarnych lub tych, które przeżyły ciążę, kobiet w tym samym wieku, tej rasy, a nawet środowiska społecznego wykazały, że ciąża nie wpływa na próchnicę zębów. Objawy chorobowe związane z uzębieniem i błoną śluzową jamy ustnej dotyczą: stanu przyzębia, twardej tkanki zębnych, gruczołów ślinowych. Najczęściej zmiany chorobowe u kobiety ciężarnej dotyczą błony śluzowej, ponieważ podlega analogicznym zmianom, jak błona śluzowa pochwy, lecz nieco łagodniejszym. Każdy stan zapalny dziąseł ma związek z istnieniem miejscowych czynników drażniących: niewłaściwa higiena jamy ustnej, obecność kamienia nazębnego, próchnica, nieprawidłowe wypełnienia. Tego rodzaju czynniki miejscowe często spotykane i dobrze tolerowane, mogą ujawnić szkodliwe działania

przy pojawianiu się czynnika o gruczołów wydzielania wewnętrznego.

Zmiany chorobowe dziąseł o charakterze ciążowym, pojawiają się około 2 ciąży, stają się coraz intensywniejsze, aż do porodu, znikają po porodzie. Ciążowe zmiany chorobowe dziąseł to przede wszystkim krwawienie z dziąseł i ich przerost.

Twarde tkanki zęba nie powinny ulegać odwapnieniu przez ciążę na potrzeby tkanki kostnej płodu. Jednakże zmiany chorobowe istniejące przed ciążą pogarszają się wraz z rozwojem ciąży. Bardziej swoiste dla ciąży są bóle ozębnej i nadwrażliwość zębiny, zębów próchnicznych, a niekiedy zupełnie zdrowych o nienaruszonej koronie.

Podczas ciąży może zmienić się objętość i skład śliny co zmienia warunki środowiska jamy ustnej i może objawić się ślinotokiem. Okres ciąży powinien być okazją do przeprowadzenia całkowitego przeglądu jamy ustnej. Leczenie zacho-

## NASZE ZDROWIE

wawcze powinno być przeprowadzone bezzwłocznie. Należy unikać wizyt długotrwałych i bolesnych. Drugi trymest ciąży (6 miesiąc ciąży) jest najkorzystniejszym okresem do ekstrakcji (wrywania zębów). Poza tym okresem lepiej jest powstrzymać się od zabiegów chirurgicznych, które nie mają charakteru nagłego, ze względu na poronienia (3 pierwsze miesiące). W przypadku konieczności przyjmowania antybiotyków, zawsze trzeba powiedzieć lekarzowi, że jestem w ciąży, co pozwoli mu na uniknięcie stosowania antybiotyków z grupy tzw. tetracyklin, które w dużych dawkach mogą spowodować u dziecka żółte zabarwienie zębów i niedorozwój zębiny. Ciąża nie powinna usprawiedliwiać odstąpienia od leczenia stomatologicznego.

Lek. med. Lech Gołębski  
specjalista ginekolog-położnik

## Mocna (metalowa) złotówka

Od 1 stycznia pojawią się nowe pieniądze. Jak przeliczać stare na nowe nominały ilustruje poniższe zestawienie.

Stare zł	Nowe zł
100 zł-	1 gr
200 zł-	2 gr
500 zł-	5 gr
1.000 zł-	10 gr
2.000 zł-	20 gr
5.000 zł-	50 gr
10.000 zł-	1 zł
20.000 zł-	2 zł
50.000 zł-	5 zł
100.000 zł-	10 zł
200.000 zł-	20 zł
500.000 zł-	50 zł
1.000.000 zł-	100 zł
2.000.000 zł-	200 zł

Radzimy szybko zaopatrzyć się w sakiewki, portmonetki tudzież inne worki i woreczki na bilon, który już niedługo wpadnie w nasze ręce. Zaszujmy dziury i dziurki w kieszeniach, przestawmy nasz zmysł śledzenia na podwójne ceny na półkach sklepowych i kochany narodzić nie dajmy się "nabijać w butelkę". Musimy być przygotowani by nas bilon nie zaskoczył. Pojawiają się bowiem zaraz automaty uliczne, gdzie można będzie wrzucać nasz ciężko zapracowany bilon trwoniąc go na papierosy, coł i inne dobrodziejstwa cywilizacji. A ileż radości sprawią one naszym spokojnym dzieciom! Mamy przecież młodych zdolnych, którym taki, uliczny "kumpel" sprawi wiele satysfakcji. Ileż tam jest różnych śrubek, nakrętek, przewodów i innych rzeczy przydatnych młodemu człowiekowi. A przy tym będzie mógł sobie popalić i napić się. Uczmy się już liczyć do czterech, by móc trafić ile to dolar będzie "chodził" w nowej walucie. Dziś dolar to gdzieś około 24.100 zł. Od stycznia w nowym pieniądzu to ... zaraz ... aha! Kreszę cztery ostatnie cyfry - to będzie 2 złote i 41 groszy. I kto tu powie, że nie gonimy dolara!!!!

Piosenka Dolar

Uciekam, uciekam bo mnie złoty goni  
Choćby i w sto koni to mnie nie dogoni  
Uciekam, uciekam bo mnie drażni rubel  
Ale ruski rubel to po prostu bubel

(SZ)

A swoją drogą ciekawe jak relacja złoty-dolar będzie wyglądać pod koniec '95 roku?

(bilonek)

## Stare motocykle



Marka - wfm  
Model - osa  
Wytwórnia - Warszawska  
Fabryka Motocykli,  
Warszawa, Polska  
Rok produkcji - 1960 (1959)

Silnik - typ S06 dwusuwowy, z przepłukiwaniem zwrotnym, jednocylindrowy, chłodzony powietrzem. Pojemność skokowa 150 cm<sup>3</sup>. Moc maksymalna 6,5 KM przy 5000 obr/min. Cylinder żeliwny, ustawiony poziomo. Głowica ze stopu lekkiego. Wał korbowy składany, podparty na czterech łożyskach kulkowych. Stopa korbowodu ułożyskowana na rolkach. Tłok ze stopu lekkiego, dwa pierścienie uszczelniające. Smarowanie mieszkankowe (1:25).

Gaznik - typ G 20.

Instalacja elektryczna - o napięciu 6 V. Prądnicą - iskrownik zamocowana na prawym czopie wału korbowego. Ustawienie zapłonu 4 mm przed ZZ. Moc prądniczy 28 W. Zasilanie świateł szosowych bezpośrednio. Prostownik. Akumulator 6 V, 7 Ah.

Sprzęgło - wielotarczowe, mokre.

Skrzynka biegów - zblokowana z silnikiem, trzybiegowa. Nożna zmiana biegów po lewej stronie.

Napęd - od silnika do skrzynki biegów łańcuchem, od skrzynki biegów do tylnego koła całkowicie osłoniętym łańcuchem 1/2".

Podwozie - rama rurowa, podwójna, otwarta, spawana. Resorowanie koła przedniego na wa-

chaczu i dwu amortyzatorach ze sprężynami śrubowymi i tłumieniem olejowym. Resorowanie koła tylnego na wachaczu i dwu amortyzatorach ze sprężynami śrubowymi i tłumieniem olejowym.

Nadwozie - tłoczone z blach, tylna część zdejmowana dla umożliwienia dostępu do silnika. Zbiornik paliwa umieszczony pod siedzeniem. Siedzenie podwójne.

Koła - wzajemnie wymienne. Tarcze tłoczone z blachy nierozbieralne. Ogumienie 14.

Hamulce - bębny o średnicy 160 mm, wykonnane ze stopu lekkiego, z wkładką stalową.

Pojemności - zbiornik paliwa 7,5 l, skrzynka biegów 0,6 l.

Główne ciężary - ciężar w stanie gotowym do jazdy 120 kg, ciężar największy dopuszczalny 290 kg.

Szybkości maksymalne - na I biegu - 36 km/godz., na II biegu - 65 km/godz., na III biegu - 76 km/godz.

Zużycie paliwa średnie, eksploatacyjne 3,3 - 4,0 l/100 km.

Opracował na podstawie książki  
inż. A. Cichowskiego **Kardan**

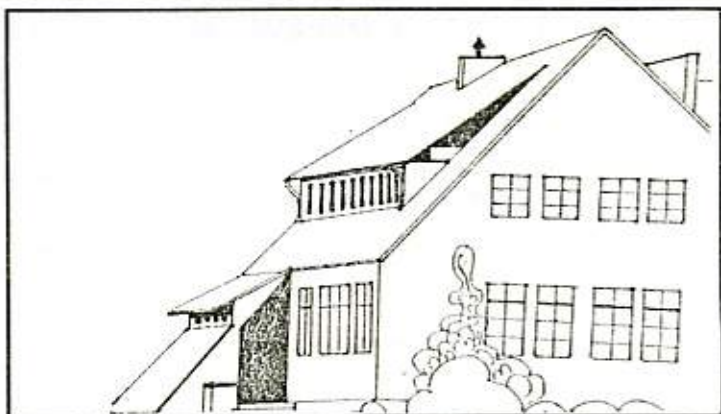
## Dla najmłodszych (do lat 7)!

Redakcja miesięcznika "Świerszcz Różański" ogłasza konkurs na pięknie pokolorowany rysunek przedstawiający fragment naszego miasteczka. Obrazki zamieszczać będziemy w każdym z 12 kolejnych numerów. Kto będzie miał dość wytrwałości i pokoloruje wszystkie zamieszczone obrazki, ułoży je w książeczkę i nadesłanie do naszej Redakcji w ciągu miesiąca od daty ukazania się ostatniego obrazka **OTRZYMA NAGRODĘ.**

Dla sponsorów, którzy ufundowaliby nagrodę do naszego konkursu Redakcja zapewnia bezpłatną reklamę.

Należy pamiętać o podaniu imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu.

Zyczymy miłej rozrywki i oczekujemy na prace.



### SKLEP

#### Stanisława Gosa

Różan ul. Poniatowskiego 19

oferuje sprzęt RTV i AGD

- \* telewizory, magnetowidy, odtwarzacze
- \* pralki, lodówki, zamrażarki
- \* piły spalinowe

**RATY! RATY! RATY!**

## MAGIEL

ul. Gdańska 6b (w piwnicy)

czynny środy i piątki  
w godz. 18 - 21

Święta tuż! tuż!

Artykuły szkolne,  
papiernicze,  
zabawki  
**AGATA WALEWSKA**

Pl. Obrońców Różana  
Zraszamy w godz. 8 - 17

### Szanowni Czytelnicy

Prosimy o zgłaszanie się osób, które chciałyby prowadzić sprzedaż naszego miesięcznika.

Obecnie "Świerszcz Różański" jest rozprowadzany w pięciu punktach:

- kiosk pana P. Przygodzkiego
- kiosk pana J. Solnickiego
- sklep pani G. Wilezewskiej
- kiosk pana K. Cieślaka
- Biblioteka Publiczna

Wyżej wymienieni rozprowadzają nasz miesięcznik bezinteresownie.

**GOUK w Różanie posiada w sprzedaży karty świąteczne w szerokim wyborze po atrakcyjnej cenie 1.300 zł za sztukę.**

## W czym na bal?

W tym sezonie obowiązują:

1. Małe czarne odsłaniające długie i krótkie nogi.
2. Mogą być i dłuższe, do ziemi, ale konieczne z pęknięciem ukazującym chociażby tylko część nóg.
3. Modne jest uzupełnienie balowych kreacji białymi dodatkami (kołnierze, mankiety, kokardy, żaboty).
4. W ogóle w modzie wieczorowej dozwolone jest bezkoszkie pomieszczenie akcentów "z epoki" - pluszu z atlasem, weluru z taftą, żakardu z szyfonem.

Kolor makijażu musi być dobrany do karnacji lub na zasadzie gry kontrastów:

- oczy niebieskie ożyją podkreślone cieniem szaroczarowym, a także fioletem,
- jasnozielone nabiorą blasku podkreślone cieniem granatowym przechodzącym w czerń w zewnętrznym kącie powieki,
- zielone - rozmytym cieniem ceglastym położonym nad linią załamania powieki, lekko schłodzone błękitem,
- brązowe - cienie z gamy fioletów i zieleni.

Nieważne jest w co się ubierzemy i jak umalujemy. Ważne jest, abyśmy się w tym dobrze czuli i świetnie bawili.

oprac. Ciotka Balbina

## Dom Kultury Dom Kultury Dom Kultury

Wypożyczalnia czynna jest od poniedziałku do czwartku od 16.00 do 20.00. Wypożyczając w czwartek oddajesz w poniedziałek za jedyne 10.000 zł.

### Filmy na święta:

"Ostatni podryw" - w rolach głównych: Connie Sellecca, Rande Haller, Paul Sand. Komedia. Po wielu nocnych przygodach Phil ma już wszystkiego dość. Jest już niemal pewny, że nigdy nie uda mu się spotkać kobiety jego życia. I wtedy pojawia się ona. Jest piękna, zmysłowa, inteligentna, z dużym poczuciem humoru. Udaje im się razem spędzić zwariowany weekend w Acapulco po czym ona znika ... by wyjść za mąż. Phil za nic w świecie nie może do tego dopuścić. Rozpoczyna szaleńczy pościg. Czy zdąży na czas?

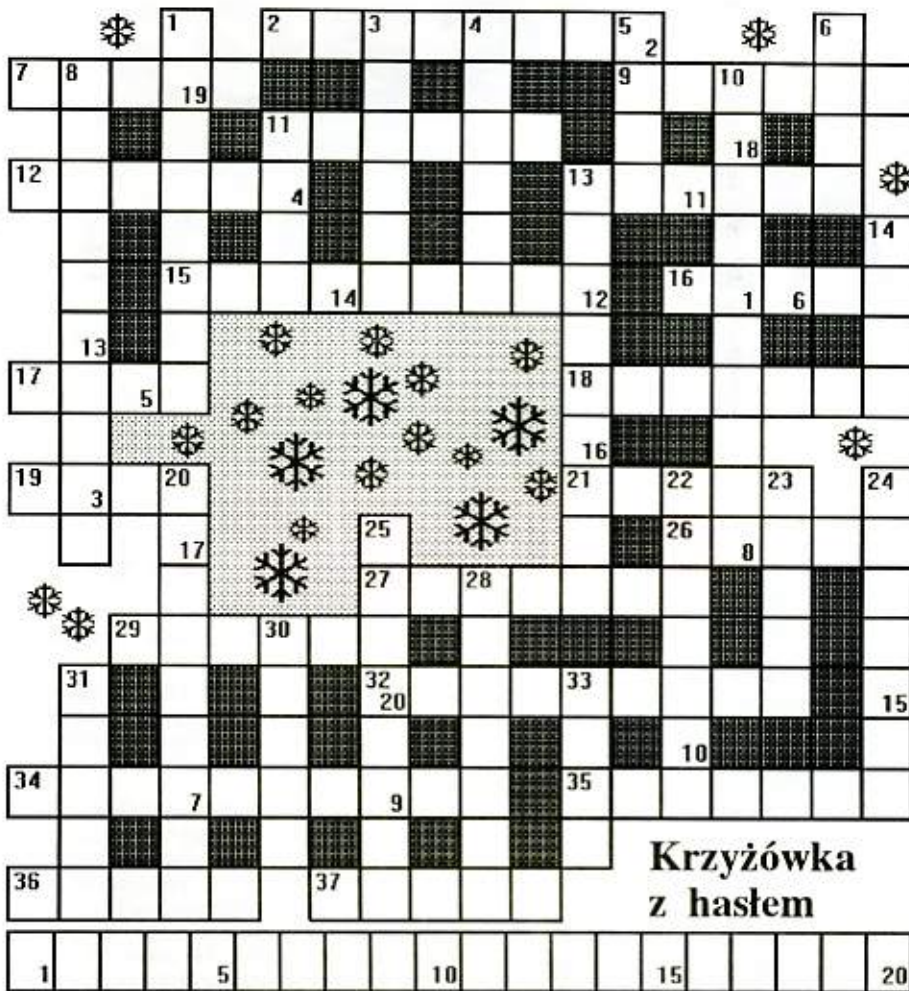
"Krwawy klejnot" - w rolach głównych: Rajni Kanth, Bert Stimley. Przygodowy. Indie. W centrum akcji łączącej momenty grozy z komedią para nowożeńców na wycieczce. Legendami "Krwawy klejnot" - obiekt pożądania i fascynacji przechodzi w krwawych walkach z rąk do rąk. Spryciarze, oszuści, dumni policjanci i wiele innych barwnych postaci.

"Jaki ojciec taki syn" - w rolach głównych: Dudley Moore, Kirk Cameron. Komedia. Przypadek sprawia, że dusza ojca wchodzi w ciało syna zaś jego "zamieszkuje" w ojcu. I nic nie można zrobić, gdyż jedyna osoba, która zna antidotum na to schorzenie przebywa na pustyni. Gdy ojciec w postaci syna robi furorę w szkole, syn robi obchody w szpitalu, odwiedza knajpy i dokonuje zakupów na karty kredytowe. Znakomita komedia pomylek.

"Za wszelką cenę" - w rolach głównych: Martin Sheen, Barbara Babcock. Obyczajowy. Telewizja - świat ludzi robiących pieniądze i goniących za sensacją. Główny bohater musi dokonać wyboru między popularnością a czystym sumieniem.

### Gry komputerowe

Zraszamy do sprawdzenia swych umiejętności w grach komputerowych w nowej 16-bitowej grze w piłkę nożną, tetris, street of rage 1, seven up. Nowa wspaniała grafika, piękny czysty dźwięk, możliwość ruchu w trzech płaszczyznach. Poniedziałek - czwartek od 16.00 do 20.00.



## Krzyżówka z hasłem

**Poziomo:** 2) miejscowość na trasie Różan-Maków, 7) nad nią leży Różan, 9) np. sto, 11) żeglarz portugalski, odkrył w 1500 r. wybrzeże Brazylii, 12) pszenne pieczywo weselne i świąteczne, 13) rzadkie imię żeńskie, 15) dyrygent włoski o światowej sławie, 16) np. w tytule filmu "Rio ...", 17) używana w praktyce jednostka pojemności, 18) gwiazda o regularnie zmieniającym się blasku wskutek okresowych pulsacji, 19) ostrołęckie spotkania kabaretowe, 21) mątwą, 26) nazwa skowronka, 27) pierwotna nazwa Grecji, 29) ironia, 32) imię Samozwaniec, 34) Piotr, wielki rosyjski kompozytor, 35) np. spigęcie w instalacji elektrycznej, 36) kraina histor. między Renem a Pirenejami, zamieszkała w starożytności przez cel. Galów, 37) dawny statek.

**Pionowo:** 1) współautor czasopisma, 3) populamie - las porosły dębami, 4) ... syn Egigwy z tytułu powieści dla dzieci, 5) Elżbieta inaczej, 6) znany zespół szwedzki lat 70-tych, 8) np. jedna z ksiąg Nowego Testamentu, przedstawiająca koniec świata, 10) tokujące ptaki, 11) wpływający ... 13) suknia nie odcinana w talii, wcięta rozszerzona u dołu, 14) imię królowej, która wg źródeł histor. miała zamieszkać w zamku różańskim, 20) znany obrzęd ludowy obchodzony w wigilię Andrzeja, 22) ciało niebieskie, 23) w cyrku, 24) jedna z trzech miejscowości gm. Różan, w której znajduje się jednostka OSP, 25) człowiek nieokrzesany, 28) tu odbyła się bitwa między Polakami a Tatarami, w której poległ książę Henryk

Pobożny (1191 - 1241), 30) wyrażenie lub zwrot charakterystyczny dla danego języka nie do przetłumaczenia w języku obcym, 31) kočka, 33) babiloński ptak-burza o postaci orla z zębami rekina lub głową lwa.

Po wpisaniu w diagram krzyżówki hasła, litery z krątków ponumerowanych w prawym dolnym rogu wpisane do krątków od 1 do 20 utworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązanie (hasło) do 28 grudnia rozlosujemy nagrodę w wysokości 10,- złotych (100.000 starych złotych). Na karcie pocztowej prosimy nakleić kupon konkursowy. Nagroda będzie do odebrania w Redakcji.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 11. Hasło: "Pomyłki są nieuchronne między śmiertelnymi". Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki - 100 tys. zł otrzymuje Waldemar Krukowski, ul. Sienkiewicza 32, 06-230 Różan.

oprac. J.K.

## Na wesoło!

- Panie Kryzys, zejdź Pan z nas! I tak mamy z budżetem za dużo kłopotów na karku.

\*

Godzina czwarta nad ranem. Kierownika sklepu monopolowego wyrywa ze snu telefon.

- Słucham?  
- Panie kierowniczku kochany, ja się chciałem dowiedzieć, o której rano Pan sklep otwiera.  
- Pan jest kompletnie pijany - syczy kierownik. - W takim stanie nawet i wieczorem nie wpuszczę do sklepu.

- Ale mnie chodzi o to, żeby mnie pan wypuścił.

\*

A oto najnowsze cuda techniki:

- tarpan bez skrzyni biegów, ale za to ze skrzynią amunicji. Rolnik może się rozerwać.

- oszczędnościowa sieczkarnia. Nie działa, ale za to jaka oszczędność prądu,

- kosa połączona z otwieraczem do piwa. Nieskomplikowana. Otwieramy kilka piw, a potem kosimy ogród warzywny.

Wesołek

## Mylimy się obaj

Pewnego razu Wolter uczestniczył w publicznej debacie. W trakcie debaty inny jej uczestnik - profesor paryskiego uniwersytetu nazwał filozofa nierozumnym.

- Miły profesorze - zareplikował Wolter. - Ja pana uważałem dotychczas za rozumnego. Dziś dowiaduję się od pana, że pan mnie uważa za idiotę. Zatem nie jest wykluczone, że obaj się mylimy.

\*

Znany niemiecki botanik K. Hebel zaproszony na wystawę płócien znajomego malarza, zatrzymał się dłużej przy obrazie zatytułowanym "Grzech pierworodny". Malarz podszedł do uczonego i poprosił o wyrażenie sądu o swym dziele.

- Złe pan namalował jabłko - powiedział botanik.

- Dlaczego złe - zdziwił się malarz.

- A dlatego, proszę pana, że jabłko, które Ewa podaje Adamowi, należy do odmiany uzyskanej zaledwie osiemdziesiąt lat temu.

## ŚWIERSZCZ RÓŻAŃSKO

### Miesięcznik



#### Redaguje zespół.

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel. 690-42.

Biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Warszawska 17 (Biblioteka Publiczna), tel. 690-02

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania.

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury im. Józefa Piłsudskiego.

Redakcja techniczna: "Express Makowski" spół. z o. o., 06-200 Maków Maz., ul. Rynek 1

Skład i druk: Zakład Poligraficzny, ul. Mickiewicza 27B / 16, 06-200 Maków Maz., tel. 196.

Kupon  
Krzyżówka  
nr 12/94



# 1995

## STYCZEŃ

P	2	9	16	23	30
W	3	10	17	24	31
Ś	4	11	18	25	
C	5	12	19	26	
P	6	13	20	27	
S	7	14	21	28	
N	1	8	15	22	29

## LUTY

P	6	13	20	27
W	7	14	21	28
Ś	1	8	15	22
C	2	9	16	23
P	3	10	17	24
S	4	11	18	25
N	5	12	19	26

## MARZEC

P	6	13	20	27	
W	7	14	21	28	
Ś	1	8	15	22	29
C	2	9	16	23	30
P	3	10	17	24	31
S	4	11	18	25	
N	5	12	19	26	

## KWIECIEŃ

P	3	10	17	24	
W	4	11	18	25	
Ś	5	12	19	26	
C	6	13	20	27	
P	7	14	21	28	
S	1	8	15	22	29
N	2	9	16	23	30

## MAJ

P	1	8	15	22	29
W	2	9	16	23	30
Ś	3	10	17	24	31
C	4	11	18	25	
P	5	12	19	26	
S	6	13	20	27	
N	7	14	21	28	

## CZERWIEC

P	5	12	19	26	
W	6	13	20	27	
Ś	7	14	21	28	
C	1	8	15	22	29
P	2	9	16	23	30
S	3	10	17	24	
N	4	11	18	25	

## LIPIEC

P	3	10	17	24	31
W	4	11	18	25	
Ś	5	12	19	26	
C	6	13	20	27	
P	7	14	21	28	
S	1	8	15	22	29
N	2	9	16	23	30

## SIERPIEŃ

P	7	14	21	28	
W	1	8	15	22	29
Ś	2	9	16	23	30
C	3	10	17	24	31
P	4	11	18	25	
S	5	12	19	26	
N	6	13	20	27	

## WRZESIEŃ

P	4	11	18	25	
W	5	12	19	26	
Ś	6	13	20	27	
C	7	14	21	28	
P	1	8	15	22	29
S	2	9	16	23	30
N	3	10	17	24	

## PAŹDZIERNIK

P	2	9	16	23	30
W	3	10	17	24	31
Ś	4	11	18	25	
C	5	12	19	26	
P	6	13	20	27	
S	7	14	21	28	
N	1	8	15	22	29

## LISTOPAD

P	6	13	20	27	
W	7	14	21	28	
Ś	1	8	15	22	29
C	2	9	16	23	30
P	3	10	17	24	
S	4	11	18	25	
N	5	12	19	26	

## GRUDZIEŃ

P	4	11	18	25	
W	5	12	19	26	
Ś	6	13	20	27	
C	7	14	21	28	
P	1	8	15	22	29
S	2	9	16	23	30
N	3	10	17	24	31